

TEMPLARIUSZE I JOANNICI W BISKUPSTWIE LUBUSKIM (XIII–XVI w.)

ACTA HUMANISTICA GNESNENSIA

Kamil Wasilkiewicz

TEMPLARIUSZE I JOANNICI W BISKUPSTWIE LUBUSKIM

(XIII–XVI w.)



X



INSTYTUT
KULTURY EUROPEJSKIEJ
GNIEZNO

TEMPLARIUSZE I JOANNICI W BISKUPSTWIE LUBUSKIM
(XIII–XVI w.)

INSTITUTE OF EUROPEAN CULTURE
ADAM MICKIEWICZ UNIVERSITY IN POZNAŃ

ACTA HUMANISTICA GNESNENSIA
VOL. X

THE KNIGHTS TEMPLAR AND THE KNIGHTS HOSPITALLER
IN THE BISHOPRIC OF LEBUS
(13th - 16th CENTURY)

Kamil Wasilkiewicz

This volume is devoted to the Knights Templar and Knights Hospitaller in the Diocese of Lebus. The principal aim of the publication is to present the political, economic and military activities of the orders, both of which left a lasting trace in the history of the Middle Oder region. The author shows the circumstances in which the Templars and the Hospitallers came to the Bishopric of Lebus, conducts a detailed analysis of their endowments and discusses the relationships between the orders and successive rulers in the region.

In principle, the chronological scope of this work covers the period from 1229 to 1538. The year 1229 is a surmised date of the first endowment granted to the Knights Templar in the Bishopric of Lebus, whereas 1538 saw the Hospitallers of Brandenburg yield to the pressure of margrave John of Brandenburg-Küstrin and adopt Lutheranism. The time-frame mentioned in the title is formulated in a more general fashion, in view of the numerous references to events beyond the above dates.

Thus, this volume constitutes yet another contribution to studies into the many-faceted nature of activities of military orders.

INSTYTUT KULTURY EUROPEJSKIEJ
UNIwersYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

GNIĘŻNIEŃSKIE PRACE HUMANISTYCZNE
TOM X

TEMPLARIUSZE I JOANNICI W BISKUPSTWIE LUBUSKIM
(XIII–XVI w.)

Kamil Wasilkiewicz

Redaktor serii
Leszek Mrozewicz



Gniezno 2016

Institute of European Culture
Adam Mickiewicz University in Poznań

Instytut Kultury Europejskiej
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Acta Humanistica Gnesnensia / Gnieźnieńskie Prace Humanistyczne
vol. X / tom X

Redaktor serii / Series editor
LESZEK MROZEWICZ

Recenzent / Reviewer
KAZIMIERZ BOBOWSKI

Projekt okładki / Book cover design
WŁADYSŁAW KONDEJ

Na okładce: Zamek joannitów w Łagowie, fot. Damian Apanasowicz

Korekta i redakcja językowa / Language editor
MAGDALENA GÓRNA

Copyright © by IKE, Gniezno 2016
ISBN 978-83-65287-21-2

Adres redakcji / Editorial office
ul. Kostrzewskiego 5-7, 62-200 Gniezno
tel. 61 8294800, 61 4237019, faks 61 4230002

Skład, druk i oprawa / Typeset, printed and bound by
Wydawnictwo Naukowe CONTACT / ABC
ul. Marcelińska 18, 60-801 Poznań, Poland

Publikacja sfinansowana ze środków Urzędu Miejskiego w Gnieźnie



SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Rozdział I. BISKUPSTWO LUBUSKIE (XII–XVI w.)	27
1. Geneza biskupstwa lubuskiego	27
2. Granice biskupstwa lubuskiego	33
3. Sytuacja prawno-polityczna diecezji po utracie ziemi lubuskiej przez Bolesława Rogatkę	56
4. Pomiędzy Polską a Marchią Brandenburską. Zarys dziejów diecezji lubuskiej w XIV i XV wieku	60
5. Reformacja i upadek. Zarys dziejów diecezji lubuskiej w XVI wieku	78
Konkluzje	86
Dodatki do rozdziału I	90
Rozdział II. ZAKON TEMPLARIUSZY W BISKUPSTWIE LUBUSKIM (XIII–XIV w.)	93
1. Komandoria w Chwarszczanach	93
2. Komandoria w Leśnicy	108
3. Zaginiona komandoria	115
4. Posiadłości w okolicach Szydłowa	121
5. Lubuscy templariusze wobec najazdu mongolskiego z 1241 roku	123
6. Powinności religijne i działalność gospodarcza	126
7. Życie codzienne	129
8. Upadek zakonu templariuszy	133
Konkluzje	146
Dodatki do rozdziału II	149
Rozdział III. ZAKON JOANNITÓW W BISKUPSTWIE LUBUSKIM (XIV–XVI w.)	155
1. Przejęcie dóbr po templariuszach i powstanie baliwatu brandenburskiego	155
2. Posiadłości kameralne mistrzów brandenburskich na obszarze diecezji lubuskiej	161
2.1. Słońsk	161
2.2. Rąpice	167

3. Komandoria w Chwarszczanach	169
4. Komandoria w Leśnicy	186
5. Komandoria w Łagowie	195
6. Polityka Jana Kostrzyńskiego wobec zakonu joannitów	212
Konkluzje	220
Dodatki do rozdziału III	223
Zakończenie	227
Aneksy	235
1. Zestawienie wybranych dokumentów dotyczących templariuszy i joannitów	235
2. Zestawienie polskich i niemieckich nazw wybranych miejscowości z obszaru diecezji lubuskiej	243
Spis map i fotografii	245
Spis tabel	246
Wykaz skrótów	247
Summary	249
Bibliografia	259

Wstęp

Nowy to rodzaj rycerstwa i od wieków nie widziany, gdzie jednocześnie walczy się niezmordowanie w podwójnej wojnie: nie tylko przeciw krwi i ciału, ale i przeciw mocom duchowym zła na wyżynach niebieskich. To nic dziwnego, jeśli kto jedynie siłami cielesnymi opiera się mocno cielesnemu wrogowi, bo nierzadko się takich spotyka. A jeśli kto siłami duszy prowadzi wojnę z wadami czy demonami, to także nic nadzwyczajnego – choć to bardzo chwalebne – bo świat jest pełen mnichów. Ale widząc człowieka, który mocno przypasał oba miecze, szlachetnie wyróżnionego swym pasem, któż nie uznałby za godne wszelkiego podziwu tego, co dotąd było nieznanne? Nieustraszony zaiste to rycerz, i z każdej strony bezpieczny, bo ciało odział żelazem, a duszę – zbroją wiary. Niewątpliwie, uzbrojony oboma rodzajami broni ani się demona nie lęka, ani człowieka; ani przed śmiercią nie drży ten, który śmierci pragnie¹.

Bernard z Clairvaux

Około 603 r. z inicjatywy papieża Grzegorza Wielkiego (590-604) powstał w Jerozolimie łaciński dom noclegowy, miejsce schronienia dla wielu pielgrzymów odwiedzających Ziemię Świętą. Przetrwał on 400 lat, aż do czasów przesładowań religijnych, do jakich doszło za rządów fanatycznego kalifa Al-Hakima. Pomimo zniszczenia ośrodka pamięć o nim była wciąż żywa wśród tych, dla których powstał, a jego idee i tradycje przejęli kupcy z Amalfi, którzy w połowie XI stulecia ufundowali benedyktyńskie opactwo Matki Boskiej Łacińskiej².

Około 1080 r. w obrębie klasztornych murów zbudowano hospicjum, w którym udzielano schronienia dla pielgrzymów, ubogich i chorych. Według tradycji powstało ono w miejscu zwiastowania poczęcia św. Jana Chrzciciela i dlatego to on został patronem nowego przybytku. Posługę w hospicjum pełnili świeccy bracia, którzy oficjalnie podlegali opactwu, ale w praktyce tworzyli osobną wspólnotę, kierującą się regułą świętego Augustyna. Przewodził im Gerard, kupiec włoskiego pochodzenia, będący doskonałym zarządcą o dużych

¹ Bernard z Clairvaux, Pochwała nowego rycerstwa, tłum. E. Żochowska, cyt. za: *Christianitas* 41, 2008, s. 38.

² H.J.A. Sire, *Kawalerowie Maltańscy*, Warszawa 2000, s. 17; H. Nicholson, *The Knights Hospitaller*, Woodbridge 2001, s. 3-4.

zdolnościach organizacyjnych. Początki bractwa zostały opisane w XV-wiecznych statutach zakonu joannitów:

Jednak chrześcijanie z Zachodu, którzy wyznawali wiarę rzymską, pozbawieni byli w mieście przystani i mieszkania, musieli więc znosić trudy podróży i niewygody. Wielu chrześcijan z Zachodu co dzień cierpiało głód i chłosty, i szyderstwa z ich wiary. Byli traktowani jak bydło, zabijani na ulicach i placach. Z tego powodu i za natchnieniem Ducha Bożego, pewien człowiek sławny z cnoty, pobożny pielgrzym imieniem Gerald, szukając dla siebie jarzma, które mógłby włożyć (niepokoił się bowiem, czy pielgrzymka do Jerozolimy wyjedna mu pożądaną łaskę), (...) zbudował na wzór pierwszego szpitala nowy dom: przystań i ostoję chorych, pielgrzymów, ułomnych i ubogich³.

Dzięki umiejętnościom Gerarda pozycja bractwa znacznie wzrosła w czasie pierwszej krucjaty. Przybyszom z Europy, którzy nie znali wschodnich realiów, jego pomoc okazała się niezwykle przydatna, a idea bezinteresownej służby na rzecz potrzebujących zrobiła na nich olbrzymie wrażenie. Szpital św. Jana w krótkim czasie został jedną z najważniejszych instytucji w Jerozolimie, hojnie wspieraną posiadłościami po obu stronach Morza Śródziemnego⁴.

Napływ funduszy pozwolił Gerardowi na rozszerzenie działalności i realizację nowych zadań. Utworzono pierwsze placówki w Europie, zorganizowano dla pielgrzymów transport morski, będący alternatywą dla żmudnej i niebezpiecznej wyprawy lądowej, wytyczono sieć szlaków z nadmorskich miast do Jerozolimy. Rozwój Szpitala św. Jana był imponujący, a jego działania spotkały się z uznaniem ze strony króla jerozolimskiego, Baldwina I, oraz papieża Paschalis II (1099-1118). Około 1113 r. szpitalnikom podlegały już hospicja w Bari, Otranto, Tarenzie, Mesynie, Pizie, Asti i Saint-Gilles⁵.

15 lutego 1113 r. Paschalis II ogłosił bullę „Pie postulatio voluntatis”, skierowaną do Gerarda, opiekuna i założyciela Szpitala św. Jana w Jerozolimie. Dla całego bractwa był to moment przełomowy, gdyż papież wyłączył je spod jurysdykcji opactwa benedyktynów. Narodził się tym samym nowy chrześcijański zakon. Bracia służebni klasztoru Matki Boskiej Łacińskiej zostali Braćmi Jerozolimskiego Szpitala św. Jana (*Fratres Hospitalis Sancti Johannis Hierosolymitani*)⁶.

³ Stabilimenta Rhodiorum Militum, tłum. E. Żochowska, cyt. za: Christianitas 41, 2008, s. 120-121.

⁴ J. Riley-Smith, Hospitallers. The History of the Order of St. John, London 1999, s. 19.

⁵ H.J.A. Sire, Kawalerowie Maltańscy, s. 20; H. Nicholson, The Knights Hospitaller, s. 5.

⁶ Papsturkunden für Templer und Johanniter, Archivberichte und Texte von R. Hiestand, Göttingen 1972, nr 1, s. 203.

Działalność Gerarda przełożyła się na wzrost liczby pielgrzymów, którzy odwiedzali Jerozolimę. Nie był on jednak w stanie zapewnić im należytego bezpieczeństwa. Na szlakach prowadzących z wybrzeża do Świętego Miasta często padali oni łupem rozbójników. Widząc to, niewielka grupa rycerzy złożyła uroczyste śluby przed patriarchą Jerozolimy, zobowiązując się do patrolowania dróg i obrony pielgrzymów. Na jej czele stanęli Hugon de Payns i Gotfryd de Saint-Omer. Rycerze zachowywali ubóstwo, czystość i posłuszeństwo, zgodnie z regułą kanoników regularnych. Z racji tego, że nie posiadali siedziby, Baldwin II przekazał im ziemię w pobliżu *Templum Domini* (Świątyni Pańskiej) i z tej przyczyny zaczęto nazywać ich templariuszami⁷.

Bractwo rycerskie Hugona de Paynsa i Gotfryda de Saint-Omera powstało pomiędzy 1118 i 1120 r. Jego idea spotkała się z dużym poparciem ze strony Baldwina II, który widział w niej szansę na wzmocnienie królestwa. W krótkim czasie Hugon de Payns został jednym z bliskich współpracowników władcy. Powierzano mu zadania nie tylko militarne, ale także dyplomatyczne. Silna pozycja Hugona przełożyła się na objęcie przez niego całkowitego przywództwa w bractwie najpóźniej w maju 1125 r.⁸

W styczniu 1128 r. na synodzie w Troyes templariusze zostali przekształceni w Zakon Ubogich Rycerzy Chrystusa i Świątyni Salomona (*Pauperes commilitones Christi Templique Salomonici*). Otrzymali wówczas regułę, która została opracowana w oparciu o obowiązujące w bractwie zasady, o czym świadczy słowa protokolanta, Jana Michała:

O zachowaniu [braci] oraz początkach zakonu usłyszeliśmy na spotkaniu kapituły z ust Mistrza, brata Hugona de Payens; i stosownie do ograniczeń naszego rozumowania, pochwaliliśmy to, co wydawało nam się dobre i korzystne, a odrzuciliśmy to, co wydawało się złe⁹.

Uczestnicy synodu zdawali sobie sprawę z tego, że powołanie zakonu rycerskiego nie miało precedensu. Mimo pewnych kontrowersji uznali, że templariusze mogą zabijać wrogów Kościoła, zachowując czystość duszy i sumienia.

⁷ M. Melville, *Dzieje templariuszy*, Warszawa 1991, s. 16-18.

⁸ M. Barber, *Templariusze*, Warszawa 2000, s. 21.

⁹ Le prologue de la Règle de pauvres soldats du Christ et du Temple de Salomon, [w:] *L'Ordre du Temple. Les textes fondateurs*, présentés par Bruno Hapel, Paris 1991, s. 57 (tłum. A. Chodorowska). O regule zatwierdzonej przez synod w Troyes zob. K. Wasilkiewicz, *Reguła pierwotna Zakonu Ubogich Rycerzy Chrystusa i Świątyni Salomona*, In *gremium. Studia nad historią, kulturą i polityką* 6, 2012, s. 23-30.

W trosce o rozwój zakonu nadano mu prawo do posiadania ziemi i chłopów oraz pobierania dziesięcin¹⁰.

Zainteresowanie ideą zakonnego rycerstwa było bardzo duże, a po opublikowaniu traktatu „Pochwała nowego rycerstwa” (*De laude novae militiae ad Milites Templi*) przez Bernarda z Clairvaux kontrowersje wokół przelewu krwi nie wzbudzały już tylu emocji. W szybkim czasie zakon przekształcił się w potężną międzynarodową instytucję posiadającą liczne dobra niemal w całej zachodniej Europie¹¹.

W celu sprawnego zarządzania uzyskanymi posiadłościami utworzono odpowiedni aparat administracyjny. Podstawową jednostką organizacyjną była preceptoria (*preceptoriae*), od XIII w. nazywana także komandorią lub komturią (*commendatoriae*). Przypominała typowy dwór świecki, przy czym na jej obszarze znajdowała się kaplica. O jej przeznaczeniu decydowało położenie. Komandorie wiejskie miały charakter średniowiecznych folwarków, miejskie pełniły zwykle funkcję składów i kantorów. Za prawidłowe funkcjonowanie ośrodków zakonnych odpowiadał miejscowy preceptor, zwany inaczej komandorem, komturem lub mistrzem¹².

Usankcjonowania templariuszy nie doczekał brat Gerard, który zmarł w 1120 r. Po jego śmierci na czele joannitów stanął Rajmund de Puy, francuski rycerz przybyły do Jerozolimy wraz z pierwszą krucjatą. Pod jego przewodnictwem charakter zgromadzenia uległ diametralnej zmianie. Rajmund, będąc pod wrażeniem działalności templariuszy, zaczął przywiązywać większą wagę do służby wojskowej. Około 1126 r. ustanowił w zakonie urząd konstabla¹³. Przed 20 lutego 1131 r. podjął decyzję o wyruszeniu na szlaki, aby chronić pielgrzymów¹⁴. W 1136 r. na prośbę Fulka V odpowiadał już za obronę południowej granicy Królestwa Jerozolimskiego¹⁵.

¹⁰ H. de Curzon, *La Règle du Temple*, Paris 1886, art. 57-[51], 58-[66], s. 58-59; *Règle Primitive de pauvres soldats du Christ et du Temple de Salomon*, [w:] *L'Ordre du Temple*, art. 51, 66, s. 80, 86-87.

¹¹ M. Melville, *Dzieje templariuszy*, s. 47-51.

¹² H. Nicholson, *Rycerze templariusze*, Warszawa 2005, s. 130.

¹³ H.J.A. Sire, *Kawalerowie Maltańscy*, s. 23.

¹⁴ *Quam amabilis Deo* (przywilej Innocentego II dla Szpitala św. Jana z 20 lutego 1131 r.), tłum. E. Żochowska, za: *Christianitas* 41, 2008, s. 123. Por. H. Nicholson, *The Knights Hospitaller*, s. 7.

¹⁵ Król nadał wówczas szpitalnikom zamek Bait Jibrin (Beht Gibelin). J. Riley-Smith, *Hospitallers*, s. 33.

Pomimo militaryzacji szpitalnicy nie zapomnieli o powinnościach wobec ubogich i chorych. Świadczy o tym reguła, która została ustanowiona około 1130 r. i potwierdzona przez papieża Innocentego II (1130-1143)¹⁶. Należy zresztą pamiętać, że w działaniach zbrojnych brali udział głównie świeccy rycerze tworzący grupę konfratrów zakonnych (*confratres*), co potwierdza przywilej Innocentego II „*Quam amabilis Deo*”:

Jakże miłym Bogu i jak poważanym przez ludzi miejscem jest Szpital Jerozolimski, jak wygodnym i pożytecznym schronieniem pielgrzymów i ubogich. Dobrze znają go ci, którzy pomimo rozmaitych niebezpieczeństw na lądzie i morzu, wiedzeni pobożnością, stale odwiedzają święte miasto Jerozolimę i Grób Pański. (...) Aby jednak mogli oni zbliżyć się do miejsc, które uświęcił swą obecnością Pan nasz Jezus Chrystus, bracia tego Domu, którzy nie obawiają się życia swojego oddawać za braci, bronią przyjeżdżających i wyjeżdżających przed napadami pogan przy pomocy sług specjalnie do tej służby wyznaczonych jeźdźców, których wystawiają własnym kosztem¹⁷.

Usankcjonowanie osobnej kategorii braci zajmujących się walką nastąpiło dopiero w statutach z Margat w 1206 r. Trudno przy tym jednoznacznie orzec, w którym momencie Bracia Jerozolimskiego Szpitala św. Jana przekształcili się w Zakon Rycerzy Jerozolimskiego Szpitala św. Jana Chrzciciela (*Ordo Militiae Sancti Johannis Baptistae Hospitalis Hierosolymitani*)¹⁸.

W II połowie XII w. zakony rycerskie po raz pierwszy otrzymały posiadłości na ziemiach polskich. Fundacje na ich rzecz były przejawem zainteresowania wśród możnych i książąt ideą krucjatową. Stanowiły dla nich bezpieczny sposób na wypełnianie chrześcijańskich obowiązków wobec Boga i Kościoła¹⁹. Najstarszym ośrodkiem joannitów w Polsce była Zagość²⁰, dokąd sprowadził ich książę Henryk Sandomierski – uczestnik wyprawy do Ziemi Świętej z około

¹⁶ Zob. Reguła Zakonu św. Jana Jerozolimskiego (ustanowiona przez brata Rajmunda de Puy, przełożonego Szpitala w Jeruzalem, zatwierdzona przez Innocentego II, uzupełniona przez Eugeniusza III i w roku 1185 potwierdzona przez Lucjusza III), tłum. T.W. Lange, *Christianitas* 41, 2008, s. 109-114; *Papsturkunden für Templer und Johanniter*, nr 172, s. 361.

¹⁷ *Quam amabilis Deo*, s. 123.

¹⁸ H.J.A. Sire, *Kawalerowie Maltańscy*, s. 30.

¹⁹ R. Grodecki, *Polska wobec idei wypraw krzyżowych*, *Przegląd Współczesny* 7, 18-20, 1923, s. 106-107; M. Starnawska, *Rola polskich zakonów krzyżowych w ruchu pielgrzymkowym*, [w:] J. Wiesiołowski (red.), *Pielgrzymki w kulturze średniowiecznej Europy. Materiały XIII seminarium mediewistycznego*, Poznań 1993, s. 109 (opublikowane w: *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Sprawozdania Wydziału Nauk o Sztuce*, nr 110 za rok 1992).

²⁰ Dziś Stara Zagość – wieś w województwie świętokrzyskim, w powiecie pińczowskim.

1154 r.²¹ Templariusze przybyli nieco później, w latach dwudziestych XIII w. Niemal w tym samym czasie otrzymali posiadłości od Władysława Odonica i Henryka Brodatego, przy czym za ich najstarszą komandorię jest uważana Oleśnica Mała na Śląsku, która powstała najpóźniej w 1226 r.²²

Badania poświęcone zakonom rycerskim templariuszy i joannitów od blisko 200 lat cieszą się dużą popularnością wśród europejskich historyków²³. Niesłabnące zainteresowanie tą problematyką świadczy o jej intrygującym charakterze i pokazuje, że wiele kwestii z nią związanych w dalszym ciągu nie zostało dostatecznie poznanych.

Na rodzimym gruncie pierwsze prace dotyczące dziejów wspomnianych zgromadzeń zakonnych pojawiły się w I połowie XIX w. za sprawą Aleksandra Jurkowskiego i Adriana Krzyżanowskiego. Obaj autorzy, przedstawiając w dużej mierze ogólne losy templariuszy (Jurkowski) i joannitów (Krzyżanowski), niewiele miejsca poświęcili ich działalności na ziemiach polskich, mimo to należy docenić ich rozprawę, zwłaszcza że w ówczesnych realiach dotarcie do odpowiednich źródeł nie było łatwe²⁴.

²¹ Zob. M. Smoliński, Geneza joannitów zagojskich w świetle początków zakonu w Niemczech, Czechach i na Morawach oraz związków rodzinnych Kazimierza Sprawiedliwego, [w:] B. Śliwiński (red.), Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza, 3: Władcy, mnisi, rycerze, Gdańsk 1996, s. 225-251; idem, W obronie hipotezy o czesko-morawskim pochodzeniu joannitów polskich, szczególnie zagojskich, [w:] B. Śliwiński (red.), Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza, 8: Kopijnicy, szyprowie, tenutariusze, Gdańsk 2002, s. 409-430; F. Dąbrowski, Geneza i początek działalności komandorii joannitów w Zagości, Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne 3, 2002, s. 11-44.

²² Kiedy w 1226 r. biskup Wawrzyniec przekazał templariuszom dziesięcinę z Oleśnicy, tamtejsza komandoria już funkcjonowała. UuR, nr 2, s. 9. Zob. E. Burzyński, Templariusze na Śląsku. Komandoria w Oleśnicy Małej, Słupskie Studia Historyczne 13, 2007, s. 169-171.

²³ Zob. M. Dessubré, *Bibliographie de l'Ordre des Templiers*, Paris 1928; J. Mizzi, *A Bibliography of the Order of St. John of Jerusalem (1925-1969)*, [w:] *The Order of St. John in Malta. 13th Council of Europe Art Exhibition*, Valletta 1970, s. 108-204; H. Neu, *Bibliographie des Templer-Ordens 1927-1965*, Bonn 1965; L. Daillez, *Bibliographie du Temple*, Paris 1972; *A Bibliography of Books on the Order of St. John of Jerusalem*, compiled by M. Foster [online]. Dostępność w Internecie: <www.orderstjohn.org> [dostęp: 2016-05-10].

²⁴ A.I. Jurkowski, *Historia zakonu rycerskiego templariuszów, od założenia jego aż do upadku (od 1118 do 1314 roku)* podług najlepszych źródeł pokrótce zebrana i krytycznie wyłożona, Wilno 1845 (reprint Poznań 2002); A. Krzyżanowski, *Zarys dziejów zakonu maltańskiego w Polsce*, [w:] K.W. Wójcicki (red.), *Album Warszawskie*, Warszawa 1845, s. 186-219.

Na kolejną pozycję z opisywanego nurtu badawczego polska historiografia czekała prawie 40 lat, dopiero bowiem w 1884 r. Bolesław Ulanowski opublikował pracę poświęconą zaangażowaniu templariuszy w bitwę pod Legnicą, do której doszło podczas najazdu mongolskiego na Polskę w 1241 r. Na uznanie zasługuje przetłumaczenie przez badacza listu mistrza zakonnego, Ponces d'Aubona, do króla Ludwika IX, stanowiącego relację o stratach, jakie bracia ponieśli w wyniku ataku wroga²⁵.

Dziewiętnastowieczną metrykę posiada również rozprawa Antoniego Małeckiego „Klasztory w Polsce w obrębie wieków średnich”, której obszerny fragment został poświęcony zakonom rycerskim. W kontekście interesującej nas problematyki dowiadujemy się o uposażeniu joannitów i templariuszy w poszczególnych częściach kraju. Autor wspomniał o domach zakonnych w Zagości, Poznaniu, Chwarszczanach czy Leśnicy. Dużą wagę przyłożył do kwestii pobytu templariuszy w Opatowie²⁶.

Na początku XX w. joannitami w Wielkopolsce zainteresował się Stanisław Karwowski. Rezultatem jego badań była obszerna rozprawa poświęcona komandorii zakonnej w Poznaniu, która ukazała się w 1911 r. na łamach „Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”. Autor przedstawił w niej okoliczności powstania tamtejszego domu joannitów oraz jego uposażenie. Zwrócił uwagę na przywileje, jakimi w Poznaniu cieszyli się bracia św. Jana. Dokonał ponadto szczegółowego zestawienia tamtejszych komturów, które objęło 37 postaci żyjących od XIII do XIX w.²⁷

W tym samym czasie badania nad joannitami prowadził także Kazimierz Tymieniecki. Obiektem jego zainteresowania była komandoria w Zagości, a szczególnie jej potencjał gospodarczy i panujące w niej stosunki społeczne. Efektem pracy Kazimierza Tymienieckiego była rozprawa „Majętność książęca w Zagościu i pierwotne uposażenie klasztoru joannitów, na tle osadnictwa do-

²⁵ B. Ulanowski, O współdziale Templaryuszów w bitwie pod Lignicą, *Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności* 17, 1884, s. 275-322.

²⁶ A. Małecki, *Klasztory w Polsce w obrębie wieków średnich*, [w:] idem, *Z dziejów i literatury. Pomniejsze pisma Antoniego Małeckiego*, Lwów-Petersburg 1896, s. 332-347.

²⁷ S. Karwowski, *Komandorya i kościół św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu*, *Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego* 36, 1911 (za rok 1909), s. 3-104.

rzeczka dolnej Nidy. Studium z dziejów gospodarczych XII wieku”, która została opublikowana w Krakowie w 1912 r.²⁸

Należy dodać, że w pierwszych dekadach XX wieku pojawiło się kilka publikacji, w których wydarzenia związane z zakonami rycerskimi nie należały do głównego toku narracji. Takim wątkiem pobocznym była m.in. sprawa pobytu templariuszy w Opatowie i Łukowie, poruszana przez Władysława Abrahama w rozprawie dotyczącej kształtowania się organizacji kościelnej na Rusi²⁹, Stanisława Kujota na marginesie pracy „Dzieje Prus Królewskich”³⁰ czy Tadeusza Wojciechowskiego w „Szkicach historycznych jedenastego wieku”³¹.

Podobna sytuacja miała miejsce po II wojnie światowej, kiedy opisywano historię poszczególnych miejscowości i regionów. W 1951 r. Walenty Wojtkowiak, przedstawiając losy Sulęcina, odniósł się do tamtejszych templariuszy, którzy zostali właścicielami miasta w 1244 r. dzięki nadaniu Mrocza z rodu Pogorzeliów³². W 1961 r. Zygmunt Boras, Ryszard Walczak i Andrzej Wędzki, w ramach badań nad dziejami powiatu wałeckiego, zajęli się problemem komandorii w Wałczu³³. O powiązaniach Kostrzyna z zakonami rycerskimi pisał natomiast Edwin Rozenkranz na łamach pracy zbiorowej „Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą (województwo zielonogórskie)”, która została opublikowana w 1967 r. pod redakcją Zdzisława Kaczmarczyka i Andrzeja Wędzkiego³⁴.

Na tematyce *stricte* zakonnej skupił się w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku Antoni Gąsiorowski. Dokonał on szczegółowej analizy dziewięciu dokumentów związanych z poznańską komandorią joannitów, a wyniki swoich badań dodatkowo porównał z relacjami kronikarskimi Jana Długosza. Zabieg ten

²⁸ K. Tymieniecki, Majętność księżęca w Zagościu i pierwotne uposażenie klasztoru joannitów na tle osadnictwa dorzecza dolnej Nidy. Studium z dziejów gospodarczych XII wieku, Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny 30 (55), Kraków 1912.

²⁹ W. Abraham, Powstanie organizacji kościoła łacińskiego na Rusi, 1, Lwów 1904, s. 198.

³⁰ S. Kujot, Dzieje Prus Królewskich. Część I: do roku 1309, Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu 21, 1914, s. 800-804.

³¹ T. Wojciechowski, Szkice historyczne jedenastego wieku, Warszawa 1925, s. 34-38.

³² W. Wojtkowiak, Geneza miasta Sulęcina, Przegląd Zachodni 7, 11-12, 1951, s. 532-533.

³³ Z. Boras, R. Walczak, A. Wędzki, Historia powiatu wałeckiego w zarysie, Poznań 1961.

³⁴ E. Rozenkranz, Kostrzyn, [w:] Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki (red.), Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą (województwo zielonogórskie), 1: Ziemia Lubuska, Nowa Marchia, Wielkopolska, Zielona Góra 1967, s. 213-222.

pozwoił mu częściowo zweryfikować koncepcje poprzedników, dotyczące powstania tamtejszej placówki i jej uposażenia. Owocem pracy Antoniego Gąsiorowskiego była rozprawa „Najstarsze dokumenty poznańskiego domu joannitów”, wydana w dwóch częściach w „Studiach Źródłoznawczych” w latach 1963-1964³⁵.

W owym czasie badania nad joannitami prowadził również Paweł Czerwiński. Jego celem było stworzenie rozprawy, która przybliżyłaby polskim czytelnikom historię i działalność zakonu maltańskiego. Chcąc jak najlepiej wywiązać się z postawionego przed sobą zadania, przeprowadził kwerendę archiwalną w Valletcie. Efektem jego pracy był interesujący szkic historyczny, w którym duży akcent został położony na relacje zakonu z Polską. Został on opublikowany już po śmierci autora, w 1964 r., przez Polski Ośrodek Naukowy w Londynie³⁶.

W 1973 r. ukazał się artykuł Kazimierza Doli poświęcony joannitom na Śląsku do połowy XIV w. Została w nim przedstawiona polityczna, gospodarcza i społeczna działalność zakonu oraz jego struktura terytorialna. Autor zwrócił ponadto uwagę na skład osobowy poszczególnych konwentów. Praca została wydana w „Studiach Teologiczno-Historycznych Śląska Opolskiego”³⁷.

Dwa lata później Benedykt Zientara opublikował biografię Henryka Brodatego. Z racji tego, że książkę dużą wagę przykładał do spraw kościelnych, jednym z ważniejszych wątków rozprawy stały się jego relacje z zakonem templariuszy. W pracy zostały zatem przedstawione okoliczności powstania komandorii w Oleśnicy Małej na Śląsku oraz domów zakonnych w Chwarszczanach i Leśnicy, które znajdowały się na ziemi lubuskiej. Autor poruszył ponadto kwestię funkcjonowania komturii w Tempelhof, położonej obecnie w granicach administracyjnych Berlina³⁸.

W latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku wśród polskich badaczy nastąpił wyraźny wzrost zainteresowania historią zakonów rycerskich, do czego niewątpliwie przyczyniły się międzynarodowe konferencje naukowe organizowane przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu z cyklu „Ordines Militares”³⁹.

³⁵ A. Gąsiorowski, Najstarsze dokumenty poznańskiego domu joannitów, *Studia Źródłoznawcze* 8, 1963, s. 83-95; 9, 1964, s. 47-60.

³⁶ P. Czerwiński, *Zakon maltański i stosunki jego z Polską na przestrzeni dziejów. Szkic historyczny*, published by The Polish Research Centre, London 1964.

³⁷ K. Dola, Zakon joannitów na Śląsku do połowy XIV wieku, *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 3, 1973, s. 43-86.

³⁸ B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975 (reprint Warszawa 1997).

³⁹ Zob. *Ordines Militares. Colloquia Torunensia Historica*, 1-15, 1983-2009; 16-19, 2011-2014.

W tym czasie Bogusław Korban przedstawił strukturę instytucjonalną templariuszy na ziemiach polskich. W oparciu o analizę 38 dokumentów oraz literaturę krajową uznał, że na Śląsku, Pomorzu, ziemi lubuskiej i w Wielkopolsce funkcjonowało 10 komandorii: w Oleśnicy Małej, Rurce, Myśliborzu, Czaplunku, Leśnicy, Łagowie, Chwarszczanach, Kronie, Gnieźnie i Wielowsi. Warto zauważyć, że duży akcent położył on na stosunki gospodarcze panujące w dobrach zakonnych. Wyniki swoich badań opublikował w rozprawie „Fundacje templariuszowskie na ziemiach polskich”, która ukazała się w „Przeglądzie Zachodniopomorskim” w 1986 r.⁴⁰

Bogusław Korban miał świadomość tego, że wiele przedstawionych przez niego tez miało charakter dyskusyjny, o czym wspominał w konkluzji swojej pracy. Polemikę z nim rzeczywiście podjęto bardzo szybko. Już w 1987 r. Edward Rymar zakwestionował metodę badawczą poprzednika, a przedstawiony przez niego stan posiadania templariuszy na ziemiach polskich uznał za niemożliwy do przyjęcia. Chcąc potwierdzić zasadność postawionych zarzutów, ukazał okoliczności powstania komandorii w Chwarszczanach i Myśliborzu oraz ich uposażenie⁴¹.

W owym czasie silny głos w dyskusji nad templariuszami z Chwarszczan należał także do Józefa Sporsa. W przeciwieństwie do Benedykta Zientary czy Edwarda Rymara uważał on, że fundatorem tamtejszej komandorii nie był Henryk Brodaty, ale Władysław Odonic. Swoje stanowisko wobec tego problemu przedstawił w rozprawie „Początki i stan posiadania templariuszy w ziemi kostrzyńskiej w latach 1232-1261”⁴².

Zainteresowanie historią zakonów rycerskich systematycznie rosło. Od lat dziewięćdziesiątych XX w. polska historiografia wzbogaciła się o bardzo wiele prac, wśród których kilka miało nawet charakter popularnonaukowy⁴³. Prowadzone w tym czasie badania skupiały się na najróżniejszych aspektach działalności templariuszy i joannitów, przy czym najczęściej zajmowano się strukturą

⁴⁰ B. Korban, Fundacje templariuszowskie na ziemiach polskich, Przegląd Zachodniopomorski 1, 1, 1986, s. 101-116.

⁴¹ E. Rymar, Powstanie i stan posiadania pomorskich komend templariuszy w Chwarszczanach i Myśliborzu w XIII w., Przegląd Zachodniopomorski 2, 2, 1987, s. 192-204.

⁴² J. Spors, Początki i stan posiadania templariuszy w ziemi kostrzyńskiej w latach 1232-1261, Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza 16, 2, 1987, s. 111-128.

⁴³ T.W. Lange, Szpitalnicy, joannicy, kawalerowie maltańscy, Warszawa 1999; E. Potkowski, Zakony rycerskie, Warszawa 1995; M. Ogórek, Polscy templariusze. Mity i rzeczywistość, Warszawa 2005; S. Wrzesiński, Joannicy. Joannicy na ziemiach polskich, Warszawa 2007; idem, Templariusze w Polsce, Warszawa 2010.

organizacyjną obu zakonów na ziemiach polskich. Przejawem szerokiego zainteresowania omawianą problematyką były doskonałe rozprawy Mateusza Golińskiego⁴⁴, Marii Starnawskiej⁴⁵, Doroteusza Sawickiego⁴⁶, Marka Smolińskiego⁴⁷, Edmunda Burzyńskiego⁴⁸ czy Barbary Klasy⁴⁹.

Należy dodać, że w minionych dekadach powstała obszerna literatura poświęcona poszczególnym domom zakonnym. Komturiami pomorskimi zajmowali się m.in. Beata Kozłowska⁵⁰, Tadeusz Wojciech Lange⁵¹, Jacek Knopek⁵², Joachim Zdrenka⁵³, Dariusz Wybranowski⁵⁴, Marcin Majewski⁵⁵, Edward Ry-

⁴⁴ M. Goliński, Uposażenie i organizacja zakonu templariuszy w Polsce do 1241 r., *Kwartalnik Historyczny* 98, 1, 1991, s. 3-20.

⁴⁵ M. Starnawska, Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu, Warszawa 1999; eadem, Zarys dziejów joannitów na ziemiach polskich w średniowieczu, [w:] S.K. Kuczyński (red.), *Zakon Maltański w Polsce*, Warszawa 2000, s. 7-39; eadem, *Templariusze na ziemiach polskich*, [w:] S. Majoch (red.), *Templariusze. Historia i mit*, Toruń 2004, s. 19-25.

⁴⁶ D. Sawicki, Zakony rycerskie epoki wypraw krzyżowych: powstanie, organizacja i losy kilku zakonów, *Elpis. Czasopismo teologiczne Katedry Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Białymstoku* 6 (17), 9-10 (22-23), 2004, s. 145-205.

⁴⁷ M. Smoliński, *Joannici w polityce książąt polskich i pomorskich od połowy XII do pierwszego ćwierćwiecza XIV wieku*, Gdańsk 2008.

⁴⁸ E. Burzyński, *Zakon rycerski templariuszy na ziemiach Polski piastowskiej i na Pomorzu Zachodnim*, Wodzisław Śląski 2010.

⁴⁹ B. Klasa, *Siedziby joannitów na ziemiach polskich do 1312 roku*, Zielona Góra 2012.

⁵⁰ B. Kozłowska, Posiadłości joannitów na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej (XII–XV w.), *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecińskie Studia Historyczne* 8, 1994, s. 5-24.

⁵¹ T.W. Lange, Joannici na Pomorzu Gdańskim. Stan badań – interpretacje – próba syntezy, *Zapiski Historyczne* 59, 4, 1994, s. 7-19.

⁵² J. Knopek, Zakon templariuszy na Pomorzu Zachodnim w najnowszej historiografii polskiej i obcej, *Przegląd Zachodniopomorski* 11, 4, 1996, s. 181-190.

⁵³ J. Zdrenka, Cztery dokumenty zachodniopomorskich joannitów z lat 1368-1416, [w:] B. Śliwiński (red.), *Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza*, 6: *Książęta, urzędnicy, złoczyńcy*, Gdańsk 1999, s. 303-314.

⁵⁴ D. Wybranowski, Przyczynek do genezy i rozwoju komandorii joannitów w Sławnie do połowy XIII w., [w:] J. Hauziński (red.), *Pomerania Mediaevalis. Pomorze słowiańskie i jego sąsiedzi X–XV w.*, Gdańsk 1995, s. 61-74; idem, Fundacja komandorii joannitów w Goleniowie na tle stosunków księcia Bogusława IV z zakonami rycerskimi w latach 1280-1291, *Przegląd Zachodniopomorski* 14, 3, 1999, s. 9-23; idem, Jeszcze raz o konflikcie Barnima I z joannitami ze Stargardu i Korytowa z lat 1268-1271. Próba identyfikacji osób wasali książęcych z dokumentów Alberta Wielkiego, *Przegląd Zachodniopomorski* 16, 3, 2001, s. 7-40.

⁵⁵ M. Majewski, Joannici stargardzcy oraz dzieje i architektura kościoła św. Jana w Stargardzie (do Reformacji), [w:] W. Łysiak (red.), *Życie dawnych Pomorzan. Materiały z konferencji*, Bytów, 20-21 października 2000, Bytów-Poznań 2001, s. 71-80.

mar⁵⁶, Barbara Klasa⁵⁷, Marek Smoliński⁵⁸ i Przemysław Kołosowski⁵⁹. O placówkach templariuszy w Wielkopolsce pisał Piotr Hope⁶⁰. Temat ich obecności w Małopolsce poruszył Jerzy Hauziński⁶¹. Badania nad ich funkcjonowaniem nad Bugiem i w Łukowie prowadziła Maria Starnawska⁶², a na ziemiach podległych Konradowi Mazowieckiemu Adrian Jusupović⁶³. Historię komturii joannitów w Zagości przedstawili Marek Smoliński⁶⁴, Barbara Klasa⁶⁵ i Franciszek Dąbrowski⁶⁶. Kwestię posiadłości braci św. Jana na Kujawach zajmował się Ma-

⁵⁶ E. Rymar, Powstanie i stan posiadania pomorskich komend templariuszy, s. 192-204; idem, Datacja układu templariuszy z margrabiami brandenburskimi w sprawie komandorii chwarszcząńskiej i myśliborskiej (31 XII 1262), *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 8, 2001, s. 311-315; idem, Kolińska komtura na tle dawnych dziejów stargardzkich joannitów, *Stargardia* 3, 2003, s. 49-70.

⁵⁷ B. Klasa, Zakon joannitów i początki jego obecności w Starogardzie Gdańskim, [w:] H. Paner, J. Stachulski (red.), *Szpitalnicy św. Jana na Ziemi Starogardzkiej*, Starogard Gdański 2001, s. 15-50.

⁵⁸ M. Smoliński, W sprawie domów joannickich w Starogardzie i Lubiszewie w bulli papieża Grzegorza IX z 1238 roku, [w:] B. Śliwiński (red.), *Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza*, 5: Szlachta, starostowie, zaciężni, Gdańsk-Koszalin 1998, s. 221-238; idem, Czy przed marcem 1238 roku odbył się w Sławnie zjazd joannitów?, [w:] B. Śliwiński (red.), *Studia z Dziejów Średniowiecza*, 12: Krzyżacy, szpitalnicy, kondotierzy, Malbork 2006, s. 251-266.

⁵⁹ P. Kołosowski, Z badań nad historią Rurki koło Chojny. Archeologiczne źródła do dziejów wsi pomorskiej, [w:] A. Chłudziński, R. Gaziński (red.), *Dzieje wsi pomorskiej*. V Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Kłopotowo, gmina Dygowo, powiat kołobrzeski, 5-7 maja 2006 roku, Dygowo-Szczecin 2006, s. 47-65; idem, Z badań nad dziejami templariuszy na pograniczu brandenbursko-pomorskim. Komandoria w Rurce, [w:] K. Grążawski (red.), *Pogranicze polsko-pruskie i krzyżackie*, 2, Włocławek-Brodnica 2007, s. 433-454.

⁶⁰ P. Hope, Kwestia sprowadzenia templariuszy do Polski. Rozwój uposażenia zakonu w Wielkopolsce, *Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny* 1, 1993, s. 15-40.

⁶¹ J. Hauziński, Templariusze w Małopolsce – legenda czy rzeczywistość?, [w:] B. Śliwiński (red.), *Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza*, 2: Polska, Prusy, Ruś. Rozprawy ofiarowane prof. zw. dr. hab. Janowi Powierskiemu w trzydziestelecie pracy naukowej, Gdańsk 1995, s. 71-76.

⁶² M. Starnawska, Templariusze nad Bugiem i w Łukowie, *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach*, Seria: Nauki Humanistyczne. Historia 45, 2, 1996, s. 7-12.

⁶³ A. Jusupović, *Domus quondam Dobrinensis*. Przyczynek do dziejów templariuszy na ziemiach Konrada Mazowieckiego, *Zapiski Historyczne* 71, 1, 2006, s. 7-18.

⁶⁴ M. Smoliński, Geneza joannitów zagojskich, s. 225-251; idem, W obronie hipotezy o czesko-morawskim pochodzeniu joannitów, s. 409-430.

⁶⁵ B. Klasa, Kazimierz Sprawiedliwy a joannici. Uwagi polemiczne, *Studia Historyczne* 43, 1, 2000, s. 145-161.

⁶⁶ F. Dąbrowski, Geneza i początek działalności komandorii joannitów w Zagości, s. 11-44.

rek Smoliński⁶⁷. Dużo uwagi poświęcono zakonom rycerskim na Śląsku. Dzieje tamtejszych templariuszy opisał Edmund Burzyński⁶⁸. Historię joannitów szczególnie przedstawił Robert Heś⁶⁹, kontynuując niejako badania m.in. Kazimierza Doli⁷⁰, Krystyny Gancarczyk⁷¹, Agaty Tarnas-Tomczyk⁷² czy Romana Stelmacha⁷³.

Niniejsza praca wpisuje się w zaprezentowany nurt badawczy. Jej celem jest przedstawienie historii templariuszy i joannitów w biskupstwie lubuskim, z uwzględnieniem ich działalności politycznej, gospodarczej i religijnej. Dzieje samej diecezji nie stanowią głównego toku narracji, ale zostały opisane na tyle szczególnie, aby czytelnik mógł rozeznaczyć się w zawiłych losach biskupstwa, którego sytuacja skomplikowała się po utracie ziemi lubuskiej przez Bolesława Rogatkę w kwietniu 1249 r.

⁶⁷ M. Smoliński, Kontakty joannitów z kanonikami regularnymi, premonstratensami i bożogrobcami w XII i XIII w. (przede wszystkim na terenach Czech, Moraw, Polski i Śląska) ze szczególnym uwzględnieniem fundacji szpitalników kujawskich, [w:] B. Śliwiński (red.), *Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza*, 4: Krzyżowcy, kronikarze, dyplomaci, Gdańsk-Koszalin 1997, s. 217-245.

⁶⁸ E. Burzyński, *Templariusze na Śląsku*, s. 157-172.

⁶⁹ R. Heś, *Joannici na Śląsku w średniowieczu*, Kraków 2007.

⁷⁰ K. Dola, *Zakon joannitów na Śląsku*, s. 43-86.

⁷¹ K. Gancarczyk, W kwestii początków joannitów na Śląsku, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 40, 2, 1985, s. 191-201.

⁷² A. Tarnas-Tomczyk, *Początki komandorii joannitów w Kłodzku*, [w:] M. Derwich, W. Mrozowicz, R. Żerelik (red.), *Memoriae amici et magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci Prof. Wacława Korty (1919-1999)*, Wrocław 2001, s. 89-100; eadem, *Fundacje joannickie na Śląsku w średniowieczu. Z badań nad początkami śląskich klasztorów*, [w:] M.L. Wójcik (red.), *Człowiek – obraz – tekst. Studia z historii średniowiecznej i nowożytnej, Dzierżoniów* 2005, s. 11-34.

⁷³ R. Stelmach, *Cieplice w XIII w. – nieudane fundacje augustiańska i joannicka*, *Rocznik Jeleniogórski* 32, 2000, s. 53-58; idem, *Dokumenty do dziejów komendy joannitów we Lwówku Śląskim zachowane w Centralnym Archiwum Państwowym w Pradze*, *Rocznik Jeleniogórski* 33, 2001, s. 59-72; idem, *Zachowane dokumenty do dziejów komendy joannitów w Tyńcu nad Ślężą*, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 56, 3, 2001, s. 331-345; idem, *Komenda joannitów w Oleśnicy Małej w świetle zachowanych dokumentów z Centralnego Archiwum w Pradze*, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 57, 2, 2002, s. 211-231; idem, *Komenda joannitów w Strzegomiu w świetle zachowanych dokumentów*, *Rocznik Świdnicki* 30, 2002, s. 57-79; idem, *Dokumenty do dziejów komendy joannitów w Dzierżoniowie z Centralnego Archiwum w Pradze*, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 57, 2, 2002, s. 233-240; idem, *Źródła do dziejów joannitów na ziemi opolskiej*, [w:] E. Bimler-Mackiewicz (red.), *Sacrum i profanum. Klasztory i miasta w rzeczywistości Górnego Śląska w średniowieczu*, Rybnik 2003, s. 115-127; idem, *Dokumenty do dziejów komendy joannitów Bożego Ciała we Wrocławiu*, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 59, 1, 2004, s. 39-60.

Autor podjął próbę uzyskania odpowiedzi na następujące pytania:

- 1) Kiedy i w jakich okolicznościach templariusze i joannici pojawili się w biskupstwie lubuskim?
- 2) Ile komandorii zakonnych funkcjonowało na obszarze biskupstwa i jak prezentowało się ich uposażenie?
- 3) Jakie dobra położone w diecezji lubuskiej należały do posiadłości kameralnych mistrza baliwatu brandenburskiego?
- 4) Jak układały się relacje zakonników z poszczególnymi władcami środkowego Nadodrza?

Zakres chronologiczny pracy zasadniczo obejmuje lata 1229-1538. Rok 1229 jest przypuszczalną datą pierwszego nadania na rzecz templariuszy w biskupstwie lubuskim. W roku 1538 joannici brandenburscy przyjęli luteranizm pod naciskiem margrabiego Jana z Kostrzyna. W tytule posłużono się bardziej ogólną cezurą z uwagi na liczne odniesienia do wydarzeń wykraczających poza przedstawione ramy czasowe.

W zakresie terytorialnym praca odnosi się do zdarzeń związanych z biskupstwem lubuskim, którego granice obejmowały m.in. ziemię lubuską – niewielką krainę położoną w środkowym biegu Odry (kryterium terytorialno-podmiotowe). W związku z tym, że w XIII w. została ona przyłączona do Brandenburgii, w rozprawie zostały poruszone zagadnienia związane z Marchią Brandenburską, w tym z Nową Marchią. W mniejszym stopniu odniesiono się również do kwestii dotyczących Pomorza Zachodniego, Wielkopolski i Śląska. Problem kasaty zakonu templariuszy wymógł ponadto na autorze ustosunkowanie się do wydarzeń z obszaru Europy Zachodniej, głównie z Królestwa Francji (kryterium przedmiotowe).

Przedstawiony materiał został opracowany według kryterium problemowego, a nie chronologicznego, co wydawało się bardziej stosowne, zważywszy na charakter narracji. Oprócz wstępu praca składa się z trzech rozdziałów, zakończenia, bibliografii i dwóch aneksów. Pierwszy z nich zawiera zestawienie 11 dokumentów istotnych dla działalności templariuszy i joannitów, którzy funkcjonowali na obszarze środkowego Nadodrza. Drugi to wykaz polskich i niemieckich nazw wybranych miejscowości z obszaru diecezji lubuskiej. Uzupełnieniem każdego rozdziału są dodatki w postaci map i zdjęć.

W rozdziale pierwszym pt. „Biskupstwo lubuskie (XII–XVI w.)” zostały przedstawione okoliczności powstania diecezji i zmiany jej granic oraz losy od

momentu jej ufundowania do sekularyzacji i zrzeczenia się w 1598 r. nominalnego tytułu biskupa przez margrabiego Joachima Fryderyka z dynastii Hohenzollernów. Duży akcent położono na relacje biskupstwa z metropolią gnieźnieńską oraz Marchią Brandenburską. Było to konieczne wobec utraty ziemi lubuskiej przez Bolesława Rogatkę w kwietniu 1249 r.

Rozdział drugi pt. „Zakon templariuszy w biskupstwie lubuskim (XIII–XIV w.)” został poświęcony działalności politycznej, gospodarczej, religijnej i militarnej rycerzy Świątyni. Przedstawiono w nim uposażenie komandorii w Chwarszczanach i Leśnicy oraz znaczenie tzw. klucza sulęcińskiego. Odniesiono się także do problemu dóbr zakonnych położonych w pobliżu Szydłowa. Ponadto poruszono kwestię ewentualnego udziału templariuszy z komandorii lubuskich w bitwie pod Legnicą w kwietniu 1241 r. W rozdziale ukazano również okoliczności upadku zakonu oraz wpływ wydarzeń z tym związanych na braci z diecezji lubuskiej.

W rozdziale trzecim pt. „Zakon joannitów w biskupstwie lubuskim (XIV–XVI w.)” przedstawiono okoliczności przejęcia przez szpitalników dóbr po templariuszach na obszarze środkowego Nadodrza i utworzenia baliwatu brandenburskiego – jednostki administracyjnej, która wykształciła się wewnątrz Wielkiego Przeoratu Niemiec, a która obejmowała m.in. komturie lubuskie. Ukazano historie i uposażenie poszczególnych domów zakonnych w Chwarszczanach, Leśnicy i Łagowie, a także poruszono problem funkcjonowania posiadłości kameralnych mistrzów brandenburskich. Duży akcent położono na relacje zakonu z margrabią Janem z Kostrzyna, który przyczynił się do przejścia joannitów brandenburskich na luteranizm w 1538 r.

W pracy wykorzystano kilka rodzajów źródeł. Największe znaczenie miały źródła normatywne, w tym dokumenty książąt piastowskich i margrabiów brandenburskich. Autor częściowo skorzystał z zachowanych oryginałów, które znajdują się w Brandenburgisches Landeshauptarchiv w Poczdamie, ale głównie opierał się na kodeksach dyplomatycznych i regestach. Zważywszy na historię regionu, niezbędne okazały się „Codex diplomaticus Brandenburgensis” wydany przez Adolpha F.J. Riedela⁷⁴ oraz „Regesta Historiae Neomarchicae” Karla Klet-

⁷⁴ Codex diplomaticus Brandenburgensis. Sammlung der Urkunden, Chroniken und sonstigen Geschichtsquellen für die Geschichte der Mark Brandenburg und ihrer Regenten, herausgegeben von A.F. Riedel, 1-4, Berlin 1838-1862. Autor korzystał z czterech głównych części, opublikowanych do 1862 r.

kego opublikowane w ramach „Märkische Forschungen”⁷⁵. W rozdziale drugim, w całości poświęconym templariuszom, wykorzystano dyplomatariusz Helmuta Lüpkego, powstały w latach trzydziestych XX w. m.in. w oparciu o dorobek żyjącego w latach 1622-1705 nowomarchijskiego historyka, Eliasa Löckela. Zbiór uzupełnił, a następnie w 1987 r. wydał Winfried Irgang jako „Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen”. Mimo pewnych braków stanowi on podstawę do badań nad losami templariuszy na ziemiach polskich⁷⁶. W rozdziale trzecim, w którym jednym z wątków są relacje joannitów z zakonem krzyżackim, przydatne okazały się „Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198-1525”, opracowane przez Ericha Joachima i wydane dzięki Waltherowi Hubatschowi⁷⁷. W celu uzupełnienia materiału badawczego wykorzystano dokumenty m.in. z „Kodeksu dyplomatycznego Wielkopolski”⁷⁸, „Kodeksu dyplomatycznego Śląska”⁷⁹, „Pommersches Urkundenbuch”⁸⁰, „Schlesisches Urkundenbuch”⁸¹ i „Codex diplomaticus Brandenburgensis Continuatus”⁸².

⁷⁵ Regesta Historiae Neomarchicae. Die Urkunden zur Geschichte der Neumark und des Landes Sternberg, in Auszügen mitgeteilt von K. Kletke, 1-3, Märkische Forschungen, 10, 1867; 12, 1868; 13, 1876.

⁷⁶ Zob. T. Jurek (recenzja), Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen, Nach Vorlage von Helmut Lüpke neu bearbeitet von Winfried Irgang, Köln-Wien 1987, Studia Źródłoznawcze. Commentationes 34, 1993, s. 108-109.

⁷⁷ Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198-1525, 1-2, bearbeitet unter Mitwirkung zahlreicher Anderer von E. Joachim, herausgegeben von W. Hubatsch, Göttingen 1948.

⁷⁸ Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski: obejmujący dokumenta tak już drukowane, jak dotąd nie ogłoszone, sięgające roku 1400, wydany staraniem Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskie-go, 1: 984-1287, Poznań 1877; 2: 1288-1349, Poznań 1878; 3: 1350-1399, Poznań 1879.

⁷⁹ Kodeks dyplomatyczny Śląska. Zbiór dokumentów i listów dotyczących Śląska, t. 1: obejmujący lata 971-1204, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1956; t. 2: obejmujący lata 1205-1220, wyd. K. Maleczyński, A. Skowrońska, Wrocław 1959; t. 3: obejmujący lata 1221-1227, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1964.

⁸⁰ Pommersches Urkundenbuch, 1: 786-1253, Neu bearbeitet von K. Conrad, Köln-Wien 1970; 5: 1311-1320, bearbeitet von Otto Heinemann, Neudruck der Ausgabe Stettin 1905, Köln-Wien 1970.

⁸¹ Schlesisches Urkundenbuch, 1: 971-1230, bearbeitet verlage H. Appelt, Graz-Köln 1963-1971; 2: 1231-1250, bearbeitet verlage W. Irgang, Wien-Köln-Graz 1977.

⁸² Codex diplomaticus Brandenburgensis Continuatus. Sammlung ungedruckter Urkunden zur Brandenburgischen Geschichte, hrsg. von G.W. von Raumer, Zwei Teile in einem Band, Hildesheim-New York 1976.

W pracy skorzystano także ze źródeł epistolarnych, historiograficznych (opisowych) i w sposób nieznaczny epigraficznych. Wśród tych pierwszych znalazły się: list mistrza templariuszy na Francję, Ponce de Aubona, do króla Ludwika IX⁸³, list Jana z Kostrzyna z 1539 r.⁸⁴ oraz korespondencja polityczna margrabiego Albrechta Achillesa⁸⁵. Wśród drugich były m.in.: „Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego” Jana Długosza⁸⁶, „Kronika polska” Galla Anonima⁸⁷ i „Kronika Wielkopolska”⁸⁸. Analiza płyt nagrobnych, które znajdują się przy świątyni w Leśnicy, oraz epitafiów umieszczonych w kościołach parafialnych w Łagowie i Słońsku nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Uzyskane w jej wyniku informacje zostały wykorzystane w sposób minimalny.

Dla zobrazowania życia codziennego templariuszy posłużono się regułą zakonną wydaną przez Henriego de Curzona w 1886 r.⁸⁹ Na potrzeby niniejszej rozprawy jej fragmenty zostały przetłumaczone z języka francuskiego przez mgr Annę Chodorowską z Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Znaczny wpływ na treść rozprawy miała analiza obiektów architektonicznych. Na obszarze dawnego biskupstwa lubuskiego zachowały się zamki joannitów w Słońsku i Łagowie, część zabudowań komandorii w Leśnicy i Chwarszczanach oraz liczne kościoły wzniesione przez oba zakony. Skorzystano również z wyników prac archeologicznych, w szczególności z badań dr. Przemysława Kołosowskiego⁹⁰.

⁸³ Ex Historiae Regum Franciae Continuatione Parisiensi, Ed. O. Holder-Egger, [w:] Monumenta Germaniae Historica. Scriptores, 26, Hannoverae 1882, s. 604-605. Tekst polski zob. B. Ulanowski, O współdziale Templaryszów w bitwie pod Lignicą, s. 283-285.

⁸⁴ CDB, 1, 20, nr 194, s. 327; M. Konopnicka-Szatarska, List Jana z Kostrzyna potwierdzający prawa do sekularyzacji zakonu joannitów oraz innych dóbr kościelnych (1538-1539), Rocznik Lubuski 27, 1, 2001, s. 171-172.

⁸⁵ Politische Correspondenz des Kurfürsten Albrecht Achilles, herausgegeben und erläutert von F. Priebatsch, 1: 1470-1474, Leipzig 1894; 2: 1475-1480, Leipzig 1897.

⁸⁶ J. Długosz, Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, ks. 2-10: Warszawa 1961-1981; ks. 11 i 12: 1431-1444, Warszawa 2009.

⁸⁷ Gall Anonim, Kronika polska, tłum. R. Grodecki, Wrocław 2003.

⁸⁸ Kronika Wielkopolska, tłum. K. Abgarowicz, Kraków 2010.

⁸⁹ H. de Curzon, La Règle du Temple, Paris 1886. Skorzystano także z nowszego wydania reguły: L'Ordre du Temple. Les textes fondateurs, présentés par Bruno Hapel, Paris 1991.

⁹⁰ P. Kołosowski, Stan badań archeologicznych nad siedzibami templariuszy na ziemiach polskich, [w:] S. Majoch (red.), Templariusze. Historia i mit, s. 47-69; P. Kołosowski, D. Siemińska, Pochówki odkryte przy kaplicy zakonnej templariuszy i joannitów w Chwarszczanach, Acta Archaeologica Pomoranica 3, 2, 2009, s. 383-390.

Punktem odniesienia dla wielu problemów badawczych, które zostały poruszone w niniejszej rozprawie, były istniejące publikacje. Szczególnie cenna okazała się praca „Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte und Kommenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts”, przygotowana przez zespół badaczy na czele z Heinzem-Dieterem Heimannem, Klausem Neitmannem i Winfriedem Schichem. Zawiera ona syntetyczny opis poszczególnych domów zakonnych, które funkcjonowały na obszarze Brandenburgii do połowy XVI w., wraz ze szczegółowymi wskazówkami bibliograficznymi⁹¹.

W kontekście rozdziału poświęconego templariuszom ważną rolę odegrała praca Edmunda Burzyńskiego „Zakon rycerski templariuszy na ziemiach Polski piastowskiej i na Pomorzu Zachodnim”⁹², w której zostały przedstawione m.in. dzieje komandorii w Chwarszczanach i Leśnicy do XIV w. Równie istotna była rozprawa Johannes Schultze „Die Mark Brandenburg”, ponieważ znacznie ułatwiła rozeznanie się w zawiłościach politycznych regionu⁹³. Poznanie historii poszczególnych wsi zakonnych nie byłoby natomiast możliwe bez doskonałej publikacji Siegmunda Wilhelma Wohlbrücka „Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus und des Landes dieses Namens”⁹⁴, która pod tym względem okazała się ponadczasowa.

Należy dodać, że punktem wyjścia dla wielu zagadnień przedstawionych w niniejszej rozprawie był artykuł Marii Starnawskiej „Mnisi – rycerze – szlachta. Templariusze i joannici na pograniczu wielkopolsko-brandenbursko-pomorskim”⁹⁵. Podobną rolę w kontekście rozdziału pierwszego, poświęconego historii biskupstwa lubuskiego, odegrały prace Jana Walickiego „Przynależność metropolitalna biskupstwa kamieńskiego i lubuskiego na tle rywalizacji Magdeburga i Gniezna”⁹⁶ oraz Anzelma Weissa „Organizacja diecezji lubuskiej w średniowieczu”⁹⁷.

⁹¹ Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte und Kommenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts, 1-2, hrsg. H.D. Heimann, K. Neitmann, W. Schich mit M. Bauch, E. Franke, Ch. Gahlbeck, Ch. Popp, P. Riedel, Berlin-Brandenburg 2010.

⁹² E. Burzyński, Zakon rycerski templariuszy.

⁹³ J. Schultze, Die Mark Brandenburg, 1-3, Berlin 1989.

⁹⁴ S.W. Wohlbrück, Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus und des Landes dieses Namens, 1-3, Berlin 1829-1832.

⁹⁵ M. Starnawska, Mnisi – rycerze – szlachta. Templariusze i joannici na pograniczu wielkopolsko-brandenbursko-pomorskim, Kwartalnik Historyczny 99, 1, 1992, s. 3-31.

⁹⁶ J. Walicki, Przynależność metropolitalna biskupstwa kamieńskiego i lubuskiego na tle rywalizacji Magdeburga i Gniezna, Lublin 1960.

⁹⁷ A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej w średniowieczu, Studia Kościelnohistoryczne 1, Lublin 1977.

W niniejszej rozprawie lata pontyfikatu poszczególnych papieży zostały podane według ustaleń Jana Wierusza Kowalskiego⁹⁸, a biskupów lubuskich zgodnie z pracą Piotra Niteckiego „Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999. Słownik biograficzny”⁹⁹. Zestawienie polskich i niemieckich nazw wybranych miejscowości z obszaru diecezji lubuskiej powstało w oparciu o „Słownik nazw geograficznych Polski zachodniej i północnej” Stanisława Rosponda¹⁰⁰ oraz „Słownik nazw geograficznych ziemi lubuskiej (województwo zielonogórskie)” Wojciecha Pasterniaka i Hieronima Szczegóły¹⁰¹. Do pomiarów podawanych odległości wykorzystano m.in. współczesną mapę województwa lubuskiego¹⁰².

Niniejsza publikacja stanowi zmienioną wersję rozprawy doktorskiej napisanej w Instytucie Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego w latach 2009-2013 pod kierunkiem prof. UZ dr hab. Urszuli Świdorskiej-Włodarczyk. Pani Profesor chciałbym w tym miejscu złożyć wyrazy podziękowania za opiekę merytoryczną oraz okazane mi wsparcie i życzliwość. Recenzentom rozprawy, Panu prof. dr. hab. Kazimierzowi Bobowskiemu oraz Panu prof. UAM dr. hab. Zbigniewowi Pilarczykowi, dziękuję za niezwykle cenne uwagi i wskazówki. Na zakończenie chciałbym podziękować Panu prof. UAM dr. hab. Leszkowi Wetesko z Instytutu Kultury Europejskiej UAM w Gnieźnie za pomoc, uzyskaną w trakcie przygotowywania niniejszej publikacji.

⁹⁸ J. Wierusz Kowalski, *Poczet papieży*, Warszawa 1986.

⁹⁹ P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000.

¹⁰⁰ S. Rospond, *Słownik nazw geograficznych Polski zachodniej i północnej*. Według uchwał Komisji Ustalania Nazw Miejscowych pod przewodnictwem Stanisława Srokowskiego, Wrocław-Warszawa 1951.

¹⁰¹ W. Pasterniak, H. Szczegóła, *Słownik nazw geograficznych ziemi lubuskiej (województwo zielonogórskie)*, Zielona Góra 1963.

¹⁰² Województwo lubuskie. Mapa administracyjno-turystyczna 1:200 000, Zielona Góra 2010.

Rozdział I

BISKUPSTWO LUBUSKIE (XII–XVI w.)

1. Geneza biskupstwa lubuskiego

W latach dwudziestych XII w. w polskim Kościele nastąpiły znaczne przemiany strukturalne. Były one konsekwencją sukcesów militarnych i politycznych Bolesława III Krzywoustego, który podjął próbę podporządkowania państwu piastowskiemu ziem pomorskich i połabskich.

Kwestia podboju wymienionych obszarów stanowi odrębny problem badawczy, wielokrotnie podejmowany w polskiej historiografii¹, ale należy wspomnieć o tym, że książę rozszerzył granice kraju, przyłączając do niego ziemię nakielską (po podboju nazywaną Krajną), Pomorze Gdańskie i tymczasowo rozległe obszary położone na zachód od Odry, a jego zwierzchność uznawali władcy Księstwa Pomorskiego i Księstwa Kopanickiego².

¹ Zob. T. Tyc, Polska a Pomorze za Krzywoustego, *Roczniki Historyczne* 2, 1926, s. 1-36; idem, Bolesław III Krzywousty. Odnowiciel i wykonawca polskiej polityki północnej (1102-1138), *Strażnica Zachodnia* 5, 1926, 2 i 3, s. 97-104 i 163-181; B. Zientara, Polityczne i kościelne związki Pomorza Zachodniego z Polską za Bolesława Krzywoustego, *Przegląd Historyczny* 61, 2, 1970, s. 192-228; G. Labuda (red.), *Historia Pomorza, 1: do roku 1466*, Poznań 1972, 1, s. 323-326; 2, s. 58-62; K. Myśliński, Polska wobec Słowian Połabskich do końca wieku XII, *Lublin* 1993, s. 132-158; B. Śliwiński, Pomorze w polityce i strukturze państwa wczesnopiastowskiego (X–XII w.), *Kwartalnik Historyczny* 107, 2, 2000, s. 24-38; K. Maleczyński, *Bolesław III Krzywousty*, Kraków 2010, s. 145-188; S. Rosik, *Bolesław Krzywousty*, Wrocław 2013, s. 155-216.

² *Historia Pomorza*, 1, 1, s. 323-326; 1, 2, s. 58-62; J. Spors, Podziały administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławięno-Słupskiego od XII do początku XIV w., *Słupsk* 1983, s. 201-232; idem, Zjednoczenie Pomorza Zachodniego i północnego Zaodrza z Polską za Bolesława Krzywoustego, [w:] idem, *Studia nad wczesnośredniowiecznymi dziejami Pomorza Zachodniego. XII – połowa XIII w.*, *Słupsk* 1988, s. 144-152; K. Maleczyński, *Bolesław III Krzywousty*, s. 178 i n.; S. Rosik, *Bolesław Krzywousty*, s. 173-188; K. Myśliński, Zachodniosłowiańskie księstwo Stodoran w XII wieku i jego stosunek do Polski, [w:] J. Bardach et al. (red.), *Europa – Słowiańszczyzna – Polska. Studia ku uczczeniu Profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Prace Wydziału Filozoficzno-Historycznego, Historia* 36, Poznań 1970, s. 254; idem, *Polska wobec Słowian Połabskich*, s. 151; J. Strzelczyk, *Sprewianie*, [w:] *SSS*, 5, s. 367.

Trwałe połączenie opanowanych terenów z Polską było możliwe poprzez ustanowienie na ich obszarze sprawnie funkcjonującej administracji kościelnej oraz chrystianizację miejscowej ludności, którą można było przeprowadzić, organizując szeroko zakrojoną akcję misyjną. W celu omówienia tych spraw Bolesław Krzywousty (około 1122 r.) wysłał poselstwo do papieża Kaliksta II (1119-1124). Podjął również starania, aby pozyskać do swoich działań biskupa bamberskiego Ottona³.

W efekcie rozmów, do jakich doszło na papieskim dworze, nad Wisłę przybył kardynał Idzi z Tuskulum – zaufany współpracownik Kaliksta II, legat na Polskę i Węgry. Jego zadaniem było przeprowadzenie wraz z Bolesławem Krzywoustym reformy organizacyjnej polskiego Kościoła i być może omówienie z przedstawicielami rodzimego duchowieństwa postanowień soboru laterańskiego⁴. Trudno przy tym określić, kiedy dokładnie Idzi przebywał w państwie Piastów. Z analizy papieskich dokumentów wynika, że 6 kwietnia 1123 r. był jeszcze w Rzymie, gdzie poświadczył bullę Kaliksta II⁵. Następnie jako legat papieski udał się w podróż do Polski i Węgier, skąd powrócił nad Tyber najpóźniej 7 marca 1125 r. Tego dnia był już obecny w pałacu Laterańskim, w gronie osób, które potwierdziły bullę nowego papieża Honoriusza II (1124-1130)⁶. Idzi mógł wobec tego przebywać w Polsce najwcześniej od maja 1123 r. i pozostać nad Wisłą najpóźniej do stycznia 1125 r., co ustaliła już Zofia Kozłowska-Budkowa⁷ (na lata 1125-1127 wskazał Karol Maleczyński)⁸. Należy pamiętać, że w tym okresie kardynał odwiedził także Węgry.

³ L. Koczy, *Misje polskie w Prusach i na Pomorzu za czasów Bolesławów*, *Annales Misiologicae* 6, 1934, s. 131-133; G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Kujawach i Pomorzu*, *Zapiski Historyczne* 33, 3, 1968, s. 43-45; B. Kumor, *Historia Kościoła*, 3: *Złoty okres średniowiecza chrześcijańskiego*, Lublin 2001, s. 66.

⁴ K. Maleczyński, *Bolesław III Krzywousty*, s. 337. Por. K. Skwierczyński, *Recepcja idei gregoriańskich w Polsce do początku XIII wieku*, Wrocław 2005, s. 284-285.

⁵ *Ecclesiae Pisanae de consecratione episcoporum Corsicanorum privilegium testatur ultimo concilii Lateranensis die damnatum esse*, [w:] *Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, ed. J.P. Migne, 163, Paris 1854, nr 227, s. 1289.

⁶ *Privilegium pro congregatione Camaldulensi*, [w:] *Patrologiae*, 166, Paris 1854, nr 4, s. 1224.

⁷ Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, 1: *Do końca wieku XII*, Kraków 2006, s. 85.

⁸ K. Maleczyński, *Uwagi nad dokumentem legata Idziego, biskupa tuskulańskiego dla klasztoru w Tyńcu rzekomo z roku 1105*, *Collectanea Theologica* 17, 1/2, 1936, s. 339-365. Przedruk w: K. Maleczyński, *Studia nad dokumentem polskim*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 150-169.

Gerard Labuda bardziej szczegółowo określił czas pobytu Idziego w państwie Bolesława Krzywoustego. Opierając się na ustaleniach Zofii Kozłowskiej-Budkowej i Władysława Dziewulskiego⁹, wyszedł z założenia, że legat przybył do Polski w maju 1123 r. W dalszych rozważaniach posłużył się postacią Ottona z Bambergu, który wiosną 1124 r. podjął misję chrystianizacyjną na Pomorzu¹⁰. Uznał on, że duchowny, przebywając w Polsce, musiałby spotkać Idziego z Tuskulum, co zostałyby odnotowane w źródłach. Ponieważ tak się nie stało, stwierdził, że kardynał wyjechał na Węgry przed majem 1124 r.¹¹

Datowanie wizyty Idziego w Polsce na okres od maja 1123 r. do maja 1124 r. wydaje się prawdopodobne, ale nie jest ono pewne. Materiał źródłowy (wymienione bulle oraz dokument tyniecki, wystawiony przez legata około 1124 r.)¹² nie pozwala w tym przypadku na ostateczne rozstrzygnięcie tej kwestii. Wiemy jedno. Idzi z Tuskulum odwiedził państwo Piastów, wywierając znaczny wpływ na kształt polskiej organizacji kościelnej.

W 1962 r. Kjell Kumlien opublikował w czasopiśmie „Historisk tidskrift” spis biskupstw duńskich, szwedzkich, norweskich i polskich, datowany na 1123 r. Wynika z niego, że w państwie Bolesława Krzywoustego, w momencie przybycia Idziego z Tuskulum, istniało pięć diecezji: gnieźnieńska, poznańska, krakowska, wrocławska i płocka¹³. Około 1124 r. zaplanowano utworzenie nowych biskupstw oraz demarkację granic tych, które już funkcjonowały. Polski Kościół czekała poważna reorganizacja. Na podstawie bulli Innocentego II „Sacrosancta

⁹ W. Dziewulski, Stosunek Ottona bamberskiego do organizacji kościelnej terenów zachodnio-pomorskich, *Zapiski Historyczne* 23, 1/3, 1957, s. 119-140.

¹⁰ Zob. Pomorze Zachodnie w Żywotach Ottona, tłum. J. Wikarjak, Warszawa 1979; S. Rosik, *Conversio gentis Pomeranorum. Legitymizacja pomorskich misji św. Ottona z Bambergu w przekazach z XII wieku*, [w:] J. Dobosz (red.), *Kościół w monarchiach Przemysławidów i Piastów. Materiały z konferencji naukowej, Gniezno 21-24 września 2006 roku*, Poznań 2009, s. 375-384.

¹¹ G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji*, s. 44-45.

¹² Na temat dokumentu tynieckiego zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium*, nr 26, s. 82-87; A. Gieysztor, *Początki Tyńca*, Kraków 1976, s. 315-324; A. Gąsiorowski, *Tyniecki dokument*, [w:] SSS, 6, s. 239-240; G. Labuda, *Szkice historyczne XI wieku. Początki klasztoru benedyktynów w Tyńcu*, *Studia Źródłoznawcze* 35, 1994, s. 23-64; J. Dobosz, *Monarchia i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Poznań 2002, s. 135-140.

¹³ K. Kumlien, *Sveriges kristnande i slutskedet-spörsnål om vittnesbörd och verklighet*, *Historisk tidskrift* 82, 1962, s. 264. Zob. K. Górski, *Jeszcze o początkach biskupstwa kruszwickiego*, *Zapiski Historyczne* 31, 4, 1966, s. 93; G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji*, s. 37-38; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 39.

Romana et apostolica Ecclesia” wiemy, że do czerwca 1133 r. erygowano diecezje: szczecińską, lubuską, pomorską (wolińską), kruszwicką i wrocławską¹⁴.

Biskupstwo lubuskie powstało około 1124 r. przy udziale legata Idziego z Tuskulum¹⁵. Jego zadaniem było prowadzenie akcji misyjnej na terenach zaodrzańskich, m.in. wśród Srewian na obszarze Księstwa Kopanickiego¹⁶. Ufundowanie diecezji było powiązane z planami dalszej ekspansji Bolesława Krzywoustego w kierunku zachodnim¹⁷ i stanowiło próbę postawienia bariery dla roszczeń Kościoła niemieckiego, zmierzającego do objęcia swoją jurysdykcją obszaru środkowego Nadodrza¹⁸. Wbrew starszej historiografii (Stanisław Zakrzewski, Mariusz Skibniewski, Zygmunt Wojciechowski, Józef Matuszewski)¹⁹ nie należy łączyć utworzenia biskupstwa z programem chrystianizacyjnym Pomorza Zachodniego, które miało podlegać biskupstwom w Wolinie i Szczecinie²⁰. Zgodnie z decyzją Bolesława Krzywoustego, stolicą diecezji został Lubusz, największy gród ziemi lubuskiej, centralnie położony względem całego regionu, który był ważnym ośrodkiem gospodarczym i handlowym²¹. To jemu biskup-

¹⁴ Wystawiona 4 czerwca 1133 r. w pałacu papieskim na Lateranie, na mocy której wszystkie diecezje: „Inter Albiam et Oderam, Stetin et Lubus, ultra Oderam vero Pomerana, Poznan, Gnezen, Craco, Wartizlav, Cruciwiz, Masovia et Lodilaensis” zostały poddane zwierzchnictwu Magdeburga. KDW, 1, nr 6, s. 9. Zob. Z. Kozłowska-Budkowa, Repertorium, nr 30, s. 89; PUB, 1, nr 23, s. 23-25.

¹⁵ G. Labuda, Początki diecezjalnej organizacji, s. 45.

¹⁶ Z. Sułowski, Początki biskupstwa lubuskiego, Sprawozdania z czynności TN KUL 10, 1960, s. 196; A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 45; A. Put, Powstanie diecezji lubuskiej i pomorskiej (wolińskiej), [w:] Z. Lec, A. Put (red.), Kościoł na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w XII wieku, Szczecin 2008, s. 43.

¹⁷ J. Spors, Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej, [w:] idem, Studia nad wczesnośredniowiecznymi dziejami Pomorza Zachodniego. XII – połowa XIII w., Słupsk 1988, s. 163.

¹⁸ Zob. G. Labuda, Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny zachodniej, 3, Poznań 2002, s. 176-207.

¹⁹ S. Zakrzewski, Polacy nad Łabą w XII w., Świat Słowiański 1, 2, 2, 1905, s. 88; M. Skibniewski, Stefan II. Biskup lubuski 1316-1345 (Szkiec historyczny), Przegląd Powszechny 31, 120, 1914, s. 369; Z. Wojciechowski, Przeszedł przez morze, Przegląd Zachodni 1, 4/5, 1945, s. 161; J. Matuszewski, O biskupstwie lubuskim. Uwagi krytyczno-polemiczne, Czasopismo Prawno-Historyczne 2, 1949, s. 32.

²⁰ G. Labuda, Początki diecezjalnej organizacji, s. 51; B. Zientara, Polityczne i kościelne związki Pomorza Zachodniego z Polską, s. 219-223; J. Dobosz, Monarchia i moźni wobec Kościoła, s. 209. Por. J. Spors, Początki diecezjalnej organizacji kościelnej, s. 161-200.

²¹ Zob. E. Rozenkranz, Geneza miasta Lubusza, Przegląd Zachodni 9, 9/12, 1953, s. 278-309.

stwo zawdzięczało swoją nazwę, co wpisywało się w powszechną praktykę stosowaną w Kościele katolickim²². Pierwszym biskupem, który urzędował w Lubuszu, był Bernard, wymieniony przez Długosza pod 1133 r. jako świadek poświęcenia kościoła norbertanek w Strzelnie²³ i utożsamiany przez niektórych badaczy (Tadeusz Wojciechowski, Michał Chorzępa, Gerard Labuda, Janusz Bazydło, Adrian Put, Grzegorz Wejman) z hiszpańskim mnichem, poprzednikiem Ottona z Bambergu w misji chrystianizacyjnej na Pomorzu²⁴.

W świetle powyższych ustaleń należy całkowicie odrzucić hipotezy o powstaniu diecezji lubuskiej w czasach Mieszka I czy Bolesława Chrobrego, które funkcjonowały w dawnej historiografii. Ich podstawę źródłową stanowiły:

- 1) Przekaz Długosza, dotyczący ustanowienia organizacji kościelnej w Polsce po przyjęciu chrztu przez Mieszka I:

(...) wierna i pobożna żona Dąbrówka podsycala ze swej strony pobożny i oddany gorącej religijności umysł księcia i męża. A więc najpierw w miejscach znakomitszych, czyli w Gnieźnie i Krakowie, ufundował dwie metropolie (...). Przeto kościół krakowski ubiegł gnieźnieński w tym, że nie był jedyny, a gnieźnieński ubiegł krakowski, że nie był pierwszy; dla ich metropolitalnej godności ufundował [Mieszko] aż siedem innych katedr biskupich, a mianowicie poznańską, smogorzewską obecnie wrocławską, kruszwicką obecnie wrocławską, płocką, chełmińską, lubuską i kamieńską, które chciał, aby były podległe metropoliom gnieźnieńskiej i krakowskiej. (...) Na katedrę gnieźnieńską pierwszy wyznaczony został arcybiskup Wilibalinus, na krakowską zaś pierwszy arcybiskup Prohorius, na poznańską biskup Jordan, na wrocławską Gotfryd, na kruszwicką, czyli wrocławską pierwszy Lucidus, na płocką Angelotus, na chełmińską Oktawian, na kamieńską Julian, na lubuską Jacek²⁵.

²² S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 3; Z. Gloger, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Warszawa 1991, s. 338; A. Weiss, *Z przeszłości diecezji lubuskiej*, *Studia Paradyskie* 12, 2002, s. 112; A. Put, *Powstanie diecezji lubuskiej*, s. 52. Por. S. Maroński, *O założeniu biskupstwa lubuskiego*, *Biblioteka Warszawska. Pismo poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi* 2, 2, 1883, s. 169; O. Breitenbach, *Das Land Lebus unter den Piasten, Fürstenwalde Spree* 1890, s. 7-8.

²³ J. Długosz, *Roczniki*, ks. 4, Warszawa 1969, s. 389. Zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Reperstorjum*, nr 29, s. 88-89.

²⁴ T. Wojciechowski, *Szkice historyczne*, s. 23; M. Chorzępa, *Krótki rys historyczny biskupstwa lubuskiego*, *Gorzowskie Wiadomości Kościelne. Organ Urzędowy Kurii Biskupiej* 5, 9, 1961, s. 309; G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji*, s. 51; J. Bazydło, *Bernard*, [w:] F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski (red.), *Encyklopedia katolicka*, 2, Lublin 1989, s. 297-298; A. Put, *Powstanie diecezji lubuskiej*, s. 51; G. Wejman, *Kościół katolicki na ziemi lubuskiej 1124-2010. Zarys problemu*, [w:] G. Chojnacki (red.), *Kościół na Środkowym Nadodrzu. Historia i postacie*, Zielona Góra 2011, s. 15. Por. R. Grodecki, *Bernard*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, 1, Kraków 1935, s. 457; K. Małczyński, *Bolesław III Krzywousty*, s. 332-333.

²⁵ J. Długosz, *Roczniki*, ks. 2, Warszawa 1961, s. 244-247.

2) Fragment Kroniki Wielkopolskiej:

Bolesław I Wielki, zwany też Zapalczywym, co w polskim nazywa się Chrobry, dzielnie odzyskał granice Lechitów, utracone przez innych. I założył sześć kościołów katedralnych, a mianowicie poznański, najpierw zbudowany, gdzie spoczywa pochowany na środku kościoła; gnieźnieński, potem mazowiecki, który teraz nazywa się płockim, krakowski, wrocławski i lubuski; kujawski zaś, który nazywa się władysławskim, zbudował po nim syn jego Mieszko; założył też, wyposażył i zbudował wiele klasztorów²⁶.

3) Zapiska w Roczniku świętokrzyskim:

Anno 1003 heremite in Polonia martirisati sunt propter pecunias, quas dux dederat eis pro fabrica ecclesie, quorum corpora in Kazimiria oppido. Iste Boleslaus fundavit et dotavit tres episcopatus, videlicet: Poznaniensem, Wladislaviensem et Lubucensem, ac plura monasteria monachorum et monralium dotando sufficienter construxit²⁷.

Pogląd o ufundowaniu biskupstwa lubuskiego przez Mieszka I dominował w polskiej historiografii aż do XIX w. Przyjmowali go tacy uczeni jak: Maciej z Miechowa, Marcin Kromer, Stefan Damalewicz, Kasper Niesiecki czy Adam Naruszewicz²⁸. W późniejszym czasie zaczęła przeważać koncepcja, zgodnie z którą fundatorem opisywanej diecezji był Bolesław Chrobry. Do jej zwolenników należeli m.in.: Joachim Lelewel, Antoni Małecki i Melchior Buliński²⁹.

Należy wspomnieć również o hipotezie, w myśl której biskupstwo lubuskie zostało założone na Rusi, a dopiero później przeniesiono je do Lubusza. Taka teoria powstała w nauce niemieckiej, prawdopodobnie w XVIII w. Jej zwolennikiem był np. Renatus Andreas Kortum, pastor lubuski, żyjący w latach

²⁶ Kronika Wielkopolska, rozdz. 11, s. 56.

²⁷ Rocznik świętokrzyski, [w:] Monumenta Poloniae Historica, 3, wydany nakładem Akademii Umiejętności w Krakowie, Lwów 1878, s. 62.

²⁸ Maciej z Miechowa, Chronica Polonorum, Cracoviae 1521, ks. 2, s. 23; Marcin Kromer, De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX, Basileae 1555, ks. 3, s. 67-68; S. Damalewicz, Vitae Vladislaviensium Episcoporum, Cracoviae 1642, s. 28; K. Niesiecki, Korona polska przy złotey wolności starożytnemi wszystkich kathedr, prowincyi, y rycerstwa kleynotami heroicznym męstwem y odwagą, naywyższemi honorami; a naypierwey cnotą, pobożnością, y świątobliwością ozdobiona, 1, Lwów 1728, s. 82; A. Naruszewicz, Historia narodu polskiego, 1, Kraków 1859, s. 58-59.

²⁹ J. Lelewel, Polska wieków średnich, Poznań 1847, s. 34; A. Małecki, Kościelne stosunki w pierwotnej Polsce, przedruk z Przewodnika Naukowego i Literackiego [b.m.r.], s. 310; M. Buliński, Historia Kościoła polskiego, 1: Epoka piastowska, Kraków 1873, s. 234. Zob. A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 37-38.

1674-1747³⁰. Rozpowszechnił ją Siegmund Wilhelm Wohlbrück na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XIX w., który opublikował obszerną, trzytomową rozprawę poświęconą historii prezentowanej diecezji³¹. Teoria ta była powiązana z problemem jurysdykcji biskupów lubuskich na Rusi³² i uznawana m.in. przez Tadeusza Wojciechowskiego³³ oraz Herberta Ludata³⁴. Wywołała żywą dyskusję, zwłaszcza wśród polskich mediewistów. Przeciwno niej wystąpiło wielu z nich, na czele z Aleksandrem Gięsztozem i Józefem Matuszewskim, którzy ostatecznie wykazali jej bezpodstawność³⁵.

2. Granice biskupstwa lubuskiego

Odtworzenie kształtu terytorialnego diecezji lubuskiej na przestrzeni wieków jest trudne pomimo badań, które były prowadzone nad tym zagadnieniem przez Stanisława Marońskiego³⁶, Fritza Funckego³⁷, Zygmunta Sułowskiego³⁸, Bolesława Kumora³⁹ czy Anzelma Weissa⁴⁰.

W historiografii powszechnie przyjmowano, że granice biskupstwa pokrywały się z historyczną ziemią lubuską, która przynajmniej częściowo należała

³⁰ R.A. Kortum, *Historische Nachricht von dem alten Bischoffthum Lebus. Wie es seinen Anfang aus Pohlen genommen, und hernach der Marck Brandenburg einverleibet worden, Franckfurt an der Oder 1740*, s. 4.

³¹ Zob. S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 47-51.

³² Zob. W. Abraham, *Powstanie organizacy Kościoła łącińskiego na Rusi*, s. 195-211; A. Gięsztor, *Początki misji ruskiej biskupstwa lubuskiego*, *Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce* 4, 1948, s. 83-102; J. Matuszewski, *O biskupstwie lubuskim*, s. 32-41; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 78-87.

³³ T. Wojciechowski, *Szkice historyczne*, s. 33-37, 49-51.

³⁴ H. Ludat, *Bistum Lebus. Studien zur Gründungsfrage und zur Entstehung und Wirtschaftsgeschichte seiner schlesisch-polnischen Besitzungen*, Weimar 1942, s. 271-278.

³⁵ A. Gięsztor, *Początki misji ruskiej*, s. 83-102; J. Matuszewski, *O biskupstwie lubuskim*, s. 32-41.

³⁶ S. Maroński, *O założeniu biskupstwa*, s. 167-174.

³⁷ F. Funcke, *Das Bistum Lebus bis zum Anfange der Hohenzollernherrschaft in der Mark Brandenburg*, *Jahrbuch für brandenburgische Kirchengeschichte* 11-12, 1914, s. 55-64.

³⁸ Z. Sułowski, *Początki biskupstwa*, s. 196-199.

³⁹ B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (966-1939)*, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* 19, 1969, s. 271-277.

⁴⁰ A. Weiss, *Terytorium diecezji lubuskiej w średniowieczu*, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 20, 4, 1973, s. 83-98; idem, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 133-144.

wcześniej do diecezji poznańskiej (Józef Nowacki, Gerard Labuda, Marek Golemski)⁴¹. Zwracano uwagę na to, że rozciągały się one po obu stronach Odry (Edwin Rozenkranz, Andrzej Wędzki, Jan Walicki)⁴², a na zachodzie biskupstwo obejmowało obszar Księstwa Kopanickiego (Zygmunt Gloger, Michał Chorzępa, Jan Walicki, Wojciech Jakubowski, Marek Solarczyk, Grzegorz Wejman)⁴³. Podkreślano również, że kształt terytorialny diecezji był sprawą otwartą, uzależnioną od dalszych podbojów Bolesława Krzywoustego (Zygmunt Sułowski, Jerzy Dowiat, Józef Spors)⁴⁴.

Ustalenie przebiegu pierwotnych granic biskupstwa lubuskiego jest utrudnione ze względu na brak jego dokumentu erekcyjnego. Anzelm Weiss stwierdził, że początkowo objęło ono:

- 1) ziemię lubuską po obu stronach Odry (około 1124 r. miała ona zajmować obszar znany z dokumentu Bolesława II Rogatki z 20 kwietnia 1249 r. oraz gród Szydłów z okolicą),
- 2) księstwo Sprewian z ziemiami teltowską i barnimską,
- 3) kasztelanę cedyńską, która składała się z trzech krain – cedyńskiej, kinieckiej i kostrzyńskiej⁴⁵.

Ziemia lubuska to kraina położona na środkowym Nadodrzu, która została przyłączona do państwa piastowskiego przez Mieszka I. Zdaniem części

⁴¹ J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, 2: Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój, Poznań 1964, s. 17-18; G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji*, s. 51-52; M. Golemski, *Zakonnicy jako biskupi – ordynariusze diecezji lubuskiej w XII i XIII wieku*, [w:] M. Golemski (red.), *Colloquia Lubuskie*, 3: Z dziejów kultu św. Jakuba i dawnego biskupstwa lubuskiego, Ośno Lubuskie 2011, s. 24.

⁴² E. Rozenkranz, *Geneza miasta Lubusza*, s. 292; J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 53; A. Wędzki, *Podziały terytorialne*, [w:] Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki (red.), *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast*, s. 9.

⁴³ Z. Gloger, *Geografia historyczna*, s. 338; M. Chorzępa, *Krótki rys historyczny biskupstwa lubuskiego*, s. 308; J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 61; W. Jakubowski, M. Solarczyk, *Organizacja Kościoła rzymskokatolickiego na ziemiach polskich od X do XXI wieku. Informatarium historyczne*, Warszawa-Olsztyn 2011, s. 19; G. Wejman, *Duchowieństwo diecezjalne i zakonne na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w XIV wieku*, [w:] Z. Lec, A. Put (red.), *Kościół na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w XIV wieku*, Szczecin 2015, s. 76.

⁴⁴ Z. Sułowski, *Początki biskupstwa*, s. 198-199; J. Dowiat, *Historia Kościoła katolickiego w Polsce (do połowy XV wieku)*, Warszawa 1968, s. 70-71; J. Spors, *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej*, s. 163.

⁴⁵ A. Weiss, *Terytorium diecezji lubuskiej*, s. 85, 91-92, 94; idem, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 134-141.

badaczy, w okresie plemiennym stanowiła odrębną jednostkę osadniczą, zamieszkiwaną przez Lubuszan⁴⁶. Hipoteza o ich funkcjonowaniu opiera się głównie na relacji Adama z Bremy, który wśród ludów żyjących pomiędzy Łabą i Odrą wymienił plemię *Leubuzzi*⁴⁷.

Losy ziemi lubuskiej w XI w. nie są znane. W czasach Bolesława Chrobrego zapewne pozostawała przy Polsce, której granice po pokoju w Budziszynie (1018 r.) rozciągały się daleko za Odrę i Nysę Łużycką. W okresie rządów Mieszka II jej zaodrzańska część mogła stać się celem ataku Konrada II, który w 1031 r. opanował Łużyce, ale nie jest to pewne. W dobie kryzysu monarchii wczesnopiastowskiej Lubusz prawdopodobnie pozostał polski i już w 1039 r. mógł znaleźć się w rękach Kazimierza I Odnowiciela. Należy przypuszczać, że jego przynależność państwowa, tak jak całej ziemi lubuskiej, nie uległa zmianie za rządów ani Bolesława II Śmiałego, ani Władysława I Hermana⁴⁸.

Po śmierci Władysława I w 1102 r. nastąpił podział kraju pomiędzy jego synów⁴⁹. Zbigniew rządził Wielkopolską, Mazowszem i Kujawami, a Bolesław Małopolską i Śląskiem⁵⁰. Nie wiadomo, do kogo wówczas należała ziemia lubuska. Jej związki z diecezją poznańską przemawiają za tym, aby łączyć ją z Wielkopolską, ale to nic pewnego⁵¹.

W czasach Bolesława III Krzywoustego w 1109 r. Lubusz mógł stać się obiektem ataku ze strony króla niemieckiego, Henryka V. O jego szturmie na ten

⁴⁶ Na temat Lubuszan zob. S. Zajązkowski, Podziały plemienne Polski w okresie powstania państwa. Geografia plemienna ziem polskich, [w:] K. Tymieniecki, G. Labuda, H. Łowmiański (red.), Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia, 1: Organizacja polityczna, Poznań 1962, s. 87-89; R. Kiersnowski, Lubuszanie, [w:] SSS, 3, s. 101; G. Labuda, Przynależność terytorialna Ziemi Lubuskiej w XII i XIII wieku, Roczniki Historyczne 35, 1969, s. 22 (przypis 16); J. Tyszkiewicz, Geografia historyczna Polski w średniowieczu. Zbiór studiów, Warszawa 2003, s. 28-29; L. Moczulski, Narodziny Międzymorza. Ukształtowanie ojczyzn, powstanie państw oraz układy geopolityczne wschodniej części Europy w późnej starożytności i we wczesnym średniowieczu, Warszawa 2007, s. 551-552, 578.

⁴⁷ Adam z Bremy, *Gesta Hammaburgensis ecclesiae pontificum*, Hannoverae 1846, ks. 2, rozdz. 18, s. 60-61.

⁴⁸ E. Rymar, Klucz do ziem polskich, czyli dzieje Ziemi Lubuskiej aż po jej utratę przez Piastów i ugruntowanie władzy margrabiów brandenburskich, Gorzów Wielkopolski 2007, s. 27.

⁴⁹ Gall Anonim, *Kronika polska*, ks. 2, rozdz. 21, s. 86-87.

⁵⁰ K. Maleczyński, Bolesław III Krzywousty, s. 57; S. Rosik, Bolesław Krzywousty, s. 87.

⁵¹ G. Labuda, Przynależność terytorialna, s. 22.

gród donosi autor Kroniki Wielkopolskiej⁵², a za nim Jan Długosz⁵³. Możliwość oblegania Lubusza podczas wojny polsko-niemieckiej dopuszczali Karol Maleczyński⁵⁴ i Edward Rymar⁵⁵. Należy przy tym mieć na uwadze, że współczesny tym wydarzeniom Gall Anonim nie wspomniał o walkach prowadzonych na ziemi lubuskiej⁵⁶.

Bolesław III Krzywousty zauważał, jak ważną rolę Lubusz i ziemia lubuska odgrywały w systemie obronnym kraju⁵⁷. Zakładając tam biskupstwo około 1124 r., świadomie podniósł status całego regionu. Dla ziemi lubuskiej był to zresztą jeden z etapów w procesie uzyskania odrębności administracyjnej⁵⁸.

Nie znamy granic ziemi lubuskiej z okresu erygowania diecezji w Lubuszu. Ich przebieg można odtworzyć jedynie w przybliżeniu na podstawie dokumentu Bolesława II Rogatki z 20 kwietnia 1249 r., w którym zostało opisane terytorium kasztelanii lubuskiej. Zgodnie ze źródłem:

(...) hii autem sunt termini Castri lubus uersus poloniam ex illa parte Odere a flumine, quod vocatur Nothes, incipiunt in prato, quod vocatur Guba et procedunt in Rudna et Rogi et usque ad lacum wandrine et usque Slauice et usque Preslice, quod est inter magnam villam et Molosson. Item usque Pozirzadlo, post hec ubi Schuga pilscha intrat magnam pilscham. Item usque Sirze et usque Rampice. Ex ista parte odere incipiunt in konothope usque ad lacum altioirem trebule et per viam, que ducit de Gubyn usque lypa. Dehinc ad Powodeicers, post hec inter Corasno et Splawe, Deinde ubique in Osdra, de Osdra Spreua fluuius per medium usque in prelauki. Item ubique in Lecnici. Item ubique in Köpnuci. Item per Stobrauam fluuium usque in Odrizam. Preterea attinent lubus ista loca Castrorum sita infra terminos prenotatos Chynez et terra, que attinet, Kosterin cum tota terra attinente, Deinde Torum, deinde Ponzin, deinde Bucowe, deinde platkou⁵⁹.

Kasztelania lubuska rozpoczynała się zatem od terenów położonych nad dolną Wartą (w dokumencie pomyłono ją z Notecią). Jej granica biegła w kierunku wschodnim po łące o nazwie Guba, w której Edward Rymar upatruje rozległy pas łągów ciągnący się wzdłuż wspomnianej rzeki⁶⁰. Na wysokości Rudnej

⁵² Kronika Wielkopolska, rozdz. 25, s. 84.

⁵³ J. Długosz, Roczniki, ks. 4, s. 298, 314.

⁵⁴ K. Maleczyński, Wojna polsko-niemiecka 1109 r., Wrocław 1946.

⁵⁵ E. Rymar, Klucz do ziem polskich, s. 28-29.

⁵⁶ Gall Anonim, Kronika polska, ks. 3, rozdz. 3, s. 129-131.

⁵⁷ Zob. T. Lalik, Marchie w Polsce w XII wieku, Kwartalnik Historyczny 73, 4, 1966, s. 317-330.

⁵⁸ G. Labuda, Przynależność terytorialna, s. 23.

⁵⁹ CDB, 1, 24, nr 17, s. 337.

⁶⁰ E. Rymar, Klucz do ziem polskich, s. 79.

i Rogów (Rudna – wieś położona 13 km na północ od Sulęcina; Rogi leżą 5 km na północny wschód od Rudnej)⁶¹ skręcała na południe, docierając do Jeziora Wędrzyńskiego (przebiegała więc nieopodal jezior lubniewickich – jeziora Lubiąż i jeziora Lubniewsko. Jezioro Wędrzyńskie – akwen znajdujący się kilkaset metrów od miejscowości Wędrzyn, 5 km na wschód od Sulęcina), a następnie do Sławic i Przęślic (*Slauice et Preslice*), położonych pomiędzy Wielką Wsią i Małuszowem (Sławic i Przęślic nie należy utożsamiać z Rychlikiem i Bielicami, leżącymi na zachód od Małuszowa. Wypada je raczej uznać za nieistniejące wioski, które znajdowały się pomiędzy jeziorami Malcz, Ostrowicko i Ciecz na pograniczu lubusko-wielkopolskim)⁶². Po minięciu Pożrzadła (20 km na południowy wschód od Sulęcina, 12 km na południowy wschód od Małuszowa) granica odbijała na południowy zachód, dochodząc do miejsca, gdzie rzeka Pliszka wpływała do Wielkiej Pliszki (brak hipotez). Dalej docierała do Sierska (to nieistniejąca wieś Sierzig, która leżała 1-2 km na południe od Sądowa, miejscowości położonej 15 km na południe od Rzepina)⁶³ i Rąpic (13 km na południowy zachód od Cybinki, 18 km na południowy zachód od Sądowa). Do 5 km na południe od Rąpic znajdowała się wieś Konotop, która leżała nad potokiem o tej samej nazwie⁶⁴. Tam zaczynała się kolejna część limesu, biegnąca wzdłuż Odry w kierunku północnym do okolic Brieskow, a następnie w kierunku południowo-zachodnim, aż do jeziora *Trebule* (chodziło o Großer Treppelssee lub Wirchensee)⁶⁵. Na tym odcinku granica częściowo pokrywała się z bliżej nieokreśloną drogą wiodącą z Gubina do miejscowości *Lypa* (najczęściej identyfikowanej z Lindow)⁶⁶, skąd dochodziła do *Powodeicers* (miejsce niezidentyfikowane). Później przebiegała pomiędzy wioskami Korašno (niem. Karras, położone 15 km na południe od Beeskow) i Splawy/Głowy (być może niem. Splau, znajdujące się około 11 km na południowy zachód od Karras). Od tego miejsca granica szła wzdłuż rzeki *Osdry* (prawdopodobnie Oelse) aż do Sprewy, a następnie dochodziła do Przyboru (niem. Fürstenwalde) i dalej do Łęknicy (niem. Löcknitz). Ciągnęła się wzdłuż

⁶¹ Por. ibidem, s. 80 (przypis 286).

⁶² Por. A. Weiss, Terytorium diecezji lubuskiej, s. 93.

⁶³ Zob. idem, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 276.

⁶⁴ Siegmund Wilhelm Wohlbrück uznał, że pozostałością po wsi jest nazwa młyna *Kontopsche Mühle*, który za jego czasów funkcjonował na prawym brzegu Odry, na granicy ziemi torzymskiej i ziemi krośnieńskiej. Zob. S.W. Wohlbrück, Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus, 1, s. 41-42.

⁶⁵ O. Breitenbach, Das Land Lebus, s. 94; A. Weiss, Terytorium diecezji lubuskiej, s. 91 (przypis 55).

⁶⁶ Por. E. Rymar, Klucz do ziem polskich, s. 81.

niej aż do Koppernitz (odpływ Rotes Luchs) i potem razem ze Stobrawą (niem. Stöbber) docierała do Starej Odry (Odrzycy), mijając akwen Kietzer See. W okolicach dzisiejszego Neutrebbin granica skręcała na północny wschód i dochodziła do Odry na północ od Lucina (niem. Letschin)⁶⁷.

W dokumencie Bolesława Rogatki opis granic kasztelanii lubuskiej został uzupełniony wykazem grodów. W spisie znalazły się:

1) *Chynez et terra, que attinet* – Kiniec wraz z ziemią kiniecką; lokalizacja grodu była przedmiotem szerokiej dyskusji; identyfikowano go z Chojną, Mieszkowicami, Cedynią, Neutrebbin, Kienitz i Kinicami; przypuszcza się, że ziemia kiniecka była położona po obu stronach Odry, pomiędzy ziemiami cedyńską a lubuską; jej wschodnia część obejmowała tereny leżące na północ od rzeki Myśli i sąsiadowała od południa z ziemią kostrzyńską; zachodni obszar stanowiły terytoria położone pomiędzy Odrą a Starą Odrą (Odrzycą)⁶⁸.

2) *Kosterin cum tota terra attinente* – Kostrzyn wraz z ziemią kostrzyńską; lokalizacja grodu w obrębie dzisiejszego Kostrzyna nad Odrą nie jest znana; wiadomo, że był on położony na północnym brzegu Warty⁶⁹; granice ziemi kostrzyńskiej wyznaczały rzeki: Odra na zachodzie, Myśla na północy i Warta na południu; na wschodzie sąsiadowała ona z ziemią santocką; ziemia kostrzyńska najczęściej jest uznawana za integralną część ziemi lubuskiej⁷⁰.

3) *Torum* – gród identyfikowany z Tarnowem (niem. Tornow, Tornou), położony w ziemi kostrzyńskiej, około 30 km na północny wschód od Kostrzyna nad Odrą i 20 km na północny zachód od Gorzowa Wielkopolskiego⁷¹.

4) *Ponzin* – gród niezidentyfikowany; Siegmund Wilhelm Wohlbrück, w oparciu o dokument margrabiego brandenburskiego Ottona V, z 23 lutego 1367 r.⁷², umiejscawiał go w ziemi torzymskiej w okolicach Pamięcina⁷³.

⁶⁷ Por. A. Weiss, Terytorium diecezji lubuskiej, s. 92.

⁶⁸ J. Spors, Lokalizacja grodu i ziemi kinieckiej, Roczniki Historyczne 52, 1986, s. 113-140. Por. K. Śląski, Podziały terytorialne Pomorza w XII i XIII wieku, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Historii i Nauk Społecznych, Prace Komisji Historycznej 18, 4, Poznań 1960, s. 143-146.

⁶⁹ E. Rozenkranz, Kostrzyn, s. 212.

⁷⁰ J. Spors, Przynależność administracyjna ziem nad środkową Odrą i dolną Wartą (ziemi cedyńskiej, kinieckiej i kostrzyńskiej) w XII i I połowie XIII w., Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka 41, 1, 1986, s. 11-28.

⁷¹ O. Breitenbach, Das Land Lebus, s. 96; E. Rymar, Klucz do ziem polskich, s. 84-85.

⁷² CDB, 1, 20, nr 72, s. 236.

⁷³ S.W. Wohlbrück, Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus, 1, s. 44-45.

5) *Bucowe* – pol. Buków/Bukowo, niem. Buckow⁷⁴; gród znajdował się w zachodniej części ziemi lubuskiej, około 10 km na północny zachód od Münchebergu; według Edwarda Rymara został zbudowany z rozkazu Henryka Brodatego⁷⁵.

6) *Platkou* – pol. Płatków, niem. Platkov, Platekow⁷⁶; dawna osada słowiańska, wzmiankowana po raz pierwszy w dokumencie biskupa lubuskiego Wawrzyńca z 1229 r.⁷⁷; gród położony 8 km na północny zachód od Seelow.

Ziemia lubuska z lat dwudziestych XII w. nie pokrywała się z obszarem kasztelanii znanym z 1249 r. Anzelm Weiss słusznie zauważył, że w czasach Bolesława Krzywoustego należał do niej gród Szydłów położony na wschodnim brzegu Odry, niedaleko ujścia Nysy Łużyckiej, około 6 km na południowy wschód od Rąpic⁷⁸.

Spore wątpliwości wzbudza ponadto sprawa przynależności terytorialnej ziemi kinieckiej, której losy przed XIII stuleciem są praktycznie nieznanne. Kazimierz Śląski, w oparciu o badania Reinholda Trautmanna, uważał ją za część Pomorza⁷⁹. Józef Spors, bazując na ustaleniach Gerarda Labudy, zaliczył ją wraz z ziemią kostrzyńską do obszaru plemiennego Lubuszan⁸⁰. Obaj zgodzili się z tym, że ziemia kiniecka wraz z ziemiami cedyńską, kostrzyńską i lubuską zostały włączone do państwa polskiego w X w. Na temat ich późniejszych losów zdania mieli już podzielone. Kazimierz Śląski przypuszczał, że w XI w., w dobie kryzysu monarchii wczesnopiastowskiej, te nadodrzańskie tereny pozostały przy Polsce⁸¹. Józef Spors uznał, że odłączyły się od niej, a ziemia kiniecka, kostrzyńska i lubuska weszły w skład „odrębnej organizacji politycznej Lubuszan” i ponownie miały zostać przyłączone do państwa piastowskiego dopiero przez Bolesława Krzywoustego około 1120 r.⁸²

⁷⁴ A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 238.

⁷⁵ E. Rymar, Klucz do ziem polskich, s. 85.

⁷⁶ A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 270.

⁷⁷ CDB, 1, 20, nr 3, s. 180.

⁷⁸ A. Weiss, Terytorium diecezji lubuskiej, s. 92-93; idem, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 139-140.

⁷⁹ K. Śląski, Podziały terytorialne Pomorza, s. 139.

⁸⁰ J. Spors, Przynależność administracyjna, s. 19-22.

⁸¹ K. Śląski, Podziały terytorialne Pomorza, s. 139.

⁸² J. Spors, Przynależność administracyjna, s. 25.

Ziemia kiniecka pojawiła się w źródłach dopiero w XIII stuleciu, po raz pierwszy w 1234 r. w dokumencie Barnima I⁸³. Należała zatem do Pomorzan, którzy po niezależnieniu się od Polski w XI w. starali się przesunąć granice jak najdalej na południe⁸⁴. Zdobyli nawet Międzyrzecz nad Obrą, który odbił Bolesław Krzywousty w latach dziewięćdziesiątych XI w.⁸⁵ Próbowali podbić również Lubusz około 1194 r., ale bezskutecznie⁸⁶. Według Józefa Sporsa to właśnie podczas tej wyprawy zagarnęli ziemię kiniecką, która jako część ziemi lubuskiej miała być w dobie rozbitcia dzielnicowego związana ze Śląskiem⁸⁷.

W 1234 r. na Pomorzan uderzył Henryk Brodaty. Książę opanował tereny aż po Rurzycę, przyłączając do swojego państwa ziemię cedyńską i kiniecką⁸⁸. Odebrał również Władysławowi Odonicowi ziemię kostrzyńską, która znajdowała się w jego rękach co najmniej od 1229 r.⁸⁹ Ziemię cedyńską utracił na rzecz Barnima I Bolesław Pobożny już w 1238 r.⁹⁰ Ziemia kiniecka pozostała w granicach księstwa śląskiego do 1249 r.⁹¹ (istnieje możliwość, że w 1238 r. przejściowo została zajęta przez Pomorzan)⁹².

Ustalenie przynależności terytorialnej ziemi kinieckiej jest bardzo trudne z uwagi na jej przygraniczny charakter i potencjalne związki z plemieniem Lubuszan, którego funkcjonowanie na obszarze środkowego Nadodrza pozostaje sprawą kontrowersyjną. Nadużyciem byłoby rozstrzygnięcie tej kwestii w oparciu o materiał źródłowy z XIII w., niemniej jednak dokument Barnima I z 1234 r.⁹³ oraz wyrok legata papieskiego Alberta z 1246 r., przyznający ziemię kiniecką

⁸³ UuR, nr 11, s. 16-17.

⁸⁴ Zob. K. Śląski, Granica wielkopolsko-pomorska w okresie wczesnego feudalizmu, *Przegląd Zachodni* 1/2, 1954, s. 91-107; E. Rymar, Jeszcze w sprawie pogranicza wielkopolsko-pomorskiego między Gwdą i Myślą w XII i XIII w., *Przegląd Zachodniopomorski* 3, 1/2, 1988, s. 183-204.

⁸⁵ Gall Anonim, *Kronika Polska*, ks. 2, rozdz. 14, s. 76.

⁸⁶ *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica Series Nova*, 6, wyd. B. Kürbis przy współudziale G. Labudy, J. Lucińskiego i R. Walczaka, Warszawa 1962, s. 3.

⁸⁷ J. Spors, *Przynależność administracyjna*, s. 10.

⁸⁸ B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1997, s. 327.

⁸⁹ *KDW*, 1, nr 168, s. 144-145. Zob. J. Spors, *Początki i stan posiadania templariuszy*, s. 114-115. Por. E. Rymar, *Klucz do ziem polskich*, s. 47.

⁹⁰ B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, s. 371-372; J. Spors, *Przynależność administracyjna*, s. 6, 10.

⁹¹ *CDB*, 1, 24, nr 17, s. 337.

⁹² B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, s. 371.

⁹³ UuR, nr 11, s. 16-17.

diecezji kamieńskiej⁹⁴, mogą sugerować jej odrębność względem ziemi lubuskiej. Za taką koncepcją przemawia również popularny w historiografii pogląd o przebiegu w X w., na odcinku lubuskim, granicy polańsko-pomorskiej na Warcie⁹⁵.

Odrębnym zagadnieniem jest sprawa przynależności diecezjalnej ziemi kinieckiej do biskupstwa lubuskiego. Wbrew opinii, powszechnie występującej w literaturze, nie możemy być pewni, że ziemia ta znalazła się w granicach diecezji już w momencie jej założenia. Pogląd taki rozpropagował Anzelm Weiss w latach siedemdziesiątych XX w.⁹⁶, opierając się na badaniach Kazimierza Śląskiego, który do pierwotnego obszaru biskupstwa lubuskiego zaliczył kasztelanię cedyńską, obejmującą ziemie cedyńską, kiniecką i kostrzyńską⁹⁷. Pomijając wątpliwości związane z funkcjonowaniem wspomnianej kasztelanii⁹⁸, należy zauważyć, że o przynależności ziemi kinieckiej do diecezji lubuskiej donosi dopiero dokument z 1235 r. Wówczas biskup lubuski, Henryk I, przekazał zakonowi templariuszy w zamian za daninę w zbożu dziesięciny z 400 łanów, z 200 położonych *in territorio castri de Kinch* oraz 200 *in confinio castri Sden*, zaznaczając, że kościół lubuski od wielu lat nie uzyskiwał z tych ziem żadnych dochodów⁹⁹. Taki zapis może sugerować, że ziemie zarówno kiniecka, jak i cedyńska należały do diecezji lubuskiej od dawna, warto jednak się zastanowić, czy aż od lat dwudziestych XII w. Dokument został wszak wystawiony w określonej sytuacji politycznej – po opanowaniu ziemi cedyńskiej, kinieckiej i kostrzyńskiej przez Henryka I Brodatego, w czasie, kiedy biskup Henryk I starał się rozszerzyć granice diecezji lubuskiej kosztem biskupstwa kamieńskiego. Mógł on zatem nieść za sobą treści podkreślające prawa Lubusza do spornych terenów. Należy dodać, że biskup kamieński wniósł skargę do papieża Grzegorza IX w związku z naruszeniem granic jego diecezji, ten zaś 20 marca 1236 r. nakazał jej rozpatrzenie swojemu

⁹⁴ PUB, 1, nr 462, s. 358.

⁹⁵ G. Labuda, Ziemia Lubuska w dziejach Polski, [w:] M. Szaniecki, S. Zajchowska (red.), Ziemia Lubuska, Poznań 1950, s. 72; Z. Wojciechowski, Pogranicze plemienne śląsko-wielkopolskie, Przegląd Zachodni 8, 2, 5-8, 1952, s. 282; K. Śląski, Granica wielkopolsko-pomorska, s. 106-107; E. Rymar, Jeszcze w sprawie pogranicza, s. 186-187. Zob. J. Tyszkiewicz, Geografia historyczna Polski, s. 28-30.

⁹⁶ A. Weiss, Terytorium diecezji lubuskiej, s. 85, 94; idem, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 134, 141.

⁹⁷ K. Śląski, Podziały terytorialne Pomorza, s. 139-146.

⁹⁸ Zob. J. Spors, O domniemanej kasztelanii cedyńskiej, Materiały Zachodniopomorskie 30, 1984, s. 131-138.

⁹⁹ UuR, nr 14, s. 19-20.

legatowi, Wilhelmowi z Modeny¹⁰⁰. W odpowiedzi biskup lubuski, Henryk I, zaskarżył ordynariusza diecezji kamińskiej, o czym informuje bulla z 7 września 1237 r.¹⁰¹ Spór o granice trwał do 1246 r.¹⁰² Wówczas legat papieski Albert, arcybiskup Liwonii, Estonii i Prus, wydał wyrok, zgodnie z którym ziemia kiniecka została przyznana diecezji kamińskiej, zaś kostrzyńska lubuskiej (tylko jedna z prebend kapituły lubuskiej mogła nadal pobierać dziesięciny na obszarze ziemi kinieckiej)¹⁰³. Jego decyzja została potwierdzona 7 grudnia 1266 r. przez kardynała Gwidona, legata Stolicy Apostolskiej¹⁰⁴.

Powyższe ustalenia pozwalają stwierdzić, że przynależność diecezjalna ziem kinieckiej i cedyńskiej do biskupstwa lubuskiego w momencie jego erygowania jest wątpliwa. Terytoria te znalazły się prawdopodobnie w granicach prezentowanej diecezji dopiero w latach trzydziestych XIII w. Ziemia cedyńska należała do biskupstwa lubuskiego w latach 1234/1235-1238, a ziemia kiniecka w latach 1234/1235-1246. W późniejszym okresie biskupi lubuscy sprawowali jurysdykcję jedynie nad południową częścią ziemi kinieckiej, nad wioskami Boleszkowice, Oborzany i Dargomyśl. Wspomina o tym księga uposażenia biskupstwa lubuskiego z 1405 r.¹⁰⁵ Podstawę do rozciągnięcia zwierzchnictwa Lubusza nad tym obszarem stanowiła wspomniana klauzula z 1246 r.¹⁰⁶

W pierwotnych granicach diecezji lubuskiej znajdowało się Księstwo Kopianickie, zamieszkane przez połabski lud Sprewian, które zostało zhołdowane przez Bolesława III Krzywoustego w latach dwudziestych XII w. Było ono częścią większego organizmu państwowego – Księstwa Stodoran, którego związki z Polską sięgały czasów Bolesława Chrobrego¹⁰⁷. Przebieg granic Księstwa Kopianickiego można określić jedynie w przybliżeniu. Zajmowało ono tereny położone po obu stronach dolnej Sprewy. Na zachodzie sąsiadowało z terytorium Stodoran, od którego oddzielały je rzeki Nuthe i Hawela (od ujścia Nuthe do miejscowości

¹⁰⁰ PUB, 1, nr 329, s. 250.

¹⁰¹ PUB, 1, nr 342, s. 257.

¹⁰² A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 142.

¹⁰³ PUB, 1, nr 462, s. 358.

¹⁰⁴ CDB, 1, 19, nr 9, s. 6.

¹⁰⁵ Registrum ecclesie Lubucensis dyocesis, [w:] H. Ludat, Das Lebuser Stiftsregister von 1405. Studien zu den Sozial- und Wirtschaftsverhältnissen im mittleren Oderraum zu Beginn des 15. Jahrhunderts, 1, Wiesbaden 1965, s. 5.

¹⁰⁶ PUB, 1, nr 462, s. 358. Zob. A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 142-143.

¹⁰⁷ K. Myśliński, Polska wobec Słowian Połabskich, s. 148.

wości Bötzwów). Na północy obejmowało ziemię barnimską i graniczyło z terytoriami Ziemczyców i Rzeczczan. Na wschodzie, na odcinku południowym, limes stanowiła rzeka Dahme, a w części północnej szeroki pas leśny ciągnący się wzdłuż Łęknicy (niem. Löcknitz) i Stobrawy (niem. Stöbber), za którymi znajdowała się ziemia lubuska, należąca do państwa piastowskiego. Na południu księstwo obejmowało ziemię teltowską. Jego granica na tym odcinku przebiegała pomiędzy rzekami Dahme i Nuthe. Sprewianie sąsiedowali tutaj z Marchią Łużycką¹⁰⁸. Stolicą księstwa był Kopnik nad Sprewą, w literaturze często nazywany Kopanikiem lub Kopanicą (niem. Köpenick)¹⁰⁹.

Pogląd o przynależności diecezjalnej Księstwa Kopanickiego do biskupstwa lubuskiego został ugruntowany w historiografii. Jego zwolennikami byli m.in. Zygmunt Sułowski¹¹⁰, Jan Walicki¹¹¹, Michał Chorzępa¹¹², Bolesław Kumor¹¹³, Anzelm Weiss¹¹⁴, Józef Spors¹¹⁵, Wojciech Jakubowski, Marek Solarczyk¹¹⁶ i Grzegorz Wejman¹¹⁷. Opiera się on na następujących ustaleniach:

1) Księstwo nie posiadało własnej organizacji kościelnej¹¹⁸.

2) Jaksa, władca Sprewian, był kulturowo, politycznie i religijnie związany z Polską¹¹⁹. Henryk z Antwerpii określił go mianem *Iaxzonis in Polonia tunc principantis*¹²⁰.

¹⁰⁸ H. Ludat, *Legenden um Jaxa von Köpenick. Deutsche und slawische Fürsten im Kampf um Brandenburg in der Mitte des 12. Jahrhunderts*, Leipzig 1936, s. 50; J. Strzelczyk, *Sprewianie*, s. 367. Por. K. Zernack, *Köpenick und das Land Zpriauani in voraskanischer Zeit*, *Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands* 9/10, 1961, s. 13-57.

¹⁰⁹ M. Rudnicki, *Kopnik*, [w:] *SSS*, 2, s. 472.

¹¹⁰ Z. Sułowski, *Początki biskupstwa*, s. 196-197.

¹¹¹ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 61.

¹¹² M. Chorzępa, *Krótki rys historyczny biskupstwa lubuskiego*, s. 308.

¹¹³ B. Kumor, *Granice metropolii*, s. 273-274.

¹¹⁴ A. Weiss, *Terytorium diecezji lubuskiej*, s. 86-91; idem, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 134-139.

¹¹⁵ J. Spors, *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej*, s. 163.

¹¹⁶ W. Jakubowski, M. Solarczyk, *Organizacja Kościoła rzymskokatolickiego*, s. 19.

¹¹⁷ G. Wejman, *Duchowieństwo diecezjalne*, s. 76.

¹¹⁸ Z. Sułowski, *Początki biskupstwa*, s. 198.

¹¹⁹ Zob. M. Gumowski, *Jaksa, ostatni książę braniborski*, *Przegląd Powszechny* 48, 190, 1931, s. 37-56; Z. Sułowski, *Jaksa*, [w:] *SSS*, 2, s. 309; K. Mosingiewicz, *Jeszcze o zagadce Jaksy*, *Roczniki Historyczne* 52, 1986, s. 141-156; J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII w. (część III A.: Arbitrzy książąt – krąg rodzinny Piotra Włostowica)*, [w:] S.K. Kuczyński (red.), *Spółczesność Polski Średniowiecznej* 4, Warszawa 1990, s. 67-107; J. Rajman, *Dominus – comes – princeps. Studium o Jaksach w XII wieku*, *Studia Historyczne* 33, 3-4 (130-131), 1990, s. 347-368.

¹²⁰ Henryk z Antwerpii, *Tractatus de captione urbis Brandenburg*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica*, 25, Hannoverae 1880, s. 483.

3) Biskupi miśnieński i brandenburski nie mogli wykonywać obowiązków kościelnych na terytorium księstwa w I połowie XII w.¹²¹

4) W 1234 r., kiedy Księstwo Kopanickie znalazło się we władaniu Brandenburgii, papież Grzegorz IX (1227-1241) nazwał jego mieszkańców chrześcijanami¹²². Ewangelizacji Srewian nie przeprowadził Kościół niemiecki, zatem należy ją uznać za przejaw działalności Kościoła polskiego, a konkretnie biskupstwa lubuskiego¹²³.

5) Po upadku Księstwa Kopanickiego jego obszar został podporządkowany Kościołowi niemieckiemu. Biskup lubuski, Henryk I, wniósł wówczas skargę do papieża w sprawie naruszenia granic jego diecezji¹²⁴.

Na podstawie powyższych ustaleń należy przyjąć, że prezentowana diecezja około 1124 r. obejmowała ziemię lubuską (w tym ziemię kostrzyńską, stanowiącą jej integralną część) oraz Księstwo Kopanickie. Zaliczanie do jej pierwotnego obszaru ziem kinieckiej i cedyńskiej wydaje się nieuzasadnione w świetle zachowanych źródeł. Tereny te znalazły się w jej granicach prawdopodobnie dopiero w latach trzydziestych XIII w. Ziemia cedyńska należała do biskupstwa lubuskiego w latach 1234/1235-1238, a ziemia kiniecka w latach 1234/1235-1246. Granice diecezji były otwarte w kierunku północno-zachodnim i zachodnim, ale ich rozszerzenie było możliwe jedynie w przypadku dalszych sukcesów militarnych lub politycznych państwa polskiego.

Określenie pierwotnego obszaru biskupstwa lubuskiego pozwala na umiejscowienie go w regionie. Na północy sąsiadowało ono z terytoriami Ziemczyców i Rzeczan oraz ziemią kiniecką. Na wschodzie graniczyło z ziemią santocką i międzyrzeczką. Na południu rozciągała się ziemia krośnieńska, a za Nysą Łużycką Marchia Łużycka. Na zachodzie diecezja sąsiadowała ze Stodoranami¹²⁵.

W czerwcu 1157 r. Albrecht Niedźwiedź z dynastii askańskiej podbił stolicę Księstwa Stodoran, Branibór (Brenne)¹²⁶, a następnie zaczął używać tytułu margrabiego w Brandenburchu (*marchio in Brandenborch*)¹²⁷, który został mu

¹²¹ B. Kumor, Granice metropolii, s. 273.

¹²² H. Finke, Ungedruckte Dominikanerbriefe des 13. Jahrhunderts, Paderborn 1891, nr 15, s. 60.

¹²³ A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 135-136.

¹²⁴ CDB, 2, 1, nr 28, s. 19-20; PUB, 1, nr 342, s. 257.

¹²⁵ Por. A. Weiss, Terytorium diecezji lubuskiej, s. 85.

¹²⁶ Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischem Hause, bearbeitet von H. Krabbo, 1, Leipzig 1910, nr 266, s. 51.

¹²⁷ Ibidem, nr 275, s. 53.

nadany już w latach czterdziestych XII w.¹²⁸ Utworzenie Marchii Brandenburskiej było zapowiedzią trudnych czasów dla Księstwa Kopaniczkiego i diecezji lubuskiej. Sukcesy Albrechta pozwoliły bowiem na odbudowanie biskupstwa brandenburskiego, które wysuwało roszczenia wobec terenów położonych na zachód od Odry (biskupstwo zostało założone w 948 r., ale upadło wskutek powstania Wioletów w 983 r.)¹²⁹.

Zagrożenie ze strony niemieckich panów feudalnych, m.in. margrabiów brandenburskich, sprawiło, że władca Sprewian, Jaksa, zacieśnił relacje z książętami pomorskimi¹³⁰. To jego widzimy w dokumencie biskupa kamieńskiego Konrada z 1178 r., w gronie świadków potwierdzających nadania na rzecz klasztoru premonstratensów w Grobe¹³¹. Ten zabieg pozwolił Księstwu Kopaniczkiemu utrzymać względną niezależność co najmniej do 1200 r.¹³²

Najpóźniej w lutym 1209 r. margrabia dolnołużycki, Konrad II Wettyn, zdobył stolicę księstwa Sprewian, Kopnik¹³³. Zachęcony sukcesem, w marcu 1209 r. wkroczył z armią w granice ziemi lubuskiej. Nie napotykając znacznego oporu, w krótkim czasie dotarł do Lubusza. Władysław III Laskonogi, ówczesny władca prowincji, kiedy dowiedział się o napaści, zebrał pośpiesznie wojska, przeprowił się na lewy brzeg Odry i uderzył na przeciwnika. Bitwa o Lubusz zakończyła się jednak zwycięstwem Konrada II, a jej wynik zadecydował o kapitulacji tamtejszego zamku, którego obrońcy zostali skazani na śmierć¹³⁴.

Upadek Kopnika skłonił margrabię brandenburskiego Albrechta II do zajęcia około 1210 r. ziemi barnimskiej, która stanowiła północną część księstwa Sprewian. Następnie jego łupem padły tereny położone nad ujściem Winawy

¹²⁸ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg, 1: Entstehung und Entwicklung unter den askanischen Markgrafen (bis 1319)*, Berlin 1989, s. 74.

¹²⁹ G. Labuda, *Fragmety dziejów Słowiańszczyzny zachodniej*, s. 183, 186.

¹³⁰ J. Strzelczyk, *Sprewianie*, s. 367-368; K. Myśliński, *Polska wobec Słowian Połabskich*, s. 203-204, 209, 211.

¹³¹ PUB, 1, nr 74, s. 48; Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium*, nr 92, s. 155-156.

¹³² K. Myśliński, *Polska wobec Słowian Połabskich*, s. 202, 217.

¹³³ *Urkunden der Markgrafen von Meissen und Landgrafen von Thüringen 1196-1234*, [w:] *Codex diplomaticus Saxoniae Regiae*, hrsg. O. Posse, H. Ermisch, 1, 3, Leipzig 1898, nr 131, s. 104.

¹³⁴ *Chronicon Montis Sereni*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica*, 23, Hannoverae 1874, s. 176. Zob. M. Smoliński, *Przyczyny wojny piastowsko-wettyńskiej w 1209 r. Fragment polityki zagranicznej Władysława Laskonogiego w latach 1202/5-1209*, [w:] B. Śliwiński (red.), *Studia z dziejów średniowiecza*, 13: *Odkrywcy, princepsi, rozbójnicy*, Malbork 2007, s. 233-267.

(niem. Finow). W celu ich zabezpieczenia margrabia polecił zbudować gród w Odrzycku (niem. Oderberg), ewidentnie wymierzony przeciwko Pomorzanom¹³⁵.

Ziemie lubuską odzyskał Henryk Brodaty w 1211 r.¹³⁶, ale Księstwo Kopanickie przestało być polską strefą wpływów. Jako organizm polityczny definitywnie upadło około 1230 r. Wówczas książę Barnim, w którym należy widzieć albo ostatniego władcę Sprewian, albo Barnima I Dobrego, przekazał ziemie teltowską i barnimską margrabiom brandenburskim, Janowi I i Ottonowi III¹³⁷. Odbiło się to niekorzystnie na sytuacji biskupstwa lubuskiego, ponieważ w parze ze zmianami politycznymi szły rewizje granic diecezjalnych. Ziemia teltowska została włączona do diecezji miśnieńskiej, barnimska do brandenburskiej¹³⁸. Biskup lubuski Henryk I wniósł skargę do papieża Grzegorza IX w sprawie załączenia tych obszarów, o czym informuje bulla z 7 września 1237 r.¹³⁹ Podjął również próby rozszerzenia granic biskupstwa o ziemie cedyńską i kiniecką kosztem diecezji kamieńskiej. Jego działania zakończyły się niepowodzeniem. Tereny dawnego Księstwa Kopanickiego zostały utracone już na zawsze¹⁴⁰, a przynależność diecezjalna ziemi cedyńskiej i kinieckiej do biskupstwa lubuskiego okazała się tymczasowa (zob. wyżej).

Od diecezji lubuskiej odpadł również gród Szydłów, który był położony na prawym brzegu Odry, niedaleko ujścia Nysy Łużyckiej, około 6 km na południowy wschód od Rąpic. Książę wrocławski Henryk III, w kwietniu 1249 r., oddał go w zastaw, wraz z okolicznymi ziemiami, margrabiemu miśnieńskiemu, Henrykowi III Dostojnemu, co było jednym z epizodów XIII-wiecznego konfliktu dynastycznego o rządy nad Śląskiem¹⁴¹. Margrabia zatrzymał gród na własność, a w latach późniejszych dokonał aneksji lubuskich posiadłości, które leżały pomiędzy Sprewą i Odrą, gdzie założył liczne wsie, miasto Friedland, a w 1268 r. klasztor

¹³⁵ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 1, s. 113; J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, Warszawa 1975, s. 38.

¹³⁶ KDS, 2, nr 149, s. 98.

¹³⁷ K. Myśliński, *Polska wobec Słowian Połabskich*, s. 223.

¹³⁸ A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 137-138.

¹³⁹ PUB, 1, nr 342, s. 257.

¹⁴⁰ B. Kumor, *Granice metropolii*, s. 273-274.

¹⁴¹ *Schlesisches Urkundenbuch*, 2, nr 369. Zob. M. Golemski, *Utrata kasztelanii szydłowskiej w 1249 r. (w 765. rocznicę układu zawartego między margrabią miśnieńskim, Henrykiem Dostojnym, a księciem wrocławskim, Henrykiem III Białym)*, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 21, 2014, s. 73-85.

w Neuzelle¹⁴². Zmiany granic ułatwiły diecezji miśnieńskiej zagarnięcie okręgu szydłowskiego. Przeciwdziałania kapituły lubuskiej nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Pomimo skarg składanych u arcybiskupa magdeburgskiego Konrada II w 1269 r., a następnie dochodzenia biskupa Fryderyka z Merseburga, które było prowadzone z polecenia samego papieża Grzegorza X w latach siedemdziesiątych XIII w., tereny te nigdy nie powróciły pod jurysdykcję biskupów lubuskich¹⁴³.

W XIII w. obszar diecezji lubuskiej został ostatecznie ukształtowany i nie ulegał w przyszłości większym zmianom. Granice biskupstwa zostały ograniczone do ziemi lubuskiej oraz południowych skrawków ziemi kinieckiej, a jego terytorium liczyło około 4200 km². Po przejściu kasztelanii lubuskiej przez feudałów niemieckich w latach 1249-1250¹⁴⁴ diecezja przestała być obiektem ataków ze strony duchownych z Brandenbura i Miśni. Drobne spory z biskupami poznańskimi o Krzeszyce¹⁴⁵ i kamieńskimi o Boleszkowice, Oborzany i Dargomyśl¹⁴⁶ nie miały większego wpływu na jej kształt terytorialny. Potwierdza to wykaz katedratikum¹⁴⁷ zamieszczony w księdze uposażenia biskupstwa lubuskiego z 1405 r.¹⁴⁸,

¹⁴² W. Kuhn, Kirchliche Siedlung als Grenzschutz 1200 bis 1250. Am Beispiel des mittleren Oderraumes, Ostdeutsches Wissenschaft. Jahrbuch des Ostdeutschen Kulturrates 12, 1962, s. 44.

¹⁴³ B. Kumor, Granice metropolii, s. 274; A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 140.

¹⁴⁴ Zob. G. Labuda, Zajęcie Ziemi Lubuskiej przez margrabiów brandenburskich w połowie XIII wieku, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka 28, 3, 1973, s. 311-321.

¹⁴⁵ Krzeszyce znajdowały się na granicy diecezji lubuskiej i poznańskiej, 30 km na wschód od Kostrzyna nad Odrą i 20 km na północny wschód od Ośna Lubuskiego. Oba biskupstwa zgłaszały do nich pretensje. W 1405 r. Krzeszyce zostały wymienione w księdze uposażenia biskupstwa lubuskiego, a w 1437 r. w księdze uposażenia diecezji poznańskiej. Zob. Registrum ecclesie Lubucensis dyocesis, s. 3; Księga uposażenia diecezji poznańskiej z roku 1510, wyd. J. Nowacki, Poznań 1950, s. 312.

¹⁴⁶ Wioski w południowej części ziemi kinieckiej, leżące na północ od Kostrzyna, na prawym brzegu Myśli. Według Statutów kamieńskich z około 1380 r. podlegały biskupstwu kamieńskiemu. W 1405 r. zostały wymienione w księdze uposażenia biskupstwa lubuskiego. Zob. E. Rymar, Boleszkowice. Powikłane losy i miasteczkowe tradycje w okresie średniowiecza, Przegląd Zachodniopomorski 20, 4, 2005, s. 33; Registrum ecclesie Lubucensis dyocesis, s. 5.

¹⁴⁷ Katedratyk – forma daniny diecezjalnej; świadczenie pieniężne nakładane przez biskupa na beneficjatorów na znak ich szacunku i uległości wobec niego; został wprowadzony na synodzie w Bradze w 572 r.; w Polsce był rzadko stosowany z uwagi na to, że biskupi byli dobrze uposażeni; egzekwowano go wyłącznie w ubogich diecezjach. Zob. Encyklopedia katolicka, 8, Lublin 2000, s. 1064.

¹⁴⁸ O powstaniu źródła i jego wartości historycznej zob. Z. Wielgosz, Przyczynek do krytyki „Księgi uposażeń biskupstwa lubuskiego”, Roczniki Historyczne 33, 1967, s. 189-204.

który pozwala na uzyskanie dokładnego obrazu terytorium diecezji z początków XV w. Na jego podstawie należy stwierdzić, że obszar biskupstwa lubuskiego był wówczas podzielony na 8 dekanatów, obejmujących 167 parafii¹⁴⁹, co przedstawiało się w następujący sposób:

1) Dekanat *Selivensis* (frankfurcki)¹⁵⁰

Stanowił południową część diecezji. Od północy graniczył z dekanatami Falkenhagen i Ošno. Na wschodzie jego terytorium opierało się na Odrze. Południe sąsiadowało z diecezją miśnieńską. Był jednym z mniejszych dekanatów lubuskich. Obejmował jedynie 15 kościołów parafialnych, które odprowadzały na rzecz biskupa 107 talentów.

Tabela 1. Dekanat *Selivensis* (frankfurcki)

<i>Dekanat: Et primo iste ecclesie pertinent ad sedem Selivensem et prope Franckenfordiam</i>		
Lp.	Kościół parafialny	Należności wobec biskupstwa
1.	Ecclesia in Franckenforde	L Talenta
2.	Ecclesia in Czetzenow	III Talenta
3.	Ecclesia in Lossow	V Talenta
4.	Ecclesia in Margreffindorf	III Talenta
5.	Ecclesia in Hoenwalde	III Talenta
6.	Ecclesia in Melraz	V Talenta
7.	Ecclesia in Grünow	III Talenta
8.	Ecclesia in Merzik	V Talenta
9.	Ecclesia in Bygen	V Talenta
10.	Ecclesia in Jacobstorff	V Talenta
11.	Ecclesia in Lichtenberg	III Talenta
12.	Ecclesia in Pylgerim	III Talenta
13.	Ecclesia in Pedegrim	III Talenta
14.	Ecclesia in Bozze	III Talenta
15.	Ecclesia in Clistow	III Talenta

2) Dekanat Falkenhagen¹⁵¹

Obejmował 26 parafii, w tym dwie niezwykle ważne – w Lubuszu i Fürstenwalde. Jego obszar rozciągał się od Sprewy na zachodzie aż po Odrę na wschodzie. Na północy graniczył z dekanatami Müncheberg i Seelow, na połu-

¹⁴⁹ Registrum ecclesie Lubucensis dyocesis, s. 1-5.

¹⁵⁰ Ibidem, s. 1.

¹⁵¹ Ibidem, s. 1-2.

dniu z dekanatem frankfurckim i diecezją miśnieńską. Biskup lubuski pozyskiwał z jego terytorium co najmniej 108 talentów.

Tabela 2. Dekanat Falkenhagen

Dekanat: <i>Subscripte ecclesie adiacent opido Valkenhagen</i>		
Lp.	Kościół parafialny	Należności wobec biskupstwa
1.	Ecclesia in Valkenhagen	X Talenta
2.	Ecclesia in Dobrin	II Talenta
3.	Ecclesia in Jahnswalde	II Talenta
4.	Ecclesia in Petirshagen	IIII Talenta
5.	Ecclesia in Trepelin	IIII Talenta
6.	Ecclesia in Hoengesir	V Talenta
7.	Ecclesia in Cartzik	I Talenta
8.	Ecclesia in Nedirngesir	IIII Talenta
9.	Ecclesia in Malnow	V Talenta
10.	Ecclesia in Podoltzk	V Talenta
11.	Ecclesia in Lubus	V Talenta
12.	Ecclesia in Cunratzdorff	II Talenta
13.	Ecclesia in Schoneflyte	III Talenta
14.	Ecclesia in Syfirsdorf	V Talenta
15.	Ecclesia in Petirsdorff	IIII Talenta
16.	Ecclesia in Brysin	II Talenta
17.	Ecclesia in Modelitz	IIII Talenta
18.	Ecclesia in Willamsdorff	IIII Talenta
19.	Ecclesia in Falkenberg	II Talenta
20.	Ecclesia in Dembnitz	IIII Talenta
21.	Ecclesia in Newndorff	IIII Talenta
22.	Ecclesia in Steynhobel	V Talenta
23.	Ecclesia in Furstenwalde	XII Talenta
24.	Ecclesia in Trebus	II Talenta
25.	Ecclesia in Bernfelde	VIII Talenta
26.	Ecclesia in Jekendorff	? Talenta

3) Dekanat Müncheberg¹⁵²

Stanowił zachodnią część biskupstwa lubuskiego. Na południu sąsiedował z dekanatem Fürstenwalde, na wschodzie i północy z dekanatem Seelow. Na zachodzie opierał się na Stobrawie, za którą rozciągała się diecezja brandenbur-

¹⁵² Ibidem, s. 2.

ska. Dekanat odprowadzał do biskupiego skarbcza należności w wysokości 104 talentów, które były zbierane z 25 parafii.

Tabela 3. Dekanat Müncheberg

Dekanat: <i>Iste ecclesie adjacent Monchberg</i>		
Lp.	Kościół parafialny	Należności wobec biskupstwa
1.	Ecclesia in Monchberg	XII Talenta
2.	Ecclesia in Schüenfelde	IV Talenta
3.	Ecclesia in Golsdorff	II Talenta
4.	Ecclesia in Buchholtz	III Talenta
5.	Ecclesia in Hasinfelde	III Talenta
6.	Ecclesia in Arnoldesdorff	V Talenta
7.	Ecclesia in Heinrichsdorff	VI Talenta
8.	Ecclesia in Tempelberg	III Talenta
9.	Ecclesia in Marckwersdorff	V Talenta
10.	Ecclesia in Bellendorff	II Talenta
11.	Ecclesia in Ekersdorff	III Talenta
12.	Ecclesia in Slawtin	I Talenta
13.	Ecclesia in Buckow	III Talenta
14.	Ecclesia in Monchehowe	II Talenta
15.	Ecclesia in Domasdorff	III Talenta
16.	Ecclesia in Otwersdorff	V Talenta
17.	Ecclesia in Hermansdorff	III Talenta
18.	Ecclesia in Trebnitz	III Talenta
19.	Ecclesia in Jansfelde	V Talenta
20.	Ecclesia in Wulkow	III Talenta
21.	Ecclesia in Rosental	IV Talenta
22.	Ecclesia in Quilitz	VI Talenta
23.	Ecclesia in Gerlachsdorff	V Talenta
24.	Ecclesia in Ditherichsdorff	III Talenta
25.	Ecclesia in Newentempel	III Talenta

4) Dekanat Seelow¹⁵³

Pod względem liczby parafii był większy jedynie od dekanatu Rzepin, obejmował ich bowiem tylko 12. Na zachodzie graniczył z dekanatem Müncheberg, na południu z Falkenhagen. Od wschodu sąsiedował z dekanatami Kosztrzyn i Osno, od których dzieliła go Odra. Na północy, gdzie znajdowała się

¹⁵³ Ibidem, s. 2-3.

parafia Lutschin, graniczył z biskupstwem brandenburskim. Ordynariuszowi diecezji lubuskiej dostarczał kwotę w wysokości 41 talentów.

Tabela 4. Dekanat Seelow

Dekanat: <i>Ecclesie subscripte adjacent Zelow</i>		
Lp.	Kościół parafialny	Należności wobec biskupstwa
1.	Ecclesia in Zelow	III Talenta
2.	Ecclesia in Guza	III Talenta
3.	Ecclesia in Platkow	II Talenta
4.	Ecclesia in Lutschin	II Talenta
5.	Ecclesia in Friderichstorff	V Talenta
6.	Ecclesia in Dolgelin	VI Talenta
7.	Ecclesia in Saxindorff	II Talenta
8.	Ecclesia in Hatenow	II Talenta
9.	Ecclesia in Tuchebant	III Talenta
10.	Ecclesia in Lubenken	III Talenta
11.	Ecclesia in Maltz	III Talenta
12.	Ecclesia in Lissen	III Talenta

5) Dekanat Ošno¹⁵⁴

Największy z dekanatów lubuskich, obejmujący aż 42 kościoły parafialne, w tym kluczowe dla diecezji parafie Górzycza i Ošno. Znajdował się we wschodniej części ziemi lubuskiej. Od północy graniczył z dekanatem Kostrzyn, na zachodzie opierał się na Odrze, za którą rozciągały się dekanaty Seelow, Falkenhagen i Frankfurt. Na wschodzie sąsiadował z biskupstwem poznańskim, na południowym wschodzie z dekanatem sulęcińskim, zaś na południu z rzepińskim. Przynosił biskupowi 169 talentów.

Tabela 5. Dekanat Ošno,

Dekanat: <i>Ecclesie subscripte pertinent ad sedem Osnensem</i>		
Lp.	Kościół parafialny	Należności wobec biskupstwa
1.	Ecclesia in Goricia	X Talenta
2.	Ecclesia in Sebitz	III Talenta
3.	Ecclesia in Czernow	III Talenta
4.	Ecclesia in Sunnemburg	V Talenta
5.	Ecclesia in Lommeritz	II Talenta

¹⁵⁴ Ibidem, s. 3-4.

Dekanat: <i>Ecclesie subscripte pertinent ad sedem Osnensem</i>		
Lp.	Kościół parafialny	Należności wobec biskupstwa
6.	Ecclesia in Gartow	II Talenta
7.	Ecclesia in Muzekow	III Talenta
8.	Ecclesia in Trebow	II Talenta
9.	Ecclesia in Radekow	V Talenta
10.	Ecclesia in Grunow	III Talenta
11.	Ecclesia in Stentz	III Talenta
12.	Ecclesia in Spudlow	III Talenta
13.	Ecclesia in Sefelt	III Talenta
14.	Ecclesia in Swyner	V Talenta
15.	Ecclesia in Czerbow	V Talenta
16.	Ecclesia in Magna Radow	V Talenta
17.	Ecclesia in Parva Radow	III Talenta
18.	Ecclesia in Lesk	III Talenta
19.	Ecclesia in Frawendorff	III Talenta
20.	Ecclesia in Golitz	III Talenta
21.	Ecclesia in Lissow	III Talenta
22.	Ecclesia in Cunradstorff	V Talenta
23.	Ecclesia in Ripschitz	III Talenta
24.	Ecclesia in Bischovisse	II Talenta
25.	Ecclesia in Storkow	III Talenta
26.	Ecclesia in Kawl	VI Talenta
27.	Ecclesia in Majore Lubechyn	III Talenta
28.	Ecclesia in Drentzk	V Talenta
29.	Ecclesia in Czawl	III Talenta
30.	Ecclesia in Osna	XII Talenta
31.	Ecclesia in Cirsbowm	V Talenta
32.	Ecclesia in Heinrichsdorff	V Talenta
33.	Ecclesia in Langinfelt	III Talenta
34.	Ecclesia in Kreschitz	II Talenta
35.	Ecclesia in Smogarya	V Talenta
36.	Ecclesia in Lybnow	III Talenta
37.	Ecclesia in Lubna	V Talenta
38.	Ecclesia in Clawswalde	II Talenta
39.	Ecclesia in Polentzk	V Talenta
40.	Ecclesia in Bebirtich	II Talenta
41.	Ecclesia in Brezin	II Talenta
42.	Ecclesia in Richanow	III Talenta

6) Dekanat Sulęcín¹⁵⁵

Najbardziej na wschód wysunięty dekanat lubuski. Na znacznym odcinku graniczył z diecezją poznańską. Od zachodu sąsiadował z dekanatem rzepińskim, od północnego zachodu z ośnieńskim. Obejmował 19 parafii przynoszących 81 talentów. W dekanacie było położone miasteczko Torzym (Sternberg), od którego w XIV w. wykształciła się nazwa wschodniej części ziemi lubuskiej – *Land Sternberg* (ziemia torzymska)¹⁵⁶.

Tabela 6. Dekanat Sulęcín

Dekanat: <i>Iste subscripte ville sunt prope Czlentzk</i>		
Lp.	Kościół parafialny	Należności wobec biskupstwa
1.	Ecclesia in Czlentzk	XII Talenta
2.	Ecclesia in Wandrin	II Talenta
3.	Ecclesia in Lindinow	III Talenta
4.	Ecclesia in Noua Kirsbowm	III Talenta
5.	Ecclesia in Malutkindorff	III Talenta
6.	Ecclesia in Malzow	III Talenta
7.	Ecclesia in Torvist	III Talenta
8.	Ecclesia in Grabow	III Talenta
9.	Ecclesia in Walewitz	III Talenta
10.	Ecclesia in Corttin	III Talenta
11.	Ecclesia in Petirsdorff	III Talenta
12.	Ecclesia in Montelagow	II Talenta
13.	Ecclesia in Spigilberg	V Talenta
14.	Ecclesia in Sternberg	VIII Talenta
15.	Ecclesia in Pynnaw	III Talenta
16.	Ecclesia in Botczow	III Talenta
17.	Ecclesia in Belitz	III Talenta
18.	Ecclesia in Tornow	II Talenta
19.	Ecclesia in Schuenwalde	III Talenta

¹⁵⁵ Ibidem, s. 4.

¹⁵⁶ T. Byczko, Torzym, [w:] Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki (red.), *Studia nad początkami i rozpląnowaniem miast*, s. 329-334.

7) Dekanat Rzepin¹⁵⁷

Najmniejszy dekanat diecezji lubuskiej, obejmujący jedynie 10 parafii, które przynosiły dochód w wysokości 47 talentów. Znajdował się w południowej części biskupstwa. Od północnego zachodu sąsiadował z dekanatem ośnieńskim, od północnego wschodu z sulęcińskim. Na południowym zachodzie graniczył z diecezją miśnieńską, a na południowym wschodzie z poznańską.

Tabela 7. Dekanat Rzepin

Dekanat: <i>Iste subscripte ecclesie adjacent Rippin</i>		
Lp.	Kościół parafialny	Należności wobec biskupstwa
1.	Ecclesia in Rippin	XII Talenta
2.	Ecclesia in Wildenhagen	III Talenta
3.	Ecclesia in Hildbrandsdorff	II Talenta
4.	Ecclesia in Gorbitz	IIII Talenta
5.	Ecclesia in Gandir	VIII Talenta
6.	Ecclesia in Richinwalde	IIII Talenta
7.	Ecclesia in Syrtzik	III Talenta
8.	Ecclesia in Czebingen	V Talenta
9.	Ecclesia in Balkow	IIII Talenta
10.	Ecclesia in Matzdorff	II Talenta

8) Dekanat Kostrzyn¹⁵⁸

Obejmował 18 kościołów parafialnych. Był położony w północno-wschodniej części biskupstwa, pomiędzy Odrą, Wartą i Myślą. Od północy graniczył z diecezją kamieńską, od wschodu z poznańską. Na południu sąsiadował z dekanatem ośnieńskim. Dostarczał biskupowi 106 talentów.

Tabela 8. Dekanat Kostrzyn

Dekanat: <i>Circa Custrin</i>		
Lp.	Kościół parafialny	Należności wobec biskupstwa
1.	Ecclesia in Custrin	V Talenta
2.	Ecclesia in Schawnburg	IIII Talenta
3.	Ecclesia in Forstenfelde	XIII Talenta
4.	Ecclesia in Obern	III Talenta
5.	Ecclesia in Darmitzel	VI Talenta

¹⁵⁷ Registrum ecclesie Lubucensis dyocesis, s. 4.

¹⁵⁸ Ibidem, s. 5.

Dekanat: <i>Circa Custrin</i>		
Lp.	Kościół parafialny	Należności wobec biskupstwa
6.	Ecclesia in Stygara	X Talenta
7.	Ecclesia in Bernow	VIII Talenta
8.	Ecclesia in Massin	V Talenta
9.	Ecclesia in Tornow	VI Talenta
10.	Ecclesia in Hoenwalde	V Talenta
11.	Ecclesia in Lybenow	III Talenta
12.	Ecclesia in Ditherichstorff	III Talenta
13.	Ecclesia in Vitz	II Talenta
14.	Ecclesia in Blumenberg	V Talenta
15.	Ecclesia in Camyn	VI Talenta
16.	Ecclesia in Wilkendorff	III Talenta
17.	Ecclesia in Czorbindorff	VI Talenta
18.	Ecclesia in Cicher	X Talenta

Peryferyjne biskupstwo lubuskie było świadkiem wielu burzliwych wydarzeń typowych dla pogranicza. Położenie wpłynęło na proces kształtowania się jego granic. Pierwotnie obejmowały one Księstwo Kopanickie oraz ziemię lubuską wraz z okręgiem szydłowskim i ziemią kostrzyńską (uważaną za część ziemi lubuskiej). Obszar diecezji został pomniejszony w XIII w. na rzecz biskupstwa brandenburskiego i miśnieńskiego. Ich rozwój terytorialny był możliwy dzięki sukcesom militarnym, jakie margrabiowie z Brandenburga i Miśni odnieśli nad Księstwem Kopanickim. Biskupi lubuscy podjęli próby przeciwstawienia się ekspansji diecezji niemieckich, ale zakończyły się one niepowodzeniem i definitywną utratą ziem sprewiańskich oraz okręgu szydłowskiego.

Po upadku Księstwa Kopanickiego biskup Henryk I podjął starania o rozszerzenie granic diecezji lubuskiej o ziemie cedyńską i kiniecką kosztem biskupstwa kamińskiego. Wykorzystał on podboje Henryka Brodatego, który w 1234 r. opanował tereny aż po Rurzycę. Próba powiększenia obszaru diecezji nie udała się jednak wskutek zdecydowanych działań biskupów kamińskich. W rezultacie ziemie cedyńska i kiniecka należały do biskupstwa lubuskiego jedynie tymczasowo, ta pierwsza w latach 1234/1235-1238, ta druga w latach 1234/1235-1246 (południowy skrawek ziemi kinieckiej pozostawał pod jurysdykcją Lubusza w okresie późniejszym).

Obszar diecezji lubuskiej, ukształtowany w XIII stuleciu, nie ulegał w przyszłości większym zmianom. Obejmował on ziemię lubuską oraz połu-

dniową część ziemi kinieckiej, gdzie znajdowały się Boleszkowice, Oborzany i Dargomyśl. Biskupstwo liczyło około 4200 km² i na początku XV w. było podzielone na 8 dekanatów oraz 167 parafii.

3. Sytuacja prawno-polityczna diecezji po utracie ziemi lubuskiej przez Bolesława Rogatkę

Po śmierci Henryka Pobożnego pod Legnicą w kwietniu 1241 r.¹⁵⁹ rządy na Śląsku objął jego najstarszy syn, Bolesław II Rogatka. Ziemia lubuska dostała się wówczas w ręce jego brata, Mieszka. O panowaniu lubuskiego księcia niewiele wiadomo. Zmarł bardzo młodo, w wieku 15-20 lat, prawdopodobnie jeszcze w 1241 r.¹⁶⁰ Został pochowany w kościele św. Piotra w Lubuszu, co może przemawiać za jego doczesnym przywiązaniem do miasta i regionu¹⁶¹. Schedę po bracie natychmiast przejął Bolesław II Rogatka, którego czynności prawne na ziemi lubuskiej są datowane na 1241 r.¹⁶²

W 1248 r. wskutek konfliktu wewnętrznego doszło do podziału Śląska na dwie dzielnice. Ostatecznie część północną, z Legnicą i Głogowem, otrzymał Bolesław II Rogatka. Południe znalazło się pod rządami jego brata, Henryka III Białego, który rezydował we Wrocławiu. Ziemia lubuska, politycznie uzależniona od Śląska, przypadła pierwszemu z nich¹⁶³. Podział kraju nie zapobiegł otwartej wojnie, do której doszło pomiędzy braćmi, a gorycz porażek dla obu miała poważne konsekwencje. 20 kwietnia 1249 r. Bolesław podpisał w Legnicy układ sojuszniczy z arcybiskupem magdeburskim Wilbrandem. Za obietnicę wieczystego pokoju oraz gwarancję udzielenia pomocy militarnej na wypadek wojny duchowny otrzymywał bardzo wiele. Rogatka przekazał mu bowiem dolny zamek w Lubuszu i połowę tamtejszego zamku średniego, a ponadto pół części miasta oraz ziemi lubuskiej. To, co pozostało w książęcych rękach (zamek górny,

¹⁵⁹ G. Labuda, Wojna z Tatarami w roku 1241, *Przegląd Historyczny* 50, 2, 1959, s. 213.

¹⁶⁰ Por. K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich. Piastowie wrocławscy, legnicko-brzescy, świdniccy, ziębiccy, głogowscy, żagańscy, oleśniccy, opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*, Kraków 2007, s. 118-119; E. Rymar, *Klucz do ziem polskich*, s. 61; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 262.

¹⁶¹ *Kronika Wielkopolska*, rozdz. 88, s. 163.

¹⁶² Książę przekazał wówczas zakonowi templariuszy położoną w ziemi lubuskiej wieś Małuszów. *UuR*, nr 22, s. 26.

¹⁶³ J. Mularczyk, *Podziały Śląska między synów Henryka II Pobożnego w połowie XIII wieku*, *Przegląd Historyczny* 76, 3, 1985, s. 481.

połowa średniego, połowa miasta Lubusza oraz ziemi lubuskiej), miało być jedynie lennem nadanym przez arcybiskupa¹⁶⁴.

Porozumienie było odpowiedzią na zbliżenie się Henryka III do margrabiego Miśni, Henryka Dostojnego, i próbą uniknięcia wojny na dwóch frontach. Układ z Wilbrandem miał w założeniu odstraszyć margrabiego od podjęcia działań militarnych. Należy zatem stwierdzić, że działania Bolesława II Rogatki były nacechowane chłodnym realizmem politycznym, a ocena jego osoby być może powinna być łagodniejsza od tej, która często występuje w polskiej historiografii. Nie można, oczywiście, zapominać, że układ z Wilbrandem doprowadził do całkowitej utraty ziemi lubuskiej, co miało poważne i daleko idące konsekwencje¹⁶⁵.

W wyniku układu z 20 kwietnia 1249 r. sytuacja prawno-polityczna diecezji lubuskiej uległa komplikacji, ponieważ Bolesław II scedował na rzecz Wilbranda prawo patronatu nad biskupstwem i prepozyturą (prawo do nominacji kandydatów na wakujące urzędy biskupa i prepozyta)¹⁶⁶. Książę zastrzegł wprawdzie, że realizację tego przywileju pozostawia dla siebie na mocy prawa lennego¹⁶⁷, ale rzeczywistość szybko zweryfikowała wszelkie zapisy. Po śmierci biskupa Nankera, która nastąpiła pomiędzy 16 lipca 1250 r. a marcem 1252 r.¹⁶⁸, to protegowany Wilbranda, Wilhelm z Nysy (1252-1282), otrzymał sakrę biskupią¹⁶⁹. Trudno określić, czy jego wybór był powiązany z planami wyłączenia diecezji spod jurysdykcji Gniezna. Jeśli podjęto takie próby, to zakończyły się one niepowodzeniem wskutek działań margrabiów brandenburskich na terenie ziemi lubuskiej oraz silnego połączenia biskupstwa z polską organizacją kościelną¹⁷⁰.

¹⁶⁴ CDB, 1, 24, nr 17, s. 336-338.

¹⁶⁵ Zob. A. Wałkowski, Poglądy na sprawę utraty Lubusza w świetle badań dyplomatycznych nad umową z 1249 roku, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 1, 1994, s. 20-32; J. Mularczyk, Książę legnicki Bolesław II Rogatka na tle sytuacji polityczno-społecznej Śląska, [w:] S.K. Kuczyński (red.), *Spółczesność Polski Średniowiecznej* 9, Warszawa 2001, s. 100-101.

¹⁶⁶ Prepozyt – łac. praepositus (przełożony, postawiony na czele); w diecezji najwyższa po biskupie godność, przewodniczący kapituły katedralnej, najczęściej w randze archidiacona. Zob. *Religia. Encyklopedia PWN*, 8, Warszawa 2003, s. 257.

¹⁶⁷ CDB, 1, 24, nr 17, s. 336.

¹⁶⁸ 16 lipca 1250 r. Nanker uczestniczył w zjeździe duchowieństwa w Krakowie. Zob. *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, 2: 1153-1333, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1886, nr 432, s. 81-82. 7 marca 1252 r. biskupem był już Wilhelm. CDB, 1, 20, nr 10, s. 183-184.

¹⁶⁹ CDB, 1, 20, nr 10, s. 183-184. Zob. J. Maciejewski, Pochodzenie i kariera biskupa lubuskiego Wilhelma I z Nysy (1252-1273), *Roczniki Historyczne* 68, 2002, s. 91-93.

¹⁷⁰ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 103-104.

Po 15 czerwca 1249 r. brat Bolesława II Rogatki, Konrad, porzucił stan duchowny, a następnie zażądał własnej dzielnic¹⁷¹. Pomiędzy książętami doszło do ostrego konfliktu, w wyniku którego Konrad musiał opuścić Śląsk. Udał się do Wielkopolski, gdzie znalazł zrozumienie na dworze Przemysła I. Konrad ożenił się z jego siostrą, Salomeą, a wkrótce potem, wsparty przez rycerstwo wielkopolskie, upomniął się o swoją dzielnicę¹⁷². Sytuacja Bolesława II była bardzo trudna. Skonfliktowany z braćmi, skłócony z biskupem wrocławskim Tomaszem, coraz mniej liczył się na scenie politycznej¹⁷³. Potrzebował sojuszników.

O pomoc Bolesław II Rogatka zwrócił się do margrabiów brandenburskich, ale jej cena była wysoka. Książę został zobowiązany do odstąpienia na ich rzecz swoich praw do tej części ziemi lubuskiej i Lubusza, którą otrzymał jako lenno od arcybiskupa Magdeburga. Uczynił to prawdopodobnie w 1250 r. bez żadnych uzgodnień z Wilbrandem¹⁷⁴. Według Jana Długosza Bolesław II:

(...) przyciskany wieloma kłopotami zastawia swój zamek Lubusz margrabiom brandenburskim: Janowi i Ottonowi, za skromną kwotę pieniędzy, łudząc się tą nadzieją, że pozyska margrabiów brandenburskich do udzielenia mu wojskowej pomocy w walce przeciw braciom: Henrykowi i Konradowi. Od tego też czasu zamek i ta ziemia oderwana niesłusznie od Królestwa Polskiego przeszła do Marchii Brandenburskiej¹⁷⁵.

Trudno stwierdzić, jak arcybiskup zareagował na wieść o zignorowaniu go jako seniora. Prawdopodobnie nie podjął żadnych zdecydowanych kroków

¹⁷¹ W dokumencie z 15 czerwca 1249 r. Konrad figuruje jeszcze jako biskup – elekt Pasawy. Zob. *Regesten zur schlesischen Geschichte*, hrsg. von C. Grünhagen, 1: bis zum Jahre 1250, Breslau 1884, nr 701, s. 312.

¹⁷² T. Jurek, Konrad I głogowski. Studium z dziejów dzielnicowego Śląska, *Roczniki Historyczne* 54, 1988, s. 115-116.

¹⁷³ Według *Kroniki polskiej* (zwanej także *Kroniką polsko-śląską*) książę miał nawet zostać pozbawiony dzielnicy i włączyć się po kraju w towarzystwie poety-trubadura, Suriana. Zob. *Kronika Polska*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, 3, s. 652.

¹⁷⁴ H. Ludat, *Bistum Lebus*, s. 298-306; W. Fenrych, *Nowa Marchia w dziejach politycznych Polski w XIII i XIV wieku*, Zielona Góra-Poznań 1959, s. 21; G. Labuda, *Zajęcie Ziemi Lubuskiej przez margrabiów*, s. 320-321; E. Rymar, *Klucz do ziem polskich*, s. 90-95.

¹⁷⁵ J. Długosz, *Roczniki*, ks. 7, Warszawa 1974, s. 90. Informacja o sprzedaży grodu jest wymysłem kronikarza. Nie pojawia się ona w *Kronice książąt polskich*, w oparciu o którą powstał przekaz Długosza, ani też w najbliższym wydarzeniu *Kronice polsko-śląskiej* z około 1285 r. (na której z kolei bazował autor *Kroniki książąt polskich*). Zob. G. Labuda, *Zajęcie Ziemi Lubuskiej przez margrabiów*, s. 316-318; A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór Dziejów Polskich Jana Długosza*, Kraków 1887, s. 269-280.

wymierzonych w polskiego księcia lub margrabiów¹⁷⁶. Pozycja Askańczyków była bardzo silna, ale formalnie stali się oni lennikami Wilbranda, z którym musieli dojść do porozumienia. Bliżej nieznanym układem pomiędzy stronami został zawarty najpóźniej w pierwszych dniach marca 1252 r., o czym świadczy dokument biskupa lubuskiego Wilhelma (z 7 marca 1252 r.), w którym część ziemi lubuskiej została określona mianem *Brandburgensibus marchionibus terre*¹⁷⁷. Bezpośrednią obecność margrabiów w regionie daje się zauważyć w lipcu 1253 r. Wówczas założyli oni lub rozbudowali Frankfurt nad Odrą, który następnie lokowali na prawie niemieckim¹⁷⁸.

Nie wiadomo do końca, w jaki sposób podzielono lubuską krainę. Można jedynie stwierdzić, że granica nie biegła wzdłuż Odry. Wieloletnie konflikty margrabiów z zakonem templariuszy sugerują, że w ich rękach znajdowała się ziemia kostrzyńska oraz wschodnia część ziemi torzymskiej¹⁷⁹. Jan I i Otton III posiadali również bliżej nieokreślone tereny wokół Frankfurtu nad Odrą, a od 1253 r. Lubusz¹⁸⁰. Do arcybiskupa należały natomiast większa część lewobrzeżnej ziemi lubuskiej, zachodnia ziemia torzymska, a także rozległy obszar wokół Górzycy i Osna¹⁸¹. Podział prowincji zakończył się w połowie 1287 r. Wówczas arcybiskup Magdeburga, Eryk z dynastii askańskiej, przekazał prawa do regionu swojemu bratu, Ottonowi IV¹⁸².

¹⁷⁶ Por. E. Rymar, Margrabiowie brandenburscy z dynastii askańskiej wobec biskupstwa lubuskiego, [w:] idem, *Studia i materiały z dziejów Nowej Marchii i Gorzowa. Szkice historyczne*, Gorzów Wielkopolski 1999, s. 44.

¹⁷⁷ CDB, 1, 20, nr 10, s. 183. Zob. *Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischem Hause*, 3, München-Leipzig 1913, nr 740, s. 170. Por. J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 99; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 47; J. Walachowicz, *Geneza i ustrój polityczny Nowej Marchii do początków XIV wieku*, Warszawa-Poznań, s. 30; E. Rymar, *Klucz do ziem polskich*, s. 94-95.

¹⁷⁸ *Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischem Hause*, 3, nr 765, s. 176-177; J. Walachowicz, *Geneza i ustrój*, s. 31; J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, s. 65; W. Schich, *Lokacje miast margrabiów w Nowej Marchii: początki pod panowaniem Jana I i Ottona III*, *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie* 3, 2005, s. 106.

¹⁷⁹ Zob. *Rozdział II, Komandoria w Chwarszczanach*.

¹⁸⁰ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 99-100; G. Labuda, *Zajęcie Ziemi Lubuskiej przez margrabiów*, s. 321.

¹⁸¹ E. Rymar, *Klucz do ziem polskich*, s. 95-96.

¹⁸² S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 411; H. Ludat, *Bistum Lebus*, s. 304; J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, s. 94.

Przez prawie 40 lat arcybiskupi magdeburscy byli najpotężniejszymi panami feudalnymi na ziemi lubuskiej i nominalnymi zwierzchnikami tamtejszych biskupów. Mieli realny wpływ na funkcjonowanie prezentowanej diecezji i osób, które stały na jej czele. Nie wiadomo jednak, czy podjęli próby wyłączenia Lubusza spod jurysdykcji Gniezna. Przekonującego dowodu w tej sprawie nie stanowi realizacja różnych powinności ordynariuszy lubuskich na rzecz arcybiskupów, układ w Magdeburgu zawarty 7 marca 1252 r. pomiędzy Wilbrandem a biskupem Wilhelmem, który dotyczył uregulowania kwestii podatkowych i sądowniczych¹⁸³, a nawet żądanie przeniesienia stolicy biskupiej z podległego margrabiom Lubusza do Górzycy, co istotnie nastąpiło w wyniku porozumienia z 21 marca 1276 r.¹⁸⁴ Zwierzchność arcybiskupów magdeburskich nad diecezją lubuską była prawdopodobnie tylko zwierzchnością świecką.

Powiązania biskupstwa lubuskiego z polskim Kościołem, pomimo sytuacji politycznej, nadal były bardzo silne, a prawa metropolitalne Gniezna pozostały nienaruszone. Potwierdza to uczestnictwo biskupów, Wilhelma (1252-1282) i Konrada (1284-1299), w synodach w Łęczycy (1257 r., 1285 r.), Sieradzu (1262 r., 1270 r.) i Wrocławiu (1267 r.) oraz ich stała obecność na dworach książęcych, w szczególności na Śląsku¹⁸⁵. Nanker (1248-1250), poprzednik Wilhelma, również dbał o dobre relacje z archidiecezją gnieźnieńską¹⁸⁶. Warto przy tym pamiętać, że za przynależność diecezji lubuskiej do polskiego Kościoła jej biskupi wielokrotnie musieli płacić wysoką cenę.

4. Pomiędzy Polską a Marchią Brandenburską. Zarys dziejów diecezji lubuskiej w XIV i XV wieku

14 sierpnia 1319 r. w Mieszkowicach (niem. Bärwalde) zmarł bezpotomnie margrabia Waldemar¹⁸⁷. Jego następcą został ostatni przedstawiciel dynastii

¹⁸³ Zauważalna jest przychylność Wilbranda względem biskupa Lubusza, co przejawiało się zagwarantowaniem temu drugiemu pełni praw sądowniczych w podległych mu dobrach. Zob. CDB, 1, 20, nr 10, s. 183-184.

¹⁸⁴ Zawartego pomiędzy następcą Wilbranda, arcybiskupem Konradem, a biskupem lubuskim Wilhelmem. Zob. CDB, 1, 20, nr 17, s. 188-189.

¹⁸⁵ Biskup Wilhelm pojawia się aż w 31 dokumentach śląskich. Zob. J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 104; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 48, 57.

¹⁸⁶ P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 305.

¹⁸⁷ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 1, s. 238-239; J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, s. 115.

askańskiej, Henryk II Dziecię. Nie rządził długo. Śmierć dosięgła go już w lipcu 1320 r. Po trwającym blisko 3 lata okresie chaosu, w kwietniu 1323 r., król niemiecki, Ludwik IV Bawarski, na sejmie Rzeszy w Norymberdze nadał Marchię Brandenburską swojemu małoletniemu synowi, Ludwikowi V¹⁸⁸. Nie spotkało się to z aprobatą skonfliktowanego z nim papieża Jana XXII (1316-1334), który wezwał ludność marchii do nieposłuszeństwa wobec władcy. Ludwik IV, niezrażony działaniami papieża, uroczyście przekazał synowi rządy nad Brandenburgią 24 czerwca 1324 r.¹⁸⁹ W odpowiedzi Jan XXII ekskomunikował króla (15 lipca 1324 r.), pozbawiając go praw do godności i dóbr¹⁹⁰.

15 lipca 1324 r. w Awinionie papież wystawił bullę „Propter excessus”, skierowaną do arcybiskupa gnieźnieńskiego¹⁹¹. Nakazał, aby we wszystkich polskich diecezjach rozpowszechniono wiadomość o klątwie, którą rzucił na niemieckiego władcę. W trudnej sytuacji znalazł się wówczas biskup lubuski, Stefan II (1326-1345). Prawdopodobnie, solidarnie z polskim Kościołem, potępił działania Ludwika IV¹⁹². Musiał przy tym liczyć się z odwetem ze strony króla, ale być może nie obawiał się go, ponieważ znał plany Władysława Łokietka dotyczące oderwania ziemi lubuskiej od Brandenburgii w wyniku zbrojnej wyprawy polsko-litewskiej¹⁹³.

Wojska sojusznicze uderzyły na marchię w lutym lub marcu 1326 r. Przemaszerowały przez ziemię torzymską, błyskawicznie docierając w okolice

¹⁸⁸ W. Fenrych, *Nowa Marchia w dziejach*, s. 52; A. Czacharowski, *Społeczne i polityczne siły w walce o Nową Marchię w latach 1319-1373 ze szczególnym uwzględnieniem roli możnowładztwa nowomarchijskiego*, Toruń 1968, s. 39-40; W. Vogel, *Terytorium Nowej Marchii na przestrzeni wieków*, *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie* 6, 2006, s. 84. Zob. J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 2: *Die Mark unter Herrschaft der Wittelsbacher und Luxemburger (1319-1415)*, Berlin 1989, s. 9-24; J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, s. 116-127.

¹⁸⁹ CDB, 2, 2, nr 613, s. 14-15.

¹⁹⁰ W. Fenrych, *Nowa Marchia w dziejach*, s. 53-54; J. Wierusz Kowalski, *Poczet papieży*, s. 115; E. Rymar, *Polsko-litewska wyprawa zbrojna do Nowej Marchii w 1326 r.*, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 7, 2000, s. 24.

¹⁹¹ *Monumenta Poloniae Vaticana*, 3: *Analecta Vaticana (1202-1366)*, ed. J. Ptaśnik, Kraków 1914, nr 171, s. 229.

¹⁹² Klątwy nie ogłoszono na Śląsku, gdzie sympatyzowano z niemieckim królem.

¹⁹³ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 442; M. Skibniewski, *Stefan II. Biskup lubuski*, s. 378; W. Fenrych, *Nowa Marchia w dziejach*, s. 54; J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, s. 132.

Frankfurtu nad Odrą¹⁹⁴. Źródła wielokrotnie podkreślają uczestnictwo pogan w wyprawie, ich bezwzględność i brutalność. Cierpienia miały nie ominąć nawet kobiet i dzieci. W jednej z wiosek położonej w pobliżu Frankfurtu żywcem spalono 50 mężczyzn, zamykając ich uprzednio w tamtejszym kościele. Złupiono i doszczętnie zniszczono około 140 wsi. Grabiono kościoły i klasztory. Uprawdżono tysiące jeńców. Papież rad był z ciosu zadanego jego wrogom, ale opinia publiczna nie ukrywała oburzenia z faktu wykorzystania pogan przez niego i Władysława Łokietka¹⁹⁵. Według Jana Długosza:

W czasie tej wyprawy barbarzyńcy walczący razem z Polakami dopuścili się wielu haniebnych czynów, znieważając kościoły Boże, klasztory i ich sługi, także dziewice i niewiasty. Król polski Władysław nie zabraniał bynajmniej tych świętokradzkich i niegodziwych wybryków. Mordowano zarówno dzieci, jak starców, a do strasznej niewoli Polacy i Litwini uprowadzili ponad sześć tysięcy dusz¹⁹⁶.

Pomimo starannego przygotowania wyprawa nie spełniła pokładanych w niej oczekiwań, ponieważ Królestwo Polskie odzyskało jedynie kasztelanię międzyrzecką¹⁹⁷. Ziemia lubuska pozostała pod panowaniem Wittelsbachów. Wielkim przegrany był w tej sytuacji biskup Stefan II. Za namawianie króla Władysława do interwencji zbrojnej wymierzonej w Marchię Brandenburską i wsparcie udzielone jego wojskom¹⁹⁸ spadł na niego szereg represji. W 1325 lub 1326 r. przychylni Wittelsbachom mieszczanie Frankfurtu, pod wodzą kapitana Henryka von Wulkowa (*enricus de Wullcow, aduocatus seu Capitaneus Ludowici Junioris*)¹⁹⁹, napadli na stolicę diecezji – Górzycę. Zniszczono kościół katedralny

¹⁹⁴ W. Korcz, Stosunki polsko-brandenburskie w XIV wieku (1320-1370), Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny 2, 1995, s. 97.

¹⁹⁵ J. Schultze, Die Mark Brandenburg, 2, s. 42-43; J. Strzelczyk, Brandenburgia, s. 133-136; E. Rymar, Polsko-litewska wyprawa, s. 31-32, 41.

¹⁹⁶ J. Długosz, Roczniki, ks. 9, Warszawa 1975, s. 165.

¹⁹⁷ W. Korcz, Stosunki polsko-brandenburskie, s. 97; idem, Studia z dziejów Ziemi Lubuskiej, Zielona Góra 1971, s. 51; M. Hlebionek, Rokowania polsko-brandenburskie w I połowie XIV wieku, [w:] B. Śliwiński (red.), Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza, 6: Książęta, urzędnicy, złooczyńcy, Gdańsk 1999, s. 79.

¹⁹⁸ Na rozmowy z królem osobiście miał się udać do Krakowa, gdzie rzekomo został przyjęty niezwykle przychylnie z racji zaistniałych planów zmierzających do rewindykacji ziem nadodrzańskich. Zob. W. Fenrych, Nowa Marchia w dziejach, s. 54; E. Rymar, Polsko-litewska wyprawa, s. 35.

¹⁹⁹ CDB, 1, 20, nr 48, s. 212. Wohlbrück uznał za sprawcę najazdu na Górzycę Eryka von Wulkowa. Zob. S.W. Wohlbrück, Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus, 1, s. 444. Bulla papieża Klemensa VI z 2 września 1346 r. potwierdza jednak, że atak na stolicę biskupstwa prowadził Henryk von Wulkow (*henricus de Wlcow*). Zob. CDB, 1, 20, nr 49, s. 213.

i rezydencję biskupią²⁰⁰. Stefana II pojmano i przetransportowano do Frankfurtu, gdzie przez długi czas był więziony²⁰¹. Rozgniewany biskup rzucił na miasto kłatwę, obłożył interdyktem, a następnie wystąpił z żądaniem przeniesienia do niego stolicy diecezji. Oczekiwał również stosownego zadośćuczynienia w postaci wysokiego odszkodowania. Pomysł, aby uczynić Frankfurt oficjalną siedzibą biskupa, nie spotkał się z aprobatą króla Ludwika IV, ponieważ obawiał się on uszczuplenia pozycji swojego syna, do którego należał patronat nad tamtejszym kościołem parafialnym²⁰².

Nieprzychylność Wittelsbachów i ich stronników wobec biskupa lubuskiego prowadziła do jego dalszej integracji z Władysławem Łokietkiem. 25 maja 1328 r. w Krakowie władca potwierdził Stefanowi II prawa do wszystkich posiadłości diecezjalnych, jakie znajdowały się na obszarze biskupstwa i Królestwa Polskiego:

Venerabilem Patrem nostrum Dominum Steffanum, Lubucensis Ecclesie Episcopum, mitteremus in possessionem veram et legitimam omnium Bonorum Ecclesie sue Lubucensis et Possessionum in nostro Regno ubicunque constitutarum²⁰³.

Z królewskiego dokumentu wynika, że diecezja lubuska posiadała w tym czasie liczne dobra rozsiane po ziemi sandomierskiej, w Wielkopolsce, Małopolsce i na Kujawach²⁰⁴. Ponadto z jego treści dowiadujemy się, że Władysław Łokietek nadał biskupowi przywilej lokacji na prawie niemieckim posiadłości, wsi i wszystkich innych dóbr²⁰⁵, potwierdził jego dotychczasowe wolności i uprawnienia, w tym sądownicze, oraz udzielił mu pozwolenia na polowanie w całym kraju na wszelką zwierzynę²⁰⁶. Dobre relacje ze Stefanem II podtrzymywała żona Łokietka, królowa Jadwiga, która 25 kwietnia 1332 r. roztoczyła oficjalny protektorat nad posiadłościami diecezji w Polsce²⁰⁷.

²⁰⁰ CDB, 1, 20, nr 48, s. 212.

²⁰¹ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 106; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 48; E. Rymar, *Polsko-litewska wyprawa*, s. 35. Por. M. Skibniewski, *Stefan II. Biskup lubuski*, s. 378.

²⁰² CDB, 1, 23, nr 33, s. 26. Zob. M. Skibniewski, *Stefan II. Biskup lubuski*, s. 388; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 62.

²⁰³ CDB, 1, 20, nr 35, s. 203. Zob. KDW, 2, nr 1088, s. 419-421; M. Skibniewski, *Stefan II. Biskup lubuski*, s. 380.

²⁰⁴ O uposażeniu biskupstwa zob. H. Ludat, *Bistum Lebus*, rozdział 4: *Die Geschichte des lebuser Bistumsbesitzes*, s. 176-238.

²⁰⁵ CDB, 1, 20, nr 35, s. 204.

²⁰⁶ *Ibidem*.

²⁰⁷ *Ibidem*, nr 36, s. 205; KDW, 2, nr 1120, s. 448. Zob. M. Skibniewski, *Stefan II. Biskup lubuski*, s. 381.

13 lipca 1334 r. Stefan II porozumiał się z przedstawicielem margrabiego Ludwika V, Ottonem von Ileburgiem, w sprawie zniesienia interdyktu nałożonego na Frankfurt po ataku mieszczan na stolicę diecezji, Górzycę²⁰⁸. Umowa umożliwiła biskupowi i kapitule lubuskiej zamieszkanie w tym nadodrzańskim mieście, co było o tyle łatwe, że duchowni od dawna posiadali w nim swoje rezydencje. Należy zaznaczyć, że formalnie stolicą biskupstwa pozostawała Górzycza. Pomimo porozumienia z lipca 1334 r. relacje Stefana II z margrabią brandenburskim i jego ojcem, Ludwikiem IV, nadal bywały napięte. Nie ułatwiało ich zaangażowanie biskupa w życie polityczne Królestwa Polskiego. Wymowna mogła być zwłaszcza obecność Stefana II na koronacji Kazimierza III w Krakowie w kwietniu 1333 r.²⁰⁹ Nowy konflikt z margrabią wybuchł jednak z innego powodu. Rozpoczął się, kiedy Ludwik V, bez zgody biskupa i kapituły, odsunął od pełnienia funkcji proboszcza frankfurckiego Jana Penkuna i zastąpił go swoim protegowanym, Janem Funtorem (*Johannem Vuntorem*). Sytuacja zaostrzyła się w wyniku żądania margrabiego przekazania mu części dochodów z biskupich ośrodków handlowych, Ośna i Boleszkowic. Stefan II nie wyraził na to zgody i został zmuszony do opuszczenia diecezji²¹⁰. Udał się do Wrocławia, gdzie 24 grudnia 1338 r. obłożył margrabiego Ludwika i miasto Frankfurt ekskomuniką, która została zatwierdzona przez Stolicę Apostolską w 1342 i 1350 r.²¹¹ Do swojej diecezji już nigdy nie powrócił, ale pozostał aktywny na scenie politycznej. W 1339 r. pełnił funkcję komisarza w sporze z Krzyżakami. Jako jeden z biskupów podpisał wyrok uznający zakon winnym gwałtom, napadom i rabunkom (Warszawa, 15 września 1339 r.)²¹². Zmarł we Wrocławiu 24 lutego 1345 r.²¹³

²⁰⁸ CDB, 1, 23, nr 35, s. 27. Zob. A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 62.

²⁰⁹ Kronika Janka z Czarnkowa, [w:] Monumenta Poloniae Historica, 2, wyd. A. Bielowski, Warszawa 1961, s. 619-620; J. Długosz, Roczniki, ks. 9, s. 226.

²¹⁰ CDB, 1, 20, nr 48, s. 212. Zob. S.W. Wohlbrück, Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus, 1, s. 444-445.

²¹¹ CDB, 2, 2, nr 933, s. 302-313. Zob. M. Skibniewski, Stefan II. Biskup lubuski, s. 388; A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 63.

²¹² S.W. Wohlbrück, Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus, 1, s. 456-457; M. Skibniewski, Stefan II. Biskup lubuski, s. 389. Zob. J. Długosz, Roczniki, ks. 9, s. 250-263.

²¹³ S.W. Wohlbrück, Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus, 1, s. 460; A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 50; P. Nitecki, Biskupi Kościoła w Polsce, s. 418.

Jego epitafium znajdowało się w chórze kościoła katedralnego we Wrocławiu. Według inskrypcji:
 „Mille trecentenis annis quinis quadragenis
 Exillio moritur Lubucensis et hic sepelitur

Kazimierz Wielki interesował się losami diecezji lubuskiej. Pragnął uniknąć przykrych niespodzianek, do których mogło dojść po śmierci nastawionego propolsko biskupa Stefana. Postanawiając wyjść naprzeciw ewentualnym problemom, już w 1336 r. poprosił on ówczesnego papieża, Benedykta XII (1334-1342), o przywilej obsadzenia biskupstwa (bezpośrednio po śmierci Stefana II, bez ingerencji kapituły)²¹⁴. Plany królewskie wpisywały się w popularny w XIV-wiecznej Polsce nurt rewindykacyjny, którego zwolennicy dążyli do odzyskania utraconych w przeszłości terytoriów²¹⁵. Papież nie przychylił się jednak do prośby polskiego władcy, informując go bullą z 12 grudnia 1336 r., że wybór biskupów lubuskich będzie od tej pory należał do niego²¹⁶.

19 października 1345 r. Klemens VI (1342-1352) mianował biskupem Apeczkę z Ząbkowic²¹⁷. Szczęśliwie dla Kazimierza III, pomimo niemieckich korzeni²¹⁸, był to człowiek oddany Królestwu Polskiemu i jego interesom²¹⁹. Na uwagę zasługuje jego doskonałe wykształcenie, posiadał on bowiem tytuł doktora dekretów, uzyskany prawdopodobnie na uniwersytecie w Bolonii²²⁰. Zanim został biskupem, pełnił funkcje kanonika i scholastyka w kapitule lubuskiej i wrocławskiej, co pozwoliło mu zdobyć cenne doświadczenie, pomocne w sprawowaniu

Stephanus Antistes requiem cui, Christe piam des”.

Cyt. za: S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 460. Por. M. Skibniewski, *Stefan II. Biskup lubuski*, s. 389.

²¹⁴ M. Skibniewski, *Stefan II. Biskup lubuski*, s. 384; J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 109; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 50.

²¹⁵ Zob. W. Korcz, *Studia z dziejów Ziemi Lubuskiej*, s. 54-60; J. Maciejewski, *Zabiegi króla Kazimierza III Wielkiego o obsadę stolic biskupich*, [w:] J. Maciejewski, T. Nowakowski (red.), *Kazimierz Wielki i jego państwo. W siedemsetną rocznicę urodzin ostatniego Piasta na tronie polskim*, Bydgoszcz 2011, s. 139-149.

²¹⁶ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 110; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 50.

²¹⁷ J. Lewański, *Biskup Apeczko – uczony wrocławianin i obrońca polskiej racji stanu w wieku XIV*, *Zaranie Śląskie* 22, 2, 1959, s. 12; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 11.

²¹⁸ Apeczko pochodzi od niemieckiego imienia Albrecht. Jego ojcem miał być Deyn von Frankenstein. Zob. S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 460. W testamencie biskupa zostali wymienieni jego ojciec, Deyn (*Patris sui deyn*) i brat, Mikołaj Deyn (*sui fratris Nicolai dicti Deyn*), na podstawie czego można wnioskować, że nazwiskiem rodowym nie było von Frankenstein, ale Deyn. Testament i jego tłumaczenie zob. J. Lewański, *Biskup Apeczko*, s. 14-17.

²¹⁹ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 110. Por. J. Maciejewski, *Zabiegi króla Kazimierza III*, s. 144.

²²⁰ J. Lewański, *Biskup Apeczko*, s. 5.

przyszłego urzędu²²¹. Jako osoba odpowiedzialna za losy diecezji musiał dojść do porozumienia z margrabią i uzyskać od niego zgodę na swój powrót na ziemię lubuską oraz przeniesienie stolicy ze zniszczonej Górzycy do bardziej dogodnego miejsca. Pomimo wsparcia ze strony papieża Klemensa VI nigdy mu się to nie udało²²². Pozostał we Wrocławiu, w tamtejszej siedzibie biskupów lubuskich, która była położona w pobliżu Bramy Piaskowej²²³.

Apeczko podtrzymywał relacje z metropolią gnieźnieńską, czego wyrazem był jego udział w synodzie kaliskim w 1350 r.²²⁴ Do końca życia nie pozostawał również obojętny na losy powierzonego mu biskupstwa. Zgodnie z testamentem, datowanym na 24 stycznia 1352 r., zapisał tamtejszej kapitule 50 marek groszy praskich w polskiej monecie, z których 8 talentów w denarach brandenburskich miało zostać przeznaczone na ufundowanie ołtarza w kościele lubuskim w intencji zbawienia duszy zmarłego archidiacona lubuskiego, Jana z Kirchan. Ponadto kapituła miała otrzymywać wszelkie należności przysługujące biskupowi ze wsi Opatowicz, zarządzanej przez scholastyka lubuskiego, Mikołaja de Poytwynsdorfa²²⁵. Apeczko zmarł we Wrocławiu 13 kwietnia 1352 r.²²⁶

Po śmierci Apeczki z Ząbkowic wybór jego następcy należał do papieża, ale kapituła lubuska samowolnie wyniosła do godności biskupiej archidiacona legnickiego, Henryka z Bancz (1353-1365). Zignorowanie uprawnień papieskich

²²¹ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 462-463; J. Lewański, *Biskup Apeczko*, s. 6; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 11.

²²² 2 września 1345 r. papież wyraził swą aprobatę wobec planów przeniesienia stolicy biskupiej. Zob. CDB, 1, 20, nr 49, s. 213; S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 466-467.

²²³ J. Lewański, *Biskup Apeczko*, s. 12.

²²⁴ J. Długosz, *Roczniki*, ks. 9, s. 327 (kronikarz pomylił imiona biskupów, wymieniając Jana zamiast Apeczki). Por. J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 110.

²²⁵ Testament biskupa lubuskiego Apeczki z 24 stycznia 1352 r., za: J. Lewański, *Biskup Apeczko*, s. 15. Zob. S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 469-470.

²²⁶ Został pochowany w południowej części chóru katedry wrocławskiej. Na płycie nagrobnej widniał napis:

„Mille Tricenteno Quadrageno et Duodeno
Anno currente vocitatur ab omnipotente
Dignus honore sacro Presul Lubucensis Apetzko
Idibus Aprilis regni celestis herilis”.

Cyt. za: S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 470. Zob. J. Lewański, *Biskup Apeczko*, s. 13.

było rażące, ale samo zjawisko nie było niczym nowym, ponieważ zrodziło się jeszcze w czasach Innocentego III (1198-1216). Rzecznikiem elekcji biskupów na mocy decyzji kapituł katedralnych był arcybiskup Henryk Kietlicz, który uzyskał nawet bullę papieską nakazującą polskim książętom akceptowanie tego typu działań²²⁷. W okresie rządów Kazimierza III normą stało się jednak obsadzanie wakujących stanowisk biskupich przez króla²²⁸. Wybór Henryka z Bancz władca mógł odczuć personalnie, ponieważ wiedział o tym, że biskup pochodził z nieprzychylniej Polsce śląskiej rodziny, która była zafascynowana życiem według wzorców niemieckich. Dlatego pomimo uzyskania oficjalnej nominacji, jaka została przyznana Henrykowi przez papieża Innocentego VI (1352-1362) 7 stycznia 1353 r., król nie przekazał mu praw do dóbr diecezjalnych znajdujących się w Królestwie Polskim²²⁹.

W okresie pontyfikatu Henryka z Bancz nastąpił wyraźny zwrot diecezji lubuskiej w kierunku Marchii Brandenburskiej, rządzonej od 1351 r. przez Ludwika VI zwanego Rzymskim²³⁰. Kompromisowa polityka z obu stron pozwoliła na szybkie zakończenie trwającego od lat sporu, co umożliwiło biskupowi powrót na ziemię lubuską. 14 marca 1354 r. w Krośnie Odrzańskim pełniący funkcję rozjemcy książę Henryk V Żelazny ogłosił długo wyczekiwany wyrok²³¹. Należące do diecezji miasta Ośno i Fürstenwalde (*Drossen und Fürstenuelde*)²³², zagarnięte w trakcie konfliktu przez Wittelsbachów, miały pozostać w ich rękach, ale jako lenno nadane im przez biskupa. Decyzje w sprawach personalnych, związanych z obsadzaniem probostwa frankfurckiego, pozostawiono przy margrabiach. Zaznaczono przy tym, że biskup musi każdorazowo wyrazić swą akceptację wobec ich kandydatów. Nie znalazły zrozumienia u księcia żądania Henryka z Bancz

²²⁷ J. Maciejewski, Episkopat polski doby dzielnicowej 1180-1320, Kraków-Bydgoszcz 2003, s. 48. O kapitule lubuskiej zob. M. Golemski, Kapituła lubuska do końca XIII w. – przyczynki prozopograficzne, [w:] W. Długokęcki (red.), Z dziejów średniowiecza. Pamięci prof. Jana Powierkiego (1940-1999), Gdańsk 2010, s. 103-127.

²²⁸ Zob. J. Maciejewski, Zabiegi króla Kazimierza III, s. 139-149.

²²⁹ S.W. Wohlbrück, Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus, 1, s. 472-474; J. Walicki, Przynależność metropolitalna, s. 111; A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 50-51.

²³⁰ W. Fenrych, Nowa Marchia w dziejach, s. 64; J. Strzelczyk, Brandenburgia, s. 165; J. Schultze, Die Mark Brandenburg, 2, s. 115.

²³¹ CDB, 1, 20, nr 61, s. 220-222; RHN, 1, s. 262.

²³² Jan Walicki utożsamia Drossen z miastem Drzeń. Zob. J. Walicki, Przynależność metropolitalna, s. 112.

dotyczące odszkodowania za zagarnięte przez mieszczan frankfurckich budynki, które w przeszłości należały do kapituły lubuskiej. Liczne dobra przejęte przez mieszkańców podczas nieobecności biskupów w diecezji pozostały przy nich jako lenno. Za straty poniesione w wyniku sporu margrabia miał wypłacić rekompensatę w wysokości 12 tysięcy grzywien srebra, przy czym połowę tej kwoty biskupstwo miało otrzymać w postaci posiadłości ziemskich znajdujących się na ziemi lubuskiej. Pozostała suma miała zostać przekazana w gotówce w ciągu najbliższych 9 lat²³³. Biskup z kolei zobowiązał się do zdjęcia klątwy ze swoich dotychczasowych przeciwników i interdymu z należących do nich terenów²³⁴. Układ potwierdzono 17 czerwca 1354 r. we Frankfurcie nad Odrą. Margrabia Ludwik przekazał wówczas biskupstwu szereg miejscowości stanowiących ekwiwalent 6 tysięcy grzywien srebra. Wśród nich było Fürstenwalde wraz z okolicznymi wsiami: Demnitz, Falkenberg, Hasenfelde, Wilmersdorf, Neuendorf, Berkenbrück, Trebus, Beerfelde, Jänickendorf²³⁵, Lubusz z Podelzig, Schönfliess i Klessin²³⁶ oraz Słońsk z przyległościami w postaci Przyborowa, Miechowa, Krzeszyc, Ownic, Trzebowa, Drogomina, Czarnowa i Chartowa²³⁷, które wcześniej należały do rodu von Uchtenhagenów²³⁸. Zobowiązanie Wittelsbachów do wypłaty połowy odszkodowania w postaci dóbr ziemskich zostało wypełnione. Biskup zawiadomił wkrótce papieża o porozumieniu i oficjalnie ogłosił zdjęcie klątwy²³⁹.

²³³ Termin nie został dotrzymany, bowiem jeszcze 6 marca 1372 r. (prawie 20 lat później) margrabia przekazał z tego tytułu biskupowi lubuskiemu Piotrowi 40 kop groszy. Zob. S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 479.

²³⁴ CDB, 1, 20, nr 61, s. 220-222; S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 478-483; J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 111-112.

²³⁵ „Pro aliis sex milibus marcarum argenti predicti recompensando nobis ipsas cum bonis immobilibus dimiserunt et donauerunt nobis, nostris successoribus, qui pro tempore fuerint, ac capitulo nostro Lubucensi opidum ipsorum Vurstenwalde et castrum cum Jurepatronatus ibidem cum infrascriptis villis, videlicet Demenitz, Valkenberg, Hasinuelde, Willemsdorp, Neuendorp, Berkenbrugge, Trebus, Beruelde et Jankindorp”. CDB, 1, 20, nr 65, s. 228.

²³⁶ „(...) et supra opidum Lubus et in aliis bonis inferius denotatis, in villa tota Podultz et in villa Schonenuleyt et in ambabus curiis Knussin”. Ibidem.

²³⁷ „(...) castrum et opidum Sunnenborgh et villas Priberow, Mechow, Creschitz, Oynitz, Trebbow, Henrichsdorp et dimidiam villam tzernow cum villa Gartow...”. Ibidem, s. 229.

²³⁸ „Silbers zu zahlen verspricht, und ihm außer Anderem Haus und Städtchen Sonnenburg, mit folgenden dazu gehörigen Dörfern (...), welche, Güter, nebt Sonnenburg, bisher denen von Uchtenhagen gehört hatten”. RHN, 1, s. 269.

²³⁹ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 112.

Relacje biskupa z margrabiami uległy znacznemu ociepleniu. Henryk z Bancz był mile widzianym gościem na brandenburskim dworze, a z czasem został najbliższym doradcą i współpracownikiem Wittelsbachów, częstym towarzyszem podróży i świadkiem ich czynności prawnych²⁴⁰. Poczucie przynależności biskupstwa do polskiej organizacji kościelnej zacierało się, podobnie jak słowiański charakter ziemi lubuskiej, która od ponad 100 lat należała do Brandenburgii. Zmiany etniczne, postępujące wskutek napływu kolonistów niemieckich, szły w parze z asymilacjami ustrojowymi obejmującymi zarówno obszary wiejskie, jak i miasta, co było widoczne poprzez likwidację urzędu kasztelana czy wprowadzenie podziału administracyjnego w postaci landwójtostw²⁴¹. Elitą polityczną, kulturową i społeczną obszaru stało się głównie rycerstwo pochodzenia niemieckiego oraz zgermanizowane rycerstwo pomorskie, przy czym zauważalny był wzrost pozycji mieszczan, zwłaszcza frankfurckich²⁴².

Biskup Henryk postanowił nie odbudowywać zniszczonej Górzycy. Stolicą diecezji uczynił ponownie Lubusz. Tam, w pobliżu zamku biskupiego, nakazał wznieść nową katedrę, która, zbudowana z drzewa i gliny, nie była imponująca²⁴³. Ograniczone nakłady, jakie biskupstwo przeznaczyło na kościół, mogą świadczyć o jego kłopotach finansowych. Problemy tego typu mogły się pojawić na skutek braku porozumienia z Kazimierzem Wielkim, który w dalszym ciągu nie przekazał diecezji praw do jej majątków znajdujących się w Królestwie Polskim. Na tym tle doszło do konfliktu pomiędzy biskupem lubuskim a królem, który uznał, że nawet wyrok papieski nie będzie w stanie go zmusić do zmiany decyzji²⁴⁴.

Sytuacja uległa zmianie dopiero po śmierci Henryka z Bancz (po 30 lipca 1365 r.)²⁴⁵, podczas pontyfikatu Piotra z Opoła (1366-1375), który przy wsparciu arcybiskupa gnieźnieńskiego oraz biskupów poznańskiego i krakowskiego osiągnął

²⁴⁰ Ibidem, s. 113; A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 51 (zob. przypis 139); P. Nitecki, Biskupi Kościoła w Polsce, s. 144.

²⁴¹ J. Walachowicz, Asymilacje ustrojowe na obszarach polskiego pogranicza północno-zachodniego w średniowieczu, [w:] A. Lityński, P. Fiedorczyk (red.), Wielokulturowość polskiego pogranicza. Ludzie – idee – prawo, Białystok 2003, s. 40-41.

²⁴² Zob. A. Czacharowski, Społeczne i polityczne siły, s. 36-92.

²⁴³ CDB, 1, 20, nr 76, s. 240.

²⁴⁴ *Notabene* biskup Henryk pisał w tej sprawie do papieża Innocentego VI (1352-1362), który do zbadania sprawy oddelegował kardynała Mikołaja Frascati. Zob. J. Walicki, Przynależność metropolitalna, s. 113-114.

²⁴⁵ P. Nitecki, Biskupi Kościoła w Polsce, s. 144.

nął porozumienie z Kazimierzem Wielkim. Wyrazem tego był układ kaliski z 10 stycznia 1368 r., w wyniku którego wszystkie dobra diecezji lubuskiej, jakie znajdowały się na terenie Królestwa Polskiego, wróciły pod zarząd jej biskupa i kapituły²⁴⁶. Układ został potwierdzony latem 1368 r. Wówczas, na prośbę króla, uzupełniono go o zapis stanowiący, że jedynym panem i patronem diecezji jest władca Polski²⁴⁷. Relacje na linii Lubusz – Kraków pozostały poprawne przez cały okres posługi biskupa Piotra, a jego udział w pogrzebie Kazimierza Wielkiego²⁴⁸ i ceremonii koronacyjnej Ludwika Węgierskiego²⁴⁹ miał wymiar symboliczny.

Unormowanie stosunków z Kazimierzem III i dbałość o relacje z metropolią gnieźnieńską nie przeszkodziły Piotrowi z Opola współpracować z Ottonem V, który po śmierci brata, na początku 1365 r., objął samodzielne rządy w Marchii Brandenburskiej²⁵⁰. Biskup był stałym doradcą margrabiego, któremu często towarzyszył w podróżach (19 marca 1369 r. – Tangermünde, 12 kwietnia 1369 r. i 26 czerwca 1370 r. – Berlin). Współpraca z Ottonem była dla niego bardzo korzystna, czego doskonałym przykładem był przywilej z marca 1373 r., dający biskupowi władzę sądowniczą we wszystkich miastach i wsiach należących do diecezji, które znajdowały się na terenie marchii²⁵¹.

Dla Wittelsbachów były to trudne czasy. Skonfliktowany z nimi cesarz Karol IV Luksemburski systematycznie dążył do pozbawienia ich wpływów i podporządkowania ich sobie. 19 marca 1366 r. doprowadził do małżeństwa swojej córki Katarzyny z margrabią Ottonem V²⁵². Jako wytrawny polityk wiedział, że więzi powinowactwa będą trwalsze niż najgrubsze kajdany. Para nie doczekała się jednak potomstwa, co mogło być przyczyną tego, że w 1373 r. Otton V scedował swoje prawa do Brandenburgii na rzecz spokrewnionych z nim książąt bawarskich²⁵³. Margrabia zdawał sobie sprawę z reakcji cesarza, ale w przypływie

²⁴⁶ CDB, 1, 20, nr 73, s. 237-238.

²⁴⁷ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 500-501; J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 114-115; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 51-52.

²⁴⁸ J. Długosz, *Roczniki*, ks. 9, s. 439.

²⁴⁹ J. Długosz, *Roczniki*, ks. 10: 1370-1405, Warszawa 1981, s. 21.

²⁵⁰ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 2, s. 140.

²⁵¹ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 502-505.

²⁵² J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 2, s. 144.

²⁵³ W. Fenrych, *Nowa Marchia w dziejach*, s. 72, 75-76; J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, s. 176; E. Rymar, *Nowa Marchia za Luksemburgów (1373-1402). Władztwo i administracja terytorialna*, [w:] idem, *Studia i materiały z dziejów Nowej Marchii i Gorzowa. Szkice historyczne*, Gorzów Wielkopolski 1999, s. 71.

odwagi, popierany przez licznych sojuszników z Danii, Polski, Węgier i Niemiec, uznał, że jest gotów, aby mu się przeciwstawić. Jego zabiegi okazały się niewystarczające. Wiosną 1373 r. Karol IV wkroczył z armią na terytorium Łużyc. Kiedy w czerwcu stanął pod Fürstenbergiem, jego wojska maszerowały już na północ. 13 lipca armia cesarska dotarła do Frankfurtu nad Odrą. 22 lipca skapitulował oblegany Lubusz²⁵⁴. Karol IV kroczył od zwycięstwa do zwycięstwa, zmuszając margrabiego do złożenia broni. 15 sierpnia 1373 r. w Fürstenwalde Otton V oddał się do dyspozycji cesarza. Rządy Wittelsbachów w Marchii Brandenburskiej dobiegły końca²⁵⁵.

Podczas ataku cesarskich wojsk na Lubusz zniszczono zamek biskupi, a szukającą w nim schronienia ludność, w tym kustosza Jana i kanonika Jana z Kottbus, wzięto do niewoli²⁵⁶. Spalono wiele domostw, składów i okolicznych folwarków. Nie oszczędzono nawet miejsc sakralnych. Kościół katedralny sprofanowano, zamieniając go w stajnię dla koni²⁵⁷. W tej sytuacji, po zakończeniu działań zbrojnych, członkowie kapituły lubuskiej wspólnie z biskupem Piotrem postanowili, że tymczasową stolicą diecezji będzie Fürstenwalde, które wówczas było prężnie rozwijającym się miastem w zachodniej części biskupstwa. Miejsce okazało się na tyle przyjazne, że do Lubusza nigdy nie powrócono. Uroczyste podniesienie tamtejszego kościoła pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny do rangi katedry nastąpiło 22 maja 1385 r., kiedy biskupem lubuskim był Jan Kietlicz (1382-1392)²⁵⁸. Fürstenwalde pozostało stolicą diecezji aż do jej likwidacji w latach pięćdziesiątych XVI w.

2 października 1373 r. w Pradze Karol IV przekazał Marchię Brandenburską jako lenno swoim małoletnim synom: Wacławowi, Zygmuntovi i Jano-

²⁵⁴ CDB, 1, 20, nr 76, s. 240; S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 505; J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 2, s. 158. Por. W. Fenrych, *Nowa Marchia w dziejach*, s. 77.

²⁵⁵ CDB, 2, 3, nr 1139, s. 8; J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 2, s. 158; W. Fenrych, *Nowa Marchia w dziejach*, s. 77; J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, s. 178; E. Rymar, *Nowa Marchia za Luksemburgów*, s. 71.

²⁵⁶ CDB, 1, 20, nr 76, s. 240.

²⁵⁷ *Ibidem*; S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 505-506; J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 2, s. 158; J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 115; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 64.

²⁵⁸ CDB, 1, 20, nr 78, s. 242-243; S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 1, s. 510; J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 116; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 64; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 202.

wi²⁵⁹. Region ten został tym samym włączony do dziedzicznych posiadłości Luksemburgów, co umocniło ich pozycję w cesarstwie. Z racji tego, że głównym zapleczem politycznym dynastii były Czechy, Brandenburgię postanowiono trwale połączyć właśnie z nimi. Stosowną unię zawarto w Gubinie 28 maja 1374 r.²⁶⁰ Przejawem porozumienia brandenbursko-czeskiego było mianowanie na urząd biskupa lubuskiego Jana Mraza (1392-1397), wikariusza generalnego diecezji praskiej²⁶¹.

Po przejściu marchii przez Luksemburgów sytuacja biskupstwa lubuskiego była niejasna. Utrata ważnego protektora w osobie Ottona V i niepewność wobec nowych władców nie nastrojały optymistycznie²⁶². Piotrowi z Opoła w krótkim czasie udało się jednak zyskać przychyłność cesarza. Relacje z Karolem IV ułożyły się na tyle dobrze, że biskup został nauczycielem, opiekunem i wychowawcą jego synów, Zygmunta i Jana²⁶³. Wysoka pozycja społeczna i polityczna Piotra z Opoła wzrosła jeszcze bardziej 20 lipca 1374 r. – po otrzymaniu przez niego nominacji na urząd kanclerski marchii²⁶⁴. Współpraca z Luksemburgami zapowiadała się dla biskupów lubuskich nader interesująco.

Tymczasem w Polsce po śmierci Kazimierza III Wielkiego w listopadzie 1370 r. idea rewindykacji ziem nadodrzańskich straciła na popularności. Nowy król, Ludwik Węgierski z dynastii Andegawenów, nie wysuwał roszczeń wobec utraconych terytoriów, a nawet zrzekł się swoich praw do rządów nad Śląskiem. W tych okolicznościach relacje pomiędzy biskupami lubuskimi, Piotrem z Opoła i jego następcą, Wacławem legnickim (1375-1382), a władcą pogorszyły się, co przełożyło się na ich współpracę z arcybiskupem gnieźnieńskim. Zaniedbania o różnym charakterze mogły pojawić się zwłaszcza podczas pontyfikatu Wacława, który – zaabsorbowany sprawami śląskimi – nie angażował się należycie w zarządzanie diecezją. Od 1379 r. urząd sprawował właściwie tylko nominalnie, poświęcając swój czas głównie biskupstwu wrocławskiemu jako *Administrator*

²⁵⁹ CDB, 2, 3, nr 1148, s. 19-22.

²⁶⁰ Ibidem, nr 1161, s. 39-42. Zob. W. Fenrych, *Nowa Marchia w dziejach*, s. 78-79; E. Rymar, *Nowa Marchia za Luksemburgów*, s. 72.

²⁶¹ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 15-27; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 301.

²⁶² E. Rymar, *Nowa Marchia za Luksemburgów*, s. 72.

²⁶³ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 116; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 52.

²⁶⁴ CDB, 2, 3, nr 1168, s. 50-51.

*ecclesie Wratisl. generalis nunc episcopali sede... vacante per Capitulum specialiter deputatus*²⁶⁵.

W lipcu 1376 r. 15-letni Waclaw, syn Karola IV, został koronowany na króla Niemiec²⁶⁶. Zdobyta pozycja uniemożliwiła mu pełnienie godności elektora Brandenburgii²⁶⁷. Marchia została wówczas podzielona pomiędzy jego młodszych braci. Zygmunt otrzymał tereny na zachód od Odry oraz ziemię torzymską, a Jan Łużyce i marchię zaodrzańską, którą od lat dziewięćdziesiątych XIV w. nazywano Nową Marchią²⁶⁸. W praktyce ster rządów nadal należał do ich ojca i nie zmieniło się to aż do jego śmierci w listopadzie 1378 r.²⁶⁹ Formalnie od czerwca 1378 r. margrabią Brandenburgii był Zygmunt, ale cały kraj dostał się w jego ręce dopiero w sierpniu 1381 r. w wyniku porozumienia z 11-letnim wówczas Janem²⁷⁰. Luksemburgom, z wyjątkiem Karola IV, nie zależało na rozwoju marchii. Jej posiadanie pozwalało osiągnąć określone cele, ona sama upragnionym celem nigdy nie była. Takie stanowisko było drogą donikąd i doprowadziło do upadku całego regionu. Zygmunt szybko zrezygnował z marchii. Już w lipcu 1385 r. uzyskał zgodę Waclawa na zastawienie jej swoim kuzynom z Moraw, Jobstowi (Jodokowi) i Prokopowi. Ostatecznie do transakcji doszło 22 maja 1388 r. Wówczas Zygmunt, będący już królem Węgier, przekazał im

²⁶⁵ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 6.

²⁶⁶ J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, s. 188; W. Czapliński, A. Galos, W. Korta, *Historia Niemiec*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1981, s. 205.

²⁶⁷ Margrabiowie brandenburscy na mocy Złotej Bulli Karola IV z 1356 r. uzyskali prawo wyboru króla niemieckiego, zostając arcykomornikami Rzeszy. Zob. J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, s. 167.

²⁶⁸ Po raz pierwszy obszar na wschód od Odry został określony mianem Nowej Marchii pod koniec XIV w. w kancelarii krzyżackiej: 1394 – Nuwen Marke, nuwe Marke ober Oder; 1396 – Nuwenmarke. Do tego czasu nazywano go ziemią zaodrzańską (*terra transoderana*) lub marchią zaodrzańską (*marchia transoderana*). Zob. E. Rymar, *Nowa Marchia – kraina zapomniana? Stan badań nad średniowieczem*, *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie* 1, 2004, s. 8. Por. W. Vogel, *Terytorium Nowej Marchii*, s. 82.

²⁶⁹ W. Czapliński, A. Galos, W. Korta, *Historia Niemiec*, s. 206.

²⁷⁰ Do zawarcia porozumienia doszło prawdopodobnie w Zgorzelcu, gdzie znajdowała się główna siedziba Jana. Początkiem rozmów była wizyta Waclawa w czerwcu 1381 r., a ich etapem końcowym spotkanie Jana i Zygmunta w sierpniu tego roku. Przekazanie Zygmunta ziemi zaodrzańskich miało umocnić jego pozycję w walce o tron polski i węgierski. Zob. E. Rymar, *Nowa Marchia za Luksemburgów*, s. 81. Terytoria położone na wschód od Odry były w rękach margrabiego najpóźniej 9 września 1381 r., wówczas bowiem we Frankfurcie nadał on braciom Hansenowi i Nietzenowi von Rangkowom urząd sołtysi w Strzelcach. Zob. CDB, 2, 18, nr 55, s. 311.

zachodnią część Marchii Brandenburskiej na okres 5 lat za cenę 565 263 guldenów²⁷¹. W wyniku układu kraj ponownie uległ podziałowi, gdyż obszar położony na prawym brzegu Odry przypadł Janowi. Zygmunt zrzekł się go na rzecz młodszego brata 31 maja 1388 r.²⁷²

Janowi nie zależało na ziemiach zaodrzańskich, dlatego podjął kroki zmierzające do ich sprzedaży margrabiemu Jobstowi, ten jednak propozycję odrzucił²⁷³. Musiało minąć pół roku, zanim młody Luksemburczyk pojawił się na pograniczu. Wiadomo, że 6 grudnia 1388 r. przebywał w Gubinie, gdzie przyjął delegację mieszczan kostrzyńskich²⁷⁴. 5 dni później był w Lubuszu w towarzystwie m.in. biskupa lubuskiego, Jana Kietlicza²⁷⁵. W styczniu przez jakiś czas gościł w Gorzowie, ale szybko powrócił na południe, do Pragi²⁷⁶. Tam za zgodą Wacława IV podjął starania o sprzedaż marchii zaodrzańskiej zakonowi krzyżackiemu²⁷⁷. Nigdy jednak nie zrealizował tych planów. Zmarł 1 marca 1396 r. w wieku 26 lat w klasztorze w Neuzelle²⁷⁸.

Po śmierci Jana marchia zaodrzańska przypadła Zygmuntowi Luksemburskiemu. Była dla niego „ziemią niechcianą”, co najwyżej kartą przetargową w politycznych zapasach, którą bez sentymentów można sprzedać za dobrą cenę. Lecz przez długi czas chętnych do jej kupna brakowało. W takiej sytuacji, na przełomie 1401 i 1402 r., Zygmunt raz jeszcze skierował ofertę sprzedaży do zakonu krzyżackiego. Problemy na Węgrzech sprawiły, że był on gotowy pójść na wiele ustępstw. Krzyżacy jednak odmówili. Luksemburczyk podjął wówczas rozmowy z Władysławem Jagiełłą²⁷⁹.

²⁷¹ CDB, 2, 3, nr 1213, s. 97-99. Zob. J. Strzelczyk, Brandenburgia, s. 194.

²⁷² CDB, 1, 19, nr 167, s. 281. Zob. J. Schultze, Die Mark Brandenburg, 2, s. 183; E. Rymar, Nowa Marchia za Luksemburgów, s. 89-90.

²⁷³ E. Rymar, Nowa Marchia za Luksemburgów, s. 90.

²⁷⁴ CDB, 1, 19, nr 61, s. 34-35.

²⁷⁵ CDB, 1, 24, nr 149, s. 89.

²⁷⁶ Z pewnością był w Gorzowie 9 stycznia, tego dnia bowiem uczynił nadanie klasztorowi cystersów w Mironicach. Zob. CDB, 1, 18, nr 65, s. 411-412. Zob. E. Rymar, Nowa Marchia za Luksemburgów, s. 90.

²⁷⁷ W. Fenrych, Nowa Marchia w dziejach, s. 85; E. Rymar, Nowa Marchia za Luksemburgów, s. 90-92.

²⁷⁸ J. Schultze, Die Mark Brandenburg, 2, s. 194; J. Strzelczyk, Brandenburgia, s. 196.

²⁷⁹ W. Fenrych, Nowa Marchia w dziejach, s. 89; J. Strzelczyk, Brandenburgia, s. 196-198; E. Rymar, Nowa Marchia za Luksemburgów, s. 95.

Król wyraził chęć zakupu Nowej Marchii. Wszak już w Krewie, w sierpniu 1385 r., obiecał odzyskać utracone przez Polskę terytoria²⁸⁰. Do rozmów z przedstawicielami Zygmunta Luksemburskiego oddelegował Sędziwoja z Szubina²⁸¹. Dyplomata spisał się znakomicie i 14 lutego 1402 r. w imieniu króla potwierdził kupno Nowej Marchii za cenę 10 000 grzywien polskich szerokich groszy²⁸². Po zawarciu umowy natychmiast przystąpiono do jej realizacji. Niespodziewanie jednak przeciwko transakcji wystąpił zakon krzyżacki. Jego działania doprowadziły do powstania silnej opozycji feudałów nowomarchijskich, która sprzeciwiła się przyłączeniu marchii do Królestwa Polskiego. Zaiściała sytuacja wymogła na Zygmuncie Luksemburskim zmianę dotychczasowego stanowiska i sprzedaż kłopotliwych ziem Krzyżakom 25 lipca 1402 r. w Malborku²⁸³.

Mimo niekorzystnego obrotu spraw strona polska nie zrezygnowała z planów opanowania Nowej Marchii. Już wiosną 1403 r. Polacy rozpoczęli na jej terenie wzmoczoną agitację polityczną, mającą na celu wzmocnienie miejscowego stronnictwa antykrzyżackiego. Podjęli również wysiłki dyplomatyczne zmierzające do pozyskania Pomorzana. Książę szczeciński (Świętobor I lub jego brat Bogusław VII) nie tylko wyraził chęć współpracy, ale nawet miał zwrócić się do Władysława Jagiełły z prośbą o 100 zbrojnych, na czele których obiecywał podbić Nową Marchię w imieniu polskiego króla²⁸⁴. Podjęto także próby rozszerzenia

²⁸⁰ Akta unji Polski z Litwą 1385-1791, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932, nr 1, s. 2. Według Długosza, Jagiełło zobowiązał się: „(...) odzyskać i wcielić z powrotem do Królestwa Polskiego ziemię pomorską, chełmińską, śląską, dobrzyńską i wieluńską oraz wszystkie inne ziemie odstąpione, zagarnięte i oderwane od Królestwa Polskiego”. J. Długosz, *Roczniki*, ks. 10: 1370-1405, s. 189. Zob. M. Kosman, *Myśl zachodnia w polityce Jagiellonów*, *Przegląd Zachodni* 3, 1984, s. 16-19.

²⁸¹ W. Fenrych, *Zabiegi o nabycie Nowej Marchii w latach 1402-1411*, [w:] A. Horst et al. (red.), *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*, Poznań 1959, s. 38.

²⁸² W. Fenrych, *Nowa Marchia w dziejach*, s. 89; J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, s. 200-201; Zob. W. Fenrych, *Próba nabycia Nowej Marchii przez Polskę w roku 1402 (w świetle dokumentu Sędziwoja z Szubina i towarzyszy z dn. 14 lutego 1402 r.)*, *Zeszyty Naukowe UAM. Historia* 3, 1958, s. 69-113; Z. Nowak, *Nieznaný dokument Władysława Jagiełły w sprawie zastawu Nowej Marchii w r. 1402*, *Zapiski Historyczne* 3, 1987, s. 117-120.

²⁸³ CDB, 1, 24, nr 169, s. 109; W. Fenrych, *Zabiegi o nabycie Nowej Marchii*, s. 38; idem, *Nowa Marchia w dziejach*, s. 91; J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, s. 201-202; E. Ryman, *Nowa Marchia za Luksemburgów*, s. 95. Nową Marchię przekazano w formie zastawu. Zakon krzyżacki wykupił ją dopiero 7 września 1429 r. Zob. CDB, 2, 4, nr 1527, s. 103-105.

²⁸⁴ RHN, 2, s. 13.

sojuszu o margrabiego Brandenburgii, Jobsta. Przedstawiciele obu stron odbyli wstępne rozmowy 21 października 1403 r. w Międzyrzeczu. Margrabiego reprezentował biskup lubuski, Jan Borschnitz (1397-1420), a króla Władysława biskup poznański, Wojciech Jastrzębiec²⁸⁵. Na spotkaniu postanowiono zaaranżować bezpośrednie rozmowy obu władców²⁸⁶. Polacy bardzo poważnie traktowali pertraktacje ze stroną brandenburską. Prawdopodobnie chodziło im już nie tylko o przejście Nowej Marchii, ale nawet o zdobycie terenów położonych pomiędzy Odrą i Hawelą (w tym całej ziemi lubuskiej)²⁸⁷. Niestety, te ambitne plany nie zostały nigdy zrealizowane. Nowa Marchia pozostała zaś w rękach krzyżackich przez ponad 50 lat.

Po śmierci margrabiego Jobsta 18 stycznia 1411 r. Brandenburgia ponownie przypadła Zygmunтови Luksemburskiemu²⁸⁸, który już w lipcu 1411 r. przekazał nad nią rządy burgrabiemu Norymbergii, Fryderykowi z dynastii Hohenzollernów. Gest ten był wyrazem wdzięczności za lojalność i pomoc w objęciu tronu niemieckiego przez Zygmunta po śmierci Ruprechta III Wittelsbacha²⁸⁹. Fryderyk jako namiestnik króla spisywał się doskonale, uspokajając nastroje społeczne w marchii zarówno na drodze dyplomacji, jak i wskutek działań militarnych. W nagrodę władca mianował go margrabią, elektorem i arcykomornikiem Rzeszy²⁹⁰, a następnie uroczyście nadał mu marchię 18 kwietnia 1417 r. w Konstancji²⁹¹. Brandenburgia wkroczyła w nową epokę – rządy Hohenzollernów.

W Konstancji, gdzie rozstrzygały się losy Marchii Brandenburskiej, przebywał również biskup lubuski, Jan Borschnitz. Brał udział w soborze powszechnym zwołanym z inicjatywy Zygmunta Luksemburskiego przez antypapieża Jana XXIII. Biskup aktywnie uczestniczył w obradach. 28 listopada 1414 r. został nawet powołany do specjalnej komisji, której zadaniem było zbadanie

²⁸⁵ Ibidem, s. 12-13.

²⁸⁶ W. Fenrych, Zabiegi o nabycie Nowej Marchii, s. 41.

²⁸⁷ RHN, 2, s. 13. Zob. W. Fenrych, Zabiegi o nabycie Nowej Marchii, s. 40.

²⁸⁸ J. Schultze, Die Mark Brandenburg, 2, s. 222; J. Strzelczyk, Brandenburgia, s. 210.

²⁸⁹ J. Strzelczyk, Brandenburgia, s. 216; B. Wachowiak, Dzieje Brandenburgii – Prus na progu czasów nowożytnych (1500-1701), Poznań 2001, s. 33.

²⁹⁰ J. Strzelczyk, Brandenburgia, s. 220-221.

²⁹¹ CDB, 2, 3, nr 1366, s. 255-256; J. Schultze, Die Mark Brandenburg, 2, s. 235; idem, Die Mark Brandenburg, 3: Die Mark unter Herrschaft der Hohenzollern (1415-1535), Berlin 1989, s. 17; B. Wachowiak, Dzieje Brandenburgii, s. 34.

sprawy oskarżonego o herezję Jana Husa. Pod nieobecność biskupa Piotra Wysza zaangażował się ponadto w debatę poświęconą problemom polsko-krzyżackim²⁹². Borschnitz prawdopodobnie z zadowoleniem przyjął wiadomość o wyborze Fryderyka Hohenzollerna na margrabiego. Jako jedna z ofiar anarchii, trawiącej archidiecezję w czasach rządów Luksemburgów, mógł pragnąć zmian²⁹³.

Hohenzollernowie prowadzili twardą politykę wobec instytucji kościelnych. W czasie rządów w Marchii Brandenburskiej podporządkowali je własnym interesom, uzyskując między innymi realny wpływ na wybór poszczególnych biskupów. Pod tym względem diecezja lubuska nie stanowiła żadnego wyjątku, zwłaszcza że jej więzi z Królestwem Polskim po śmierci Kazimierza Wielkiego uległy poważnemu rozluźnieniu. Na stolicę biskupią wynoszono osoby lojalne wobec margrabiów, które często były mianowane na urząd w nagrodę za rzetelną służbę pełnioną wcześniej na obszarze archidiecezji. Tą drogą biskupami zostali: Janowie von Waldowowie (senior: 1420-1423; junior: 1423-1424), Fryderyk Sesselmann (1455-1483), Teodor von Bülow (1490-1523) czy Jan Horneburg (1551-1555)²⁹⁴. Margrabiom sprzyjały postanowienia Stolicy Apostolskiej. 19 października 1447 r. papież Mikołaj V (1447-1455) nadał Fryderykowi II prawo udzielania nominacji na biskupstwa: brandenburskie, hawelberdzkie i lubuskie²⁹⁵, a 5 lutego 1448 r. przywilej, zgodnie z którym władca uzyskiwał możliwość obsadzania prepozytury i nominowania dwóch kanoników w kapitule lubuskiej²⁹⁶. Według zapisów z obu praw miał korzystać jedynie Fryderyk II, ale jego następcy, wobec braku reakcji ze strony Rzymu, nie wzbraniali się przed ich egzekwowaniem²⁹⁷.

W XV w. niemal zupełnie zanikło poczucie przynależności biskupów lubuskich do polskiej organizacji kościelnej, co było konsekwencją zapoczątkowanego w połowie XIII w. procesu przechodzenia diecezji pod zwierzchność

²⁹² B. Dratwa, M. Golemski, Biskup lubuski Jan Borschnitz (Próba biogramu), [w:] M. Golemski (red.), *Colloquia Lubuskie*, 1, Warszawa 1991, s. 28; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 38. Zob. S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 35-36.

²⁹³ Na przykład w 1402 r. rycerz-rabuś z rodu von Quitzwów uprowadził mu ponad 50 koni. Zob. B. Dratwa, M. Golemski, *Biskup lubuski Jan Borschnitz*, s. 26-27.

²⁹⁴ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 118; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 52-53; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 153, 173, 399, 446.

²⁹⁵ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 165-166.

²⁹⁶ CDB, 1, 20, nr 138, s. 280.

²⁹⁷ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 2, s. 70-72; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 53.

margrabiów brandenburskich²⁹⁸. Władcom marchii nie zależało przy tym na odłączeniu diecezji od metropolii gnieźnieńskiej i poddaniu jej pod jurysdykcję Magdeburga, który, podobnie jak Gniezno, znajdował się poza granicami ich kraju²⁹⁹. Koncepcja podporządkowania w XV w. biskupstwa prowincji magdeburgskiej była popularna w dawnej literaturze niemieckiej, ale oparta jedynie na domysłach³⁰⁰. Dokumenty synodów metropolitalnych z 1403³⁰¹, 1452³⁰² i 1489 r.³⁰³ nie wymieniają bowiem wśród sufraganów Magdeburga biskupów lubuskich. Co więcej, ówczesne rejestry kurii papieskiej, z 1380, 1409 i 1503 r.³⁰⁴, jednoznacznie wskazują na przynależność diecezji do arcybiskupstwa gnieźnieńskiego.

5. Reformacja i upadek. Zarys dziejów diecezji lubuskiej w XVI wieku

Sytuacja biskupstwa nigdy nie była prosta, ale uległa dalszym komplikacjom wraz z pojawieniem się w Brandenburgii pierwszych oznak reformacji. Jej początki w marchii były związane z narastaniem problemów wewnętrznych Kościoła katolickiego, borykającego się z ogólną demoralizacją i upadkiem obyczajów³⁰⁵. Walkę z rozluźnieniem dyscypliny podjął w diecezji lubuskiej ówczesny biskup, Teodor von Bülow (1490-1523). W 1513 r. wystąpił on zdecydowanie przeciwko działaniom Bractwa Najświętszej Marii Panny we Frankfurcie, które-

²⁹⁸ D. Dolański, M. Konopnicka, Stosunki wyznaniowe na pograniczu śląsko-lubuskim w XVI–XVII wieku, *Rocznik Lubuski* 26, 2, 2000, s. 53.

²⁹⁹ A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 56.

³⁰⁰ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 187-188; B. Stasiewski, *Kirchengeschichtliche Beiträge zu Entwicklung des deutsch-polnisch Grenzraumes im Hohmittelalter*, *Forschungen zur osteuropäischen Geschichte* 2, 1955, s. 119.

³⁰¹ „(...) Coepiscoporum nostre Provincie, B. Misnensis, C. Mersebergensis, D. Nuenbergensis, E. Havelbergensis, F. Brandenburgensis...”. *Concilium Provinciale Magdeburgense Anno Christi 1403*, [w:] *Concilia Germaniae*, 5 (Supplementum Tomi V), hrsg. M. von Manderscheid, J.F. Schannat, J. Hartzheim, H. Scholl, E. Neissen, A. Hesselmann, 1763, s. 477.

³⁰² „Dein in civitatem Dioecesis Metropolitanam Magdeburgensem descendes, omnes Suffraganeos Episcopos Magdeburgensis Provinciae ad Synodum, per eum celebrandam, convocavit, cum omnibus suis majoribus Praelatis, & in dignitate constitutis; videlicet Magdeburgensem Archiepiscopum, Merseburgensem, Neuenburgensem, Misinensem, Brandeburgensem, Havelburgensem Episcopos”. *Concilium Provinciale Magdeburgense Anno Christi 1452*, [w:] *Concilia Germaniae*, 5, s. 426.

³⁰³ A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 56.

³⁰⁴ *Ibidem*, s. 58.

³⁰⁵ D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 56.

go przedstawiciele oddawali się pijaństwu i przywłaszczyli sobie pokąźną sumę pieniędzy ze wspólnej kasy. Biskup zauważył również, że znaczna część duchownych nie zna ksiąg liturgicznych, dlatego wydał nakaz, aby w każdej parafii zapoznano się z „Breviarium ad usum Ecclesiae Lubucensis” oraz „Viaticum Lubucense”³⁰⁶. Z racji tego, że rozprzężenie nie ominęło kanoników lubuskich, von Bülow był zmuszony do ingerowania w wewnętrzne sprawy kapituły, której nakazał przestrzegać istniejących przepisów i norm w zakresie prowadzenia mszy oraz zarządzania majątkiem kościelnym³⁰⁷. Postawa duchowieństwa lubuskiego mogła ulec zmianie, ale wprawiona w ruch maszyna reformacji była już nie do zatrzymania. Kiedy w marcu 1525 r. Klemens VII (1523-1534) zażądał od biskupa Jerzego von Blumenthala (1524-1550) zniszczenia na terenie diecezji „sekty luteran”, następca Teodora von Bülowa odpowiedział papieżowi, że jest bezradny i nieufny nawet wobec miejscowego kleru³⁰⁸.

Sytuacja w Brandenburgii stawała się coraz bardziej napięta, ponieważ ruch reformacyjny zataczał coraz szersze kręgi, a liczba jego zwolenników w różnych warstwach społecznych systematycznie rosła. W 1527 r. na protestantyzm przeszła nawet żona margrabiego Joachima I, Elżbieta. Dla władcy, który był zagorzałym wrogiem nauk luterzańskich i sygnatariuszem traktatu książąt katolickich z Dessau (1525 r.), było to niczym cios w plecy³⁰⁹. Pozycja Kościoła z dnia na dzień była coraz słabsza. Jego dochody malały, a księża i zakonnicy masowo opuszczali kościelne szeregi. Wielu z nich zostawało kapłanami ewangelickimi. Coraz częściej dochodziło także do rozruchów społecznych. W Stendal podsycany przez dawnego franciszkanina Kuchenbäckera tłum zaatakował ratusz i mieszkania tamtejszych kanoników³¹⁰. W Fürstenwalde luteranin Mikołaj von Minckwitz napadł na rezydencję biskupów lubuskich³¹¹.

³⁰⁶ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 256-257; D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 56.

³⁰⁷ A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 118; D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 56.

³⁰⁸ J. Heidemann, *Die Reformation in der Mark Brandenburg*, Berlin 1889, s. 129; D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 59.

³⁰⁹ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 3, s. 208-213; J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, s. 294; B. Wachowiak, *Dzieje Brandenburgii*, s. 89, 173-174.

³¹⁰ J. Heidemann, *Die Reformation*, s. 110-127; J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 3, s. 212-213.

³¹¹ *Microcronicon Marchicum*, [w:] CDB, 4, 1, s. 92; J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 3, s. 213; B. Wachowiak, *Dzieje Brandenburgii*, s. 176.

Joachim I podjął szereg kroków, aby zatrzymać postępy ruchu reformacyjnego. Już w 1524 r. wydał zakaz rozpowszechniania w Marchii Biblii luterskiej³¹². Na sejmie w Berlinie, 3 lata później, z jego inicjatywy podjęto decyzję o wyciąganiu konsekwencji wobec księży i zakonników, którzy dokonali aktu apostazji. Ponadto postanowiono wówczas nakładać kary na osoby zaniedbujące wnoszenie świadczeń należnych Kościołowi i zakazano obsadzania parafii bez zgody biskupów, co, jak wierzone, uderzy bezpośrednio w protestanckich kaznodziejów³¹³. Margrabia bardzo zdecydowanie występował przeciwko reformacji. 21 listopada 1533 r. w Halle podpisał traktat zobowiązujący go do przestrzegania i ochrony wiary katolickiej³¹⁴. W jego działaniach wspierali go synowie, Joachim i Jan, oraz brat, kardynał Albrecht, arcybiskup Magdeburga i Moguncji. Współpracował z nim także Jerzy von Blumenthal, niestrudzenie walczący z reformacją na obszarze biskupstwa lubuskiego. Postawa Joachima I nie mogła całkowicie wyeliminować protestantyzmu z obszaru Marchii Brandenburskiej. Wpłynęła jednak hamująco na jego rozwój. Śmierć margrabiego, która nastąpiła 11 lipca 1535 r., była ciosem dla stronnictwa prokatolickiego i przełomowym momentem dla zwolenników reformacji³¹⁵.

Jeszcze za życia Joachim I zdecydował o podziale Marchii Brandenburskiej pomiędzy swoich synów. Starszy z nich, Joachim, miał otrzymać Marchię Środkową, Marchię Wkrzańską oraz hrabstwo Ruppin, Starą Marchię i Prignitz. Młodszemu Janowi miały zaś przypaść Nowa Marchia, odkupiona z rąk krzyżackich jeszcze przez Fryderyka II 19 września 1455 r.³¹⁶, oraz ziemia torzymska, księstwo krośnieńskie, Sulechów i Lubsko wraz z ziemią bobrowicką, a także okręgi Cottbus i Peitz³¹⁷. Po śmierci margrabiego podział stał się faktem, a na terytorium Marchii

³¹² B. Wachowiak, *Dzieje Brandenburgii*, s. 173.

³¹³ J. Heidemann, *Die Reformation*, s. 135-139; J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 3, s. 209; B. Wachowiak, *Dzieje Brandenburgii*, s. 176.

³¹⁴ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 3, s. 213.

³¹⁵ *Ibidem*, s. 226; D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 58; B. Wachowiak, *Dzieje Brandenburgii*, s. 176.

³¹⁶ CDB, 2, 4, nr 1758, s. 495-497; RHN, 2, s. 225-226. Zob. E. Rymar, *Nabycie Nowej Marchii przez Fryderyka II elektora brandenburskiego (1454-1455)*, *Przegląd Zachodniopomorski* 10, 3, 1995, s. 21-43.

³¹⁷ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 3, s. 226-227; B. Wachowiak, *Dzieje Brandenburgii*, s. 246; T. Dzwonkowski, *Jan z Kostrzyna (1513-1571). Jeden z najwybitniejszych władców Nowej Marchii*, [w:] K. Bartkiewicz (red.), *Ludzie Środkowego Nadodrza. Wybrane szkice biograficzne*

Brandenburskiej powstały dwa samodzielne organizmy państwowe, posiadające własną administrację, osobny skarb i niezależnych od siebie władców³¹⁸.

Wbrew obietnicom złożonym ojcu bracia opowiedzieli się po stronie reformacji. Jan zwany Kostrzyńskim³¹⁹ po raz pierwszy przyjął komunię pod dwiema postaciami na Wielkanoc 1538 r. w Kostrzynie³²⁰. Bardziej konserwatywny Joachim II zwlekał z podjęciem decyzji, pozostając oficjalnie wyznawcą katolicyzmu. Respektował przy tym postanowienia traktatu norymberskiego z 1532 r., gwarantującego poddanym tolerancję religijną, co wpłynęło na wyraźny rozwój ruchu reformacyjnego w marchii³²¹. Ostatecznie jednak podążył drogą protestantyzmu, w pełni biorąc udział we mszy ewangelickiej w listopadzie 1539 r. w kościele św. Mikołaja w Spandau³²².

Przejsie margrabiów na luteranizm całkowicie odmieniło ich relacje z biskupem lubuskim, Jerzym von Blumenthaelem. Obie strony, niegdyś razem walczące przeciwko reformacji, musiały teraz wypracować nowe metody współpracy, a to nie było takie proste. Każde dalsze ustępstwo biskupa na rzecz protestantów mogło bowiem okazać się dla zubożałej diecezji brzemiennie w skutkach. Nawet upór Jerzego von Blumenthala nie był jednak w stanie zatrzymać nadchodzących zmian. Zwolenników nowych porządków wśród mieszkańców biskupstwa było coraz więcej. Pierwszy protestancki pastor, Andreas Ebert, przybył do Frankfurtu nad Odrą w 1535 r. Mimo że, wskutek protestów biskupa lubuskiego, w 2 lata później został zmuszony do opuszczenia miasta, to zostało ono ostoją

(XII–XX wiek), Zielona Góra 1998, s. 99. Zob. W. Vogel, Terytorium Nowej Marchii, s. 85; E. Rymar, Nowa Marchia – kraina zapomniana, s. 8.

³¹⁸ B. Wachowiak, Dzieje Brandenburgii, s. 247.

³¹⁹ Jan uczynił Kostrzyn nad Odrą stolicą Nowej Marchii i swoją główną siedzibą. Dbał o rozwój miasta, które było mu szczególnie bliskie. Po śmierci (13 stycznia 1371 r.) został pochowany w miejscowym kościele. Zob. T. Dzwonkowski, Jan z Kostrzyna, s. 101-102; R. Schmook, Kształtowanie władzy w epoce renesansu na przykładzie Jana Brandenburskiego – Jana z Kostrzyna (Johann von Brandenburg – Hans von Küstrin), Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie 3, 2005, s. 47; R. Gebuhr, Myślubórz i Kostrzyn – decyzja margrabiego Jana w sprawie nowej miejscowości centralnej (nowej siedziby), Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie 3, 2005, s. 67-76.

³²⁰ D. Dolański, M. Konopnicka, Stosunki wyznaniowe, s. 60. Zob. J. Strzelczyk, Brandenburgia, s. 295-297.

³²¹ W 1532 r. w Norymberгии cesarz zawarł z protestantami umowę gwarantującą im swobodę wyznania. Zob. B. Wachowiak, Dzieje Brandenburgii, s. 177.

³²² J. Schultze, Die Mark Brandenburg, 4: Von der Reformation bis zum Westfälischen Frieden (1535-1648), Berlin 1989, s. 24; B. Wachowiak, Dzieje Brandenburgii, s. 180.

reformacji i jako jedno z pierwszych w marchii oficjalnie przyjęło luteranizm³²³. W 1537 r. reformacja dotarła do Ośna Lubuskiego, a nabożeństwa ewangelickie odprawiał tam Johann Mangold³²⁴. Podobne już w następnym roku odbywały się w Kostrzynie i Słońsku³²⁵.

W 1538 r. z rozkazu Joachima II zarekwirowano majątek frankfurckiego klasztoru kartuzów, który miał zostać przekazany na potrzeby miejscowego uniwersytetu³²⁶. Z tą decyzją nie pogodził się przeor Piotr Golitz, który zaskarżył ją przed sądem Rzeszy w Speyer. Joachim II, pomimo niekorzystnego wyroku, nie zmienił jednak zdania i 3 kwietnia 1540 r. potwierdził przekazanie dóbr na rzecz uczelni, co uczynił za aprobatą stanów marchijskich i zgodą biskupa lubuskiego³²⁷. Piotr Golitz opuścił wówczas Frankfurt, ale nawet będąc na emigracji, w dalszym ciągu walczył o odzyskanie zawłaszczonego majątku. Klasztor tymczasem praktycznie opustoszał. Pozostało w nim jedynie pięciu mnichów, na czele których stanął nowy przeor, Jerzy Preuss³²⁸. Kiedy w 1561 r. przybył do Frankfurtu nuncjusz papieski, kardynał Gratianus, spotkał w klasztorze tylko trzech starców, od dziesięcioleci nieopuszczających jego murów. Zakonnicy zostali wierni tradycji i jeszcze w 1564 r. odprawiali msze w języku łacińskim. Ostatni z nich zmarł w 1567 r.³²⁹

Podobny los co kartuzów spotkał frankfurckich franciszkanów. W 1539 r. z polecenia margrabiego Joachima II ich klasztor znalazł się pod świeckim zarządem. Specjalna komisja przeprowadziła wówczas szczegółową inwentaryzację dóbr, a następnie zajęła argenteria kościelne i cenne szaty liturgiczne³³⁰. Sytuacja zmusiła zakonników do opuszczenia klasztoru. Pozostało jedynie kilku z nich, najbardziej nieugiętych, będących w podeszłym wieku. Margrabia, ku zadowole-

³²³ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 477; J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 4, s. 18-19; D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 59; B. Wachowiak, *Dzieje Brandenburgii*, s. 177-178.

³²⁴ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 477.

³²⁵ B. Wachowiak, *Dzieje Brandenburgii*, s. 181; D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 60.

³²⁶ *Microcronicon Marchicum*, s. 100.

³²⁷ CDB, 1, 20, nr 134, s. 123-124.

³²⁸ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 478-480.

³²⁹ A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 221; D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 63.

³³⁰ CDB, 1, 23, nr 460, s. 466-467.

niu rady miasta, zamierzał po ich śmierci przeznaczyć zabudowania klasztorne na szpital miejski³³¹, ale ostatecznie w 1544 r. oddał je do dyspozycji uniwersytetu, którego władze zaadaptowały budynki na mieszkania dla kadry naukowej i studentów³³².

Olbrzymie znaczenie dla życia religijnego w Brandenburgii i Nowej Marchii miało wprowadzenie na ich obszarze nowych ordynacji kościelnych. Ich projekty różniły się od siebie, podobnie jak różne było podejście samych margrabiów do idei reformacji. Jan był bardziej ortodoksyjny i prace nad ordynacją polecił pochodzącym z Frankonii radykałom, Andreasowi Althammerowi i Jakobowi Stratnerowi, którzy wzorowali się na rozwiązaniach z Ansbachu i Saksonii³³³. Joachima z kolei cechowała postawa umiarkowana. Był on otwarty na opinie zarówno protestantów, jak i katolików, czemu zresztą dał wyraz, uczestnicząc w rokowaniach obu stronnictw we Frankfurcie nad Menem w 1539 r.³³⁴ W rezultacie w 1540 r. przyjęto w Brandenburgii ordynację pełną rozwiązań kompromisowych, co i tak nie usatysfakcjonowało biskupa lubuskiego Jerzego von Blumenthala, dla którego uznanie margrabiego najwyższym zwierzchnikiem Kościoła w marchii wydawało się nie do przyjęcia. Elektorowi zależało jednak na porozumieniu. Potwierdził zatem prawa diecezji do jej dotychczasowych dóbr znajdujących się na obszarze Brandenburgii, zagwarantował biskupowi jego wysoką pozycję względem katolickich duchownych oraz zapewnił swobodę sprawowania sakramentów. Jerzy von Blumenthal wiedział, że na więcej liczyć nie może i uznał nową ordynację kościelną³³⁵.

Relacje biskupa z Joachimem II były trudne, ale obie strony niejednokrotnie potrafiły dojść do porozumienia. Jerzy von Blumenthal był jednak zmuszony także do współpracy z jego bratem Janem, a ta często okazywała się niemożliwa. Margrabia bowiem, pod którego rządami pozostawała cała wschodnia część biskupstwa lubuskiego, stał się zagorzałym wrogiem katolicyzmu, a jako współpatron diecezji bardziej jej szkodził niż pomagał³³⁶. Obaj władcy na podległych

³³¹ Ibidem, nr 472, s. 482.

³³² Ibidem, nr 485, s. 495-496. Zob. A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 216; D. Dolański, M. Konopnicka, Stosunki wyznaniowe, s. 63.

³³³ B. Wachowiak, Dzieje Brandenburgii, s. 181.

³³⁴ J. Heidemann, Die Reformation, s. 202-203; B. Wachowiak, Dzieje Brandenburgii, s. 180.

³³⁵ D. Dolański, M. Konopnicka, Stosunki wyznaniowe, s. 62.

³³⁶ Joachim uczynił brata współpatronem diecezji 19 sierpnia 1539 r. Zob. CDB, 3, 3, nr 329, s. 461-469.

sobie terenach zarządzili wizytacje generalne. Jan uczynił to w 1539³³⁷ lub 1540 r.³³⁸, Joachim zaś w roku 1541³³⁹. Z polecenia margrabiów intencji odwiedzili dziesiątki miejscowości, w tym: Frankfurt, Müncheberg, Buckow i Müllrose, ominęli jednak dobra biskupstwa, nie wkraczając do Lubusza, Fürstenwalde czy Seelow³⁴⁰. Wizytacje wykazały wiele nieprawidłowości. W szczególności złym stanie okazał się majątek kościelny we Frankfurcie nad Odrą³⁴¹.

Do nieprzyjemnego incydentu doszło w Górzycy, gdzie jeden z urzędników, Waclaw Kellmann, niespodziewanie wkroczył na dobra należące do biskupstwa³⁴². Prawdopodobnie działał on z rozkazu margrabiów, którzy byli żywo zainteresowani sytuacją panującą w tym majątku. W Górzycy bowiem znajdowało się sanktuarium maryjne, miejsce przechowywania cudownej figury i obrazu Matki Boskiej – cel setek pielgrzymów z całej Europy Środkowej³⁴³. Na tym tle doszło do konfliktu władców z biskupem, który otrzymał nakaz likwidacji sanktuarium³⁴⁴. Spór nie pozostał bez wpływu na sprawy gospodarcze. Biskupowi utrudniano bowiem korzystanie z istniejących młynów i czyniono problemy z budową nowych, w Górzycy, Torzymiu i Pamięcinie³⁴⁵. Jerzy von Blumenthal pozostawał nieugięty wobec żądań margrabiów, ale po jego śmierci³⁴⁶ sanktuarium zostało zniszczone przez protestantów w czerwcu 1551 r.³⁴⁷

³³⁷ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 4, s. 104.

³³⁸ B. Wachowiak, *Dzieje Brandenburgii*, s. 182.

³³⁹ D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 62.

³⁴⁰ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 300-301.

³⁴¹ D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 62.

³⁴² J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 119.

³⁴³ E. Rozenkranz, *Górzycy*, [w:] Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki (red.), *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast*, s. 205; B. Grabowska, *Zaginiony wizerunek Matki Boskiej z Górzycy. Próba ustalenia typu ikonograficznego*, [w:] M. Golemski (red.), *Colloquia Lubuskie*, 3: *Z dziejów kultu św. Jakuba i dawnego biskupstwa lubuskiego*, Ośno Lubuskie 2011, s. 36-39.

³⁴⁴ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 119; Z. Linkowski, *Siedziba biskupów lubuskich w Górzycy w świetle badań archeologicznych*, [w:] M. Golemski (red.), *Colloquia Lubuskie*, 1, Warszawa 1991, s. 42.

³⁴⁵ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 303; J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 119 (przypis 94); D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 62. Por. Z. Linkowski, *Siedziba biskupów lubuskich w Górzycy*, s. 42.

³⁴⁶ Zmarł na zamku w Lubuszu 25 września 1550 r. Zob. S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 312; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 182. Jan Walicki jako datę śmierci biskupa podał 25 października 1550 r. Zob. J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 120.

³⁴⁷ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 326; B. Grabowska, *Zaginiony wizerunek Matki Boskiej z Górzycy*, s. 39; D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 63-64.

Wybory nowego biskupa odbyły się w Lubuszu, ponieważ w Fürstenwalde panowała wówczas zaraza³⁴⁸. Dla margrabiów stanowiły one okazję do całkowitego przejęcia kontroli nad diecezją poprzez wysunięcie odpowiednich kandydatów. Zaproponowali trzech: księcia Joachima von Münsterberga, biskupa brandenburskiego, oraz dwóch synów Joachima II, Jana Jerzego i Zygmunta³⁴⁹. Kapituła, choć była zdominowana przez przedstawicieli margrabiów, sprzeciwiła się, uznając, że nowym biskupem powinna zostać osoba wyznania katolickiego, a ponadto oszczędna, skromna i doświadczona³⁵⁰. Nie akceptując zgłoszonych kandydatur, 15 grudnia 1550 r., wybrała biskupem archidiacona Wolfganga Redorfera, który nie został jednak zaaprobowany przez margrabiów, co przekreśliło jego szanse na objęcie urzędu³⁵¹.

16 marca 1551 r. Joachim II wysunął kandydaturę Jana Horneburga, doktora praw związanego z dworem arcybiskupim w Magdeburgu i swojego wieloletniego współpracownika³⁵². Kapituła przychyliła się do jego wyboru, ale wówczas stało się coś, czego margrabia nie mógł przewidzieć. Jan Horneburg zwrócił się z prośbą o konsekrację do metropolity gnieźnieńskiego, Mikołaja Dzierzgowskiego, i podjął walkę w obronie Kościoła katolickiego. Prymas Polski w liście z 8 marca 1552 r. obiecał elektowi protekcję i wszelką możliwą pomoc oraz zaproponował termin i miejsce święceń biskupich, które według niego powinny być odbyć się w Gnieźnie w dniu Zmartwychwstania Pańskiego³⁵³. Jan Horneburg obejmował urząd w czasach dla diecezji trudnych i niespokojnych, w których osiąganie kompromisów w sprawach religijnych często było niemożliwe. Jako biskup katolicki miał jednak obowiązki wobec Kościoła, zwłaszcza wobec Kościoła lubuskiego, dlatego ostro zaprotestował, gdy Joachim II w 1552 r. wydał rozporządzenie zmuszające duchownych nieuznających nowej ordynacji kościelnej do opuszczenia marchii. Swoją dezaprobatę wyraził również wobec obsadzania parafii protestantami oraz w sprawie ingerencji margrabiego w prze-

³⁴⁸ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 313.

³⁴⁹ Ibidem, s. 314; J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 120; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 124.

³⁵⁰ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 120.

³⁵¹ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 320.

³⁵² Ibidem, s. 323-324. Por. A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 124; J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 121.

³⁵³ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 123-124 (przypis 104).

bieg nabożeństw katolickich³⁵⁴. Walka o diecezję lubuską zakończyła się dla biskupa Horneburga nadzwyczaj szybko. Zmarł w czerwcu 1555 r.³⁵⁵

Po śmierci Jana Horneburga margrabiowie ponownie zaproponowali, aby nowym biskupem został książę von Münsterberg lub wnuk Joachima II, Joachim Fryderyk. Kapituła długo sprzeciwiała się wybraniu któregoś z nich, ale jej członkowie wiedzieli, że nie mogą odkładać decyzji w nieskończoność. Ostatecznie przychylił się więc do kandydatury małoletniego Joachima Fryderyka. Wbrew wcześniejszym postanowieniom kapituła nie przejęła zarządu nad majątkiem diecezji, ale uczynił to ojciec elekta, Jan Jerzy, który przyjął tytuł administratora biskupstwa. Godność tę porzucił dopiero po śmierci Joachima II (zmarł on w Köpenick w nocy z 3 na 4 stycznia 1571 r.)³⁵⁶, kiedy objął rządy nad Brandenburgią. Tymczasem Joachim Fryderyk nie interesował się losami diecezji. Tytułu biskupa używał jedynie nominalnie, zrzekając się go zresztą w 1598 r.³⁵⁷ Wybór Joachima Fryderyka na biskupa był zwiastunem końca ponad 400-letniej historii diecezji lubuskiej. Za jego wiedzą w 1557 r. protestanci mieszkańcy Fürstenwalde zaatakowali siedziby członków kapituły katedralnej, która wówczas przestała istnieć³⁵⁸. Po wielu latach zmagania reformacja ostatecznie zatriumfowała na ziemi lubuskiej.

Konkluzje

Diecezja lubuska została erygowana około 1124 r. w trakcie legacji Idziego z Tuskulum, w związku z realizacją planów Bolesława III Krzywoustego dotyczących rozbudowy polskiej organizacji kościelnej. Wprowadzenie zmian było konieczne wskutek sukcesów politycznych i militarnych księcia, który podjął próbę podporządkowania państwu piastowskiemu ziem pomorskich i połabskich. Zadaniem biskupstwa było prowadzenie akcji misyjnej na Połabiu, m.in.

³⁵⁴ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 2, s. 331-335; J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 124-125; D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 64.

³⁵⁵ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 127; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 224; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 153.

³⁵⁶ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 4, s. 99.

³⁵⁷ J. Walicki, *Przynależność metropolitalna*, s. 128; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 225; D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 64.

³⁵⁸ *Deutsches Städtebuch Handbuch städtischer Geschichte*, 1: Nordostdeutschland, hrsg. E. Keyser, Stuttgart-Berlin 1939, nr 15, s. 546.

wśród Sprevian na obszarze Księstwa Kopanickiego. Nie należy łączyć jego założenia z planami chrystianizacji Pomorza Zachodniego, które miało podlegać biskupstwom w Wolinie i Szczecinie. Stolicą diecezji został Lubusz, silnie ufortyfikowany gród położony na środkowym Nadodrzu, wówczas ważny ośrodek gospodarczy i handlowy. Pierwszym biskupem lubuskim był Bernard, utożsamiany przez niektórych badaczy z hiszpańskim mnichem, poprzednikiem Ottona z Bambergu w misji chrystianizacyjnej na Pomorzu, który został wymieniony przez Długosza pod 1133 r. jako świadek poświęcenia kościoła norbertanek w Strzelnie.

Początkowo diecezja lubuska obejmowała Księstwo Kopanickie oraz ziemię lubuską wraz z okręgiem szydłowskim i ziemią kostrzyńską. Jej terytorium zostało pomniejszone w XIII w. na rzecz biskupstw brandenburskiego i miśnieńskiego, których rozwój był możliwy dzięki sukcesom militarnym margrabiów z Brandenburga i Miśni. Biskupi lubuscy próbowali przeciwstawić się ekspansji diecezji niemieckich, ale podjęte przez nich działania okazały się niewystarczające i zakończyły się utratą ziem sprewiańskich oraz okręgu szydłowskiego. Biskup Henryk I, wykorzystując podboje Henryka Brodatego, podjął próby rozszerzenia obszaru diecezji lubuskiej o ziemie cedyńską i kiniecką kosztem biskupstwa kamieńskiego. Zakończyły się one niepowodzeniem wskutek zdecydowanych działań biskupów kamieńskich. Ziemie cedyńska i kiniecka należały do biskupstwa lubuskiego jedynie tymczasowo, ta pierwsza w latach 1234/1235-1238, ta druga w latach 1234/1235-1246 (południowy skrawek ziemi kinieckiej pozostawał pod jurysdykcją Lubusza w okresie późniejszym). Granice diecezji lubuskiej, ukształtowane w XIII w., nie ulegały w przyszłości większym przeobrażeniom. Biskupstwo obejmowało ziemię lubuską oraz południową część ziemi kinieckiej z Boleszkowicami, Oborzanami i Dargomyślem. Na początku XV w. liczyło ono około 4200 km² i było podzielone na 8 dekanatów oraz 167 parafii.

Sytuacja prawno-polityczna biskupstwa lubuskiego skomplikowała się w kwietniu 1249 r. Wówczas Bolesław II Rogatka scedował ziemię lubuską na rzecz arcybiskupa magdeburgskiego, Wilbranda, który uzyskał prawo nominowania kandydatów na urzędy biskupa i prepozyta. Prawdopodobnie rok później książę odstąpił na rzecz margrabiów brandenburskich część ziemi lubuskiej i Lubusza, która pozostawała w jego rękach jako lenno nadane mu przez arcybiskupa. Przyczynił się tym samym do wzmocnienia ich pozycji na środkowym

Nadodrz. Całkowitą władzę nad ziemią lubuską uzyskali oni w 1287 r., kiedy arcybiskup Eryk przekazał prawa do regionu swojemu bratu, margrabiemu Ottonowi IV. Pomimo sytuacji politycznej przynależność diecezji lubuskiej do metropolii gnieźnieńskiej była niekwestionowana, a więzi, które łączyły biskupstwo z Polską i polskim Kościołem, należy określić jako silne. Potwierdza to uczestnictwo biskupów Wilhelma i Konrada w synodach w Łęczycy (1257 r., 1285 r.), Sieradzu (1262 r., 1270 r.) i Wrocławiu (1267 r.) oraz ich stała obecność na piastowskich dworach.

W I połowie XIV w. biskup Stefan II został uwikłany w spór pomiędzy papieżem Janem XXII a królem niemieckim, Ludwikiem IV, oraz w konflikt polsko-brandenburski. W obu sytuacjach opowiedział się przeciwko Wittelsbachom, co miało poważne konsekwencje. Górzycza, ówczesna stolica biskupstwa, została zniszczona, a margrabia Ludwik V zaczął ingerować w wewnętrzne sprawy diecezji. Stefan II został ostatecznie zmuszony do opuszczenia ziemi lubuskiej w latach trzydziestych XIV w. Udał się do Wrocławia, gdzie zmarł w lutym 1345 r. Aż do śmierci utrzymywał dobre relacje z Polską i polskim Kościołem oraz aktywnie uczestniczył w życiu politycznym.

Wyraźny zwrot diecezji lubuskiej w kierunku Brandenburgii nastąpił w okresie pontyfikatu Henryka z Banz (1353-1365). Biskup został bliskim współpracownikiem i doradcą Wittelsbachów. Jego działania szły w parze z zacieraniem się słowiańskiego charakteru ziemi lubuskiej, która wówczas już od ponad 100 lat należała do Marchii Brandenburskiej. Zacieśnienie współpracy z margrabią Ludwikiem VI Rzymskim odbiło się negatywnie na relacjach biskupa z Kazimierzem Wielkim, który nie przekazał duchownemu praw do dóbr diecezjalnych znajdujących się w Królestwie Polskim. Więzy łączące diecezję lubuską z Polską uległy wyraźnemu osłabieniu.

W XV w. biskupami zostawały osoby lojalne wobec margrabiów, często w nagrodę za rzetelną służbę. W ten sposób na tronie biskupim zasiedli: Janowie von Waldowowie (senior: 1420-1423; junior: 1423-1424), Fryderyk Sesselmann (1455-1483) czy Teodor von Bülow (1490-1523). Margrabiów, którzy wówczas wywodzili się z rodu Hohenzollernów, wspierała Stolica Apostolska. W październiku 1447 r. papież Mikołaj V (1447-1455) nadał Fryderykowi II prawo udzielania nominacji na biskupstwa: brandenburskie, hawelberdzkie i lubuskie, a w lutym 1448 r. przywilej obsadzania prepozytury i nominowania dwóch kanoników w kapitule lubuskiej. Należy zauważyć, że w tym czasie nasilił się proces

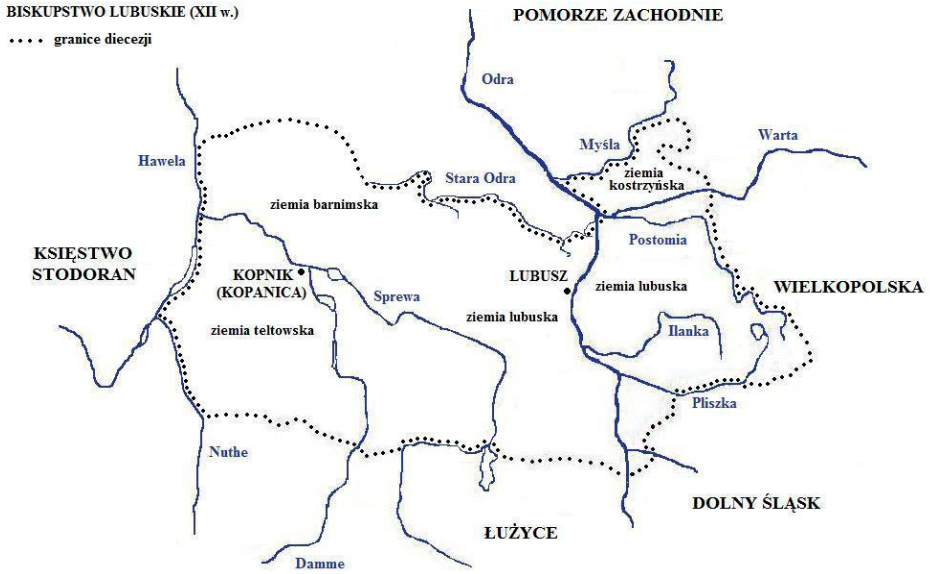
związany z zanikaniem tożsamości biskupów lubuskich z polską organizacją kościelną. Materiał źródłowy wskazuje przy tym jednoznacznie na przynależność diecezji do arcybiskupstwa gnieźnieńskiego.

Sytuacja biskupstwa stała się wyjątkowo trudna, kiedy do Marchii Brandenburskiej dotarła reformacja. Nowe idee natrafiły na podatny grunt, zwłaszcza na ziemi lubuskiej, gdzie Kościół katolicki miał poważne problemy związane z demoralizacją kleru. Działania margrabiego Joachima I oraz biskupów Teodora von Bülowa (1490-1523) i Jerzego von Blumenthala (1524-1550) wpłynęły hamująco na rozwój ruchu reformacyjnego na obszarze prezentowanej diecezji, ale nie były w stanie go powstrzymać. Śmierć Joachima I (11 lipca 1535 r.) zakończyła dominację katolicyzmu w marchii, ponieważ jego synowie Joachim i Jan, wbrew złożonym obietnicom, przeszli na luteranizm. Z ich polecenia pod koniec lat trzydziestych XVI w. zaczęto przeprowadzać wizytacje majątków oraz rekwizycję dóbr kościelnych w Brandenburgii i Nowej Marchii. Szczególnie trudna dla biskupów lubuskich była współpraca z Janem Kostrzyńskim, który był zagorzałym wrogiem Kościoła katolickiego. Należy przy tym zauważyć, że obaj margrabiowie na podległych sobie terenach przyjęli nowe ordynacje kościelne, stając się zwierzchnikami ordynariuszy diecezji lubuskiej.

Po śmierci Jerzego von Blumenthala (25 września 1550 r.) margrabiowie wpłynęli na wybór nowego biskupa, nie godząc się uprzednio na kandydaturę Wolfganga Redorfera, który uzyskał poparcie kapituły lubuskiej. Ordynariuszem diecezji został współpracownik Joachima II, Jan Horneburg. Ku zaskoczeniu margrabiów nowy biskup poprosił o konsekrację metropolitę gnieźnieńskiego, Mikołaja Dzierzgowskiego, i podjął walkę w obronie Kościoła katolickiego. Po śmierci Jana Horneburga w czerwcu 1555 r. margrabiowie przeforsowali kandydaturę małoletniego Joachima Fryderyka – wnuka Joachima II. Zarząd nad majątkiem diecezjalnym przejął wówczas jego ojciec, Jan Jerzy, który przyjął tytuł administratora biskupstwa. Elekcja Joachima Fryderyka była prologiem końca diecezji lubuskiej, która w praktyce przestała istnieć już w 1557 r., kiedy protestancy mieszkańcy Fürstenwalde rozpędzili kapitułę katedralną. Posługiwanie się do 1598 r. tytułem biskupa przez Joachima Fryderyka nie miało już żadnego wpływu na losy biskupstwa lubuskiego.

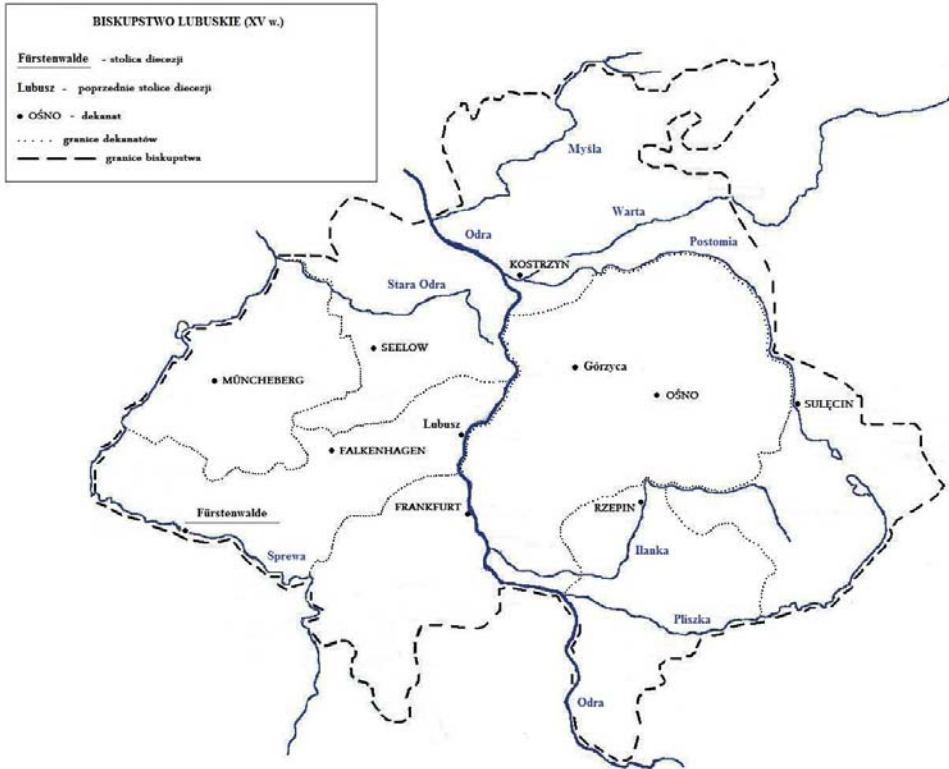
Dodatki do rozdziału I

BISKUPSTWO LUBUSKIE W XII WIEKU



Biskupstwo lubuskie w XII wieku, mapa nr 1 (oprac. K. Wasilkiewicz)

BISKUPSTWO LUBUSKIE W XV WIEKU



Biskupstwo lubuskie w XV wieku, mapa nr 2 (oprac. K. Wasilkiewicz)

Tabela 9. Biskupi lubuscy (XII–XVI w.)

BISKUPI LUBUSCY (XII–XVI w.)		
Lp.	Biskup	Lata pontyfikatu
1.	Bernard	1124-1141
2.	Stefan	XII w.
3.	Gaudenty	XII w.
4.	Przeclaw	XII w.
5.	Cyprian	1198-1201
6.	Wawrzyniec	1209-1233
7.	Henryk	1233-1244
8.	Nanker	1248-1250
9.	Wilhelm	1252-1282
10.	Wolmir	1284
11.	Konrad	1284-1299
12.	Mikołaj	1299-1300
13.	Jan	1300-1302
14.	Fryderyk	1305-1311
15.	Stefan	1326-1345
16.	Apeczko z Ząbkowic	1345-1352
17.	Henryk z Bancz	1353-1365
18.	Piotr z Opola	1366-1375
19.	Wacław z Legnicy	1375-1382
20.	Jan Kietlicz	1382-1392
21.	Jan Mraz	1392-1397
22.	Jan Borschnitz	1397-1420
23.	Jan z Wałdowa	1420-1423
24.	Jan z Wałdowa	1423-1424
25.	Krzysztof von Rotenhan	1424-1436
26.	Piotr von Burgsdorf	1437-1439
27.	Konrad Kron	1440-1443
28.	Jan Deher	1443-1445
29.	Fryderyk Sesselman	1455-1483
30.	Liboriusz von Schlieben	1484-1486
31.	Ludwik von Burgsdorf	1487-1490
32.	Teodoryk von Bülow	1490-1523
33.	Jerzy von Blumenthal	1524-1550
34.	Jan Horenburg	1551-1555

Rozdział II

Zakon templariuszy w biskupstwie lubuskim (XIII–XIV w.)

1. Komandoria w Chwarszczanach¹

Templariusze przybyli do Chwarszczan² w latach trzydziestych XIII w. Swoją komandorię założyli na płaskim, obszernym wzniesieniu. Wybór miejsca nie był przypadkowy. Teren otaczały rozległe bagna i rozlewiska oraz wody rzeki Myśli. Dostępność do niego była zatem utrudniona, ale to właśnie czyniło go bezpieczniejszym. Zakonnicy w krótkim czasie wzniesli murowany budynek mieszkalny, a około 1250 r., w północno-zachodniej części komandorii, niewielką romańską kaplicę. Świątynia oraz przyległy do niej od strony południowej cmentarz tworzyły część sakralną. Jej obszar nie był rozległy, ale dla templariuszy niezwykle ważny, gdyż każdy ich dzień był wypełniony modlitwą. Budynek zakonny skupiały się wokół dziedzińca, którego wschodnia część była prawdopodobnie typowo gospodarcza. Do niej przylegały drewniane zabudowania, takie jak: stajnie, chlewnie, owczarnie, gołębniki i spichlerz. Zachodnia część dziedzińca mogła pełnić funkcję reprezentacyjną, ponieważ to w jej pobliżu znajdowały się budynek mieszkalny i kaplica³.

Komandoria chwarszczańska pomimo trudności rozwijała się, ulegając tym samym znacznym przeobrażeniom. Około 1280 r. zakończono budowę gotyckiej świątyni, która powstała na miejscu dawnej kaplicy. Nowy budynek sa-

¹ Zob. K. Wasilkiewicz, Powstanie, rozwój i upadek komandorii templariuszy w Chwarszczanach, In *gremium. Studia nad historią, kulturą i polityką* 5, 2011, s. 15-24; idem, Zakon templariuszy na Ziemi Lubuskiej w XIII i XIV w., [w:] S. Górzyński (red.), *Spółczesność Polski Średniowiecznej* 12, Warszawa 2012, s. 94-107.

² Chwarszczany – wieś w woj. zachodniopomorskim, w gminie Boleszkowice, położona około 10 km na północ od Kostrzyna nad Odrą.

³ P. Kołosowski, *Stan badań archeologicznych*, s. 64; Z. Radacki, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, Warszawa 1976, s. 111-112.

kralny był bardziej okazały niż poprzedni i zajął dużą część terenu dotychczasowego cmentarza. Odtąd mieszkańców komandorii chowano w innym miejscu, znajdującym się na północ od wzniesionego kościoła⁴. Nowa świątynia została poświęcona przez biskupa lubuskiego Wilhelma II 23 kwietnia 1280 r. Kościół konsekrowano pod wezwaniem Wszystkich Świętych z ołtarzem pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny i św. Jana Ewangelisty⁵. Budowa większej świątyni i wyznaczenie nowego cmentarza zmieniły wygląd części sakralnej. Stała się ona przede wszystkim bardziej rozległa. Otoczono ją także murem, co podkreślało jej odrębność wobec świata doczesnego. W tym samym czasie prawdopodobnie rozbudowano również budynek mieszkalny. Zmiany szły w parze ze wzrostem znaczenia komandorii chwarszczańskiej, która wyrosła na najważniejszą placówkę templariuszy w tej części Europy⁶.

W historiografii funkcjonują dwie koncepcje dotyczące fundatora komandorii w Chwarszczanach – prowielkopolska i prośląska. Pierwsza z nich zakłada, że był nim Władysław Odonic, druga identyfikuje go z Henrykiem Brodatym. Zachowane źródła nie pozwalają na całkowite odrzucenie żadnej z nich. Za koncepcją prośląską przemawia przede wszystkim XIV-wieczny nekrolog joannitów chwarszczańskich, za prowielkopolską zaś dokumenty Władysława Odonica, Bolesława Pobożnego i Przemysła II.

Do czasu opracowania koncepcji prośląskiej przez Helmuta Lüpkego⁷ za fundatora komandorii chwarszczańskiej uważano Władysława Odonica. To on wystawił dokument, zgodnie z którym templariusze mieli otrzymać *Chvartsane villam super Mizzla fluvium cum mille mansis*⁸. Wydarzyło się to przed 29 czerwca 1232 r.⁹ Z ofiarowanych łąnów biskup lubuski Wawrzyniec (1209-1233) przekaza-

⁴ Zob. I. Teul-Świniarska, P. Kołosowski, Najstarszy cmentarz komandorii w Chwarszczanach, [w:] P. Kołosowski (red.), Zakony rycerskie na ziemiach pogranicza, Chwarszczany 2007, s. 102-103; P. Kołosowski, D. Siemińska, Pochówki odkryte przy kaplicy zakonnej, s. 383-385.

⁵ E. Rymar, Komandoria chwarszczańska templariuszy i joannitów (1232-1540), *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 9, 2002, s. 23 (przypis 39).

⁶ P. Kołosowski, Stan badań archeologicznych, s. 65.

⁷ H. Lüpke, *Templerkommende Tempelhof. Ein Beitrag zur Geschichte des Templerordens in Ostdeutschland*, *Teltower Kreiskalender* 30, 1933, s. 27.

⁸ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, *Templerorden*, U. 3. Zob. UuR, nr 6, s. 12-13; KDW, 1, nr 141, s. 124.

⁹ T. Wojciechowski, *Szkice historyczne*, s. 357 (przypis 89); K. Maleczyński, *Studyja nad dyplomami i kancelaryą Odonica i Laskonogiego 1202-1239*, Lwów 1928, s. 45.

zał braciom dziesięcinę¹⁰, co zostało potwierdzone przez papieża Grzegorza IX 22 września 1238 r.¹¹

Helmuta Lüpkego nie przekonywał dokument Władysława Odonica. Stworzył własną hipotezę, według której prawdziwym fundatorem dóbr chwarszczańskich był Henryk Brodaty. Lüpke zwrócił uwagę na to, że nadanie znajdowało się w ziemi kostrzyńskiej, która stanowiła północną część ziemi lubuskiej, ta zaś w tym czasie miała podlegać władzy śląskiej. Henryk Brodaty, przekazując templariuszom Chwarszczany, nie wystawił odpowiedniego dokumentu, co zdarzało się w ówczesnej praktyce. Tę sytuację wykorzystał Władysław Odonic w celu zmanifestowania swoich praw do ziemi kostrzyńskiej. Helmut Lüpke przyjrzał się również sprawie dziesięciny, która została ofiarowana zakonowi przez biskupa Wawrzyńca w 1232 r. Doszedł on do wniosku, że gdyby fundatorem był książę wielkopolski, to tę nadałby templariuszom biskup poznański, a nie lubuski. Helmut Lüpke odnalazł w szczecińskim archiwum ostateczny, jak uważał, dowód potwierdzający jego hipotezę. Był nim XIV-wieczny nekrolog joannitów chwarszczańskich, według którego 24 marca 1245 r. zmarł *dux Henricus cum barba, fundator curie in Quarsano et curie Lesniz ordinis domus milicie Templi*¹².

Z poglądami Helmuta Lüpkego, rozpowszechnionymi w polskiej historiografii głównie dzięki Benedyktowi Zientarze, nie zgodził się Józef Spors, który powrócił do koncepcji prowielkopolskiej. Według niego ziemia kostrzyńska podlegała w latach 1229-1234 Władysławowi Odonicowi i tylko on mógł przekazać templariuszom dobra chwarszczańskie. Józef Spors odniósł się również do sprawy dziesięciny nadanej zakonowi przez biskupa Wawrzyńca. Uznał, że bez względu na przetasowania polityczne ziemia lubuska podlegała jurysdykcji biskupa lubuskiego i to on, a nie biskup poznański, miał prawo przekazywać z jej obszaru świadczenia należne Kościołowi. Badacz zakwestionował także wartość nekrologu joannitów, najważniejszego argumentu dla zwolenników koncepcji prośląskiej. Stwierdził, że jego treść jest jedynie: „(...) zwykłą pomyłką lub odległą reminiscencją okoliczności politycznych towarzyszących objęciu tego nadania przez templariuszy po 1232 r.”¹³

¹⁰ UuR, nr 8, s. 14-15.

¹¹ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 6. Zob. UuR, nr 16, s. 21-22.

¹² Pierwotnie treść nekrologu została umieszczona w zbiorze Helmuta Lüpkego pod numerem 30. Jego wydawca, Winfried Irgang, nie zdecydował się jednak na jej publikację. Treść nekrologu joannitów podaje za: E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 13.

¹³ J. Spors, Początki i stan posiadania templariuszy, s. 116.

Józef Spors zwrócił uwagę również na dokumenty wystawione przez Bolesława Pobożnego i Przemysła II. Istotnie, 11 lutego 1259 r. w Poznaniu Bolesław Pobożny potwierdził templariuszom nadanie ojca. Z jego dokumentu wynika, że Władysław Odonic przekazał zakonowi całą ziemię kostrzyńską wraz z dobrami ziemskimi, wioskami, wodami i wszystkimi przywilejami¹⁴. Sam dokument, jak słusznie badacz zauważył, powstał w specyficznej sytuacji politycznej – w dobie trwającego sporu pomiędzy templariuszami a margrabiami brandenburskimi. Ówczesne realia nie miały jednak wpływu na jego autentyczność¹⁵.

Józef Spors odniósł się także do dokumentu Przemysła II z 5 listopada 1282 r.¹⁶ Przypomniał w ten sposób zwolennikom koncepcji prośląskiej, że kolejny wielkopolski władca potwierdził Chwarszczany zakonowi templariuszy¹⁷. Należy dodać, że 2 lata później, 13 listopada 1284 r., bracia uzyskali transumpt tego dokumentu z rąk biskupa lubuskiego, Konrada¹⁸.

Władysława Odonica jako fundatora komandorii w Chwarszczanach widzieli, oprócz Józefa Sporsa, m.in. Oskar Breitenbach¹⁹, Paul von Nießen²⁰, Gustav Berg²¹, Kazimierz Śląski²², Wiktor Fenrych²³, Zbigniew Radacki²⁴, Anzelm Weiss²⁵, Jerzy Walachowicz²⁶ i Józef Dobosz²⁷. Za Henrykiem Brodatym opowie-

¹⁴ „(...) totam terram Custeryn vulgariter nuncupatam cum agris, villis, aquis ac omni utilitate”. BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 16. Zob. UuR, nr 44, s. 44; KDW, 1, nr 372, s. 330-331.

¹⁵ J. Spors, *Początki i stan posiadania templariuszy*, s. 115.

¹⁶ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 21. Zob. UuR, nr 58, s. 55; KDW, 1, nr 516, s. 482-483.

¹⁷ J. Spors, *Początki i stan posiadania templariuszy*, s. 123.

¹⁸ UuR, nr 61, s. 57; KDW, 1, nr 548, s. 507-508.

¹⁹ O. Breitenbach, *Das Land Lebus*, s. 42.

²⁰ P. von Nießen, *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung (von den ältesten Zeiten bis zum Aussterben der Askanier)*, Landsberg a. W. 1905, s. 150.

²¹ G. Berg, *Geschichte der Stadt und Festung Cüstrin*, Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark 35/36, 1918, s. 15.

²² K. Śląski, *Podziały terytorialne Pomorza*, s. 146-147.

²³ W. Fenrych, *Dzieje Ziemi Chojeńskiej od XIII do początków XIX wieku*, [w:] T. Białecki (red.), *Z dziejów Ziemi Chojeńskiej*, Szczecin 1969, s. 71-72.

²⁴ Z. Radacki, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, s. 107.

²⁵ A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 210.

²⁶ J. Walachowicz, *Geneza i ustrój*, s. 12.

²⁷ J. Dobosz, *Kostrzyn nad Odrą w latach 1232-1536*, [w:] J. Marczewski (red.), *Kostrzyn nad Odrą. Dzieje dawne i nowe*, Poznań 1991, s. 80.

dzieli się, poza Helmutem Lüpkiem, Benedykt Zientara²⁸, Bogusław Korban²⁹, Christian Gahlbeck³⁰ i Edmund Burzyński³¹. Aby odpowiedzieć na pytanie, kto był fundatorem komandorii w Chwarszczanach, należy ustalić, do kogo w 1232 r. należała ziemia kostrzyńska stanowiąca północną część ziemi lubuskiej. Nie jest to jednak łatwe.

Prawdopodobnie od śmierci Bolesława Krzywoustego w 1138 r. aż do początków XIII w. ziemia lubuska podlegała władzy książąt śląskich³². Dopiero Henryk Brodaty odstąpił ją Władysławowi Laskonogiemu w zamian za ziemię kaliską pomiędzy 1203 a 1205 r.³³ Książę wielkopolski szybko utracił jej lewo-brzeżną część, położoną na zachód od Odry. W marcu 1209 r. została ona zaatakowana i podbita przez jego szwagra, margrabiego dolnołużyckiego Konrada³⁴. Ten jednak zmarł w roku następnym, nie pozostawiając męskiego potomka. Sytuację wykorzystał Henryk Brodaty, który wyprawił się za Odrę i opanował Lubusz, co stało się przed 11 kwietnia 1211 r.³⁵ Odtąd zachodnia część ziemi lubuskiej znajdowała się w rękach księcia śląskiego, wschodnia zaś wielkopolskiego³⁶. Tak było do 1218 r. Wówczas doszło do kolejnego układu Henryka Brodatego i Władysława Laskonogiego³⁷.

²⁸ Zob. B. Zientara, Henryk Brodaty i jego czasy, s. 263, 326.

²⁹ B. Korban, Fundacje templariuszowskie, s. 105.

³⁰ Ch. Gahlbeck, Der Oder-Drage-Raum in voraskanischen Zeit. Großpolen, Schlesien und Pommern im Wettstreit um den Besitz der späteren Neumark, Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschland 45, 1999, s. 27-32.

³¹ E. Burzyński, Zakon rycerski templariuszy, s. 60-72.

³² R. Grodecki, Dzieje polityczne Śląska do r. 1290, [w:] S. Kutrzeba (red.), Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400, 1, Kraków 1933, s. 172; G. Labuda, Przynależność terytorialna, s. 7-8; Z. Kaczmarczyk, Dzieje Ziemi Lubuskiej do roku 1793, Rocznik Lubuski 11, 1, 1981, s. 14. Por. W. Semkowicz, Historyczno-geograficzne podstawy Śląska, [w:] S. Kutrzeba (red.), Historia Śląska od najdawniejszych czasów, s. 59-60.

³³ W. Abraham, Pierwszy spór kościelno-polityczny w Polsce, Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filozoficzno-Historyczny 32, 1895, s. 306-307; R. Grodecki, Dzieje polityczne Śląska, s. 172.

³⁴ Chronicon Montis Sereni, s. 176. Zob. M. Smoliński, Przyczyny wojny piastowsko-wettyńskiej, s. 233-267.

³⁵ Tego dnia książę zwolnił cystersów z Lubiąza z opłat celnych na terenie Gubina i Lubusza. Zob. KDŚ, 2, nr 149, s. 98.

³⁶ G. Labuda, Przynależność terytorialna, s. 31.

³⁷ B. Zientara, Henryk Brodaty i jego czasy, s. 234-236; M. Przybył, Władysław Laskonogi. Książę Wielkopolski 1202-1231, Poznań 1998, s. 124-131.

Traktat, który regulował sprawę przynależności terenów pogranicza, został starannie przygotowany podczas zjazdu książąt w Sądowlu. Ziemia lubuska ponownie przypadła Władysławowi Laskonogiemu, z zastrzeżeniem jednak, że po jego śmierci powróci do Henryka Brodatego lub jego następców. Układ zobowiązywał wielkopolskiego władcę do obrony lubuskich granic przed ewentualnymi wrogami (książę miał strzec *fines de Lubus*)³⁸. Został potwierdzony przez papieża Honoriusza III (1216-1227) 9 maja 1218 r.³⁹

Pokój na ziemiach pogranicza nie trwał długo. W lipcu 1225 r. Ludwik IV, landgraf Turyngii, zebrał wojska i wyruszył na Lubusz. Laskonogi, zaabsorbowany konfliktem z Władysławem Odonicem, ograniczył swoje działania do akcji dyplomatycznej. Załoga Lubusza nie doczekała się odsieczy i szybko skapitulowała. Ludwik obsadził wówczas gród własnymi oddziałami, a następnie powrócił do Turyngii. Niepokojące wieści z ziemi lubuskiej natychmiast dotarły do Henryka Brodatego, który przebywał w tym czasie w Małopolsce. To one prawdopodobnie stały się przyczyną rezygnacji księcia z prób opanowania Krakowa i jego powrotu na Śląsk. Tymczasem Ludwik IV porozumiał się z arcybiskupem Albrechtem z Käfernburga i odstąpił mu ziemie zdobyte na wschodzie. Sytuacja dodatkowo skomplikowała się 11 czerwca 1226 r., kiedy cesarz Fryderyk II nadał arcybiskupowi prawa do lubuskiego grodu, miasta i całego biskupstwa:

Fridericus secundus divina favente clemencia Romanorum imperator et[c] semper augustus, Jherusalem et Sicilie rex (...) donavit et concessit ei et Magdeburgensi ecclesie episcopatum, castrum et civitatem Lubus cum omnibus et proventibus suis⁴⁰.

Z cesarskiego dokumentu wystawionego w Parmie dowiadujemy się, że część ziemi lubuskiej znajdowała się w „obcych” rękach⁴¹. Należy zatem stwierdzić, że jej fragment nadal podlegał Władysławowi Laskonogiemu lub został opanowany przez wojska śląskie. Przypuszcza się, że na środkowe Nadodrze wkroczyły również oddziały Władysława Odonica. Benedykt Zientara uznał, że książę wykorzystał sytuację panującą na ziemi lubuskiej i zagarnął jej północną część, która pozostała w jego rękach do 1229 r.⁴² Według Edwarda Rymara Odo-

³⁸ KDW, 1, nr 95, s. 87-88; KDŚ, 2, nr 201, s. 213-216; Schlesisches Urkundenbuch, 1, nr 173.

³⁹ KDW, 1, nr 98, s. 89-90; KDŚ, 2, nr 206, s. 219-220; Schlesisches Urkundenbuch, 1, nr 175.

⁴⁰ KDŚ, 3, nr 332, s. 152-153.

⁴¹ Ibidem, s. 154.

⁴² B. Zientara, Henryk Brodaty i jego czasy, s. 258.

nic opanował ziemię kostrzyńską oraz północną część ziemi lubuskiej, znajdującą się na zachód od Odry⁴³.

W celu odbicia terytorium okupowanego przez arcybiskupa Albrechta Henryk Brodaty zwołał pospolite ruszenie do Krosna Odrzańskiego. W 1229 r. w *expeditionem contra Teutonicos*⁴⁴ wziął udział syn księcia, Henryk, oraz jego dwaj siostrzeńcy, Sobiesław i Bolesław Szepiołka. Kampania nie zakończyła panowania arcybiskupa w ziemi lubuskiej. Jeszcze w 1230 r. przekazał on kanoni-
kom regularnym z Halle miejscowość Güldendorf (pol. Cieszonowo), znajdującą się na południe od Lubusza. Henryk Brodaty zakończył jego rządy na ziemi lubuskiej dopiero wskutek kolejnej wyprawy, do której doszło we wrześniu 1230 r.⁴⁵

Rok później śmierć dosięgła Władysława Laskonogiego⁴⁶. Niewielką część ziemi lubuskiej, która pozostawała w jego rękach, przejął wówczas Henryk Brodaty, zgodnie z wytycznymi traktatu z maja 1218 r. Nie wyklucza to jednak panowania Władysława Odonica nad ziemią kostrzyńską, którą mógł on opanować albo w latach dwudziestych XIII w.⁴⁷, albo po śmierci stryja w 1231 r.⁴⁸ Wiadomo, że książę wyrażał spore zainteresowanie środkowym Nadodrziem. 2 października 1225 r. potwierdził klasztorowi w Lubiążu posiadłości na ziemi lubuskiej, które zostały nadane zakonnikom przez Henryka Brodatego⁴⁹. Przed 29 czerwca 1232 r. przekazał templariuszom Chwarszczany nad Myślą z 1000 łanów⁵⁰. Biorąc pod uwagę autentyczność obu dokumentów, należy stwierdzić, że działania Władysława Odonica nie były wyłącznie przejawem jego roszczeń terytorialnych, ale dowodem jego obecności na ziemi lubuskiej.

Zastanawiająca jest sprawa dokumentu nadania Chwarszczan. Dlaczego nie wystawił go Henryk Brodaty, jeżeli to on był fundatorem komandorii? Benedykt Zientara wysunął hipotezę, że ówczesne realia nie wymagały tego. XIII-wieczna

⁴³ E. Rymar, Jeszcze w sprawie pogranicza, s. 199; idem, Klucz do ziem polskich, s. 47.

⁴⁴ Schlesisches Urkundenbuch, 1, nr 305.

⁴⁵ Ibidem, nr 314.

⁴⁶ O okolicznościach śmierci Władysława Laskonogiego zob. M. Przybył, Władysław Laskonogi, s. 156-160; Z. Boras, Książęta piastowscy Wielkopolski, Poznań 1983, s. 89.

⁴⁷ B. Zientara, Henryk Brodaty i jego czasy, s. 258; E. Rymar, Klucz do ziem polskich, s. 47.

⁴⁸ J. Spors, Przynależność administracyjna, s. 12; idem, Początki i stan posiadania templariuszy, s. 113-115.

⁴⁹ KDW, 1, nr 116, s. 106; KDS, 3, nr 306, s. 108. Zob. K. Maleczyński, Studya nad dyplomami, s. 33-37.

⁵⁰ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 3; UuR, nr 6, s. 12-13; KDW, 1, nr 141, s. 124.

praktyka w dalszym ciągu wyżej stawiała słowo mówione od pisanego. Najistotniejsze decyzje książę miał ogłaszać na wiecach. To jego słowo i obecność świadków były najważniejsze⁵¹. Pogląd ten należy jednak traktować z pewną dozą ostrożności. Wydaje się bowiem, że dokument, zwłaszcza książęcy, odgrywał w tym czasie znaczną rolę. Potwierdzeniem tego jest zdecydowany rozwój kancelarii poszczególnych władców w okresie rozbitcia dzielnicowego. Owszem, w I połowie XIII w. świadkowie czynności prawnej nadal stanowili pewną formę jej uwierzytelnienia, ale dokument nie był od nich mniej ważny. Podobnego zdania był Karol Maleczyński, który stwierdził, że:

(...) już w pierwszych latach XIII w., o ile nawet nie od połowy XII w., był dokument obok świadków równorzędnym i samodzielnym sposobem utwierdzenia czynności prawnych, a o żadnej przewadze świadków (...) nie może być mowy⁵².

Kancelaria Henryka Brodatego była obok kancelarii książąt wielkopolskich najlepiej działającym tego typu ośrodkiem na ziemiach polskich w I połowie XIII w.⁵³ Zreorganizowana w latach 1214-1227 przez kanclerza Idziego, w roku 1232 funkcjonowała, jak na ówczesne realia, zupełnie przyzwoicie. Świadczą o tym działania kancelaryjne, które w tym czasie nie ograniczały się już tylko do uwierzytelniania dokumentów odbiorców, ale polegały również na ich redagowaniu⁵⁴.

Nie można, oczywiście, wykluczyć tego, że kancelaria śląska wystawiła dokument fundacyjny Chwarszczan lub też uwierzyteliła inny, przygotowany uprzednio przez templariuszy, a ten nie zachował się do naszych czasów. To m.in. na jego treści mogli oprzeć się chwarszczańscy joannici, tworząc w XIV w. nekrolog, który odnalazł Helmut Lüpke. Wiadomo, że dokumenty zakonne przechowywano do końca XVIII w. w archiwum joannitów w Słońsku, skąd

⁵¹ B. Zientara, Henryk Brodaty i jego czasy, s. 137-138, 326.

⁵² K. Maleczyński, Studia nad dokumentem, s. 132. Zob. K. Maleczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, Dypłomatyka wieków średnich, Warszawa 1971, s. 126-127; M. Bielińska, Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII w., Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 26-30; K. Bobowski, W sprawie metod badawczych wczesnośredniowiecznej dypłomatyki śląskiej, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka 35, 3, 1980, s. 517-526; idem, Umacnianie się prawnej roli pieczęci w XII i XIII w. (na przykładzie Pomorza Zachodniego), Czasopismo Prawno-Historyczne 38, 2, 1986, s. 29-31.

⁵³ K. Maleczyński, Studia nad dokumentem, s. 249.

⁵⁴ B. Zientara, Henryk Brodaty i jego czasy, s. 138; K. Maleczyński, Studia nad dokumentem, s. 251-255.

przeniesiono je do Kostrzyna⁵⁵. Zasoby tamtejszych archiwaliów badał Ernst Kittel, który stwierdził, że część z nich została zniszczona⁵⁶. Wśród nich mógł być dokument fundacyjny Henryka Brodatego.

Z uwagi na powyższe ustalenia oraz przedstawione argumenty zwolenników koncepcji prośląskiej i prowielkopolskiej należy uznać za bardziej prawdopodobne ufundowanie prezentowanej komandorii przez Władysława Odonica. Przemawia za nim jego obecność na ziemi lubuskiej (przypuszczalnie do 1234 r.), dokument nadania Chwarszczan, wystawiony przed 29 czerwca 1232 r., brak dokumentu fundacyjnego Henryka Brodatego, dokumenty Bolesława Pobożnego z 11 lutego 1250 r. i Przemysła II z 5 listopada 1282 r. oraz późne pochodzenie wspomnianego nekrologu opracowanego przez joannitów⁵⁷.

Pierwsze dobra nad rzeką Myślą templariusze otrzymali około 1232 r. Wśród nich była wieś Chwarszczany wraz z 1000 łanów i targiem. Zakonników bardzo szybko wsparł biskup lubuski, Wawrzyniec (1209-1233). Z podarowanych łanów przekazał im dziesięciny, w zamian oczekując jedynie daniny w zbożu⁵⁸.

W 1234 r. książę pomorski Barnim I przekazał zakonowi Dargomyśl wraz z 200 łanami⁵⁹. Wieś znajdowała się w ziemi kinieckiej, 3 km na północ od Chwarszczan. Dokument książęcy został wystawiony w Stargardzie i poświadczony między innymi przez tamtejszego mistrza joannitów (*Chalo magister in Staregarde*)⁶⁰. Kazimierz Śląski stwierdził, że w obrębie nadania znajdowały się wioski: Smolnica, Troszyn, Sitno, Zielin i Wicin, ale jego pogląd nie znajduje potwierdzenia w źródłach⁶¹.

⁵⁵ Dziś nieliczne oryginały znajdują się w Brandenburgisches Landeshaupt Archiv w Poczdamie.

⁵⁶ E. Kittel, *Der Küstriner Urkundenfonds und seine Verluste, Forschungen zur brandenburgischen und preußischen Geschichte* 42, 2, 1929, s. 225-227.

⁵⁷ Por. E. Burzyński, *Zakon rycerski templariuszy*, s. 60-72.

⁵⁸ Templariusze mieli przekazywać diecezji 1 miarę pszenicy i 1 miarę żyta z każdego łanu. Obowiązek ten nie dotyczył łanów sołtysich. Zob. UuR, nr 8, s. 14.

⁵⁹ Zgodnie z dokumentem: „Barnim dei gratia dux Sclauie (...) in subsidium terre sancte Iherosolimitane fratribusque militie Templi villam, que dicitur Dargumiz, in terra Chinz iuxta aquam, que Mizla vulgari nomine appellatur, cum ducentis mansis, cum omni libertate et utilitate necnon iure Teutonicali contulimus et donamus possidentam”. UuR, nr 11, s. 17. Por. B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, s. 327-328.

⁶⁰ UuR, nr 11, s. 17.

⁶¹ K. Śląski, *Podziały terytorialne Pomorza*, s. 145.

W 1234 r. Henryk Brodaty wkroczył z wojskiem na pogranicze lubusko-pomorskie, a następnie zajął ziemie kostrzyńską, kiniecką i cedyńską. Dla podkreślenia swoich praw do zdobytych terenów książę przekazał templariuszom 200 łanów położonych nad Rurzycą (ziemia cedyńska), które dały początek komandorii w Rurce⁶². Konflikt śląsko-pomorski wykorzystał biskup lubuski, Henryk (1233-1244), starając się przesunąć granicę swojej diecezji kosztem biskupstwa kamińskiego. W 1235 r. przekazał templariuszom dziesięciny z 400 łanów, które ci otrzymali od Barnima I i Henryka Brodatego⁶³.

W 1241 lub 1243 r. (niepewna datacja dokumentu) śląski komes *Volosto* (Włost) zrzekł się na rzecz zakonu wsi Lubno i Oborzany⁶⁴. Był on możliwym spokrewnionym prawdopodobnie z rodem Konradowiców, krewnym Ottona – kasztelana Lubusza i Żagania⁶⁵. Przekazując wioski, zawarł umowę z kurią biskupią, traktującą o wysokości dziesięciny. Z obowiązku jej płacenia zostali zwolnieni sołtysi, co sugeruje, że Lubno i Oborzany miały zostać lokowane na prawie niemieckim⁶⁶.

Kolejną darowiznę templariusze z Chwarszczan otrzymali w 1259 r. Wówczas Bolesław Pobożny przekazał im dwa jeziora położone w kasztelani santockiej (*duos lacus Bothscowe et Ostrovyz ad castrum Zantoch olim pertinentes*)⁶⁷. Próby ich lokalizacji podejmowano wielokrotnie. Ernst Mucke doszedł do wniosku, że jeziora znajdowały się w okolicy wsi Goszczanowo (niem. Guscht), około 15 km na południowy wschód od Santoka⁶⁸. W tym rejonie nie odnotowano jednak działalności templariuszy. Ponadto jego odległość od Chwarszczan wynosi ponad 70 km w linii prostej, co raczej wyklucza tę lokalizację. Helmut Lüpke poszukiwał jezior pomiędzy Różankami i Santocznią, w zlewni rzeki

⁶² O komandorii templariuszy w Rurce zob. P. Kołosowski, Z badań nad dziejami templariuszy na pograniczu brandenbursko-pomorskim, s. 433-454; E. Burzyński, Zakon rycerski templariuszy, s. 136-149.

⁶³ UuR, nr 14, s. 20.

⁶⁴ UuR, nr 24, s. 28. Por. B. Korban, Fundacje templariuszowskie, s. 103.

⁶⁵ M. Cetwiński, Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody, Wrocław 1982, c. 896, s. 201.

⁶⁶ UuR, nr 24, s. 28. O wątpliwościach związanych z identyfikacją Lubna zob. E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 18-19.

⁶⁷ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 16; UuR, nr 44, s. 44.

⁶⁸ E. Mucke, Wüstungen, Gewässer und Holzungen der Neumark mit slavischen Benennungen. Ein Nachtrag zu den „Slavischen Ortsnamen der Neumark“, Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark 22, 1909, s. 90.

Srebrnej, na północny zachód od Gorzowa Wielkopolskiego⁶⁹. Podobnie uczynił początkowo Edward Rymar⁷⁰. Natomiast Mateusz Goliński wskazał na kilka jezior o zbliżonych do siebie nazwach w okolicach Sulęcina (jeziro Ostrowskie oraz trzy jeziora Ostrowickie), Choszczna (dwa jeziora Ostrowiec), Strzelec Krajeńskich (jeziro Ostrowica), Myśliborza (jeziro Ostrowieckie) i Gorzowa (jeziro Ostrowite)⁷¹.

Prawdopodobnie *Bothscowe* i *Ostrovyz* to jeziora Postne i Ostrowieckie, znajdujące się niespełna 10 km na wschód od Dębna. Akweny były zasobne w ryby i łączyły komandorię chwarszczańską z myśliborską⁷². Oba leżały też w granicach kasztelani santockiej. W rękach zakonu nie pozostały długo. W 1260 r. Wielkopolanie utracili te tereny na rzecz margrabiów brandenburskich, którzy nie uznali nadania Bolesława Pobożnego⁷³.

Niestabilna sytuacja polityczna, jaka panowała na środkowym Nadodrzu w XIII w., zmuszała templariuszy do zabezpieczenia swoich posiadłości. W 1234 r. papież Grzegorz IX (1227-1241) potwierdził ich prawa do dóbr położonych w ziemi kostrzyńskiej⁷⁴. W 1238 r. konfirmował przysługujące im dziesięciny (*in territorio Costerin*), które otrzymali sześć lat wcześniej od biskupa lubuskiego, Wawrzyńca⁷⁵. Wspierał ich również Innocenty IV (1243-1254). 18 stycznia 1247 r. w Lyonie potwierdził zakonowi dziesięciny, ziemie, świadczenia, posiadłości i wszystkie inne dobra:

que de Quarsan, de Chins, de Banen, de Lezenitze, de Heinrikestorpe, de Tempelbergh, de Marquardestorpe, de Nyentemple, de Colaz villis et terris habetis⁷⁶.

⁶⁹ H. Lüpke, *Beitrage zur Geschichte des Templerordens in der Neumark, Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark* 9, 1934, s. 92-94.

⁷⁰ E. Rymar, *Nazwy wodne dorzecza dolnej Odry (dokumentacja, identyfikacja, lokalizacja)*, cz. 4: *Prawobrzeżna Warta między Santokiem i Kostrzynem, Przegląd Zachodniopomorski* 4, 1/2, 1989, s. 256.

⁷¹ M. Goliński, *Uposażenie i organizacja zakonu*, s. 8 (przypis 42).

⁷² O komandorii myśliborskiej zob. E. Rymar, *Powstanie i stan posiadania pomorskich komend templariuszy*, s. 200-204; E. Burzyński, *Zakon rycerski templariuszy*, s. 149-153.

⁷³ E. Rymar, *Postne (Bothscowe) i Ostrowieckie (Ostrovyz). Dwa jeziora z nadania Bolesława Pobożnego dla chwarszczańskich templariuszy (1259)*, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archivalny* 14, 2007, s. 319-321.

⁷⁴ *UuR*, nr 13, s. 19.

⁷⁵ *BLHA* Potsdam, Rep. 9 A, *Templerorden*, U. 6; *UuR*, nr 16, s. 21-22.

⁷⁶ *UuR*, nr 30, s. 33.

25 lipca 1249 r. zagwarantował mistrzowi i braciom z terenu Niemiec i Polski uzyskane przez nich wolności i przywileje⁷⁷. 29 lipca 1249 r. potwierdził zakonowi ziemie, wioski, posiadłości i inne rzeczy położone w diecezji lubuskiej⁷⁸, a 11 sierpnia 1249 r. dziesięciny, wioski, jeziora i stawy, majątki oraz wszystkie dobra, które znajdowały się w biskupstwie kamieńskim⁷⁹.

Aleksander IV (1254-1261), następca Innocentego, również wykazywał życzliwość wobec templariuszy. 26 września 1257 r. w Viterbo potwierdził ich prawa do posiadłości, które uzyskali w wyniku nadań Henryka Brodatego i Władysława Odonica:

Alexander episcopus servus servorum dei dilectis filiis... preceptori et fratribus domus militie Templi in Alemannia et Sclavia salutem et apostolicam benedictionem. Cum a nobis petitur, quod iustum est et honestum, tam vigor equitatis quam ordo exigit rationis, ut id per sollicitudinem officii nostri ad debitum perducatur effectum. Sane petitio vestra nobis exhibita continebat, quod clare memorie Wolodezlaus et Henricus duces Poloniae ac heredes et successores ipsorum aliique nobiles illarum partium quasdam villas, terras, possessiones et res alias iure proprietatis spectantes ad ipsos vobis et ditioni vestre pietat[is] intuitu contulerun[t], pro[ut in lit]teris inde confectis dicitur plenius contineri⁸⁰.

Wsparcie ze strony Stolicy Apostolskiej okazało się niewystarczające. Margrabiowie brandenburscy, po usadowieniu się na środkowym Nadodrzu, zgłosili pretensje do części dóbr, które należały do komandorii chwarszczańskiej. Templariusze zwrócili się wówczas o pomoc do Bolesława Pobożnego. Książę potwierdził w 1259 r., że jego ojciec, Władysław Odonic, nadał zakonowi całą ziemię kostrzyńską wraz z polami uprawnymi, wioskami i wodami⁸¹. Jego dokument niewiele jednak znaczył dla margrabiów, których relacje z Wielkopolską nie były przyjazne⁸².

Spór o granice komandorii chwarszczańskiej zakończono dopiero 31 grudnia 1261 r. w Torgelow, kiedy templariusze zawarli układ z margrabiami, Janem I

⁷⁷ Ibidem, nr 33, s. 35-36.

⁷⁸ Ibidem, nr 34, s. 36.

⁷⁹ Ibidem, nr 35, s. 37.

⁸⁰ Ibidem, nr 43, s. 43-44.

⁸¹ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 16; UuR, nr 44, s. 44; KDW, 1, nr 372, s. 330-331.

⁸² Zob. J. Spors, Agresja brandenburska wobec Wielkopolski do 1278 r., Roczniki Historyczne 40, 1974, s. 107-121; S. Talarczyk, Podbój i kolonizacja obszaru dolnej Noteci przez margrabiów z dynastii askańskiej, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny 3, 1996, s. 116-128; B. Wachowiak, Dzieje Brandenburgii, s. 25-30.

i Ottonem III⁸³. Zakon reprezentował wówczas brat Widekinus, preceptor na Niemcy i Słowiańszczyznę (*frater Widekinus domorum militie Templi in Alemania et Slauia preceptor*), który odstąpił Askańczykom tajemnicze *oppidum* oraz wsie: Kłośnica, Warniki, Dąbroszyn, Witnica i nie do końca zidentyfikowaną *Pudignowe*⁸⁴. Wymienione w treści porozumienia *oppidum* historycy utożsamiają z osadą targową w Kostrzynie lub też z samym Kostrzynem⁸⁵. *Pudignowe* to zaś prawdopodobnie Kamień Wielki, wieś położona około 10 km na południowy wschód od Chwarszczan⁸⁶.

Zawarty układ nie był korzystny dla zakonu. Templariusze zostali zmuszeni do zrzeczenia się, oprócz wymienionych wsi, wszystkich dóbr podległych komandorii myśliborskiej, która w konsekwencji przestała istnieć. Margrabiowie ze swojej strony potwierdzili jedynie zakonowi prawa do dworu w Chwarszczanach oraz miejscowości: Cychry, Krześnica, Sarbinowo, Bogusław, Dargomyśl, Oborzany, Dębno, Gudzisz, *Carkzowe i Nywik*. Jako nikłą rekompensatę za utraczone ziemie przekazali braciom wieś Kaleńsko⁸⁷.

Tajemniczego *Carkzowe* należałoby szukać w okolicach Dębna na terenie lasu *Karrheide*. Tam jeszcze w XIX w. istniało jezioro *Karrsee*, a także bagno *Karfenn*, łąg *Karrbruch* i łąka *Karre*⁸⁸. Jego identyfikacja z wsią Kurzycko (15 km na północny zachód od Chwarszczan), dokonana przez Kazimierza Śląskiego, wydaje się błędna⁸⁹. *Nywik* zaś to prawdopodobnie Chlewice, oddalone 10 km na zachód od Chwarszczan, lub bliżej nieokreślona miejscowość Nywica, którą Edward Rymar zlokalizował na terenie dawnej łąki *Niesche* w pobliżu ujścia Myśli⁹⁰.

⁸³ Por. E. Rymar, Datacja układu templariuszy z margrabiami brandenburskimi, s. 311-315.

⁸⁴ UuR, nr 48, s. 48.

⁸⁵ Zob. G. Lehman, Ch. Patzner, *Die Templer im Osten Deutschlands*, Erfurt 2005, s. 53; E. Rozenkranz, Kostrzyn, s. 217; A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 210; K. Śląski, Podziały terytorialne Pomorza, s. 147; B. Korban, Fundacje templariuszowskie, s. 106; E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 21; E. Burzyński, Zakon rycerski templariuszy, s. 79-81.

⁸⁶ E. Burzyński, Zakon rycerski templariuszy, s. 80; E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 21.

⁸⁷ UuR, nr 48, s. 48.

⁸⁸ E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 22.

⁸⁹ K. Śląski, Podziały terytorialne Pomorza, s. 147.

⁹⁰ E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 22. Zob. K. Śląski, Podziały terytorialne Pomorza, s. 147; B. Korban, Fundacje templariuszowskie, s. 106.

Należy dodać, że dokument porozumienia nie wymienia Lubna, które zakon otrzymał od komesa Włosta w 1241 lub 1243 r. Wskazuje to na jego utratę jeszcze przed 31 grudnia 1261 r.⁹¹

Układ templariuszy z margrabiami brandenburskimi nie rozwiązywał wszystkich problemów istniejących w ich relacjach. Przed 1269 r. Askańczycy zajęli należący do zakonu Sulęcín oraz kilka okolicznych wsi⁹². Posiadłości te znajdowały się we wschodniej części ziemi lubuskiej i prawdopodobnie były wówczas zarządzane przez braci z Chwarszczan. Wydaje się, że stosunki pomiędzy stronami zaczęły ulegać poprawie dopiero na początku lat osiemdziesiątych XIII w. W marcu 1282 r. komtur chwarszczański, Henryk (*venerabilis vir Henricus commendator curie Quartzan*), był nawet świadkiem czynności prawnych Ottona V, Albrechta III i Ottona VI⁹³. Templariusze jednak nadal czuli się zagrożeni i 5 listopada 1282 r. poprosili Przemysła II o potwierdzenie im Chwarszczan ze wszystkimi przyległościami, przychodami i wolnościami⁹⁴. Konflikt o Sulęcín zakończył się 27 października 1286 r. oddaniem miasta i okolicznych wsi prawowitym właścicielom⁹⁵.

Pomimo układu z grudnia 1261 r. granice komandorii chwarszczańskiej zmieniały się. Zakon odzyskał ziemie leżące na prawym brzegu Warty, gdzie znajdowały się Warniki i Dąbroszyn. Co więcej, templariusze weszli w posiadanie nowych terenów, które leżały pomiędzy wspomnianą rzeką a Słońskiem. Potwierdza to dokument margrabię Albrechta III, wystawiony w Chwarszczanach 23 kwietnia 1295 r., który zawiera opis wschodniej granicy komandorii. Zgodnie z jego treścią:

(...) ab aqua, que Seneca dicitur, omnes antique mete ascendente merica Blumenberc et Bogusla, deinde antique distinctiones et arbores metales inter Kemin et Willikinsdorf usque ad arborem metalem, ubi quondam terra figulorum fodebatur, dehinc in profundum vallem et in latere vallis directe protendendo, quod vulgo dicitur rarecht, usque in fluvium Wartam, demum ad terminos illorum de Sonnenburch fratrum predictorum termini se extendunt⁹⁶.

⁹¹ UuR, nr 48, s. 48-49.

⁹² Kronika Wielkopolska, rozdz. 153, s. 198.

⁹³ UuR, nr 56, s. 53.

⁹⁴ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 21; UuR, nr 58, s. 55; KDW, 1, nr 516, s. 482-483.

⁹⁵ UuR, nr 63, s. 56-57.

⁹⁶ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 25. Zob. UuR, nr 74, s. 72.

Granica przebiegała zatem od wody zwanej *Senece* przez Bogusław (około 10 km na wschód od Chwarszczan), Mościce (3 km na południowy wschód od Bogusławia), Kamień Wielki (3 km na południowy zachód od Mościc) i Dąbroszyn (8 km na południowy zachód od Kamienia Wielkiego) aż do dóbr rodu *de Sunnenburch*, położonych na południe od Warty w okolicy Słońska. Margrabia, określając ją, powoływał się na ustalenia swojego ojca, Ottona III, oraz stryja, Jana I⁹⁷.

Komandoria w Chwarszczanach powstała około 1232 r. Niestety, imiona tamtejszych komturów pozostają nieznane aż do roku 1282. Dopiero wówczas, w dokumencie margrabiów, pojawia się brat Henryk, *commendator curie Quartzan*⁹⁸. Rozwój tego domu zakonnego przebiegał w umiarkowanym tempie, zwłaszcza po pojawieniu się na ziemi lubuskiej Askańczyków, ale był na tyle znaczny, że umożliwił Chwarszczanom wyrośnięcie na najważniejszą siedzibę templariuszy w tej części Europy. Świadczy o tym tytułatura miejscowego komtura, Bernarda von Eversteina, który w 1291 r. był jednocześnie preceptorem na Polskę, Słowiańszczyznę (Pomorze) i Marchię Zaodrzańską (*frater Bernhardus dictus de Euirsten humilis preceptor domorum milicie Templi per Poloniam, Sclauiam, Nouam Terram et magister curie Quarczanis*)⁹⁹.

13 października 1307 r. Filip IV Piękny nakazał zająć komandorie templariuszy we Francji¹⁰⁰. Zeznania wielu dostojników zakonu, w tym wielkiego mistrza, Jakuba de Molay'a, sprawiły, że 22 listopada 1307 r. papież Klemens V podjął decyzję o zatrzymaniu jego członków we wszystkich chrześcijańskich krajach w celu przeprowadzenia oficjalnego śledztwa (bullą „*Pastoralis praeminentiae*”). Wykonawcami jego woli mieli być władcy poszczególnych państw¹⁰¹.

Komandoria w Chwarszczanach funkcjonowała pomimo papieskiego nakazu aresztowania templariuszy. Świadczy o tym dokument sprzedaży wsi Cychry z 13 września 1308 r. Wspomnianej transakcji dokonał brat Gunther de Kothern na rzecz mieszczan frankfurckich, Tomasza i Jana Hokemanów¹⁰².

⁹⁷ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 25.

⁹⁸ UuR, nr 56, s. 53.

⁹⁹ UuR, nr 70, s. 68; KDW, 2, nr 679, s. 57.

¹⁰⁰ Zob. Rozdział II, Upadek zakonu templariuszy.

¹⁰¹ M. Barber, *The trial of the Templars*, Cambridge 1978, s. 73-74; M. Melville, *Dzieje templariuszy*, s. 283; H. Nicholson, *Rycerze templariusze*, s. 239.

¹⁰² BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 32; UuR, nr 82, s. 79.

Nie wiadomo, jaki los spotkał templariuszy z Chwarszczan po kasacie ich zakonu w kwietniu 1312 r. Zgodnie z bullą „Ad providam” z 2 maja 1312 r., ich posiadłości miały zostać przekazane joannitom¹⁰³. Na obszarze Marchii Brandenburskiej margrabia Waldemar zajął jednak część zakonnych dóbr – np. dwór w Sulęcinie wraz z uposażeniem w postaci kilku okolicznych wsi. W układzie z Kremmen z 29 stycznia 1318 r., który regulował sprawy własności dawnych posiadłości templariuszy pomiędzy joannitami i margrabią, Chwarszczany nie zostały wymienione¹⁰⁴. Może to świadczyć o tym, że szpitalnicy bez większych trudności przejęli komandorię jeszcze przed styczniem 1318 r.

2. Komandoria w Leśnicy¹⁰⁵

Pod koniec lat dwudziestych XIII w., w okresie polsko-niemieckich walk o ziemię lubuską, książę śląski, Henryk Brodaty, przekazał templariuszom 250 łanów ziemi w jej zachodniej części. Na gruncie tego nadania około 1244 r. powstała komandoria zakonna w Leśnicy (dziś Lietzen-Nord we wschodnich Niemczech, w landzie Brandenburgia)¹⁰⁶.

Dokument Henryka Brodatego nie zachował się lub nigdy nie istniał¹⁰⁷, ale fundację księcia potwierdza jego nekrolog, stworzony w XIV w. przez joannitów. Dowiadujemy się z niego, że 24 marca 1245 r. zmarł *dux Henricus cum barba fundator curie in Quarsano et curie Lesniz ordinis domus milicie Templi*¹⁰⁸. Rażący błąd w dacie śmierci władcy, który w rzeczywistości dokonał żywota 19 marca 1238 r., nie umniejsza wartości źródła w kontekście osoby fundatora tej komandorii¹⁰⁹.

¹⁰³ Ad providam, [w:] Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski, 2 (869-1312), oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003, s. 487-489.

¹⁰⁴ CDB, 1, 19, nr 8, s. 128-129; PUB, 5, nr 3166, s. 365-366; G.J. Brzustowicz, Likwidacja zakonu templariuszy w Nowej Marchii i na Pomorzu Zachodnim, *Nasza Przeszłość* 111, 2009, s. 259-260.

¹⁰⁵ Zob. K. Wasilkiewicz, Zakon templariuszy na Ziemi Lubuskiej, s. 107-112.

¹⁰⁶ M. Starnawska, Mnisi – rycerze – szlachta, s. 5; P. Hope, Curia militiae templi in Liceniz. Z dziejów templariuszy na zaodrzańskim obszarze diecezji lubuskiej, *Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny* 2/3, 1994-1995, s. 14; E. Burzyński, Zakon rycerski templariuszy, s. 49.

¹⁰⁷ Zob. B. Zientara, Henryk Brodaty i jego czasy, s. 137-138, 326.

¹⁰⁸ Cyt. za: E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 13.

¹⁰⁹ K. Jasiński, Rodowód Piastów śląskich, s. 89.

Cennych informacji o templariuszach z Leśnicy dostarczają dokumenty kościelne: biskupa lubuskiego Wawrzyńca z 1229 r., biskupa lubuskiego Henryka z 1244 r. i papieża Innocentego IV z 1247 r. To dzięki nim jesteśmy w stanie określić przybliżoną datę nadania Henryka Brodatego, moment powstania prezentowanej komandorii oraz jej uposażenie.

Biskup Wawrzyniec (1209-1233) był zaufanym współpracownikiem księcia Henryka. Pod jego jurysdykcją znajdowała się diecezja lubuska – najmniejsza i najbiedniejsza tego typu jednostka administracyjna Kościoła katolickiego na ziemiach polskich. Wawrzyńcowi zależało na jej rozwoju, dlatego popierał politykę gospodarczą Henryka Brodatego, której jednym z elementów było sprowadzanie na pogranicze przedstawicieli różnych zakonów, w tym templariuszy. Osobiście ich wspierał, oczywiście w miarę swoich możliwości. Rycearzom Chrystusa przekazał w 1229 r., za zgodą kapituły lubuskiej, dziesięciny z 250 łanów, które wcześniej otrzymali od księcia Henryka:

(...) ego Laurentius divina miseratione Lubucensis episcopus notum fatio tam presentibus quam futuris presentem paginam inspecturis, quod fratribus militie Templi in subsidium terre sancte contuli decimas ducentorum quinquaginta mansorum in episcopatu Lubucensi cum consensu capituli Lubucensis in perpetuum possidendas pro remedio animarum mee videlicet et predecessorum atque successorum meorum¹¹⁰.

Biskup Henryk (1233-1244), następca Wawrzyńca, podtrzymał dobre relacje z templariuszami. W 1244 r. zawarł układ z mistrzem prowincji niemieckiej, Gebhardem, dotyczący nowo powstałej komandorii w Leśnicy (*in nova curia, que apud Lesnicam sita est*). Zgodnie z umową, duchowny potwierdził tamtejszemu konwentowi dziesięciny z 300 łanów oraz przekazał kolejne z 50 następnych. Templariusze odwdzięczyli się biskupowi, przeznaczając na potrzeby kanonika lubuskiego dochody z parafii leśnickiej oraz dziesięciny z łanów położonych w: Leśnicy, Heinersdorfie, Tempelbergu i Marxdorfie. Z racji wysokich kosztów utrzymania prebendariusza biskup Henryk przekazał zakonnikom dziesięciny ze wsi Werbig:

Igitur pio moti affectu circa Lubucensem ecclesiam fratres Templi eidem ecclesie canonicum novum ordinarunt hanc prebendam tam ecclesie quam eidem canonico deputantes. Capella, que in villa Lesniz est cum suis pertinentiis, decimas quoque mansorum feudalium in villa Lesniz et in Heinrikestrop, in Tempelberge et

¹¹⁰ UuR, nr 4, s. 11.

Marquardestorp contulerunt iugiter percepturas. Ad fratrum itaque reverentiam de nostro huic prebende decimas ville Wirbeke tradimus ac donamus¹¹¹.

Dokument Henryka stanowi potwierdzenie dwóch 50-łanowych nadań na rzecz konwentu leśnickiego lub jednego 100-łanowego, które nie zostały odnotowane w innych źródłach. Uboga baza źródłowa sprawia, że ustalenie fundatora lub fundatorów jest w tym przypadku niemożliwe. Najbardziej prawdopodobne wydają się trzy przedstawione poniżej scenariusze. Podczas ich analizy należy pamiętać o tym, że mają one charakter czysto hipotetyczny i stanowią jedynie próbę rekonstrukcji procesu dziejowego¹¹²:

1. Templariusze otrzymali 50 łanów w pobliżu Leśnicy od Henryka Brodatego po 1229 r. Dziesięciny z nich przekazał im biskup Wawrzyniec przed 9 marca 1233 r. (to data jego śmierci)¹¹³. Potwierdził je zakonnikom biskup Henryk w 1244 r., nadając im jednocześnie dziesięciny z kolejnych 50 łanów podarowanych templariuszom przez Bolesława Rogatkę w dowód wdzięczności za ich udział w bitwie pod Legnicą¹¹⁴. Nie była to ich jedyna nagroda, jaką otrzymali za okazaną pomoc. Książę przekazał im w 1241 r. położoną we wschodniej części ziemi lubuskiej wieś Małuszów¹¹⁵. Obu nadań dokonał po śmierci swojego brata, Mieszka Lubuskiego, pod koniec 1241 r.¹¹⁶

2. Templariusze z Leśnicy otrzymali 100 łanów od Henryka Brodatego przed 19 marca 1238 r. Tylko jego, jako dobroczyńcę zakonu w diecezji lubuskiej, wymienia bulla papieska Innocentego IV z 29 lipca 1249 r. (jako *Henricus dux Zlesie et Polonie*)¹¹⁷. Prawo do pobierania dziesięcin ze wspomnianych łanów nadał templariuszom biskup Henryk – z 50 łanów jeszcze za życia Henryka Brodatego, z kolejnych zaś przy okazji zawierania umowy z mistrzem Gebhardem w 1244 r.¹¹⁸

¹¹¹ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templersorden, U. 9. Zob. P. Hope, Curia militiae templi in Liceniz, s. 14; E. Burzyński, Zakon rycerski templariuszy, s. 49-50.

¹¹² Zob. M. Goliński, Uposażenie i organizacja zakonu, s. 14; P. Hope, Curia militiae templi in Liceniz, s. 14; E. Burzyński, Zakon rycerski templariuszy, s. 48-49.

¹¹³ Necrologium Lubense, [w:] Monumenta Lubensia, hrsg. W. Wattenbach, Breslau 1861, s. 40; P. Nitecki, Biskupi Kościoła w Polsce, s. 470.

¹¹⁴ Ex Historiae Regum Franciae, s. 604-605; UuR, nr 21, s. 25. Zob. B. Ulanowski, O współudziale Templariuszów w bitwie pod Legnicą, s. 275-322; M. Goliński, Templariusze a bitwa pod Legnicą – próba rewizji poglądów, Kwartalnik Historyczny 98, 3, 1991, s. 3-15.

¹¹⁵ UuR, nr 22, s. 26.

¹¹⁶ Zob. K. Jasiński, Rodowód Piastów śląskich, s. 118-119.

¹¹⁷ UuR, nr 34, s. 36.

¹¹⁸ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templersorden, U. 9.

3. Biskup Henryk w 1244 r. potwierdził templariuszom dziesięciny, które wcześniej przekazał im z 50 łanów ziemi. Nadał im ponadto prawo do pobierania dziesięcin z kolejnych 50 łanów¹¹⁹. Cały areał, który wynosił 100 łanów, zakonnicy otrzymali od Bolesława Rogatki pomiędzy 1241 a 1244 r. Książę, wspierając templariuszy, kontynuował politykę swojego ojca i dziadka. Pamiętał także o ich uczestnictwie w bitwie pod Legnicą, za co zresztą nagrodił ich już w 1241 r., przekazując im Małuszów¹²⁰.

18 stycznia 1247 r. w Lyonie papież Innocenty IV potwierdził templariuszom ich prawa do dziesięcin, ziemi, świadczeń (należności) i posiadłości *que de Quarsan, de Chins, de Banen, de Lezenitze, de Henrikestorpe, de Tempelberghe, de Marquardestorpe, de Nyentemple, de Colaz villis et terris habetis*¹²¹. Dzięki jego bulli oraz wcześniejszemu dokumentowi biskupa Henryka z 1244 r. jesteśmy w stanie określić uposażenie konwentu leśnickiego, któremu podlegały: Leśnica, Heinersdorf, Tempelberg, Marxdorf, Neuentempel i Colaz – nieistniejąca współcześnie wieś, która była położona w pobliżu jeziora Kalischsee, 1-2 km na południowy wschód od prezentowanej komandorii templariuszy¹²². W pobliżu wymienionych miejscowości zakonnicy posiadali przynajmniej 350 łanów ziemi, z których pobierali dziesięciny. Od 1244 r. część uzyskiwanych środków przeznaczali na utrzymanie prebendy kanonickiej w Lubuszu, uzyskując w zamian podatki kościelne z Werbig. Sprawa własności samej wsi nie jest jednak jasna. Nie ma pewności, czy należała ona do templariuszy, choć zapis w dokumencie margrabiego Waldemara z 7 lutego 1311 r., zgodnie z którym władca przekazał Kościołowi lubuskiemu *proprietatem ville Werbek, quam prefata ecclesia a militibus Templi sibi comparavit*, sugerowałby, że tak właśnie było¹²³. Analiza źródeł nie wykazała natomiast, aby komandorii leśnickiej podlegały pobliskie Hackenow, Dolgelin czy Gorgast, uważane przez niektórych badaczy (Anzelm Weiss, Piotr Hope) za własność zakonu templariuszy¹²⁴. Nie należy

¹¹⁹ Ibidem.

¹²⁰ UuR, nr 22, s. 26.

¹²¹ Ibidem, nr 30, s. 33.

¹²² P. Hope, *Curia militiae templi in Liceniz*, s. 17; E. Burzyński, *Zakon rycerski templariuszy*, s. 51-52; BK, 2, s. 808.

¹²³ CDB, 1, 20, nr 28, s. 199. Zob. S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 159-160; BK, 2, s. 808.

¹²⁴ Zob. A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 241, 248, 282; P. Hope, *Curia militiae templi in Liceniz*, s. 18.

jednak odrzucać takiej możliwości, zwłaszcza w przypadku Dolgelin, które już w latach dwudziestych XIV w. znajdowało się w rękach joannitów obok innych miejscowości pozyskanych przez nich w wyniku kasaty zakonu templariuszy¹²⁵.

Templariusze z komandorii w Leśnicy pochodzili prawdopodobnie z Oleśnicy Małej – najstarszej placówki zakonu, jaka znajdowała się w dobrach Henryka Brodatego¹²⁶. Swoją siedzibę założyli na niewielkim wzgórzu otoczonym przez wody pobliskich jezior i mokradeł. W połowie XIII w. wzniesli budynek konwentualny oraz niewielką kaplicę. Pod koniec XIII lub na początku XIV w. wybudowali także okazały spichlerz, będący wyrazem ich gospodarności. Rozległy obszar wokół siedziby otoczyli pod koniec XIII stulecia niewysokim, kamiennym murem¹²⁷.

Do budowy wymienionych obiektów zakonnicy użyli głównie kamieni polnych, starannie obrobionych w kwadry. Cegłę paloną wykorzystali w mniejszym stopniu, przede wszystkim w otworach drzwiowych i okiennych. Budynek gospodarczy, takie jak stajnie czy chlewnie, były natomiast drewniane¹²⁸.

Kaplica była pierwotnie niewielką budowlą, pozbawioną wieży, o prostokątnej nawie i nieco węższym chórze. Wzniesiono ją w północnej części komandorii, na zachód od domu konwentualnego. Wejście do niej zostało umieszczone w południowej ścianie i wychodziło prawdopodobnie na dziedziniec główny. W pobliżu świątyni, zapewne po jej północnej lub zachodniej stronie, znajdował się cmentarz, na którym chowano zakonników oraz ich poddanych¹²⁹.

¹²⁵ BK, 2, s. 806.

¹²⁶ Na temat siedziby zakonnej w Oleśnicy Małej zob. E. Burzyński, *Templariusze na Śląsku*, s. 157–172.

¹²⁷ P. Kołosowski, *Stan badań archeologicznych*, s. 52-53; W. Seyfert, *Komturia w Lietzen – krótkie spojrzenie na historię i przyszłość*, [w:] P. Kołosowski (red.), *Zakony rycerskie na ziemiach pogranicza*, Chwarszczany 2007, s. 48-49; D. Schumann, *Die mittelalterlichen Ordensbauten der ehemaligen Templerkommenden in Lietzen und Quartschen (Chwarszczany). Konzepte sakraler Architekturgestaltung im späten 13. Jahrhundert*, [w:] *Regionalität und Transfergeschichte. Ritterordenskommenden der Templer und Johanniter im nordöstlichen Deutschland und in Polen*, hrsg. von Ch. Gahlbeck, H.D. Heimann, D. Schumann, *Studien zur brandenburgischen und vergleichenden Landesgeschichte*, 9; *Schriften der Landesgeschichtlichen Vereinigung für die Mark Brandenburg*, Neue Folge, 4, Berlin 2014, s. 414.

¹²⁸ D. Schumann, *Die mittelalterlichen Ordensbauten der ehemaligen Templerkommenden*, s. 412.

¹²⁹ P. Kołosowski, *Stan badań archeologicznych*, s. 53; J. Jarzewicz, *Gotycka architektura Nowej Marchii. Budownictwo sakralne w okresie Akcjańczyków i Wittelsbachów*, Poznań 2000, s. 216.

Budynek konwentualny wzniesiono w pobliżu kaplicy. Początkowo był prostokątną budowlą, składającą się z piwnicy oraz wysokiego, czterometrowego parteru, którego znaczną część zajmował refektarz. Jeszcze w XIII w. templariusze dobudowali niskie piętro, służące im prawdopodobnie jako dormitorium¹³⁰.

W centralnej części komandorii, na południe od kaplicy, zakonnicy wzniesli kilkupiętrowy spichlerz. Budynek stanowi potwierdzenie wiejskiego charakteru konwentu. Na uwagę zasługuje grubość jego murów, która w poszczególnych miejscach wynosi ponad metr. Do wnętrza spichlerza prowadzą wejścia umieszczone w ścianach szczytowych. Budynek posiada także szereg okien, które zapewniały dopływ świeżego powietrza i tym samym chroniły go przed wilgocią. Co ciekawe, służył on nie tylko do przechowywania zbóż, gdyż czasami pełnił funkcję stajni, a nawet pomieszczenia mieszkalnego¹³¹.

Niedostatek źródeł nie pozwala na odtworzenie składu osobowego prezentowanego konwentu templariuszy. Znamy jedynie trzech leśnickich komandorów: Gerkina, Jordana de Esebecka i Bertrama de Veltheima.

Gerkin został wymieniony w dokumencie brata Widekinusa – preceptora templariuszy na Niemcy i Słowiańszczyznę – z 31 grudnia 1261 r. jako *frater Gerkinus provisor domus in Lesnitze*¹³². Prawdopodobnie pochodził z brandenburskiej lub saksońskiej szlachty.

Jordan de Esebeck (*frater Iordanus dictus de Esbeke commendator in Lizeniz*) był z kolei świadkiem uregulowania przez preceptora Fryderyka zwanego Sylwestrem spraw gospodarczych i sądowniczych we wsi Brożec (komandoria w Oleśnicy Małej). Z dokumentu wystawionego 30 czerwca 1288 r. wynika, że był on nie tylko komandorem, ale także wicepreceptorem zakonu na Niemcy i Słowiańszczyznę (*per Alemanniam et Slauiam vicepreceptor*)¹³³. Z racji sprawowanego urzędu śledził na bieżąco rozwój wydarzeń na Pomorzu, gdzie w 1291 r. książę Bogusław IV zaatakował templariuszy z komandorii w Rurce. O jego zainteresowaniu tą sprawą świadczy bulla Innocentego IV z 27 września 1291 r.¹³⁴

¹³⁰ D. Schumann, Die mittelalterlichen Ordensbauten der ehemaligen Templerkommenden, s. 421.

¹³¹ G. Lehman, Ch. Patzner, Die Templer im Osten Deutschlands, s. 36.

¹³² UuR, nr 48, s. 48.

¹³³ Ibidem, nr 65, s. 62.

¹³⁴ Ibidem, nr 69, s. 65-67.

Jordan pochodził z dolnosaksońskiej szlachty¹³⁵. Po opuszczeniu Leśnicy, najpóźniej w lutym 1296 r., został komandorem w Rurce¹³⁶.

Bertram de Veltheim (*frater Bertram de Velthim magister curie in Lizenizze*) pojawił się natomiast w dokumencie Fryderyka von Alvenslebena – kolejnego preceptora na Niemcy i Słowiańszczyznę – wystawionym 21 kwietnia 1303 r. w Leśnicy. Mistrz przekazał wówczas w lenno 27 łanów ziemi we wsi Lubanowo braciom Eilhardowi i Janowi¹³⁷. Bertram wywodził się prawdopodobnie z dolnosaksońskiej szlachty¹³⁸.

Pochodzenie wymienionych komandorów świadczy o niemieckim charakterze konwentu w Leśnicy. Nie można jednak wykluczyć tego, że wśród zakonników były osoby o polskich korzeniach, zwłaszcza że w prowincji *Alemania et Slauia*¹³⁹ (nazywanej także prowincją *Alemania et Polonia*)¹⁴⁰, do której należała prezentowana komandoria, takich nie brakowało (np. *Iohannes Polonus, frater Milegio*)¹⁴¹. Ludność podległa templariuszom była zaś pochodzenia słowiańskiego. Sprzedaż ziemi lubuskiej przez Bolesława Rogatkę arcybiskupowi Magdeburga, Wilbrandowi (Legnica, 20 kwietnia 1249 r.)¹⁴², a następnie jej przejęcie przez margrabiów brandenburskich z dynastii askańskiej (całkowicie w 1287 r.)¹⁴³ nie zmieniły w tej kwestii praktycznie niczego¹⁴⁴.

Papieski nakaz zatrzymania templariuszy z 22 listopada 1307 r. prawdopodobnie nie miał większego wpływu na funkcjonowanie konwentu w Leśnicy. Nawet jeśli przyjmiemy, że do tamtejszych braci należała wieś Werbig i że została ona zajęta przez margrabiego Waldemara na przełomie 1307 i 1308 r. (wiemy, że

¹³⁵ E.H. Kneschke, *Neues allgemeines Deutsches Adels-Lexicon im Vereine mit mehreren Historikern*, 3, Leipzig 1861, s. 158-161.

¹³⁶ UuR, nr 75, s. 72-73.

¹³⁷ *Ibidem*, nr 78, s. 75-77.

¹³⁸ E.H. Kneschke, *Neues allgemeines Deutsches Adels-Lexicon*, 9, Leipzig 1870, s. 367-369.

¹³⁹ UuR, nr 48, s. 48; nr 65, s. 62; nr 78, s. 75.

¹⁴⁰ *Ibidem*, nr 51, s. 51.

¹⁴¹ *Ibidem*, nr 28, s. 31; nr 81, s. 79. Na temat organizacji zakonu templariuszy zob. M. Melville, *Dzieje templariuszy*, s. 87-105; M. Barber, *Templariusze*, s. 191-230; H. Nicholson, *Rycerze templariusze*, s. 122-145.

¹⁴² CDB, 1, 24, nr 17, s. 336-338.

¹⁴³ H. Ludat, *Bistum Lebus*, s. 304; J. Strzelczyk, *Brandenburgia*, s. 94; J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 1, s. 192; E. Rymar, *Klucz do ziem polskich*, s. 102.

¹⁴⁴ Zob. J. Walachowicz, *Asymilacje ustrojowe na obszarach polskiego pogranicza*, s. 31-45.

przekazał ją diecezji lubuskiej 7 lutego 1311 r.)¹⁴⁵, to i tak nie będzie to stanowiło wystarczającego dowodu na to, aby uznać, że władca zaanektował samą komandorię¹⁴⁶. Pośrednio pogląd ten potwierdza funkcjonowanie w tym czasie pobliskiego domu zakonnego w Chwarszczanach, położonego zaledwie 32 km na północny wschód od Leśnicy¹⁴⁷.

Wspomniane porozumienie margrabiego Waldemara z joannitami, które zostało zawarte w Kremmen 29 stycznia 1318 r., nie wymienia Leśnicy¹⁴⁸. Przemawia to, podobnie jak w przypadku Chwarszczan, za przejściem komandorii przez joannitów przed styczniem 1318 r.

3. Zaginiona komandoria¹⁴⁹

We wschodniej części ziemi lubuskiej, w pobliżu granicy z Wielkopolską, templariusze od lat czterdziestych XIII w. posiadali znaczny kompleks ziemski, zwany w historiografii kluczem sulęcińskim. Istnieją przesłanki ku temu, aby sądzić, że na jego gruncie powstała komandoria, której centrum stanowił Sulęcín, Ostrów lub Łągów.

Pierwsze dobra w tym rejonie templariusze otrzymali w 1241 r., kiedy Bolesław II Rogatka przekazał im wieś Małuszów, położoną 8 km na południe od Sulęcina. Jej nadanie mogło być nagrodą za udział zakonu w bitwie pod Legnicą. Z rejestru Löckela, z którego czerpiemy informację o fundacji Małuszowa, wynika, że wieś znajdowała się w granicach kasztelanii santockiej (*in territorio Svantok*), a książę Bolesław II zobowiązał się do przekazania 50 łanów ziemi w przypadku jej ewentualnej utraty na rzecz synów Władysława Odonica¹⁵⁰.

Należy pamiętać, że Rogatka pozostawał wówczas pod silnym wpływem dwóch kobiet, swej matki Anny i babki, księżnej Jadwigi. Jerzy Hauziński uznał nawet, że samodzielne rządy książę rozpoczął dopiero w 1242 r.¹⁵¹ Jeśli tak było,

¹⁴⁵ CDB, 1, 20, nr 28, s. 199.

¹⁴⁶ Zob. P. Hope, *Curia militiae templi in Liceniz*, s. 17.

¹⁴⁷ CDB, 1, 24, nr 13, s. 9; UuR, nr 82, s. 78.

¹⁴⁸ CDB, 1, 19, nr 8, s. 128-129; PUB, 5, nr 3166, s. 365-366; G.J. Brzustowicz, *Likwidacja zakonu templariuszy*, s. 259-260.

¹⁴⁹ Zob. K. Wasilkiewicz, *O istnieniu komandorii templariuszy w Sulęciniu i Łagowie*, *Studia Zachodnie* 13, 2011, s. 17-25; idem, *Zakon templariuszy na Ziemi Lubuskiej*, s. 113-122.

¹⁵⁰ UuR, nr 22, s. 26.

¹⁵¹ J. Hauziński, *Śląsk wobec cesarstwa Staufów w świetle listu Fryderyka II Hohenstaufa do Bolesława II Łysego*, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 40, 2, 1985, s. 211.

to wspomniane postacie mogły odegrać kluczową rolę w opracowaniu koncepcji utworzenia przy granicy z Wielkopolską kolejnej komandorii templariuszy. Nie da się wykluczyć tego, że w 1241 r. takie plany istniały¹⁵². Pośrednio dowodzi tego dokument nadania Sulęcina templariuszom, gdzie na liście świadków znajduje się Bolesław II Rogatka¹⁵³.

Ewentualne powstanie komandorii, której centrum miało znajdować się w Sulęciniu, Łagowie lub Ostrowie, było możliwe dzięki fundacji komesa Mrocza z rodu Pogorzeliów, który w 1244 r. przekazał templariuszom miasto Sulęcín i okoliczne wioski¹⁵⁴. Mroczek, syn Przeclawa, był przez jakiś czas związany z Bolesławem II. W 1243 r. z jego ramienia piastował urząd kasztelana Krosna, a następnie, w latach 1244-1247, Ryczyzna. Dopiero po podziale Śląska poparł Henryka III. Relacje z nowym władcą nie ułożyły się dla Mrocza korzystnie. Popadł z nim w konflikt, w wyniku którego został uwięziony. Po odzyskaniu wolności udał się na Opolszczyznę. Tam od 1258 r. aż do śmierci w 1271 r. był palatynem księcia Władysława¹⁵⁵.

Należy wyjaśnić status posiadłości Mrocza, położonych we wschodniej części biskupstwa lubuskiego, ponieważ w tej kwestii istnieje duża rozbieżność poglądów. Anzelm Weiss, idąc tropem Michała Szczanieckiego, uznał, że Mroczek otrzymał dobra od Henryka Brodatego, który czyniąc liczne nadania na rzecz zakonów, starał się rozwinąć gospodarczo tereny pogranicza i połączyć je trwale ze Śląskiem¹⁵⁶. Walter Kuhn stwierdził, że kompleks sulęciński należał wówczas do biskupa lubuskiego Henryka, zaś Mroczek jedynie go dzierżawił¹⁵⁷. Maria Starnawska natomiast zgodziła się z tym, że dobra były własnością diecezji, ale wcześniej, zanim trafiły do rąk komesa¹⁵⁸.

Z dokumentu nadania Sulęcina, wystawionego we Wrocławiu w 1244 r., dowiadujemy się, że Mroczek za zgodą i przyzwoleniem swojego brata Gerlacha, prepozyta w Lubuszu, przekazał zakonowi templariuszy odziedziczony, położony pomiędzy Lubuszem i Santokiem, Sulęcín wraz z okolicznymi wsiami:

¹⁵² E. Burzyński, Zakon rycerski templariuszy, s. 98-99.

¹⁵³ UuR, nr 27, s. 30.

¹⁵⁴ Ibidem.

¹⁵⁵ T. Jurek, Rodowód Pogorzeliów, Kraków 2005, s. 41-43.

¹⁵⁶ A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 157. Zob. M. Szczaniecki, Historia krainy torzymskiej, [w:] M. Szczaniecki, S. Zajchowska (red.), Ziemia Lubuska, Poznań 1950, s. 338.

¹⁵⁷ W. Kuhn, Kirchliche Siedlung, s. 43.

¹⁵⁸ M. Starnawska, Między Jerozolimą a Łukowem, s. 67.

Eapropter ego Mrotsek cum voluntate et consensu fratris mei Gerlaci prepositi Lubucensis deo et sancte Marie virgini militieque domus Templi in subsidium scilicet terre Iherosolimitane in remissionem peccatorum meorum contuli hereditatem meam inter Lubus et Zantoch sitam, que Zulenche dicitur, cum villis et civitate sibi adiacentibus et cum omni iure, sicut in privilegio michi a domino duce dato continetur¹⁵⁹.

Klucz sulęciński za własność dziedziczną Mrocza uznali Waclaw Korta¹⁶⁰ oraz Andrzej Wędzki¹⁶¹. Walenty Wojtowski uznał, że:

(...) nie byłyby pozbawione słuszności mniemanie, iż dobra [te] odziedziczone były po rodzicach...¹⁶².

Tuż po nadaniu Mrocza, jeszcze w 1244 r., biskup Lubusza, Henryk, przekazał templariuszom dziesięciny z 6 pługów *in Sculenz*¹⁶³. Przyjął je w imieniu zakonu czcigodny brat Gevehard¹⁶⁴. Świadcami tego wydarzenia byli czterej inni templariusze: *Iohannes Polonus, Iohannes Balke, Iansunus* oraz *Martinus*¹⁶⁵.

Kiedy margrabiowie brandenburscy pojawili się na ziemi lubuskiej, zakwestionowali prawa templariuszy do części ich posiadłości. Najpóźniej w 1269 r. zajęli Sulęcín. W ten sposób przyjął on funkcję grodu przygranicznego, który strzegł bezpieczeństwa kształtującej się powoli Nowej Marchii. Według Kroniki Wielkopolskiej:

W roku Pańskim zaś 1269 Otto, syn Ottona, margrabiego brandenburskiego, czyli ze Zgorzelca, po śmierci swego ojca Ottona, zbudował gród Sulęcín między Lubuszem i Międzyrzeczem, a Bolesław, książę Wielkopolski, tolerował to¹⁶⁶.

Tolerancja nie oznaczała dla księcia biernej postawy, dlatego:

(...) zabezpieczył swoje miasto Międzyrzecz blankami. Lecz zanim zostało otoczone rowami, Otto, syn wyżej wspomnianego margrabiego Ottona, zniemacka przy-

¹⁵⁹ UuR, nr 27, s. 30; Schlesisches Urkundenbuch, 2, nr 276.

¹⁶⁰ W. Korta, *Rozwój wielkiej własności feudalnej na Śląsku do połowy XIII wieku*, Wrocław 1964, s. 35.

¹⁶¹ A. Wędzki, *Sulęcín*, [w:] Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki (red.), *Studia nad początkami i rozpląnowaniem miast*, s. 319.

¹⁶² W. Wojtkowiak, *Geneza miasta Sulęcína*, s. 533.

¹⁶³ W dokumencie biskupa mowa jest o *sex aratris* (z łac. *aratrum*, *i* – pług). Nazwy: pług, płużca, radło, które pierwotnie oznaczały narzędzie do orania, były także używane do określenia obszaru ziemi zaoranej nimi w danym czasie. Zob. W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1996, s. 889.

¹⁶⁴ UuR, nr 28, s. 31.

¹⁶⁵ *Ibidem*.

¹⁶⁶ *Kronika Wielkopolska*, rozdz. 153, s. 198.

bywszy, zaczął je oblegać. A nie mogąc zdobyć grodu, spalił go. I wzbogaciwszy się wspaniale zdobyczą [zagarniętą] w mieście, uradowany wrócił do swego kraju¹⁶⁷.

W odpowiedzi na atak Bolesław:

(...) potężnie wtargnąwszy do kasztelani lubuskiej zupełnie ją spustoszył, pałac i łupiąc. A nazajutrz wróciwszy pod gród Sulęcina, mężnie go zdobył. Wojownicy jego śmiało wkroczyli do niego i podłożywszy ogień, podpalili ten gród, w którym wzięli do niewoli kasztelana imieniem Sabel wraz z jego ludźmi. I tak stawszy się dostatecznie bogatymi w konie, broń i nadmiar zdobyczy, Bogu dzięki czyniąc, wrócili wesoło do siebie¹⁶⁸.

Stosunki margrabiów z templariuszami ociepliły się nieco w latach osiemdziesiątych XIII w. Było to możliwe głównie dzięki zmianie nurtu brandenburskiej polityki względem zakonu. Jesienią 1286 r. Otton V i Otton VI przybyli do Chwarszczan. Tam, 27 października 1286 r., zwrócili templariuszom Sulęcina oraz wioski Długoszyn, Brzeźno, Rychlik, Grabno i Lubów ze wszystkimi przyległościami, polami, lasami, wodami, pastwiskami, młynami i łąkami¹⁶⁹.

Nie wiadomo, czy poza wymienionymi miejscowościami tzw. klucz sulęciński obejmował inne posiadłości. Analiza materiału źródłowego nie wykazała tego. Walenty Wojtkowiak uważał jednak, że do zakonu należały w tej okolicy: Smogóry, Tursk, Ostrów i Wędrzyn, a w oparciu o badania Friedricha Schillinga brał również pod uwagę Trzebów, Żubrow, Drogomin, Smogóry, Lędów, Malutków, Walewice, Rudnę i Stanicę¹⁷⁰.

13 stycznia 1289 r. papież Mikołaj IV (1288-1292) potwierdził prawa templariuszy do Sulęcina, Długoszyna oraz pozostałych wsi, ziem i dóbr, które wchodziły w skład kompleksu:

Nicolaus episcopus servus servorum dei dilectis filiis... preceptoris et fratribus domus militie Templi Ierosolimitani in Alania et Sclavia salutem et apostolicam benedictionem. (...) Sane petitio vestra nobis exhibita continebat, quod nobilis vir Otto longus marchio Brandenburgensis cupiens terrena pro celestibus et transitoria pro eternis salubriter commutare forensam villam Sulenzhit et Langenvelde et quasdam alias villas, terras et possessiones tunc ad ipsum spectantes pia et provida liberalitate donavit, prout in patentibus litteris inde confectis ipsius nobilis sigillo munitis plenius dicitur contineri¹⁷¹.

¹⁶⁷ Ibidem, rozdz. 157, s. 200-201.

¹⁶⁸ Ibidem, rozdz. 158, s. 201.

¹⁶⁹ UuR, nr 63, s. 59.

¹⁷⁰ W. Wojtkowiak, Geneza miasta Sulęcina, s. 535 (zob. przypisy 30 i 31).

¹⁷¹ UuR, nr 68, s. 64-65.

Andrzej Wędzki i Walenty Wojtkowiak słusznie zwrócili uwagę, że status Sulęcina zmieniał się. Dokument Mrocza wskazywał na jego miejski charakter (*civitas*), margrabiów już niekoniecznie (*opidum*), zaś w bulli Mikołaja IV mamy do czynienia z wsią targową (*forensis villa Sulenzhit*). Andrzej Wędzki uznał, że status Sulęcina zależał od sytuacji panującej w regionie. Upadek miasta łączył z nieprzychylną polityką margrabiów względem templariuszy¹⁷². Innego zdania był Walenty Wojtkowiak, który stwierdził, że Sulęcina od 1244 r. zawsze był miastem, a dokumenty, poza nielicznymi wyjątkami, nie odzwierciedlały jego statusu prawnego¹⁷³.

Należy zauważyć, że centrum każdej komandorii templariuszy na ziemiach polskich znajdowało się w ośrodku wiejskim. Było to konsekwencją prowadzonej przez zakon polityki, nastawionej głównie na działalność gospodarczą. Mimo że bracia posiadali miasta, to konwent lokowali zawsze na wsi. Pokazuje to m.in. fundacja Barnima I z 28 grudnia 1234 r.¹⁷⁴ Templariusze otrzymali wówczas ziemię bańską, ale na siedzibę komtura wybrali nie miasto Banie, ale pobliską Rurkę. Stąd nasuwa się przypuszczenie, że to nie Sulęcina stanowił ewentualne centrum komandorii, lecz znajdujący się 2 km na południe od niego Ostrów. Potwierdzeniem tej hipotezy może być tamtejszy kościół – rzekoma pozostałość probostwa, któremu pobliskie miasto miało podlegać aż do XVI w.¹⁷⁵

Kościół został zbudowany pod koniec XIII w.¹⁷⁶ Posiada on nietypową formę, w regionie podobną jedynie do świątyni w Chwarszczanach. Odznacza się na tle innych wiejskich kościołów wysoką jakością artystyczną. Jego budowniczowie wykazali się doskonałą znajomością techniki ceglanej. Nagromadzenie elementów dekoracyjnych wymagało znacznych środków finansowych, którym niewielu fundatorów mogło sprostać. Nakłady, które zostały przeznaczone na budowę kościoła w Ostrowie, świadczą, jak stwierdził Jarosław Jarzewicz, o:

(...) aspiracjach przekraczających poziom typowego kościoła wiejskiego¹⁷⁷.

¹⁷² A. Wędzki, Sulęcina, s. 321-322. Zob. W. Hładkiewicz, J. Ugrynowicz, P. Koch, Sulęcina dawniej i dziś, Sulęcina 1995, s. 17; E. Burzyński, Zakon rycerski templariuszy, s. 100.

¹⁷³ W. Wojtkowiak, Geneza miasta Sulęcina, s. 531-532.

¹⁷⁴ UuR, nr 12, s. 17-18.

¹⁷⁵ W. Wojtkowiak, Geneza miasta Sulęcina, s. 530 (przypis 13). Według wykazu katedratikum z 1405 r. w Sulęcinie istniała parafia, czego nie da się powiedzieć o Ostrowie. Zob. Registrum ecclesie Lubucensis dyocesis, s. 4.

¹⁷⁶ Por. A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 268.

¹⁷⁷ J. Jarzewicz, Gotycka architektura Nowej Marchii, s. 250.

Ustalenia Jarosława Jarzewicza przemawiają za tym, że Ostrów stanowił centrum komandorii zakonnej. Ponadto może o tym świadczyć samo miejsce, w którym tamtejszy kościół został zbudowany. Budynek znajduje się bowiem na niewielkim, płaskim wzgórzu, w pobliżu którego płynie rzeka Postomia. Byłby to zatem doskonały teren na założenie siedziby. Potwierdza to Błażej Skaziński. Według niego to templariusze ufundowali ostrowski kościół, który:

(...) pełnił wyjątkową rolę, jako oratorium w obrębie tamtejszej komandorii zakonnej¹⁷⁸.

Tymczasem nie dysponujemy żadnym dokumentem, na podstawie którego moglibyśmy stwierdzić, że Ostrów kiedykolwiek należał do templariuszy. Pierwsza wzmianka o nim pochodzi dopiero z II połowy XIV w. i dotyczy przekazania wsi w lenno Teodorykowi von Weißensee (1355 r.). Spis dziesięcin z 1400 r. pokazuje, że Ostrów podlegał już komandorii joannitów w Łagowie¹⁷⁹. Potwierdza to dokument elektora Fryderyka z listopada 1460 r., w którym jako właściciele *Ostrow mit der Möllen* występują bracia zakonu św. Jana¹⁸⁰. Nie należy przy tym utożsamiać wsi z niezidentyfikowaną *groten Ostczetz*, znaną z nadania Ludwika Starszego i Ludwika Rzymskiego na rzecz joannitów z 24 grudnia 1350 r.¹⁸¹

Według Bogusława Korbana zaginiona komandoria templariuszy znajdowała się w Łagowie i była bogato uposażona. Tamtejszy komtur miał zarządzać posiadłościami, które do 1242 r. należały do preceptorii gnieźnieńskiej, oraz majątkami przekazanymi zakonowi przez Mrocza z rodu Pogorzeliów. Komes, jak stwierdził Bogusław Korban, nadał templariuszom Sulęcina oraz 11 wsi: Trzebów, Żubrow, Drogomin, Smogóry, Ostrów, Wędrzyn, Lubów, Tursk, Lędów, Małuszów (lub Malutków) i Walewice. W 1251 r. biskup poznański, Boguchwał, miał przekazać braciom z Łagowa dziesięciny z: Wielowia, Templewa, Cemelna, Kołczyna, Koźmina, Orlej oraz wiosek Cron, Vitankowo i Cenethnici. W 1256 r. Przemysław I rzekomo nadał tamtejszemu konwentowi prawa do wsi Żarzyn. Komandoria łagowska miała przetrwać, według Bogusława Korbana, do 1303 r.

¹⁷⁸ B. Skaziński, *Sztuka w kręgu zakonu templariuszy*, [w:] S. Majoch (red.), *Templariusze. Historia i mit*, s. 38.

¹⁷⁹ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 526.

¹⁸⁰ CDB, 1, 24, nr 233, s. 174.

¹⁸¹ CDB, 1, 19, nr 20, s. 137.

Wówczas wszystkie jej posiadłości oddano pod zarząd preceptora rezydującego w Wielowsi¹⁸².

Należy pamiętać o tym, że Łągów aż do 15 kwietnia 1299 r. był własnością margrabiów brandenburskich z dynastii askańskiej, którzy wówczas oddali go w lenno Albertowi i Henrykowi von Klepzigom¹⁸³. Kiedy na skutek śmierci margrabiego Henryka II ziemia lubuska dostała się pod panowanie rodu Wittelsbachów, jej nowi władcy przekazali go joannitom (w 1350 r.)¹⁸⁴. Wspomniany układ o dziesięciny z biskupem Boguchwałem dotyczył templariuszy z komandorii w Wielowsi, podobnie zresztą jak sprawa przekazania zakonowi wsi Żarzyn przez rycerza Boguchwałę, poddanego Przemysła I (14 lutego 1256 r.)¹⁸⁵. Z tego wynika, że komandoria w Łagowie nigdy nie istniała, a co więcej, sama miejscowość nigdy nie należała do templariuszy.

We wschodniej części diecezji lubuskiej zakon Świątyni posiadał Sulęcín oraz przynajmniej 6 wsi: Długoszyn, Brzeźno, Rychlik, Grabno, Lubów i Małuszów. Analiza materiału źródłowego nie pozwoliła rozstrzygnąć, czy miejscowości te stanowiły uposażenie komandorii, która znajdowała się w Sulęciniu albo Ostrowie, czy też podlegały komturowi z Chwarszczan bądź Wielowsi. Wiadomo jedynie, że siedzibą templariuszy nie był Łągów, który nigdy do nich nie należał. Choć żaden dokument nie wymienia wprost komandorii sulęcińskiej/ostrowskiej, to wydaje się, że mogła ona istnieć. Jej uposażenie byłoby porównywalne z uposażeniem np. preceptorii leśnickiej.

4. Posiadłości w okolicach Szydłowa¹⁸⁶

W 1241 r., kiedy Szydłów należał jeszcze do diecezji lubuskiej, biskup Henryk nadał templariuszom, na prośbę Gebharda, preceptora ich zakonu, dziesięciny ze 100 łanów, które znajdowały się w pobliżu wspomnianego grodu:

Henricus episcopus Lubucensis anno 1241 ad instantiam magistri Gebehardi militiae Templi praepetoris laudat in centum mansis in territorio castri de Sydlo

¹⁸² B. Korban, Fundacje templariuszowskie, s. 105. O komandorii templariuszy w Wielowsi zob. P. Hope, Kwestia sprowadzenia templariuszy do Polski, s. 15-40; E. Burzyński, Zakon rycerski templariuszy, s. 121-127.

¹⁸³ CDB, 1, 19, nr 6, s. 127.

¹⁸⁴ Ibidem, nr 20, s. 137.

¹⁸⁵ UuR, nr 40, s. 41. Zob. P. Hope, Kwestia sprowadzenia templariuszy do Polski, s. 30.

¹⁸⁶ Zob. K. Wasilkiewicz, Zakon templariuszy na Ziemi Lubuskiej, s. 122-124.

a duce Zlesie domui eorum collatis de quolibet manso praeter mansos feudales acceptare tres mensuras¹⁸⁷.

Z każdego łąnu bracia mieli otrzymywać czynsz wynoszący 3 miary zboża. Nie dotyczyło to jednak tzw. łąnów feudalnych.

Ziemie w okolicach Szydłowa templariusze otrzymali od księcia śląskiego. Prawdopodobnie znajdowały się one na lewym brzegu Odry, są bowiem identyfikowane z łąnami, które stanowiły późniejsze uposażenie klasztoru cystersów w Neuzelle¹⁸⁸. Wydaje się, że sam gród Szydłów do zakonu templariuszy nigdy nie należał. Pogląd taki funkcjonował w nauce niemieckiej za sprawą Siegmunda Wilhelma Wohlbrücka, ale został zakwestionowany przez Helmuta Lüpkego¹⁸⁹.

Regest Löckela, z którego czerpiemy informację na temat nadania dziesięcin, nie wymienia imienia fundatora dóbr, określając go jedynie mianem księcia Śląska. Wydaje się, że nie był nim Henryk Brodaty. Władca zmarł 19 marca 1238 r., na długo przed przekazaniem zakonowi dziesięcin przez biskupa Henryka¹⁹⁰. Koncepcja taka funkcjonowała w przeszłości za sprawą Antoniego Małeckiego, który stwierdził, że:

Tu otrzymali Templariusze od Henryka Brodatego plac działania pod grodem Szydłów...¹⁹¹.

Prawdopodobnie wspomnianym w regeście księciem był Henryk Pobożny. Czas przekazania dziesięcin nie mógł być bowiem odległy od momentu ofiarowania dóbr, co nastąpiło zapewne w 1240 lub na początku 1241 r. Wydaje się, że książę chciał tym nadaniem podkreślić swoje prawa do ziemi lubuskiej po wyprawie dostojników niemieckich na Lubusz latem 1239 r.¹⁹²

Nie wiadomo, której komandorii podlegały łąny szydłowskie. Odległość z Leśnicy, Chwarszczan czy nawet Sulęcina była tak duża, że łatwiej byłoby przyjąć hipotezę o próbie stworzenia nowej siedziby zakonnej niż łączyć nadanie

¹⁸⁷ UuR, nr 23, s. 27.

¹⁸⁸ W. Kuhn, *Kirchliche Siedlung*, s. 44.

¹⁸⁹ Zob. H. Lüpke, *Untersuchungen über den sagenhaft überlieferten oder fälschlich vermuteten Besitz der Tempelherren in Ostdeutschland*, *Jahrbuch für brandenburgische Kirchengeschichte* 31, 1936, s. 83-86. Por. M. Starnawska, *Mnisi – rycerze – szlachta*, s. 7.

¹⁹⁰ K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, s. 89.

¹⁹¹ A. Małecki, *Klasztory w Polsce*, s. 342.

¹⁹² P. Hope, *Curia militiae templi in Liceniz*, s. 15. Por. E. Rymar, *Klucz do ziem polskich*, s. 81.

z istniejącymi wówczas konwentami templariuszy. Źródła milczą na temat dalszych losów 100 łanów *in territorio castri de Sydlo*. Ani templariusze, ani joannici nie wysuwali w późniejszym czasie żadnych roszczeń względem tych dóbr.

5. Lubuscy templariusze wobec najazdu mongolskiego z 1241 roku

Na przełomie wiosny i lata 1241 r. mistrz templariuszy na Francję, Ponce de Aubon, napisał list do króla Ludwika IX. Jego treść była niepokojąca. Dotyczyła najazdu Mongołów na Europę Środkową, w tym na ziemię polskiego księcia, Henryka Pobożnego¹⁹³.

Ponce de Aubon uzyskał informacje od templariuszy przybyłych z Polski, którzy przedstawili obraz wydarzeń podczas obrad kapituły prowincjalnej. Autor listu powiadamia władcę o ataku na ziemię śląskie, węgierskie i czeskie. Informuje go o miejscach stacjonowania wrogich wojsk oraz o działaniach rycerstwa niemieckiego przygotowującego się do wojny¹⁹⁴.

Z treści listu dowiadujemy się również o stratach, jakie poniósł zakon w walce z Mongołami:

Uwiadamiamy Waszą Wysokość, że Tatarzy zniszczyli już i złupili ziemię, która należała do Henryka księcia Polskiego, że zabili księcia tego wraz z mnóstwem panów; sześciu braci naszych, trzech rycerzy, dwóch zbrojnych i 500 pachółków zginęło, trzech zaś braci dobrze nam znanych zdołało uniknąć zguby. (...) Dwie najlepsze wieże i 3 posiadłości, któreśmy mieli w Polsce, zniszczone, wszystko cośmy dzierżyli w Czechach lub Morawach z ziemią zrównane. Nie wątpimy, że temu samemu losowi ulegną i ziemi Niemieckie¹⁹⁵.

Powyższe straty templariusze ponieśli w wyniku zaangażowania w bitwę pod Legnicą oraz na skutek najazdu na komandorię zakonną w Oleśnicy Małej na Śląsku. Ich uczestnictwo w starciu legnickim potwierdza Jan Długosz, który wśród wojsk Henryka Pobożnego wymienia krzyżowców:

Minąwszy przedmieścia Legnicy, na równinach i polach, które opływa dokoła rzeka Nysa, [Henryk] ustawia wojsko i dzieli je na cztery oddziały. Pierwszy oddział stanowili krzyżowcy i mówiący różnymi językami ochotnicy zebrani spośród różnych narodowości. Dla ich uzupełnienia, żeby szyki były bardziej zwarte, ponieważ nie wystarczali obcy żołnierze, dołączono kopaczy złota z miasta Złota Góra¹⁹⁶.

¹⁹³ Ex *Historiae Regum Franciae*, s. 604-605; B. Ulanowski, O współdziale Templaryuszów w bitwie pod Lignicą, s. 283-285.

¹⁹⁴ Ex *Historiae Regum Franciae*, s. 604.

¹⁹⁵ Cyt. za: B. Ulanowski, O współdziale Templaryuszów w bitwie pod Lignicą, s. 284.

¹⁹⁶ J. Długosz, *Roczniki*, ks. 7, s. 21-22.

Trudno określić, jaką siłą w bitwie dysponowali templariusze. Nie mogło to być jednak 500 ludzi wymienionych w zestawieniu dotyczącym strat. Posiadając na Śląsku jedną komandorię, zakon nie był w stanie wystawić tak znacznej liczby zbrojnych. Ewentualne ściągnięcie posiłków z Leśnicy i Chwarszczan nie zmieniłoby znacznie obrazu sytuacji, ponieważ w 1241 r. na ziemi lubuskiej templariusze posiadali nie więcej niż 10 wsi¹⁹⁷. Zakładając, że pod broń powołano chłopów, co w XIII w. w dobrach kościelnych wcale nie było regułą, to oddział z nich sformowany mógł liczyć raptem kilkadziesiąt osób¹⁹⁸.

W bitwie pod Legnicą, według listu Ponce de Aubona, miało wziąć udział dziewięciu templariuszy, wśród nich co najmniej trzech rycerzy i dwóch serwientów. Sześciu z nich miało stracić życie. Status pięciu jest znany. Nie wiadomo natomiast, kim był szósty poległy w walce zakonnik. Skoro jednak nie pojawił się w zestawieniu poległych braci-rycerzy i braci-serwientów, to mógł on być kapelanem¹⁹⁹.

Skoro dziewięciu templariuszy brało udział w bitwie legnickiej, to możliwe, że część z nich pochodziła z komandorii chwarszczańskiej lub leśnickiej. Można wysunąć taką hipotezę z uwagi na skromne uposażenie konwentu zakonnego w Oleśnicy Małej. Komturia ta nadal była w fazie rozwoju i w 1241 r. należały do niej prawdopodobnie tylko trzy wsie: Oleśnica Mała (najpóźniej od 1226 r.)²⁰⁰, niezidentyfikowana *Croscyna* (od 1234 r.)²⁰¹ i Brożec (wiadomo, że był w rękach templariuszy 10 lutego 1240 r.)²⁰².

Mongołowie w 1241 r. nie dotarli na terytorium biskupstwa lubuskiego. Komandorie templariuszy w Chwarszczanach i Leśnicy były bezpieczne. Wskutek najazdu została jednak spustoszona siedziba zakonna w Oleśnicy Małej. Najezdźcy zniszczyli ją, gdy od strony Opola kierowali się na Wrocław i Legnicę, drogą wiodącą przez Brzeg i Oławę. Oleśnica znajduje się jedynie 10 km na południe od tego traktu. Oddziały mongolskie podczas pochodu zajmowały zaś pas

¹⁹⁷ Zob. M. Goliński, Uposażenie i organizacja zakonu, s. 3-20.

¹⁹⁸ S.M. Zajączkowski, Udział ludności wiejskiej w polskiej wojskowości do połowy XV stulecia, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 27, 1984, s. 14-31.

¹⁹⁹ M. Goliński, Templariusze a bitwa pod Legnicą, s. 10.

²⁰⁰ *UuR*, nr 2, s. 9.

²⁰¹ M. Goliński, Uposażenie i organizacja zakonu, s. 13; E. Burzyński, Templariusze na Śląsku, s. 166.

²⁰² *UuR*, nr 20, s. 24-25.

szerokości 30-40 km²⁰³. Konsekwencją najazdu na komandorię oleśnicką było, według listu Ponce de Aubona, zniszczenie dwóch najlepszych wież i trzech wsi (*deus des meillours tours et trois viles*)²⁰⁴.

Siedziby templariuszy na ziemiach polskich nie posiadały szczególnych walorów obronnych. Komandorie umieszczano w miejscach z natury trudno dostępnych, otaczano je murem, ale nie budowano w ich obrębie typowych wież rycerskich (donżonów). Nie należy zatem wyrażenia *deus des meillours tours* traktować dosłownie. Prawdopodobnie odnosiło się ono do budynków mieszkalnych, mało imponujących z uwagi na nieliczną obsadę komturii²⁰⁵.

Należy dodać, że zbudowanie w granicach komandorii oleśnickiej dwóch budynków tego typu miałyby się z celem i byłoby zbyt luksusowe, na który lokalni templariusze nie mogli sobie pozwolić. Liczba zakonników przebywających w Oleśnicy Małej w 1241 r. nie przekraczała 10 osób. Największa znana obsada tej komturii to 9 braci, wymienionych w dokumencie preceptora Janusza z 9 września 1308 r.²⁰⁶

Trzeba przy tym zaznaczyć, że w świetle źródeł templariusze posiadali na Śląsku tylko jedną siedzibę – Oleśnicę Małą. Istnieje, co prawda, XVIII-wieczny przekaz Benjamina Gottlieba Steigego o komandorii w Bolkowie, ale jest on wyłącznie legendą. Według niego w 1206 r. Henryk Brodaty podarował zakonowi tamtejszy zamek wraz z uposażeniem. Podczas najazdu mongolskiego został on zniszczony, a wielu templariuszy straciło życie. W trakcie bitwy pod Legnicą bracia z Bolkowa ocalili syna Henryka Pobożnego, Bolesława II, który pozwolił zakonnikom odbudować zamek w 1243 r. Zadanie to spadło na barki sześciu z nich, tyłu bowiem miało ocaleć z najazdu mongolskiego²⁰⁷.

Mongołowie w wyniku najazdu zniszczyli również trzy wsie. Wśród nich była zapewne Oleśnica Mała. Pozostałe dwie to prawdopodobnie Brozec i niezidentyfikowana *Croscyna*. Zgodnie z przedstawionymi wyżej ustaleniami, to one stanowiły uposażenie komandorii oleśnickiej w 1241 r.²⁰⁸

²⁰³ W. Groblewski, Skutki pierwszego najazdu Tatarów na Polskę, Szkice Legnickie 6, 1971, s. 88.

²⁰⁴ Ex *Historiae Regum Franciae*, s. 604.

²⁰⁵ Por. E. Burzyński, Templariusze na Śląsku, s. 169-171.

²⁰⁶ UuR, nr 81, s. 79.

²⁰⁷ Zob. M. Goliński, Templariusze a bitwa pod Legnicą, s. 4 (przypis 8).

²⁰⁸ Por. E. Burzyński, Templariusze na Śląsku, s. 171; idem, Zakon rycerski templariuszy, s. 39.

Wskutek mongolskiego najazdu w 1241 r. zostały zniszczone ziemie podległe templariuszom z Oleśnicy Małej. Komandorie lubuskie nie były zagrożone atakiem. Ewentualny udział templariuszy z Leśnicy lub Chwarszczan w bitwie pod Legnicą, w świetle zachowanych źródeł, w tym listu Ponce de Aubona do króla Francji, Ludwika IX, pozostaje czysto hipotetyczny. Ze względu na powyższe można stwierdzić, że wydarzenia z 1241 r. miały znikomy wpływ na funkcjonowanie lubuskich komandorii.

6. Powinności religijne i działalność gospodarcza²⁰⁹

Templariusze, którzy osiedlili się w biskupstwie lubuskim, nie mogli na co dzień realizować zakonnej idei walki z niewiernymi, ale nie takie było ich zadanie. Ich rolą było pozyskiwanie funduszy na ten cel. W roli panów feudalnych czuli się doskonale, a ich zdolności dyplomatyczne ułatwiały im funkcjonowanie w trudnych warunkach politycznych, jakie panowały na pograniczu. Zaowocowało to utworzeniem przynajmniej dwóch komandorii zakonnych i zdobyciem silnej pozycji w regionie.

Rozwój komandorii w diecezji lubuskiej był ułatwiony wskutek wcześniejszych regulacji prawnych wprowadzonych przez Stolicę Apostolską. 29 marca 1139 r. Innocenty II (1130-1143) zniósł zależność zakonu od biskupów bullą „Omne Datum Optimum”. Templariusze mogli odtąd posiadać własnych kapelanów, odprawiających nabożeństwa w zakonnych kaplicach, a zmarłych braci chować na cmentarzach, które znajdowały się w obrębie komandorii. Papież zwolnił ponadto zakonników od płacenia dziesięcin, pozwalając im na ich pobieranie, co było kluczowe dla rozwoju całego zgromadzenia²¹⁰.

Dalsze przywileje templariusze otrzymali w 1144 r., kiedy Celestyn II (1143-1144) ogłosił bullę „Milites Templi”. Papież zwracał się w niej z prośbą do arcybiskupów, aby wspierali oni zakon, nakazując podwładnym odprowadzanie danin na jego rzecz. Bracia uzyskali również możliwość otwierania kościołów na obszarach obłożonych interdyktem. Z kolei w 1145 r. Eugeniusz III (1145-1153) usankcjonował obecność templariuszy w diecezjach. Bullą „Militia Dei” pozwolił im zbierać dziesięciny, daniny i opłaty pogrzebowe w kaplicach zakonnych. Zo-

²⁰⁹ Zob. K. Wasilkiewicz, Zakon templariuszy na Ziemi Lubuskiej, s. 125-129.

²¹⁰ M. Melville, Dzieje templariuszy, s. 37-38.

bowiżał także prałatów do konsekracji kościołów i cmentarzy, znajdujących się na obszarze komandorii²¹¹.

Wsparcie ze strony Stolicy Apostolskiej przełożyło się na zaangażowanie templariuszy w życie religijne poszczególnych diecezji. W biskupstwie lubuskim, na terenie komandorii w Chwarszczanach i Leśnicy, bracia wybudowali w XIII w. kaplice, które służyły nie tylko im, ale również okolicznym mieszkańcom²¹². Z inicjatywy templariuszy zbudowano również kościoły parafialne w Cychrach, Dargomyślu, Dębnie, Oborzanach, Heinersdorfie, Tempelbergu, Marxdorfie, Neuentempel i Dolgelin. Od 1286 r. zakon sprawował patronat nad kościołem w Sulęcinnie²¹³. Zakupił ponadto kilka wsi z prawem patronatu. Były to: Długoszyn, Brzezin, Rychlik, Grabno i Lubów²¹⁴.

W 1244 r. templariusze ufundowali prebendę kanoniczną przy katedrze w Lubuszu, uzyskując tym samym prawo wyboru tamtejszego kanonika. Na jego utrzymanie bracia przeznaczili dochody z parafii leśnickiej oraz dziesięciny z łąnów czynszowych z: Leśnicy, Heinersdorfu, Tempelbergu i Marxdorfu. W celu zniwelowania kosztów ponoszonych przez zakon biskup Henryk przekazał templariuszom dziesięciny ze wsi Werbig²¹⁵.

Materiał źródłowy dostarcza nam informacji o braciach-kapłanach, którzy sprawowali posługę na obszarze diecezji lubuskiej. W 1244 r. świadkami czynności prawnych biskupa Henryka byli dwaj templariusze, *Hermannus Templariorum canonicus* i *Heinricus sacerdos et frater Templi*²¹⁶. Należy przy tym zaznaczyć, że służbę w kościołach parafialnych, które znajdowały się w wioskach zakonnych, nie zawsze sprawowali kapelani konwentualni. Na przykład w Oborzanach w 1300 r. plebanem był prepozyt myśliborski, Herman (*Hermannus plebanus in Oberan prepositus in Soldyn*)²¹⁷.

Z powyższych ustaleń wynika, że templariusze w biskupstwie lubuskim przykładali sporą wagę do powinności religijnych. Było to konsekwencją prze-

²¹¹ Ibidem, s. 39-40; M. Barber, Templariusze, s. 60; H. Nicholson, Rycerze templariusze, s. 166-167.

²¹² Por. M. Starnawska, Mnisi – rycerze – szlachta, s. 18.

²¹³ CDB, 1, 19, nr 4, s. 125-126.

²¹⁴ UuR, nr 63, s. 58-60.

²¹⁵ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 9; UuR, nr 26, s. 28-29. Zob. P. Hope, Curia militiae templi in Liceniz, s. 14.

²¹⁶ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 9.

²¹⁷ CDB, 1, 18, nr 17, s. 72; A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 268; M. Starnawska, Mnisi – rycerze – szlachta, s. 18.

strzegania przez braci reguły zakonnej, w której wielokrotnie podkreślano, że istotą ich życia jest służba Bogu²¹⁸. Nie bez znaczenia dla działań templariuszy były dobre relacje z biskupami lubuskimi, zwłaszcza Wawrzyńcem (1209-1233) i Henrykiem (1233-1244), których wsparcie polityczne i gospodarcze umożliwiło zakonnikom budowę licznych kościołów²¹⁹. W świetle tego można wysunąć hipotezę, że współpraca biskupów z zakonem templariuszy była jednym z czynników kształtujących sieć parafialną diecezji.

Templariusze w biskupstwie lubuskim podejmowali ożywioną działalność gospodarczą. Jako panowie feudalni przez około 80 lat sprawowali nadzór przynajmniej nad 30 wsiami i jednym miastem. Pod zarządem braci chwarszcząńskich znajdowały się w tym czasie: Chwarszczany, Dargomyśl, Lubno, Obozany, Kłośnica, Warniki, Dąbroszyn, Witnica, Cychry, Krześnica, Sarbinowo, Bogusław, Dębno, Gudzisz, Kaleńsko oraz niezidentyfikowane *Nywik*, *Carkzowe* i *Pudignowe*. Do tamtejszej komandorii należało również tajemnicze *oppidum*, identyfikowane z osadą targową w Kostrzynie. Za Odrą, w zachodniej części biskupstwa lubuskiego, wykształciła się preceptoria leśnicka, gdzie lokalny mistrz sprawował zarząd nad wioskami: Heinersdorf, Tempelberg, Marxdorf, Neuentempel, Leśnica i *Colaz*. We wschodniej części diecezji, przy granicy z Wielkopolską, zakon posiadał zaś tzw. klucz sulęciński, do którego zaliczały się miejscowości: Długoszyn, Brzezin, Rychlik, Grabno, Lubów, Małuszów i Sulęcín. Nie wiadomo, czy podlegał on braciom z Chwarszczan, czy też stanowił osobną jednostkę administracyjną, której komtur rezydował w Sulęcín lub Ostrowie²²⁰.

Z każdej miejscowości zakon czerpał zyski uzyskiwane w postaci rent naturalnych i pieniężnych. Część ziemi była ponadto uprawiana wyłącznie na zaspokojenie potrzeb danej komandorii. Spichlerz zbudowany w Leśnicy jest dowodem na to, że templariusze dysponowali dużą ilością zbóż, co mogło mieć przełożenie na dochody otrzymywane z młynów. Jeden z nich funkcjonował w Chwarszczanach, drugi być może w Leśnicy²²¹. Uprawiano głównie pszenicę

²¹⁸ Zob. M. Melville, *Dzieje templariuszy*, s. 19-20, 41-46, 197-204.

²¹⁹ UuR, nr 8, s. 14-15; nr 14, s. 19-20; nr 23, s. 26-27; nr 26, s. 28-29; nr 28, s. 31.

²²⁰ Powyższe zestawienie nie uwzględnia wsi, których przynależność do zakonu templariuszy nie jest pewna: Mościc, Drzewic, Szumiłowa, Werbig, Dolgelin, Gorgast, Hackenow, Ostrowa, Łągowa, Trzebowa, Żubrowa, Drogomina, Smogór, Wędrzyna, Turska, Lędowa, Małutkowa, Walewic et al.

²²¹ E. Rymar, *Komandoria chwarszczańska*, s. 22.

i żyto, a na mniejszą skalę również grykę, owies, proso i jęczmień²²². Templariusze posiadali także prawa do rzek, jezior i stawów, z których zapewne odławiano spore ilości ryb. Spożywano je w komandoriach podczas dni postnych, brak przy tym wzmianek o handlu nimi choćby na lokalnych targowiskach²²³. W 1259 r. Bolesław Pobożny zwolnił braci chwarszczańskich z płacenia ceł ze statków, co mogło wpłynąć na rozwój wymiany handlowej z Pomorzem²²⁴. Do 1261 r. templariusze z Chwarszczan posiadali osadę targową w Kostrzynie. Zapewne czerpali z niej jakieś dochody, podobnie zresztą jak z targu sulęcińskiego²²⁵.

Brak na gruncie lubuskim ksiąg inwentarzowych uniemożliwia określenie dochodów poszczególnych komandorii. Należałoby jednak założyć, że były one w stanie wypracować pewne nadwyżki, które przekazywano do skarbcza prowincji, a następnie przeznaczano na wyposażenie braci prowadzących wojny z Saracenami w Ziemi Świętej i Maurami na Półwyspie Iberyjskim. Wykorzystanie uzyskanych środków na potrzeby lokalnych domów zakonnych było minimalne. Wyposażenie siedzib nie było bogate, a bracia korzystali jedynie z rzeczy niezbędnych, bez których nie mogli się obejść²²⁶.

7. Życie codzienne²²⁷

Każdy dzień templariuszy w komandoriach lubuskich był wypełniony służbą Bogu i pracą na rzecz zakonu. Jego przebieg określały godziny kanoniczne. Nowy dzień rozpoczynało uderzenie dzwonu, które było jednocześnie wezwaniem do udziału w jutrzni. Po przebudzeniu bracia natychmiast udawali się do kaplicy. Mieli prawo pozostać w stroju nocnym, ale wówczas dobrym obyczajem było przywdzianie nogawic, trzewików i płaszcza. Uczestnictwo w jutrzni było obowiązkowe i jedynie choroba lub wykonywanie poleceń mistrza mogły usprawiedliwić ewentualną nieobecność. Po modlitwie templariusze udawali się

²²² M. Lityńska-Zajac, D. Nalepka, Średniowieczny świat roślin i pożywienie w świetle źródeł paleobotanicznych, [w:] S. Suchodolski (red.), Źródła historyczne wydobywane z ziemi, Wrocław 2008, s. 83.

²²³ Zob. R. Pernoud, Templariusze, Gdańsk 1995, s. 107.

²²⁴ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 16; UuR, nr 44, s. 44-45.

²²⁵ UuR, nr 48, s. 48-49.

²²⁶ R. Pernoud, Templariusze, s. 103-105.

²²⁷ Zob. K. Wasilkiewicz, Zakon templariuszy na Ziemi Lubuskiej, s. 129-133; idem, Reguła pierwotna Zakonu Ubogich Rycerzy Chrystusa i Świątyni Salomona, s. 23-30.

do stajni. Tam doglądali koni, a następnie wydawali polecenia giermkom. Zwierzęta otaczano doskonałą opieką, czemu nie można się dziwić, zważywszy że ich wartość wynosiła od kilku do kilkunastu grzywien za sztukę. Konie zresztą były dla braci-rycerzy niezbędne, nie tylko bowiem stanowiły ich środek lokomocji, ale przede wszystkim podkreślały ich status społeczny²²⁸. Po wizycie w stajni bracia mogli powrócić do dormitorium, lecz przed ponownym snem byli zobligowani do zmówienia Modlitwy Pańskiej²²⁹.

Kolejny dzwon wzywał braci na prymę. Wówczas musieli oni szybko opuścić łoża i bezzwłocznie udać się do kaplicy. Nie mogli spożyć żadnego posiłku przed odmówieniem lub wysłuchaniem 60 razy Modlitwy Pańskiej (30 za zmarłych, 30 za żywych). Jadali wspólnie, w refektarzu, zgodnie z przynależnością do danego stołu. Bracia-rycerze posiadali naczynia wykonane z rogu lub rdzenia dębu. Przysługiwały im dwa puchary, jeden używany na co dzień, drugi wyłącznie w święta. Takimi przywilejami nie mogli, oczywiście, cieszyć się serwieni (bracia służebni) i giermkowie. Posiłki przygotowywano głównie z produktów pozyskanych w gospodarstwach zakonnych. Dzięki uprawie zbóż nie brakowało ziarna, z którego otrzymywano mąkę i warzono piwo. Hodowla świń, krów, owiec i kur pozwalała braciom zaspokoić potrzeby związane ze spożyciem mięsa. Umożliwiała ponadto pozyskanie jaj i mleka, a co za tym idzie, produkcję serów oraz bardzo cenionego masła i śmietany. Z zakonnych stawów i jezior odławiano ryby, które w czasie dni postnych stanowiły podstawę posiłków²³⁰. Po jedzeniu bracia wznosili modlitwę dziękczynną, a następnie opuszczali refektarz i poświęcali się obowiązkom związanym z funkcjonowaniem komandorii. Prace przerywali, aby uczestniczyć w modlitwie popołudniowej i nieszpórach. Wieczorem wspólnie spożywali kolację, a gdy rozlegał się dzwon wzywający na kompletę, udawali się do kaplicy. Po modlitwie wieczornej w milczeniu szli do dormitorium, aby przygotować się do snu. Zasyпали przy blasku świec, ubrani w koszule i kale-

²²⁸ Zob. P. Nowak, S.A. Sroka, *Konia! Konia! Me królestwo za konia! Uwagi o opiece nad koniem w średniowieczu*, [w:] B. Śliwiński (red.), *Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza*, 9: *Biskupi, lennicy, żeglarze*, Gdańsk 2003, s. 135-144.

²²⁹ H. de Curzon, *La Règle du Temple*, art. 10-[2], s. 22.

²³⁰ D. Makowiecki, *Użytkowanie zwierząt i konsumpcja mięsa w średniowieczu w świetle badań archeozoologicznych. Wybrane zagadnienia*, [w:] S. Suchodolski (red.), *Źródła historyczne wydobywane z ziemi*, s. 60-73.

sony, przepasani wąskim paskiem. Przed zaśnięciem nie rozmawiali ze sobą, odmawiali jedynie Modlitwę Pańską²³¹.

Templariusze z diecezji lubuskiej pochodzili przeważnie z miejscowego rycerstwa, dla którego przynależność do zakonu była nobilitująca (przykładowo mistrz Bernard, komandor w Chwarszczanach, należał do rodu Eversteinów)²³². Większość z nich miała korzenie niemieckie lub pomorskie, jedynie nieliczni byli Polakami (w 1244 r. świadkiem czynności prawnych biskupa Henryka był *frater Iohannes Polonus*)²³³. Nowicjuszy nie odstraszała surowa dyscyplina ani trudności wynikające z codziennych obowiązków. Do zakonnej służby wstępowano również *ad terminum*, wierząc w to, że nawet chwilowy pobyt wśród braci zostanie należycie doceniony zarówno docześnie, jak i pośmiertnie²³⁴. Jednym z konfratrów templariuszy został nawet margrabia Otton VI Mały. Służbę podjął on jesienią 1286 r., być może pod koniec października, wówczas bowiem przebywał w Chwarszczanach, gdzie przekazał templariuszom Sulęcín wraz z okolicznymi wsiami²³⁵. W zakonie wytrwał jakiś czas, opuszczając go najpóźniej we wrześniu 1291 r. (18 września przebywał już w klasztorze cystersów w Lehnin)²³⁶.

Sama ceremonia przyjęcia do zakonu była trzymana w ścisłej tajemnicy. Zgodnie z regułą, kiedy:

(...) jakkolwiek świecki rycerz, lub inny człowiek pragnąłby opuścić masę wiecznego potępienia, porzucić świeckie życie i wybrać wasz żywot we wspólnocie, nie zgadzajcie się przyjmować go od razu (...). Jeśli ten człowiek ma zostać dopuszczony do towarzystwa braci, niechaj będzie mu odczytana Reguła, a jeśli chce on być gorliwie posłuszny jej nakazom i jeśli mistrz oraz bracia chcą go przyjąć, niech objawi swoje życzenie przed wszystkimi braćmi zebranymi w kapitule i złoży swoją prośbę z czystym sercem²³⁷.

²³¹ H. de Curzon, *La Règle du Temple*, art. 23-[8], 24-[9], 25-[11], 26-[10], 27-[12], 28-[13], s. 33-37.

²³² BLHA Potsdam, Rep. 9 A, *Templerorden*, U. 25; UuR, nr 74, s. 72; K. Wolber, *Geschichte der Grafen von Eberstein in Pommern 1267-1331*, Berlin 1937, s. 19-28; E. Rymar, *Eversteinowie pomorscy na Nowogardzie i Maszewie. Podsumowanie badań genealogicznych, Przegląd Zachodniopomorski* 13, 4, 1998, s. 66.

²³³ UuR, nr 28, s. 31. Zob. M. Starnawska, *Mnisi – rycerze – szlachta*, s. 19; E. Burzyński, *Zakon rycerski templariuszy*, s. 196.

²³⁴ M. Barber, *Templariusze*, s. 26.

²³⁵ UuR, nr 63, s. 56-57; J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 1, s. 191-192.

²³⁶ Por. E. Rymar, *Komandoria chwarszczańska*, s. 23-24.

²³⁷ H. de Curzon, *La Règle du Temple*, art. 11-[58], s. 22-23 (tłum. A. Chodorowska).

Kandydat postępował zgodnie z zaleceniami mistrza. Trzykrotnie prosił o chleb, wodę i stosowne szaty. Odpowiadał również na kilka pytań. Templariusze pragnęli dowiedzieć się, czy nie był on ścigany przez prawo lub wierzących. Sprawdzali, czy nie uciekł z klasztoru lub nie opuścił małżonki. Chcąc wiedzieć, czy nie jest chory, dopytywali się o jego stan zdrowia. Pytania powtarzali dwukrotnie, ale dopiero złożona przez kandydata przysięga na Ewangelię stanowiła o prawdziwości jego słów. Następnie mistrz po raz kolejny pytał go o powyższe sprawy, a gdy uzyskane odpowiedzi były potwierdzeniem jego wcześniejszych zapewnień, dopuszczano go do złożenia ślubów. Przystępując do zakonu, każdy zobowiązywał się do posłuszeństwa, czystości i ubóstwa. Składał ponadto cztery dodatkowe śluby dotyczące obrony Kościoła i wiary. Na zakończenie ceremonii mistrz witał nowego współbrata pocałunkiem i wręczał mu płaszcz stosowny do jego rangi (biały dla rycerza, czarny lub brązowy dla brata służebnego)²³⁸.

Codziennosc templariuszy była wypełniona modlitwą i pracą na rzecz wspólnoty. Niewiele było w niej miejsca nawet na najdrobniejsze przyjemności. Reguła zakazywała braciom uczestniczenia w polowaniach. Zabraniała im grania w popularne wówczas gry, takie jak szachy, warcaby i trik trak. Dopuszczano natomiast w zakonie robienie drobnych zakładów, przy czym zalecano, aby używać w tym celu prostych przedmiotów, na przykład kawałków świec. Sporadycznie organizowano rycerskie potyczki oraz zawody strzeleckie, podczas których używano łuków i kusz²³⁹.

Nie wszystkim braciom udawało się pozostać wiernym zapisom reguły. Za popełnione przewinienia spotykały ich jednak surowe kary. Zakon musiał opuścić osoby, które dopuściły się najcięższych win: symonii, zabójstwa chrześcijanina, sodomii, herezji, kradzieży, wyjawienia tajemnic kapituły, spiskowania przeciwko towarzyszom i porzucenia chorągwi w czasie bitwy. Płaszcz pozbawiano natomiast braci, którzy: spali z kobietą, utracili zakonne mienie, nie wykonali rozkazu, kłamali lub zniszczyli pieczęć mistrza. Codziennosc tych winowajców stawała się trudniejsza niż zwykle. Pościli przez trzy dni w tygodniu, w pozostałe zaś posiłki spożywali nie przy stole, ale na ziemi. Karano ich ponadto ciężką fizyczną pracą oraz poprzez zarekwirowanie większości ekwipunku i koni. Tym,

²³⁸ Ibidem; M. Barber, *Templariusze*, s. 26. Zob. G. Bordonove, *Życie codzienne zakonu templariuszy*, Zakrzewo 2005, s. 56-63.

²³⁹ H. de Curzon, *La Règle du Temple*, art. 55-[46, 47], 56-[48], s. 56-58.

którzy dopuścili się lżejszych przewinień, również nie pobłażano. Stosowano jednak mniej surowe kary, na przykład służbę w kuchni²⁴⁰.

Zadaniem templariuszy z komandorii lubuskich nie była bezpośrednia walka z niewiernymi, ale udział w bitwach na polu gospodarczym i wypracowanie zysków, które przeznaczano na wyposażenie i utrzymanie braci toczących boje na Półwyspie Iberyjskim i w Ziemi Świętej. Na skutek niestabilnej sytuacji politycznej w regionie nie zawsze było to łatwe. Niejednokrotnie mistrzowie z Chwarszczan i Leśnicy musieli wykazywać się wysokimi umiejętnościami organizacyjnymi i dyplomatycznymi. Bracia byli oddani służbie na rzecz zakonu, codziennie jednak znajdowali czas na modlitwę. To powinności wobec Boga były dla nich najważniejsze. Zdarzało się, że błędzili, łamiąc obowiązujące w zakonie zasady, przy czym źródła nie wspominają, aby na terenie biskupstwa lubuskiego templariusze dopuszczali się poważniejszych przestępstw.

8. Upadek zakonu templariuszy

13 października 1307 r. na rozkaz Filipa IV urzędnicy królewscy wtargnęli do komandorii zakonnych na terenie Francji. Zaskoczeni templariusze podczas aresztowania nie stawiali oporu, choć schwytano ich bezprawnie, oskarżając o liczne przewinienia, o których niewiele wiedzieli. Lista zarzutów wobec zakonu była długa i starannie przygotowana. Doskonale wpasowała się w ówczesne wyobrażenie o heretyckich praktykach. Bezczeszczenie krzyża, wypieranie się Chrystusa, sodomia, profanacja mszy świętej, oddawanie czci tajemniczemu bożkowi – to tylko część oskarżeń, które przedstawiono aresztowanym²⁴¹. Oficjalnie motywy działania Filipa IV były proste. Król pragnął nie dopuścić do rozprzestrzenienia się herezji w swoim państwie²⁴². Rzeczywiste powody jego aktywności względem zakonu były jednak zupełnie inne.

Filip IV został koronowany w 1285 r. Państwo, w którym rozpoczął rządy, było zrujnowane wskutek wcześniejszej, nieudanej interwencji zbrojnej w Aragonii. Nowy władca miał duże trudności z opanowaniem kryzysu. Jego skarbiec świecił pustkami. Sytuacja kraju pogorszyła się dodatkowo w 1294 r.,

²⁴⁰ Ibidem, art. 224-232, s. 153-154; art. 233-266, s. 153-163; art. 267, s. 164.

²⁴¹ M. Barber, *The trial of the Templars*, s. 248-252.

²⁴² Zob. M. Satora, *Spółeczny odbiór procesu i upadku zakonu templariuszy we Francji w pierwszej połowie XIV wieku*, Malbork 2008, s. 53-54.

kiedy wojska francuskie uderzyły na angielskie posiadłości w Akwitanii. Konflikt ten był dla finansów państwa zabójczy. Filip IV w celu poprawy trudnej sytuacji ekonomicznej zdecydował się na rozwiązania bardzo ryzykowne. W 1291 r. dokonał konfiskaty dóbr lombardzkich bankierów. W 1306 r. uderzył w mieszkających we Francji Żydów. Zabrano im niemal wszystko, a następnie wypędzono z kraju z wyraźnym przeświadczeniem, że powrót nigdy nie będzie możliwy. Król opodatkował także duchownych, co doprowadziło do ostrego sporu z ówczesnym papieżem, Bonifacym VIII (1294-1303). Ponadto podjął on decyzję o zredukowaniu zawartości złota w monetach o prawie dwie trzecie. Okazała się ona brzemienna w skutki. W Paryżu doszło bowiem do poważnych zamieszek, które zmusiły Filipa IV do schronienia się w siedzibie templariuszy. Wówczas prawdopodobnie władca zdał sobie sprawę z tego, że istnieje jeszcze jedno źródło pozyskania pieniędzy²⁴³.

Wczesnym rankiem 13 października 1307 r. oddział rycerzy pod dowództwem Wilhelma de Nogareta wtargnął do komandorii templariuszy w Paryżu. Zerwany ze snu wielki mistrz zakonu, Jakub de Molay, został aresztowany we własnym łóżu²⁴⁴. Przebywających w komandorii braci uwięziono. Jeszcze tego samego dnia Filip IV osobiście przybył do siedziby zakonnej, konfiskując wszystkie znalezione tam dobra, w tym potężne fundusze zgromadzone na nową krucjatę do Ziemi Świętej. Trudno oszacować ich rzeczywistą wartość, ale biorąc pod uwagę, że zostały zebrane ze wszystkich komandorii Francji (szacuje się, że było to od 500 do nawet 600 ośrodków), musiały stanowić sumę zawrotną. Filip IV triumfował²⁴⁵.

Atak na Świątynię był podyktowany chłodnym pragmatyzmem, podsztytym chciwością i brakiem szacunku wobec władzy papieskiej. Motywy religijne przejawiające się u Filipa IV wiarą w naprawę chrześcijańskiego świata, choć istotne, nie były czynnikiem decydującym. Inwentaryzacja dóbr, dzierżawa gruntów zakonnych, konfiskata wartościowych rzeczy, zarządzanie skarbcem templariuszy po ich aresztowaniu w październiku 1307 r. – to dowody na to, że

²⁴³ B. Frale, *Templariusze*, Warszawa 2008, s. 135-136.

²⁴⁴ Przybył do stolicy dzień wcześniej, aby wziąć udział w pogrzebie Katarzyny de Courtenay, żony królewskiego brata, Karola de Valois. Zob. A. Demurger, *Les Templiers. Une chevalerie chrétienne au Moyen Âge*, Paris 2005, s. 424, 435.

²⁴⁵ M. Melville, *Dzieje templariuszy*, s. 278.

król kierował się przede wszystkim chęcią pozyskania funduszy, które pozwoliłyby mu na przynajmniej częściową naprawę finansów państwa²⁴⁶.

Atak na zakon rycerski, który bezpośrednio podlegał władzy papieskiej, był uderzeniem w autorytet Stolicy Apostolskiej, dlatego przeciwko działaniom Filipa IV zdecydowanie zaprotestował papież Klemens V (1305-1314). Oczyszczenie templariuszy z zarzutu herezji nie było jednak sprawą prostą, zwłaszcza że 24 października 1307 r. do profanacji krzyża i wyrzeczenia się Chrystusa przyszedł sam wielki mistrz, Jakub de Molay²⁴⁷. Papież nie wiedział o tym, kiedy wystawiał bullę „Ad preclaram sapientiam” (27 października 1307 r.), skierowaną do króla Francji. Klemens V wyraził w niej swoje niezadowolenie z powodu aresztowania templariuszy, potępił samowolę władcy oraz złożył obietnicę zbadania zakonnych przewinień. Poinformował również Filipa IV o tym, że do omówienia całej sprawy wysłał do Paryża swoich przedstawicieli, dwóch kardynałów: Bérengera Frédola i Etienne’a de Suisy’ego²⁴⁸.

Prawdopodobnie to zeznania Jakuba de Molay’a i innych zakonnych dygnitarzy wpłynęły na zmianę strategii kurii papieskiej. 22 listopada 1307 r. papież podjął decyzję o zatrzymaniu templariuszy we wszystkich chrześcijańskich krajach celem przeprowadzenia oficjalnego śledztwa (bulla „Pastoralis praeminentiae”). Wykonawcami jego woli mieli być władcy poszczególnych państw. Klemens V przyznał, że król Filip podjął działania w sposób uzasadniony, konsultując je uprzednio z wielkim inkwizytorem Francji, licznymi przedstawicielami duchowieństwa i możnowładztwa, a także z uczonymi z Sorbony. Dał on również do zrozumienia, że zajęcie majątku zakonnego było koniecznością i przypomniał, iż francuski władca obiecał jego zwrot w przypadku uniewinnienia braci. Papież wyznał, że mimo osobistej rozmowy z jednym z dostojników Świątyni nie jest w stanie orzec o winie lub niewinności całego zgromadzenia i tylko oficjalne dochodzenie może wyjaśnić wszelkie wątpliwości²⁴⁹.

Mimo że templariusze wspierali wielu chrześcijańskich władców, żaden z nich nie mógł całkowicie zlekceważyć papieskiego polecenia. Na Wyspach,

²⁴⁶ M. Barber, *Templariusze*, s. 245.

²⁴⁷ H. Finke, *Papsttum und Untergang der Templerordens*, 2: Quellen, Müntzer 1907, nr 149, s. 307-309.

²⁴⁸ E. Boutaric, *Clement V, Philippe le Bel et les Templiers*, *Revue des Questions Historiques* 10, 1871, s. 332-335.

²⁴⁹ M. Satora, *Okoliczności zmiany polityki papieża Klemensa V wobec sprawy templariuszy na przełomie 1307 i 1308 r.*, *Przegląd Historyczny* 100, 2, 2009, s. 243-244.

z pewnym wahaniem, działania podjął król Anglii, Edward II. Były one jednak chaotyczne i nieskoordynowane. Przebywającego w Londynie mistrza Anglii, Williama de la More'a, aresztowano dopiero w styczniu 1309 r., a następnie przewieziono do Canterbury. Więźnia przetrzymywano w komfortowych warunkach. Pozostawiono mu szaty i rzeczy osobiste, a do jego celi wstawiono wygodne łoże. Pozostałych templariuszy zamknięto w Yorku i Londynie²⁵⁰. Na Cypr, gdzie rządził uzurpator Amalryk z Tyru, wiadomość o aresztowaniu braci dotarła dopiero 6 maja 1308 r. za sprawą przybyłego z Awinionu posła, Haytona z Gorgios²⁵¹. Po kilkudniowych wahaniach Amalryk wysłał Baliana z Ibelinu do głównej siedziby zakonu w Limassol z rozkazem przejścia wszelkiej broni, koni i kosztowności, które tam znajdzie. Przebywający w twierdzy marszałek Świątyni, Aymé z Oiselay, nie podporządkował się poleceniom władcy, ten zaś w odpowiedzi 28 maja 1308 r. nakazał zająć wszystkie posiadłości zakonne znajdujące się na wyspie²⁵². Zamek w Limassol poddał się 1 czerwca po krótkim oblężeniu. Mógł pozostać niezdobyty przez wiele tygodni, ale templariusze nie chcieli przelewać krwi chrześcijan. Po aresztowaniu braci przewieziono do Lefkary, odizolowanego, położonego w górach miasteczka, gdzie spędzili następne 3 lata²⁵³. Do długotrwałej obrony przygotowali się natomiast templariusze w Aragonii. Już od października 1307 r. gromadzili oni zapasy i przeprowadzali inspekcję zamków. Kiedy król Jakub II postanowił ich zatrzymać, schronili się w twierdzach, których oblężenia trwały wiele miesięcy²⁵⁴.

Na ziemi lubuskiej, która należała wówczas do Marchii Brandenburskiej, templariusze nie posiadali zamków. Ich opór wobec władcy byłby bezcelowy. Margrabi Waldemar mógł zatem bez przeszkód zająć wszelkie posiadłości zakonu. Wydaje się jednak, że tego nie zrobił. Komturie w Chwarszczanach i Leśnicy

²⁵⁰ M. Barber, *The trial of the Templars*, s. 195-196. Zob. J.S. Hamilton, *King Edward II of England and the templars*, [w:] *The Debate on the Trial of the Templars (1307-1314)*, ed. J. Burgtorf, P.F. Crawford, H. Nicholson, Farnham 2010, s. 215-224.

²⁵¹ P.P. Read, *Templariusze*, Poznań 2003, s. 323; M. Barber, *The trial of the Templars*, s. 217.

²⁵² Ł. Burkiewicz, *Templariusze i ich wpływ na politykę wewnętrzną Królestwa Cypru w przededniu kasaty zakonu*, *Studia Historyczne* 52, 1, 2009, s. 12-13.

²⁵³ M. Barber, *The trial of the Templars*, s. 218; Ł. Burkiewicz, *Templariusze*, s. 13-14; Zob. P.W. Edbury, *The Kingdom of Cyprus and the Crusades 1191-1374*, Cambridge-New York-Port Chester-Melbourne-Sydney 1991, s. 121.

²⁵⁴ A. Forey, *The Templars in the Corona of Aragon*, London 1973, s. 357; idem, *The Fall of the Templars in the Crown of Aragon*, Aldershot 2001, s. 2-18.

funkcjonowały nadal, a posiadłości sulęcińskie zostały przez niego zajęte dopiero po kasacie zakonu, która nastąpiła w kwietniu 1312 r.²⁵⁵

Po wielu tygodniach oczekiwań, 27 grudnia 1307 r., Jakub de Molay mógł wreszcie porozmawiać z wysłannikami papieża. Wielki mistrz odwołał wówczas wszystkie zeznania obciążające jego osobę i cały zakon. Według nieznanego aragońskiego przedstawiciela kleru, który miał wówczas przebywać w Paryżu, Jakub de Molay miał wykazać się siłą charakteru i sprytem²⁵⁶. Za wszelką cenę pragnął wypowiedzieć się publicznie w katedrze Notre-Dame. Zdając sobie sprawę z tego, że nie będzie to łatwe, miał ogłosić przesłuchującym go kardynałom, że chce wyznać winy, o których uprzednio nie wspomniał. Jego prośba została spełniona. W wypełnionej po brzegi świątyni mistrz przyznał początkowo, że ciężące na nim oskarżenia są prawdziwe. Następnie jednak zdjął swój płaszcz i rozchylił koszulę, aby pokazać wszystkim obecnym ślady tortur – rzeczywisty powód przyznania się zarówno jego, jak i innych templariuszy do wszystkich haniebnych czynów, które rzekomo mieli popełnić²⁵⁷.

Na początku 1308 r. papież zawiesił śledztwo toczące się przeciwko templariuszom²⁵⁸. Inkwizytorów, którzy je prowadzili, pozbawił uprawnień do czasu osobistego przesłuchania domniemych heretyków. W odpowiedzi król Filip, za radą swego doradcy, Wilhelma de Nogareta, postanowił odwołać się do autorytetu teologów z Sorbony, mając nadzieję na to, że potępią oni zakon. Wobec ich powściągliwości²⁵⁹, w maju 1308 r., władca zwołał w Tours tzw. Stany Generalne – zgromadzenie wszystkich przedstawicieli królestwa. W ich skład weszli jednak ludzie odpowiednio dobrani, będący wyrazicielami woli nie ludu, lecz króla. Ich decyzja względem templariuszy była oczywista: bracia byli winni herezji²⁶⁰.

²⁵⁵ Zob. E. Burzyński, *Zakon rycerski templariuszy*, s. 197; E. Rymar, *Komandoria chwarszczańska*, s. 25.

²⁵⁶ A. Demurger, *Jacques de Molay. Le crépuscule des Templiers*, Paris 2002, s. 248.

²⁵⁷ H. Finke, *Papsttum und Untergang*, 2, nr 75, s. 114-119. Zob. M. Satora, *Przyczyny zmiany zeznań wielkiego mistrza templariuszy Jakuba de Molay w latach 1307-1314*, [w:] B. Śliwiński (red.), *Studia z dziejów średniowiecza*, 14: *Kaci, święci, templariusze*, Malbork 2008, s. 267-268.

²⁵⁸ H. Finke, *Papsttum und Untergang*, 2, nr 61, s. 90-91.

²⁵⁹ 25 marca 1308 r. doktorzy z Sorbony odpowiedzieli, że zakon nie znajdował się pod jurysdykcją królewską, lecz zeznania jego członków były wystarczające do tego, aby usprawiedliwić decyzje Filipa IV. Zob. H. Nicholson, *Rycerze templariusze*, s. 241.

²⁶⁰ M. Melville, *Dzieje templariuszy*, s. 285; H. Nicholson, *Rycerze templariusze*, s. 241.

Pod koniec maja 1308 r. oczy całego ówczesnego świata skierowały się na Poitiers. To miasto w zachodniej Francji raz jeszcze miało stać się świadkiem wydarzeń niezwykle ważnych dla chrześcijańskiej Europy²⁶¹. Wierzono, że w Poitiers dopełnią się losy zakonu templariuszy, zgromadzenia rycerzy-mnichów, które prawie przez 200 lat strzegło Ziemi Świętej przed naporem mu-żulmanów. Na konsystorz przybyły obie strony zainteresowane przyszłością braci: ich bezpośredni zwierzchnik, papież Klemens V, oraz król Francji, Filip IV Piękny, główny oskarżyciel, który dostrzegł w zakonnikach czcicieli demona i zagorzałych heretyków. W imieniu francuskiego władcy przemawiał jego bliski doradca, a zarazem doskonały mówca, Wilhelm de Plaisians. Tego dnia (29 maja 1308 r.) słowa nie pozostawiały złudzeń. Templariusze jako winni odstępstwa od wiary chrześcijańskiej mieli zostać osądzeni i surowo ukarani²⁶².

Był koniec czerwca 1308 r., kiedy urzędnicy królewscy przyprowadzili do Klemensa V siedemdziesięciu dwóch templariuszy, pragnących wyznać wszystkie popełnione w zakonie niegodziwości. Braci starannie wybrano spośród wyjątkowych grzeszników, ekskomunikowanych uprzednio i poszukiwanych także przez władze zakonne²⁶³. Miało to zniechęcić papieża do dalszej obrony templariuszy, ale tym razem plany Filipa IV nie powiodły się. Należy wspomnieć, że pierwotnie do Poitiers mieli przybyć również najważniejsi dostojnicy zakonu, wśród nich Jakub de Molay. Zostali oni jednak przetransportowani do zamku w Chinon. Oficjalnym powodem tej decyzji był stan zdrowia więźniów, ale w rzeczywistości wydaje się, że Filip IV nie chciał dopuścić do spotkania papieża z wielkim mistrzem²⁶⁴.

W międzyczasie, 5 lipca 1308 r., Klemens V ponownie wszczął śledztwo przeciwko templariuszom. Duży wpływ na jego decyzję miała kampania propa-

²⁶¹ W październiku 732 r. wojska Karola Młota rozbiły pod Poitiers armię arabską dowodzoną przez Abd ar-Rahmana. Według niektórych historyków bitwa ta była decydująca dla losów chrześcijańskiej Europy. Zob. J. Rohoziński, *Bitwa, która ocaliła Europę?*, *Mówią wieki* 10, 2012, s. 26-30; J. Baszkiewicz, *Historia Francji*, Wrocław 1978, s. 24.

²⁶² H. Finke, *Papsttum und Untergang*, 2, nr 88, s. 140-142. Zob. M. Satora, *Mowa Wilhelma z Plaisians o sprawie templariuszy jako przykład francuskiej propagandy politycznej początku XIV w.*, [w:] B. Śliwiński (red.), *Studia z dziejów średniowiecza*, 13: *Odkrywczy, princepsy, rozbójnicy*, Malbork 2007, s. 219-224.

²⁶³ B. Frale, *Templariusze*, s. 164; M. Melville, *Dzieje templariuszy*, s. 286.

²⁶⁴ *Le Livre de Guillaume Le Maire*, ed. C. Port, [w:] *Mélanges historiques: Choix de documents*, 2, Paris 1874, s. 254.

gandowa prowadzona przez Filipa IV²⁶⁵. Śledztwo przeciwko zakonowi jako instytucji miała prowadzić kuria papieska, natomiast poszczególni bracia zostali oddani w ręce komisji diecezjalnych. W skład tych ostatnich mieli wejść dwaj kanonicy katedralni, dwaj bracia mniejsi, dwaj kaznodzieje oraz inkwizytor²⁶⁶. Śledztwa diecezjalne rozpoczęły się na przełomie 1309 i 1310 r. Zebrane w ich wyniku materiały dowodowe zostały przekazane do Rzymu, gdzie na ich podstawie opracowano obszerną dokumentację wykorzystaną na soborze w Wienne²⁶⁷. Dokumenty biskupów lubuskich nie wspominają o śledztwie toczącym się w diecezji. Nie wiadomo zatem, czy ówczesny biskup, Fryderyk I (1305-1311), podjął jakiegokolwiek działania wymierzone w templariuszy z komandorii w Chwarzczanach i Leśnicy.

12 sierpnia 1308 r. podczas kolejnego konsystorza Klemens V ogłosił bullę „*Faciens misericordiam*”. Była ona zapowiedzią soboru powszechnego, który miał być poświęcony problemom trapiącym Kościół i wszystkich chrześcijan. W trakcie jego obrad papież pragnął omówić kwestię organizacji kolejnej wyprawy krzyżowej oraz uporać się raz na zawsze z oskarżeniami wobec zakonu templariuszy. Do momentu rozpoczęcia soboru miały trwać intensywne przesłuchania braci we wszystkich chrześcijańskich krajach. Do Chinon, gdzie przebywał wielki mistrz Jakub de Molay oraz preceptorzy Francji, Normandii, Cypru, Akwitanii i Poitou, Klemens V wysłał swoich przedstawicieli: Bérengera Frédola, Etienne’a de Suisy’ego i Landolfa Brancaccio²⁶⁸. Wyniki śledztwa, które kardynałowie przeprowadzili w Chinon od 17 do 20 sierpnia 1308 r.²⁶⁹, przez stulecia pozostawały nieznanne. Dopiero we wrześniu 2001 r. włoska paleograf, Barbara Frale, w *Archivum Secretum Vaticanum* (Tajne Archiwa Watykanu) odnalazła tajemniczy pergamin poświęcony tamtejszym wydarzeniom. Z jego treści dowiadujemy się, że 20 sierpnia 1308 r. najważniejszych dostojników zakonu uznano za niewinnych. Zarzuty o herezję, które na nich ciążyły, odrzucono. Grzechy,

²⁶⁵ Zob. M. Barber, *Propaganda in the Middle Ages: the Charges against the Templars*, *Nottingham Medieval Studies* 17, 1973, s. 42-57.

²⁶⁶ M. Melville, *Dzieje templariuszy*, s. 286. Zob. D.R. Streeter, *The Templars Face the Inquisition: The Papal Commission and the Diocesan Tribunals in France, 1308-11*, [w:] *The Debate on the Trial of the Templars (1307-1314)*, s. 87-96.

²⁶⁷ B. Frale, *Templariusze*, s. 176-178.

²⁶⁸ *Le Livre de Guillaume le Maire*, s. 254.

²⁶⁹ M. Barber, *The trial of the Templars*, s. 111.

których się dopuścili, zostały im przebaczone. Ich pojednanie ze wspólnotą sakramentalną było więc całkowite²⁷⁰.

Zwycięstwo nad potężnym królem Francji nie było jednak takie proste. Filip IV postanowił uderzyć w majestat całego Kościoła Rzymskiego, pokazując, że nie tylko zakony rycerskie, ale też sam papież i biskupi są naznaczeni piętnem herezji. W sierpniu 1308 r. oskarżono o czary, a następnie spalono na stosie biskupa Troyes, Guicharda²⁷¹. Podjęto również przygotowania do procesu przeciwko papieżowi Bonifacemu VIII. Zmarłego oskarżano o uprawianie magii i herezję. Pojawiały się głosy o wydobyciu ciała i spaleniu go na stosie²⁷². Po upokorzeniu i pokonaniu Stolicy Apostolskiej Filip IV zamierzał utworzyć niezależny od Rzymu Kościół francuski. Klemens V zrozumiał, że poniósł porażkę. Odpowiedzialny za losy całego Kościoła, nie mógł zaangażować się w otwarty konflikt z królem Francji, co przełożyło się na jego działania względem zakonu templariuszy. Wobec powyższego wymowne są słowa anonima z kwietnia 1308 r.:

On [Filip IV] jest królem i papieżem i imperatorem! Wszak wiadomo powszechnie, że papież jest nikim i że on uczyni z nim i z Kościołem to, co uzna za słuszne²⁷³.

²⁷⁰ B. Frale, *Templariusze*, s. 170.

²⁷¹ Guichard był powiernikiem Joanny z Szampanii, żony Filipa IV. Doszło jednak pomiędzy nimi do konfliktu. Biskup bowiem został oskarżony o defraudację pieniędzy jej matki, Blanki d'Artois. W 1305 r. żona Filipa IV zmarła. W trzy lata później Guicharda posądzono o spowodowanie jej śmierci za pomocą czarów. W procesie przeciwko biskupowi zeznawał pewien pustelnik zamieszkujący lasy nieopodal Troyes. Wyznał, że pewnego razu przybyli do niego dwaj duchowni. Pierwszym z nich miał być biskup Guichard, drugim nieznanym nikomu dominikanin. Wspólnymi siłami mieli oni ulepić z wosku lalkę, której nadali imię Joanna, a następnie stopili ją w ogniu. Proces biskupa rozpoczął się w październiku 1308 r. i zakończył się spaleniem tego duchownego na stosie. Zob. M. Melville, *Dzieje templariuszy*, s. 290-291; A. Provost, *On the Margins of the Templars' Trial: The Case of Bishop Guichard of Troyes, [w:] The Debate on the Trial of the Templars (1307-1314)*, s. 117-128. Zob. A. Rigault, *Le Procès de Guichard, évêque de Troyes (1308-1313)*, Paris 1896.

²⁷² Za życia Bonifacy VIII był mocno skonfliktowany z Filipem IV. Jako zwolennik teokracji uważał urząd papieski za władzę najwyższą. Skrytykował króla Francji za opodatkowanie duchowieństwa, w odpowiedzi na co Filip Piękny zaangażował się w spór pomiędzy rodziną Caetanich (Gaetanich), z której pochodził papież, a kardynałami z rodu Colonna. W 1303 r. Bonifacy VIII przygotował bullę „*Super Petri solio*”, która nakładała ekskomunikę na francuskiego władcę. Nie została ona jednak ogłoszona, ponieważ papież został zaatakowany w Anagni przez rycerzy Filipa IV dowodzonych przez Wilhelma z Nogaret i, mimo że zdołał uciec, zmarł miesiąc później wskutek przeżytego wstrząsu. Zob. J. Wierusz Kowalski, *Poczet papieży*, s. 109-111.

²⁷³ H. Finke, *Papsttum und Untergang*, 2, nr 78, s. 123 (tłum. A. Chodorowska).

12 listopada 1309 r. prace rozpoczęła komisja papieska. Choć pierwotnie miała ona odwiedzić prowincje: Sens, Reims, Rouen, Tours, Lyon, Bourges, Narbonne i Auch, to zgodnie z wolą Filipa IV jej obrady zostały przeniesione do Paryża. Apel dostojników papieskich z sierpnia 1308 r. o stawienie się przed oblicze komisji wszystkich osób, które pragnęłyby bronić dobrego imienia *Templum*, nie przyniósł oczekiwanych rezultatów. Templariusze obawiali się reakcji swoich oprawców i pogorszenia warunków w więzieniach, w których przebywali. Ich strach był uzasadniony, co pokazuje przykład brata Ponsarda de Guisy'ego, preceptora z Payns. Zdecydował się on na obronę swego zgromadzenia, przezornie prosząc komisarzy o zapewnienie mu bezpieczeństwa. Ich gwarancje okazały się niewiele warte. De Guisy zmarł w więzieniu w tajemniczych okolicznościach kilka miesięcy po spotkaniu z nimi²⁷⁴. Papież nie był w stanie ochronić aresztowanych templariuszy, zwłaszcza że wielu duchownych we Francji popierało Filipa Pięknego. 12 maja 1310 r. arcybiskup Sens przekazał władzy świeckiej 54 braci, których uznał za winnych herezji. Spalono ich na stosie, żywcem, tuż obok kościoła św. Antoniego:

Lecz choć musieli cierpieć srogie boleści, żaden z nich w swym unicestwieniu nie zechciał się do niczego przyznać²⁷⁵.

Komisja papieska zakończyła pracę 26 maja 1311 r. Zebraną w trakcie śledztwa dokumentację przekazała soborowi, którego obrady rozpoczęły się 16 października 1311 r. w Vienne²⁷⁶. Po 4 latach od momentu aresztowania pierwszych templariuszy nadszedł wreszcie czas podjęcia ostatecznej decyzji w sprawie przyszłości ich zakonu. Uczestnicy obrad nie byli w stanie zapoznać się z całością materiału zebranego podczas dochodzenia, dlatego papież powołał do tego celu specjalną komisję. W dziejach soborów powszechnych przyjęte rozwiązanie było bezprecedensowe. Większość duchownych, którzy znaleźli się w jej składzie, po zapoznaniu się z protokołami i długiej dyskusji, orzekła, że uwięzieni bracia powinni móc się wypowiedzieć w trakcie soboru, a co więcej, powinni to uczynić w obecności obrońcy, którego należałoby jak najszybciej powołać. Tej

²⁷⁴ M. Melville, *Dzieje templariuszy*, s. 294; H. Nicholson, *Rycerze templariusze*, s. 241. Szerzej o obronie zakonu zob. M. Barber, *The trial of the templars*, rozdział 5: *The defence of the Order*, s. 123-153.

²⁷⁵ *Grandes Chroniques de France*, 8, Paris 1934, nr 65, s. 272, cyt. za: M. Melville, *Dzieje templariuszy*, s. 301.

²⁷⁶ H. Nicholson, *Rycerze templariusze*, s. 242.

koncepcji ostro sprzeciwił się jednak papież i kardynałowie związani z Filipem IV²⁷⁷. Wydaje się, że Klemensowi V zależało na rychłym zakończeniu sprawy. Do działania skrupulatnie namawiał go władca Francji. Ostatecznie papież zaproponował komisji własną ideę – dekret likwidujący zakon, ale nie mocą uchwały całego soboru, lecz mocą jego decyzji jako głowy Kościoła. Pomysł Klemensa V przyjęto, w konsekwencji czego powstała bulla „Vox in excelso”, ogłoszona 3 kwietnia 1312 r. Historia Zakonu Ubogich Rycerzy Chrystusa i Świątyni Salomona dobiegła końca:

(...) nieodwołalnie i wieczyście znosimy Zakon Templariuszy, jego status, habit oraz imię, dołączając wieczysty zakaz bezwzględnie zabraniający, by ktokolwiek w przyszłości ośmielił się wstąpić do tego zakonu, przyjąć i nosić jego habit, albo podawać się za templariusza²⁷⁸.

Zakon nie został jednak potępiony za herezję. Przestał istnieć, ponieważ był:

(...) wielce podejrzany, a hańba i podejrzenie sprawiają, że stał się on zbyt wstrętny i ohydny dla świętego Kościoła Bożego, jego zwierzchników, dla królów i innych władców oraz dla pozostałych katolików. Uważa się też, że prawdopodobnie nie znajdzie się odtąd żaden uczciwy człowiek skłonny wstąpić do niego. Dlatego stanie się on bezużyteczny dla Kościoła Bożego i dla sprawy Ziemi Świętej, do służenia której zostali przeznaczeni²⁷⁹.

6 maja 1312 r. podczas ostatniego dnia soboru papież obwieścił zgromadzonym decyzję dotyczącą przetrzymywanych w więzieniach zakonników. Łagodnie potraktowano tych, którzy pojednali się z Kościołem. Większość z nich otrzymała pensje i prawo przystąpienia do innego zgromadzenia. Surowo natomiast ukarano braci, którym udowodniono odstępstwa od wiary, skazując ich na wieloletnie więzienie. Templariuszy, którzy zdołali zbiec i nie zostali osądzeni, wezwano do rychłego stawienia się przed oblicze władzy. Papież zaznaczył, że wszystkich w dalszym ciągu obowiązują śluby zakonne, a tym samym nie mogą oni powrócić do życia świeckiego. Prawo osądzenia przetrzymywanych w Paryżu dostojników: wielkiego mistrza, Jakuba de Molay’a, komandora Normandii,

²⁷⁷ M. Satora, Dyskusja nad dalszym losem zakonu templariuszy, [w:] J. Hochleitner (red.), Średniowieczne zakony rycerskie i tradycja Rzeczypospolitej Obojga Narodów, Elbląg 2010, s. 31; M. Satora, Społeczny odbiór procesu, s. 48.

²⁷⁸ Vox in excelso, [w:] Dokumenty soborów powszechnych, s. 481. Zob. M. Melville, Dzieje templariuszy, s. 303-304; M. Barber, Templariusze, s. 250; H. Nicholson, Rycerze templariusze, s. 242.

²⁷⁹ Vox in excelso, [w:] Dokumenty soborów powszechnych, s. 479.

Godfryda de Charney'a, komandora Akwitanii i Poitou, Godfryda de Gonneville'a, oraz komandora Francji, Hugona de Pairauda, Klemens V pozostawił sobie²⁸⁰. Duchowny przypomniał również, że na mocy bulli „Ad providam” z 2 maja 1312 r. cały majątek templariuszy, z wyłączeniem Półwyspu Iberyjskiego²⁸¹, miał zostać przekazany zakonowi joannitów:

Uważamy, że w wyniku tego o tyle wzrośnie obrotność mistrza i wspomnianych braci zakonu oraz Szpitala, zwiększy się zapał ducha, umocni dzielność w odpięciu zniewag wyrządzonych naszemu Zbawicielowi i kruszeniu nieprzyjaciół wiary, o ile powiększy się możliwość dysponowania większymi środkami... Dlatego uważni i czujni, z pełnym zaangażowaniem i troską, abyśmy zwiększyli zasoby i działanie jego własnego statusu, za zgodą świętego soboru, pełnią władzy apostołskiej, na zawsze darowujemy, przyznajemy, jednoczymy, wcielamy, przyłączamy i dodajemy Zakonowi Szpitala św. Jana Jerozolimskiego i Szpitalowi siedzibę Rycerzy Świętyni oraz pozostałe domy, kościoły, kaplice, oratoria, miasta, zamki, wsie, ziemie, folwarki i okolice, posiadłości, jurysdykcje, dochody, prawa i wszystkie inne dobra nieruchome, ruchome i samo-poruszające się ze wszystkimi ich członkami, prawami i przynależnościami, znajdujące się za oraz po tej stronie morza, w każdej części świata...²⁸²

22 grudnia 1313 r. papież wyznaczył kolegium kardynałów mające osądzić Jakuba de Molay'a oraz Godfryda de Charney'a, Godfryda de Gonneville'a i Hugona de Pairauda. Biorąc pod uwagę wydarzenia w Chinon, należałoby sądzić, że wyrok wobec oskarżonych będzie łagodny. Nic bardziej mylnego. Pomimo uznania ich za niewinnych herezji oraz wybaczenia grzechów potraktowano ich bardzo surowo i skazano na dożywotnie więzienie. Kiedy 18 marca 1314 r. na publicznym zgromadzeniu w Paryżu, nieopodal katedry Notre-Dame, byli templariusze poznali decyzję komisji kardynalskiej, nie kryli swojego zdumienia i oburzenia. Jakub de Molay i Godfryd de Charney natychmiast, głosem donośnym, krzyknęli, że zakon jest niewinny, a oni sami odwołują swoje dotychczasowe zeznania²⁸³. De Molay odwrócił się do zgromadzonych:

²⁸⁰ Marion Melville do tej listy dodała jeszcze komandora Cypru. Zob. M. Melville, *Dzieje templariuszy*, s. 305.

²⁸¹ Na Półwyspie Iberyjskim oczyszczono braci z wszelkich podejrzeń. Byli przydatni do walki z Maurami. Wstąpili do nowych zakonów rycerskich, takich jak zakon Rycerzy Świętej Maryi z Montesy czy Zakon Rycerzy Chrystusa. Zob. C. Porro, *Reassessing the Dissolution of the Templars: King Dinis and Their Suppression in Portugal*, [w:] *The Debate on the Trial of the Templars (1307-1314)*, s. 179; M. Melville, *Dzieje templariuszy*, s. 305.

²⁸² *Ad providam*, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych*, s. 487-489.

²⁸³ M. Barber, *The trial of the templars*, s. 240-242; H. Nicholson, *Rycerze templariusze*, s. 243.

(...) i zawołał bardzo głośno, że wszystko, o czym mówi owo pismo [wyrok komisji], jest kłamstwem, on zaś ani nie powiedział, ani nie wyznał tego rodzaju rzeczy, lecz bracia są dobrymi chrześcijanami. Na te słowa strażnik uderzył go otwartą dłońią w usta, aby go zmusić do milczenia²⁸⁴.

Z racji tego, że kardynałowie potrzebowali czasu do namysłu, skazańców zamknięto w pobliskiej kaplicy. Całe wydarzenie szybko rozniosło się po Paryżu, momentalnie docierając do uszu samego króla. Jego cierpliwość skończyła się. Rozkazał porwać Jakuba de Molay'a i Godfryda de Charney'a, a następnie przewieźć ich na Ile des Javiaux, niewielką wyspę położoną na Sekwanie, gdzie mieli spłonąć na stosie²⁸⁵. Była noc z 18 na 19 marca 1314 r., kiedy sprawiedliwość zapomniała o ostatnim wielkim mistrzu niegdyś potężnego zakonu templariuszy. Noc, której pamięć przetrwała do dzisiaj. Według słów Godfryda de Parisa, jednego z ludzi Filipa IV i naocznego świadka wydarzeń:

(...) [Jakub de Molay] powiedział [jednemu z obecnych kardynałów], że wierzy w Naszego Pana i że nie ma od niego bardziej lojalnego i lepszego chrześcijanina; a jeśli przypadkiem w zakonie trafił się jakiś zły brat, to był to przypadek, gdyż, jak słyszał, źli ludzie zdarzają się wszędzie. On jednak nie wie o niczym w zakonie, co nie wywodziłoby się z dobrej wiary i prawa chrześcijańskiego. Nie porzuci swego zakonu, lecz zniesie śmierć w imię Boga, sprawiedliwości i prawa. Nikt z obecnych nie miał na tyle twardego serca, by nie przeżegnał się wiele razy, kiedy usłyszał go tak mówiącego o zakonie. Ujrawszy zapalony ogień, mistrz zdjął swe szaty (...) stanął tam w samej koszuli, szczęśliwy i w dobrym nastroju. Nie trząsał się, nieważne jak go popychali i szturchali. Schwycili go, by przywiązać do stosu; zgodził się, szczęśliwy i radosny. Związali mu ręce sznurem, ale wpieryw powiedział do nich: «Panowie, na ostatek pozwólcie mi złożyć ręce na chwilę i pomodlić się do Boga, gdyż teraz jest czas i pora na modlitwę. Widzę tu moich sędziów, miejsce, gdzie wkrótce umrę; Bóg wie, że moja śmierć jest błędem i grzechem. Tak więc wkrótce nieszczęścia spadną na tych, którzy skazali nas na śmierć; Bóg pomści naszą śmierć. (...) powinniście wiedzieć, bez jakiegokolwiek dyskusji, że ci wszyscy, którzy działali przeciwko nam, będą cierpieć od tego, co nam uczynili. Chcę umrzeć z tą wiarą. Oto, w co wierzę; i błagam was, byście zwrócili moją twarz w stronę kościoła Matki Boskiej, z której narodził się Nasz Pan». Jego prośbę spełniono. Zmarł w ten sposób i przyjął swoją śmierć tak słodko, że wszyscy byli zdziwieni²⁸⁶.

Zakon templariuszy przestał istnieć wskutek wrogich, wymierzonych w niego działań potężnego, liczącego się na arenie międzynarodowej, króla Fran-

²⁸⁴ Recueil des historiens des croisades. Documents arméniens, 2, Année 1869, s. 870, cyt. za: M. Melville, Dzieje templariuszy, s. 306.

²⁸⁵ Godfryd de Gonville i Hugon de Pairaud, którzy nie przyłączyli się do ostatniego buntu templariuszy, resztę życia spędzili w więzieniu. Zob. M. Melville, Dzieje templariuszy, s. 307.

²⁸⁶ La chronique métrique attribuée à Geffroy de Paris, ed. A. Diverrès, Paris 1956, cyt. za: H. Nicholson, Rycerze templariusze, s. 243-244.

cji, Filipa IV. Padł ofiarą intrygi, mającej na celu przejęcie jego dóbr, inwentarza i wszelkich kosztowności, które po zarekwirowaniu znacząco wspomogły świecą-cą pustkami królewską kasę. W pokonaniu zakonu ogromną rolę odegrała propa-ganda francuska, dokonując jego zniesławienia. Pomimo odrzucenia zarzutu o herezję, który ciążył na całym zgromadzeniu, oraz uniewinnienia najwyższych dostojników Świętyni w Chinon w sierpniu 1308 r. templariusze jako podmiot prawa międzynarodowego nie przetrwali, co było wynikiem decyzji papieża Klemensa V, wyrażonej bullą „Vox in excelso” z 3 kwietnia 1312 r. Po kasacie zakonu braci nadal obowiązywały złożone w przeszłości śluby, co nie pozwoliło im na powrót do społeczności świeckiej, dlatego ci, którzy nie zginęli w latach 1307-1312 lub też nie zostali skazani na karę więzienia, powszechnie stosowaną na przykład w Królestwie Francji, wstąpili do innych zgromadzeń monastycznych.

Mimo likwidacji zakonu bracia nie mogli powrócić do życia świeckiego, ponieważ złożonych przez nich ślubów nigdy nie unieważniono. Większość z nich wstąpiła zatem do innych zgromadzeń, głównie do joannitów. Byli tem- plariusze często pozostawali w miejscowych komandoriach i nadal tytułowali się stosownie do pełnionych wcześniej funkcji, otrzymując nierzadko odpowiednie dla dawnej rangi wynagrodzenie²⁸⁷. Przykładowo, w dniach 3-4 sierpnia 1313 r. komandor z Wielowśi (siedziba zakonna w zachodniej Wielkopolsce), Hermann de Bardeleve, był rozjemcą, z polecenia margrabiego Waldemara, w sporze granicznym pomiędzy klasztorem cystersów z Zemska i miastem Skwierzyna²⁸⁸. Tylko nieliczne osoby, prawdopodobnie pełniące w zakonie służbę tymczasową, powróciły do dawnego życia. Tak było z Bertramem von Greiffenbergiem, który w latach 1320-1321 zaangażował się po stronie księcia pomorskiego Wacława IV w kampanię wojenną w Marchii Wkrzańskiej²⁸⁹. Templariusze pojawiali się w dokumentach aż do lat trzydziestych XIV w.²⁹⁰, nie zmienia to jednak faktu, że byli oni echem przeszłości, historią, która dobiegła końca.

²⁸⁷ W 1318 r. byłym templariuszom wypłacano pensje w 24 francuskich diecezjach oraz m.in. w Yorku, Londynie, Dublinie, Kolonii, Magdeburgu, Mediolanie, Bolonii, Neapolu, Nikozji czy królestwach Aragonii i Majorki. Zob. M. Barber, *Templariusze*, s. 13.

²⁸⁸ UuR, nr 84, s. 80; KDW, 2, nr 961, s. 305-306; Zob. E. Burzyński, *Zakon rycerski templariuszy*, s. 197.

²⁸⁹ G.J. Brzustowicz, *Likwidacja zakonu templariuszy*, s. 265.

²⁹⁰ CDB, 1, 19, nr 37, s. 195; nr 39, s. 196-197.

Konkluzje

Templariusze otrzymali pierwsze nadania w diecezji lubuskiej pod koniec lat dwudziestych XIII w. od Henryka Brodatego. Na obszar biskupstwa zostali sprowadzeni ze śląskiej komandorii w Oleśnicy Małej lub z jednego z ośrodków niemieckich, Süpplingenburga lub Bambergu, gdzie biskupem był brat księżnej Jadwigi, Ekbert. Należy przypuszczać, że małżonka Henryka Brodatego odegrała istotną rolę w osadzeniu templariuszy na środkowym Nadodrzu. Jej powiązania z zakonem są bezdyskusyjne. Należeli do niego krewni Jadwigi, Teodoryk i Fryderyk II²⁹¹. Ponadto „Legenda świętej Jadwigi” wspomina o spotkaniu księżnej z templariuszem, który podarował jej opaskę z końskiego włosia – symbol pokuty i męczeńskiej śmierci Chrystusa:

Jadwiga nosiła również na lędźwiach wężlistą opaskę z końskiego włosia, której dotkliwość odczuwała tak boleśnie, że nieraz usługujące jej służebne musiały ją od niej uwalniać i leczyć owrzodziałe członki wysuszaniem miękkimi ręcznikami. Pewien mąż, rycerz z zakonu templariuszy, opaskę w ten sam sposób zrobioną, zapiętą starannie w woreczku, ofiarował Jadwidze w obecności księżnej Anny, czyniąc to ze szczerego serca i pobożności²⁹².

Wspieranie zakonów rycerskich było przejawem rozpowszechniania się na ziemiach polskich idei krucjatowych oraz jednym ze sposobów na wypełnianie obowiązków wobec Boga i Kościoła. Nadania na ich rzecz były dla władców okazją do zaakcentowania swoich praw do poszczególnych ziem. Niosły za sobą możliwość rozwoju gospodarczego terenów słabo zaludnionych. Stanowiły również próbę zaprowadzenia względnego spokoju na obszarach pogranicza. Część badaczy uznała, że fundacje Henryka Brodatego mogły być powiązane z wyprawami przeciwko Prusom (Benedykt Zientara, Maria Starnawska, Mateusz Goliński)²⁹³. Należy zauważyć, że z punktu widzenia templariuszy posiadłości uzyskane na ziemiach polskich nie były cennymi nabytkami, a zainteresowanie peryferiami ówczesnej Europy odzwierciedla pogarszającą się kondycję zakonu w XIII w.²⁹⁴

Templariusze byli obecni w biskupstwie lubuskim przez około 80 lat. W tym czasie w ich posiadaniu znajdowało się ponad 30 wsi skupionych wokół

²⁹¹ E. Burzyński, Zakon rycerski templariuszy, s. 23.

²⁹² Legenda świętej Jadwigi, tłum. A. Jochelson, M.W. Gogolewska, Wrocław 1993, s. 59.

²⁹³ B. Zientara, Henryk Brodaty i jego czasy, s. 239; M. Goliński, Uposażenie i organizacja zakonu, s. 17; M. Starnawska, Mnisi – rycerz – szlachta, s. 15.

²⁹⁴ Na temat sytuacji zakonu w XIII w. zob. M. Barber, Templariusze, s. 113-154.

ośrodków zakonnych w Chwarszczanach i Leśnicy oraz być może w Sulęcinie albo Ostrowie. Przez kilka lat posiadali oni również 100 łanów w okolicach Szydłowa, nadanych prawdopodobnie przez Henryka Pobożnego. Zadaniem komandorii było wypracowanie środków, które przeznaczano na pokrycie kosztów utrzymania braci walczących na Półwyspie Iberyjskim i w Ziemi Świętej. Używanie nadwyżek było możliwe dzięki darowiznom możnych oraz własnej działalności gospodarczej, nastawionej na uprawę zbóż i hodowlę zwierząt. Analiza materiału źródłowego nie wykazała, aby templariusze z Chwarszczan lub Leśnicy brali bezpośredni udział w działaniach zbrojnych, np. w bitwie pod Legnicą.

Należy dostrzec sporą aktywność templariuszy w sferze religijnej, co było rezultatem przestrzegania przez nich zakonnej reguły i dobrych relacji z biskupami lubuskimi. Z inicjatywy zakonu powstały świątynie w Chwarszczanach i Leśnicy oraz kościoły parafialne w Cychrach, Dargomyślu, Dębnie, Oborzanych, Heinersdorfie, Tempelbergu, Marxdorfie, Neuentempel i Dolgelin. Od 1286 r. bracia Świątyni sprawowali patronat nad kościołem w Sulęcinie. Pod względem architektonicznym część budowli zakonnych nosi wyraźne wpływy cysterskie²⁹⁵.

Komandorie zakonne znajdujące się w biskupstwie lubuskim zasadniczo podlegały mistrzowi niemieckiemu. Pod koniec XIII w. utworzono jednak odrębną prowincję, która obejmowała Polskę, Pomorze i Marchię Zaodrzańską. Dowodzą tego rozbudowa chwarszczańskiej świątyni, datowana na lata osiemdziesiąte XIII w., oraz tytułatura tamtejszego komtura, Bernarda von Eversteina – *preceptor domorum milicie Templi per Poloniam, Sclauiam, Nouam Terram et magister curie Quarczanis*²⁹⁶.

Sytuacja polityczna, panująca na środkowym Nadodrzu w XIII w., zmusiła templariuszy do podjęcia działań, które miały zapewnić bezpieczeństwo ich posiadłościom. Prawa zakonu do majątków położonych w diecezji lubuskiej potwierdzili papież Grzegorz IX (1227-1241), Innocenty IV (1243-1254) i Aleksander IV (1254-1261). Wsparcie z ich strony okazało się jednak niewystarczające. Margrabiowie brandenburscy z dynastii askańskiej wysunęli roszczenia do części dóbr należących do komandorii chwarszczańskiej. Spór zakończono niekorzystnym dla templariuszy układem w Torgelow, który został zawarty 31 grud-

²⁹⁵ Z. Radacki, Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego, s. 113; J. Jarzewicz, Gotycka architektura Nowej Marchii, s. 221 i n.

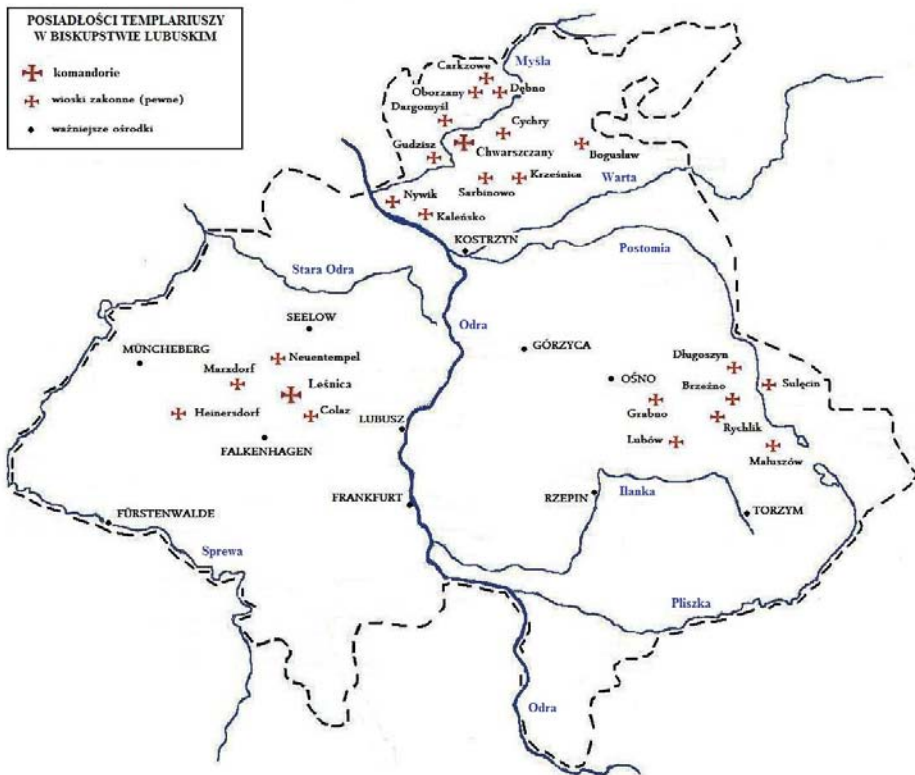
²⁹⁶ UuR, nr 70, s. 68; KDW, 2, nr 679, s. 57.

nia 1261 r. Pomimo porozumienia margrabiowie zajęli Sulęcín wraz z okolicznymi wioskami, co stało się przed 1269 r. Konflikt o te posiadłości trwał kilkanaście lat i zakończył się dopiero 27 października 1286 r. oddaniem ich prawowitym właścicielom. Należy wspomnieć, że w trakcie sporów z margrabiami templariusze szukali wsparcia u książąt wielkopolskich – Bolesława Pobożnego i Przemysła II.

Atak na siedziby templariuszy w Królestwie Francji (13 października 1307 r.) oraz papieski nakaz aresztowania członków zakonu we wszystkich chrześcijańskich państwach (22 listopada 1307 r.) prawdopodobnie nie wpłynęły znacząco na funkcjonowanie komandorii położonych w diecezji lubuskiej. Sytuacja zmieniła się kilka lat później. Po kasacie zakonu, do której doszło 3 kwietnia 1312 r. (bulla „Vox in excelso”), margrabia Waldemar zajął m.in. posiadłości sulęcińskie. Tym samym nie podporządkował się zaleceniom papieża, wyrażonym w bulli „Ad providam” z 2 maja 1312 r., zgodnie z którą dobra templariuszy znajdujące się poza Półwyspem Iberyjskim miały zostać przekazane joannitom.

Dodatki do rozdziału II

POSIADŁOŚCI TEMPLARIUSZY W BISKUPSTWIE LUBUSKIM



Posiadłości templariuszy w biskupstwie lubuskim, mapa nr 3 (oprac. K. Wasilkiewicz)

KOMANDORIA W CHWARSZCZANACH



Kaplica w Chwarszczanach od strony południowej, fot. nr 1 (K. Wasilkiewicz)



Kościół w Cychrach, fot. nr 2 (K. Wasilkiewicz)



Kościół w Dargomyślu, fot. nr 3 (K. Wasilkiewicz)



Kościół w Oborzanach, fot. nr 4 (K. Wasilkiewicz)

KOMANDORIA W LEŚNICY



Kaplica w Leśnicy od strony południowej, fot. nr 5 (K. Wasilkiewicz)



Budynek dworu od strony południowo-zachodniej, fot. nr 6 (K. Wasilkiewicz)



Spichlerz od strony południowo-wschodniej, fot. nr 7 (K. Wasilkiewicz)



Kościół w Marxdorfie, fot. nr 8 (K. Wasilkiewicz)

KLUCZ SULECIŃSKI



Kościół w Ostrowie, fot. nr 9 (K. Wasilkiewicz)

Rozdział III

ZAKON JOANNITÓW W BISKUPSTWIE LUBUSKIM (XIV–XVI w.)

1. Przejęcie dóbr po templariuszach i powstanie baliwatu brandenburskiego

Aż do XIV w. joannici nie posiadali żadnych posiadłości na obszarze diecezji lubuskiej. Pojawili się na środkowym Nadodrzu dopiero po kasacie templariuszy, aby przejąć ich dobra na mocy bulli „Ad providam” z 2 maja 1312 r. Prawdopodobnie bez większych przeszkód weszli w posiadanie komandorii w Leśnicy i Chwarszczanach, ale nie udało im się uzyskać dóbr sulęcińskich, które zostały zagarnięte przez margrabiego Waldemara. Podjęli wówczas działania dyplomatyczne, odwołując się do Klemensa V (1305-1314), a następnie do jego następcy Jana XXII (1316-1334). Pisma papieskie, skierowane do margrabiego¹ i arcybiskupa gnieźnieńskiego², nie przyniosły rezultatów. W tej sytuacji władze zakonu zdecydowały się na pertraktację, oddelegowując do ich prowadzenia Pawła z Modeny oraz Leonarda von Tybertisa³.

Przedstawiciele joannitów zostali starannie wybrani. Były to osoby wpływowe, posiadające duże doświadczenie w zakresie dyplomacji. Paweł z Modeny (*Paulus von Mutyna*) sprawował urząd komandora Erfurtu i Topfstädt (*de Commendur iss tu Erford un tu Copstede*)⁴, Leonard von Tybertis (*Leonardus von Tybertis*) był namiestnikiem i wizytatorem zakonu Świętego Jana z Jerozolimy w krajach niemieckich, Czechach, Dani, Szwecji i Norwegii (*un en Statholder Leonardus von Tybertis, de en Visitator iss dess Hospitals Synte Johannis*

¹ Zob. G.J. Brzustowicz, Likwidacja zakonu templariuszy, s. 256-257.

² Pismo było skierowane do arcybiskupa oraz biskupów Kamienia i Poznania. Zawierało informację o decyzji papieskiej, przyznającej dobra templariuszy zakonowi joannitów. PUB, 5, nr 2722, s. 48.

³ CDB, 1, 19, nr 8, s. 128.

⁴ Ibidem.

van Jerusalem, in allem Landen uppe dese sit des Meeres in Dudschem Lande, Bemen, Denemarcken, Sweden un Norwegen)⁵. Ich zaangażowanie w rokowania świadczy o tym, że joannici poważnie potraktowali sprawę przejścia dóbr po templariuszach.

W celu rozwiązania problemu obie strony spotkały się w Kremmen w styczniu 1318 r.⁶ Po trudnych negocjacjach zawarto układ (29 stycznia 1318 r.), zgodnie z którym margrabia zatrzymał Sulęcín wraz z Długoszyinem, Brzeźnem, Rychlikiem, Grabnem i Lubowem. Posiadłości pozostały w jego rękach, ale jako zastaw, który miał być wykupiony przez joannitów w ciągu dwóch lat za kwotę 1250 brandenburskich marek srebra. Gdyby okazało się to dla nich niemożliwe, dobra miały przejść na własność Waldemara lub jego następców⁷.

Tymczasem sytuacja w Brandenburgii stawała się coraz bardziej niestabilna. Na skutek wymierania dynastii askańskiej aktywizowały się różne siły polityczne. 14 sierpnia 1319 r. w Mieszkowicach zmarł margrabia Waldemar. Władzę w marchii objął jego kuzyn, Henryk II Dziecię, ale śmierć dosięgła go niespełna rok później, w lipcu 1320 r. Kres dynastii był zapowiedzią nadchodzącego chaosu, gdyż po zmarłym margrabim marchii nie mogli dziedziczyć przedstawiciele rodu z Saksonii czy Anhaltu ani też krewni Waldemara po kądzieli z Meklemburgii, Pomorza czy Śląska (Henryk IV Głogowski, Henryk I Jaworski). Mieli oni natomiast prawo do alodialnych (rodowych) posiadłości Askańczyków, do których wówczas być może zaliczano także ziemię lubuską⁸.

⁵ Ibidem; PUB, 5, nr 3166, s. 365. Zob. J. Pflugk-Harttung, Die inneren Verhältnisse des Johanniterordens in Deutschlands, besonders im östlichen Niederdeutschland (bis zum Beginne der Herrenmeisterwürde), Zeitschrift für Kirchengeschichte 20, 1900, s. 2; E. Opgenoorth, Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens im Zeitalter der Reformation und Gegenreformation, Würzburg 1963, s. 37-38.

⁶ Kremmen – miasto w Brandenburgii położone 35 km na północny zachód od Berlina.

⁷ CDB, 1, 19, nr 8, s. 128-129; PUB, 5, nr 3166, s. 365-366; BK, 2, s. 806; J. Pflugk-Harttung, Die inneren Verhältnisse des Johanniterordens, s. 2-3; C. Herrlich, Die Balley Brandenburg des Johanniter-Ordens von ihrem Entstehen bis zur Gegenwart und in ihren jetzigen Einrichtungen, Berlin 1904, s. 46; E. Opgenoorth, Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens, s. 37-39; A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 212; B. Kozłowska, Posiadłości joannitów, s. 18; M. Starnawska, Mnisi – rycerze – szlachta, s. 9; eadem, Między Jerozolimą a Łukowem, s. 69-70; eadem, Zarys dziejów joannitów, s. 16; G.J. Brzustowicz, Likwidacja zakonu templariuszy, s. 259-260; F.A. von Dellingshausen, Zakon joannitów w Nowej Marchii, Nowa Marchia – prowincja zapomniana – ziemia lubuska – wspólne korzenie 9, 2011, s. 32.

⁸ J. Strzelczyk, Brandenburgia, s. 120-123.

Na mocy tego prawa, lub po prostu wykorzystując sytuację panującą w regionie, roszczenia wobec wschodniej części ziemi lubuskiej wysunął książę śląski, Henryk IV. Ich przejawem było nadanie joannitom Sulęcina z zamkiem oraz wsi: Lubów, Grabno, Rychlik, Brzeźno, Długoszyn i Wędrzyn. Władca przekazał zakonowi wymienione posiadłości 21 lutego 1322 r. w Chojnie, w obecności mistrza Gebharda von Bortfelde'a⁹.

Nie wiadomo, czy joannici w 1322 r. przejęli dobra sulęcińskie. Jeżeli tak, to jedynie na krótki czas, gdyż ich prawa zostały zakwestionowane przez nowych władców Marchii Brandenburskiej, Wittelsbachów. To oni bowiem, a nie zakon, już 25 stycznia 1326 r. byli w posiadaniu Sulęcina¹⁰. Do porozumienia w tej sprawie mogło dojść 9 grudnia 1347 r. przy okazji zastawienia joannitom Łagowa przez margrabiego Ludwika V¹¹. Całkowicie jednak bracia św. Jana przejęli sporne dobra dopiero 21 grudnia 1350 r., dzięki działaniom mistrza Hermana von Werberga¹².

Po przejęciu przez joannitów dawnych posiadłości templariuszy, położonych w Marchii Brandenburskiej, na Pomorzu Zachodnim i w Królestwie Polskim, zakon stał się poważnym graczem na arenie politycznej w tej części Europy. Nowa sytuacja wymagała od jego członków wprowadzenia odpowiednich rozwiązań organizacyjnych, zwłaszcza w północno-wschodniej części prowincji niemieckiej¹³,

⁹ CDB, 1, 19, nr 9, s. 129. Zob. W. Wojtkowiak, *Geneza miasta Sulęcina*, s. 540.

¹⁰ CDB, 1, 19, nr 10, s. 130. Andrzej Wędzki stwierdził, że zastawione dobra joannici wykupili w 1322 r. Wówczas mieli odzyskać wszystkie prawa do miasta, zamku i okolicznych wsi. Powoływał się przy tym na dokument Henryka IV z 21 lutego 1322 r. Zob. A. Wędzki, *Sulęcina*, s. 322.

¹¹ CDB, 1, 19, nr 13, s. 131-132. Por. M. Starnawska, *Joannici śląscy i pomorsko-brandenburscy w późnym średniowieczu – dwa modele przeobrażeń zakonu w dobie pokrucjatowej*, *Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wydział Nauk o Sztuce* 108, 1991, s. 27; eadem, *Mnisi – rycerze – szlachta*, s. 9; eadem, *Między Jerozolimą a Łukowem*, s. 70; eadem, *Zarys dziejów joannitów*, s. 16; M. Przybył, *Hus Łagow. Z dziejów komandorii joannitów w Łagowie*, [w:] D.A. Sikorski, A.M. Wyrwa, (red.), *Cognitioni gestorum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi*, Poznań-Warszawa 2006, s. 398; T.W. Lange, *Szpitalnicy, joannici, kawalerowie maltańscy*, s. 101.

¹² CDB, 1, 19, nr 16, s. 133-134; W. Wojtkowiak, *Geneza miasta Sulęcina*, s. 533; A. Wędzki, *Sulęcina*, s. 322; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 212; B. Kozłowska, *Posiadłości joannitów*, s. 20; W. Stribny, *Zakon joannitów i Nowa Marchia*, [w:] E. Jaworski, D. Handt, Z. Czarnuch, G. Kostkiewicz-Górska (red.), *Joannici i ich mistrz Jan Maurycy von Nassau-Siegen (1604-1679)*, Gorzów Wielkopolski 2006, s. 13.

¹³ Struktura zakonu ulegała zmianom na przestrzeni wieków. W późnym średniowieczu zostały ustanowione prowincje narodowe, które nazywano językami (*langues, tongues*). W ich skład

gdzie doszło do konsolidacji kilkunastu ośrodków (m.in. Werben, Mirow, Nemerow, Eixen, Gartow, Brunzswik, Tempelhof, Rurka, Stargard, Chwarszczany, Leśnica)¹⁴, które około 1320 r. zaczęły być reprezentowane przez własnego mistrza, tytułowanego jako *Herrenmeister* (określano go również mianem preceptora lub baliwa). Pierwszą osobą, która sprawowała ten urząd, był Gebhard von Bortfelde – preceptor zakonu na Saksonię, Turyngię, Marchię i Słowiańszczyznę (*nos frater Ghevehardus de Bortvelde, sancte domus hospitalis per sancti Iohannis Iherosolimitani per Saxoniam, Thuringiam, Marchiam et Slaviam domini*)¹⁵.

11 czerwca 1382 r. w Heimbach usankcjonowano odrębność północno-wschodniej części prowincji niemieckiej. Powołano wówczas do życia nową jednostkę administracyjną, którą nazwano baliwatem brandenburskim. Pomimo autonomii został on zobowiązany do dostarczania na rzecz Wielkiego Przeoratu Niemiec corocznej daniny (*responsium*) w wysokości 324 guldenów oraz utrzymywania 4 braci zakonnych, których przysłano na jego obszar prawdopodobnie jako wizytatorów. Baliwat nie uzyskał całkowitej samodzielności majątkowej. Sprzedaż dóbr musiała być zgłoszona i zaakceptowana przez mistrza przeoratu. Ceną uzyskania autonomii była zapłata 2400 guldenów, którą mistrz prowincji niemieckiej, Konrad z Braunsbergu (*Conrad von Brunszberg*), zażądał od mistrza brandenburskiego¹⁶, Bernarda von Schulenburga¹⁷.

wchodziły przeoraty obejmujące grupę podstawowych jednostek organizacyjnych – komandorii. W strukturze zakonnej istniały również baliwaty. Były to jednostki autonomiczne względem przeoratów. Zob. A. Luttrell, *The Hospitaller Province of Alamania to 1428, Ordines Militares*, 8: *Ritterorden und Region – politische, soziale und wirtschaftliche Verbindungen im Mittelalter*, hrsg. v. Z.H. Nowak, Toruń 1995, s. 24-25; H.J.A. Sire, *Kawalerowie Maltańscy*, s. 66.

¹⁴ Die Kommenden der Ballei Brandenburg. Übersicht über alle Kommenden der Ballei, [w:] *Der Johanniter-Orden, der Malteser-Orden. Der ritterliche Orden des hl. Johannes vom Spital zu Jerusalem. Seine Aufgaben, seine Geschichte*, hrsg. von A. Wienand, Köln 1977, s. 390.

¹⁵ PUB, 5, nr 3409, s. 542; C. Herrlich, *Die Balley Brandenburg des Johanniter-Ordens*, s. 49; E. Opgenoorth, *Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens*, s. 38; M. Starnawska, *Mnisi – rycerze – szlachta*, s. 9; eadem, *Między Jerozolimą a Łukowem*, s. 72; eadem, *Zarys dziejów joannitów*, s. 19-20; T.W. Lange, *Szpitalnicy, joannici, kawalerowie maltańscy*, s. 101-102; F.A. von Dellingshausen, *Zakon joannitów w Nowej Marchii*, s. 31-32. Por. M. Smoliński, *Joannici w polityce książąt polskich i pomorskich*, s. 290-293.

¹⁶ Mistrz brandenburski – w niniejszej publikacji sformułowanie określające osobę, która stała na czele baliwatu brandenburskiego joannitów.

¹⁷ CDB, 2, 3, nr 1200, s. 84-86; A. Winterfeld, *Geschichte des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem mit besonderer Berücksichtigung der Ballei Brandenburg oder Herren-*

Mistrzowie baliwatu brandenburskiego nie posiadali stałej siedziby aż do XVI stulecia. W latach 1323-1527 funkcję ich rezydencji pełniły poszczególne domy zakonne, które były położone w Brunszwiku, Süpplingenburgu, Swobnicy i Łagowie. Wydaje się, że podobną rolę odgrywała również siedziba w Gartow. Przez krótki czas mistrzowie przebywali w Suchaniu (podczas urzędowania Reimara von Güntersberga) oraz Werben (w latach 1422-1425, kiedy zwierzchnikiem baliwatu był Busso von Alvensleben)¹⁸. W XV w. mogli rezydować na zamku w Świebodzinie, znajdującym się w rękach joannitów w latach 1435-1467¹⁹, oraz w Słońsku (budowę tamtejszego zamku ukończono około 1460 r.), który w późniejszym czasie został ich oficjalną siedzibą i stolicą baliwatu brandenburskiego²⁰.

Należy dodać, że utworzenie własnej stolicy podkreślało samodzielność baliwatu względem Wielkiego Przeoratu Niemiec i że innym przejawem niezależności była jego odrębność heraldyczna. Baliwat posługiwał się herbem przedstawiającym biały krzyż na tarczy w czarnym polu. Natomiast przeorat używał znaku białego krzyża, który był umieszczony w polu czerwonym. Symbol krzyża na herbie baliwatu, w przeciwieństwie do herbu przeoratu, nie dotykał brzegów tarczy²¹.

meisterthums Sonnenburg, Berlin 1859, s. 675-680; E. Opgenoorth, Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens, s. 43-44; T.W. Lange, Szpitalnicy, joannici, kawalerowie maltańscy, s. 102.

¹⁸ Ch. Gahlbeck, Lagow (Łagów) oder Sonnenburg (Słońsk). Zur Frage der Residenzbildung in der Ballei Brandenburg der Johanniter von 1317 bis 1527, [w:] Regionalität und Transfergeschichte. Ritterordenskommenden der Templer und Johanniter im nordöstlichen Deutschland und in Polen, hrsg. von Ch. Gahlbeck, H.D. Heimann, D. Schumann, Studien zur brandenburgischen und vergleichenden Landesgeschichte, 9, Schriften der Landesgeschichtlichen Vereinigung für die Mark Brandenburg, Neue Folge, 4, Berlin 2014, s. 319.

¹⁹ Według Joanny Karczewskiej zamek był w zastawie u joannitów od około 1438 do około 1477 r. Zob. J. Karczewska, Dzieje Świebodzina w średniowieczu, [w:] W. Strzyżewski (red.), Dzieje Świebodzina, Świebodzin-Zielona Góra 2007, s. 58.

²⁰ BK, 2, s. 1152; Ch. Gahlbeck, Lagow (Łagów) oder Sonnenburg (Słońsk), s. 291-293, 319 (przypis 240).

²¹ W. Strzyżewski, Historyczne i heraldyczne podstawy herbu powiatu sulęcińskiego, [w:] J. Zdrenka, J. Karczewska (red.), Scriptura, diploma, sigillum. Prace ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Bobowskiemu, Zielona Góra 2009, s. 213.

Tabela 10. Mistrzowie baliwatu brandenburskiego (do końca XVI w.)

Mistrzowie baliwatu brandenburskiego (do końca XVI w.)			
Lp.	Adolf von Winterfeld ²²	Hubertus von Mackensen-Astfeld ²³	Tadeusz Wojciech Lange ²⁴
1.	---	Gebhard von Bortfelde (1323-1336)	Gebhard von Bortfelde (1323-1336)
2.	Herrmann von Wereberge (1351-1371)	Herrmann von Wereberge (1351-1371)	Hermann von Wereberge (1351-1371)
3.	Bernhard von der Schulenburg (1371-1397)	Bernhard von der Schulenburg (1371-1397)	Bernard von der Schulenburg (1371-1392)
4.	---	----	Henryk von Heimbürg (1392-1397)
5.	Detlev von Walmede (1397-1399)	Detlev von Walmede (1397-1399)	Detlev von Walmede (1397-1399)
6.	Reymar von Güntersberg (1399-14...)	Reimar von Güntersberg (1399-1418)	Reimar von Güntersberg (1399-1418)
7.	Busso von Alvensleben (1419-1426)	Busso von Alvensleben (1419-1426)	Busso von Alvensleben (1419-1426)
8.	Balthasar von Schlieben (1426-1437)	Balthasar von Schlieben (1426-1437)	Baltazar von Schlieben (1426-1437)
9.	Nicolaus von Thyrbach (1437-145...)	Nicolaus von Thierbach (1437-1455)	Mikołaj von Thierbach (1437-1459)
10.	Heinrich von Redern (1459-1460)	Heinrich von Redern (1459-1460)	Henryk von Redern (1459-1460)
11.	Liborius von Schlieben (1460-1471)	Liborius von Schlieben (1460-1471)	Liborius von Schlieben (1460-1471)
12.	Kaspar von Güntersberg (1471-1474)	Kaspar von Güntersberg (1471-1474)	Kacper von Güntersberg (1471-1474)
13.	Richard von der Schulenburg (1474-1491)	Richard von der Schulenburg (1474-1491)	Ryszard von der Schulenburg (1474-1491)
14.	Georg von Schlaberndorff (1491-1527)	Georg von Schlaberndorff (1491-1527)	Jerzy von Schlaberndorff (1491-1526)
15.	Veit von Thümen (1527-1544)	Veit von Thümen (1527-1544)	Wit von Thümen (1527-1544)
16.	Joachim von Arnim (1544-1545)	Joachim von Arnim (1544-1545)	Joachim von Arnim (1544-1545)
17.	Thomas von Runge (1545-1564)	Thomas von Runge (1545-1564)	Tomasz Runge (1545-1564)
18.	Franz Neumann (1564-1569)	Franz Neumann (1564-1569)	Franz Neumann (1564-1568)
19.	Graf Martin von Hohenstein (1569-1609)	Graf Martin von Hohenstein (1569-1609)	Marcin, graf von Hohenstein (1569-1609)

²² A. Winterfeld, Geschichte des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem, s. 670-722.

²³ H. von Mackensen-Astfeld, Die Herrenmeister der Balley Brandenburg, [w:] Der Johanniter-Orden, der Malteser-Orden, s. 630.

²⁴ T.W. Lange, Szpitalnicy, joannicy, kawalerowie maltańscy, s. 107-108.

2. Posiadłości kameralne mistrzów brandenburskich na obszarze diecezji lubuskiej²⁵

Mistrzowie baliwatu brandenburskiego byli doradcami i współpracownikami margrabiów. Należeli do miejscowej elity politycznej. Dużą rolę odgrywali zwłaszcza za rządów Wittelsbachów i Hohenzollernów. W parze z ich wzrastającą pozycją społeczną rosły wydatki, które wynikały m.in. z kosztów reprezentacyjnych. Pokrywano je ze skarbca baliwatu, z którego mistrzowie pobierali określone subwencje. Przykładowo w XV w. otrzymywali rocznie 200 kop groszy praskich²⁶. Przysługiwały im również daniny w postaci zbóż czy zwierząt (np. w XVI w. parafia Marxdorf dostarczała mistrzowi 7 wispli owsa rocznie)²⁷. Od XV w. dysponowali również posiadłościami kameralnymi. Były to kompleksy ziemskie, administrowane przez zarządców, z których wypracowane zyski oraz wytworzone dobra materialne przypadały bezpośrednio mistrzom²⁸.

2.1. Słońsk

Słońsk jest położony 11 km na południowy wschód od Kostrzyna nad Odrą i 13 km na północ od Ośna Lubuskiego. We wczesnym średniowieczu istniały tam osada i grodzisko²⁹. Prawdopodobnie w II połowie XIII w. wieś została lokowana na prawie niemieckim przez przedstawicieli rodu von Sonnenburgów (von Sonnenberg), którzy przybyli na ziemię lubuską po 20 kwietnia 1249 r. (po zawarciu układu Bolesława II Rogatki z arcybiskupem Wilbrandem)³⁰. Przemawia za tym dokument Albrechta III, wystawiony w Chwarszczanach 23 kwietnia 1295 r. w celu potwierdzenia granic tamtejszej komandorii templariuszy. Wynika

²⁵ Zob. K. Wasilkiewicz, Posiadłości kameralne mistrzów baliwatu brandenburskiego joannitów na obszarze diecezji lubuskiej do końca XV w. – zarys problematyki, In gremium. Studia nad historią, kulturą i polityką 10, 2016, s. 57-71.

²⁶ BK, 2, s. 1156.

²⁷ BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, nr 7764. Wispla – in. wispel; miara objętości zboża, podawana w kilogramach lub litrach, trudna do określenia z powodu różnic lokalnych. Liczyła najczęściej około 14 hektolitrow, 2 małdraty lub 24 korce. Zob. J. Walachowicz, Geneza i ustrój, s. 110; Z. Boras, Z. Dworecki, J. Morzy, Sulechów i okolice, Poznań 1985, s. 77.

²⁸ Por. F.A. von Dellingshausen, Zakon joannitów w Nowej Marchii, s. 35.

²⁹ A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 277.

³⁰ Zob. Rozdział I, Sytuacja prawno-polityczna diecezji po utracie ziemi lubuskiej przez Bolesława Rogatkę.

z niego, że posiadłości zakonne sąsiadowały od południa z ziemiemi rycerzy *de Sunnenburch*³¹.

Kiedy Wittelsbachowie objęli rządy w Marchii Brandenburskiej, przekazali liczne ziemie zaufanym rodom rycerskim, co czasami odbywało się kosztem ich dotychczasowych właścicieli. Ludwik V podjął decyzję m.in. w sprawie przyszłości Słońska. Margrabia oddał go w ręce Henninga i Arnolda von Uchtenhagenów 2 stycznia 1341 r. w Szpandawie. Jednocześnie zezwolił im na zbudowanie tam zamku. Słońsk był wówczas rozwijającym się ośrodkiem o charakterze rzemieślniczo-handlowym, określanym jako *oppidum sunnenburg*³².

Po zniszczeniu Górzycy przez mieszczan frankfurdzkich Słońsk był brany pod uwagę jako miejsce budowy nowej katedry i rezydencji biskupów lubuskich³³. Ludwik VI Rzymianin zawarł w tej sprawie wstępną umowę z Henrykiem z Bancz we Frankfurcie nad Odrą 17 czerwca 1354 r. Elektor obiecał przekazać diecezji Słońsk wraz z Przyborowem, Miechowem, Krzeszycami, Ownicami, Trzebowem, Drogominem, Chartowem i połową Czarnowa³⁴. Porozumienia jednak nie zrealizowano³⁵.

Słońsk należał do braci von Uchtenhagenów co najmniej do 24 grudnia 1369 r. Świadczy o tym dokument Katarzyny Luksemburskiej, żony margrabiego Ottona V Leniwego, która potwierdzając prawa rycerzom i knechtom z wójtostw ośnieńskiego i lubuskiego, wymieniła panów *von Uchtenhagen mit Sunnenberg*³⁶.

Najpóźniej w 1375 r. *castrum et opidum Sunnenburg* zostały przekazane Ottonowi von Vockenrode'owi³⁷. Tamtejszy zamek, jak stwierdził Zbigniew Radacki, miał wówczas wygląd typowej siedziby rycerskiej. Został zbudowany na wzniesieniu stożkowym o wymiarach około 25 x 25 m, które było otoczone fosą

³¹ BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 25; CDB, 1, 19, nr 13, s. 9; UuR, nr 74, s. 72. Według Wohlbrücka Słońsk został wymieniony już w dokumencie z 1292 r. Zob. S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 442.

³² CDB, 1, 19, nr 12, s. 131; RHN, 1, s. 152; BK, 2, s. 1148.

³³ Zob. Rozdział I, *Pomiędzy Polską a Marchią Brandenburską. Zarys dziejów diecezji lubuskiej w XIV i XV wieku*.

³⁴ CDB, 1, 20, nr 65, s. 227-231; RHN, 1, s. 269.

³⁵ BK, 2, s. 1149; Ch. Gahlbeck, *Lagow (Łagów) oder Sonnenburg (Słońsk)*, s. 290.

³⁶ CDB, 1, 20, nr 74, s. 238.

³⁷ *Das Landbuch der Mark Brandenburg von 1375*, hrsg. von J. Schultze, [w:] *Brandenburgische Landbücher. Veröffentlichungen der Historischen Kommission für die Provinz Brandenburg und die Reichshauptstadt Berlin*, 8, 2, Berlin 1940, s. 5; S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 443; BK, 2, s. 1149.

i moczarami. Jego główną część stanowił ceglany albo szachulcowy budynek mieszkalny³⁸. Słońsk należał do rodu von Vockenrode'ów przez 35 lat. Margrabia Jobst (Jodok) z Moraw przekazał go diecezji lubuskiej 12 grudnia 1410 r. wraz z 7 pobliskimi wioskami: Przyborowem (*Pribrow*), Muszkowem (*Musicow*), Ownicami (*Oyniz*), Chartowem (*Gartow*), Miechowem (*Mechow*), Krzeszycami (*Kresuz*) i Lemierzycami (*Lumeriz*)³⁹.

Biskup Jan Borschnitz (1397-1420) nie miał wielkich planów dotyczących Słońska. Już w 1415 r. sprzedał go wraz z przyległościami rycerzowi Henrykowi von Onitzowi (*von Oynicz, von Onitz*) za kwotę 1800 kop groszy praskich⁴⁰. Pieniądze, które otrzymał, miały być dla niego rekompensatą za koszty, jakie poniósł, uczestnicząc w soborze w Konstancji⁴¹.

Henryk von Onitz krótko był właścicielem Słońska, ponieważ zmarł około 1421 r. Nie doczekał się syna, który mógłby odziedziczyć jego ziemie, dlatego posiadłości przejął Fryderyk Hohenzollern⁴². Tymczasem Słońskiem zainteresowali się joannici. Rozmowy na temat jego kupna podjął z margrabią mistrz brandenburski, Baltazar von Schlieben. W ich rezultacie 20 czerwca 1426 r. w Berlinie Fryderyk Hohenzollern zgodził się na sprzedaż zamku oraz miasta Słońsk (*Slosse und Stat Sonnenburg*) za kwotę 900 kop czeskich groszy⁴³. Umowę jednak renegocjowano. Zakon ponownie reprezentował Baltazar von Schlieben, a margrabiego jego syn, Jan Hohenzollern. Ostatecznie 18 maja 1427 r. joannici zapłacili 1900 kop czeskich groszy, zostając właścicielami zamku oraz miasteczka Słońsk (*Sloß Sonnenburg mit dem Stettlein*), tamtejszego młyna i osady rybackiej, tzw. chyzy (*mit der mulen mit dem kytze*), oraz Przyborowa (*das dorf zu pribro*), Lemierzyc (*das dorf zu Lomeritz*), Krzeszyc z młynem (*das dorf krisitz mit der mulen*), Muszkowa z młynem (*das dorf musekow mit der mulen*), Ownic z młynem (*das dorf Onitz mit der mulen*) i Chartowa (*das dorf zu Gorthow*)⁴⁴.

³⁸ Z. Radacki, Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego, s. 154.

³⁹ CDB, 1, 20, nr 87, s. 250-251; RHN, 2, s. 56.

⁴⁰ S.W. Wohlbrück, Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus, 3, s. 443; BK, 2, s. 1149; Ch. Gahlbeck, Lagow (Łagów) oder Sonnenburg (Słońsk), s. 291.

⁴¹ Zob. B. Dratwa, M. Golemski, Biskup lubuski Jan Borschnitz, s. 25-29.

⁴² S.W. Wohlbrück, Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus, 3, s. 443, 455.

⁴³ CDB, 1, 19, nr 37, s. 148-149; RHN, 2, s. 90.

⁴⁴ BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 236/1; CDBC, 1, nr 73, s. 108-111; RHN, 2, s. 92-93; BK, 2, s. 1149; A. Winterfeld, Geschichte des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem, s. 690-691; C. Herrlich, Die Balley Brandenburg des Johanniter-Ordens, s. 148-149;

Należy dodać, że w 1429 r. margrabia Jan nakazał biskupowi lubuskiemu, Krzysztofowi von Rotenhanowi (1424-1436), oficjalnie wprowadzić mistrza Baltazara von Schlieben do twierdzy nad Lenką (Łęczą)⁴⁵.

Zakup wymienionych posiadłości wzmocnił baliwat pod względem gospodarczym. W rękach joannitów znalazło się ponad 200 łanów ziemi⁴⁶ i 4 młyny⁴⁷. Ponadto mogli oni czerpać dochody dzięki rybołówstwu. Według Siegmunda Wilhelma Wohlbrücka w 1461 r. w słońskiej chyży mieszkało 45 rybaków, a w Przyborowie 28⁴⁸.

Zakupione posiadłości tworzyły dość zwarty kompleks, który joannici włączyli do komturii w Łagowie. Zarządzał nimi miejscowy kapitan rezydujący na zamku w Słońsku. W 1435 r. był nim Albert Schaf, a od lutego do maja 1438 r. Henryk Ratzenberger. Słońsk nie był jeszcze wówczas stolicą baliwatu, a mistrzowie brandenburscy rzadko w nim przebywali. Nie został również siedzibą osobnego konwentu, na co wskazuje dokument wizytatora prowincji niemieckiej, Hugona von Sarcusa, z 15 lutego 1438 r., w którym tamtejszy komtur został wymieniony tuż obok preceptorów z Werben, Leśnicy i Süpplingenburga⁴⁹. Hugon popełnił błąd w zapisie, nie znając dokładnie sytuacji, jaka panowała w baliwacie.

Baltazar von Schlieben, albo jego następca Mikołaj von Thierbach, nakazał wznieść w Słońsku nowy zamek na miejscu starej fortecy von Uchtenhagenów, która znajdowała się w północnej części miasteczka w pobliżu rzeki Lenki (Łęczy). Według Zbigniewa Radackiego jego budowę rozpoczęto około 1427 r.⁵⁰ Dirk Schumann uznał natomiast, że nie mogło się to wydarzyć przed rokiem 1440⁵¹.

Por. F.A. von Dellingshausen, *Zakon joannitów w Nowej Marchii*, s. 39; W. Stribny, *Zakon joannitów i Nowa Marchia*, s. 14.

⁴⁵ CDBC, 1, nr 78, s. 114.

⁴⁶ Słońsk miał 64 łany, Chartów 34, Krzeszyce około 20, Lemierzyce 13, Muszkowo 44, Ownice około 30. Zob. S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 441, 446, 448, 451, 453.

⁴⁷ BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 236/1; CDBC, 1, nr 73, s. 108-111; RHN, 2, s. 92-93.

⁴⁸ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 441, 453.

⁴⁹ BK, 2, s. 1149.

⁵⁰ Z. Radacki, *Średniowieczne zamki na Pomorzu Zachodnim*. Suplement do monografii z 1976 r., *Materiały Zachodniopomorskie*. Nowa Seria, 2/3, 2, 2005/2006, s. 13 (dalej: Suplement do monografii z 1976 r.), s. 12.

⁵¹ D. Schumann, *Zamek i kościół joannitów w Słońsku*, [w:] E. Jaworski, D. Handt, Z. Czarnuch, G. Kostkiewicz-Górska (red.), *Joannici i ich mistrz Jan Maurycy von Nassau-Siegen (1604-1679)*, s. 52.

Zamek został wzniesiony w stylu gotyckim na planie prostokąta o wymiarach 43 x 32,5 m⁵². W jego centralnej części znajdował się dziedziniec, położony 4,5 m nad poziomem przyziemia otaczającego budowlę. Różnicę wysokości pokonywano dzięki nasypowi, który był umieszczony albo w obrębie murów, albo na zewnątrz całego kompleksu⁵³.

Skrzydło mieszkalne znajdowało się we wschodniej części zamku. Miało 38,5 m długości oraz 13,8 m szerokości⁵⁴. Było piętrowe i podpiwniczone⁵⁵. Jego ściany czołowe przechodziły w mury obwodowe. Badania wykazały jednorodność ich struktury budowlanej do wysokości 11-12,5 m⁵⁶. W budynku znajdowały się okazały kapitularz oraz kaplica i komnata mistrza. Prawdopodobnie naprzeciw niego, w murze zachodnim, umieszczono bramę prowadzącą na podzamcze o powierzchni ponad 1500 m² (około 35 x 45 m)⁵⁷.

Zamek powstał jako budynek reprezentacyjny. Jego charakter podkreślały koliste blendy, które zostały umieszczone w narożnikach murów, po obu ich stronach, na wysokości 8,5-9 m. Niżej ulokowano tzw. blendy herbowe (na wysokości 6 m). Ich otynkowane wnętrza były ozdobione malowidłami, prawdopodobnie herbami mistrzów brandenburskich⁵⁸. Surowy wygląd murów łagodziły liczne ornamenty, które zwieńczały zewnętrzne ściany zamku⁵⁹.

W 1455 lub 1456 r. na mistrza baliwatu został wybrany Henryk von Redern⁶⁰. Był to człowiek zorganizowany, o dużych zdolnościach dyplomatycznych. Podjął się uporządkowania wewnętrznych spraw baliwatu, zwracając szczególną uwagę na jego sytuację polityczną i gospodarczą. 5 lutego 1457 r. sprzedał Fryde-

⁵² Z. Radacki, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, s. 156; idem, *Suplement do monografii z 1976 r.*, s. 13; D. Hein, *Zamki joannitów w Polsce*, Poznań 2009, s. 116. Por. J. Nekanda-Trepka, *Średniowieczne początki zamku pojoannickiego w Słońsku*, [w:] M. Glińska, K. Kroman, R. Makala (red.), *Terra Transoderana. Sztuka Pomorza Nadodrzańskiego i dawnej Nowej Marchii w średniowieczu*, Szczecin 2004, s. 167, 169.

⁵³ Z. Radacki, *Suplement do monografii z 1976 r.*, s. 15.

⁵⁴ Idem, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, s. 156.

⁵⁵ D. Schumann, *Zamek i kościół joannitów w Słońsku*, s. 51.

⁵⁶ Z. Radacki, *Suplement do monografii z 1976 r.*, s. 13.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 15.

⁵⁸ Z. Radacki, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, s. 158; idem, *Suplement do monografii z 1976 r.*, s. 14; J. Nekanda-Trepka, *Średniowieczne początki zamku*, s. 168; D. Hein, *Zamki joannitów w Polsce*, s. 116.

⁵⁹ D. Schumann, *Zamek i kościół joannitów w Słońsku*, s. 51.

⁶⁰ BK, 2, s. 1149.

rykowi II Hohenzollernowi zamek w Santoku za kwotę 600 reńskich guldenów⁶¹. Było to słuszne posunięcie, ponieważ twierdza była kosztowna w utrzymaniu, a jej przygraniczne położenie przysparzało wiele kłopotów⁶².

W dniach 28-29 września 1457 r. Henryk von Redern spotkał się w Leśnicy z przedstawicielem władz zakonnych, prokuratorem Janem von Andernachem. Tematem rozmów były zaległości finansowe baliwatu wobec Wielkiego Przeoratu Niemiec. W wyniku negocjacji uzgodniono, że należna kwota w wysokości 590 guldenów zostanie uiszczona w ciągu najbliższych 3 lat⁶³.

Henryk von Redern postawił sobie za cel dokończenie inwestycji budowlanej w Słońsku. Udało mu się go zrealizować około 1460 r., tuż przed ustąpieniem z urzędu. Prawdopodobnie z tej okazji 2 lutego 1460 r. mistrz ufundował w pobliskiej kaplicy (*in capella foris castrum nostrum*) ołtarz ku czci Najświętszej Maryi Panny⁶⁴. Fundację uczczono, przez tydzień odpowiadając w Słońsku uroczyste msze roratnie, celebrowane na przemian przez dwóch kapłanów⁶⁵.

Mistrzowie brandenburscy aż do XVI w. rzadko przebywali na zamku w Słońsku. Większość kapituł nadal odbywała się w poszczególnych komturiach. Miasteczko natomiast polubił Henryk von Redern, który postanowił spędzić w nim ostatnie lata życia. Ustupując z funkcji w lipcu 1460 r., uzyskał na to zgodę od swojego następcy, Liboriusa von Schlieben, i kapituły baliwatu⁶⁶.

5 listopada 1460 r. Fryderyk II Hohenzollern potwierdził joannitom prawa do dóbr, które posiadali w Marchii Brandenburskiej. Na podstawie dokumentu margrabiego można stwierdzić, że do posiadłości kameralnych mistrzów należały wówczas: zamek i miasteczko Słońsk wraz z tamtejszą chyzą (*Sonnenburg, Schloss, Städtchen und Kietz*), Przyborów (*Priebrow*), Lemierzyce (*Limmeritz*), Krzeszyce (*Krischitz*), Muszkowo (*Mausschow*), Miechów (*Mechow*), Chartów (*Gartow*), Maczków (*Matschdorff*) oraz Gradyń (*Greden*)⁶⁷.

⁶¹ CDB, 1, 18, nr 76, s. 422-423; RHN, 2, s. 237.

⁶² Zob. Rozdział III, Komandoria w Chwarszczanach.

⁶³ BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 276.

⁶⁴ CDB, 1, 24, nr 232, s. 173. Por. W. Strzyżewski, Liboriusz von Schlieben (około 1400-1471). Mistrz joannicki baliwatu brandenburskiego, [w:] K. Bartkiewicz (red.), Ludzie Środkowego Nadodrza, s. 180.

⁶⁵ CDB, 1, 24, nr 232, s. 173; RHN, 2, s. 246.

⁶⁶ BK, 2, s. 1150.

⁶⁷ CDB, 1, 24, nr 233, s. 174.

Obszar dóbr kameralnych był powiększany przez kolejnych mistrzów. Liborius von Schlieben 7 stycznia 1466 r. zakupił od Fryderyka II Hohenzollerna wieś Trzebów (*dorff Trebow*), która znajdowała się 15 km na południowy wschód od Słońska⁶⁸. Ryszard von Schulenburg 14 kwietnia 1478 r. pozyskał od Jana Hohenzollerna Drogomin (*Heinersdorf*)⁶⁹. Miejscowość była położona w ziemi torzymskiej, pomiędzy Sulęcinem i Ośnem, 17 km na południowy wschód od Słońska. W przeszłości należała do panów von Uchtenhagenów i rodziny Lossowów⁷⁰.

2.2. Rąpice

Rąpice znajdują się około 27 km na południowy zachód od Rzepina. Na początku lat trzydziestych XIII w. należały do kasztelana Szydłowa, Peregryna. W 1232 r. przekazał on wioskę klasztorowi z Lubiążą⁷¹. W 1236 r. w Rąpicach istniała parafia, a część dziesięcin z miejscowych łąnów otrzymywał scholastyk lubuski Bartłomiej. Opat lubiąski Gunter zawarł z nim układ, który regulował ich wysokość. Porozumienie zaakceptował biskup lubuski Henryk (1233-1244)⁷². W wykazie katedratikum z 1405 r. nie występuje już parafia w Rąpicach. Należy uznać, że wioska podlegała w tym czasie probostwu Białków (dekanat rzepiński)⁷³.

W XIV w. Rąpice były ośrodkiem rzemieślniczym i handlowym. Istniał tam dwór rycerski, który należał do rodu von Onitzów⁷⁴. Kiedy 24 grudnia 1369 r. margrabina Katarzyna Luksemburska (*Catherina, von Godes Gnaden Marggreuinne zu Brandenburgk*) potwierdzała prawa rycerzom i knechtom z wójtostw lubuskiego i ośnieńskiego, wśród wymienionych osób był *Henzel von [O]nitz mit Rampitz*⁷⁵. Księga ziemska Karola IV z 1375 r. potwierdza przynależność wioski do wspomnianego rodu. Wynika z niej, że Rąpice należały wówczas do *H. de Oynitz miles a domino in pheudum*⁷⁶. 24 kwietnia 1416 r. Fryderyk

⁶⁸ CDB, 1, 24, nr 244, s. 190-192.

⁶⁹ CDB, 1, 19, nr 62, s. 165.

⁷⁰ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 447.

⁷¹ *Ibidem*, s. 453-454.

⁷² CDB, 1, 20, nr 5, s. 181. Zob. A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 273.

⁷³ *Registrum ecclesie Lubucensis dyocesis*, s. 4.

⁷⁴ Wohlbrück pisał o zamku von Onitzów: „das Schloß Rampiz dem Henzel von Oynitz”. Zob. S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 454.

⁷⁵ CDB, 1, 20, nr 74, s. 238.

⁷⁶ *Das Landbuch der Mark Brandenburg von 1375*, s. 66.

Hohenzollern potwierdził lenna Henrykowi von Onitzowi we Frankfurcie nad Odrą⁷⁷. W dokumencie margrabiego nie zostały wymienione nazwy miejscowości, ale prawdopodobnie chodziło o Rąpice i Słońsk.

Henryk von Onitz zmarł około 1421 r. Nie miał syna, dlatego jego ziemie powróciły pod zarząd margrabiego. W 1423 r. wdowa po nim, Anna, otrzymała od władcy uposażenie z pobliskiego Kłopotu, a w czerwcu 1428 r. również z Rąpic. Tamtejszy dwór i posiadłości von Onitzów przejęli natomiast Henryk i Jan Schenkenowie z Gorzowa (*Heinrichen und Hannsen gebrudern Schencken von Landßberg*). Bracia nie posiadali ich długo, ponieważ 26 czerwca 1431 r. Rąpice wraz z dworem (*hoffe Rampitz, das dorff Rampitz*), Kłopot (*das dorff Cloppet*), Mielesznica (*das dorff Melsenitz*), Maczków (*das dorff Matschorff*) i Gradyń (*das dorff Greden*) ze wszystkimi przyległościami zostały zakupione przez joannitów⁷⁸.

Wioski należały do komturii w Łagowie, ale administrował nimi miejscowy zarządca, który rezydował na dworze w Rąpicach. Przed 5 listopada 1460 r. Maczków i Gradyń zostały połączone z zamkiem w Słońsku, a z Rąpic, Mielesznicy i Kłopotu utworzono osobny kompleks posiadłości kameralnych⁷⁹. Nie był on rozległy, ponieważ objął tylko trzy wioski i przylegające do nich pola (w Mielesznicy funkcjonował folwark z młynem)⁸⁰. Do końca XVI w. kierowało nim przynajmniej 6 zarządców: Ludwik Slaberndorf (1497 r.), Janusz Barfuss (1507 r., 1515 r.), Jan von Wolberck (1533 r.), Kurt von Retzdorf (1544 r.)⁸¹, Mateusz von Möstichen (przed 1576 r.)⁸² oraz Sebastian von Löben (zmarł jako zarządca w 1592 r.)⁸³. Analiza źródeł wykazała, że w badanym okresie nie przekształcił się on w komandorię⁸⁴.

⁷⁷ CDB, 1, 20, nr 93, s. 254-255.

⁷⁸ CDBC, 1, nr 83, s. 116; RHN, 2, s. 106. Według Wohlbrücka posiadłości von Onitzów przejęli panowie Schenken, a następnie bracia Fryderyk i Otto von Schliebenowie, którzy sprzedali je joannitom. Zob. S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 455-456.

⁷⁹ CDB, 1, 24, nr 233, s. 174; W. Stribny, *Zakon joannitów i Nowa Marchia*, s. 14; F.A. von Dellingshausen, *Zakon joannitów w Nowej Marchii*, s. 40.

⁸⁰ CDB, 1, 24, nr 233, s. 174; S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 452.

⁸¹ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 457.

⁸² BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, nr 944.

⁸³ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 457.

⁸⁴ BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, nr 4844, 1; nr 4846. Por. A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 212; D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 54.

3. Komandoria w Chwarszczanach

Przed likwidacją zakonu templariusze posiadali w północno-wschodniej części diecezji lubuskiej 12 wsi zarządzanych przez komandora rezydującego w Chwarszczanach. Byli również właścicielami przynajmniej 1200 łanów położonych w pobliżu dworu chwarszczańskiego i Dargomyśla oraz bliżej nieokreślonych dóbr, które znajdowały się na południe od Warty, pomiędzy rzeką a majątkiem rodu *de Sunnenburch* w okolicach Słońska⁸⁵.

Joannici przejęli komandorię prawdopodobnie jeszcze przed zawarciem układu w Kremmen (29 stycznia 1318 r.), ale ich obecność w Chwarszczanach potwierdza dopiero dokument z kwietnia 1335 r. Wówczas Gebhard von Bortfelde, preceptor zakonu na Saksonię, Marchię i Słowiańszczyznę (*Ghevehardus de Bortvelde, preceptor generalis sancte domus hospitalis sancti Johannis Jerosolymitani per Saxoniam, Marchiam et Slaviam*)⁸⁶, przeznaczył środki finansowe na utrzymanie ołtarza w kościele św. Katarzyny w Chojnie, ufundowanego w przeszłości przez templariuszy. Mistrz podjął decyzję za radą i przyzwoleniem komandorów oraz braci, a o problemie dyskutowano podczas obrad kapituły prowincjalnej, która zebrała się w Nemerow (ośrodek zakonny w Meklemburgii)⁸⁷. Akt Gebharda zapewne spotkał się z aprobatą komandora pomorskiej Rurki, Jana von Buka, który do tej pory odpowiadał za stan ołtarza. Brat Jan uczestniczył zresztą w spotkaniu w Chwarszczanach, podobnie jak preceptor z Leśnicy, Henryk⁸⁸.

Najpóźniej w 1337 r. od komandorii odpadło Dębno, a przynajmniej tamtejszy dwór, który we wskazanym czasie należał do Gunthera de Bucha⁸⁹. Nie da się przy tym wykluczyć tego, że majątek ten utracili jeszcze poprzednicy joan-

⁸⁵ Zob. Rozdział II, Komandoria w Chwarszczanach.

⁸⁶ CDB, 1, 19, nr 39, s. 196.

⁸⁷ Zob. A Kugler-Simmler, *Bischof, Domkapitel und Klöster im Bistum Havelberg 1522-1598. Strukturwandel und Funktionsverlust*, Göttingen 2003, s. 90-99 (Komtureien Mirow und Nemerow); M. Bunnars, *Die vier Niederlassungen des Johanniterordens in Mecklenburg – Spiritualität und Hospitalität*, *Mecklenburgia sacra* 8, 2005, s. 25-68.

⁸⁸ CDB, 1, 19, nr 39, s. 196-197. Zob. E. Rymar, *Komandoria chwarszczańska*, s. 26; G.J. Brzustowicz, *Likwidacja zakonu templariuszy*, s. 265.

⁸⁹ *Das Neumärkische Landbuch Markgraf Ludwigs des Aelteren vom Jahre 1337, nach einer neu aufgefundenen Handschrift des vierzehnten Jahrhunderts mitgeteilt von L. Gollmert*, hrsg. Historisch-Statistischer Verein zu Frankfurt a. O., Frankfurt an der Oder 1862, s. 13.

nitów, templariusze. Ewentualna strata miejscowości była tymczasowa. Joannici odzyskali Dębno najpóźniej w listopadzie 1460 r.⁹⁰

16 listopada 1345 r. margrabia Ludwik V potwierdził przekazanie joannitom z Chwarszczan wsi Bucholt. Spełnił w ten sposób prośbę rycerza Betkina de Osta i pana Dobrogosta z Szamotuł (*Betkini de Ost, militis, et Dobergozcii de Samptur*)⁹¹, którzy pragnęli wspomóc zakon, oddając mu część własnego majątku. Wieś znajdowała się nieopodal Barnówka (*villam Bucholt prope Barnove*)⁹², w dekanacie kostrzyńskim⁹³, i w 1337 r. liczyła 26 łanów⁹⁴. Betkin de Ost i Dobrogost z Szamotuł posiadali ją od 12 października 1338 r.⁹⁵

Joannici z obszaru Brandenburgii byli w tym czasie silnie związani z rządzącymi markią Wittelsbachami. Wspierali margrabiego Ludwika w jego sporach z biskupem lubuskim, Stefanem II (1326-1345)⁹⁶, ignorując przy tym dyrektywy samego papieża. Zostali za to upomnieni w maju 1350 r., a wśród osób, wobec których Klemens VI (1342-1352) nie krył swojego rozczarowania, byli komandorzy i bracia z Chwarszczan, Leśnicy i Łagowa (*Commendatores et Fratres Hospitalliorum in Quartzane, in Lesna et in Lagou*)⁹⁷. Szpitalnicy opowiedzieli się za Wittelsbachami również w ich konflikcie z potężną koalicją popierającą roszczenia pseudo-margrabiego Waldemara, który pojawił się w markii w 1347 r.⁹⁸ Za swoją lojalność zostali nagrodzeni 10 lutego 1351 r., otrzymując od margrabiego

⁹⁰ CDB, 1, 24, nr 233, s. 174.

⁹¹ CDB, 1, 24, nr 69, s. 38.

⁹² Ibidem.

⁹³ Registrum ecclesie Lubucensis dyocesis, s. 5.

⁹⁴ Das Neumärkische Landbuch, s. 13, 32.

⁹⁵ CDB, 1, 24, nr 48, s. 27.

⁹⁶ Zob. Rozdział I, Sytuacja prawno-polityczna diecezji po utracie ziemi lubuskiej przez Bolesława Rogatkę.

⁹⁷ CDB, 2, 2, nr 933, s. 308. Zob. E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 27.

⁹⁸ Latem 1348 r. tajemniczy pielgrzym uzyskał audiencję u arcybiskupa magdeburgskiego Ottona. Przedstawił się jako Waldemar Askańczyk, a na potwierdzenie swoich słów pokazał dostojnikowi złoty pierścień. Otto rozpoznał przedmiot i po dłuższej rozmowie uznał, że ma do czynienia ze zmarłym rzekomo prawie 30 lat wcześniej władcą Brandenburgii. Waldemar wyjaśnił arcybiskupowi, że swoją śmierć upozorował, a następnie, pragnąc odpokutować za popełnione grzechy, udał się do Ziemi Świętej. Wspierany przez Ottona samozwaniec przekonał do siebie wielu potężnych możnych, a nawet samego króla niemieckiego, Karola IV. Ostatecznie Wittelsbachowie pozostali przy władzy, ale skutki tego konfliktu wewnętrznego były w Brandenburgii odczuwalne przez wiele lat. Zob. W. Fenrych, Nowa Marchia w dziejach, s. 60-67; J. Strzelczyk, Brandenburgia, s. 149-165; J. Schultze, Die Mark Brandenburg, 2, s. 74-98.

Ludwika V i Ludwika VI zwanego Rzymskim dochody z łąnów czynszowych położonych w okolicach Mieszkowic. Miały one zostać przeznaczone na utrzymanie ołtarza św. Jana i św. Katarzyny, który znajdował się w kaplicy zakonnej w Chwarszczanach. Co interesujące, czynsz poprzednio miał należeć do templariusza, brata Jana von Wardenberga (*frater Johannes de Wardenberch, quondam ordinis templariorum*)⁹⁹.

Współpraca joannitów z Wittelsbachami okazała się niezwykle trwała. 23 kwietnia 1354 r. komtur i bracia z Chwarszczan (*der Comthor und die gantze Bruderschaft des hoves zou Quartzen*)¹⁰⁰ byli gwarantami pożyczki Ludwika Rzymskiego, który poprosił biskupa lubuskiego Henryka z Bancz (1353-1365) o znaczną sumę 900 grzywien brandenburskich srebra. 19 stycznia 1360 r. margrabia zwolnił joannitów z obowiązku dostarczania mu niezbędnych do polowań psów, koni i ludności służebnej pracującej w psiarni. Jedynie komandoria chwarszczańska miała przekazywać władcy każdego roku 6 psów, tropowca i jednego knechta do nagonek (*ses hunde und euen leidehund und einen knecht*)¹⁰¹. Podczas rozmów z margrabią zakon reprezentował mistrz Herman von Werberg¹⁰².

Bracia z Chwarszczan utrzymywali również ożywione kontakty z biskupami lubuskimi i kamieńskimi. Było to konieczne wobec sporów granicznych, które stale odżywały wskutek roszczeń obu diecezji do terenów położonych na prawym brzegu Myśli. W 1385 r. biskup Kamienia, Filip, potwierdził darowiznę plebana Dargomyśla, Mathiasa Schultena, przekazaną przez niego na potrzeby ołtarza w gorzowskim kościele parafialnym¹⁰³. W 1405 r. Dargomyśl bezsprzecznie podlegał jednak jurysdykcji biskupstwa lubuskiego, na rzecz którego tamtejsza parafia płaciła katedratikum w wysokości 6 talentów¹⁰⁴.

W XIV w. na terenie komandorii pojawili się waldensi¹⁰⁵. Prześladowani w wielu rejonach Europy, poszukiwali miejsc odosobnionych i bezpiecznych.

⁹⁹ CDB, 1, 19, nr 36, s. 21.

¹⁰⁰ CDB, 1, 20, nr 62, s. 223.

¹⁰¹ CDB, 1, 6, nr 54, s. 36.

¹⁰² Ibidem. Zob. E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 28.

¹⁰³ E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 28.

¹⁰⁴ Registrum ecclesie Lubucensis dyocesis, s. 5.

¹⁰⁵ Waldensi – ruch religijno-społeczny powstały około 1170 r. w Lyonie. Jego nazwa pochodzi od kupca Valdësa, który głosił ideę dobrowolnego ubóstwa, mającą stanowić dla chrześcijan najlepszą i najwłaściwszą drogę. Działalność Valdësa i jego zwolenników, zwłaszcza ostra krytyka

Pogranicze pomorsko-lubuskie nie okazało się dla nich szczęśliwe. Zostali zatrzymani i postawieni przed sądem inkwizycyjnym w Szczecinie. Z protokołów przesłuchań wynika, że 31 stycznia 1393 r. zeznawała Gertruda Cremer, urodzona w Kaleńsku – wiosce należącej do joannitów, położonej 10 km na północny zachód od Chwarszczan. Była córką Zofii i Tydego Kukelerów, którzy nie należeli do sekty, oraz żoną Tydego Cremera z Mieszkowic¹⁰⁶. 10 lutego 1393 r. przesłuchano mieszkańca Nowego Objezierza (30 km na północny wschód od Chwarszczan), 58-letniego Heyncze Wegenera. Był on synem nieżyjących już wówczas waldensów, Zofii i Heyncze Wegenerów, którzy zostali pochowani w Dargomyślu¹⁰⁷. Z kolei 17 marca 1394 r. inkwizytorzy wezwali Hansa Kukelera z Mieszkowic. Pochodził on z Kaleńska, był synem niezwiązanych z waldensami Grety i Tydego Kukelerów¹⁰⁸. W Dargomyślu, który należał do joannitów, urodził się Piotr Ostyrricher, przesłuchiwany 20 marca 1394 r. Był mieszkańcem Małego Mętna, leżącego 35 km na północny zachód od Chwarszczan. Rodzice 60-letniego Piotra, Katarzyna i Claus Dermessel, byli członkami sekty, podobnie zresztą jak jego siostra i brat Jakub¹⁰⁹.

25 lipca 1402 r. Krzyżacy przejęli Nową Marchię od Zygmunta Luksemburskiego¹¹⁰. Wprowadzając swoje porządki, szybko skonfliktowali się z miejscowymi joannitami. Zakwestionowali bowiem ich prawa do zamku w Santoku. Tamtejsza twierdza, strategicznie ulokowana na pograniczu Nowej Marchii

duchownych, doprowadziła do konfliktu z miejscowym biskupem. W 1184 r. papież Lucjusz III obłożył waldensów klątwą, co przesądziło o traktowaniu ich jako heretyków. Mimo prześladowań w XIII i XIV w. waldensi dotarli do Niemiec, Szwajcarii, Austrii, Węgier, Czech i Polski. Wcześniej idee Valdésa rozpowszechniły się we Włoszech, zwłaszcza wśród lombardzkich tkaczy. Z czasem nastąpił podział wśród waldensów na tzw. doskonałych (*perfecti*) i wierzących (*credentes*). Doskonali mieli przestrzegać ewangelicznego ubóstwa i wstrzemięźliwości cielesnej. Uważali się za następców apostołów, występując w roli nauczycieli i spowiedników wierzących. Odrzucali nauki Kościoła, w tym kult świętych i cuda dziejące się za ich wstawiennictwem. Negowali istnienie czyśćca, a z modlitw zachowali jedynie Modlitwę Pańską jako ustanowioną przez samego Chrystusa. Istnieją do dnia dzisiejszego. Zob. Religia. Encyklopedia PWN, 9, Warszawa 2003, s. 369-370.

¹⁰⁶ 195 Protokolle eines Inquisitionsverfahrens gegen Waldenser in Stettin aus den Jahren 1392 bis 1394, [w:] Quellen zur Ketzergeschichte Brandenburgs und Pommerns, gesammelt, herausgegeben und eingeleitet von D. Kurze, Berlin-New York 1975, nr 72, s. 139-140.

¹⁰⁷ Ibidem, nr 94, s. 160.

¹⁰⁸ Ibidem, nr 182, s. 247-248.

¹⁰⁹ Ibidem, nr 186, s. 250-251. Zob. E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 29.

¹¹⁰ CDB, I, 24, nr 169, s. 109.

i Królestwa Polskiego, była w posiadaniu braci św. Jana od lat dziewięćdziesiątych XIV w. Joannici przejęli ją jako zastaw od Zygmunta Luksemburskiego najpóźniej w 1397 r.¹¹¹ Zamek był gospodarczo ściśle powiązany z Chwarszczanami, skąd corocznie przekazywano na potrzeby jego załogi 30 wispli słodu i żyta (15 wispli słodu z młyna znajdującego się w Chwarszczanach, 15 wispli żyta z młyna w Dargomyślu)¹¹².

Wielki mistrz krzyżacki, Konrad von Jungingen, wobec nieugiętej postawy joannitów w marcu 1405 r. wysłał list do Zygmunta Luksemburskiego z prośbą o wyjaśnienie sprawy. Liczył na to, że władca wyda przychylny wyrok, uznając Santok za przynależny do Nowej Marchii. Von Jungingen wezwał również mistrza joannitów brandenburskich, Reimara von Güntersberga (*Reymar van Guntersberge*), do oddania zamku¹¹³. Ten jednak odmówił, a następnie poprosił margrabiego Jobsta (Jodoka), aby uznał Santok za własność zakonu św. Jana, położoną nie w Nowej Marchii, ale w należącej do Brandenburskiej ziemi torzymskiej¹¹⁴. Mistrz krzyżacki, przekonany do swoich racji, wysłał do króla Zygmunta posła, Jakuba von Papsteina (*Jacob Pfaffensteyn*), we wrześniu 1406 r.¹¹⁵ Liczył na ostateczne rozwiązanie sporów granicznych, w tym uregulowanie kwestii *Czantich und synen grenitzen*¹¹⁶. Aktywni pozostali również joannici, którym Jobst z Moraw 13 stycznia 1409 r. zastawił miasto Rzepin, zamek santocki, wójtostwo ziemi torzymskiej i podatek miejski z Ośna w wysokości 24 kop groszy czeskich rocznie¹¹⁷. Działanie margrabiego było wymowne. Oddanie w zastaw warowni w Santoku podkreślało jej przynależność do Brandenburskiej.

Tymczasem w spór o Santok zaangażowało się Królestwo Polskie, gdzie uznano, że zamek znajduje się w jego granicach. Polacy domagali się od Krzyż-

¹¹¹ UGN, nr 77, s. 16; nr 78, s. 17; E. Rymar, Santok w czasach joannickich i krzyżackich, [w:] D. Rymar, Z. Czarnuch (red.), Santockie zamki, Gorzów Wielkopolski 1997, s. 45. Maria Starnawska stwierdziła, że joannici otrzymali zamek od margrabiego Jobsta (Jodoka), tymczasem władcą Nowej Marchii po śmierci Jana Luksemburskiego (1 marca 1396 r.) został jego starszy brat, Zygmunt. Zob. M. Starnawska, Mnisi – rycerze – szlachta, s. 24; eadem, Między Jerozolimą a Łukowem, s. 70.

¹¹² E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 29.

¹¹³ CDB, 1, 19, nr 187, s. 294.

¹¹⁴ J. Voigt, Die Erwerbung der Neumark. Ziel und Erfolg der Brandenburgischen Politik unter den Kurfürsten Friedrich I und Friedrich II (1402-1457), Berlin 1863, s. 55-56.

¹¹⁵ CDB, 1, 18, nr 68, s. 324.

¹¹⁶ Ibidem.

¹¹⁷ CDB, 1, 19, nr 33, s. 144; RHN, 2, s. 47.

ków zwrotu twierdzy, ale w odpowiedzi, podczas rozmów w Elblągu (10 czerwca 1409 r.), usłyszeli, że ich roszczenia powinny być skierowane do joannitów i Zygmunta Luksemburskiego¹¹⁸. Sytuacja stawała się coraz bardziej napięta, gdyż obie strony miały do siebie wiele pretensji. Rozstrzygnięcia tej kwestii nie przyniosła wojna polsko-krzyżacka rozpoczęta w sierpniu 1409 r.¹¹⁹ W traktacie pokojowym podpisanym w Toruniu 1 lutego 1411 r. zdecydowano jedynie, że o przyszłości Santoka zadecyduje sąd arbitrażowy, a w przypadku braku porozumienia – Stolica Apostolska. Spór nie został jednak zakończony i podczas rokowań w Grabiui, w kwietniu 1414 r., ponownie dyskutowano o losach zamku¹²⁰.

Twierdza tymczasem nadal była w posiadaniu joannitów, co niezmiernie martwiło Krzyżaków, którzy obawiali się, że w razie kolejnej wojny z Polską bracia św. Jana opowiedzą się po stronie ich przeciwników. Pamiętali również o tym, że szpitalnicy z Nowej Marchii przysporzyli im już wiele kłopotów. Przykładowo, w 1403 r. w okolicach Kostrzyna, napadli na grupę kupców, o czym wójt krzyżacki, Baldwin Stahl, informował wielkiego mistrza w liście z 23 listopada 1404 r.¹²¹

Zygmunt Luksemburski, który wówczas był już królem Węgier i Niemiec, również wątpił w lojalność joannitów. W 1411 r. pouczał ich mistrza, Reimara von Güntersberga, aby złożył należny hołd nowemu władcy marchii, Fryderykowi Hohenzollernowi, i przypominał mu, że dom w Chwarszczanach (*Haus zu Quartschen*) ma być przyjazny wobec margrabiego¹²².

W 1419 r. doszło do otwartego konfliktu pomiędzy zakonami. Poddani Krzyżaków, Hans von der Marwitz i Konrad Strus, uderzyli wówczas na Santok i naruszyli granicę Marchii Brandenburskiej¹²³. Początkowo mistrz joannitów, Busso von Alvensleben, próbował porozumieć się na drodze dyplomacji, wysyłając 27 kwietnia 1419 r. skargę do Malborka¹²⁴, ale szybko zmienił taktykę, do-

¹¹⁸ Codex epistolaris Vitoldi Magni Ducis Lithuaniae 1376-1430, ed. A. Prochaska, Cracoviae 1882, nr 407, s. 181; E. Rymar, Santok w czasach joannickich i krzyżackich, s. 48.

¹¹⁹ Zob. S.M. Kuczyński, Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409-1411, Warszawa 1980; M. Biskup, G. Labuda, Dzieje zakonu krzyżackiego w Prusach, Gdańsk 1988; M. Biskup, Wojny Polski z Zakonem Krzyżackim (1308-1521), Gdańsk 1993.

¹²⁰ Codex epistolaris Vitoldi, nr 582, s. 284-286; E. Rymar, Santok w czasach joannickich i krzyżackich, s. 48-49. Zob. A. Czacharowski, Polsko-krzyżacki spór o Drezdenko i Santok na początku XV w., Zapiski Historyczne 50, 3, 1985, s. 191-210.

¹²¹ RHN, 2, s. 19; UGN, nr 142, s. 28.

¹²² RHN, 2, s. 58.

¹²³ UGN, nr 421, s. 75; J. Voigt, Die Erwerbung der Neumark, s. 160 (przypis 1).

¹²⁴ RHN, 2, s. 74.

konując odwetu na niedawnych napastnikach. Prawdopodobnie to z jego polecenia Henryk von Greiffenberg zaatakował posiadłości von Marwitzów i spalił ich dwór położony w Nowym Santoku (rzekomo działał bez wiedzy Alvenslebena). Wójt krzyżacki, Sander von Machwitz, poruszył tę sprawę w październiku 1419 r. podczas zjazdu stanów prowincji w Myśliborzu oraz porozumiał się z wielkim mistrzem, sugerując mu konfiskatę wszystkich dóbr wrogiego zakonu, które znajdowały się na terytorium Nowej Marchii. Konflikt uległ wygaszeniu w bliżej nieokreślonym czasie, a ponieważ zachowano *status quo*, Santok pozostał w rękach joannitów¹²⁵.

W sierpniu 1431 r. doszło do kolejnej wojny polsko-krzyżackiej. Konflikt skłonił obie strony do pozyskania sojuszników. 17 lipca 1432 r. w Pabianicach Polacy zawarli układ militarny z czeskimi husytami¹²⁶. Porozumienie miało bardzo ogólny charakter, a szczegóły natury wojskowej sojusznicy omówili dopiero podczas spotkania w Poznaniu, w kwietniu 1433 r. Uzgodniono wówczas, że armia sierotek¹²⁷ Jana Czapka z Sanu, przy wsparciu wojsk wielkopolskich, wkroczy do krzyżackiej Nowej Marchii¹²⁸. Atak miał przynieść określone korzyści. Po pierwsze, liczone na to, że uderzenie zwiąże część sił zakonnych, które wówczas nie będą mogły udzielić wsparcia oddziałom walczącym z wojskami polskimi na innych frontach wojny. Po drugie, akcja militarna w Nowej Marchii miała utrudnić przemarsz na Pomorze Gdańskie najemnikom niemieckim. Po trzecie zaś, atak miał doprowadzić do zniszczenia prowincji, która od wielu lat była zapleczem gospodarczym i wojskowym zakonu krzyżackiego¹²⁹.

¹²⁵ E. Rymar, Santok w czasach joannickich i krzyżackich, s. 49.

¹²⁶ J. Długosz, Roczniki, ks. 11 i 12: 1431-1444, Warszawa 2009, s. 69-72; J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, Władysław Jagiełło, Wrocław 1990, s. 300; H. Łowmiański, Polityka Jagiellonów, Warszawa 1999, s. 148-149.

¹²⁷ Sierotki – odłam taborytów, który stanowił radykalne skrzydło husytów, związane bezpośrednio z J. Žižką. Nazwę przyjęto po śmierci swojego przywódcy w 1424 r. Na czele sierotek stanął wówczas Prokop Mały. Pod dowództwem J. Čapka z Sanu podjęto razem z Polakami wyprawę przeciwko Krzyżakom. Rozpad sierotek nastąpił po bitwie pod Lipanami w maju 1434 r. Zob. Wielka Encyklopedia PWN, 25, Warszawa 2004, s. 65.

¹²⁸ J. Długosz, Roczniki, ks. 11 i 12: 1431-1444, s. 97-98; E. Rymar, Polsko-czeska wyprawa zbrojna do Nowej Marchii w 1433 r., Przegląd Zachodniopomorski 8, 1, 1993, s. 31-34.

¹²⁹ J. Długosz, Roczniki, ks. 11 i 12: 1431-1444, s. 98; E. Rymar, Nowa Marchia po wyprawie husyckiej w czasie wojny polsko-krzyżackiej w latach 1433-1435/36, Przegląd Zachodniopomorski 9, 4, 1994, s. 8.

Dowódcy zakonu Najświętszej Maryi Panny zdawali sobie sprawę z tego, że Nowa Marchia może stać się celem ataku. Wójt krzyżacki, Henryk von Rabenstein, w obawie przed najazdem wzmocnił załogi najbardziej zagrożonych miast. W Gdańsku zastanawiano się nad wysłaniem nad Odrę dodatkowych oddziałów piechoty¹³⁰. Przed atakiem na Nową Marchię przestrzegał von Rabensteina mistrz joannitów, Baltazar von Schlieben, listem wystawionym w Leśnicy 3 maja 1433 r.¹³¹ Kiedy prowincja przygotowywała się do obrony, wójt krzyżacki zebrał pośpiesznie silny oddział wojskowy w nadwarciańskim Gorzowie i na jego czele 5 lub 6 maja 1433 r. wyruszył w kierunku Międzyrzecza. Po przekroczeniu granicy marchii rozkazał spustoszyć wielkopolski Bledzew, łupiąc przy okazji tamtejszy klasztor cystersów oraz pobliskie wsie (7 maja 1433 r.)¹³².

Krzyżacki wywiad przez cały czas śledził ruchy wojsk husyckich, a zebrane informacje bardzo szybko docierały do odpowiednich uszu. Pomocni w tym względzie okazali się sprzymierzeńcy zakonu na Śląsku i Łużycach, zwłaszcza przedstawiciele rad miejskich. Cennych informacji dostarczyli między innymi rajcy Wrocławia. Na tym polu 11 maja 1433 r. wykazały się także władze Frankfurtu nad Odrą, które przekazały von Rabensteinowi wiadomość o stanie liczebnym wrogiej armii. Wojska husyckie oszacowano wówczas na 5 tysięcy piechoty, 120 wozów bojowych i 900 jeźdźców, co było siłą znaczną, ale dzięki podjęciu odpowiednich kroków możliwą do odparcia¹³³.

25 maja 1433 r. wójt von Rabenstein przebywał w Drawsku Pomorskim. Stamtąd informował wielkiego mistrza o zbliżających się oddziałach wroga, które, jak twierdził, przekroczą granice Nowej Marchii w ciągu 3-4 dni. W liście donosił, że spodziewany atak nastąpi w okolicach Skwierzyny, Santoka albo Wielenia. Obawiał się także uderzenia na strategicznie położony Dobiegniew. Przekazał ponadto mistrzowi niepokojącą wiadomość o porozumieniu Polaków z księciem pomorskim, Bogusławem IX¹³⁴.

¹³⁰ RHN, 2, s. 111.

¹³¹ UGN, nr 732, s. 124; ROT, 1, nr 6429, s. 399.

¹³² UGN, nr 733, s. 125; ROT, 1, nr 6439, s. 399.

¹³³ RHN, 2, s. 110-111. O liczebności wojsk polsko-husyckich, które brały udział w kampanii wojennej w Nowej Marchii zob. E. Ryman, *Polsko-czeska wyprawa zbrojna*, s. 35-36.

¹³⁴ UGN, nr 734, s. 125; ROT, 1, nr 6469, s. 401.

2 czerwca 1433 r. wojska polsko-husyckie podeszły pod Santok¹³⁵, ale Henryk von Rabenstein nadal nie był pewny, które miejsce będzie celem pierwszego ataku wroga. Pod uwagę brał Drezdenko i Wieleń. 3 czerwca osobiście dokonał inspekcji zagrożonego Dobiegniewa¹³⁶. Tymczasem joannici, w rękach których pozostawał zamek w Santoku, 4 lub 5 czerwca porozumieli się z armią polsko-husycką i zapewnili jej bezpieczną przeprawę przez Wartę¹³⁷. Ich decyzja okazała się dla Nowej Marchii niezwykle bolesna. Łupem najeźdźców padły m.in. Strzelce Krajeńskie, Dobiegniew, Choszczno, Myślibórz, Lipiany, Trzcińsko-Zdrój, Mieszkowice, Moryń, Drawno i Złocieniec¹³⁸.

Motywy działania joannitów nie są znane. Ich relacje z zakonem krzyżackim były poprawne. Mistrz brandenburski, Baltazar von Schlieben, pozostawał w stałym kontakcie z wójtem von Rabensteinem, informując go o możliwym ataku na Nową Marchię¹³⁹ i kierunku marszu zbliżających się wojsk polsko-czeskich¹⁴⁰. Edward Rymar stwierdził, że przejście joannitów do obozu propolskiego nastąpiło wskutek zniszczenia wsi zakonnych podczas wyprawy krzyżackiej skierowanej na Międzyrzecz w nocy z 6 na 7 maja 1433 r.¹⁴¹ Posiadłości należące do komturii łagowskiej zostały jednak zaatakowane dużo później, już po incydencie santockim, w lipcu 1433 r.¹⁴²

Odstąpienie Polakom Santoka miało dla joannitów poważne konsekwencje. Ich działanie zostało potraktowane przez Krzyżaków jako zdrada,

¹³⁵ P. Karp, Joannici wobec zagrożenia Nowej Marchii wyprawami husyckimi w latach 1432-1434, *Studia Zachodnie* 14, 2012, s. 11.

¹³⁶ UGN, nr 737, s. 125.

¹³⁷ Według Długosza: „Otwarto także na rozkaz króla wspomnianemu wojsku przejście przez Większy Głogów, gdzie już były w posiadaniu Polaków Odra i gród Santok (ten już wówczas za zezwoleniem braci joannitów, którzy go oderwali od Królestwa Polskiego, dzierzony był przez Polaków), gdzie wojsko przeszło przez rzekę Wartę”. J. Długosz, *Roczniki*, ks. 11 i 12: 1431-1444, s. 98. Por. M. Biskup, *Wojny Polski z Zakonem Krzyżackim (1308-1521)*, s. 168.

¹³⁸ M. Biskup, *Wojny Polski z Zakonem Krzyżackim (1308-1521)*, s. 168-171; E. Rymar, *Polsko-czeska wyprawa zbrojna*, s. 43-56; P. Karp, *Joannici wobec zagrożenia Nowej Marchii*, s. 11.

¹³⁹ UGN, nr 732, s. 124; ROT, 1, nr 6429, s. 399.

¹⁴⁰ ROT, 1, nr 6431, s. 399.

¹⁴¹ E. Rymar, *Polsko-czeska wyprawa zbrojna*, s. 36-38; idem, *Santok w czasach joannickich i krzyżackich*, s. 53.

¹⁴² P. Karp, *Joannici wobec zagrożenia Nowej Marchii*, s. 12. Zob. A. Lewicki, *Powstanie Świdrygiełły*, *Rozprawy Akademii Umiejętności*. Wydział Historyczno-Filozoficzny, seria 2, 4, Kraków 1892, s. 314; J. Voigt, *Die Erwerbung der Neumark*, s. 222-223.

a braci uznano za winnych zniszczenia całej prowincji. Represje dotknęły szczególnie komandorii chwarszczańskiej, która została zajęta z rozkazu wójta Henryka von Rabensteina. Baltazar von Schlieben natychmiast podjął akcję dyplomatyczną mającą na celu odzyskanie skonfiskowanych posiadłości, ale jego list z 21 lipca 1433 r., skierowany do wielkiego mistrza Pawła von Russdorffa, nie przyniósł oczekiwanych rezultatów¹⁴³. Von Rabenstein informował braci w Malborku pismami z 20 i 26 października 1433 r., że nadal jest w posiadaniu dworu w Chwarszczanach¹⁴⁴.

Z ramienia mistrza von Schliebena próbę odzyskania komandorii podjęli Bernard Bruker i Nigkel (Mikołaj) von Tirbach¹⁴⁵. Pierwszy z nich był komandorem Chwarszczan, zmuszonym do ich opuszczenia w czerwcu 1433 r., drugi komturem pomorskiej Swobnicy¹⁴⁶. Wydawało się, że początkowo ich działania odniosły sukces, ponieważ wielki mistrz krzyżacki, Paweł von Russdorff, zgodził się na oddanie posiadłości, ale na przełomie 1433 i 1434 r. zmienił zdanie, prawdopodobnie wskutek listu wójta von Rabensteina z 19 grudnia 1433 r. Pismo zawierało prośbę o udzielenie wsparcia finansowego, które było niezbędne, aby odbudować Nową Marchię¹⁴⁷. W Malborku uznano wówczas, że majątki joannitów, niezniszczone przez wojnę, są zbyt cenne, a pozbycie się ich byłoby nierozsądne¹⁴⁸.

Próby odzyskania komandorii chwarszczańskiej własnymi siłami nie powiodły się. Joannici zostali zmuszeni do szukania pomocy na cesarskim dworze. Szczęśliwie dla nich, u Zygmunta Luksemburskiego znaleźli życzliwość i zrozumienie. 2 października 1434 r. cesarz nakazał wielkiemu mistrzowi zwrócić Chwarszczany prawowitym właścicielom. Wyznaczył także biskupa kamieńskiego, Zygryda, do roli mediatora, przy udziale którego sporne kwestie, dzielące oba zakony, miały zostać ostatecznie rozwiązane¹⁴⁹.

¹⁴³ ROT, 1, nr 6584, s. 407; J. Voigt, *Die Erwerbung der Neumark*, s. 223.

¹⁴⁴ UGN, nr 768, s. 130; nr 772, s. 131; ROT, 1, nr 6700, s. 413; nr 6705, s. 413.

¹⁴⁵ ROT, 1, nr 6706, s. 413.

¹⁴⁶ BK, 2, s. 1007.

¹⁴⁷ ROT, 1, nr 6742, s. 415.

¹⁴⁸ E. Rymar, *Nowa Marchia po wyprawie husyckiej*, s. 18.

¹⁴⁹ RHN, 2, s. 119-120; J. Voigt, *Die Erwerbung der Neumark*, s. 226; E. Rymar, *Komandoria chwarszczańska*, s. 30; idem, *Nowa Marchia po wyprawie husyckiej*, s. 18. Według jednego z regestrów krzyżackich cesarz prosił o zwrot Chwarszczan 1 października 1434 r. Zob. ROT, 1, nr 6878, s. 424.

O braciach zakonu św. Jana nie zapomniął również ich protektor, margrabia Fryderyk Hohenzollern. 5 października 1434 r. zażądał on od von Russdorffa oddania Chwarszczan joannitom oraz wypłacenia im rekompensaty za zniszczenie 3 wsi, które należały do komturii w Łagowie¹⁵⁰. Margrabia dał do zrozumienia wielkiemu mistrzowi, że liczy na szybkie zakończenie sprawy. Nie ukrywał także swojego niezadowolenia, że oddziały krzyżackie, dopuszczając się ataku na wioski zakonne, wtargnęły na obszar Marchii Brandenburskiej¹⁵¹. Tego samego dnia prośbę o oddanie Chwarszczan joannitom wystosowali do wielkiego mistrza przedstawiciele łużyckiego rodu von Kokeritzów: *Ulrich, Alerius, Curd, Nickel, Lange Hans, Poppe, Clenne Heinrich, Vettern*¹⁵².

Krzyżacy byli przekonani do swoich racji. 12 października 1434 r. w Gorzowie, z polecenia wójta von Rabensteina, spisano protokół zawierający zeznania osób, które prowadziły rozmowy z joannitami na temat obrony Santoka w czerwcu 1433 r. Dokument obciążał kapitana tamtejszego zamku, Henninga Runghego, oraz komtura Chwarszczan, Bernarda Brukera. W celu wyjaśnienia sprawy przesłuchano: pana Markwarda von Sanitza (*Marquard Sanicz*), Ottona von der Marwitz (*Otto von der Marwicz*), Konrada Horkera (*Cunrad Horker*), Erazma Bellinga (*Erasmus Belling*) i Andrzeja Horkera (*Andreas Horker*)¹⁵³. Uczyniono to w obecności świadków, wśród których byli opaci cysterscy, Jakub z Bierzwnika i Herman z Mironic, oraz panowie: Konrad von Strus, Rudolf Witte i Mikołaj von der Marwitz (*Zeugen: die Cisterzienser-Aebte Jakob z. Marienwalde u. Herman z. Himmelstädt u. die Junker Konr. Strucz, Rudolf Witte u. Nicolaus v. d. Marwitz*)¹⁵⁴.

Przeciągający się spór powodował radykalizację nastrojów, o czym von Rabenstein donosił zastępcy wielkiego mistrza listem z 29 października 1434 r.¹⁵⁵ Obawiał się, że konflikt mógł przybrać charakter militarny, a następnie ulec

¹⁵⁰ Paweł Karp wymienił 5 wsi, które zostały splądrowane w wyniku ataku: Wielowieś, Żarzyn, Templewo, Borszyn i Wysoką. Zob. P. Karp, Joannici wobec zagrożenia Nowej Marchii, s. 12.

¹⁵¹ RHN, 2, s. 120; ROT, 1, nr 6881, s. 424; J. Voigt, Die Erwerbung der Neumark, s. 223.

¹⁵² UGN, nr 785, s. 133. Regest krzyżacki z 5 października 1434 r. podaje, że byli to: Alysich, Alexius, Curd, Nickel, Lange Hans, Poppe, Cleyne, Heinrich, Vettern. ROT, 1, nr 6882, s. 424. Zob. E. Rymar, Nowa Marchia po wyprawie husyckiej, s. 18.

¹⁵³ UGN, nr 786, s. 133-134; RHN, 2, s. 120.

¹⁵⁴ ROT, 2, nr 2370, s. 268. Zob. E. Rymar, Polsko-czeska wyprawa zbrojna, s. 40-42; idem, Nowa Marchia po wyprawie husyckiej, s. 19.

¹⁵⁵ UGN, nr 788, s. 134; ROT, 1, nr 6893, s. 424.

eskalacji. 7 listopada wójt informował zwierzchników w Malborku o rozmowach prowadzonych przez joannitów z Polakami¹⁵⁶, którzy, jak twierdził, mieli w planach podjęcie szkodliwych działań wymierzonych w zakon Najświętszej Maryi Panny¹⁵⁷.

Krzyżacy byli w trudnym położeniu. Wojna z Polską nadwyreżyła ich siły, a trwające akurat zawieszenie broni wydawało się niezwykle kruche. Konflikt z joannitami groził im izolacją na terenie cesarstwa, a do tego nie mogli dopuścić. 25 grudnia 1434 r. wielki mistrz, Paweł von Russdorff, wysłał list dyplomatyczny do Fryderyka Hohenzollerna. Zaznaczył w nim, że Chwarszczany nie zostały zajęte bez powodu, a zniszczone wioski joannitów, które podlegały komturii łagowskiej, znajdowały się nie w marchii, ale w Polsce. Wyjaśniał ponadto margrabiemu, że nie zaatakowano ich bezpodstawnie, ale dlatego, że ich mieszkańcy udzielili pomocy wrogom zakonu. Mistrz zapewniał jednak, że jest gotowy podjąć rozmowy z przedstawicielami joannitów, a co więcej, obiecał zapatrzeć ich delegację w list żelazny gwarantujący bezpieczną podróż do Malborka¹⁵⁸.

Te obietnice postanowił wykorzystać Jan Hohenzollern, któremu ojciec powierzył dalsze negocjacje z von Russdorffem. Listem z 11 stycznia 1435 r. informował on wielkiego mistrza, że zamierza wysłać do Malborka komtura Swobnicy, Mikołaja von Tirbacha. Zaznaczył przy tym, że nie uważa joannitów za zdrajców, a ich komandoria chwarszczańska została według niego zajęta niesłusznie¹⁵⁹. Na prośbę Baltazara von Schliebena z 20 stycznia 1435 r. poselstwo uzupełniono o dwóch rycerzy zakonnych, Jana von der Buka i Guntera Bilrebekego¹⁶⁰.

Przedstawiciele stron spotkali się w Koszalinie w lutym 1435 r. Jeszcze przed rozpoczęciem negocjacji nadleśny z pomorskiego Świdwina (*Waldmeister von Schievelbein*) zapewniał wielkiego mistrza o przychylności biskupa kamieńskiego wyznaczonego przez cesarza na funkcję mediatora¹⁶¹. Wstępną ugodę

¹⁵⁶ UGN, nr 790, s. 134.

¹⁵⁷ ROT, 1, nr 6897, s. 425; E. Rymar, Nowa Marchia po wyprawie husyckiej, s. 19.

¹⁵⁸ RHN, 2, s. 121-122; UGN, nr 795, s. 135; J. Voigt, Die Erwerbung der Neumark, s. 224; E. Rymar, Nowa Marchia po wyprawie husyckiej, s. 19.

¹⁵⁹ RHN, 2, s. 122; ROT, 1, nr 6931, s. 427.

¹⁶⁰ UGN, nr 799, s. 136; ROT, 1, nr 6932, s. 427; E. Rymar, Nowa Marchia po wyprawie husyckiej, s. 20.

¹⁶¹ RHN, 2, s. 122.

zawarto 11 lutego 1435 r. przy udziale wójta Nowej Marchii, Henryka von Rabensteina, i komtura Mikołaja von Tirbacha¹⁶². Trudno jednak ocenić jej wartość ze względu na to, że już dzień później von Russdorff w liście do Jana Hohenzollerna krytykował działania joannitów. Wielki mistrz zarzucał im wspieranie heretyków i obarczał winą za zniszczenie całej prowincji. Margrabiemu tłumaczył, że komandorię w Chwarszczanach zajęto niechętnie, ale było to sprawiedliwe i konieczne wobec poniesionych strat. Dodał, że oczekuje na spotkanie z mistrzem joannitów, który ma stawić się na proces 8 dni po Zielonych Świątkach¹⁶³.

Baltazar von Schlieben, w asyście Mikołaja von Tirbacha, przybył do Malborka w kwietniu 1435 r. W stolicy państwa krzyżackiego czekały go trudne negocjacje z wielkim mistrzem, Pawłem von Russdorffem. W dokumentach zakonnych podkreślono, że odbyły się one dzięki interwencji cesarskiej oraz przy wstawiennictwie księcia Saksonii, Fryderyka, i margrabiego brandenburskiego, Jana. 15 kwietnia 1435 r. osiągnięto długo wyczekiwane porozumienie, zgodnie z którym obie strony rezygnowały z odszkodowań, a Chwarszczany miały powrócić pod zarząd joannitów. Zastrzeżono jednak, że komtur Bernard Bruker nie będzie mógł przebywać na terytorium państwa krzyżackiego. Traktat zawarto w obecności licznych świadków, wśród których nie zabrakło najważniejszych dostojników krzyżackich: wielkiego komtura, Waltera Kirskorpa, marszałka zakonu, Konrada von Erlichshausena, czy komtura elbląskiego, Henryka Reussa von Plauena¹⁶⁴.

Pomimo osiągniętego porozumienia sytuacja joannitów w Nowej Marchii nadal była skomplikowana. Nowy wójt krzyżacki, Jan Tobenecker, podejmował próby ingerencji w wewnętrzne sprawy komandorii chwarszczańskiej. W związku z jego działaniami 14 listopada 1436 r. Baltazar von Schlieben poprosił wielkiego mistrza o interwencję¹⁶⁵. Nie wiadomo, jak Paweł von Russdorff zareagował na tę wiadomość, ale relacje pomiędzy zakonami musiały ulec poprawie, ponieważ do Chwarszczan powrócił po kilku latach Bernard Bruker,

¹⁶² RHN, 2, s. 123; UGN, nr 800, s. 136.

¹⁶³ RHN, 2, s. 123; J. Voigt, *Die Erwerbung der Neumark*, s. 225; E. Rymar, *Komandoria chwarszczańska*, s. 31; idem, *Nowa Marchia po wyprawie husyckiej*, s. 20.

¹⁶⁴ BLHA Potsdam, Rep. 9 B, *Johanniterorden*, U. 250; CDB, 1, 18, nr 74, s. 420; 1, 19, nr 68, s. 42-43; ROT, 1, nr 6971, s. 429-430; 2, nr 2384, s. 269; UGN, nr 804, s. 137; RHN, 2, s. 124; J. Voigt, *Die Erwerbung der Neumark*, s. 227; E. Rymar, *Komandoria chwarszczańska*, s. 31; idem, *Nowa Marchia po wyprawie husyckiej*, s. 20.

¹⁶⁵ UGN, nr 846, s. 144.

który wcześniej został uznany przez Krzyżaków za zdrajcę. Należy dodać, że w czasie jego nieobecności komturią zarządzali Jan von der Buk (1435-1438) i Herman Knut, wymieniony jako komandor tylko raz, w dokumencie z 20 maja 1438 r. (*Harmen Knut to dem Quartzen, Commenturer*)¹⁶⁶.

Okolo 1451 r. powstał spis posiadłości zakonnych, które znajdowały się w Nowej Marchii. Wymieniono w nim komandorię w Chwarszczanach (*Komthurei Quartschen*) oraz podległe jej: Sarbinowo (*Tzornendorff*), Chlevice (*Clewitz*), Cychry (*Trzichther*), Dargomyśl (*Dermitzel*), opuszczony Bogusław (*Botczelav, wüste Feldmark*), Gudzisz (*Küststorp*), Krześnicę (*Willekendorf*), Drzewice (*Drewitz*), Szumiłowo (*Schowenborg*), Oborzany (*Oberen*) i Dębno (*Damme*)¹⁶⁷. Prawdopodobnie spis nie odzwierciedlał faktycznego stanu uposażenia komturii. Zauważalny jest brak kilku wsi. Dokładniejszych danych dostarcza dokument margrabiego Fryderyka II z 5 listopada 1460 r. Został on wystawiony już po przejęciu Nowej Marchii przez Hohenzollernów w celu uregulowania kwestii własności joannitów na obszarze Brandenburgii. Według dokumentu do komandorii chwarszczańskiej należały: dwór w Chwarszczanach wraz z młynem (*Den hoff zum Quartschen mit der Mollen*), Dargomyśl z młynem (*Darmützel mit der Mollen*), dwór w Oborzanych (*den Hoff zu Obern*), Dębno (*Damme*), Grabno (*Buchholtz*), niezidentyfikowane *Carntzow (Carkzowe)*, Cychry (*Ziecher*), Bogusław (*Bazelow*), Krześnica (*Wilkendorf*), Dąbroszyn (*Tampsel*), Warniki z Sarbinowem (*Warnick mit dem Dorffe Zornendorff*), Gudzisz (*Lutzdorff*), Drzewice (*Drewitz*), Szumiłowo (*Schönenburg*), Kalańsko (*Kalentzig*) i Chlevice (*Klewitz*)¹⁶⁸.

Przyłączenie Nowej Marchii do Brandenburgii zakończyło okres sporów joannitów chwarszczańskich z zakonem krzyżackim i pozwalało im optymistycznie spoglądać w przyszłość. Fryderyk II był przyjaźnie nastawiony do braci św. Jana, którzy często służyli mu swoim doświadczeniem i radą. Przejawem jego sympatii było odnowienie 26 stycznia 1463 r. fundacji ołtarza, jaki znajdował się w kaplicy zakonnej w Chwarszczanach (*In der Cappelle im Hoffe zum Quartzen*)¹⁶⁹. Tradycję współpracy z domem Hohenzollernów podtrzymywali miejscowi komturzy, uczestnicząc jako prałaci Nowej Marchii w obradach Landtagu¹⁷⁰.

¹⁶⁶ CDB, 1, 6, nr 405, s. 245.

¹⁶⁷ UGN, nr 1385, s. 230.

¹⁶⁸ CDB, 1, 24, nr 233, s. 174.

¹⁶⁹ BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 291; CDB, 1, 24, nr 239, s. 184-185.

¹⁷⁰ BK, 2, s. 998.

W 1474 r. komandorem w Chwarszczanach został Jerzy von Schlabrendorff, wyniesiony na urząd dzięki mistrzowi brandenburskiemu, Ryszardowi von Schulenburgowi. Jego pieniądze umożliwiły joannitom zakup zamku w pomorskim Pęczynie i uzyskanie wójtostwa pobliskich Barzkowic. Dzięki nim uregulowano także sprawy własnościowe w Dolgelin (komandoria leśnicka). Jako rekompensatę mistrz von Schlabrendorff otrzymał dwie roczne renty z Drzewic (komandoria chwarszczańska) i Bleyen (dom zakonny w Gorgast). Był on oddany zakonowi, a przez współbraci niezwykle poważany. Za rzetelną służbę 2 grudnia 1489 r. przyznano mu ziemię w Chwarszczanach, gdzie zamierzał spędzić resztę swojego życia¹⁷¹. W 1491 r. wybrano go mistrzem baliwatu brandenburskiego, którym pozostał aż do śmierci, do 10 grudnia 1526 r.¹⁷²

W lipcu 1535 r. Nowa Marchia znalazła się pod panowaniem Jana Hohenzollerna. Był on zwolennikiem reformacji, który uważał, że instytucje kościelne powinny służyć władcy i państwu. Jego polityka wobec wspólnot zakonnych sprowadzała się właściwie tylko do ich sekularyzacji. Ofiarą margrabiego zostali joannici z komturii chwarszczańskiej, których posiadłości znajdowały się raptem kilka kilometrów od jego głównej siedziby w Kostrzynie nad Odrą. Roszczenia majątkowe władca wysunął w 1539 r., ale plany przejęcia ich dóbr musiały powstać nieco wcześniej. Intencje margrabiego zdradza jego list napisany na obrady Związku Szmalkaldzkiego, który stanowił zapowiedź sekularyzacji joannitów i diecezji lubuskiej¹⁷³.

W obliczu sekularyzacji komandorii mistrz brandenburski, Wit von Thümen, przystąpił do rozmów z Janem Hohenzollernem. Podczas negocjacji wysunął twarde żądanie uzyskania za posiadłości chwarszczańskie stosownego ekwiwalentu. O zaistniałej sytuacji powiadomił mistrza Wielkiego Przeoratu Niemiec, Jana von Hattsteina, który 29 lipca 1539 r. nakazał mu przerwanie pertraktacji do czasu zwołania kapituły prowincjalnej. Wit von Thümen liczył się z likwidacją komandorii i zaproponował komturowi Chwarszczan, Melchiorowi von Barfussowi, przeniesienie do Łagowa, którym wówczas osobiście zarządzał. Spotkał się jednak z jego odmową, wskutek czego na czele tamtejszego konwentu stanął Andrzej von Schlieben¹⁷⁴.

¹⁷¹ BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 345.

¹⁷² BK, 2, s. 998. Por. E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 32-33.

¹⁷³ Zob. Rozdział III, Polityka Jana Kostrzyńskiego wobec zakonu joannitów.

¹⁷⁴ BK, 2, s. 998.

Wiosną 1540 r. w Spirze zebrała się kapituła zakonna całej prowincji niemieckiej. W zastępstwie mistrza Wita von Thümena baliwat brandenburski reprezentował Andrzej von Schlieben. 12 kwietnia 1540 r. podjęto decyzję w sprawie komandorii chwarszczańskiej, uznając, że należy ją wymienić na inne dobra o podobnej wartości. W rezultacie 15 czerwca 1540 r. Wit von Thümen zawarł na zamku w Kostrzynie układ z margrabią Janem, który przewidywał przekazanie mu komturii w zamian za posiadłości świdwińskie znajdujące się na Pomorzu Zachodnim. W umowie podkreślono legalność transakcji, zaznaczając, że doszło do jej podpisania za wiedzą i zgodą mistrza Wielkiego Przeoratu Niemiec, Jana von Hattsteina, oraz podległych mu komandorów:

Herrn Meister erhalten, das Er mit zulassung, Consens und volwort des Wolwirdigen unsers lieben besondern Hern Johan von Hatsteins, Sanct Johans Ordens in Deutschen Landen Meister etc., auch mit rath und vorwilligung seiner Commentorn, so dem Orden Sant Johans in unserm Lande vorwandt sein¹⁷⁵.

Zarządcą zamku w Świdwinie został ostatni komtur Chwarszczan, Melchior von Barfuss. Ponad 200-letnia historia komandorii joannitów dobiegła końca¹⁷⁶.

Tabela 11. Komturzy w Chwarszczanach

Komturzy w Chwarszczanach ¹⁷⁷			
Lp.	Komtur	Lata urzędowania	Źródło
1.	Borchard von Saldern / Burkhard von Saldern – <i>Borchardi de Saldern, Comendator in Quartsan</i>	1344-1345	CDB, 1, 11, nr 14, s. 308
2.	Bertold von Hugen	1354	BK, 2, s. 1007
3.	Jordan Wreklewe / Jordan von Virkleven – <i>Bruder Iordin von Vrekleve Conmeldur to dem Quartsan</i>	1360-1361	KDW, 3, nr 1448, s. 178
4.	Stefan von Klebow / Stephan von Klebow – <i>Bruder Stephan von Clebow prior to dem Quartsan</i>	1361 (<i>prior</i>), 1368	KDW, 3, nr 1448, s. 178

¹⁷⁵ CDB, 1, 18, nr 83, s. 277. Według jednego z regestów zakonnych: „1540. Cüstrin, Dinstags am Tage Viti. Veit von Thümen Tausch zwischen Quartzen und Schievelbein”. CDB, 1, 24, nr 307, s. 246.

¹⁷⁶ BK, 2, s. 998-999. Por. E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 33.

¹⁷⁷ Por. A. Winterfeld, Geschichte des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem, s. 789; M. Starnawska, Wykaz komturów joannitów z pogranicza pomorsko-brandenbursko-wielkopolskiego w XIV i XV w., [w:] eadem, Mnisi – rycerze – szlachta, s. 29-31; E. Rymar, Komandoria chwarszczańska, s. 35-36.

Komturzy w Chwarszczanach			
Lp.	Komtur	Lata urzędowania	Źródło
5.	Henryk von Wedel / Henning von Wedel – <i>Hinrico de Wedel, commendator in Quartzen</i>	1372 (?), 1376	CDB, 1, 18, nr 53-2, s. 34; CDB, 1, 18, nr 55, s. 35
6.	Gotmer Retzekow	1405	BK, 2, s. 1007
7.	Henryk von Arnim / Heinrich von Arnim	1420-1431	BK, 2, s. 1007
8.	Bernard Bruker / Bernd Bruker – <i>ern bernd brukersz zur quartzen</i>	1431-1433	CDB, 1, 19, nr 248, s. 343
9.	Jan von der Buk / Johann (Hans) von der Buke	1435-1438	BK, 2, s. 1007
10.	Herman Knut – <i>Harmen Knut to dem Quartzen, Commenturer</i>	1438	CDB, 1, 6, nr 405, s. 245
11.	Bernard Bruker – <i>Ern Bernd Brückens zum Quarzan</i>	1440-1442	CDB, 1, 19, nr 253, s. 349
12.	Baltzer von Ruffe	1455	BK, 2, s. 1007
13.	Konrad von Redern / von Rederen – <i>Ern Conrades van rederen zu Quartzanen compture</i>	1460	CDB, 1, 6, nr 91, s. 65
14.	Maneke (Meineke, Hermeneke) von der Schulenburg	1466	BK, 2, s. 1007
15.	Kacper (Jasper, Kaspar) von Güntersberg	1470	BK, 2, s. 1007
16.	Jerzy von Schlabrendorff / von Schlabern-dorff – <i>Jorg von Slabernndorff Cumptur zum Quartzen</i>	1474-1489	CDDB, 2, nr 45, s. 43; Politische Correspondenz des Kurfürsten Albrecht Achilles, 2 (1475-1480), nr 390
17.	Degner Parsow / wg Marii Starnawskiej Zygmunt Prosor	1491	BK, 2, s. 1007
18.	Jakub von Barfuss / Jakob von Barfuß	1492-1496	BK, 2, s. 1007
19.	Zygmunt von Schlabrendorff / Schlaberndorff / Siegmunt von Schlabren-dorff	1506	BK, 2, s. 1007
20.	Teodor von Dieskau / Dietrich von Die-skau	1511	BK, 2, s. 1007
21.	Wit von Thümen – Veit von Thümen	1523-1527 (jednocześnie komtur Łagowa)	BK, 2, s. 1007
22.	Melchior von Barfuss / von Barfuß – <i>Ern Melchiarn Barfusz Camptor zum Quartzen</i>	1529-40	CDB, 3, 3, nr 309, s. 418-419

4. Komandoria w Leśnicy

Na początku XIV w. templariusze posiadali w zachodniej części diecezji lubuskiej 6 lub 7 wsi oraz przynajmniej 350 łanów ziemi, które należały do komandorii w Leśnicy. Tamtejszy mistrz sprawował nadzór nad Heinersdorfem, Tempelbergiem, Marxdorfem, Neuentempel, Leśnicą, Colaz i być może Werbig. Niewyjaśniony pozostaje natomiast status pobliskiego Dolgelin¹⁷⁸.

Joannici przejęli komandorię prawdopodobnie jeszcze przed układem z Kremmen (29 stycznia 1318 r.), ale zawirowania polityczne związane z kasatą zakonu templariuszy nie wpłynęły na nią korzystnie. Jej sytuacja finansowa u progu lat dwudziestych XIV w. nie była najlepsza. Joannitom nie przysługiwały dochody z Werbig, a Dolgelin zostało oddane w zastaw. Dalszy rozwój komandorii był zatem uzależniony od rozważnego i skutecznego zarządzania pozostałymi dobrami oraz od zakupu nowych posiadłości¹⁷⁹.

Kondycja komturii poprawiła się jeszcze w XIV w. Zapewne tuż po przybyciu do Leśnicy joannici zatroszczyli się o tamtejszy folwark i zadbali o uprawy w zakonnych wioskach, dzięki czemu zaczęli czerpać dochody z pobliskich młynów. Już jesienią 1321 r. wykupili zastawione Dolgelin. Było to możliwe dzięki sprzedaży młynu Birkholza (Bergholza) znajdującego się w pobliżu Falkenhagen¹⁸⁰. Bracia weszli także w posiadanie Gorgast, położonego 17 km na północny wschód od Leśnicy. Było to dobre posunięcie, wieś bowiem przynosiła komturii znaczne dochody uzyskiwane z hodowli owiec, rybołówstwa i gospodarki leśnej¹⁸¹.

W II połowie XIV w. Gorgast uzyskało autonomię w obrębie komandorii leśnickiej lub też zostało siedzibą osobnego konwentu. Przemawia za tym zapis w księdze ziemskiej Karola IV z 1375 r., gdzie wśród *Castra et domus ordinis s. Johannis Jerosolimitani* wymieniono je tuż obok Leśnicy¹⁸². W XV w. istniał tam dwór zakonny, który funkcjonował dzięki miejscowemu folwarkowi oraz

¹⁷⁸ Zob. Rozdział II, Komandoria w Leśnicy.

¹⁷⁹ UuR, nr 83, s. 80; BK, 2, s. 806.

¹⁸⁰ Urkunden und Regesten zur Geschichte des Johanniterordens, [w:] J. Pflugk-Harttung, Der Johanniter- und Deutsche Orden im Kampfe Ludwigs des Bayern mit der Kurie, Leipzig 1900, nr 9, s. 236-237.

¹⁸¹ Landbuch der Mark Brandenburg und des Markgrauthums Nieder-Lausitz in der Mitte des 19. Jahrhunderts oder geographisch-historisch-statistische Beschreibung der Provinz Brandenburg, bearbeitet von H. Berghaus, 3, Brandenburg 1856, s. 178.

¹⁸² Das Landbuch der Mark Brandenburg von 1375, s. 61.

dochodom pozyskanym z pobliskich jezior i lasów. Z dokumentu Fryderyka II z 5 listopada 1460 r. wynika, że do braci z Gorgast należała wieś Bleyen (*den Hoff borgast mit dem see und dem Dorffe Bleuen*)¹⁸³. W księgach inwentarzowych z 1556 i 1582 r. Leśnica i Gorgast zostały określone jako osobne domy zakonne, przy czym ich dobra policzono wspólnie¹⁸⁴.

Na początku XV w. sytuacja gospodarczo-finansowa komturii była dobra. Leśnica, Heinersdorf, Neuentempel, Marxdorf, Tempelberg i Dolgelin były dużymi wioskami parafialnymi przynoszącymi spore dochody. Pośrednio świadczy o tym wykaz katedratikum z 1405 r., który stanowi odzwierciedlenie kondycji materialnej danej wspólnoty. Na uwagę zasługuje zwłaszcza wysokość daniny płaconej biskupstwu przez Heinersdorf i Dolgelin. Tamtejsze parafie były zobowiązane do uiszczania aż 6 talentów, co przewyższało kwotę, jaką musieli dostarczać diecezji katolicy z Lubusza, Seelow czy Kostrzyna¹⁸⁵.

Samo uposażenie komturii nie uległo w XV w. znacznym zmianom. W świetle dokumentu margrabiego Fryderyka II z 5 listopada 1460 r. należy stwierdzić, że joannici posiadali wówczas: dwór w Leśnicy z młynem, polami i lasami (*den hoff zu Butzen mit der Möllen Ecker und Wälden*), wieś Leśnicę z młynem (*das Dorff Betzen mit der Möllen*), młyn Birkholza (*die Birckholsische Mülle*), Marxdorf, Heinersdorf, Tempelberg, Neuentempel i Dolgelin z przyległościami (*Dollgelin mit dem Gütern dazugelegen und allen ihren Zugehörungen*)¹⁸⁶. Zauważalny jest brak *Colaz*, która w I połowie XV w. prawdopodobnie opustoszała.

Według spisu z 1460 r. joannici dysponowali 315 łanami ziemi uprawnej, położonymi bezpośrednio przy wioskach zakonnych (Heinersdorf 76 łanów, Leśnica Marxdorf i Tempelberg po 53, Dolgelin 50, Neuentempel 30), oraz 40 może 50 łanami znajdującymi się w okolicach komandorii w Leśnicy¹⁸⁷. Przejęły ponadto pola w pobliżu Hackenow, dawnej wsi parafialnej, która znajdowała się 10 km na północny wschód od Leśnicy, lecz opustoszała w I połowie XV w. Było to 10, może 15 łanów ziemi, uprawianych przez mieszkańców sąsiedniego Dolgelin. Dobra te do 1442 r. należały do Fryderyka von Schapelowa, który

¹⁸³ CDB, 1, 24, nr 233, s. 174. Bleyen jest położone 4 km na północny wschód od Gorgast.

¹⁸⁴ BK, 2, s. 808.

¹⁸⁵ Registrum ecclesie Lubucensis dyocesis, s. 1-5.

¹⁸⁶ CDB, 1, 24, nr 233, s. 174.

¹⁸⁷ S.W. Wohlbrück, Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus, 3, s. 369, 374-376, 378, 381.

wówczas przekazał je mansjonarzom z Lubusza. Prawdopodobnie od nich pola zakupili joannici, którzy byli w ich posiadaniu do 1573 r., kiedy to sprzedali je Zachariaszowi von Grünbergowi¹⁸⁸.

Część majątku zakon przekazywał w lenno miejscowym rodom. W ten sposób na początku XV w. Heinersdorf trafił w ręce Mateusza Belkowa, a około 1420 r. został oddany na kilkadziesiąt lat rodzinie Winsów. Tempelberg przypadł z kolei w 1412 r. panom von Wulffenom, zaś 44 łany w Marxdorfie Mateuszowi von Uchtenhagenowi¹⁸⁹. Skomplikowana była sytuacja w Dolgelin, gdzie do zakonu należała tylko część wsi. W 1413 r. od Fryderyka Hohenzollerna lenno otrzymał tam mieszkaniec Frankfurtu, Jan Zetheler. Oprócz niego w XV w. tamtejsza ziemia była w rękach rodziny von Schapelowów, braci Jana i Kurta Borchstorpów, Kune i Jana von Wilmersdorfów (Wilhelmsdorfów) oraz Klause Winsa¹⁹⁰. Kwestia własności w Dolgelin wyjaśniła się dopiero w 1484 r., kiedy mistrz Ryszard von Schulenburg za kwotę 650 guldenów reńskich zakupił od Jana Hohenzollerna lenna von Wilmersdorfów¹⁹¹.

Za sprawne funkcjonowanie komandorii odpowiadali jej mistrzowie, których w badanym okresie urzędowało ponad dwudziestu. Pochodzili oni głównie z brandenburskiej oraz dolnosaksońskiej szlachty, często z rodów od pokoleń związanych z zakonem joannitów. Z racji sprawowanego urzędu angażowali się nie tylko w wewnętrzne sprawy komandorii, ale także w życie polityczne całego regionu. Jako przedstawiciele konwentu brali udział w kapitułach prowincjalnych, odgrywając dużą rolę w funkcjonowaniu baliwatu brandenburskiego.

Pierwszym komturem w Leśnicy, po jej przejęciu przez joannitów, był prawdopodobnie Jan von Bortfelde (*frater Johannis de Bortvelde, commendator curie Lyzne*)¹⁹². Pochodził on z dolnosaksońskiej szlachty¹⁹³. Jego krewny Gebhard był mistrzem baliwatu brandenburskiego. Jako komtur odpowiadał za sprzedaż młynu Birkcholza 25 września 1321 r. i wykup Dolgelin¹⁹⁴. W 1329 r. był komandorem w Werben, a w 1346 r. w Skarszewach¹⁹⁵.

¹⁸⁸ Ibidem, s. 376-378.

¹⁸⁹ Ibidem, s. 374.

¹⁹⁰ CDB, 1, 20, nr 129, s. 276; S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 371.

¹⁹¹ BK, 2, s. 808.

¹⁹² *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Johanniterordens*, nr 9, s. 236.

¹⁹³ E.H. Kneschke, *Neues allgemeines Deutsches Adels-Lexicon*, 1, Leipzig 1859, s. 586-587.

¹⁹⁴ *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Johanniterordens*, nr 9, s. 236-237.

¹⁹⁵ BK, 2, s. 810.

W latach trzydziestych XIV w. urząd komtura sprawował w Leśnicy Henryk Paris (*frater Henrici paris in lezna Commendator*)¹⁹⁶, który wywodził się ze szlachty pomorskiej lub brandenburskiej¹⁹⁷. Był obecny w Chwarszczanach 2 kwietnia 1335 r., kiedy Gebhard von Bortfelde przeznaczył fundusze na utrzymanie ołtarza w kościele św. Katarzyny w Chojnie¹⁹⁸.

Kolejnym znanym ze źródeł mistrzem konwentu leśnickiego był Ulrich von Königsmark (*Komtur zu Lietzen*)¹⁹⁹. Jego ród pochodził ze Starej Marchii²⁰⁰. 17 czerwca 1345 r. był obecny w Ueckermünde na naradzie komandorów baliwatu brandenburskiego z mistrzem baliwatu, Hermanem von Warbergiem²⁰¹. W 1350 r. został upomniany przez papieża Klemensa VI (1342-1352) za wspieranie jego politycznego oponenta, Ludwika Wittelsbacha²⁰². W 1358 r. był komturem w Tempelhof²⁰³.

W 1358 r. komandorem w Leśnicy był Jan von Hoym²⁰⁴. Pochodził z rodziny szlacheckiej, która wywodziła się z Saksonii-Anhaltu²⁰⁵.

Niewiele wiadomo o komturach leśnickich, którzy sprawowali urząd w latach sześćdziesiątych XIV w. Brat Rulof (*Bruder Rulof Conneldur des Hoves to der Litzen*) był świadkiem czynności prawnej mistrza brandenburskiego, Hermana von Warberga, 7 marca 1361 r.²⁰⁶ Lüdecke, który stał na czele braci z Leśnicy w 1362 r.²⁰⁷, wywodził się prawdopodobnie z dolnoniemieckiego rodu szlacheckiego²⁰⁸. Herman Holtznecker, komtur w 1369 r., w latach 1318-1329 należał do konwentu joannitów w Brunszwiku²⁰⁹.

¹⁹⁶ CDB, 1, 19, nr 39, s. 197.

¹⁹⁷ L. Ledebur, *Adelslexikon der Preussischen Monarchie*, 2, Berlin 1855, s. 181.

¹⁹⁸ CDB, 1, 19, nr 39, s. 197.

¹⁹⁹ *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Johanniterordens*, nr 17, s. 242.

²⁰⁰ L. Ledebur, *Adelslexikon der Preussischen Monarchie*, 1, Berlin 1855, s. 460.

²⁰¹ *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Johanniterordens*, nr 17, s. 242.

²⁰² CDB, 2, 2, nr 933, s. 308.

²⁰³ BK, 2, s. 810.

²⁰⁴ *Ibidem*.

²⁰⁵ E.H. Kneschke, *Neues allgemeines Deutsches Adels-Lexicon*, 4, Leipzig 1863, s. 499-501.

²⁰⁶ KDW, 3, nr 1448, s. 178.

²⁰⁷ BK, 2, s. 810.

²⁰⁸ E.H. Kneschke, *Neues allgemeines Deutsches Adels-Lexicon*, 6, Leipzig 1865, s. 38; L. Ledebur, *Adelslexikon der Preussischen Monarchie*, 2, s. 59-60.

²⁰⁹ BK, 2, s. 810.

W 1376 r. preceptorem w Leśnicy był Detlef von Walmede – prawdopodobnie przedstawiciel dolnosaksońskiego rodu Wallmoden²¹⁰. W 1387 r. był on komandorem w Mirow²¹¹, a w latach 1397-1399 stał na czele całego baliwatu brandenburskiego²¹².

Z ostatniej dekady XIV w. znamy dwie osoby, które sprawowały urząd komtura w Leśnicy. Pierwszą z nich był Jan von Bode (1389-1392)²¹³, wywodzący się prawdopodobnie ze szlachty dolnosaksońskiej²¹⁴, drugą Jan Adam (1392 r.), 15 stycznia 1392 r. zaangażowany w sprawę zwiększenia przywilejów miastu Sulęcín przez mistrza Bernarda von Schulenburga²¹⁵.

Na początku XV stulecia braciom z Leśnicy przewodził Ludolf von Walmede, zapewne krewny wspomnianego wcześniej Detlefa²¹⁶. Prawdopodobnie po nim komturem został Baltazar von Schlieben (*hern baltazar von Sleven to der letzen*)²¹⁷, sprawujący urząd przynajmniej w latach 1416-1424. Był on przedstawicielem jednego z najpotężniejszych rodów marchijskich, którego przodkowie wywodzili się z miejscowości Schlieben, położonej niedaleko Torgau²¹⁸. Należał do zakonu joannitów co najmniej od 1412 r.²¹⁹ 8 kwietnia 1421 r. w Krakowie był świadkiem porozumienia Władysława Jagiełły i Fryderyka Hohenzollerna, wymierzonego przeciwko zakonowi krzyżackiemu²²⁰. W latach 1426-1437 stał na czele baliwatu brandenburskiego joannitów²²¹.

Wiadomo, że w latach 1435-1438 komandorią w Leśnicy zarządzał Bernard Bruker (*Bernt Brucker to Letzen..., Commentur*)²²² – jedna z czołowych postaci konfliktu joannitów z zakonem krzyżackim, do jakiego doszło w latach

²¹⁰ E.H. Kneschke, Neues allgemeines Deutsches Adels-Lexicon, 9, s. 461-462.

²¹¹ BK, 2, s. 810.

²¹² H. von Mackensen-Astfeld, Die Herrenmeister der Balley Brandenburg, s. 630.

²¹³ BK, 2, s. 810.

²¹⁴ E.H. Kneschke, Neues allgemeines Deutsches Adels-Lexicon, 1, s. 503.

²¹⁵ CDB, 1, 24, nr 152, s. 92.

²¹⁶ BK, 2, s. 810.

²¹⁷ C. Schmidt, Geschichte der Kirchen und milden Stiftungen der Stadt Stargard a. I., 1, Stargard 1878, Urkunden-Buch, nr 17, s. 124.

²¹⁸ W. Strzyżewski, Liboriusz von Schlieben, s. 179.

²¹⁹ BK, 2, s. 810.

²²⁰ CDB, 2, 3, nr 1393, s. 399; nr 1394, s. 401.

²²¹ H. von Mackensen-Astfeld, Die Herrenmeister der Balley Brandenburg, s. 630.

²²² CDB, 1, 6, nr 405, s. 245.

trzydziestych XV w.²²³ Dwukrotnie był on komturem w Chwarszczanach (w latach 1431-1435 i 1440-1442)²²⁴. Od kwietnia do września 1435 r. przewodził konwentowi w Łagowie²²⁵.

Niewiele wiemy o komturach leśnickich z lat 1438-1473. Paweł Otte/Otten, który stał na czele tamtejszego zgromadzenia w 1441 r.²²⁶, pochodził prawdopodobnie z rodziny szlacheckiej z okolic Paderborn w Westfalii²²⁷. Miklosz Kolditz (*Ern Niclas von Kalditz*)²²⁸ był przedstawicielem rodu czesko-miśnieńskiego²²⁹. Przewodził kilku konwentom. W 1419 r. był komandorem w Swobnicy, w 1424 r. w Süpplingenburgu, w 1435 r. w Tempelhof, w latach 1438-1442 w Łagowie, a w 1442 r. w Leśnicy²³⁰. Eberhard von Krockow sprawował urząd komtura w Leśnicy w 1462 r.²³¹ Wywodził się ze szlachty pruskiej lub pomorskiej²³².

W XV w. wysoką pozycją wśród brandenburskich joannitów cieszył się ród von Schliebenów. Wywodzili się z niego dwaj mistrzowie baliwatu, Baltazar (1426-1437) i Liborius (1460-1471). Jego przedstawiciele byli również komturami w Leśnicy. W latach 1473-1489 na czele tamtejszych braci stał Jan von Schlieben (*Her Johans von Slieben, sand Johans Ordens Compthor zur lysten*)²³³, a w latach 1493-1500 Kurt von Schlieben²³⁴.

Kolejny znany komandor w Leśnicy to Günther von Hohendorff (1523-1543) – *Ehr Güntter Hohendorf zu Lyetze, Comptor*²³⁵. Pochodził z rodziny szlacheckiej wywodzącej się z okolic Magdeburga, która w XVI w. posiadała wiele dóbr ziemskich w Marchii Brandenburskiej, zwłaszcza na ziemi lubu-

²²³ Zob. Rozdział III, Komandoria w Chwarszczanach.

²²⁴ UGN, nr 786, s. 133; BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 250; CDB, 1, 19, nr 248, s. 342-343; nr 253, s. 348-349.

²²⁵ BK, 2, s. 736.

²²⁶ Ibidem, s. 810.

²²⁷ E.H. Kneschke, Neues allgemeines Deutsches Adels-Lexicon, 8, Leipzig 1867, s. 15.

²²⁸ CDB, 1, 19, nr 253, s. 349.

²²⁹ M. Starnawska, Mnisi – rycerze – szlachta, s. 30.

²³⁰ BK, 2, s. 810.

²³¹ Ibidem.

²³² L. Ledebur, Adelslexikon der Preussischen Monarchie, 1, s. 483; E.H. Kneschke, Neues allgemeines Deutsches Adels-Lexicon, 5, Leipzig 1864, s. 293.

²³³ CDB, 3, 2, nr 72, s. 72.

²³⁴ BK, 2, s. 810.

²³⁵ CDB, 1, 24, nr 306, s. 238.

skiej²³⁶. W 1523 r. znalazł się w gronie zarządców, którzy zgodnie z wolą mistrza brandenburskiego, Jerzego von Schlabrendorffa, mieli sprawować nadzór nad rezerwą finansową, zgromadzoną dzięki dochodom uzyskanym z odpowiednio wyznaczonych do tego celu dóbr. Nadwyżki w dużej mierze miały być przekazywane potrzebującym braciom zakonnym, ale brano pod uwagę także niesienie pomocy kościołom i osobom świeckim²³⁷.

Po von Hohendorffie na czele konwentu leśnickiego stanął prawdopodobnie Otto von Thermo (*Otto Termo zur Litzen, Comptorn*)²³⁸. Należał on do dolnołużycznego rodu szlacheckiego wywodzącego się z terenów nadreńskich, który posiadał liczne majątki w Brandenburgii i Prusach²³⁹. Był obecny w Słońsku podczas wyboru baliwa Tomasza von Rungego w kwietniu 1545 r.²⁴⁰

Komandoria w Leśnicy nie odgrywała kluczowej roli w funkcjonowaniu baliwatu brandenburskiego. Nie omijały jej jednak zupełnie ważne wydarzenia. W dniach 20-21 maja 1438 r. odbyła się tam kapituła generalna baliwatu brandenburskiego, której przewodniczył mistrz brandenburski, Mikołaj von Thierbach. Wzięli w niej udział komandorzy z Łagowa, Werben, Suchania, Chwarszczan, Mirow, Nemerow i Süpplingenburga, którzy wspólnie zdecydowali o sprzedaży zamku i miasteczka Gartow w Meklemburgii celem pokrycia corocznej daniny przekazywanej na walkę z Turkami²⁴¹. Kapituła obradowała w Leśnicy także 10 czerwca 1460 r. Tego dnia nowy mistrz brandenburski, Liborius von Schlieben, potwierdził komandorom i wszystkim braciom zakonnym ich dotychczasowe prawa i obiecał im swoje wsparcie, tak jak czynił to jego poprzednik²⁴². Obrady o podobnej randze odbyły się w zaodrzańskiej komandorii jeszcze 1 listopada 1460 r. i na początku listopada 1553 r.²⁴³ Warte odnotowania jest ponadto spotkanie prokuratora, Jana von Andernacha, z mistrzem brandenburskim, Henrykiem von Redernem, które miało miejsce w dniach 28-29 września 1457 r. Von Andernach przybył do Leśnicy jako przedstawiciel najwyższych władz zakonnych, aby wyegzekwować należne zaległości, których kwota sięgnęła 590

²³⁶ E.H. Kneschke, Neues allgemeines Deutsches Adels-Lexicon, 4, s. 422-423.

²³⁷ BK, 2, s. 806.

²³⁸ CDB, 1, 24, nr 306, s. 243.

²³⁹ E.H. Kneschke, Neues allgemeines Deutsches Adels-Lexicon, 9, s. 184.

²⁴⁰ CDB, 1, 24, nr 306, s. 243.

²⁴¹ BK, 2, s. 806.

²⁴² BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 282.

²⁴³ BK, 2, s. 806.

guldenów. W wyniku negocjacji uzgodniono, że baliwat spłaci tę sumę w ciągu 3 lat²⁴⁴.

Kiedy konwentowi leśnickiemu przewodził Günther von Hohendorff, na terytorium komandorii zaczęły docierać idee reformacyjne. Stronnictwo prokatolickie nadal jednak było bardzo silne, ponieważ o jego pozycję w Brandenburskiej dbał sam margrabia Joachim I. Sytuacja całkowicie uległa zmianie po śmierci władcy w lipcu 1535 r. Jego synowie, Joachim II i Jan, pomimo przysięgi złożonej ojcu, poparli bowiem reformację²⁴⁵.

21 grudnia 1545 r. margrabia Joachim II zadłużył się u swojego brata, Jana Kostrzyńskiego, na kwotę 40 000 talarów. Jako zabezpieczenie pożyczki podał w umowie dochód z komandorii leśnickiej. Tamtejszy komtur Otto von Ternow nie protestował. Był zaufanym człowiekiem margrabiego. Tymczasem dług Joachima II zaczął być spłacany bezpośrednio z dochodów komandorii. Sprzeciw wobec władcy niósł za sobą wiele zagrożeń, dlatego mistrz brandenburski, Tomasz von Runge, w 1556 r. formalnie zaakceptował sekularyzację komturii²⁴⁶.

Pomimo sytuacji zachowano urząd komandora Leśnicy. W latach 1572-1581 był nim Zachariasz von Grünberg, a po nim, w latach 1582-1595, Jan von Thümen. Trudno przy tym określić, czy nie był to wyłącznie tytuł nominalny, zwłaszcza że bezpośredni zarząd nad komandorią sprawował Joachim II, a następnie jego syn, Jan Jerzy. Joannici odzyskali wpływy w Leśnicy, ale nastąpiło to dopiero w 1597 r. Tamtejszym komturem został wówczas Adam von Schlieben. Komandoria leśnicka wkroczyła w nową epokę, która zakończyła się jej ostateczną sekularyzacją w 1810 r.²⁴⁷

²⁴⁴ BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 276.

²⁴⁵ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 4, s. 24; D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 54.

²⁴⁶ BK, 2, s. 805, 807.

²⁴⁷ *Ibidem*, s. 807.

Tabela 12. Komturzy w Leśnicy

Komturzy w Leśnicy ²⁴⁸			
Lp.	Komtur	Lata urzędowania	Źródło
1.	Jan von Bortfelde / Johann von Bortfeld – <i>frater Johannis de Bortvelde, commendator curie Lyzne</i>	1321	Urkunden und Regesten zur Geschichte des Johanniterordens, nr 9, s. 236
2.	Henryk Paris / Heinrich Paris – <i>frater Henrici paris in lezna Commendator</i>	1335-1338	CDB, 1, 19, nr 39, s. 197
3.	Ulrich von Königsmark – <i>Komtur zu Lietzen</i>	1345-1358	Urkunden und Regesten zur Geschichte des Johanniterordens, nr 17, s. 242
4.	Jan von Hoyn / Johann von Hoym (Hoyn)	1358	BK, 2, s. 810
5.	Rulof – <i>Bruder Rulof Commeldur des Hoves to der Litzen</i>	1361	KDW, 3, nr 1448, s. 178
6.	Lüdecke (von Wedel?)	1362	BK, 2, s. 810
7.	Hermann Holtznecker	1369	BK, 2, s. 810
8.	Detlev von Walmede	1376	BK, 2, s. 810
9.	Jan Bode / Johann Bode (Boden)	1389-1392	BK, 2, s. 810
10.	Jan Adam / Johann Adam – <i>Johann Adam, to der Lietzen Compter</i>	1392	CDB, 1, 24, nr 152, s. 92
11.	Ludolf von Walmede	1405	BK, 2, s. 810
12.	Baltazar von Schlieben / Balthasar von Schlieben – <i>hern baltazar von Sleven to der letzen</i>	1416-1424	C. Schmidt, Geschichte der Kirchen, nr 17, s. 124; CDB, 2, 3, nr 1393, s. 399; nr 1394, s. 401
13.	Bernard Bruker / Bernd Bruker – <i>Bernt Brucker to Letzen Commentur</i>	1435-1438	CDB, 1, 6, nr 405, s. 245
14.	Paweł Otte / Paul Otte (Ottten)	1441	BK, 2, s. 810
15.	Mikołaj (Miklosz) Kolditz / Nicolaus (Nickel) von Colditz – <i>Ern Niclas von Kalditz</i>	1442	CDB, 1, 19, nr 253, s. 349
16.	Eberhard von Krockow	1462	BK, 2, s. 810
17.	Jan von Schlieben / Johann (Hans) von Schlieben – <i>Her Johans von Slieben, sand Johans Ordens Compthor zur lysen</i>	1473-1474 i 1489	CDB, 3, 2, nr 72, s. 72
18.	Kurt von Schlieben / Curt von Schlieben	1493-1500	BK, 2, s. 810
19.	Günther von Hohendorff – <i>Ehr Güntter Hohendorf zu Lyetze, Comptor</i>	1523-1543	CDB, 1, 24, nr 306, s. 238
20.	Otto von Ternow / Otto von Thermo (Tor-no) – <i>Otto Termo zur Litzen, Comptorn</i>	1544-1570	CDB, 1, 24, nr 306, s. 243
21.	Zachariusz von Grünberg / Zacharias von Grünberg (Grüneberg)	1572-1581	BK, 2, s. 810
22.	Jan von Thümen / Johann von Thümen	1582-1595	BK, 2, s. 810
23.	Adam von Schlieben	od 1597 r.	BK, 2, s. 807

²⁴⁸ Por. A. Winterfeld, Geschichte des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem, s. 779-780; M. Starnawska, Wykaz komturów joannitów, s. 29-31.

5. Komandoria w Łagowie²⁴⁹

W II połowie XIII w. z rozkazu margrabiów brandenburskich został zbudowany gród w Łagowie²⁵⁰, który miał zabezpieczać wschodnią granicę ziemi lubuskiej. Askańczycy nadali go jako lenno Albertowi i Henrykowi von Klepzigom 15 kwietnia 1299 r. w Wolmerstadt. Otton, Konrad i Henryk *dei gratia Brandenburgenses et de Landesberge Marchiones* przekazali rycerzom *castrum Lagowe* ze wszystkimi przyległościami i prawami. Panowie von Klepzigowie otrzymali jako uposażenie grodu wieś Małuszów, która wcześniej należała do Bussona von Barby'ego (*de Bareboy*)²⁵¹. Łagów znajdował się w rękach wspomnianego rodu do początku lat dwudziestych XIV w. Wittelsbachowie, po przejęciu władzy w Marchii Brandenburskiej, zajęli go najwcześniej w 1323 r.²⁵²

Ludwik V zastawił Łagów z przyległościami u joannitów 9 grudnia 1347 r. w Berlinie za 400 brandenburskich grzywien srebra. Szpitalnicy mieli wypłacić margrabiemu 100 grzywien gotówką w ciągu pięciu tygodni, a pozostałą sumę przekazać na spłatę długu, który władca zaciągnął u rycerza von Wesenberga. Ludwik obiecał mistrzowi baliwatu, Hermanowi von Werbergowi, że odda zakonowi pożyczone pieniądze w ciągu trzech lat²⁵³. Nie mogąc wywiązać się z zawartej umowy, 24 grudnia 1350 r. we Frankfurcie nad Odrą margrabia wraz z Ludwikiem Rzymskim przekazali joannitom dwór w Łagowie oraz położone na pobliskim wzgórzu niewielkie, otwarte miasteczko²⁵⁴.

Bracia św. Jana zostali wówczas właścicielami także innych posiadłości. Była wśród nich wielkopolska Sieniawa (*Schonaw*) i 21 miejscowości, które były

²⁴⁹ Zob. K. Wasilkiewicz, Zarys dziejów komandorii joannitów w Łagowie do czasów reformacji, *Studia Europaea Gnesnensia* 10, 2014, s. 255-280.

²⁵⁰ Łagów – wieś położona w województwie lubuskim (powiat świebodziński, gmina Łagów), około 45 km na południe od Gorzowa Wielkopolskiego.

²⁵¹ CDB, 1, 19, nr 6, s. 127.

²⁵² Das Land Sternberg. Brandenburgische Geschichte mit besonderer Berücksichtigung der Neumark. Nach Urkunden bearbeitet von W. Freier, Zielenzig 1892, s. 128, 179; H.W. Linke, H. Paschke, Das Sternberger Land im Wandel der Zeiten, Ostbrandenburger Heimatbuch 1, Iserlohn 1988, s. 121; M. Przybył, Początki Łagowa w świetle źródeł pisanych, Biblioteka Archeologiczna Środkowego Nadodrza, 1: Archeologia Środkowego Nadodrza w ostatniej dekadzie XX wieku. Z badań pogranicza polsko-niemieckiego w aspekcie badań archeologiczno-konserwatorskich, Zielona Góra 2004, s. 76.

²⁵³ CDB, 1, 19, nr 13, s. 131-132; BK, 2, s. 724.

²⁵⁴ BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 113; CDB, 1, 19, nr 20, s. 137.

położone na ziemi torzymskiej: Łągówek (*Nygen Lagow*), Pożrzadło (*Spegelberg*), Tursk (*Turzie*), Malutków (*Malutkendorff*), Jemiołów (*Paterszдорp*), Lędów (*Lindow*), Małuszów (*Malsow*), Debrznica (*Dobernitz*), Grabów (*Grabow*), Sądów (*Sandow*), Gądków Wielki (*Gander*), Gądków Mały (*Gandekow*), Urad (*Vrat*), Kłopot (*Cloppot*), Trześniówek (*Kerszbowen*), Bargów (*Barghe*), Mierczany (*Hildebrandestorp*), niezidentyfikowany Wysok²⁵⁵, Tzwcek i *groten Ostczetz*²⁵⁶ oraz Berse – nieistniejąca wieś, która leżała na południe od Torzymia²⁵⁷.

Porozumienie z margrabiami z grudnia 1350 r. przyniosło joannitom same korzyści. Bracia podtrzymali dobre relacje z Wittelsbachami i wzmocnili baliwat, otrzymując liczne posiadłości we wschodniej części ziemi lubuskiej. Pozyskanie nowych dóbr umożliwiło im organizację komturii, której centralnym ośrodkiem został Łągów. Szpitalnicy byli w nim obecni przynajmniej od wiosny 1350 r.²⁵⁸, ale tamtejszym miasteczkiem do 5 lutego 1351 r. zarządzał z rozkazu margrabiego rycerz Herman von Wulkow. To wtedy Ludwik Rzymski przekazał je joannitom razem z Sulęcinem i Sądowem, wywiązując się w ten sposób z zawartej umowy. Owo wydarzenie można uznać za właściwy początek komandorii w Łagowie²⁵⁹.

Uposażenie nowej komturii było imponujące. Do joannitów z Łagowa należały dwa miasteczka (Sulęcín i Łągów), 22 wsie wymienione w dokumencie z 24 grudnia 1350 r. oraz prawdopodobnie Długoszyn, Rychlik, Brzeźno, Grabno i Lubów. W ich rękach znalazły się również dawne posiadłości templariuszy z komandorii w Wielowsi: Boryszyn, Templewo, Żarzyn, *Langopol*²⁶⁰ oraz być

²⁵⁵ Nie należy go łączyć z Wystokiem, który znajdował się 10 km na południowy wschód od Ośna Lubuskiego, ponieważ jego niemiecka nazwa brzmiała *Klauswalde*.

²⁵⁶ Wieś nieparafialna w ziemi torzymskiej. Nie można jej zidentyfikować z podsulecińskim Ostrowem, obok którego została wymieniona w dokumencie z 5 listopada 1460 r. jako *grosz Oschatz*. Zob. CDB, 1, 24, nr 233, s. 174.

²⁵⁷ BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 113; CDB, 1, 19, nr 20, s. 137-138. Por. B. Kozłowska, Posiadłości joannitów, s. 20; M. Przybył, Początki Łagowa, s. 76; idem, Hus Łagow, s. 399.

²⁵⁸ W maju 1350 r. komandorzy i bracia z Chwarszczan, Leśnicy i Łagowa (*Commendatores et Fratres Hospitatorum in Quartzane, in Lesna et in Lagou*) zostali upomniani przez papieża Klemensa VI za wspieranie margrabiego Ludwika w sporze z biskupem lubuskim Stefanem. Zob. CDB, 2, 2, nr 933, s. 308.

²⁵⁹ CDB, 1, 19, nr 21, s. 138; BK, 2, s. 723-724; Das Land Sternberg, s. 186-187.

²⁶⁰ *Langopol* – dzisiejsza Wielowieś; miejscowość położona 11 km na północny wschód od Łagowa. Nie należy jej zidentyfikować z dawną komandorią templariuszy, która w źródłach występuje jako *villam Velikauetz, Magna Villa, curie Groczendorp czy Groczendorph*. UuR, nr 6, s. 12; nr 77, s. 75; nr 84, s. 80; CDB, 1, 19, nr 13, s. 132.

może nieistniejące współcześnie *Cemelno*²⁶¹. Można przypuszczać, że bracia św. Jana byli w ich posiadaniu od 9 grudnia 1347 r.²⁶²

Uposażenie komturii łagowskiej zmieniało się, szczególnie w XV w. 27 marca 1409 r. Bogusław i Bartosz von Wesenburgowie przekazali swojemu bratu Hinzemu, rycerzowi zakonu joannitów, odziedziczone po ojcu lenno w Korytach. Tamtejszą wioskę, położoną 10 km na południowy zachód od Łagowa, szpitalnicy pozyskali w 1415 r. od rodziny Hyntzeke, która posiadała ją od XIV w.²⁶³

W 1421 r. książę śląski Waclaw, pan Krosna i Świebodzina, podarował joannitom Żelechów i Gronów. Pierwsza z wymienionych wsi była położona 4,5 km na południowy wschód od Łagowa, druga 3,5 km na południe od niego. W Gronowie funkcjonował folwark, który w XV w. dostarczał pobliskiej komturii zboże, mąkę i trzodę chlewną²⁶⁴.

Nie wiadomo, kiedy joannici znaleźli się w posiadaniu Wędrzyna, położonego 16 km na północny zachód od Łagowa, a który należał do nich w listopadzie 1460 r.²⁶⁵ Wieś po raz pierwszy została wymieniona w dokumencie Henryka IV z 21 lutego 1322 r. Książę nadał ją wówczas szpitalnikom razem z Sulęcinem, Długoszyinem, Rychlikiem, Brzeźnem, Grabnem i Lubowem²⁶⁶, ale jego działanie było prawdopodobnie jedynie przejawem roszczeń terytorialnych i zostało zakwestionowane przez Wittelsbachów. Przemawia za tym fakt, że margrabiowie najpóźniej 25 stycznia 1326 r.²⁶⁷ weszli w posiadanie Sulęcina, który obok Wędrzyna został wymieniony we wspomnianym dokumencie książęcym. Oczywiście, nie można wykluczyć, że zależało im wyłącznie na ośrodku miejskim, a wioski pozostawili joannitom. Co ciekawe, Wędrzyn nie został wymieniony wśród posiadłości, które Ludwik Starszy i Ludwik Rzymski przekazali szpitalnikom 24 grudnia 1350 r.²⁶⁸ Oznacza to, że albo należał on do jakiegoś rodu rycer-

²⁶¹ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 513; BK, 2, s. 729; M. Przybył, *Hus Lagow*, s. 399.

²⁶² CDB, 1, 19, nr 13, s. 132. Zob. M. Starnawska, *Mnisi – rycerze – szlachta*, s. 9.

²⁶³ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, s. 521; BK, 2, s. 730. Zob. A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 256.

²⁶⁴ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 519; BK, 2, s. 730.

²⁶⁵ CDB, 1, 24, nr 233, s. 174.

²⁶⁶ CDB, 1, 19, nr 9, s. 129.

²⁶⁷ *Ibidem*, nr 10, s. 130.

²⁶⁸ *Ibidem*, nr 20, s. 137.

skiego, albo był już własnością joannitów. Bez względu na to, w 1355 r. posiadał go Teodor von Wizentzee (Wizensee)²⁶⁹, a w listopadzie 1460 r. bracia św. Jana²⁷⁰, którzy zarządzali nim przynajmniej do 1492 r. Wówczas tamtejszy folwark wraz z młynem przejęli Jan Tirbach i jego brat, Andrzej z Sulęcina²⁷¹.

W listopadzie 1460 r. wśród posiadłości należących do joannitów został wymieniony Trześniów – wieś parafialna w dekanacie Ośno, położona 32 km na północny zachód od Łagowa²⁷². Na początku XV w. miejscowość znajdowała się w rękach rodziny von Löbenów. W 1413 r. posiadali ją bracia Jan i Henryk von Grünbergowie²⁷³. 19 lipca 1430 r. pozyskali ją Mikołaj i Henryk Hornowie²⁷⁴, zaś pomiędzy lipcem 1430 r. a listopadem 1460 r. joannici. Wioska została włączona do komandorii w Łagowie, ale administrował nią zarządca, który rezydował na dworze w Sulęciniu. W 1461 r. przynajmniej część Trześniowa była w posiadaniu rodziny Hornów (możliwe, że jako lenno nadane przez joannitów). W XVI w. wieś znajdowała się w rękach panów von Löbenów, a następnie Wolfów²⁷⁵.

Do joannitów należały Drzewce, położone ok. 15 km na południowy zachód od Łagowa. Nie wiadomo jednak, kiedy zakon wszedł w ich posiadanie. Po raz pierwszy zostały wymienione już jako jego własność 5 listopada 1460 r. w dokumencie Fryderyka II Hohenzollerna²⁷⁶. Były wówczas małą wioską nieparafialną, która należała do dekanatu sulęcińskiego²⁷⁷. W 1492 r. joannici przekazali Drzewce w lenno Janowi Lossowowi, a gdy zmarł, nadali wieś jego synom – Janowi i Jerzemu (w 1542 r.)²⁷⁸.

Zdarzało się, że bracia z Łagowa wyprzedawali swoje posiadłości, zamieniali je na inne lub tracili w niewyjaśnionych okolicznościach. Po 24 grudnia 1350 r., a przed 5 listopada 1460 r. od komturii odpadły niezidentyfikowane *Tzwcek* i *Wyscok*. W 1405 r. rodzina Glüsserów znajdowała się w posiadaniu

²⁶⁹ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 552.

²⁷⁰ CDB, 1, 24, nr 233, s. 174.

²⁷¹ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 553.

²⁷² *Registrum ecclesie Lubucensis dyocesis*, s. 3.

²⁷³ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 485.

²⁷⁴ CDB, 1, 19, nr 41, s. 152; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 281.

²⁷⁵ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 486.

²⁷⁶ CDB, 1, 24, nr 233, s. 174.

²⁷⁷ *Registrum ecclesie Lubucensis dyocesis*, s. 4.

²⁷⁸ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 540.

Małuszowa²⁷⁹, który należał do szpitalników od 1350 r.²⁸⁰ Zakon utracił także Sądów, położony 15 km na południe od Rzepina. Joannici otrzymali go od margrabiów brandenburskich w grudniu 1350 r., ale najpóźniej 14 kwietnia 1364 r. powrócił w ręce Wittelsbachów. Wówczas został wymieniony wśród posiadłości Ludwika Rzymskiego razem z Ośnem, Rzepinem, Rąpicami i Drzeńskiem²⁸¹. 22 grudnia 1460 r. margrabia Fryderyk II przekazał Sądów braciom Henrykowi, Janowi i Popponowi von Kokeritzom, ale już 20 stycznia 1463 r. w jego posiadaniu znajdowali się Jürgen, Piotr i Gotschen von Scheffowie (*Schouff*)²⁸². Joannici odzyskali wioskę dopiero w czasach Jana Hohenzollerna (Jana Cicero). Margrabia nadał im Sądów 16 lipca 1486 r. wraz z innymi posiadłościami rodu von Scheffów położonymi na ziemi torzymskiej²⁸³. Potwierdził także szpitalnikom ich prawa własności 25 października 1486 r.²⁸⁴

Rozmowy z Janem Hohenzollernem w sprawie pozyskania przez zakon nowych posiadłości prowadził mistrz brandenburski, Ryszard von Schulenburg. W ich wyniku joannici weszli w posiadanie nie tylko Sądowa, ale również Bargowa. Była to niewielka miejscowość, położona 13 km na południowy wschód od Rzepina, która wcześniej już do nich należała. Wittelsbachowie przekazali ją szpitalnikom 24 grudnia 1350 r.²⁸⁵ Bracia św. Jana utracili ją w niejasnych okolicznościach i odzyskali w październiku 1486 r.²⁸⁶

W grudniu 1350 r. joannici uzyskali Gądków Wielki – wieś położoną w okolicach Torzymbia, 25 km na południowy zachód od Łagowa²⁸⁷. Należy dodać, że co najmniej od 29 czerwca 1355 r. nie byli jej jedynymi właścicielami. Wówczas w Chojnie Ludwik Rzymski nadał część tamtejszej ziemi w lenno Hermanowi i Klausowi Grünbergom oraz braciom Hokmannom z Frankfurtu nad Odrą²⁸⁸. W 1411 r. czynsz z Gądkowa pobierali Teodor von Löben, rycerz

²⁷⁹ Ibidem, s. 496; A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 264.

²⁸⁰ CDB, 1, 19, nr 20, s. 137.

²⁸¹ CDB, 2, 2, nr 1072, s. 465.

²⁸² CDB, 3, 2, nr 30, s. 25.

²⁸³ CDB, 1, 19, nr 63, s. 166.

²⁸⁴ Ibidem, nr 64, s. 166.

²⁸⁵ Ibidem, nr 20, s. 137.

²⁸⁶ Ibidem, nr 63, s. 166. Zob. S.W. Wohlbrück, Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus, 3, s. 472; A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 234.

²⁸⁷ CDB, 1, 19, nr 20, s. 137.

²⁸⁸ CDB, 1, 23, nr 113, s. 80.

Jan von Löben zwany Reymondem oraz Piotr znany jako *Sweychin zu Zammendorf*. W 1437 r. wioska znajdowała się w rękach Piotra von Lossowa z Drzeńska²⁸⁹. W XV w. Gądków rozwinął się, uzyskując prawdopodobnie przywilej targowy. W dokumencie Jana Hohenzollerna z 26 listopada 1486 r. został określony jako miasteczko (*Gander, das Stettichen*). Pozostawał wówczas własnością rodziny von Lossowów²⁹⁰.

Joannici utracili także Urad, położony nad Odrą około 40 km na zachód od Łagowa (14 km na południowy zachód od Rzepina). Wieś należała do nich od grudnia 1350 r.²⁹¹, ale w 1412 r. była już lennem Henryka i Mateusza Belkowów (lub Bellekowów)²⁹². W 1428 r. Fryderyk Hohenzollern przekazał połowę Uradu Waleriuszowi Rakowowi, a pozostałą część rok później klasztorowi w Neuzelle²⁹³.

W 1486 r. bracia św. Jana za pozwoleniem margrabiego sprzedali Mierczany. Wieś znajdowała się w dekanacie rzepińskim i była położona 30 km od Łagowa. Należała do joannitów od 1350 r.²⁹⁴ Jej nowymi właścicielami zostali bracia *Cuntz, Nickel, Bartusch, Heinrich und Hans die wynung* (Wyning)²⁹⁵.

Przez ponad 140 lat do komandorii łagowskiej należała wieś Berse (Barsee). To nieistniejąca współcześnie miejscowość, która była położona w dekanacie sulęcińskim, około 3-5 km na południe od Torzymia. Wittelsbachowie przekazali ją joannitom w grudniu 1350 r.²⁹⁶ W 1405 r. wioska podlegała prawdopodobnie probostwu torzymkiemu²⁹⁷. Zachowały się dwie krótkie zapiski potwierdzające przynależność Berse do komturii w Łagowie. Pierwsza pochodzi z 1405 r. Według niej:

Berse est fratrum de Lagow²⁹⁸.

²⁸⁹ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 479.

²⁹⁰ CDB, 1, 20, nr 62, s. 168. Zob. A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 247.

²⁹¹ CDB, 1, 19, nr 20, s. 137.

²⁹² S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 561-562.

²⁹³ *Ibidem*.

²⁹⁴ CDB, 1, 19, nr 20, s. 137.

²⁹⁵ *Ibidem*, nr 65, s. 167. Zob. S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 538; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej*, s. 265.

²⁹⁶ CDB, 1, 19, nr 20, s. 137.

²⁹⁷ *Registrum ecclesie Lubucensis dyocesis*, s. 4.

²⁹⁸ *Ibidem*, s. 14 (przypis a).

Druga jest późniejsza, a zgodnie z jej treścią:

Burzchen ist ein dorff bey Comptorey Lagow und hat die Comptorey daß Vorweck, daß halbe intraden vom dorffe koemen nacher Meseriz, der andere halbe Theil aber nach der Comptorey. Die Jurisdiction aber stehet einzig der Comptorey zu²⁹⁹.

Wieś pozostała w rękach joannitów do lat dziewięćdziesiątych XV w. W 1492 r. została przekazana Janowi von Lossowowi³⁰⁰.

5 listopada 1460 r. Fryderyk II Hohenzollern potwierdził joannitom prawa do posiadłości położonych w Marchii Brandenburskiej. Zgodnie z zapisem, do komturii łagowskiej należały (kolejność wg dokumentu): zamek Łagów i tamtejsze miasteczko (*das Schloss Lagow, das Städtchen*), Łagówek (*Neu-Lagow*), Pożrzadło (*Spiegelberg*), Berse/Barschsee (*Börsten*), Drzewce (*Leichholtz*), Tursk (*Tauerzig*), Malutków (*Malckendorff*), Jemiołów (*Petersdorff*), grosz Oschatz (niezidentyfikowana wieś w okolicach Łagowa), Sieniawa (*Schönow*), Koryta (*Coritten*), Trześniów (*Alt Kirssbaum*), Trześniówek (*Neu Kirssbaum*), Lędów (*Lindow*), Wędrzyn (*Wandrin*), Mierczany (*Hildebrandtsdorff*), Debrznica (*Döbernitz*), Grabów (*Grabow*), Ostrów wraz z młynem (*Ostrow mit der Möllen*), Gądków Mały (*Gandikow*), Rąpice (*Rampitz*), Kłopot (*Kloppeth*), Mielesznica wraz z młynem (*Melssnitz mit der Möllen*), miasteczko Sulęcín (*Zielenzig, das Städtchen*), Długoszyn (*Langenfeldt*), Brzeźno (*Borsten*), Rychlik (*Reehnow*), Lubów (*Lübn*) i Grabno (*Buchholtz*)³⁰¹. Oprócz wymienionych dóbr bracia z Łagowa posiadali wówczas wioski w Wielkopolsce: Templewo, Żarzyn, Boryszyn i Wielowieś³⁰².

W późniejszym czasie nastąpiło kilka zmian w uposażeniu komturii łagowskiej. Na podstawie wcześniejszych ustaleń można stwierdzić, że tamtejsi joannici w 1486 r. pozyskali Sądów i Bargów, a utracili Mierczany. W 1492 r. przestały do nich należeć Wędrzyn i Berse/Barschese, a Drzewce zostały przez nich przekazane w lenno Janowi von Lossowowi. W XVI w. stracili również Trześniów, którego część od 1461 r. przypadła rodzinie Hornów. Ponadto po

²⁹⁹ Ibidem. Ta informacja została skorygowana ze względu na błąd w zapisie nazwy miejscowości, która miała brzmieć nie Burschen, ale Barchsee: „Berze ist nicht Burschen, sondern Barchsee”.

³⁰⁰ S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 529.

³⁰¹ CDB, 1, 24, nr 233, s. 173-175.

³⁰² CDB, 1, 19, nr 13, s. 132; S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 513; BK, 2, s. 729; M. Przybył, *Hus Lagow*, s. 399.

5 listopada 1460 r. Rąpice, Kłopot i Miesznica zostały posiadłościami kameralnymi mistrzów baliwatu, co oznaczało, że uzyskane tam produkty i zyski finansowe nie były już przekazywane do Łagowa³⁰³.

W pierwszych dekadach XVI w. uposażenie komandorii stanowiły zatem: Łagów, Sulęcín, Łagówek, Pożrzadło, Tursk, Malutków, Jemiołów, *grosz Oschatz*, Sieniawa, Koryta, Trześniówek, Lędów, Debrznica, Grabów, Ostrów, Gądków Mały, Długoszyn, Brzeźno, Rychlik, Lubów, Grabno, Sądów, Bargów, Templewo, Żarzyn, Wielowieś i Boryszyn.

Pierwszą siedzibą joannitów w Łagowie była warownia (*castrum Lagowe*), zbudowana jeszcze przez margrabiów brandenburskich z dynastii askańskiej w II połowie XIII w., w kwietniu 1299 r. przekazana rycerzom von Klepzigom, a następnie zajęta przez Wittelsbachów w latach dwudziestych XIV w.³⁰⁴ Twierdza ta została wzniesiona na miejscu słowiańskiego grodu, który znajdował się na Sokolej Górze (niem. Falkenberg). Było to niewielkie wzgórze, leżące ok. 500 m na północny zachód od istniejącego obecnie zamku³⁰⁵. Położenie warowni potwierdza dokument margrabiów z 24 grudnia 1350 r. Dowiadujemy się z niego, że joannici otrzymali dom w Łagowie (*hus Lagow*) i otwarte, nieufortyfikowane miasteczko, które rozciągało się przed nim na wzgórzu (*das oppene Stedeken up dem berge vor Lagow*)³⁰⁶. Nie należy zatem lokalizować pierwotnej siedziby szpitalników na Górze Zamkowej (niem. Schlossberg), znajdującej się na wschodnim brzegu Jeziora Trześniowskiego, ani w miejscu istniejącego dzisiaj zamku, na przesmyku pomiędzy Jeziorem Trześniowskim i Łagowskim³⁰⁷.

Stara warownia na Sokolej Górze nie odpowiadała joannitom, dlatego po zadomowieniu się w Łagowie przystąpili oni do budowy nowej siedziby. Wzniesiono ją na niewysokim, ok. 10-metrowym wzgórzu, położonym na wąskim pasie ziemi, który oddzielał dwa pobliskie jeziora. Lokalizacji nie wybrano przypadkowo. Otoczone wodami miejsce posiadało naturalne walory

³⁰³ Zob. Rozdział III, Posiadłości kameralne mistrzów brandenburskich na obszarze diecezji lubuskiej.

³⁰⁴ CDB, 1, 19, nr 6, s. 127.

³⁰⁵ G. Chmarzyński, M. Sczaniecki, Zamek w Łagowie, Warszawa 1948, s. 73.

³⁰⁶ CDB, 1, 19, nr 20, s. 137.

³⁰⁷ G. Chmarzyński, M. Sczaniecki, Zamek w Łagowie, s. 73; Z. Radacki, Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego, s. 134; M. Przybył, Początki Łagowa, s. 77; idem, Hus Lagow, s. 399.

obronne, a tuż obok przebiegał ważny szlak handlowy, który łączył Poznań z Frankfurtem nad Odrą i Lubuszem³⁰⁸.

Zamek został zbudowany w stylu gotyckim, na planie czworoboku o kształcie zbliżonym do kwadratu (długość boków 30 x 34 m)³⁰⁹. Pierwotnie w jego południowej i wschodniej części znajdowały się mury z gankami strzelniczymi, a piętrowe skrzydła mieszkalne wzniesiono tylko po stronie północnej i zachodniej. Przemawia za tym układ piwnic. Nie występują one pod południowym i wschodnim skrzydłem, co może świadczyć o tym, że część mieszkalna od strony Jeziora Łagowskiego została dobudowana w późniejszym czasie, prawdopodobnie w XV w.³¹⁰

Bramę umieszczono we wschodniej części zamku i zabezpieczono, wznosząc wysuniętą wieżę w południowo-wschodnim narożniku o wysokości ok. 35 m³¹¹. Jej podstawą był kwadrat o długości boków wynoszącej 8,5 m. Dolna część budowli przyjęła kształt graniastosłupa, który przechodził w części górnej w formę walca, zwieńczonego na szczycie krenelażem (blankami). Wieża miała cztery kondygnacje. Na samym dole znajdował się niewielki loch (3,5 x 3,5 m), nad nim zaś pomieszczenie dla strażników. Na kolejnym poziomie były dwie strzelnice i latryna. Ostatnia kondygnacja, osłonięta blankami, służyła jako punkt obserwacyjny i strzelecki³¹².

W skrzydle mieszkalnym, w zachodniej części zamku, na piętrze znajdowały się dormitoria, a na parterze refektarz i kaplica. Pomieszczenie, w którym spożywano posiłki, było trójprzęsłową salą o powierzchni ok. 120 m². Zbudowano je w południowej części parteru. Kaplica położona na północ od niego była mniejsza i zajmowała niespełna 90 m². Gwido Chmarzyński i Michał Szczaniecki

³⁰⁸ E. Rozenkranz, *Geneza miasta Lubusza*, s. 284 (zob. przypis 20); D. Hein, *Zamki joannitów w Polsce*, s. 89.

³⁰⁹ Z. Radacki, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, s. 134; D. Hein, *Zamki joannitów w Polsce*, s. 89.

³¹⁰ G. Chmarzyński, M. Szczaniecki, *Zamek w Łagowie*, s. 82.

³¹¹ *Inventar der Bau- und Kunst-Denkmäler in der Provinz Brandenburg, im Auftrage des Brandenburgischen Provinzial-Landtages*, bearbeitet von R. Bergau, Berlin 1885, s. 475; G. Chmarzyński, M. Szczaniecki, *Zamek w Łagowie*, s. 80; D. Hein, *Zamki joannitów w Polsce*, s. 90. Por. Z. Radacki, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, s. 138.

³¹² Z. Radacki, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, s. 138; M. Przybył, *Początki Łagowa*, s. 77; idem, *Hus Łagow*, s. 400; idem, *O zamku joannitów w Łagowie*, *Świebodzin 2001*, s. 24-25; D. Hein, *Zamki joannitów w Polsce*, s. 90.

jako miejsce jej lokalizacji brali pod uwagę również parter wschodniej części skrzydła północnego³¹³.

Interesująca jest kwestia wyposażenia kaplicy. Wiemy, że znajdowały się w niej XVI-wieczny ołtarz szafkowy, który przedstawiał Madonnę z Dzieciątkiem w otoczeniu św. Jana, oraz pochodzące z XV wieku drewniane artefakty – krucyfiks i misa z podobizną patrona zakonu³¹⁴.

Zamek wzniesiony przez joannitów w II połowie XIV w. był okazały i posiadał duży potencjał obronny. Potwierdza to jego XV-wieczny opis, z którego wynika, że w Łagowie szpitalnicy zbudowali *castrum muratum cum una turri circumquaque satis pulcre munitum et ornatum*³¹⁵. W XV w. cały kompleks został otoczony ceglany murem, który w wybranych miejscach miał kamienną podstawę. Jego wysokość na różnych odcinkach wahała się od 8 do 11 m. Nadano mu formę kwadratu o długości boku wynoszącej 70 m. Budowniczości wzmocnili go od północy i zachodu niewielkimi półokrągłymi bastionami, a w wielu miejscach ulokowali strzelnice. Mur prawdopodobnie zwieńczały hurdycje – wystające na zewnątrz drewniane umocnienia z punktami strzeleckimi, doskonałe rozwiązanie stosowane w ówczesnej architekturze obronnej³¹⁶.

Na południe i wschód od murów wykształciło się niewielkie podzamcze, ograniczone wodami pobliskich jezior. Tam znajdowały się domostwa służby i warsztaty rzemieślników, a w pobliżu traktu również małe targowisko. W XVI w. wzniesiono kościół na potrzeby miejscowej ludności. Zbudowano go naprzeciwko bramy, na wschód od zamku, być może na miejscu wcześniejszej drewnianej kaplicy. Według Wilhelma Obernitsa, powołującego się na jedną z późniejszych ksiąg inwentarzowych, powstała przy zamku XVI-wieczna świątynia była mrowana i zgrabnie wykończona:

der Tempel am Schloß gemauert und zierlich gemacht³¹⁷.

³¹³ G. Chmarzyński, M. Sczaniecki, Zamek w Łagowie, s. 82.

³¹⁴ Ibidem, s. 87. Misa z głową św. Jana znajduje się obecnie w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Za: D. Hein, Zamki joannitów w Polsce, s. 89.

³¹⁵ S.W. Wohlbrück, Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus, 3, s. 512.

³¹⁶ G. Chmarzyński, M. Sczaniecki, Zamek w Łagowie, s. 79; Z. Radacki, Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego, s. 138.

³¹⁷ W. Obernitz, Lagow. Ein Buch der Heimat. Festschrift zum 700-jährigen Bestehen und zur 200-Jahrfeier als Stadt am 10. Juli 1927, Lagow 1927, przedruk w: Klimaty łagowskie. Tradycja – Terazniejszość – Przeszłość 7, 25, 2015, s. 49.

Podzamcze zostało zabezpieczone od zachodu ceglana Bramą Marchijską z XV w. oraz murem kamiennym z wysuniętym na północy półkolistym bastionem. Od strony wschodniej dostępu do niego broniła Brama Polska, wybudowana w XVI w. W tej części umocnienia były słabsze, ale samo miejsce było trudno dostępne z uwagi na bliskość jezior Trześniowskiego i Łagowskiego (akweny łączyły się tam wąskim pasem wody)³¹⁸.

Utworzenie komturii przyczyniło się do rozwoju Łagowa. Wskutek budowy zamku od podstaw wykształciła się w XIV i XV w. dzielnica, która została nowym centrum administracyjnym, gospodarczym i handlowym. Obok niej funkcjonowała dawna osada położona na Sokolej Górze. Miejscowość nie posiadała praw miejskich. Była jednostką osadniczą o charakterze przejściowym pomiędzy wsią a miastem, określaną w dokumentach jako miasteczko: *das oppene Stedeken* (24 grudnia 1350 r.)³¹⁹, *die Stette* (13 stycznia 1409 r. i 7 listopada 1447 r.)³²⁰, *das Städtchen* (5 listopada 1460 r.)³²¹.

W 1569 r. pożar zniszczył zabudowania na Sokolej Górze. Najstarsza część Łagowa przestała istnieć. Jej mieszkańcy przenieśli się wówczas w pobliże zamku joannitów, dając prawdopodobnie początek „przedmieściom” u wylotu Bramy Polskiej i Marchijskiej³²².

Komturia w Łagowie powstała w latach pięćdziesiątych XIV w., ale pierwszym mistrzem tamtejszego konwentu, znanym ze źródeł, był Henryk von Wedel (*Heinrich von Wedel, Cummentor zu Lagow in sante johannis Orden*)³²³. Pochodził on z jednego z najpotężniejszych rodów Nowej Marchii i był zaufanym współpracownikiem Ottona V. Przynajmniej dwukrotnie poświadczał jego czynności prawne. Po raz pierwszy uczynił to 17 sierpnia 1372 r. w Choszcznie, kiedy władca nadał przywilej ekonomiczny temu miastu³²⁴, po raz drugi zaś 7 października 1372 r. w Chojnie, dokąd Otton V udał się na spotkanie z członkami tamtejszej rady miejskiej, aby omówić sprawę udzielenia rekompensaty za

³¹⁸ G. Chmarzyński, M. Sczaniecki, Zamek w Łagowie, s. 77-78; D. Hein, Zamki joannitów w Polsce, s. 91.

³¹⁹ CDB, 1, 19, nr 20, s. 137.

³²⁰ Ibidem, nr 33, s. 145; nr 51, s. 158; H.W. Linke, H. Paschke, Das Sternberger Land im Wandel der Zeiten, s. 121.

³²¹ CDB, 1, 24, nr 233, s. 174.

³²² G. Chmarzyński, M. Sczaniecki, Zamek w Łagowie, s. 73-74.

³²³ CDB, 1, 18, nr 53, s. 34.

³²⁴ Ibidem.

szkody, jakie mieszkańcy Chojny ponieśli w czasie wojny z księciem szczecińskim, Kazimierzem III³²⁵.

Nie wiadomo, jak długo Henryk von Wedel sprawował swój urząd. Kiedy ponownie przebywał w Chojnie 22 sierpnia 1376 r., nadal tytułowano go komandorem (*Hinrik von Wedel Comenthur*), nie określając jednak jego przynależności konwentualnej³²⁶. Henryk przybył do Chojny, aby wziąć udział w rokowaniach mistrza brandenburskiego, Bernarda von Schulenburga, i komandora Rurki, Wilkena Holstena, z miejscowymi rajcami. Były one konieczne wskutek konfliktu, jaki zaistniał pomiędzy mieszczanami a joannitami z Pomorza³²⁷. Cel spotkania sugeruje, że Henryk von Wedel był w tym czasie komandorem Chwarszczan, które leżały zaledwie 35 km na południowy wschód od Chojny. Transumpt dokumentu Ottona V z sierpnia 1372 r. przemawia zresztą za tym, że mógł on stanąć na czele tamtejszego konwentu już kilka lat wcześniej. Henryk von Wedel został w nim wymieniony jako *commendator in Quartzen*³²⁸.

Kolejnym znanym komturem Łagowa był Henryk von Alvensleben, który wywodził się z dolnoniemieckiego rodu możnowładczego, silnie powiązanego z zakonami rycerskimi. Urząd objął najpóźniej 20 sierpnia 1382 r. To wówczas *Herr Heinrich von Albesleben Comptor zu Lagow* był w Świebodzinie świadkiem czynności prawnych księcia żagańsko-głogowskiego, Henryka VI³²⁹. Posiadał już wtedy doświadczenie administracyjne, ponieważ wcześniej zarządzał domem zakonnym w Czaplunku³³⁰. Na czele konwentu łagowskiego stał przynajmniej do 15 stycznia 1392 r., przyczyniając się m.in. do nadania dodatkowych przywilejów Sulęciniowi³³¹.

Najpóźniej w listopadzie 1403 r. komturem w Łagowie został Anno (Anne) von Heimburg (*anne von Heimburg Chumter czu logow*) – przedstawiciel starego rodu szlacheckiego z Dolnej Saksonii. 24 listopada 1403 r. przebywał on w Berlinie, gdzie uczestniczył w rozmowach z grafem Güntherem von

³²⁵ CDB, 1, 19, nr 132, s. 255; RHN, 1, s. 344.

³²⁶ CDB, 1, 19, nr 145, s. 268; RHN, 1, s. 362.

³²⁷ Zob. E. Rymar, Zatarę joannitów z Chojną i rycerstwem Nowej Marchii, *Mówią Wieki* 2, 1981, s. 9-13.

³²⁸ CDB, 1, 18, nr 55, s. 35.

³²⁹ KDW, 3, nr 1801, s. 525.

³³⁰ BK, 2, s. 736.

³³¹ CDB, 1, 24, nr 152, s. 91-93.

Schwarzburgiem³³². Konwentowi przewodził przynajmniej do 5 czerwca 1407 r. Był wtedy obecny w Chwarszczanach na spotkaniu z mistrzem baliwatu, Reimarem von Güntersbergiem, gdzie znalazł się w gronie komturów, którzy wyrazili zgodę na ufundowanie dodatkowego ołtarza w kościele parafialnym w Chojnie³³³. Po opuszczeniu Łagowa Anno (Anne) von Heimburg został komandorem w Süpplingenburgu³³⁴.

Kolejnego mistrza nie znamy z imienia. Wiemy jedynie, że znalazł się on wśród zbrojnych, którzy mieli uderzyć na oddziały husyckie, jakie wkroczyły do Marchii Brandenburskiej w marcu 1432 r. Informacji o jego uczestnictwie w wyprawie dostarcza list starosty świebodzińskiego, Wilhelma von Gersdorfa, do wójta krzyżackiego, Henryka von Rabensteina, z 24 marca 1432 r., zgodnie z którym:

So hot meyn herre dem Marggrafen von Brandenburg geschreiben umb VII hundert pferde Reisziger habe dem Meister czu Llogaw und andern herren³³⁵.

Po tym nieznanym z imienia rycerzu komturem w Łagowie został na krótko Bernard Bruker – dotychczasowy mistrz Chwarszczan, którego zmuszono do ich opuszczenia wskutek konfliktu, do jakiego doszło w latach trzydziestych XV w. pomiędzy joannitami a zakonem krzyżackim. Jego przyczyną była decyzja szpitalników z czerwca 1433 r. o przepuszczeniu w Santoku wojsk polsko-husyckich zmierzających do Nowej Marchii, która należała do Krzyżaków w latach 1402-1455³³⁶.

Bernard Bruker został oskarżony o współpracę z wrogiem, a następnie uznany za zdrajcę. 15 kwietnia 1435 r. w Malborku pozbawiono go praw do sprawowania jakiegokolwiek urzędu na ziemiach podległych zakonowi krzyżackiemu³³⁷. W dokumentach procesowych określano go komturem Chwarszczan (np. w protokole z 12 października 1434 r. występuje jako *Johanniter-Komthurs Bernardus Bruker zu Quartschen*)³³⁸, co sugeruje, że do czasu zakończenia sprawy

³³² CDB, 2, 3, nr 1280, s. 165-167.

³³³ CDB, 1, 19, nr 187, s. 294; RHN, 2, s. 34.

³³⁴ BK, 2, s. 736.

³³⁵ Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem, 20, HA, Ordensbriefarchiv, 6020.

³³⁶ Zob. Rozdział III, Komandoria w Chwarszczanach.

³³⁷ BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 250.

³³⁸ UGN, nr 786, s. 133.

nie sprawował on żadnej nowej funkcji. Na czele konwentu łagowskiego widzimy go dopiero 23 kwietnia 1435 r.³³⁹

Bernard Bruker niedługo był komturem w Łagowie. Już 23 września 1435 r. przewodził braciom z Leśnicy³⁴⁰. Nową funkcję pełnił przynajmniej do 20 maja 1438 r.³⁴¹, a następnie powrócił do Chwarszczan, co stało się możliwe dzięki ociepleniu relacji joannitów z zakonem krzyżackim. 5 grudnia 1440 r. *ern bernd brukersz zur quartzen* przebywał w Chojnie, gdzie mistrz baliwatu, Mikołaj von Thierbach, wydał pozwolenie na odprawienie w tamtejszym kościele parafialnym uroczystości maryjnych³⁴². Bernard Bruker pozostał komandorem chwarszczańskim przynajmniej do 1442 r.³⁴³

Do Chojny na spotkanie z Mikołajem von Thierbachem w grudniu 1440 r. przybył mistrz z Łagowa, Miklosz Kolditz. Pochodził on z czesko-miśnieńskiego rodu, a w zakonie joannitów pełnił wcześniej funkcję komtura w Swobnicy (1419 r.), Süpplingenburgu (1424 r.) i Tempelhof (przed 26 września 1435 r.)³⁴⁴. Braciom z Łagowa przewodził najpóźniej od maja 1438 r.³⁴⁵ Tamtejszy konwent opuścił w 1442 r.³⁴⁶, a następnie został komandorem w Leśnicy³⁴⁷.

W latach czterdziestych XV w. na komtura w Łagowie wybrano Liboriusa von Schliebena. Wywodził się on z potężnego rodu marchijskiego, którego przedstawiciele kilkakrotnie zdobywali wysoką pozycję w zakonie joannitów. Funkcję pełnił najpóźniej od 1449 r. 10 czerwca 1460 r. kapituła prowincjalna, która zebrała się w Leśnicy, wyniosła go na urząd mistrza baliwatu³⁴⁸.

W listopadzie 1460 r. do Łagowa przybyła delegacja posłów brandenburskich na czele z biskupem lubuskim i kanclerzem marchii, Fryderykiem Sesselmanem, oraz baliwem Liboriusem von Schliebenem. Jej zadaniem było przeprowadzenie rozmów z wysłannikami Kazimierza IV Jagiellończyka, którzy gościli w pobliskim Międzyrzeczu³⁴⁹. Prawdopodobnie komturem w Łagowie był

³³⁹ BK, 2, s. 736.

³⁴⁰ Ibidem, s. 810.

³⁴¹ CDB, 1, 6, nr 405, s. 245.

³⁴² CDB, 1, 19, nr 248, s. 342-343.

³⁴³ Ibidem, nr 253, s. 349.

³⁴⁴ BK, 2, s. 736.

³⁴⁵ CDB, 1, 6, nr 405, s. 245.

³⁴⁶ CDB, 1, 19, nr 253, s. 348.

³⁴⁷ BK, 2, s. 810.

³⁴⁸ BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 282.

³⁴⁹ BK, 2, s. 726.

wówczas Hildebrand Selchow – przedstawiciel starego brandenburskiego rodu, który na pewno sprawował tę funkcję w styczniu 1463 r. *Ern Hildebrant van Zelchow to lagow kumptere* był wówczas świadkiem przekazania subwencji kapłanom zakonnym z Werben przez Liboriusa von Schliebena³⁵⁰.

Jego następcą został prawdopodobnie Baltazar List – rycerz wzmiankowany jako komandor Łagowa tylko raz, w dokumencie mistrza brandenburskiego z 24 października 1468 r. (*Her balthasar list, comthur zcu lago*)³⁵¹. Był on wówczas świadkiem uregulowania przez Liboriusa von Schliebena stosunków gospodarczych pomiędzy panami von Wynningami.

W latach siedemdziesiątych XV w. komandorię w Łagowie objął Jakub von Barfuss, który pochodził ze staromarchijskiej rodziny szlacheckiej. Podejmowane przez niego działania często wykraczały poza codzienne obowiązki komtura. Z listu biskupa lubuskiego Fryderyka, wystawionego w Fürstenwalde 8 kwietnia 1474 r., dowiadujemy się, że był on zaangażowany w sprawy dyplomatyczne dotyczące relacji polsko-brandenburskich³⁵². W historiografii znany jest również wątek jego uczestnictwa w wojnie o sukcesję głogowską, podczas której Jakub von Barfuss walczył po stronie margrabiego Albrechta III Achillesa. W trakcie konfliktu w lutym 1478 r. został nawet uwięziony przez stronników Jana II Szalonego³⁵³. Funkcję komandora łagowskiego pełnił co najmniej do 8 listopada 1490 r.³⁵⁴, a następnie stanął na czele konwentu w Chwarszczanach³⁵⁵.

Następcą Jakuba von Barfussa został prawdopodobnie Liborius von Schapelow. Był on przedstawicielem brandenburskiego rodu szlacheckiego i członkiem zakonu joannitów przynajmniej od 1485 r.³⁵⁶ W czasach, gdy sprawował urząd komtura, bracia z Łagowa mogli wykazać się w rycerskim fachu. Liborius von Schapelow otrzymał bowiem od margrabiego Joachima I Hohenzollerna zadanie

³⁵⁰ CDB, 1, 6, nr 93, s. 66-67.

³⁵¹ CDB, 1, 24, nr 246, s. 195; RHN, 2, s. 270.

³⁵² Politische Correspondenz des Kurfürsten Albrecht Achilles, 1: 1470-1474, nr 815, s. 644.

³⁵³ Ibidem, 2: 1475-1480, nr 359, s. 353. Zob. M. Starnawska, Mnisi – rycerze – szlachta, s. 25; M. Przybył, Hus Łagow, s. 403. Na temat wojny o sukcesję głogowską zob. H. Szczegółą, Koniec panowania piastowskiego nad środkową Odrą, Poznań 1968, s. 61-112; idem, Zabiegi o sukcesję głogowską w latach 1476-1479, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne 56, 1977, s. 95-105; W. Korta, Historia Śląska do 1763 r., Warszawa 2003, s. 187-188.

³⁵⁴ RHN, 2, s. 327.

³⁵⁵ BK, 2, s. 1007.

³⁵⁶ Ibidem, s. 736.

ochrony kupców i furmanów (woźniców) na drodze krajowej, która biegła przez ziemię torzymską do Międzyrzecza. Zgodnie z umową zawartą we Frankfurcie nad Odrą 27 października 1505 r., mistrz miał otrzymywać 9 groszy marchijskich za każdego jeźdźca wystawionego do patrolowania szlaku, a ponadto raz w roku, w dzień świętego Marcina, dostawać opłatę w wysokości 70 guldenów i ewentualne odszkodowanie za utraconych knechtów³⁵⁷.

Nie wiadomo, jak długo Liborius von Schapelow stał na czele konwentu łagowskiego ani jak potoczyły się jego dalsze losy. Od lat dwudziestych XVI w. tamtejszym komturem był Wit von Thümen – kolejny przedstawiciel brandenburskiej szlachty. Joannitom z Łagowa przewodził najpóźniej od października 1525 r.³⁵⁸, prawdopodobnie pełniąc w tym samym czasie podobną funkcję w Chwarszczanach³⁵⁹. Urząd komtura nad Myślą sprawował przynajmniej od 1522 r.³⁶⁰ Należy przypuszczać, że zrzekł się go 18 lutego 1526 r., kiedy został wybrany koadiutorem mistrza brandenburskiego, Jerzego von Schlabrendorffa. To stanowisko piastował do śmierci zwierzchnika, która nastąpiła 10 grudnia 1526 r.³⁶¹ Zgon Jerzego von Schlabrendorffa pozwolił Witowi von Thümenowi stanąć na czele baliwatu. Kapituła prowincjalna, która zebrała się w Chwarszczanach, wybrała go mistrzem brandenburskim 21 stycznia 1527 r.³⁶² Pomimo nowych obowiązków pozostał on komandorem w Łagowie aż do 1539 r.³⁶³

Krótko po objęciu urzędu mistrz von Thümen wdał się w poważny konflikt ze starostą międzyrzeckim, Stanisławem Miskowskim z Mirowa, który zażądał realizacji świadczeń feudalnych od mieszkańców Templewa, Żarzyna, Wielowisi i Boryszyna – wsi zakonnych podlegających komandorii w Łagowie. Jego roszczenia spotkały się z ostrą reakcją ze strony joannitów, którzy z rozkazu Wita von Thümena uderzyli na Międzyrzecz³⁶⁴.

³⁵⁷ CDB, 1, 19, nr 68, s. 169; RHN, 2, s. 387. Zob. M. Przybył, Hus Łagow, s. 402 (gdzie błędna data umowy – 27 listopada 1505 r.).

³⁵⁸ RHN, 2, s. 427.

³⁵⁹ BK, 2, s. 736, 1007.

³⁶⁰ CDDBC, 2, nr 54, s. 263.

³⁶¹ CDB, 1, 24, nr 306, s. 240; RHN, 2, s. 429.

³⁶² CDB, 1, 24, nr 306, s. 240-241; RHN, 2, s. 429. Por. E. Opgenoorth, Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens, s. 61.

³⁶³ BK, 2, s. 736.

³⁶⁴ CDB, 2, 6, nr 2520, s. 346-348.

Atak odbił się na pograniczu szerokim echem, które dotarło do Krakowa i Berlina. Postanowiono powołać specjalną komisję dla wyjaśnienia i rozwiązania konfliktu. W jej skład weszli przedstawiciele króla Polski i margrabiego Brandenburskiego, w tym biskupi poznański i lubuski – Jan Latalski oraz Jerzy von Blumenthal³⁶⁵. Po wysłuchaniu stron 25 lipca 1527 r. w Sokolej Dąbrowie (*Falkenwaldt villa*) ogłoszono wyrok. Uznano, że Wit von Thümen postąpił bezzasadnie i zobligowano go do wypłacenia stronie polskiej odszkodowania w wysokości 2000 florenów reńskich w monetach marchijskich³⁶⁶.

Kiedy na czele konwentu w Łagowie stał Wit von Thümen, na obszar diecezji lubuskiej zaczęła docierać reformacja. On sam ostrożnie podchodził do postępujących zmian, ale kolejny komtur, Andrzej von Schlieben, całkowicie je popierał. Był on zaufanym współpracownikiem Jana Hohenzollerna i aktywnym uczestnikiem jego intryg, które miały na celu podporządkowanie margrabiemu baliwatu joannitów. W 1543 r. ożenił się jako jeden z pierwszych komandorów brandenburskich. Ślub Andrzeja von Schlieben można odczytać symbolicznie jako zakończenie pewnej epoki w funkcjonowaniu komturii w Łagowie, której katolicki charakter zanikł już na zawsze³⁶⁷.

Tabela 13. Komturzy w Łagowie

Komturzy w Łagowie			
Lp.	Komtur	Lata urzędowania	Źródło ³⁶⁸
1.	Henryk von Wedel – <i>Heinrich von Wedel, Commentor zu Lagow in sante johannis Orden</i>	1372-1376	CDB, 1, 18, nr 53, s. 34; CDB, 1, 19, nr 132, s. 255

³⁶⁵ Ze strony króla Zygmunta I Starego byli to: „Johannes, Dei gratia Episcopus Posnaniensis, Stanislaus de Costroles, Comes Palatinus et Margenburgensis, Stamensis, Bidgostensisque Capitaneus, Lucas de Gorca, Castellanus Posnaniensis, Capitaneusque maioris Polonie generalis”. Margrabiego Joachima I Hohenzollerna reprezentowali: „Georgius, Dei gratia Episcopus Lubucensium et Ratzburgensium, Philippus de Mosebach, Senescalus, Melchior de Pfuel, Conradus de Burgstorff, Capitaneus Cüstrinensium et Aduocatus noue Marchie, et Wulfgangus Redorffer, utriusque Juris Doctor, Prepositus Stendaliensis”. CDB, 2, 6, nr 2520, s. 346.

³⁶⁶ Ibidem, s. 347; RHN, 2, s. 431; BK, 2, s. 727. Por. E. Opgenoorth, *Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens*, s. 66; M. Przybył, *O zamku joannitów w Łagowie*, s. 28.

³⁶⁷ BK, 2, s. 727; *Das Land Sternberg*, s. 363-364.

³⁶⁸ Por. A. Winterfeld, *Geschichte des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem*, s. 779-780; M. Starnawska, *Wykaz komturów joannitów*, s. 29-31.

Komturzy w Łagowie			
Lp.	Komtur	Lata urzędowania	Źródło
1.	Henryk von Wedel – <i>Heinrich von Wedel, Commentor zu Lagow in sante johannis Orden</i>	1372-1376	CDB, 1, 18, nr 53, s. 34; CDB, 1, 19, nr 132, s. 255
2.	Henryk von Alvensleben – <i>Hinrich von Alvensleben to Lagaw, Compter von Lagaw</i>	1382-1392	KDW, 3, nr 1801, s. 525; CDB, 1, 24, nr 152, s. 92
3.	Anno (Anne) von Heimbürg (Heimbach) – <i>hern Annan van Heymborch to laghow</i>	1399-1407	CDB, 1, 19, nr 187, s. 294
4.	Bernard Bruker	1435	BK, 2, s. 736
5.	Mikołaj (Miklosz) Kolditz – <i>Nickel van Colditz to lagow, Commentur</i>	1435-1442	CDB, 1, 6, nr 405, s. 245; CDB, 1, 19, nr 248, s. 343; CDB, 1, 19, nr 253, s. 349
6.	Liborius von Schlieben	1449-1458	BK, 2, s. 736
7.	Hildebrand von Selchow – <i>Ern Hildebrant van Zelchow to lagow kumptere</i>	1463	CDB, 1, 6, nr 93, s. 67
8.	Baltazar List – <i>Balthasar List</i>	1468	BK, 2, s. 736
9.	Jakub von Barfuss – <i>kumpton zu Lago, er Jacob Barfus</i>	1474-1489	Politische Correspondenz des Kurfürsten Albrecht Achilles, 1: 1470-1474, nr 815, s. 644
10.	Liborius von Schapelow – <i>Ern Liborius Schaplow, Comptur zu Lagow</i>	1493-1511	CDB, 1, 19, nr 68, s. 169
11.	Wit von Thümen – <i>ehn Veit von Thewmen, der Zeit Comptor auf Lagow</i>	1523-1539 (w latach 1527-1539 zarządzał komturią jako mistrz baliwatu)	CDB, 1, 24, nr 306, s. 238-241; BK, 2, s. 998
12.	Andrzej von Schlieben – <i>Andreas von Schlieben</i>	1539-1571	BK, 2, s. 736; płyta nagrobna znajdująca się w kościele w Łagowie
13.	Abraham von Grün(e)berg	1572-1581	BK, 2, s. 736

6. Polityka Jana Kostrzyńskiego wobec zakonu joannitów

W I połowie XVI w. na obszar diecezji lubuskiej zaczęły przenikać idee reformacyjne, dopóki jednak marchią zarządzał Joachim I, wspierany przez biskupa Teodora von Bülowa (1490-1523), a następnie Jerzego von Blumenthala (1524-1550), katolicyzm trzymał się mocno. Mistrz brandenburski, Jerzy von Schlabrendorff, był zwolennikiem starego porządku. Na łożu śmierci w ostatnich słowach prosił braci, aby pozostali wierni Bogu, szanowali kapłanów oraz nie

zapominali o niesieniu pomocy ubogim, wdowom i sierotom³⁶⁹. Zmarł 10 grudnia 1526 r.³⁷⁰

W celu wybrania nowego mistrza kapituła baliwatu zebrała się w Chwarzczanach. 20 stycznia 1527 r. na wakujący urząd został wyniesiony dotychczasowy komtur Łagowa, Wit von Thümen, prawdopodobnie dzięki poparciu Joachima I Hohenzollerna³⁷¹. Nowy baliw był lojalny wobec margrabiego, którego przypuszczalnie musiał zapewnić, że joannici w stosunku do reformacji zachowają odpowiedni dystans.

Sytuacja w Marchii Brandenburskiej zmieniła się diametralnie po śmierci Joachima I 11 lipca 1535 r.³⁷². Wbrew złożonym obietnicom, jego synowie, Joachim i Jan, przeszli na luteranizm. Dla diecezji lubuskiej i zakonu joannitów miało to poważne konsekwencje. Wielu kapłanów oraz rycerzy św. Jana podążyło śladem margrabiów, jawnie popierając nowe porządki. Dla joannitów brandenburskich było to o tyle łatwe, że w praktyce bardziej przypominali oni bractwo rycerskie niż zakon kościelny. Ich styl życia już od XV w. ztracał *stricte* monastyczny charakter i choć pamiętano jeszcze o zakonnych tradycjach, to nie przestrzegano już ściśle obowiązującej reguły. Rozprężenie panujące w baliwacie, jego na poły laicki charakter i naciski ze strony Jana Kostrzyńskiego przyczyniły się do przejścia joannitów brandenburskich na luteranizm w 1538 r.³⁷³

Konwersja przyniosła joannitom wiele zmian, zwłaszcza w sferze obyczajowej. W 1543 r. Wit von Thümen podczas obrad kapituły prowincjalnej donosił o trzech żonatych komturach z obszaru baliwatu. Byli to Aschwin von Cramm z Nemerow, Melchior von Barfuss ze Świdwina oraz Andrzej von Schlieben z Łagowa³⁷⁴. Za przykładem komandorów z pewnością szli szeregowi bracia, ale trudno ocenić, w którym momencie małżeństwa stały się codzienną praktyką. Zmiany obyczajowe wymagały nowych rozwiązań. Należało zapewnić byt już nie tylko samym członkom bractwa, ale również ich rodzinom. Z czasem mógł pojawić się także problem utrzymania wdów i sierot.

³⁶⁹ E. Opgenoorth, *Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens*, s. 61; D. Dolański, M. Konopnicka, *Stosunki wyznaniowe*, s. 58.

³⁷⁰ CDB, 1, 24, nr 306, s. 238; RHN, 2, s. 428-429.

³⁷¹ CDB, 1, 24, nr 306, s. 239; RHN, 2, s. 429 (gdzie błędna data dzienna); A. Winterfeld, *Geschichte des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem*, s. 705; E. Opgenoorth, *Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens*, s. 61.

³⁷² J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 3, s. 226.

³⁷³ E. Opgenoorth, *Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens*, s. 66-67.

³⁷⁴ *Ibidem*, s. 67.

Joannici nie mogli sobie pozwolić na uszczuplenie swojego stanu posiadania. Majątki zakonne stanowiły podstawę ich egzystencji. Tymczasem już w 1539 r. zainteresował się nimi Jan z Kostrzyna, który po śmierci Joachima I przejął rządy nad Nową Marchią, ziemią torzymską, księstwem krośnieńskim, Sulechowem, Lubskiem wraz z ziemią bobrowiecką oraz okręgami Cottbus i Peitz³⁷⁵. Jako protestancki władca uważał, że instytucje kościelne powinny służyć przede wszystkim celom państwowym, a sekularyzacja bogato uposażonych zakonów jest niezbędna. Swoje plany wobec biskupstwa lubuskiego i joannitów zdradził w liście napisanym w związku z obradami Związku Szmalkaldzkiego we Frankfurcie nad Menem:

Szczere pozdrowienia. Nie chcemy ukrywać przed wami naszego stanowiska. Po wprowadzeniu dzięki łasce opatrności nabożeństw ewangelickich, które teraz są odprawiane w zgodzie z treścią Pisma, dla utrzymania karności i zachowania porządku przeprowadziliśmy w naszym księstwie wizytację. Stwierdziliśmy, że w księstwie naszym i na terenach okolicznych swoje dobra posiada jeszcze zakon joannitów z siedzibą w Torzymiu³⁷⁶. W ich posiadaniu, co stwierdzamy, znajdują się również nie leżące na naszym terenie dobra. Ponadto na naszym terytorium znajdują się majątności biskupa lubuskiego oraz kapituły w Fürstenwalde. Jest to wiele wsi leżących koło Torzymia. W majątkach tych nie wprowadzono jeszcze nowego porządku kościelnego ani nie odprawia się właściwych ceremonii. Ponieważ naszym zamiarem jest utrzymać zgodę i jedność w naszym kraju oraz dać wolność słowu, dlatego przedkładamy tę sprawę we Frankfurcie nad Menem, przed książętami zebranych z powodu religii. Prosimy Waszą Miłość o poddanie rozwadze tej sprawy i zrozumienie, jak to jest, gdy kilku duchownych i religijne bractwo znajduje się pod władzą Waszej Miłości, a inni, którzy nie przynależą Waszej Miłości, mają dobra w tym kraju. I czy wspomniani mistrz joannitów, biskup lubuski i kapituła w Fürstenwalde mogą wzbraniać się przed przyjęciem porządku kościelnego, który my chcemy im pokazać? Nie tylko nie pozwalają słowu swobodnie rozbrzmiewać, lecz nie poprzestając na tym, innym w tej niedorzeczności pomagają, tak by i oni nie mogli poznać prawdziwego oblicza Pana. Najbardziej więc przykładamy się do tego, by nie posądzono nas, że zbyt mało, lecz by uznano, że czynimy wiele w tej sprawie. Wasza Miłość rozważy to i doniesie nam łaskawie, jaką pisemną otrzymamy zaskarbiwszy sobie łaskę Waszej Miłości, oraz wskaże, co czynić w tej sprawie powinniśmy³⁷⁷.

³⁷⁵ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 3, s. 226-227; B. Wachowiak, *Dzieje Brandenburgii*, s. 246; T. Dzwonkowski, *Jan z Kostrzyna*, s. 99. Zob. W. Vogel, *Terytorium Nowej Marchii*, s. 85; E. Rymar, *Nowa Marchia – kraina zapomniana*, s. 8.

³⁷⁶ Torzym należał w tym czasie do rodziny von Winningów. Głównym ośrodkiem zakonnym na ziemi torzymskiej był Słońsk. Zob. S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus*, 3, s. 466.

³⁷⁷ Cyt. za: M. Konopnicka-Szatarska, *List Jana z Kostrzyna*, s. 171-172. Por. CDB, 1, 20, nr 194, s. 327.

Z treści listu wynika, że margrabia zamierzał uderzyć w joannitów, biskupa i kapitułę katedralną ze względu na ich nieugiętą postawę religijną. Na drugim planie można dostrzec także jego chęć zysku. Jan planował wzmocnić swoje państwo, dokonując sekularyzacji majątków kościelnych, a zakon joannitów był kaskiem, któremu nie potrafił się oprzeć. Tylko we wschodniej części diecezji lubuskiej, która podlegała margrabiemu, szpitalnicy posiadali 3 miasteczka³⁷⁸, 2 zamki³⁷⁹, przynajmniej 4 dwory³⁸⁰ i około 60 wsi³⁸¹, gdzie działało co najmniej 8 młynów³⁸², a do tego zestawienia należałoby dodać jeszcze setki łanów ziemi uprawnej³⁸³.

Margrabiemu w realizacji planów zawadzał jedynie Wit von Thümen, ale nawet on nie był w stanie mu się przeciwstawić. Jan z Kostrzyna rządził krajem niezbyt bogatym i szukał możliwości wzmocnienia go pod względem gospodarczym. Sekularyzacja majątków zakonnych wydawała mu się doskonałym rozwiązaniem. Uderzył w 1539 r., wysuwając roszczenia wobec posiadłości chwarszczańskich. Tylko dzięki osobistym zdolnościom mistrza von Thümena baliwat uniknął katastrofy. W panujących wówczas realiach należałoby uznać za jego sukces układ kostrzyński z 15 czerwca 1540 r., zgodnie z którym komandoria chwarszczańska została, co prawda, przekazana margrabiemu, ale za posiadłości świdwińskie o porównywalnej wartości³⁸⁴.

³⁷⁸ Słońsk, Łagów i Sulęcín.

³⁷⁹ W Słońsku i Łagowie.

³⁸⁰ W Chwarszczanach, Oborzanych, Sulęcínie i Rąpicach.

³⁸¹ Posiadłości kameralne mistrza: Przyborów, Ownice, Lemierzyce, Krzeszyce, Muszkowo, Miechów, Chartów, Maczków, Gradyń, Drogomin, Rąpice, Kłopot i Mieleznica; komandoria w Chwarszczanach: Chwarszczany, Dargomyśl, Oborzany, Dębno, Grabno, Carntzow (Carkzowe), Cychry, Bogusław, Krześnica, Dąbroszyn, Warniki, Sarbinowo, Gudzisz, Drzewice, Szumiłowo, Kaleńsko i Chlewice; komandoria w Łagowie: Łagówek, Pożrzadło, Berse (Barschsee), Drzewce, Tursk, Malutków, Jemiołów, grosz Oschatz, Sieniawa, Koryta, Trześniów, Trześniówek, Wędrzyn, Lędów, Mierczany, Debrznica, Grabów, Grabno, Gądków Mały, Długoszyn, Brzeźno, Rychlik, Lubów, Ostrów. Spis nie zawiera kilku wsi, z których zakon otrzymywał wyłącznie renty. Dopuszczając pewien margines błędu, liczba wsi celowo została zaokrąglona do 60.

³⁸² W Chwarszczanach, Dargomyślu, Ostrowie, Mieleznicy, Słońsku, Krzeszycach, Muszkowie i Ownicach.

³⁸³ Por. A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 212; D. Dolański, M. Konopnicka-Szatarska, Ekonomiczne i religijne podłoże konfliktu między Janem z Kostrzyna a joannitami, Rocznik Lubuski 27, 1, 2001, s. 74.

³⁸⁴ CDB, 1, 18, nr 83, s. 277-279; RHN, 3, s. 98-99. Zob. P. Nietzen, Die Johanniterordensballei Sonnenburg und Markgraf Johann von Brandenburg, Schriften des Vereins für Geschichte der

Na początku lat czterdziestych powstały w Kostrzynie plany usunięcia z urzędu Wita von Thümena. W spisek zaangażowano m.in. komtura Łagowa, Andrzeja von Schliebena. Realizacja zamierzeń okazała się zbyteczna. Wit von Thümen zmarł wiosną 1544 r.³⁸⁵

W czerwcu 1544 r. na zamku w Słońsku zebrała się kapituła, mająca dokonać wyboru nowego mistrza. W obecności obserwatorów margrabiego, landwójta Cottbus, Henryka von Packa, i kanclerza Franciszka von Neumanna, baliwem został dotychczasowy komtur Golic (*Grüneberg*), Joachim von Arnim (20 czerwca 1544 r.)³⁸⁶. Jako uposażenie przyznano mu dochody z urzędów domenalnych Słońsk i Rąpice oraz świadczenia z dóbr pomorskich³⁸⁷. Wybór von Arnima na urząd baliwa był zgodny z oczekiwaniami margrabiego. Został zatwierdzony 3 września 1545 r. przez mistrza Wielkiego Przeoratu Niemiec, Jana von Hattsteina, za kwotę 200 florenów reńskich³⁸⁸.

Początkowo relacje pomiędzy Joachimem von Arnimem a margrabią układały się pomyślnie. Mistrz zaakceptował ustanowienie podatku na rzecz władcy w wysokości 1500 florenów rocznie³⁸⁹. Podczas obrad kapituły 1 października 1544 r. postanowiono nawet, że sekretarz zakonny, Jerzy Leuschner, powinien rezydować w Kostrzynie, aby mieć stały kontakt z tamtejszym dworem³⁹⁰. Wkrótce doszło jednak do nieporozumień na tle sprzedaży majątku joannitów w Suchaniu (Pomorze Zachodnie)³⁹¹. W ich następstwie Joachim von Arnim 19 kwietnia 1545 r. zrzekł się sprawowanego urzędu³⁹². Co ciekawe, już 26 stycz-

Neumark 29-30, 1913, s. 22; A. Weiss, Organizacja diecezji lubuskiej, s. 213-214; E. Opgenoorth, Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens, s. 69-70; D. Dolański, M. Konopnicka-Szatarska, Ekonomiczne i religijne podłoże konfliktu, s. 77-78; W. Stribny, Zakon joannitów i Nowa Marchia, s. 14 (pomylił Świdwin ze Świebodzinem); F.A. von Dellingshausen, Zakon joannitów w Nowej Marchii, s. 36.

³⁸⁵ CDB, 1, 24, nr 306, s. 242; RHN, 3, s. 114.

³⁸⁶ CDB, 1, 24, nr 306, s. 242; RHN, 3, s. 114-115. Zob. A. Winterfeld, Geschichte des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem, s. 708; E. Opgenoorth, Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens, s. 77.

³⁸⁷ CDB, 1, 24, nr 307, s. 246.

³⁸⁸ RHN, 3, s. 115.

³⁸⁹ CDB, 1, 24, nr 307, s. 246; RHN, 3, s. 115, 117.

³⁹⁰ CDB, 1, 24, nr 307, s. 246; RHN, 3, s. 116.

³⁹¹ CDB, 1, 24, nr 307, s. 246; RHN, 3, s. 116, 118. Zob. A. Winterfeld, Geschichte des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem, s. 711.

³⁹² CDB, 1, 24, nr 306, s. 243; RHN, 3, s. 119.

nia 1545 r. nominację od margrabiego otrzymał komtur Werben, Tomasz von Runge³⁹³.

20 kwietnia 1545 r. w Słońsku zebrała się kapituła baliwatu, która miała zdecydować o wyborze kolejnego mistrza. Przed obradami komturzy spotkali się w kościele, gdzie odśpiewali psalm i wysłuchali kazania, a następnie, pojedynczo i w skupieniu, udali się do zamku. Wśród przybyłych byli: nominowany na urząd Tomasz von Runge, Melchior Barfuss, komtur i landwójt Świdwina, komandorzy Łagowa i Leśnicy, Andrzej von Schlieben oraz Otto von Ternow, Zygmunt von der Marwitz, mistrz joannitów z Mirow, Baltazar von der Marwitz, komtur z Wildenbruch, oraz poprzedni baliw reprezentujący komandorię w Golicach, Joachim von Arnim. Nie zabrakło także wysłanników margrabiego, kanclerza Franciszka von Neumanna oraz marszałka Joachima von Seggerdena. Kapituła po raz kolejny postąpiła zgodnie z wolą Jana Kostrzyńskiego. Nowym mistrzem baliwatu został Tomasz von Runge³⁹⁴. Jan von Hattstein, który stał na czele Wielkiego Przeoratu Niemiec, zatwierdził jego wybór 3 września 1545 r.³⁹⁵

21 września 1545 r. komandorzy ponownie zjechali do Słońska. Z inicjatywy mistrza brandenburskiego odbyła się tam narada, podczas której debatowano nad bieżącymi problemami baliwatu. W trakcie rozmów Tomasz von Runge oskarżył swojego poprzednika o nieudolność. Uznał, że Joachim von Arnim nie wykazał się należyłą postawą wobec zajęcia posiadłości zakonnych we Friedlandzie przez landwójta łuzycyckiego, Alberta Schlicka, oraz okupacji komandorii joannitów w Swobnicy, do której doszło z rozkazu księcia Filipa I z dynastii Gryfitów³⁹⁶. Trudno dziś ocenić zasadność tych zarzutów. Można jedynie przypuszczać, że ich postawienie było próbą zdyskredytowania poprzednika w oczach współpracowników oraz osłabienia jego pozycji lub elementem kary za niesubordynację, jaką Joachim von Arnim wykazał w stosunku do margrabiego³⁹⁷.

³⁹³ CDB, 1, 24, nr 307, s. 246; RHN, 3, s. 119. Por. P. Nietzen, *Die Johanniterordensballei Sonnenburg*, s. 30; D. Dolański, M. Konopnicka-Szatarska, *Ekonomiczne i religijne podłoże konfliktu*, s. 78.

³⁹⁴ CDB, 1, 24, nr 306, s. 243-245; RHN, 3, s. 119-120.

³⁹⁵ RHN, 3, s. 121.

³⁹⁶ CDB, 1, 24, nr 307, s. 246-247; RHN, 3, s. 121. Zob. A. Winterfeld, *Geschichte des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem*, s. 712-713; E. Opgenoorth, *Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens*, s. 88-96; BK, 2, s. 1155-1156.

³⁹⁷ Według Dariusza Dolańskiego i Małgorzaty Konopnickiej Joachim von Arnim miał nawet zostać aresztowany przez margrabiego i być przetrzymywany do października 1547 r. Zob. D. Dolański, M. Konopnicka-Szatarska, *Ekonomiczne i religijne podłoże konfliktu*, s. 78.

Pozycja Jana Kostrzyńskiego w regionie była niepodważalna. Umocniła się zwłaszcza po upadku diecezji lubuskiej w latach pięćdziesiątych XVI w. W tym czasie zależność joannitów od władcy znacznie wzrosła. Margrabia miał bardzo duży wpływ na baliwat brandenburski. Bezpośrednio kształtował zakonną rzeczywistość. Po śmierci Tomasza von Rungego (8 marca 1564 r.)³⁹⁸ proponował, aby nowym mistrzem został jego współpracownik, dotychczasowy komtur Świdwina, Franciszek von Neumann³⁹⁹. Członkowie kapituły, podporządkowani władcy, zaakceptowali kandydata. Franciszka von Neumanna wybrano mistrzem baliwatu 1 kwietnia 1564 r.⁴⁰⁰ Jerzy von Hohenheim, stojący na czele Wielkiego Przeoratu Niemiec, zatwierdził elekcję 14 maja 1564 r.⁴⁰¹

Ku zaskoczeniu Jana Kostrzyńskiego nowy baliw nie zgodził się na bezwiedne wykonywanie jego poleceń. Jesienią 1565 r. (po 5 października) nie dopuścił do wprowadzenia w struktury zakonne specjalnego koadiutora, który z ramienia margrabiego miał zarządzać posiadłościami joannitów i sprawować w nich władzę sądowniczą⁴⁰². Na tym tle doszło do poważnego konfliktu pomiędzy władcą i von Neumannem. Mistrza baliwatu zatrzymano w Słońsku, a następnie aresztowano. Dojrzałego wiekiem, prawie 80-letniego mężczyznę zlekceważono, a to pozwoliło mu uciec. Udał się do Głogowa, gdzie podjął kampanię dyplomatyczną wymierzoną w Jana Kostrzyńskiego, uzyskując poparcie samego cesarza, Maksymiliana II Habsburga⁴⁰³.

Tymczasem z inicjatywy margrabiego 24 stycznia 1567 r. doszło w Słońsku do spotkania członków kapituły baliwatu. Podczas rozmów władca odniósł się do konfliktu z Neumannem, oskarżając nieobecnego mistrza o zaniedbywanie obowiązków i radykalizację nastrojów. Wyjaśnił zgromadzonym, że w takiej sytuacji należałoby wybrać nowego baliwa, a on jako margrabia posiada w tej kwestii głos decydujący. Zaproponował nawet dwóch kandydatów, księcia me-

³⁹⁸ CDB, 1, 24, nr 307, s. 247; RHN, 3, s. 384; P. Nietzen, *Die Johanniterordensballei Sonnenburg*, s. 69; A. Winterfeld, *Geschichte des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem*, s. 714.

³⁹⁹ RHN, 3, s. 156; P. Nietzen, *Die Johanniterordensballei Sonnenburg*, s. 79-80; D. Dolański, M. Konopnicka-Szatarska, *Ekonomiczne i religijne podłoże konfliktu*, s. 79.

⁴⁰⁰ CDB, 1, 24, nr 307, s. 247; RHN, 3, s. 364.

⁴⁰¹ A. Winterfeld, *Geschichte des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem*, s. 717; D. Dolański, M. Konopnicka-Szatarska, *Ekonomiczne i religijne podłoże konfliktu*, s. 79.

⁴⁰² RHN, 3, s. 386. Zob. P. Nietzen, *Die Johanniterordensballei Sonnenburg*, s. 151-163.

⁴⁰³ D. Dolański, M. Konopnicka-Szatarska, *Ekonomiczne i religijne podłoże konfliktu*, s. 79.

klemburskiego Jana Albrechta (syna) oraz grafa Marcina von Hohensteina⁴⁰⁴. Intrygi Jana Kostrzyńskiego okazały się jednak zbędne. Franciszek von Neumann zmarł 24 sierpnia 1568 r. w Pradze⁴⁰⁵.

Na początku stycznia 1569 r. zwołano do Słońska kapitułę baliwatu. Wśród przybyłych komandorów byli: Andrzej von Schlieben z Łagowa, Joachim von Holstein z Nemerow, Krzysztof von Bredow z Süpplingenburga, Piotr Runge z Werben i Marcin von Hohenstein z Golic. Nad przebiegiem obrad czuwali przedstawiciele margrabiego: kanclerz Hieronim Birkholz, Zygmunt von Schlichtingen i sekretarz Hipolit Hildesheim. Rozmowy poświęcone elekcji nowego mistrza i aktualnej sytuacji baliwatu trwały od 6 do 21 stycznia 1569 r. Ich uczestnicy byli w pełni podporządkowani Janowi Kostrzyńskiemu. Mistrzem baliwatu brandenburskiego został Marcin von Hohenstein, człowiek margrabiemu przychylny i całkowicie wobec niego lojalny⁴⁰⁶.

Pozycja Jana z Kostrzyna była w całym regionie bardzo silna. W sferze politycznej margrabia wyraźnie oddziaływał na sąsiednich księżąt pomorskich i rządzącego pozostałą częścią Brandenburgii Joachima II. Własnym celem potrafił podporządkować baliwat brandenburski joannitów, którego większość komandorii znajdowała się przecież poza obszarem jego państwa. Jako zagorzały luteranin podejmował on ponadto działania istotne dla rozwoju reformacji – i to nie tylko w Nowej Marchii. Jego polityka religijna przyczyniła się do upadku biskupstwa lubuskiego i przyjęcia luteranizmu przez brandenburskich joannitów, co wytworzyło dość niecodzienną sytuację wewnątrz katolickiego zakonu. Przejęcie przez margrabiego komandorii chwarszczańskiej, zwłaszcza w kontekście listu z 1539 r., można odczytać jako zapowiedź sekularyzacji pozostałych majątków rycerzy św. Jana. Proces ten jednak nie został zakończony. Jan Hohenzollern zmarł w Kostrzynie 13 stycznia 1571 r. pomiędzy godziną 5 i 6 rano, w wieku 58 lat, w 36. roku swojego panowania⁴⁰⁷.

⁴⁰⁴ CDB, 1, 24, nr 307, s. 248; RHN, 3, s. 406; E. Opgenoorth, *Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens*, s. 141-142; D. Dolański, M. Konopnicka-Szatarska, *Ekonomiczne i religijne podłoże konfliktu*, s. 79.

⁴⁰⁵ A. Winterfeld, *Geschichte des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem*, s. 722; E. Opgenoorth, *Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens*, s. 143.

⁴⁰⁶ CDB, 1, 24, nr 307, s. 248; RHN, 3, s. 415.

⁴⁰⁷ RHN, 3, s. 428. Zob. J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, 4, s. 126; T. Dzwonkowski, *Jan z Kostrzyna*, s. 102.

Konkluzje

Joannici uzyskali pierwsze posiadłości w diecezji lubuskiej, przejmując dawne majątki templariuszy zgodnie z bullą Klemensa V „Ad providam”. Należy przypuszczać, że bez przeszkód objęli zarząd nad komturiami w Leśnicy i Chwarszczanach przed 29 stycznia 1318 r. Nie udało im się jednak przejąć dóbr sulęcińskich, które zostały zajęte przez margrabię brandenburskiego Waldemara. Strony doszły do porozumienia dopiero po długich i trudnych negocjacjach. W ich wyniku 29 stycznia 1318 r. zawarto układ w Kremmen. Margrabia zatrzymał wówczas Sulęcín oraz pobliskie wioski: Długoszyn, Brzeźno, Rychlik, Grabno i Lubów, ale jako zastaw, który miał być wykupiony przez joannitów w ciągu dwóch lat. Bracia św. Jana prawdopodobnie na krótko znaleźli się w posiadaniu tych dóbr w latach dwudziestych XIV w., ale Wittelsbachowie, którzy w tym czasie przejęli władzę w Marchii Brandenburskiej, zakwestionowali ich prawa do Sulęcína. Szpitalnicy pozyskali go dopiero 21 grudnia 1350 r.

9 grudnia 1347 r. w Berlinie Ludwik V przekazał joannitom w zastaw Łągów wraz z przyległymi wioskami za 400 brandenburskich grzywien srebra. Nie będąc w stanie spłacić pożyczonej kwoty, nadał im posiadłości 24 grudnia 1350 r. we Frankfurcie nad Odrą wraz z Ludwikiem Rzymskim. Bracia św. Jana zostali wówczas właścicielami 21 miejscowości położonych we wschodniej części ziemi lubuskiej oraz wielkopolskiej Sieniawy. Na gruncie umowy z 24 grudnia 1350 r. powstała komtura w Łagowie, do której włączono posiadłości sulęcińskie oraz wioski zakonne skupione wokół dawnej preceptorii templariuszy w Wielowisi (zachodnia Wielkopolska).

W II połowie XIV w. wykształcił się silny ośrodek zakonny w Gorgast. Tamtejsi bracia uzyskali autonomię w obrębie komandorii leśnickiej lub utworzyli niezależny konwent. W księdze ziemskiej Karola IV z 1375 r. wśród zamków i domów zakonu św. Jana Gorgast wymieniono tuż obok Leśnicy. W XV w. istniał tam dwór, który funkcjonował dzięki miejscowemu folwarkowi oraz dochodom pozyskanym z pobliskich jezior i lasów. Do braci z Gorgast należała również wieś Bleyen.

Komturie w Chwarszczanach, Leśnicy, Łagowie i być może Gorgast były częścią baliwatu brandenburskiego – autonomicznej jednostki administracyjnej, która wykształciła się w strukturach Wielkiego Przeoratu Niemiec, a którą usankcjonowano układem w Heimbach w czerwcu 1381 r. Na czele baliwatu stał

mistrz, tytułowany jako *Herrenmeister*. Pierwszą osobą, która sprawowała ten urząd, był Gebhard von Bortfelde – preceptor zakonu na Saksonię, Turyngię, Marchię i Słowiańszczyznę.

Mistrzowie baliwatu brandenburskiego nie posiadali stałej siedziby aż do XVI w. Przebywali w poszczególnych domach zakonnych w Brunszwiku, Süpplingenburgu, Swobnicy, Łagowie, Suchaniu, Werben i prawdopodobnie Gartow. W XV w. mogli rezydować również na zamku w Świebodzinie, który należał do joannitów w latach 1435-1467. Około 1460 r. ukończono w Słońsku budowę nowego zamku, który wzniesiono na miejscu warowni rycerskiej w pobliżu rzeki Lenki (Łęczy). Obiekt został oficjalną rezydencją mistrzów baliwatu, co zostało ugruntowane w latach dziewięćdziesiątych XV w., w czasach urzędowania Ryszarda von der Schulenburga i Jerzego von Schlabrendorffa. Stałą siedzibą baliwów został on w I połowie XVI w.

Mistrzom baliwatu przysługiwały określone fundusze i renty. W XV w. utworzono ponadto specjalne kompleksy ziemskie, z których wypracowane zyski oraz wytworzone dobra materialne przeznaczano do ich bezpośredniej dyspozycji. Na obszarze diecezji lubuskiej joannici zorganizowali dwa zespoły takich posiadłości, które obejmowały przynajmniej 15 miejscowości. Odpowiadali za nie miejscowi zarządcy, rezydujący na zamku w Słońsku oraz na dworze w Rąpicach. Analiza materiału badawczego pozwoliła na identyfikację ośmiu z nich. Słońskiem, tamtejszym zamkiem i chyzą oraz wioskami: Przyborów, Ownice, Lemierzyce, Krzeszyce, Muszkowo, Miechów, Chartów, Maczków, Gradyń, Trzebów, Drogomin administrowali m.in. Albert Schaf i Henryk Ratzenberger. Rąpicami z dworem, Mieleśnicą z folwarkiem i Kłopotem zarządzali: Ludwik Slaberndorf, Janusz Barfuss, Jan von Wolberck, Kurt von Retzdorf, Mateusz von Möstichen oraz Sebastian von Löben. W badanym okresie żadne z wymienionych miejsc nie przekształciło się w komandorię.

Uposażenie zakonu joannitów w diecezji lubuskiej było imponujące. W czasach rządów margrabiego Joachima I (lata 1499-1535) zakon posiadał 3 miasteczka (Słońsk, Łagów i Sulęcín), 2 zamki (w Słońsku i Łagowie), przynajmniej 6 dworów (w Chwarszczanach, Leśnicy, Sulęcínie, Rąpicach, Gorgast i Oborzanach), ponad 60 wsi (posiadłości domenalne mistrza: Przyborów, Ownice, Lemierzyce, Krzeszyce, Muszkowo, Miechów, Chartów, Maczków, Gradyń, Drogomin, Rąpice, Kłopot i Mieleśnica; komandoria w Chwarszczanach: Chwarszczany, Dargomyśl, Oborzany, Dębno, Grabno, *Carntzow – Carkzowe*,

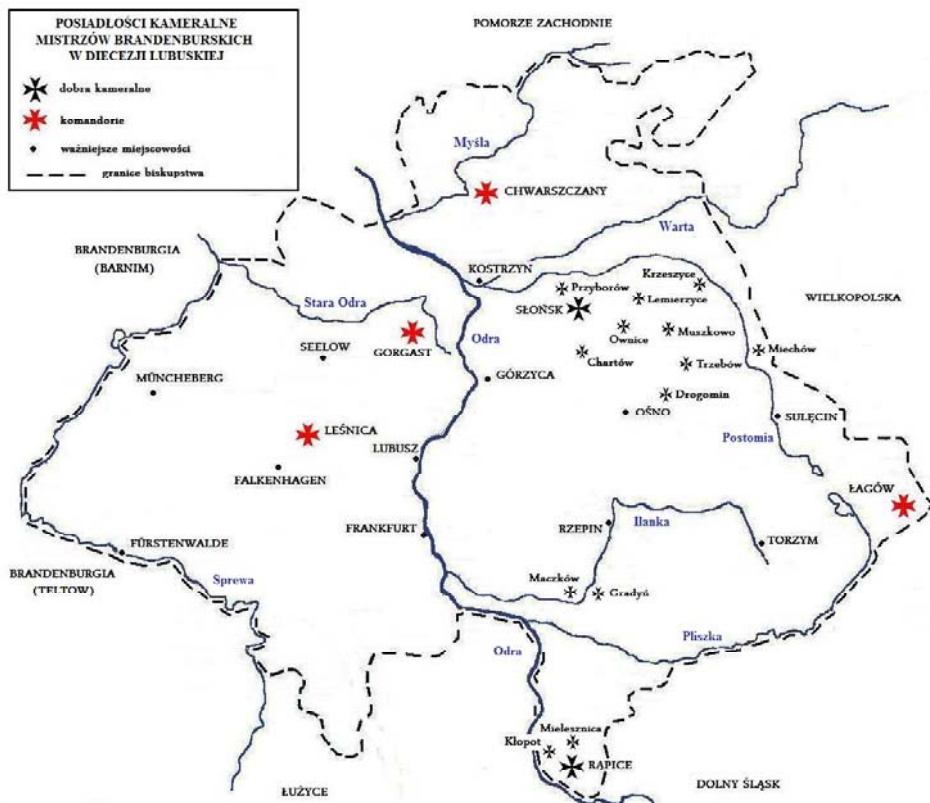
Cychry, Bogusław, Krześnica, Dąbroszyn, Warniki, Sarbinowo, Gudzisz, Drzewice, Szumiłowo, Kaleńsko i Chlewice; komandoria w Leśnicy: Leśnica, Marxdorf, Heinersdorf, Tempelberg, Neuentempel i Dolgelin; komandoria w Łagowie: Łagówek, Pożrzadło, *Berse – Barschsee*, Drzewce, Tursk, Malutków, Jemiółów, *grosz Oschatz*, Sieniawa, Koryta, Trześniów, Trześniówek, Wędrzyn, Lędów, Mierczany, Debrznica, Grabów, Grabno, Gądków Mały, Długoszyn, Brzeźno, Rychlik, Lubów, Ostrów; Gorgast i Bleyen)⁴⁰⁸, w których funkcjonowało co najmniej 11 młynów (w Chwarszczanach, Dargomyślu, Ostrowie, Mielesznicy, Słońsku, Krzeszycach, Muszkowie, Ownicach, 2 młyny w Leśnicy, młyn Birkholza) oraz setki łanów ziemi uprawnej.

Pozycja joannitów w regionie była bardzo silna, ale pod koniec XV w. nastąpił wyraźny wzrost ich zależności od Hohenzollernów. Było to widoczne zwłaszcza w czasach rządów Jana Kostrzyńskiego, który czterokrotnie decydował o wyborze baliwa. Z jego nominacji mistrzami zostali: Joachim von Arnim (czerwiec 1544 r.), Tomasz von Runge (kwiecień 1545 r.), Franciszek von Neumann (kwiecień 1564 r.) oraz Marcin von Hohenstein (styczeń 1569 r.). Margrabia przyczynił się do przejścia joannitów brandenburskich na luteranizm w 1538 r. Wymusił także na nich zamianę posiadłości, które należały do komturii w Chwarszczanach, na dobra świdwińskie położone na Pomorzu Zachodnim. Układ w tej sprawie zawarto w Kostrzynie 15 czerwca 1540 r. Władca podjął również próbę wprowadzenia do baliwatu specjalnego koadiutora, który z jego mianowania miałby zarządzać posiadłościami zakonnymi oraz sprawować w nich władzę sądowniczą. Sprzeciwił się temu zdecydowanie ówczesny mistrz brandenburski, Franciszek von Neumann. Jan Kostrzyński ingerował w wewnętrzne sprawy baliwatu aż do śmierci w styczniu 1571 r.

⁴⁰⁸ Spis nie zawiera wsi, z których zakon otrzymywał wyłącznie renty.

Dodatki do rozdziału III

POSIADŁOŚCI KAMERALNE MISTRZÓW BALIWATU BRANDENBURSKIEGO JOANNITÓW W DIECEZJI LUBUSKIEJ



Posiadłości kameralne mistrzów baliwatu brandenburskiego joannitów w diecezji lubuskiej, mapa nr 4 (oprac. K. Wasilkiewicz)

SŁOŃSK



Kościół w Słońsku, fot. nr 10 (K. Wasilkiewicz)



Słońsk – ruiny zamku, fot. nr 11 (K. Wasilkiewicz)

KOMTURIA W ŁAGOWIE



Zamek joannitów w Łagowie, fot. nr 12 (D. Apanasowicz)



Epitafium komtura łagowskiego, Andrzeja von Schliebena, w kościele parafialnym w Łagowie, fot. nr 13 (K. Wasilkiewicz)

SULECIN



Dwór joannitów w Sulęcínie, fot. nr 14 (K. Wasilkiewicz)

Zakończenie

Pierwsze posiadłości w diecezji lubuskiej przekazał templariuszom Henryk Brodaty w latach dwudziestych XIII w. Było to 250 łanów, które dały początek komandorii w Leśnicy. Na środkowe Nadodrze zakonnicy zostali sprowadzeni z Oleśnicy Małej albo z jednego z ośrodków niemieckich, Süpplingenburga lub Bambergu, gdzie biskupem był brat księżnej Jadwigi, Ekbert. Wspieranie zakonu rycerskiego było przejawem zainteresowania pary książęcej ideą krucjatową, efektem jej głębokiej religijności i bezpiecznym sposobem na spełnienie obowiązku wobec Boga i Kościoła. Należy zauważyć, że powiązania Jadwigi z templariuszami były silne. Do zakonu należeli jej krewni – Teodoryk i Fryderyk II.

Nadania na rzecz templariuszy na środkowym Nadodrzu były dla władców okazją do zaakcentowania swoich praw do spornych ziem. Niosły za sobą możliwość rozwoju gospodarczego terenów słabo zaludnionych. Stanowiły również próbę zaprowadzenia względnego spokoju na obszarach pogranicza. Z punktu widzenia templariuszy uzyskane posiadłości nie miały dużej wartości, a zainteresowanie peryferiami ówczesnej Europy odzwierciedla pogarszającą się kondycję zakonu na przełomie XIII w. Należy dodać, że fundacje Henryka Brodatego mogły mieć związek z jego zaangażowaniem w sprawę pruskie.

Templariusze byli obecni w diecezji lubuskiej przez około 80 lat. W tym czasie posiadali tam ponad 30 wsi, które należały do komandorii w Chwarszczanach i Leśnicy oraz być może Sulęcinnie albo Ostrowie. Przez kilka lat w ich rękach znajdowało się również 100 łanów w okolicach Szydłowa, nadanych im prawdopodobnie przez Henryka Pobożnego. Należy przypuszczać, że zakon utracił je, kiedy kasztelanię szydłowską przejął margrabia miśnieński, Henryk III Dostojny.

Zadaniem komandorii było wypracowanie środków, które przeznaczano na pokrycie kosztów utrzymania braci walczących na Półwyspie Iberyjskim i w Ziemi Świętej. Uzyskanie nadwyżek było możliwe dzięki darowiznom możliwych oraz własnej działalności gospodarczej, nastawionej na uprawę zbóż i hodowlę zwierząt. Analiza materiału źródłowego nie wykazała, aby templariusze

z Chwarszczan lub Leśnicy brali bezpośredni udział w działaniach zbrojnych, np. w bitwie pod Legnicą.

Należy dostrzec sporą aktywność templariuszy w sferze religijnej, co było rezultatem przestrzegania przez nich zakonnej reguły i dobrych relacji z biskupami lubuskimi, szczególnie z Wawrzyńcem (1209-1233) i Henrykiem (1233-1244). W 1244 r. ufundowali oni prebendę kanoniczną przy katedrze w Lubuszu, przeznaczając na utrzymanie tamtejszego kanonika dochody z parafii leśnickiej oraz dziesięciny z łanów czynszowych z Leśnicy, Heinersdorfu, Tempelbergu i Marxdorfu. Z ich inicjatywy powstały kościoły parafialne w: Cychrach, Dargomyślu, Dębnie, Oborzanach, Heinersdorfie, Tempelbergu, Marxdorfie, Neuentempel i Dolgelin. Od 1286 r. templariusze sprawowali patronat nad kościołem w Sulęcinie. Służbę w wymienionych świątyniach nie zawsze pełnili kapelani zakonni.

Komandorie zakonne położone w diecezji lubuskiej zasadniczo podlegały mistrzowi niemieckiemu. Pod koniec XIII w. utworzono jednak odrębną prowincję, która obejmowała Polskę, Pomorze i Marchię Zaodrzańską. Dowodzą tego rozbudowa chwarszczańskiej świątyni, datowana na lata osiemdziesiąte XIII w., oraz tytułatura tamtejszego komtura, Bernarda von Eversteina.

Wydarzenia związane z atakiem na siedziby templariuszy w Królestwie Francji w październiku 1307 r. prawdopodobnie nie wpłynęły znacząco na funkcjonowanie komandorii położonych w diecezji lubuskiej. Dopiero po kasacie ich zakonu, do której doszło 3 kwietnia 1312 r. na mocy bulli „Vox in excelso”, margrabia Waldemar zajął np. posiadłości sulęcińskie. Władca nie zignorował jednak całkowicie polecenia Klemensa V, który nakazał, aby wszystkie dobra templariuszy, położone poza Półwyspem Iberyjskim, przekazać zakonowi joannitów (bulla „Ad providam”). Bracia św. Jana prawdopodobnie bez przeszkód objęli zarząd nad komturiami w Leśnicy i Chwarszczanach.

Joannici nie posiadali w diecezji lubuskiej żadnych posiadłości aż do I połowy XIV w. Dopiero po upadku templariuszy przejęli ich komturie w Chwarszczanach i Leśnicy, co stało się pomiędzy 2 maja 1312 r. a 29 stycznia 1318 r. Nie udało im się natomiast wejść w posiadanie dóbr sulęcińskich, które zostały zajęte przez margrabiego brandenburskiego, Waldemara. Strony doszły do porozumienia na drodze negocjacji, zakończonych układem zawartym w Kremmen 29 stycznia 1318 r. Margrabia zatrzymał wówczas Sulęciny oraz pobliskie wioski: Długoszyn, Brzeźno, Rychlik, Grabno i Lubów, ale jako zastaw, który miał być wykupiony przez joannitów w ciągu dwóch lat. Szpitalnicy praw-

dopodobnie na krótko znaleźli się w posiadaniu tych dóbr w latach dwudziestych XIV w., ale Wittelsbachowie, którzy w tym czasie przejęli władzę w Marchii Brandenburskiej, zakwestionowali ich prawa do Sulęcina i bracia św. Jana pozyskali go dopiero 21 grudnia 1350 r.

Joannici utrzymali komturie w Chwarszczanach i Leśnicy, a na ziemi to-rzymskiej, we wschodniej części diecezji lubuskiej, utworzyli kolejną – w Łagowie. Powstała ona na gruncie umowy, jaką szpitalnicy zawarli z margrabiami Ludwikiem V i Ludwikiem Rzymskim 24 grudnia 1350 r. we Frankfurcie nad Odrą. Jej uposażenie stanowiło ponad 30 miejscowości położonych na ziemi lubuskiej i w zachodniej Wielkopolsce. Siedzibą tamtejszego komtura został okazały gotycki zamek, wzniesiony przez joannitów w II połowie XIV w.

Dalszych badań wymaga kwestia funkcjonowania domu zakonnego w Gorgast. W II połowie XIV w. tamtejsi joannici zorganizowali się w niezależny konwent lub uzyskali autonomię wewnątrz komturii leśnickiej. W księdze ziemskiej Karola IV z 1375 r. wśród zamków i domów zakonu św. Jana Gorgast wymieniono tuż obok Leśnicy. W XV w. istniał tam dwór, który funkcjonował dzięki miejscowemu folwarkowi oraz dochodom otrzymywanym z pobliskich jezior i lasów. Do braci z Gorgast należała również wieś Bleyen. W księgach inwentarzowych z 1556 i 1582 r. Leśnica i Gorgast zostały określone jako osobne domy zakonne, ale ich dobra policzono wspólnie.

Komturie w Chwarszczanach, Leśnicy, Łagowie i być może Gorgast były częścią baliwatu brandenburskiego – autonomicznej jednostki administracyjnej, która wykształciła się w strukturach Wielkiego Przeoratu Niemiec, a którą usankcjonowano układem w Heimbach w czerwcu 1381 r. Na czele baliwatu stał mistrz, tytułowany jako *Herrenmeister*. Pierwszą osobą, która sprawowała ten urząd, był Gebhard von Bortfelde – preceptor zakonu na Saksonię, Turyngię, Marchię i Słowiańszczyznę.

Mistrzowie baliwatu brandenburskiego przez długi czas nie posiadali stałej siedziby. Przebywali w poszczególnych domach zakonnych: w Brunszwiku, Süpplingenburgu, Swobnicy, Łagowie, Suchaniu, Werben i prawdopodobnie Gartow. W XV w. mogli gościć także na zamkach w Świebodzinie i Słońsku.

Słońsk zyskał na znaczeniu po zakończeniu budowy nowego gotyckiego zamku około 1460 r. Szpitalnicy wzniesli go jako rezydencję mistrzów baliwatu na miejscu starej warowni rycerskiej w pobliżu rzeki Lenki (Łęczy). Miasteczko było jednym z ulubionych miejsc Henryka von Rederna, który postanowił spę-

dzić w nim ostatnie dni swojego życia. Status tamtejszego zamku został ugruntowany w latach dziewięćdziesiątych XV w., w czasach urzędowania Ryszarda von der Schulenburga i Jerzego von Schlabrendorffa. W XVI w. Słońsk był uważany za stolicę baliwatu, a miejscowy zamek za stałą siedzibę mistrzów brandenburskich.

Mistrzom baliwatu przysługiwały określone fundusze i renty. W XV w. utworzono również specjalne kompleksy ziemskie, z których wypracowane zyski oraz wytworzone dobra materialne przeznaczano do ich bezpośredniej dyspozycji. Na obszarze diecezji lubuskiej zorganizowano dwa zespoły takich posiadłości, które obejmowały przynajmniej 15 miejscowości. W 1467 r. joannici ze Słońska przejęli także Ługów, położony poza granicami biskupstwa w pobliżu Świebodzina.

Posiadłości kameralne mistrzów zostały włączone do komturii w Łągowie, ale administrowali nimi miejscowi zarządcy, którzy rezydowali na zamku w Słońsku i na dworze w Rąpicach. Analiza materiału badawczego pozwoliła na identyfikację ośmiu z nich. Słońskiem, tamtejszym zamkiem i chyzą oraz wioskami: Przyborów, Ownice, Lemierzyce, Krzeszyce, Muszkowo, Miechów, Chartów, Maczków, Gradyń, Trzebów i Drogomin zarządzali m.in. Albert Schaf i Henryk Ratzenberger. Za Rąpice z dworem, Mielesznicę z folwarkiem i Kłopot odpowiadali: Ludwik Slaberndorf, Janusz Barfuss, Jan von Wolberck, Kurt von Retzdorf, Mateusz von Möstichen oraz Sebastian von Löben. W badanym okresie żadne z wymienionych miejsc nie przekształciło się w komandorię.

Posiadłości kameralne przynosiły mistrzom baliwatu sporo korzyści, ale dokładne określenie uzyskanych z nich profitów wymaga dalszych badań. Można jedynie stwierdzić, że dobra te pozwalały na czerpanie dochodów dzięki młynom, które funkcjonowały w Słońsku, Krzeszycach, Muszkowie, Ownicach i Mielesznicy, rybołówstwu (w 1461 r. tylko w słońskiej chyzy i Przyborowie mieszkało 73 rybaków) i uprawie roli (powierzchnia pól w prezentowanych domenach wynosiła łącznie 330-350 łanów).

Uposażenie joannitów w diecezji było imponujące. W czasach rządów margrabiego Joachima I (lata 1499-1535) zakon posiadał 3 miasta, 2 zamki, przynajmniej 6 dworów, ponad 60 wsi, w których funkcjonowało co najmniej 11 młynów, oraz setki łanów ziemi uprawnej.

Rozwój zakonów rycerskich na obszarze diecezji był uzależniony od ich relacji z kolejnymi władcami ziemi lubuskiej. W czasach Piastów, gdy prowincja należała do książąt śląskich, templariusze mogli czuć się bezpiecznie. Cenił ich

zwłaszcza Henryk Brodaty, dzięki któremu powstała komandoria w Leśnicy. Henryk Pobożny kontynuował politykę ojca, przekazując zakonowi 100 łanów w okolicach Szydłowa. Udział templariuszy w bitwie pod Legnicą 9 kwietnia 1241 r. potwierdza ich dobre relacje z dworem książęcym, które zostały podtrzymane w czasach Bolesława Rogatki. Władca dokonał dwóch nadań na rzecz zakonu, przekazując rycerzom Chrystusa wieś Małuszów w 1241 r., a następnie 50 łanów ziemi w pobliżu Leśnicy.

Problemy zaistniały wraz z pojawieniem się na środkowym Nadodrzu margrabiów brandenburskich z dynastii askańskiej. Zakwestionowali oni stan posiadania zakonu, doprowadzając w grudniu 1261 r. do niekorzystnych dla niego zmian majątkowych (układ w Torgelow). Ocieplenie relacji pomiędzy stronami nastąpiło dopiero w latach osiemdziesiątych XIII w., czego przejawem było zakończenie wieloletniego sporu o dobra sulęcińskie, a poza diecezją lubuską prawdopodobna fundacja komandorii w Tempelhof i przekazanie templariuszom patronatu nad kościołem w Berlinie¹. Należy wspomnieć, że w trakcie konfliktu z margrabiami templariusze szukali wsparcia Stolicy Apostolskiej oraz książąt wielkopolskich – Bolesława Pobożnego i Przemysła II.

Joannici funkcjonowali w diecezji lubuskiej w zupełnie innych realiach społecznych i politycznych niż templariusze. Ich pozycja w regionie była dużo silniejsza od poprzedników. O interesy zakonu dbali nie tylko poszczególni komturzy, ale przede wszystkim mistrzowie baliwatu, cieszący się w kręgach rządzących dużym poważaniem. Wittelsbachowie, którzy w latach dwudziestych XIV w. przejęli władzę nad Marchią Brandenburską, cenili sobie współpracę z zakonem. Pomimo incydentu związanego z zajęciem przez Ludwika V Sulęcina, co nastąpiło przed 25 stycznia 1326 r., obustronne relacje ułożyły się pomyślnie. Zaufanie i życzliwość Wittelsbachów joannici uzyskali, popierając ich w sporze z biskupem Stefanem II (1326-1345) oraz podczas konfliktu z koalicją, domagającą się odsunięcia ich od władzy na rzecz pseudo-Waldemara. Zakon był pomocny dla margrabiów także w czasach kryzysów finansowych. Umowa berlińska z 9 grudnia 1347 r., dotycząca przekazania Ludwikowi V 400 grzywien srebra pod zastaw Łagowa, jest tego doskonałym przykładem. Joannitom powierzano ponadto zadania natury wojskowej, takie jak patrolowanie szlaku łączącego Rzepin z Frankfurtem nad Odrą.

¹ O komandorii templariuszy w Tempelhof zob. P. Stróżyk, Fundacja preceptorii templariuszy w Tempelhof, *Roczniki Historyczne* 58, 1992, s. 5-22.

Bracia św. Jana znaleźli się na rozdrożu, kiedy w 1373 r. doszło do otwartego konfliktu pomiędzy margrabią Ottonem V a cesarzem Karolem IV Luksemburskim. Zdecydowane opowiadanie się po jednej ze stron mogło mieć poważne konsekwencje. Czekano zatem na rozwój wydarzeń, ale poszczególni komturzy nie kryli swoich sympatii politycznych. Do nieprzyjemnego incydentu doszło na Pomorzu, gdzie popierające Wittelsbachów rycerstwo, przy udziale mieszczan z Chojny, zaatakowało przychylnych cesarzowi joannitów z komandorii w Rurce.

Marchia Brandenburska została zdobyta przez wojska Karola IV, który 2 października 1373 r. oddał ją w lenno swoim małoletnim synom. Luksemburgowie nie przywiązywali jednak dużej wagi do lokalnej polityki. Ich kontakty z joannitami z komturii lubuskich ograniczały się właściwie do problemu zamku santockiego, który został przekazany w zastaw braciom św. Jana najpóźniej w 1397 r. przez Zygmunta Luksemburskiego.

Kompletnie nie ułożyły się relacje joannitów z zakonem krzyżackim, który rządził Nową Marchią w latach 1402-1455. Pomiędzy stronami doszło do poważnego sporu, którego źródłem była sprawa własności zamku w Santoku. Konflikt nie ulegał wygaszeniu wskutek licznych incydentów, w tym napaści joannitów na kupców pozostających pod kuratelą krzyżacką czy uderzenia poddanych zakonu Najświętszej Maryi Panny na twierdzę santocką. W 1433 r. joannici porozumieli się z wojskami polsko-czeskimi, które wkroczyły do Nowej Marchii, korzystając z przeprawy rzecznej w Santoku. Skutki tej decyzji były bardzo poważne. Krzyżacy potraktowali joannitów jak zdrajców i zajęli ich komandorię w Chwarszczanach, która pozostała w ich rękach do kwietnia 1435 r. W późniejszym czasie stosunki pomiędzy zakonami uległy normalizacji, mimo to bracia św. Jana z zadowoleniem przyjęli wiadomość o zakupieniu Nowej Marchii przez Fryderyka II Hohenzollerna 19 września 1455 r.

Joannici brandenburscy byli silnie związani z domem Hohenzollernów. Mistrzowie Busso von Alvensleben i Baltazar von Schlieben należeli do najbliższych współpracowników margrabiego Fryderyka. Obaj byli świadkami porozumienia antykrzyżackiego, zawartego 8 kwietnia 1421 r. pomiędzy nim a Władysławem Jagiełłą². Władca wspierał joannitów w czasie ich konfliktu z zakonem

² CDB, 2, 3, nr 1393, s. 399; nr 1394, s. 401. Zob. S. Gawęda, Próba osadzenia Fryderyka Hohenzollerna na tronie polskim a sprawa pomorska, [w:] J. Garbaciak, R. Grodecki, H. Łowmiański et al. (red.), *Mediaevalia*. W 50 rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego, Warszawa 1960, s. 177-205.

Najświętszej Maryi Panny. 5 października 1434 r. zażądał od wielkiego mistrza krzyżackiego oddania Chwarszczan prawowitym właścicielom oraz wypłacenia im stosownej rekompensaty za zniszczenia wojenne.

Fryderyk II podtrzymał dobre relacje z joannitami. 5 listopada 1460 r. potwierdził ich prawa do wszystkich posiadłości zakonnych położonych w Marchii Brandenburskiej. Przejawem jego poparcia było odnowienie fundacji ołtarza znajdującego się w kaplicy chwarszczańskiej. Podobnie jak jego ojcu, joannici służyli mu radą i wspierali w działaniach politycznych. Warto dodać, że miejscowi komturzy uczestniczyli w obradach Landtagu jako prałaci Nowej Marchii.

Hohenzollernowie korzystali także z militarne go wsparcia joannitów. Podczas wojny o sukcesję głogowską w latach 1476-1482 zakonnicy walczyli po stronie margrabiego Albrechta III Achillesa. Komtur Łagowa, Jakub von Barfuss, został nawet uwięziony w lutym 1478 r. przez stronników Jana II Szalonego (Żagańskiego), a mistrz brandenburski Ryszard von Schulenburg brał udział w bitwie pod Gęstowicami. Joachim I powierzył natomiast joannitom ochronę kupców i furmanów na krajowej drodze przebiegającej przez ziemię torzymską do Międzyrzecza.

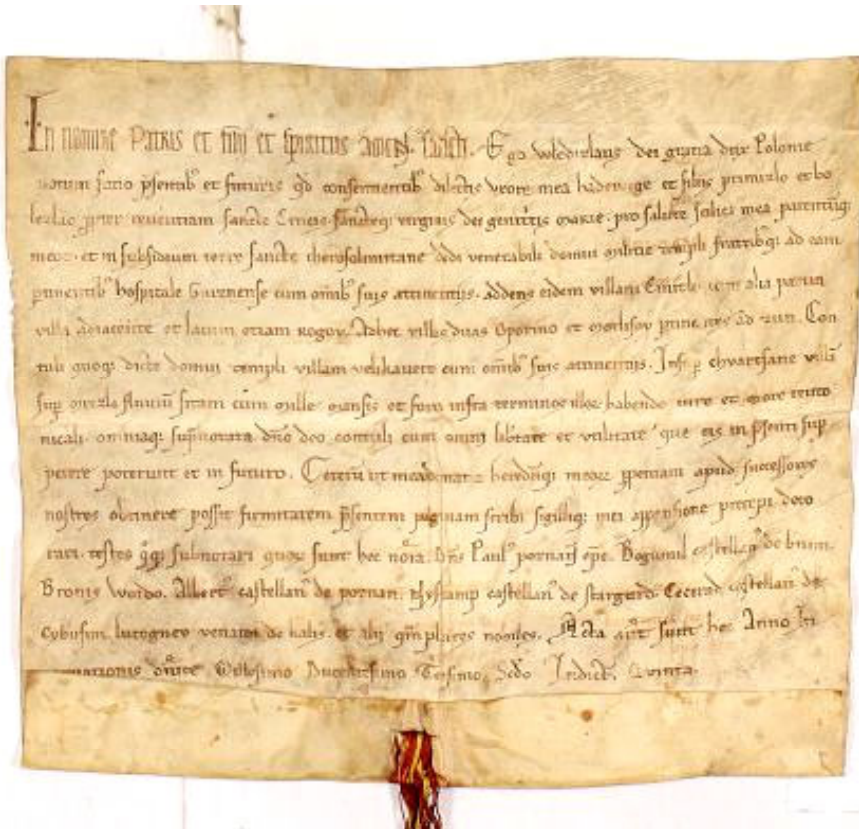
Pod koniec XV w. nastąpił wyraźny wzrost zależności joannitów od Hohenzollernów. Jan Cicero i Joachim I zaczęli ingerować w wewnętrzne sprawy baliwatu. Znamiona uległości nosiła już elekcja Wita von Thümena na mistrza brandenburskiego, ale próby całkowitego podporządkowania joannitów podjął dopiero Jan z Kostrzyna. Margrabia aż czterokrotnie decydował o wyborze baliwa. Z jego nominacji mistrzami baliwatu zostali: Joachim von Arnim (czerwiec 1544 r.), Tomasz von Runge (kwiecień 1545 r.), Franciszek von Neumann (kwiecień 1564 r.) oraz Marcin von Hohenstein (styczeń 1569 r.). Władca przyczynił się do przejścia joannitów brandenburskich na luteranizm w 1538 r. Wymusił na nich także zamianę posiadłości, które należały do komturii w Chwarszczanach, na dobra świdwińskie położone na Pomorzu Zachodnim (układ kostrzyński z 15 czerwca 1540 r.). Margrabia podjął również próbę wprowadzenia do baliwatu specjalnego koadiutora, który z jego mianowania miałby zarządzać posiadłościami zakonnymi oraz sprawować w nich władzę sądowniczą. Sprzeciwił się temu zdecydowanie ówczesny mistrz brandenburski, Franciszek von Neumann. Jan Kostrzyński ingerował w wewnętrzne sprawy baliwatu aż do śmierci w styczniu 1571 r.

Templariusze byli obecni w diecezji lubuskiej przez około 80 lat, joannici przez blisko 240. Pozostając daleko od teatru głównych wydarzeń europejskich, oba zakony odbiegły od pierwotnej idei krucjatowej, skupiając się na działaniach lokalnych. Ich historia spłótła się z burzliwymi dziejami pogranicza, na którym ścierały się wpływy brandenburskie, śląskie, wielkopolskie, pomorskie i krzyżackie. Funkcjonowanie w realiach ciągłego zagrożenia nie było łatwe, przy czym zakony rycerskie, jako instytucje o charakterze międzynarodowym, znajdowały się w korzystniejszej sytuacji niż rycerstwo świeckie. Silną pozycję w diecezji lubuskiej mieli zwłaszcza joannici, ale oba zgromadzenia wywierały duży wpływ na jej sferę polityczną, gospodarczą, społeczną i religijną. Templariusze ulegli kasacji w kwietniu 1312 r. Joannici przetrwali sekularyzację samej diecezji i są obecni na środkowym Nadodrzu do dnia dzisiejszego.

Aneksy

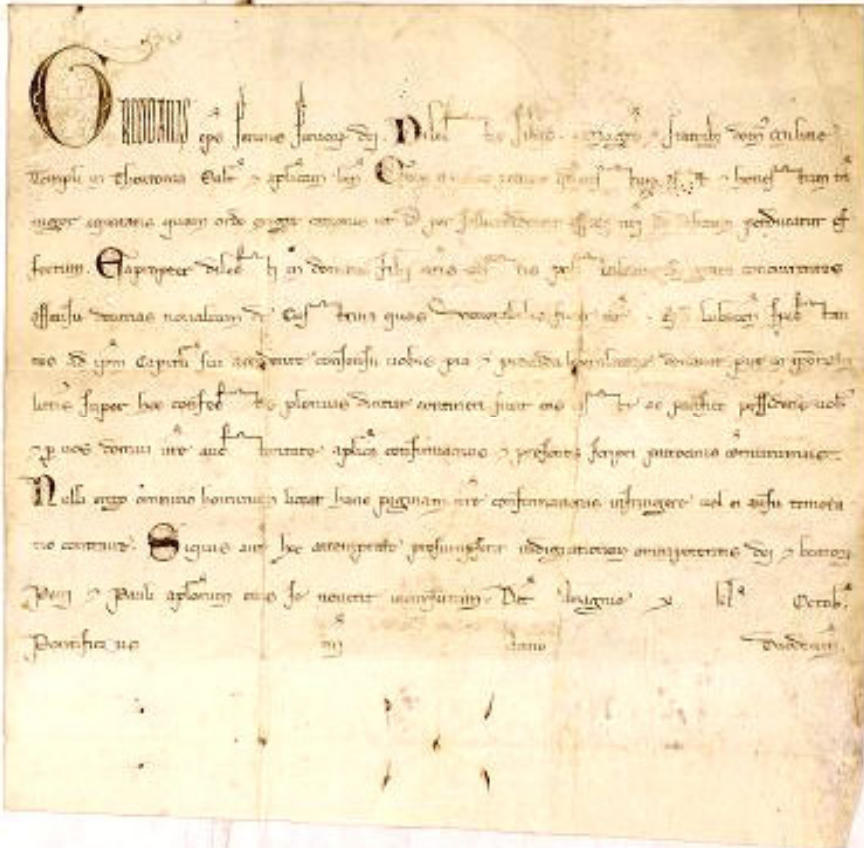
1. Zestawienie wybranych dokumentów dotyczących templariuszy i joannitów

1. Władysław Odonic nadaje templariuszom szpital w Gnieźnie, Wielowieś i Chwarszczany nad Myślą (1232 r.).



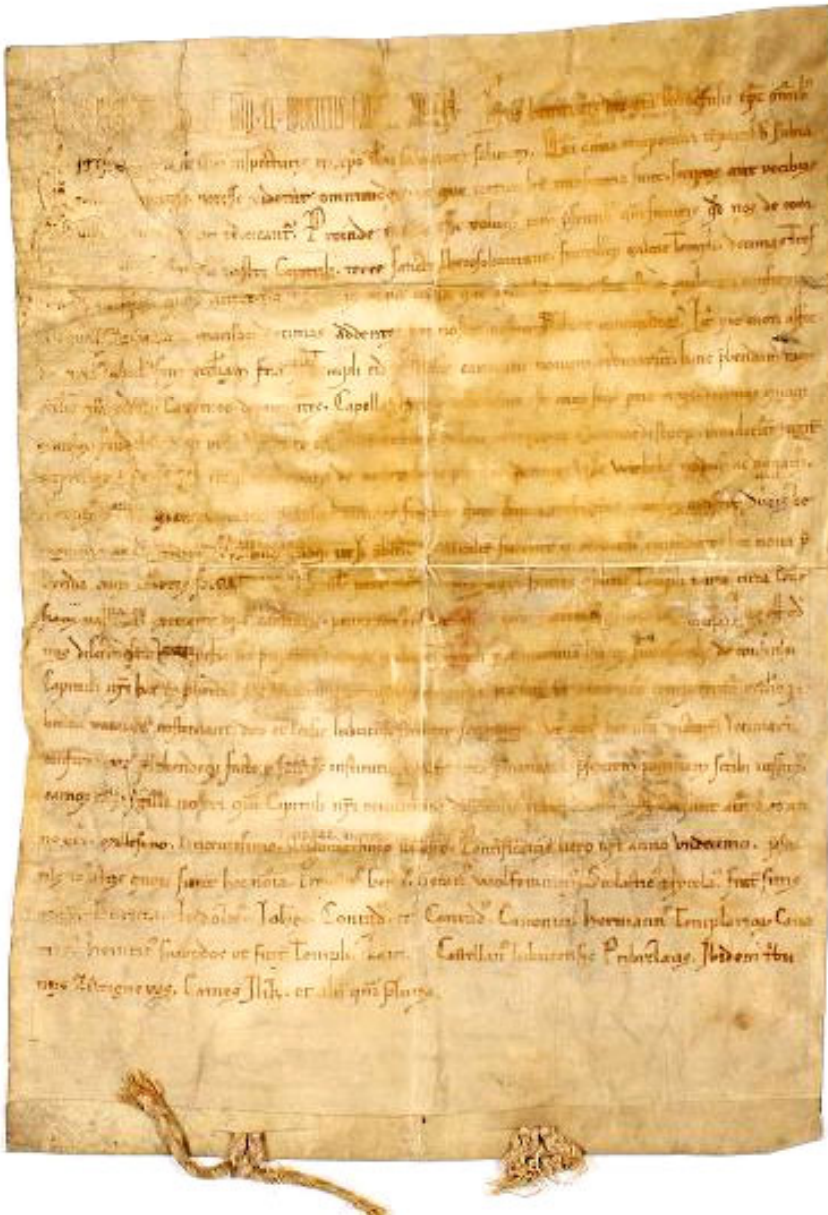
BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templarorden, U. 3.

2. Papież Grzegorz IX potwierdza templariuszom ich prawa do dziesięcin, które otrzymali w ziemi kostrzyńskiej od biskupa lubuskiego (Anagni, 22 września 1238 r.).



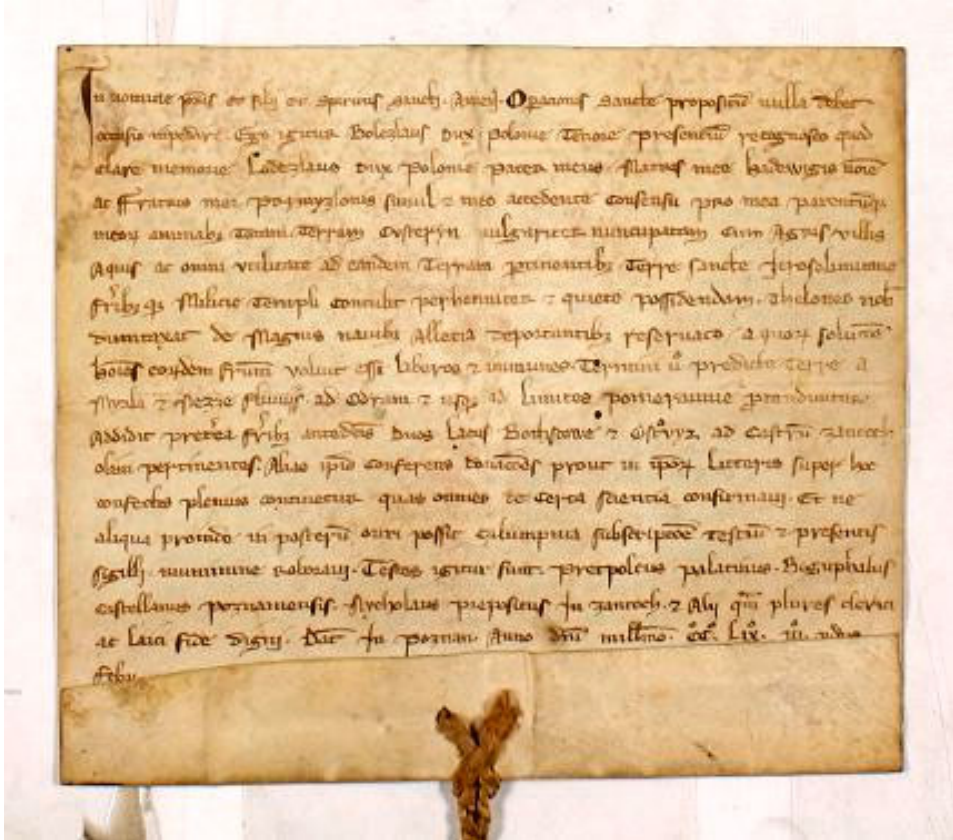
BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templorden, U. 6.

3. Biskup lubuski Henryk potwierdza templariuszom dziesięciny w pobliżu Leńnicy i ustanawia prebendę kanoniczną przy kościele katedralnym w Lubuszu (1244 r.).



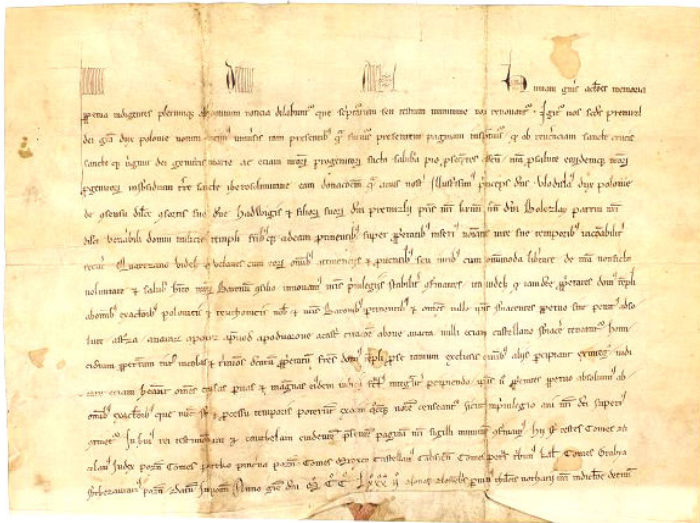
BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templarorden, U. 9.

4. Bolesław Pobożny potwierdza templariuszom nadanie swojego ojca, Władysława Odonica (Poznań, 11 lutego 1259 r.).



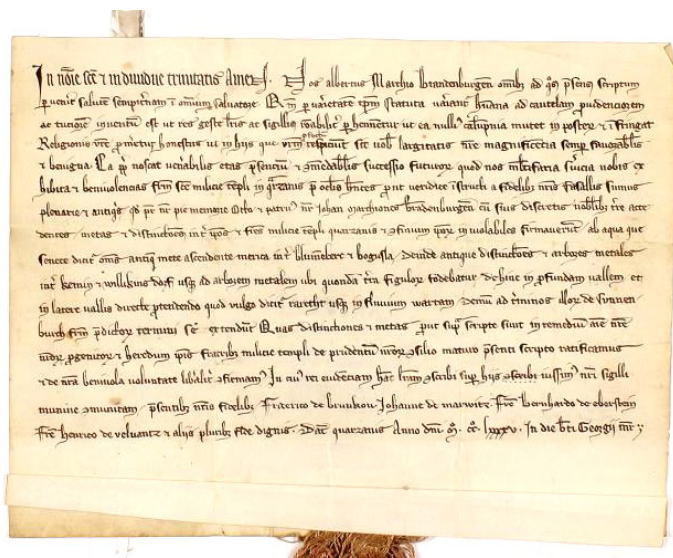
BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templeronen, U. 16.

5. Przemysł II potwierdza templariuszom ich prawa do posiadłości w Chwarszczanach i Wielowsi (Poznań, 5 listopada 1282 r.).



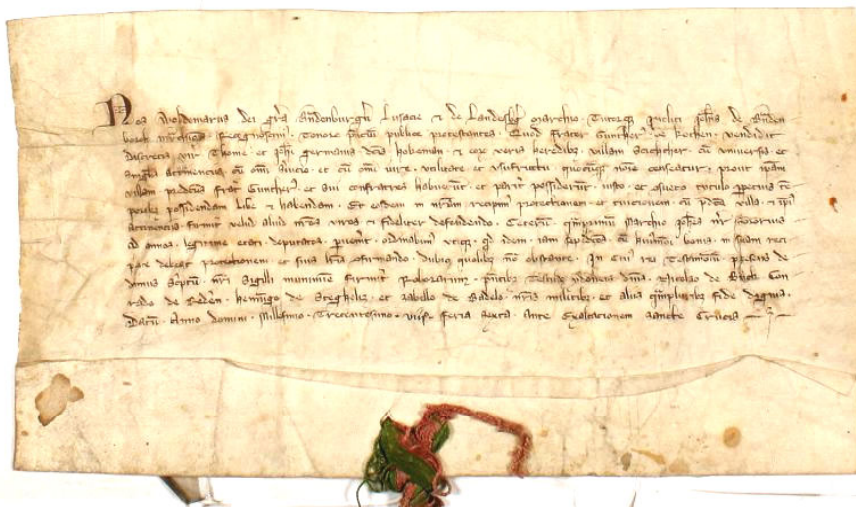
BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 21.

6. Margrabia brandenburski Albrecht III potwierdza templariuszom granice komandorii chwarszczańskiej (Chwarszczany, 23 kwietnia 1295 r.).



BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 25.

7. Margrabia brandenburski Waldemar zatwierdza sprzedaż wsi Cychry przez templariusza Gunthera de Kothena mieszczanom frankfurckim, Tomaszowi i Janowi Hokemanom (13 września 1308 r.).



BLHA Potsdam, Rep. 9 A, Templerorden, U. 32.

8. Margrabiowie Ludwik i Ludwik Rzymski przekazują joannitom zamek w Łagowie, tamtejsze miasteczko oraz 22 wsie (Frankfurt nad Odrą, 24 grudnia 1350 r.).



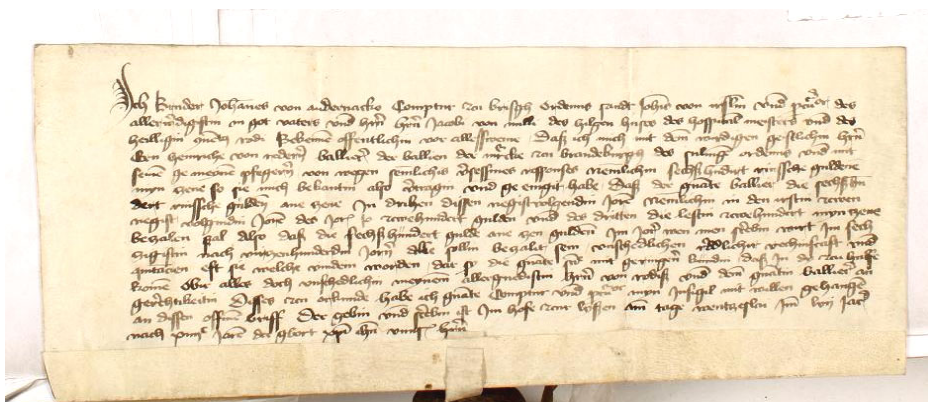
BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 113.

9. Margrabi Jan Hohenzollern sprzedaje zakonowi joannitów zamek i miasteczko Słońsk, tamtejszą chyżę oraz Przyborów, Lemierzyce, Krzeszyce, Muszkowo, Ownice i Chartów (Eberswalde, 18 maja 1427 r.).



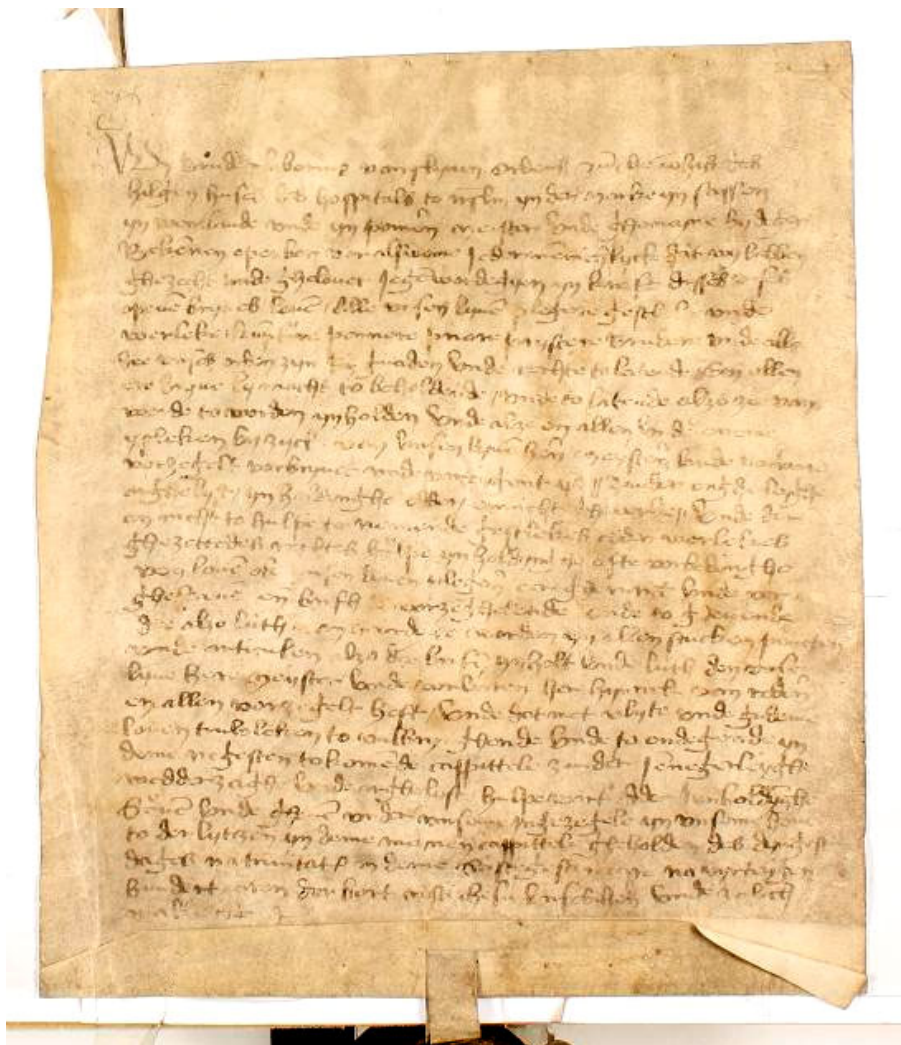
BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 236/1.

10. Jan von Andernach zawiera umowę z mistrzem Henrykiem von Redernem, regulującą należności baliwatu bremenskiego wobec Wielkiego Przeoratu Niemiec (Leńnica, 28 września 1457 r.).



BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 276.

11. Nowy mistrz baliwatu, Liborius von Schlieben, potwierdza komandorom ich dotychczasowe prawa (Leśnica, 10 czerwca 1460 r.).



BLHA Potsdam, Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 282.

2. Zestawienie polskich i niemieckich nazw wybranych miejscowości z obszaru diecezji lubuskiej

Nazwa polska	Nazwa niemiecka
Bielice	Beelitz
Boleszkowice	Fürstenfelde
Chartów	Gartow
Chlewice	Klewitz
Chwarszczany	Quartschen
Cybinka	Ziebingen
Cychry	Zicher
Czarnów	Tzschernow / Schernow
Dargomyśl	Darmietzel
Dąbroszyn	Tamsel
Debrznica	Döbbernitz
Dębno	Neudamm
Długoszyn	Langenfeld
Drogomin	Heinersdorf
Drzewce	Leichholz
Gądków Mały	Klein Gandern
Gądków Wielki	Gross Gandern
Górzycza	Göritz
Grabno	Buchholz
Grabów	Grabow
Gradyń	Gräden
Gudzisz	Kutzdorf
Jemiołów	Petersdorf
Kaleńsko	Kalenzig
Kłopot	Kloppitz
Koryta	Koritten
Kostrzyn	Küstrin
Krzeszyce	Kriescht
Krzeńnica	Wilkersdorf
Lemierzycze	Alt Limmritz
Lędów	Lindow
Lubów	Laubow
Łagów	Lagow
Maczków	Matschdorf
Malutków	Malkendorf
Małuszów	Malsow

Nazwa polska	Nazwa niemiecka
Miechów	Meekow
Mielesznica	Melschnitz
Mierczany	Hiledesheim
Mościce	Blumberg
Muszkowo	Mauskow
Oborzany	Nabern
Ostrów	Ostrow
Ośno Lubuskie	Drossen
Ownice	Ögnitz
Pożrzadło	Spiegelberg
Przyborów	Priebrow
Rąpice	Rampitz
Rychlik	Reichen
Rzepin	Reppen
Sarbinowo	Zorndorf
Sądów	Sandow
Słońsk	Sonnenburg
Sulęcín	Zielenzig
Szumiłowo	Alt Schaumburg
Tarnów	Tornow
Torzyn	Sternberg
Trzebów	Trebow
Trześniów	Klein Kirschbaum
Trześniówek	Gross Kirschbaum
Tursk	Tauerzig
Walewice	Wallwitz
Warniki	Warnick
Wędrzyn	Wandern

Spis map i fotografii

Mapy

1. Biskupstwo lubuskie w XII wieku, s. 90
2. Biskupstwo lubuskie w XV wieku, s. 91
3. Posiadłości templariuszy w biskupstwie lubuskim, s. 149
4. Posiadłości kameralne mistrzów baliwatu brandenburskiego joannitów w diecezji lubuskiej, s. 223

Fotografie

1. Kaplica w Chwarszczanach od strony południowej, s. 150
2. Kościół w Cychrach, s. 150
3. Kościół w Dargomyślu, s. 151
4. Kościół w Oborzanach, s. 151
5. Kaplica w Leśnicy od strony południowej, s. 152
6. Budynek dworu od strony południowo-zachodniej, s. 152
7. Spichlerz od strony południowo-wschodniej, s. 153
8. Kościół w Marxdorfie, s. 153
9. Kościół w Ostrowie, s. 154
10. Kościół w Słońsku, s. 224
11. Słońsk – ruiny zamku, s. 224
12. Zamek joannitów w Łagowie, s. 225
13. Epitafium komtura łagowskiego, Andrzeja von Schliebena, w kościele parafialnym w Łagowie, s. 225
14. Dwór joannitów w Sulęciniu, s. 226

Spis tabel

1. Dekanat *Selivensis* (frankfurcki), s. 48
2. Dekanat Falkenhagen, s. 49
3. Dekanat Müncheberg, s. 50
4. Dekanat Seelow, s. 51
5. Dekanat Ośno, s. 51
6. Dekanat Sulęcín, s. 53
7. Dekanat Rzepin, s. 54
8. Dekanat Kostrzyn, s. 54
9. Biskupi lubuscy (XII-XVI w.), s. 92
10. Mistrzowie baliwatu brandenburskiego (do końca XVI w.), s. 160
11. Komturzy w Chwarszczanach, s. 184
12. Komturzy w Leśnicy, s. 194
13. Komturzy w Łagowie, s. 211

Wykaz skrótów

BK – Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte und Kommenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts, 1-2, hrsg. H.D. Heimann, K. Neitmann, W. Schich mit M. Bauch, E. Franke, Ch. Gahlbeck, Ch. Popp, P. Riedel, Berlin-Brandenburg 2010.

BLHA Potsdam – Brandenburgisches Landeshauptarchiv in Potsdam.

CDB – Codex diplomaticus Brandenburgensis. Sammlung der Urkunden, Chroniken und sonstigen Geschichtsquellen für die Geschichte der Mark Brandenburg und ihrer Regenten, herausgegeben von A.F. Riedel, 1-4, Berlin 1838-1862.

CDBC – Codex diplomaticus Brandenburgensis Continuatus. Sammlung ungedruckter Urkunden zur Brandenburgischen Geschichte, hrsg. von G. W. von Raumer, Zwei Teile in einem Band, Hildesheim-New York 1976.

KDŚ – Kodeks dyplomatyczny Śląska. Zbiór dokumentów i listów dotyczących Śląska, 2: obejmujący lata 1205-1220, wyd. K. Maleczyński, A. Skowrońska, Wrocław 1959; 3: obejmujący lata 1221-1227, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1964.

KDW – Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski. Obejmujący dokumenta tak już drukowane, jak dotąd nie ogłoszone, sięgające do roku 1400, wydany staraniem Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego, 1: 984-1287, Poznań 1877; 2: 1288-1349, Poznań 1878; 3: 1350-1399, Poznań 1879.

PUB – Pommersches Urkundenbuch, 1: 786-1253, Neu bearbeitet von K. Conrad, Köln-Wien 1970; 5: 1311-1320, bearbeitet von Otto Heinemann, Neudruck der Ausgabe Stettin 1905, Köln-Wien 1970.

RHN – Regesta Historiae Neomarchicae. Die Urkunden zur Geschichte der Neumark und des Landes Sternberg, in Auszügen mitgeteilt von K. Kletke, Erste Abtheilung, Märkische Forschungen, 10, Berlin 1867; Zweite Abtheilung, Märkische Forschungen, 12, Berlin 1868; Dritte Abtheilung: Markgraf Johann (Hans) von Küstrin. 1513-1571, Märkische Forschungen, 13, Berlin 1876.

ROT – Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198-1525, 1-2, bearbeitet unter Mitwirkung zahlreicher Anderer von E. Joachim, herausgegeben von W. Hubatsch, Göttingen 1948

SSS – Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII, 2: F-K, red. W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Spławiński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964; 3: L-O, red. W. Kowalenko, G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967; 5: S-Ś, red. G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975; 6: T-W, red. G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977.

UGN – Repertorium der im Kgl. Staatsarchiv zu Königsberg i. Pr. befindlichen Urkunden zur Geschichte der Neumark, im Auftrage des Vereins für Geschichte der Neumark, bearbeitet von E. Joachim, herausgegeben von P. von Niessen, Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark, 3, Landsberg a. W. 1895

UuR – Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen, nach Vorlage von Helmut Lüpke, neu bearbeitet von Winfried Irgang, Köln-Wien 1987.

The Knights Templar and The Knights Hospitaller in the Bishopric of Lebus (13th - 16th century)

Summary

This publication aims to present the history of Knights Templar and Hospitallers in the Bishopric of Lebus (Lubusz), from the viewpoint of their political, economic and religious activities. The history of the diocese itself, although not major theme of the principal narrative, is discussed in sufficient detail, so that the Reader is not confused by the twists and turns of its fates, as the position of the bishopric became even more complex following the loss of the Land of Lebus by Bolesław Rogatka in April 1249.

The author undertook to answer the following questions:

- 1) When and in what circumstances did the Templars and Hospitallers appear in the Bishopric of Lebus?
- 2) How many commanderies of the both orders were to be found in the bishopric and what was their endowment?
- 3) Which estates on the territory of the Lebus diocese were included in the demesne of the master of the Bailiwick of Brandenburg?
- 4) What were the relationships between the convents and individual local rulers of the Middle Oder region?

The chronological scope of the work encompasses the period from 1229 to 1538. The year 1229 is the probable date of the first endowment granted to Templars in the Bishopric of Lebus. In 1538, the Hospitallers of Brandenburg yielded to the pressure of the margrave Johann von Brandenburg-Küstrin and adopted Lutheranism. The title, however, formulates a more general temporal scope, in view of numerous references to events outside the above time-frame.

With regard to territory, the work discusses events associated with the Bishopric of Lebus, whose boundaries included the Land of Lebus, a relatively small region located on the Middle Oder (territorial-subjective criterion). Due to the fact that in the 13th century the bishopric was incorporated into Brandenburg, the work also addresses issues relating to the Margraviate of Brandenburg, including the Neumark. Questions associated with West Pomerania, Greater Poland and Silesia are referred to as well, although to a lesser extent. Also, the dissolution of the Knights Templar compelled the author to draw upon events

taking place in Western Europe, mainly in the Kingdom of France (objective criterion).

The material is arranged and discussed by theme rather than chronology, which seemed more expedient considering the nature of the narrative. Apart from the introduction, the work comprises three chapters, conclusion, bibliography and an appendix which presents nine major documents relating to the activities of both orders in the diocese of Lebus. Each chapter is additionally supplemented with maps and photographs.

Chapter one, entitled *The Bishopric of Lebus (12th-16th cent.)* discusses the circumstances in which the bishopric was established, outlines the fluctuations of its boundaries and overall history, from founding to secularization and the renouncement of nominal bishophood by Joachim Frederick of the House of Hohenzollern. Much emphasis was placed on the relationships of the bishopric with the Archdiocese of Gniezno and the Mark of Brandenburg. This was necessary, considering Bolesław Rogatka's loss of the Land of Lebus in 1249.

Chapter two, entitled *The Order of Knights Templar in the Bishopric of Lebus (13th 14th cent.)* was devoted to political economic religious and military undertakings of the Order of Solomon's Temple. The chapter presents the endowment of the commandery in Chwarszczany (Quartschen) and Leśnica (Lietzen), as well as the importance of the so-called demesne of Sulęcín. The author also addresses the order's estates located near Szydłowo. Another issue discussed here is the potential participation of Templars in the Battle of Legnica (Liegnitz) in April 1241. The chapter also outlines the circumstances surrounding the downfall of the order and the impact of these events on the convent in the diocese of Lebus.

Chapter three, entitled *The Order of Knights Hospitallers in the Bishopric of Lebus (14th-16th cent.)* discusses the circumstances surrounding the takeover of Templar properties by the Hospitallers and the establishment of the Bailiwick of Brandenburg, an administrative unit which emerged within the Grand Priory of Germany, to which the commanderies of Lebus belonged. The chapter presents the history and endowment of the houses in Chwarszczany, Leśnica, and Łagów and addresses the functioning of the demesne of Brandenburg masters. The author also pays much attention to the relationships of the order with margrave Johann von Brandenburg-Küstrin, as due to his insistence the Hospitallers of Brandenburg adopted Lutheranism in 1538.

Studies conducted by the author demonstrated that Templars were granted their first estates in the diocese of Lebus by Henryk Brodaty in the 1220s. They received 250 measures of land known as *lan* (Germ. *Hufe*, ca 17-23 ha), which were the beginning of the commandery in Leśnica. The knights were brought to the region from Oleśnica Mała or one of their German seats, Süpplingenburg or Bamberg; coincidentally, the bishop of Bamberg was Ekbert, brother of Duchess Hedwig of Silesia. Supporting a military order reflected the interest the profoundly religious ducal couple had in the idea of crusades, and offered a safe way to fulfil one's duties to God and Church. It should be noted that Hedwig's connections with the Templars were quite strong, as her relatives, Theodoric and Frederick II, were members of the order.

Endowments granted to Templars in the Middle Oder region were an opportunity for the rulers to assert their rights to disputed land. Moreover, they offered prospects of economic development in a sparsely populated areas, and could result in achieving relative peace in the frontier territories. For the Templars, the estates they gained did not represent a tremendous value, while their interest in the peripheries of Europe reflected the deteriorating standing of the order at the turn of the 13th century. One may add that endowments from Henryk Brodaty may have been associated with his involvement in Prussian affairs.

Templars remained in the diocese of Lebus for approximately 80 years. During that period they owned over 30 villages which belonged to the commanderies in Chwarszczany, Leśnica, and possibly in Sulęcín or Ostrów. For several years, they also held 100 *lans* near Szydłów, which they probably received from Henryk Pobożny. The order is likely to have lost it when the castellany of Szydłów was seized by Henry the Illustrious, margrave of Meissen.

The task of the commandery was to procure means to support brothers fighting in the Iberian Peninsula and the Holy Land. Surplus revenue was achieved thanks to donations from the nobility and their own economic undertakings, chiefly consisting in cereal and animal husbandry. Analysis of sources did not demonstrate that the Templars from Chwarszczany or Leśnica participated directly in military action, e.g. the battle of Legnica.

The knights were nevertheless considerably active in the religious domain, which owed to their consistent observance of the monastic rule and favourable relationships with the bishops of Lebus, in particular with Wawrzyniec (1209–1233) and Henryk (1233–1244). In 1244, they founded a canon's prebend

attached to the Cathedral in Lubusz, whereby the upkeep of the canon was funded from the revenue of the parish of Leśnica and the tithe from rented land in Leśnica, Heinersdorf, Tempelberg and Marxdorf. It was on their initiative that the parish churches in Cychry, Dargomyśl, Dębno, Oborzany, Heinersdorf, Tempelberg, Marxdorf, Neuentempel and Dolgelin were built. From 1286, Knights Templar were patrons of the church in Sulęcín. However, the aforementioned churches were not always served by the order's chaplains.

In principle, the commanderies in the diocese of Lebus were subordinated to the master of Germany. However, a separate province was established towards the end of the 13th century, comprising Poland, Pomerania and what was known as *Marchia Transoderana*. This is attested to by the expansion of the church in Chwarszczany, dated to the 1280s and reflected in the titlature of the local commander, Bernard von Everstein.

The attacks on the seats of the Knights Templar across the Kingdom of France in October 1307 and their aftermath had little impact on the functioning of commanderies in the diocese of Lebus. It was only after the dissolution of their order, which came into effect on April 3rd, 1312, under the bull *Vox in excelso* that margrave Waldemar seized e.g. the estate of Sulęcín. However, the ruler did comply with the instruction of pope Clemens V, who commanded that all properties of the Knights Templar outside the Iberian Peninsula be handed over to the Order of St. John (as stipulated in the bull *Ad providam*). In all likelihood, the Hospitallers took over the commanderies of Leśnica and Chwarszczany without any greater difficulty.

Until the first half of the 14th century, the Knights Hospitaller had not held any estate in the diocese of Lebus. The commanderies in Chwarszczany and Leśnica went into their hands only after the suppression of the Templars, taking place between May 2nd, 1312, and January 29th, 1318. Nonetheless, they failed to assume ownership of the Sulęcín estate, which had been seized by margrave Waldemar. The parties reached an agreement following a spell of negotiations, crowned by a concord concluded on January 29th, 1318, in Kremmen. As a result, the margrave held Sulęcín and the nearby villages of Długoszyn, Brzeźno, Rychlik, Grabno and Lubów, but as a lien to be recovered by the Hospitallers against payment within two years. The Hospitallers probably owned these estates for a brief period in the 1320s, but the Wittelsbachs who seized power in the

Mark at the time challenged their claim on Sulęcín. Ultimately, the order regained Sulęcín only on December 21st, 1350.

The Hospitallers continued to hold commanderies in Chwarszczany and Leśnica, as well as established another one in Łagów, in the so-called Torzym (Sternberg) Land in the eastern part of the diocese. It was created by virtue of a contract, concluded between the Hospitallers with Louis V the Brandenburger and Louis VI the Roman on December 24th, 1350, in Frankfurt on the Oder. Its endowment consisted of over 30 localities in the Land of Lebus and western Greater Poland. In mid-14th century the Hospitallers built an imposing castle which became the seat of the local commander.

The functioning of the order's house in Gorgast requires further research. In mid-14th century, the Hospitallers in that area either established an independent convent or gained autonomy within the commandery of Leśnica. In the 1375 land register of Charles IV, Gorgast is mentioned next to Leśnica among the castles and houses of the Order of St. John. The manor which existed there in the 15th century functioned thanks to the local manor farm and the revenue from nearby lakes and forests. The brothers of Gorgast also owned the village of Bleyen. Inventory ledgers of 1556 and 1582 refer to Leśnica and Gorgast as separate houses, but their estates were enumerated jointly.

The commanderies in Chwarszczany, Leśnica, Łagów and possibly in Gorgast were parts of the Bailiwick of Brandenburg, an autonomous administrative entity which emerged within the structure of the Grand Priory of Germany, sanctioned by the Treaty of Heimbach in June 1381. The bailiwick was to be headed by a master called *Herrenmeister*. The first person to hold that office was Gebhard von Bortfelde, preceptor of the order for Saxony, Thuringia, the Mark and Slavdom.

For a long time, masters of the Bailiwick had no established seat, residing in individual houses of the order: in Braunschweig, Süpplingenburg, Swobnica, Łagów, Suchań, Werben and probably Gartow. In the 15th century, the masters may have also stayed in the castles in Świebodzin and Słońsk (Sonnenburg).

Słońsk gained greater importance when the construction of a new gothic castle around was completed around 1460. The Hospitallers built it as a residence of the masters of the Bailiwick, in the location of a former stronghold which had stood near the river Lenka (Łęcza). The town was one of the favourite places of Heinrich von Redern, who decided to spend his declining days there. The

status of the Słońsk castle became firmly established in the 1490s, when Richard von der Schulenburg und Georg von Schlaberndorff held the master's office. In the 16th century, Słońsk was considered the capital of the Bailiwick while its castle a permanent seat of the Brandenburg *Herrenmeisters*.

The masters were entitled to specific funds and allowances. Also, the 15th century saw the creation of specially designated estates; the revenue they generated and material goods produced there were placed at the masters' direct disposal. Two such domains were established in the diocese of Lebus, which spanned at least 15 localities. In 1467, the Hospitallers of Słońsk gained Ługów, located outside the boundaries of the bishopric, near Świebodzin.

The masters' demesnes were incorporated into the commandery of Ługów, but the estates were managed by local administrators, who resided at the castle in Słońsk and the manor house in Rąpice. Eight of such superintendents were identified following analysis of the source material. Słońsk, its castle, the attached hamlet as well as the villages of Przyborów, Ownice, Lemierzyce, Krzeszyce, Muszkowo, Miechów, Chartów, Maczków, Gradyń, Trzebów and Drogozmin were administered by e.g. Albert Schaf and Heinrich Ratzenberger. Ludwig Slaberndorf, Johannes Barfuss, Johann von Wolberck, Kurt von Retzdorf, Matthaeus von Möstichen and Sebastian von Löben were responsible for Rąpice and its manor, Mielesznica with its manor farm and Kłopot. In the period under consideration, none of the above localities was transformed into a commandery.

These demesnes were a source of considerable gain for the bailiwick masters, but a precise estimation of the profits requires further studies. One can only say that the estates yielded revenue thanks to the mills in Słońsk, Krzeszyce, Muszkowo, Ownice and Mielesznica, fishing (in 1461 the hamlet of Słońsk and Przyborowo were inhabited by as many 73 fishermen) and agriculture (the acreage of cultivated land in these domains totalled 330–350 *łans*).

The overall endowment of the Hospitallers in the diocese was nothing short of imposing. Under margrave Joachim I (1499–1535) the order boasted 3 towns, 2 castles, at least 6 manor houses, over 60 villages with at least 11 mills and hundreds of *łans* of arable land.

The development of the military orders in the diocese hinged upon their relationships with the successive rulers of the Land of Lebus. During the rule of the House of Piast, when the province belonged to the dukes of Silesia, the Templars could feel safe there. They were held in high regard especially by Henryk

Brodaty, whom they owed the commandery in Leśnica. Henryk Pobożny followed in his father's footsteps, granting the order further 100 *lans* in the area of Szydłów. Templar contribution to the Battle of Legnica on April 9th, 1241, attests to their good relationships with the ducal court, which were upheld during the times of Bolesław Rogatka. The latter made two endowments to the order, granting them the village of Małuszów in 1241, and later another 50 *lans* of land near Leśnica.

Less auspicious times came when the margraves of Brandenburg of the House of Ascania began to assert their power in the Middle Oder region. The Ascanians contested the order's hold on land, which led in 1261 to unfavourable changes in the estate owned by the Hospitallers (Treaty of Torgelow). Rapprochement occurred only in the 1280s, which was reflected in the termination of a long-running dispute about the Sulęcín demesne. Moreover, outside the diocese of Lebus, a commandery is likely to have been founded in Tempelhof and a church in Berlin has been placed under Templar patronage. It should be noted that during their conflict with the margraves, the Knights Templar solicited support of the Holy See and dukes of Greater Poland, Bolesław Pobożny and Przemysł II.

The Hospitallers functioned in the diocese in altogether different social and political realities. Their position in the region was much stronger than it was the case with their Templar predecessors. The interests of the order were the prime concern of both individual commanders as well as the masters of the bailiwick, who enjoyed considerable esteem among the ruling circles. The Wittelsbachs, who came to power in the Mark in the 1320s, valued cooperation with order quite highly. Despite the incident associated with Ludwig's V seizure of Sulęcín, which took place before January 25th, 1326, mutual relationships continued harmoniously. The Hospitallers won the trust and favour of the Wittelsbachs by supporting the latter in their dispute with pope Stephen II (1326–1345) and during the conflict with a coalition which called for their removal from power in favour of the False Waldemar. The order also succoured the margraves in times of financial crises, as exemplified by the Berlin Agreement of December 9th, 1347, under which Louis V received 400 *grzywien* (half-pound ingots) of silver against the lien of Łągów. Furthermore, the Hospitallers were entrusted tasks of military nature, such as patrolling the route between Rzepin and Frankfurt on the Oder.

The fraternity of St. John found themselves at the crossroads when margrave Otto V clashed openly with emperor Charles IV. Siding definitely with one or the other could have had dire consequences. Thus the order waited for the events to unfold, though individual commanders did not conceal their sympathies. This led for instance to an deplorable incident in Pomerania, where knights who supported Wittelsbachs, aided by the burghers of Chojna, attacked the Hospitallers from the commandery in Rurka, who endorsed the emperor.

The Mark of Brandenburg was ultimately conquered by Charles IV, who awarded it as fief to his underage sons on October 2nd, 1373. However, the Luxemburgs attached little attention to local politics. Their contacts with the Hospitallers of the Lebus commanderies were in fact limited to the question of the Santok castle which was pledged by Sigismund of Luxemburg to the Order of St. John in 1397, at the latest.

In contrast, the relations between the Hospitallers and the Teutonic Order, which ruled Neumark in 1402–1455 were anything but harmonious. The sides became involved in a major dispute over the ownership of the castle in Santok. The conflict could not be resolved due to numerous incidents, including attacks of the Hospitallers on merchants who remained under protection of the Teutonic Knights or the assault of the subjects of the Order of the German House on the fortress of Santok. In 1433, the Hospitallers came to an arrangement with Polish-Bohemian forces, which invaded the Neumark using the river crossing in Santok. The aftermath of the deal were grave. The Teutonic Knights saw the Hospitallers as traitors and seized their commandery in Chwarszczany, which remained in their hands until April 1435. In the later years, relationships between the orders improved, though the fraternity of St. John gladly received that news that on September 19th, 1455, the Neumark was bought by Frederick II Hohenzollern.

The Hospitallers of Brandenburg were strongly affiliated with the House of Hohenzollern. Masters Busso von Alvensleben and Balthasar von Schlieben were among the closest collaborators of margrave Frederick. Both witnessed the anti-Teutonic alliance concluded between the latter and Władysław Jagiełło on April 8th, 1421. The ruler supported the Hospitallers during their conflict with the Order of Brothers of the German House. On October 5th, 1434, he demanded from the grand master of the Teutonic Knights that Chwarszczany be returned

to the rightful owners and an appropriate compensation be paid for the damage resulting from warfare.

Frederick II continued to maintain good relations with the Hospitallers. On November 5th, 1460, he confirmed their rights to all land estates they held in the Mark of Brandenburg. His favour was also reflected in the restoration of the chapel altar in Chwarszczany. Just as his father, he could count on the Hospitallers for advice and support in political undertakings. It is worth noting that local commanders participated in the sessions of the Landtag as prelates of the Neumark.

The Hohenzollerns took advantage of the military support of the order as well. During the war of the Głogów succession (1476–1482), knights of St. John fought for margrave Albrecht III Achilles. The commander of Łagów, Jakob von Barfuss, was even imprisoned in February 1478 by the faction of Jan II the Mad (of Żagań), while the Brandenburg master Richard von Schulenburg lent his hand at the battle of Gęstowice. Joachim I entrusted the Hospitallers with protecting merchants and carters travelling on the major domestic route leading through the Land of Torzym to Międzyrzecz.

In the late 15th century, the Hospitallers grew increasingly dependent on the Hohenzollerns. Johann Cicero and Joachim I began to interfere with internal affairs of the bailiwick. The election of Wit von Thümen for the Brandenburg master already showed signs of submission to Hohenzollern will, but it was only John of Brandenburg-Küstrin who sought to bring the Hospitallers completely under his control. On as many as four occasions was the election of a bailiff decided by the margrave himself. Masters of the bailiwick Joachim von Arnim (June 1544), Thomas von Runge (April 1545), Franz von Neumann (April 1564) and Martin von Hohenstein (January 1569) owed their dignities to his appointment. The ruler contributed significantly to the conversion of the Brandenburg Hospitallers to Lutheranism in 1538. He also enforced an exchange of estates: the lands belonging to the commandery in Chwarszczany were bartered for the estate of Świdwin in West Pomerania (under the Küstrin Treaty of June 15th, 1540). The margrave also attempted to have a special coadjutor attached to the bailiwick who, by his appointment, would administer the lands of the order and exercise judicial powers there. The then Brandenburg master, Franz von Neumann, ardently opposed that idea. John of Küstrin continued to interfere with the affairs of the bailiwick until his death in January 1571.

The Knights Templar remained in the diocese of Lebus for approximately 80 years, while the presence of the Hospitallers lasted almost 240 years. Being remote from the major events in Europe, both orders did not pursue the original idea of crusades, focusing on local undertakings instead. Their history became interwoven with the tumultuous history of the frontier region, where Brandenburgian, Silesian, Greater Poland, Pomeranian and Teutonic influences contended with one another. Existence in the conditions of an ever-present danger was far from easy, although military orders, being international institutions, had an advantage over secular knighthood. The Hospitallers in particular achieved a strong position in the diocese, but both brotherhoods had a considerable influence on local politics, economy, social life and religion. The Knights Templar were dissolved in 1312. The Knights Hospitallers weathered the secularization of the diocese and have remained present in the Middle Oder region until today.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Brandenburgisches Landeshauptarchiv in Potsdam

- Władysław Odonic nadaje templariuszom szpital w Gnieźnie, Wielowieś i Chwarszczany nad Myślą (1232 r.); Rep. 9 A, Templerorden, U. 3.
- Papież Grzegorz IX potwierdza templariuszom ich prawa do dziesięcin, które otrzymali w ziemi kostrzyńskiej od biskupa lubuskiego (Anagni, 22 września 1238 r.); Rep. 9 A, Templerorden, U. 6.
- Biskup lubuski Henryk potwierdza dziesięciny templariuszom z komandorii w Leśnicy i ustanawia prebendę kanoniczną przy kościele katedralnym w Lubuszu (1244 r.); Rep. 9 A, Templerorden, U. 9.
- Bolesław Pobożny potwierdza templariuszom nadanie swojego ojca, Władysława Odonica (Poznań, 11 lutego 1259 r.); Rep. 9 A, Templerorden, U. 16.
- Przemysł II potwierdza templariuszom ich prawa do posiadłości w Chwarszczanach i Wielowsi (Poznań, 5 listopada 1282 r.); Rep. 9 A, Templerorden, U. 21.
- Margrabia brandenburski Albrecht III potwierdza templariuszom granice komandorii chwarszczańskiej (Chwarszczany, 23 kwietnia 1295 r.); Rep. 9 A, Templerorden, U. 25.
- Margrabia brandenburski Waldemar zatwierdza sprzedaż wsi Cychry przez templariusza Gunthera de Kothena mieszczanom frankfurckim, Tomaszowi i Janowi Hokemanom (13 września 1308 r.); Rep. 9 A, Templerorden, U. 32.
- Margrabiowie Ludwik i Ludwik Rzymski przekazują joannitom zamek w Łagowie, tamtejsze miasteczko oraz 22 wsie (Frankfurt nad Odrą, 24 grudnia 1350 r.); Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 113.
- Margrabia Jan Hohenzollern sprzedaje zakonowi joannitów zamek i miasteczko Słońsk, tamtejszą chyżę oraz Przyborów, Lemierzyce, Krzeszyce, Muszkowo, Ownice i Chartów (Eberswalde, 18 maja 1427 r.); Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 236/1.
- Wielki mistrz zakonu krzyżackiego Paweł von Russdorff zawiera ugodę z mistrzem baliwatu brandenburskiego joannitów Baltazarem von Schliebenem w sprawie zamku santockiego i komandorii chwarszczańskiej (Malbork, 15 kwietnia 1435 r.); Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 250.
- Jan von Andernach, przedstawiciel władz zakonnych, zawiera porozumienie z mistrzem baliwatu brandenburskiego Henrykiem von Redernem w sprawie uregulowania zaległości finansowych baliwatu (Leśnica, 28 września 1457 r.); Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 276.
- Nowy mistrz baliwatu brandenburskiego joannitów, Liborius von Schlieben, potwierdza komandorum i braciom zakonnym ich dotychczasowe prawa (Leśnica, 10 czerwca 1460 r.); Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 282.

- Margrabiya Fryderyk II odnawia fundację ołtarza w kościele w Chwarszczanach (26 stycznia 1463 r.); Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 291.
- Jerzy von Schlabrendorff otrzymuje ziemię w Chwarszczanach za zasługi na rzecz zakonu joannitów (2 grudnia 1489 r.); Rep. 9 B, Johanniterorden, U. 345.
- Obowiązek parafii Marxdorf do corocznej opłaty 7 wispli owsa na rzecz mistrza baliwatu brandenburskiego joannitów; Rep. 9 B, Johanniterorden, nr 7764.
- Porozumienie pomiędzy spadkobiercami Mateusza von Möstichena – dawnego zarządcy urzędu zakonnego Rąpice; Rep. 9 B, Johanniterorden, nr 944.
- Księga rachunkowa urzędu zakonnego Rąpice. Dochody i wydatki w latach 1598-1689; Rep. 9 B, Johanniterorden, nr 4844, 1.
- Księga główna urzędu zakonnego Rąpice; Rep. 9 B, Johanniterorden, nr 4846.

Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem

- List starosty świebodzińskiego Wilhelma von Gersdorfa do wójta krzyżackiego Henryka von Rabensteina z 24 marca 1432 r.; 20, HA, Ordensbriefarchiv, 6020.

Źródła drukowane

- Ad providam, [w:] Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski, 2 (869-1312), oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003.
- Adam z Bremy, *Gesta Hammaburgensis ecclesiae pontificum*, Hannoverae 1846.
- Akta unji Polski z Litwą 1385-1791, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932.
- Bernard z Clairvaux, Pochwała nowego rycerstwa, tłum. E. Żochowska, *Christianitas* 41, 2008, s. 37-57.
- Chronicon Montis Sereni, [w:] *Monumenta Germaniae Historica*, 23, Hannoverae 1874.
- Codex diplomaticus Brandenburgensis. Sammlung der Urkunden, Chroniken und sonstigen Geschichtsquellen für die Geschichte der Mark Brandenburg und ihrer Regenten, herausgegeben von A.F. Riedel, 1-4, Berlin 1838-1862.
- Codex diplomaticus Brandenburgensis Continuatus. Sammlung ungedruckter Urkunden zur Brandenburgischen Geschichte, hrsg. von G.W. von Raumer, Zwei Teile in einem Band, Hildesheim-New York 1976.
- Codex epistolaris Vitoldi Magni Ducis Lithuaniae 1376-1430, ed. A. Prochaska, Cracoviae 1882.
- Concilium Provinciale Magdeburgense Anno Christi 1403; Anno Christi 1452, [w:] *Concilia Germaniae*, 5 (Supplementum Tomi V), hrsg. M. von Manderscheid, J.F. Schannat, J. Hartzheim, H. Scholl, E. Neissen, A. Hesselmann, 1763.
- de Curzon H., *La Règle du Temple*, Paris 1886.
- Damalewicz S., *Vitae Vladislaviensium Episcoporum*, Cracoviae 1642.
- Das Landbuch der Mark Brandenburg von 1375, hrsg. von J. Schultze, [w:] *Brandenburgische Landbücher. Veröffentlichungen der Historischen Kommission für die Provinz Brandenburg und die Reichshauptstadt Berlin*, 8, 2, Berlin 1940.
- Das Neumärkische Landbuch Markgraf Ludwigs des Aelteren vom Jahre 1337, nach einer neu aufgefundenen Handschrift des vierzehnten Jahrhunderts mitgeteilt von L. Gollmert, hrsg. Historisch-Statistischer Verein zu Frankfurt a. O., Frankfurt an der Oder 1862.

- Długosz J., *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 2-10, Warszawa 1961-1981; ks. 11 i 12: 1431-1444, Warszawa 2009.
- Ecclesiae Pisanae de consecratione episcoporum Corsicanorum privilegium testatur ultimo concilii Lateranensis die damnatum esse*, [w:] *Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, ed. J.P. Migne, Paris 1854.
- Ex Historiae Regum Franciae Continuazione Parisiensi*, ed. O. Holder-Egger, [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, 26, Hannoverae 1882.
- Finke H., *Ungedruckte Dominikanerbriefe des 13. Jahrhunderts*, Paderborn 1891.
- Finke H., *Papsttum und Untergang der Templerordens*, 2: *Quellen*, Müntzer 1907.
- Gall Anonim, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, Wrocław 2003.
- Grandes Chroniques de France*, 8, Paris 1934, za: M. Melville, *Dzieje templariuszy*, Warszawa 1991.
- Henryk z Antwerpii, *Tractatus de captione urbis Brandenburg*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica*, 25, Hannoverae 1880.
- Kodeks dyplomatyczny Małopolski, 2: 1153-1333, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1886.
- Kodeks dyplomatyczny Śląska. Zbiór dokumentów i listów dotyczących Śląska, 2: obejmujący lata 1205-1220, wyd. K. Maleczyński, A. Skowrońska, Wrocław 1959; 3: obejmujący lata 1221-1227, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1964.
- Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski: obejmujący dokumenta tak już drukowane, jak dotąd nie ogłoszone, sięgające roku 1400, wydany staraniem Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego, 1: 984-1287, Poznań 1877; 2: 1288-1349, Poznań 1878; 3: 1350-1399, Poznań 1879.
- Konopnicka-Szatarska M., List Jana z Kostrzyna potwierdzający prawa do sekularyzacji zakonu joannitów oraz innych dóbr kościelnych (1538-1539), *Rocznik Lubuski* 27, 1, 2001, s. 171-172.
- Kozłowska-Budkowa Z., *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, 1: *Do końca wieku XII*, Kraków 2006.
- Kromer M., *De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX*, Basileae 1555.
- Kronika Janka z Czarnkowa, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, 2, wyd. A. Bielowski, Warszawa 1961.
- Kronika Polska, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, 3, wydany nakładem Akademii Umiejętności w Krakowie, Lwów 1878.
- Kronika Wielkopolska, tłum. K. Abgarowicz, Kraków 2010.
- Księga uposażenia diecezji poznańskiej z roku 1510, wyd. J. Nowacki, Poznań 1950.
- L'Ordre du Temple. Les textes fondateurs, présentés par Bruno Hapel*, Paris 1991.
- La chronique métrique attribuée à Geffroy de Paris*, ed. A. Diverrès, Paris 1956, za: H. Nicholson, *Rycerze templariusze*, Warszawa 2005.
- Landbuch der Mark Brandenburg und des Markgrafthums Nieder-Lausitz in der Mitte des 19. Jahrhunderts oder geographisch-historisch-statistische Beschreibung der Provinz Brandenburg*, bearbeitet von H. Berghaus, 3, Brandenburg 1856.
- Le Livre de Guillaume Le Maire*, ed. C. Port, [w:] *Mélanges historiques: Choix de documents*, 2, Paris 1874.
- Legenda świętej Jadwigi, tłum. A. Jochelson, M.W. Gogolewska, Wrocław 1993.
- Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum*, Cracoviae 1521.
- Monumenta Poloniae Vaticana*, 3: *Analecta Vaticana (1202-1366)*, ed. J. Ptaśnik, Kraków 1914.

- Necrologium Lubense, [w:] *Monumenta Lubensia*, hrsg. W. Wattenbach, Breslau 1861.
- Papsturkunden für Templer und Johanniter, Archivberichte und Texte von R. Hiestand, Göttingen 1972.
- Politische Correspondenz des Kurfürsten Albrecht Achilles, herausgegeben und erläutert von F. Priebsch, 1: 1470-1474, Leipzig 1894; 2: 1475-1480, Leipzig 1897.
- Pommersches Urkundenbuch, 1: 786-1253, Neu bearbeitet von K. Conrad, Köln-Wien 1970; 5: 1311-1320, bearbeitet von O. Heinemann, Neudruck der Ausgabe Stettin 1905, Köln-Wien 1970.
- Pomorze Zachodnie w żywotach Ottona, tłum. J. Wikarjak, Warszawa 1979.
- Privilegium pro congregatione Camaldulensi, [w:] *Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, ed. J.P. Migne, 163, Paris 1854.
- Quam amabilis Deo, tłum. E. Żochowska, [w:] *Christianitas* 41, 2008, s. 123-125.
- Recueil des historiens des croisades. Documents arméniens, 2, Année 1869, za: M. Melville, *Dzieje templariuszy*, Warszawa 1991.
- Regesta Historiae Neomarchicae. Die Urkunden zur Geschichte der Neumark und des Landes Sternberg, in Auszügen mitgetheilt von K. Kletke, Erste Abtheilung, Märkische Forschungen, 10, Berlin 1867; Zweite Abtheilung, Märkische Forschungen, 12, Berlin 1868; Dritte Abtheilung: Markgraf Johann (Hans) von Küstrin. 1513-1571, Märkische Forschungen, 13, Berlin 1876.
- Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198-1525, 1-2, bearbeitet unter Mitwirkung zahlreicher Anderer von E. Joachim, herausgegeben von W. Hubatsch, Göttingen 1948.
- Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischem Hause, bearbeitet von H. Krabbo, 1, Leipzig 1910; 3, München-Leipzig 1913.
- Regesten zur schlesischen Geschichte, hrsg. von C. Grünhagen, 1: bis zum Jahre 1250, Breslau 1884.
- Registrum ecclesie Lubucensis dyocesis, [w:] H. Ludat, *Das Lebuser Stiftsregister von 1405. Studien zu den Sozial- und Wirtschaftsverhältnissen im mittleren Oderraum zu Beginn des 15. Jahrhunderts*, 1, Wiesbaden 1965.
- Reguła Zakonu św. Jana Jerozolimskiego (ustanowiona przez brata Rajmunda de Puy, przełożonego Szpitala w Jeruzalem, zatwierdzona przez Innocentego II, uzupełniona przez Eugeniusza III i w roku 1185 potwierdzona przez Lucjusza III), tłum. T.W. Lange, *Christianitas* 41, 2008, s. 109-114.
- Repertorium der im Kgl. Staatsarchiv zu Königsberg i. Pr. befindlichen Urkunden zur Geschichte der Neumark, im Auftrage des Vereins für Geschichte der Neumark, bearbeitet von E. Joachim, herausgegeben von P. von Niessen, *Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark* 3, Landsberg a. W. 1895.
- Rocznik kapituły gnieźnieńskiej, [w:] *Monumenta Poloniae Historica Series Nova*, 6, wyd. B. Kürbis przy współudziale G. Labudy, J. Lucińskiego i R. Walczaka, Warszawa 1962.
- Rocznik świętokrzyski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, 3, wydany nakładem Akademii Umiejętności w Krakowie, Lwów 1878.
- Schlesisches Urkundenbuch, 1: 971-1230, bearbeitet verlage H. Appelt, Graz-Köln 1963-1971; 2: 1231-1250, bearbeitet verlage W. Irgang, Wien-Köln-Graz 1977.

- Schmidt C., *Geschichte der Kirchen und milden Stiftungen der Stadt Stargard a. I.*, 1, Stargard 1878, Urkunden-Buch.
- Stabilimenta Rhodiorum Militum, tłum. E. Żochowska, *Christianitas* 41, 2008, s. 119-122.
- Testament biskupa lubuskiego Apeczki z 24 stycznia 1352 r., za: J. Lewański, *Biskup Apeczko – uczony wrocławianin i obrońca polskiej racji stanu w wieku XIV*, *Zaranie Śląskie* 2, 1959, s. 14-17.
- Urkunden der Markgrafen von Meissen und Landgrafen von Thüringen 1196-1234, [w:] *Codex diplomaticus Saxoniae Regiae*, hrsg. O. Posse, H. Ermisch, 1, 3, Leipzig 1898.
- Urkunden und Regesten zur Geschichte des Johanniterordens, [w:] J. Pflugk-Harttung, *Der Johanniter- und Deutsche Orden im Kampfe Ludwigs des Bayern mit der Kurie*, Leipzig 1900.
- Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen, nach Vorlage von Helmut Lüpke, neu bearbeitet von Winfried Irgang, Köln-Wien 1987.
- Vox in excelso, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaćniński, polski*, 2 (869-1312), oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003.
- 195 Protokolle eines Inquisitionsverfahrens gegen Waldenser in Stettin aus den Jahren 1392 bis 1394, [w:] *Quellen zur Ketzergeschichte Brandenburgs und Pommerns*, gesammelt, herausgegeben und eingeleitet von D. Kurze, Berlin-New York 1975.

Encyklopedie i słowniki

- Deutsches Städtebuch Handbuch städtischer Geschichte, 1: Nordostdeutschland, hrsg. E. Keyser, Stuttgart-Berlin 1939.
- Encyklopedia katolicka, 2, Lublin 1989; 8, Lublin 2000.
- Kneschke E.H., *Neues allgemeines Deutsches Adels-Lexicon im Vereine mit mehreren Historiken*, 1-9, Leipzig 1859-1870.
- Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1996.
- Ledebur L., *Adelslexikon der Preussischen Monarchie*, 1-2, Berlin 1855.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000.
- Pasterniak W., Szczegóła H., *Słownik nazw geograficznych ziemi lubuskiej (województwo zielonogórskie)*, Zielona Góra 1963.
- Polski Słownik Biograficzny, 1, Kraków 1935.
- Religia. Encyklopedia PWN, 8-9, Warszawa 2003-2004.
- Rospond S., *Słownik nazw geograficznych Polski zachodniej i północnej. Według uchwał Komisji Ustalania Nazw Miejscowych pod przewodnictwem Stanisława Srokowskiego*, Wrocław-Warszawa 1951.
- Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII, 2: F-K, red. W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Spławiński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964; 3: L-O, red. W. Kowalenko, G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967; 5: S-Ś, red. G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975; 6: T-W, red. G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977.
- Wielka Encyklopedia PWN, 25, Warszawa 2004.

Opracowania

- Abraham W., Powstanie organizacji Kościoła łacińskiego na Rusi, 1, Lwów 1904.
- Abraham W., Organizacja Kościoła w Polsce do połowy XII w., Poznań 1962.
- Barber M., Propaganda in the Middle Ages: the Charges against the Templars, Nottingham Medieval Studies 17, 1973, s. 42-57.
- Barber M., The trial of the Templars, Cambridge 1978.
- Barber M., Templariusze, Warszawa 2000.
- Baszkiewicz J., Historia Francji, Wrocław 1978.
- Berg G., Geschichte der Stadt und Festung Cüstrin, Schriften des Vereins für Geschichte der Neu-mark 35/36, 1918.
- Bielińska M., Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII w., Wrocław-Warszawa-Kraków 1967.
- Bieniak J., Polska elita polityczna XII w. (część III A.: Arbitrzy książąt – krąg rodzinny Piotra Włostowica), [w:] S.K. Kuczyński (red.), Społeczeństwo Polski Średniowiecznej 4, Warszawa 1990, s. 67-107.
- Biskup M., Labuda G., Dzieje zakonu krzyżackiego w Prusach, Gdańsk 1988.
- Biskup M., Wojny Polski z Zakonem Krzyżackim (1308-1521), Gdańsk 1993.
- Błaszczak T., Biskupi diecezji lubuskiej i pomorskiej do końca XII wieku, [w:] Z. Lec, A. Put (red.), Kościół na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w XII wieku, Szczecin 2008, s. 67-76.
- Błaszczak T., Biskupi diecezji kamieńskiej i lubuskiej, [w:] Z. Lec, A. Put (red.), Kościół na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w XIII wieku, Szczecin 2012, s. 33-41.
- Błaszczak T., Biskupi diecezji kamieńskiej i lubuskiej, [w:] Z. Lec, A. Put (red.), Kościół na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w XIV wieku, Szczecin 2015, s. 45-53.
- Bobowski K., W sprawie metod badawczych wczesnośredniowiecznej dyplomatyki śląskiej, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka 35, 3, 1980, s. 517-526.
- Bobowski K., Umacnianie się prawnej roli pieczęci w XII i XIII w. (na przykładzie Pomorza Zachodniego), Czasopismo Prawno-Historyczne 38, 2, 1986, s. 23-40.
- Boras Z., Książęta piastowscy Wielkopolski, Poznań 1983.
- Boras Z., Dworecki Z., Morzy J., Sulechów i okolice, Poznań 1985.
- Boras Z., Walczak R., Wędzki A., Historia powiatu waleckiego w zarysie, Poznań 1961.
- Bordonove G., Życie codzienne zakonu templariuszy, Zakrzewo 2005.
- Boutaric E., Clement V, Philippe le Bel et les Templiers, Revue des Questions Historiques 10, 1871, s. 301-342.
- Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte und Kommenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts, 1-2, hrsg. H.D. Heimann, K. Neitmann, W. Schich mit M. Bauch, E. Franke, Ch. Gahlbeck, Ch. Popp, P. Riedel, Berlin-Brandenburg 2010.
- Breitenbach O., Das Land Lebus unter den Piasten, Fürstenwalde Spree 1890.
- Brzustowicz G.J., Likwidacja zakonu templariuszy w Nowej Marchii i na Pomorzu Zachodnim, Nasza Przyszłość 111, 2009, s. 251-267.
- Buczek K., Pierwsze biskupstwa polskie, Kwartalnik Historyczny 52, 2, 1938, s. 169-209.
- Buliński B., Historia Kościoła polskiego, 1: Epoka piastowska, Kraków 1873.
- Bunnars M., Die vier Niederlassungen des Johanniterordens in Mecklenburg – Spiritualität und Hospitalität, Mecklenburgia sacra 8, 2005, s. 25-68.

- Burkiewicz Ł., Templariusze i ich wpływ na politykę wewnętrzną Królestwa Cypru w przededniu kasaty zakonu, *Studia Historyczne* 52, 1, 2009, 3-18.
- Burzyński E., Templariusze na Śląsku. Komandoria w Oleśnicy Małej, *Śląskie Studia Historyczne* 13, 2007, s. 157-172.
- Burzyński E., Zakon rycerski templariuszy na ziemiach Polski piastowskiej i na Pomorzu Zachodnim, Wodzisław Śląski 2010.
- Byczko T., Torzym, [w:] Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki (red.), *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą (województwo zielonogórskie)*, 1: Ziemia Lubuska, Nowa Marchia, Wielkopolska, Zielona Góra 1967, s. 329-334.
- Cetwiński M., Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody, Wrocław 1982.
- Chmarzyński G., Szaniecki M., Zamek w Łagowie, Warszawa 1948.
- Chorzępa M., Krótki rys historyczny biskupstwa lubuskiego, *Gorzowskie Wiadomości Kościelne. Organ Urzędowy Kurii Biskupiej* 5, 9, 1961, s. 308-319.
- Czacharowski A., Społeczne i polityczne siły w walce o Nową Marchię w latach 1319-1373 ze szczególnym uwzględnieniem roli możnowładztwa nowomarchijskiego, Toruń 1968.
- Czacharowski A., Polsko-krzyżacki spór o Drezdenko i Santok na początku XV w., *Zapiski Historyczne* 50, 3, 1985, s. 191-210.
- Czapliński W., Galos A., Korta W., *Historia Niemiec*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1981.
- Czerwiński P., Zakon maltański i stosunki jego z Polską na przestrzeni dziejów. Szkic historyczny, published by The Polish Research Centre, London 1964.
- Daillez L., *Bibliographie du Temple*, Paris 1972.
- Das Land Sternberg. Brandenburgische Geschichte mit besonderer Berücksichtigung der Neumark. Nach Urkunden bearbeitet von W. Freier, Zielenzig 1892.
- Dąbrowski F., Geneza i początek działalności komandorii joannitów w Zagości, Między Wisłą a Pilicą. *Studia i Materiały Historyczne* 3, 2002, s. 11-44.
- von Dellingshausen F.A., Zakon joannitów w Nowej Marchii, *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – ziemia lubuska – wspólne korzenie* 9, 2011, s. 25-55.
- Demurger A., Jacques de Molay. *Le crépuscule des Templiers*, Paris 2002.
- Demurger A., *Les Templiers. Une chevalerie chrétienne au Moyen Âge*, Paris 2005.
- Dessubré M., *Bibliographie de l'Ordre des Templiers*, Paris 1928.
- Die Kommenden der Ballei Brandenburg. Übersicht über alle Kommenden der Ballei, [w:] *Der Johanniter-Orden, der Malteser-Orden. Der ritterliche Orden des hl. Johannes vom Spital zu Jerusalem. Seine Aufgaben, seine Geschichte*, hrsg. von A. Wienand, Köln 1977, s. 390-398.
- Dobosz J., Kostrzyn nad Odrą w latach 1232-1536, [w:] J. Marczewski (red.), *Kostrzyn nad Odrą. Dzieje dawne i nowe*, Poznań 1991, s. 77-110.
- Dobosz J., *Monarchia i możni wobec Kościoła w Polsce do początku wieku XIII*, Poznań 2002.
- Dola K., Zakon joannitów na Śląsku do połowy XIV wieku, *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 3, 1973, s. 43-86.
- Dolański D., Konopnicka M., Stosunki wyznaniowe na pograniczu śląsko-lubuskim w XVI-XVII wieku, *Rocznik Lubuski* 26, 2, 2000, s. 51-75.
- Dolański D., Konopnicka-Szatarska M., Ekonomiczne i religijne podłoże konfliktu między Janem z Kostrzyna a joannitami, *Rocznik Lubuski* 27, 1, 2001, s. 73-81.
- Dowiat J., *Historia Kościoła katolickiego w Polsce (do połowy XV wieku)*, Warszawa 1968.

- Dratwa B., Golemski M., Biskup lubuski Jan Borschnitz (Próba biogramu), [w:] M. Golemski (red.), *Colloquia Lubuskie*, 1, Warszawa 1991, s. 25-29.
- Dziewulski W., Stosunek Ottona Bamberskiego do organizacji kościelnej terenów zachodnio-pomorskich, *Zapiski Historyczne* 23, 1/3, 1957, s. 119-140.
- Dzwonkowski T., Jan z Kostrzyna (1513–1571). Jeden z najwybitniejszych władców Nowej Marchii, [w:] K. Bartkiewicz (red.), *Ludzie Środkowego Nadodrza. Wybrane szkice biograficzne (XII-XX wiek)*, Zielona Góra 1998, s. 99-102.
- Dzwonkowski T., Sądownictwo Nowej Marchii za czasów Jana z Kostrzyna, *Rocznik Lubuski* 26, 2, 2000, s. 105-113.
- Edbury P.W., *The Kingdom of Cyprus and the Crusades 1191–1374*, Cambridge-New York-Port Chester-Melbourne-Sydney 1991.
- Fenrych W., Próba nabycia Nowej Marchii przez Polskę w roku 1402 (w świetle dokumentu Sędziwoja z Szubina i towarzyszy z dn. 14 lutego 1402 t. r.), *Zeszyty Naukowe UAM. Historia* 3, 1958, s. 69-113.
- Fenrych W., *Nowa Marchia w dziejach politycznych Polski w XIII i XIV wieku*, Zielona Góra-Poznań 1959.
- Fenrych W., Zabiegi o nabycie Nowej Marchii w latach 1402-1411, [w:] A. Horst et al. (red.), *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*, Poznań 1959, 37-58.
- Fenrych W., *Dzieje Ziemi Chojeńskiej od XIII do początków XIX wieku*, [w:] T. Białecki (red.), *Z dziejów Ziemi Chojeńskiej*, Szczecin 1969, s. 63-118.
- Forey A., *The Templars in the Corona of Aragon*, London 1973.
- Forey A., *The Fall of the Templars in the Crown of Aragon*, Aldershot 2001.
- Frale B., *Templariusze*, Warszawa 2008.
- von Friese Ch.G., *Kirchengeschichte des Königreichs Polen. Vom Ursprunge der christlichen Religion in diesem Reiche und der Entstehung der Bischofthümer Posen, Gnesen, Krakau, Breslau, Lebus etc. Wie auch der verschiedenen Religions-Streitigkeiten dieses Landes bis auf jetzige Zeit*, 1, Breslau 1786.
- Funcke F., *Das Bistum Lebus bis zum Anfange der Hohenzollernherrschaft in der Mark Brandenburg*, *Jahrbuch für brandenburgische Kirchengeschichte* 11-12, 1914, s. 55-64.
- Gahlbeck Ch., *Der Oder-Drage-Raum in voraskanischen Zeit. Großpolen, Schlesien und Pommern im Wettstreit um den Besitz der späteren Neumark*, *Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschland* 45, 1999, s. 1-97.
- Gahlbeck Ch., *Lagow (Łagów) oder Sonnenburg (Słońsk). Zur Frage der Residenzbildung in der Ballei Brandenburg der Johanniter von 1317 bis 1527*, [w:] *Regionalität und Transfergeschichte. Ritterordenskommenden der Templer und Johanniter im nordöstlichen Deutschland und in Polen*, hrsg. von Ch. Gahlbeck, H.D. Heimann, D. Schumann, *Studien zur brandenburgischen und vergleichenden Landesgeschichte*, 9, *Schriften der Landesgeschichtlichen Vereinigung für die Mark Brandenburg*, Neue Folge, 4, Berlin 2014, s. 271-337.
- Gancarczyk K., *W kwestii początków joannitów na Śląsku*, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 40, 2, 1985, s. 191-201.
- Gawęda S., *Próba osadzenia Fryderyka Hohenzollerna na tronie polskim a sprawa pomorska*, [w:] J. Garbaciak, R. Grodecki, H. Łowmiański et al. (red.), *Mediaevalia. W 50 rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego*, Warszawa 1960, s. 177-205.

- Gąsiorowski A., Najstarsze dokumenty poznańskiego domu joannitów, *Studia Źródłoznawcze* 8, 1963, s. 83-95; 9, 1964, s. 47-60.
- Gebuhr R., Myslibórz i Kostrzyn – decyzja margrabiego Jana w sprawie nowej miejscowości centralnej (nowej siedziby), *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie* 3, 2005, s. 67-78.
- Gieysztor A., Początki misji ruskiej biskupstwa lubuskiego, *Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce* 4, 1948, s. 83-102.
- Gieysztor A., *Początki Tyńca*, Kraków 1976.
- Gloger Z., *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Warszawa 1991.
- Golemski M., W sprawie lubuskiego odcinka zachodniej granicy państwa Mieszka I, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 2, 1995, s. 201-208.
- Golemski M., Ślady chwarszczańskiego skryptorium templariuszy, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 15, 2008, s. 53-60.
- Golemski M., Kapituła lubuska do końca XIII w. – przyczynki prozopograficzne, [w:] W. Długocki (red.), *Z dziejów średniowiecza. Pamięci prof. Jana Powierskiego (1940–1999)*, Gdańsk 2010, s. 103-127.
- Golemski M., Średniowieczni lubuscy litterati – rekonesans, *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – ziemia lubuska – wspólne korzenie* 10, 2011, s. 11-25.
- Golemski M., Zakonnicy jako biskupi – ordynariusze diecezji lubuskiej w XII i XIII wieku, [w:] M. Golemski (red.), *Colloquia Lubuskie, 3: Z dziejów kultu św. Jakuba i dawnego biskupstwa lubuskiego*, Ośno Lubuskie 2011, s. 24-33.
- Golemski M., Utrata kasztelanii szydłowskiej w 1249 r. (w 765 rocznicę układu zawartego między margrabią miśnieńskim Henrykiem Dostojnym a księciem wrocławskim Henrykiem III Białym), *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 21, 2014, s. 73-85.
- Goliński M., Uposażenie i organizacja zakonu templariuszy w Polsce do 1241 r., *Kwartalnik Historyczny* 98, 1, 1991, s. 3-20.
- Goliński M., Templariusze a bitwa pod Legnicą – próba rewizji poglądów, *Kwartalnik Historyczny* 98, 3, 1991, s. 3-15.
- Górski K., Jeszcze o początkach biskupstwa kruszwickiego, *Zapiski Historyczne* 31, 4, 1966, s. 93-94.
- Grabowska B., Zaginiony wizerunek Matki Boskiej z Górzycy. Próba ustalenia typu ikonograficznego, [w:] M. Golemski (red.), *Colloquia Lubuskie, 3: Z dziejów kultu św. Jakuba i dawnego biskupstwa lubuskiego*, Ośno Lubuskie 2011, s. 36-41.
- Groblewski W., Skutki pierwszego najazdu Tatarów na Polskę, *Szkice Legnickie* 6, 1971, 81-98.
- Grodecki R., Polska wobec idei wypraw krzyżowych, *Przegląd Współczesny* 7, 18-20, 1923, s. 103-116.
- Grodecki R., *Dzieje polityczne Śląska do r. 1290*, [w:] S. Kutrzeba (red.), *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, 1, Kraków 1933.
- Gumowski M., Jaks, ostatni książę braniborski, *Przegląd Powszechny* 48, 190, 1931, s. 37-56.
- Hamilton J.S., *King Edward II of England and the templars*, [w:] *The Debate on the Trial of the Templars (1307-1314)*, ed. J. Burgtorf, P.F. Crawford, H. Nicholson, Farnham 2010, s. 215-224.
- Hauziński J., Śląsk wobec cesarstwa Staufów w świetle listu Fryderyka II Hohenstaufa do Bolesława II Łysego, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 40, 2, 1985, s. 203-223.

- Hauziński J., Templariusze w Małopolsce – legenda czy rzeczywistość?, [w:] B. Śliwiński (red.), Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza, 2: Polska, Prusy, Ruś. Rozprawy ofiarowane prof. zw. dr hab. Janowi Powierskiemu w trzydziestolecie pracy naukowej, Gdańsk 1995, s. 71-76.
- Heidemann J., Die Reformation in der Mark Brandenburg, Berlin 1889.
- Hein D., Zamki joannitów w Polsce, Poznań 2009.
- Herrlich C., Die Balley Brandenburg des Johanniter-Ordens von ihrem Entstehen bis zur Gegenwart und in ihren jetzigen Einrichtungen, Berlin 1904.
- Heś R., Joannici na Śląsku w średniowieczu, Kraków 2007.
- Hlebionek M., Rokowania polsko-brandenburskie w I połowie XIV wieku, [w:] B. Śliwiński (red.), Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza, 6: Książęta, urzędnicy, złoczyńcy, Gdańsk 1999, s. 77-113.
- Hładkiewicz W., Ugrynowicz J., Koch P., Sulęcín dawniej i dziś, Sulęcín 1995.
- Hope P., Kwestia sprowadzenia templariuszy do Polski. Rozwój uposażenia zakonu w Wielkopolsce, Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny 1, 1993, s. 15-40.
- Hope P., Curia militiae templi in Liceniz. Z dziejów templariuszy na zaodrzańskim obszarze diecezji lubuskiej, Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny 2/3, 1994-1995, s. 11-18.
- Inventar der Bau- und Kunst-Denkmäler in der Provinz Brandenburg, im Auftrage des Brandenburgischen Provinzial-Landtages, bearbeitet von R. Bergau, Berlin 1885.
- Jakubowski W., Solarczyk M., Organizacja Kościoła rzymskokatolickiego na ziemiach polskich od X do XXI wieku. Informatorium historyczne, Warszawa-Olsztyn 2011.
- Jarzewicz J., Gotycka architektura Nowej Marchii. Budownictwo sakralne w okresie Akšańczyków i Wittelsbachów, Poznań 2000.
- Jasiński K., Rodowód Piastów śląskich. Piastowie wrocławscy, legnicko-brzescy, świdniccy, ziębiccy, głogowscy, żagańscy, oleśniccy, opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy, Kraków 2007.
- Jurek T., Konrad I głogowski. Studium z dziejów dzielnicowego Śląska, Roczniki Historyczne 54, 1988, s. 111-141.
- Jurek T., (recenzja) Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen, Nach Vorlage von Helmut Lüpke neu bearbeitet von Winfried Irgang, Köln-Wien 1987, Studia Źródłoznawcze. Commentationes 34, 1993, s. 108-109.
- Jurek T., Rodowód Pogorzeli, Kraków 2005.
- Jurkowski A.I., Historia zakonu rycerskiego templaryszów, od założenia jego aż do upadku (od 1118 do 1314 roku) podług najlepszych źródeł pokrótce zebrana i krytycznie wyłożona, Wilno 1845 (reprint Poznań 2002).
- Jusupović A., Domus quondam Dobrinensis. Przyczynek do dziejów templariuszy na ziemiach Konrada Mazowieckiego, Zapiski Historyczne 71, 1, 2006, s. 7-18.
- Kaczmarczyk Z., Dzieje Ziemi Lubuskiej do roku 1793, Rocznik Lubuski 11, 1, 1981, s. 7-61.
- Karczewska J., Dzieje Świebodzina w średniowieczu, [w:] W. Strzyżewski (red.), Dzieje Świebodzina, Świebodzin-Zielona Góra 2007, s. 49-60.
- Karp P., Joannici wobec zagrożenia Nowej Marchii wyprawami husyckimi w latach 1432-1434, Studia Zachodnie 14, 2012, s. 7-14.
- Karwowski S., Komandorya i kościół św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu, Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego 36, 1911 (za rok 1909), s. 3-104.

- Kittel E., *Der Küstriner Urkundenfonds und seine Verluste, Forschungen zur brandenburgischen und preußischen Geschichte* 42, 2, 1929, s. 213-229.
- Klassa B., Kazimierz Sprawiedliwy a joannici. Uwagi polemiczne, *Studia Historyczne* 43, 1, 2000, s. 145-161.
- Klassa B., Zakon joannitów i początki jego obecności w Starogardzie Gdańskim, [w:] H. Paner, J. Stachulski (red.), *Szpitalnicy św. Jana na Ziemi Starogardzkiej*, Starogard Gdański, 2001, s. 15-50.
- Klassa B., Siedziby joannitów na ziemiach polskich do 1312 roku, *Zielona Góra* 2012.
- Kłoczowski J., Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich, [w:] J. Kłoczowski (red.), *Kościół w Polsce, 1: Średniowiecze. Studia nad historią kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1966, s. 375-584.
- Knopek J., Zakon templariuszy na Pomorzu Zachodnim w najnowszej historiografii polskiej i obcej, *Przegląd Zachodniopomorski* 11, 4, 1996, s. 181-190.
- Koczy L., Misje polskie w Prusach i na Pomorzu za czasów Bolesławów, *Annales Misiologicae* 6, 1934.
- Kołosowski P., Stan badań archeologicznych nad siedzibami templariuszy na ziemiach polskich, [w:] S. Majoch (red.), *Templariusze. Historia i mit*, Toruń 2004, s. 47-69.
- Kołosowski P., Z badań nad historią Rurki koło Chojny. Archeologiczne źródła do dziejów wsi pomorskiej, [w:] A. Chłudziński, R. Gaziński (red.), *Dzieje wsi pomorskiej. V Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Kłopotowo, gmina Dygowo, powiat kołobrzeski, 5-7 maja 2006*, Dygowo-Szczecin 2006, s. 47-65.
- Kołosowski P., Z badań nad dziejami templariuszy na pograniczu brandenbursko-pomorskim. Komandoria w Rurce, [w:] K. Grażawski (red.), *Pogranicze polsko-pruskie i krzyżackie*, 2, Włocławek–Brodnica 2007, s. 433-454.
- Kołosowski P., Z badań nad siedzibami templariuszy na ziemiach pogranicza wielkopolsko-pomorsko-lubusko-brandenburskiego, *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie* 7, 2007, s. 37-73.
- Kołosowski P., Siemińska D., Pochówki odkryte przy kaplicy zakonnej templariuszy i joannitów w Chwarszczanach, *Acta Archaeologica Pomoranica* 3, 2, 2009, s. 383-390.
- Korban B., Fundacje templariuszowskie na ziemiach polskich, *Przegląd Zachodniopomorski* 1, 1, 1986, s. 101-116.
- Korcz W., *Studia z dziejów Ziemi Lubuskiej*, Zielona Góra 1971.
- Korcz W., Historyczne losy ziem pogranicza lubusko-wielkopolskiego na tle dziejów Ziemi Lubuskiej, *Rocznik Lubuski* 4, 1966, s. 40-85.
- Korcz W., Pierwsi Piastowie nad Odrą, *Studia Zachodnie* 1992, s. 11-24.
- Korcz W., Stosunki polsko-brandenburskie w XIV wieku (1320-1370), *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 2, 1995, s. 96-103.
- Korta W., *Rozwój wielkiej własności feudalnej na Śląsku do połowy XIII wieku*, Wrocław 1964.
- Korta W., *Historia Śląska do 1763 r.*, Warszawa 2003.
- Kortum R.A., *Historische Nachricht von dem alten Bischoffthum Lebus. Wie es seinen Anfang aus Pohlen genommen, und hernach der Marck Brandenburg einverleibet worden*, Franckfurt an der Oder 1740.
- Kosman M., *Myśl zachodnia w polityce Jagiellonów*, *Przegląd Zachodni* 3, 1984, s. 1-24.

- Kouschil Ch., Rozwój osadnictwa w XIII i XIV stuleciu na obszarze Wschodniego Nadodrza, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 1, 1994, s. 44-59.
- Kouschil Ch., Przyczynek do problemu roli zakonów rycerskich templariuszy i joannitów w procesie średniowiecznego powiększania terenów uprawnych na obszarze komandorii chwarszczańskiej, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 9, 2002, s. 37-47.
- Kozłowska B., Posiadłości joannitów na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej (XII-XV w.), *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecińskie Studia Historyczne* 8, 1994, s. 5-24.
- Krzyżaniakowa J., Ochmański J., Władysław Jagiełło, Wrocław 1990.
- Krzyżanowski A., *Zarys dziejów zakonu maltańskiego w Polsce*, [w:] K.W. Wójcicki (red.), *Album Warszawskie*, Warszawa 1845, s. 186-219.
- Kuczyński S.M., *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409-1411*, Warszawa 1980.
- Kugler-Simmler A., *Bischof, Domkapitel und Klöster im Bistum Havelberg 1522-1598. Strukturwandel und Funktionsverlust*, Göttingen 2003.
- Kuhn L., *Das Bistum Lebus. Das kirchliche Leben im Bistum Lebus in den letzten zwei Jahrhunderten (1385-1555) seines Bestehens unter besonderer Berücksichtigung des Johanniterordens*, Leipzig 2005.
- Kuhn W., *Kirchliche Siedlung als Grenzschutz 1200 bis 1250. Am Beispiel des mittleren Oderraumes*, *Ostdeutsches Wissenschaft. Jahrbuch des Ostdeutschen Kulturrates* 12, 1962, s. 6-55.
- Kujot S., *Dzieje Prus Królewskich. Część I: do roku 1309*, *Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu* 21, 1914.
- Kumlien K., *Sveriges kristnande i slutskedet-spörsnål om vittnesbörd och verklighet*, *Historisk tidskrift* 82, 1962, s. 249-297.
- Kumor B., *Granice metropolii i diecezji polskich (966-1939)*, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* 19, 1969, s. 271-277.
- Kumor B., *Historia Kościoła, 3: Złoty okres średniowiecza chrześcijańskiego*, Lublin 2001.
- Labuda G., *Ziemia Lubuska w dziejach Polski*, [w:] M. Szaniecki, S. Zajchowska (red.), *Ziemia Lubuska*, Poznań 1950, s. 71-136.
- Labuda G., *Wojna z Tatarami w roku 1241*, *Przegląd Historyczny* 50, 2, 1959, s. 189-224.
- Labuda G., *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Kujawach i Pomorzu*, *Zapiski Historyczne* 33, 3, 1968, s. 19-60.
- Labuda G., *Przynależność terytorialna Ziemi Lubuskiej w XII i XIII w.*, *Roczniki Historyczne* 35, 1969, s. 20-32.
- Labuda G., *Obrona zachodniej granicy Polski na przestrzeni dziejów*, *Rocznik Lubuski* 7, 1971, s. 5-18.
- Labuda G. (red.), *Historia Pomorza, 1: do roku 1466*, Poznań 1972.
- Labuda G., *Zajęcie Ziemi Lubuskiej przez margrabiów brandenburskich w połowie XIII wieku*, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 28, 3, 1973, s. 311-322.
- Labuda G., *Polska granica zachodnia*, Poznań 1974.
- Labuda G., *Szkice historyczne XI wieku. Początki klasztoru benedyktynów w Tyńcu*, *Studia Źródłoznawcze* 35, 1994, s. 23-64.
- Labuda G., *Fragmety dziejów Słowiańszczyzny zachodniej*, 3, Poznań 2002.
- Lalik T., *Marchie w Polsce w XII wieku*, *Kwartalnik Historyczny* 73, 4, 1966, s. 317-330.

- Lalik T., Miasto i wieś w Marchii Brandenburskiej w drugiej połowie XIV wieku, *Zapiski Historyczne* 36, 4, 1971, s. 133-139.
- Lange T.W., Joannici na Pomorzu Gdańskim. Stan badań – interpretacje – próba syntezy, *Zapiski Historyczne* 59, 4, 1994, s. 7-19.
- Lange T.W., Szpitalnicy, joannici, kawalerowie maltańscy, Warszawa 1999.
- Lehman G., Patzner Ch., *Die Templer im Osten Deutschlands*, Erfurt 2005.
- Lelewel J., *Polska wieków średnich*, Poznań 1847.
- Lewański J., Biskup Apeczko – uczonec wrocławianin i obrońca polskiej racji stanu w wieku XIV, *Zaranie Śląskie* 22, 2, 1959, s. 3-17.
- Lewicki A., Powstanie Świdrygiełły, *Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny*, seria 2, 4, Kraków 1892, s. 128-516.
- Linke H.W., Paschke H., *Das Sternberger Land im Wandel der Zeiten*, Ostbrandenburger Heimatbuch 1, Iserlohn 1988.
- Linkowski Z., Siedziba biskupów lubuskich w Górzycy w świetle badań archeologicznych, [w:] M. Golemski (red.), *Colloquia Lubuskie*, 1, Warszawa 1991, s. 40-42.
- Lityńska-Zajac M., Nalepka D., Średniowieczny świat roślin i pożywienie w świetle źródeł paleobotanicznych, [w:] S. Suchodolski (red.), *Źródła historyczne wydobywane z ziemi*, Wrocław 2008, s. 79-92.
- Ludat H., *Legenden um Jaxa von Köpenick. Deutsche und slawische Fürsten im Kampf um Brandenburg in der Mitte des 12. Jahrhunderts*, Leipzig 1936.
- Ludat H., *Bistum Lebus. Studien zur Gründungsfrage und zur Entstehung und Wirtschaftsgeschichte seiner schlesisch-polnischen Besitzungen*, Weimar 1942.
- Lüpke H., *Templerkommende Tempelhof. Ein Beitrag zur Geschichte des Templerordens in Ostdeutschland*, *Teltower Kreiskalender* 30, 1933, s. 3-16.
- Lüpke H., *Untersuchungen zur Geschichte des Templerordens im Gebiet der nordostdeutschen Kolonisation*, Berlin 1933.
- Lüpke H., *Beiträge zur Geschichte des Templerordens in der Neumark*, *Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark* 9, 1934, s. 39-94.
- Lüpke H., *Untersuchungen über den sagenhaft überlieferten oder fälschlich vermuteten Besitz der Tempelherren in Ostdeutschland*, *Jahrbuch für brandenburgische Kirchengeschichte* 31, 1936, s. 29-97.
- Luttrel A., *The Hospitaller Province of Alamania to 1428, Ordines Militares*, 8: Ritterorden und Region – politische, soziale und wirtschaftliche Verbindungen im Mittelalter, hrsg. v. Z.H. Nowak, Toruń 1995, s. 24-25.
- Łowmiański H., *Polityka Jagiellonów*, Warszawa 1999.
- Maciejewski J., Pochodzenie i kariera biskupa lubuskiego Wilhelma I z Nysy (1252-1273), *Roczniki Historyczne* 68, 2002, s. 85-95.
- Maciejewski J., *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180-1320*, Kraków-Bydgoszcz 2003.
- Maciejewski J., Zabiegi króla Kazimierza III Wielkiego o obsadę stolic biskupich, [w:] J. Maciejewski, T. Nowakowski (red.), *Kazimierz Wielki i jego państwo. W siedemsetną rocznicę urodzin ostatniego Piasta na tronie polskim*, Bydgoszcz 2011, s. 139-149.
- Maciejowski M., *Podróże biskupa lubuskiego Konrada (1284-1299)*, [w:] B. Śliwiński (red.), *Studia z Dziejów Średniowiecza*, 12: Krzyżacy, szpitalnicy, kondotierzy, Malbork 2006, s. 99-114.

- von Mackensen-Astfeld H., Die Herrenmeister der Balley Brandenburg, [w:] Der Johanniter-Orden, der Malteser-Orden. Der ritterliche Orden des hl. Johannes vom Spital zu Jerusalem. Seine Aufgaben, seine Geschichte, hrsg. von A. Wienand, Köln 1977, s. 630.
- Majewski M., Joannici stargardzcy oraz dzieje i architektura kościoła św. Jana w Stargardzie (do Reformacji), [w:] W. Łysiak (red.), Życie dawnych Pomorzán. Materiały z konferencji, Bytów, 20-21 października 2000, Bytów-Poznań 2001, s. 71-80.
- Makowiecki D., Użytkowanie zwierząt i konsumpcja mięsa w średniowieczu w świetle badań archeozoologicznych. Wybrane zagadnienia, [w:] S. Suchodolski (red.), Źródła historyczne wydobywane z ziemi, Wrocław 2008, s. 60-73.
- Maleczyński K., Studya nad dyplomami i kancelaryą Odonica i Laskonogiego 1202-1239, Lwów 1928.
- Maleczyński K., Wojna polsko-niemiecka 1109 r., Wrocław 1946.
- Maleczyński K., Uwagi nad dokumentem legata Idziego, biskupa tuskulańskiego dla klasztoru w Tyńcu rzekomo z roku 1105, *Collectanea Theologica* 17, 1/2, 1936, s. 339-365. Przedruk w: K. Maleczyński, Studia nad dokumentem polskim, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 150-169.
- Maleczyński K., Studia nad dokumentem polskim, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971.
- Maleczyński K., Bolesław III Krzywousty, Kraków 2010.
- Maleczyński K., Bielińska M., Gąsiorowski A., Dyplomatyka wieków średnich, Warszawa 1971.
- Małecki A., Kościelne stosunki w pierwotnej Polsce, przedruk z *Przewodnika Naukowego i Literackiego*, brak miejsca i roku wydania.
- Małecki A., Klasztory w Polsce w obrębie wieków średnich, [w:] idem, *Z dziejów i literatury. Pomniejsze pisma Antoniego Małeckiego*, Lwów-Petersburg 1896, s. 332-347.
- Maroński S., O założeniu biskupstwa lubuskiego, *Biblioteka Warszawska. Pismo poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi* 2, 2, 1883, s. 167-189.
- Matuszewski J., O biskupstwie lubuskim. Uwagi krytyczno-polemiczne, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 2, 1949, s. 29-139.
- Melville M., *Dzieje templariuszy*, Warszawa 1991.
- Mizzi J., *A Bibliography of the Order of St. John of Jerusalem (1925-1969)*, [w:] *Order of St. John in Malta. 13th Council of Europe Art Exhibition*, Valletta 1970, s. 108-204.
- Moczulski L., *Narodziny Międzymorza. Ukształtowanie ojczyzn, powstanie państw oraz układy geopolityczne wschodniej części Europy w późnej starożytności i we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 2007.
- Mosingiewicz K., Jeszcze o zagadce Jaksy, *Roczniki Historyczne* 52, 1986, s. 141-156.
- Mucke E., *Wüstungen, Gewässer und Holzungen der Neumark mit slawischen Benennungen. Ein Nachtrag zu den „Slawischen Ortsnamen der Neumark“*, *Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark* 22, 1909, s. 77-92.
- Mularczyk J., *Dobór i rola świadków w dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Wrocław 1977.
- Mularczyk J., *Z problematyki walk o władzę na Śląsku w latach czterdziestych XIII wieku*, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 34, 1, 1979, s. 1-17.
- Mularczyk J., *Podziały Śląska między synów Henryka II Pobożnego w połowie XIII wieku*, *Przegląd Historyczny* 76, 3, 1985, s. 481-504.

- Mularczyk J., Książę legnicki Bolesław II Rogatka na tle sytuacji polityczno-społecznej Śląska, [w:] S.K. Kuczyński (red.), *Społeczeństwo Polski Średniowiecznej* 9, Warszawa 2001, s. 89-142.
- Myśliński K., Słowiańska Brenna-Brandenburg i jej przejście pod rządy margrabiów w połowie XII wieku, *Rocznik Lubelski* 10, 1967, s. 63-102.
- Myśliński K., Zachodniosłowiańskie księstwo Stodoran w XII wieku i jego stosunek do Polski, [w:] J. Bardach et al. (red.), *Europa – Słowiańszczyzna – Polska. Studia ku uczczeniu Profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Prace Wydziału Filozoficzno-Historycznego, Historia*, 36, Poznań 1970, s. 245-258.
- Myśliński K., *Polska wobec Słowian Połabskich do końca wieku XII*, Lublin 1993.
- Naruszewicz A., *Historia narodu polskiego*, 1, Kraków 1859.
- Nekanda-Trepka J., Średniowieczne początki zamku pojoannickiego w Słońsku, [w:] M. Glińska, K. Kroman, R. Makała (red.), *Terra Transoderana. Sztuka Pomorza Nadodrzańskiego i dawnej Nowej Marchii w średniowieczu*, Szczecin 2004, s. 161-172.
- Neu H., *Bibliographie des Templer-Ordens 1927-1965*, Bonn 1965.
- Nicholson H., *The Knights Hospitaller*, Woodbridge 2001.
- Nicholson H., *Rycerze templariusze*, Warszawa 2005.
- Niesiecki K., *Korona polska przy złotej wolności starożytnymi wszystkich katedr, prowincji, y rycerstwa kleynotami heroicznym męstwem y odwagą, naywyższemi honorami; a naypierywey cnotą, pobożnością, y świątobliwością ozdobiona*, 1, Lwów 1728.
- von Nießen P., *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung (von den ältesten Zeiten bis zum Aussterben der Askanier)*, Landsberg a. W. 1905.
- Nietzen P., *Die Johanniterordensballei Sonnenburg und Markgraf Johann von Brandenburg*, *Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark* 29-30, 1913, 1-316.
- Nowacki J., *Dzieje archidiecezji poznańskiej, 2: Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964.
- Nowak P., Sroka S.A., *Konia! Konia! Me królestwo za konia! Uwagi o opiece nad koniem w średniowieczu*, [w:] B. Śliwiński (red.), *Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza*, 9: *Biskupi, lennicy, żeglarze*, Gdańsk 2003, s. 135-144.
- Nowak Z., *Nieznany dokument Władysława Jagiełły w sprawie zastawu Nowej Marchii w r. 1402*, *Zapiski Historyczne* 3, 1987, s. 117-120.
- Obernitz W., *Lagow. Ein Buch der Heimat. Festschrift zum 700-jährigen Bestehen und zur 200-Jahrfeier als Stadt am 10. Juli 1927, Lagow 1927*, przedruk w: *Klimaty łagowskie. Tradycja – Teraźniejszość – Przeszość* 7, 25, 2015, s. 34-68.
- Obernitz W., *Die Balley Brandenburg des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem. Wesen und Wirken einst und heute*, Düsseldorf 1929.
- Ogórek M., *Polscy templariusze. Mity i rzeczywistość*, Warszawa 2005.
- Olejnik K., *Obrona polskiej granicy zachodniej. Okres rozbitcia dzielnicowego i monarchii stanowej (1138-1385)*, Poznań 1970.
- Opgenoorth E., *Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens im Zeitalter der Reformation und Gegenreformation*, Würzburg 1963.
- Pernoud R., *Templariusze*, Gdańsk 1995.
- Pflugk-Harttung J., *Die Anfänge des Johanniter-Ordens in Deutschland besonders in der Mark Brandenburg und in Mecklenburg*, Berlin 1899.

- Pflugk-Harttung J., *Der Johanniter- und der Deutsche Orden im Kampfe Ludwigs des Bayern mit der Kurie*, Leipzig 1900.
- Pflugk-Harttung J., *Die inneren Verhältnisse des Johanniterordens in Deutschlands, besonders im östlichen Niederdeutschland (bis zum Beginne der Herrenmeisterwürde)*, *Zeitschrift für Kirchengeschichte* 20, 1900, s. 1-18.
- Porro C., *Reassessing the Dissolution of the Templars: King Dinis and Their Suppression in Portugal*, [w:] *The Debate on the Trial of the Templars (1307-1314)*, ed. J. Burgtorf, P.F. Crawford, H. Nicholson, Farnham 2010, s. 171-182.
- Potkowski E., *Zakony rycerskie*, Warszawa 1995.
- Provost A., *On the Margins of the Templars' Trial: The Case of Bishop Guichard of Troyes*, [w:] *The Debate on the Trial of the Templars (1307-1314)*, ed. J. Burgtorf, P.F. Crawford, H. Nicholson, Farnham 2010, s. 117-128.
- Przybył M., *Władysław Laskonogi. Książę Wielkopolski 1202-1231*, Poznań 1998.
- Przybył M., *O zamku joannitów w Łagowie, Świebodzin* 2001.
- Przybył M., *Początki Łagowa w świetle źródeł pisanych*, Biblioteka Archeologiczna Środkowego Nadodrza, 1: *Archeologia Środkowego Nadodrza w ostatniej dekadzie XX wieku. Z badań pogranicza polsko-niemieckiego w aspekcie badań archeologiczno-konserwatorskich*, Zielona Góra 2004, s. 75-84.
- Przybył M., *Hus Łagow. Z dziejów komandorii joannitów w Łagowie*, [w:] D.A. Sikorski, A.M. Wyrwa (red.), *Cognitioni gestorum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi*, Poznań 2006, s. 395-404.
- Put A., *Powstanie diecezji lubuskiej i pomorskiej (wolińskiej)*, [w:] Z. Lec, A. Put (red.), *Kościół na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w XII wieku*, Szczecin 2008, s. 40-66.
- Put A., *Granice oraz przynależność metropolitalna biskupstwa kamieńskiego i lubuskiego*, [w:] Z. Lec, A. Put (red.), *Kościół na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w XIII wieku*, Szczecin 2012, s. 21-31.
- Put A., *Główne ośrodki religijne biskupstwa kamieńskiego i lubuskiego XIV wieku*, [w:] Z. Lec, A. Put (red.), *Kościół na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w XIV wieku*, Szczecin 2015, s. 35-43.
- Radacki Z., *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, Warszawa 1976.
- Radacki Z., *Średniowieczne zamki na Pomorzu Zachodnim. Suplement do monografii z 1976 r., Materiały Zachodniopomorskie. Nowa Seria 2/3, 2, 2005/2006*, s. 5-48.
- Rajman J., *Dominus – comes – princeps. Studium o Jaksach w XII wieku*, *Studia Historyczne* 33, 3-4 (130-131), 1990, s. 347-368.
- Read P.P., *Templariusze*, Poznań 2003.
- Rigault A., *Le Procès de Guichard, évêque de Troyes (1308-1313)*, Paris 1896.
- Riley-Smith J., *Hospitallers. The History of the Order of St John*, London 1999.
- Rohoziński J., *Bitwa, która ocaliła Europę?, Mówią wieki* 10, 2012, s. 26-30.
- Rosik S., *Conversio gentis Pomeranorum. Legitymizacja pomorskich misji św. Ottona z Bambergu w przekazach z XII wieku*, [w:] J. Dobosz (red.), *Kościół w monarchiach Przemysławów i Piastów. Materiały z konferencji naukowej, Gniezno 21-24 września 2006 roku*, Poznań 2009, s. 375-384.
- Rosik S., *Bolesław Krzywousty*, Wrocław 2013.

- Rozenkranz E., Geneza miasta Lubusza, *Przegląd Zachodni* 9, 9/12, 1953, s. 278-309.
- Rozenkranz E., Górzycza, [w:] Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki (red.), *Studia nad początkami i rozplaniowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą (województwo zielonogórskie)*, 1: Ziemia Lubuska, Nowa Marchia, Wielkopolska, Zielona Góra 1967, s. 199-210.
- Rozenkranz E., Kostrzyn, [w:] Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki (red.), *Studia nad początkami i rozplaniowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą (województwo zielonogórskie)*, 1: Ziemia Lubuska, Nowa Marchia, Wielkopolska, Zielona Góra 1967, s. 211-226.
- Rymar E., Zatarg joannitów z Chojną i rycerstwem Nowej Marchii, *Mówią Wieki* 2, 1981, s. 9-13.
- Rymar E., Powstanie i stan posiadania pomorskich komend templariuszy w Chwarszczanach i Myśliborzu w XIII w., *Przegląd Zachodniopomorski* 2, 2, 1987, s. 192-204.
- Rymar E., Jeszcze w sprawie pogranicza wielkopolsko-pomorskiego między Gwdą i Myślą w XII i XIII w., *Przegląd Zachodniopomorski* 3, 1/2, 1988, s. 183-204.
- Rymar E., Nazwy wodne dorzecza dolnej Odry (dokumentacja, identyfikacja, lokalizacja), cz. 4: Prawobrzeżna Warta między Santokiem i Kostrzynem, *Przegląd Zachodniopomorski* 4, 1-2, 1989, s. 229-270.
- Rymar E., Polsko-czeska wyprawa zbrojna do Nowej Marchii w 1433 r., *Przegląd Zachodniopomorski* 8, 1, 1993, s. 31-56.
- Rymar E., Zaprowadzenie lennego zwierzchnictwa brandenburskiego nad księstwem Barnima I Zachodniopomorskiego (1232-1235), [w:] J. Hauziński (red.), *Opuscula minora in memoriam Iosepho Spors, Słupsk* 1993, s. 119-138.
- Rymar E., Nowa Marchia po wyprawie husyckiej w czasie wojny polsko-krzyżackiej w latach 1433-1435/36, *Przegląd Zachodniopomorski* 9, 4, 1994, s. 7-34.
- Rymar E., Nabycie Nowej Marchii przez Fryderyka II elektora brandenburskiego (1454-1455), *Przegląd Zachodniopomorski* 10, 3, 1995, s. 21-43.
- Rymar E., Santok w czasach joannickich i krzyżackich, [w:] D. Rymar, Z. Czarnuch (red.), *Santokie zamki*, Gorzów Wielkopolski 1997, s. 43-64.
- Rymar E., Eversteinowie pomorscy na Nowogardzie i Maszewie. Podsumowanie badań genealogicznych, *Przegląd Zachodniopomorski* 13, 4, 1998, s. 57-82.
- Rymar E., Administracja krzyżacka w Nowej Marchii 1384/1402-1454/1455, [w:] idem, *Studia i materiały z dziejów Nowej Marchii i Gorzowa. Szkice historyczne*, Gorzów Wielkopolski 1999, s. 99-133.
- Rymar E., Margrabiowie brandenburscy z dynastii askańskiej wobec biskupstwa lubuskiego (1250-1320), [w:] idem, *Studia i materiały z dziejów Nowej Marchii i Gorzowa. Szkice historyczne*, Gorzów Wielkopolski 1999, s. 41-70.
- Rymar E., Nowa Marchia za Luksemburgów (1373-1402). Władztwo i administracja terytorialna, [w:] idem, *Studia i materiały z dziejów Nowej Marchii i Gorzowa. Szkice historyczne*, Gorzów Wielkopolski 1999, s. 71-98.
- Rymar E., Polsko-litewska wyprawa zbrojna do Nowej Marchii w 1326 r., *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 7, 2000, s. 21-44.
- Rymar E., Datacja układu templariuszy z margrabiami brandenburskimi w sprawie komandorii chwarszczańskiej i myśliborskiej (31 XII 1262), *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 8, 2001, s. 311-315.

- Rymar E., Komandoria chwarszczańska templariuszy i joannitów (1232-1540), *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 9, 2002, s. 11-47.
- Rymar E., Kolińska komtura na tle dawnych dziejów stargardzkich joannitów, *Stargardia* 3, 2003, s. 49-70.
- Rymar E., Nowa Marchia – kraina zapomniana? Stan badań nad średniowieczem, *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie* 1, 2004, s. 7-33.
- Rymar E., Boleszkowice. Powikłane losy i miasteczkowe tradycje w okresie średniowiecza, *Przegląd Zachodniopomorski* 20, 4, 2005, s. 31-57.
- Rymar E., Klucz do ziem polskich czyli dzieje Ziemi Lubuskiej aż po jej utratę przez Piastów i ugruntowanie władzy margrabiów brandenburskich, *Gorzów Wielkopolski* 2007.
- Rymar E., Postne (Bothscowe) i Ostrowieckie (Ostrovyz). Dwa jeziora z nadania Bolesława Pobożnego dla chwarszczańskich templariuszy (1259), *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 14, 2007, s. 319-321.
- Satora M., Mowa Wilhelma z Plaisians o sprawie templariuszy jako przykład francuskiej propagandy politycznej początku XIV w., [w:] B. Śliwiński (red.), *Studia z dziejów średniowiecza*, 13: Odkrywczy, princepsi, rozbójnicy, *Malbork* 2007, s. 217-232.
- Satora M., Przyczyny zmiany zeznań wielkiego mistrza templariuszy Jakuba de Molay w latach 1307-1314, [w:] B. Śliwiński (red.), *Studia z dziejów średniowiecza*, 14: Kaci, święci, templariusze, *Malbork* 2008, s. 265-284.
- Satora M., Społeczny odbiór procesu i upadku zakonu templariuszy we Francji w pierwszej połowie XIV wieku, *Malbork* 2008.
- Satora M., Okoliczności zmiany polityki papieża Klemensa V wobec sprawy templariuszy na przełomie 1307 i 1308 r., *Przegląd Historyczny* 100, 2, 2009, s. 236-251.
- Satora M., Dyskusja nad dalszym losem zakonu templariuszy, [w:] J. Hochleitner (red.), *Średniowieczne zakony rycerskie i tradycja Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, *Elbląg* 2010, s. 13-38.
- Sawicki D., Zakony rycerskie epoki wypraw krzyżowych: powstanie, organizacja i losy kilku zakonów, *Elpis. Czasopismo teologiczne Katedry Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Białymstoku* 6 (17), 9-10 (22-23), 2004, s. 145-205.
- Schich W., Lokacje miast margrabiów w Nowej Marchii: początki pod panowaniem Jana I i Ottona III, *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie* 3, 2005, s. 103-123.
- Schmook R., Kształtowanie władzy w epoce renesansu na przykładzie Jana Brandenburskiego – Jana z Kostrzyna (Johann von Brandenburg – Hans von Küstrin), *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie* 3, 2005, s. 45-54.
- Schultze J., *Die Mark Brandenburg*, 1: Entstehung und Entwicklung unter den askanischen Markgrafen (bis 1319), *Berlin* 1989; 2: Die Mark unter Herrschaft der Wittelsbacher und Luxemburger (1319-1415), *Berlin* 1989; 3: Die Mark unter Herrschaft der Hohenzollern (1415-1535), *Berlin* 1989; 4: Von der Reformation bis zum Westfälischen Frieden (1535-1648), *Berlin* 1989.
- Schumann D., Zamek i kościół joannitów w Słońsku, [w:] E. Jaworski, D. Handt, Z. Czarnuch, G. Kostkiewicz-Górska (red.), *Joannici i ich mistrz Jan Maurycy von Nassau-Siegen (1604-1679)*, *Gorzów Wielkopolski* 2006, s. 49-66.
- Schumann D., Die mittelalterlichen Ordensbauten der ehemaligen Templerkommenden in Lietzen und Quartschen (Chwarszczany). Konzepte sakraler Architekturgestaltung im späten 13. Jahr-

- hundert, [w:] Regionalität und Transfergeschichte. Ritterordenskommenden der Templer und Johanniter im nordöstlichen Deutschland und in Polen, hrsg. von Ch. Gahlbeck, H.D. Heimann, D. Schumann, Studien zur brandenburgischen und vergleichenden Landesgeschichte, 9; Schriften der Landesgeschichtlichen Vereinigung für die Mark Brandenburg, Neue Folge, 4, Berlin 2014, s. 412-441.
- Sczaniecki M., Historia Krainy Torzymskiej, [w:] M. Sczaniecki, S. Zajchowska (red.), Ziemia Lubuska, Poznań 1950, s. 331-350.
- Semkowicz A., Krytyczny rozbiór Dziejów Polskich Jana Długosza, Kraków 1887.
- Semkowicz W., Historyczno-geograficzne podstawy Śląska, [w:] S. Kutrzeba (red.), Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400, 1, Kraków 1933, s. 59-60.
- Seyfert W., Komturia w Lietzen – krótkie spojrzenie na historię i przyszłość, [w:] P. Kołosowski (red.), Zakony rycerskie na ziemiach pogranicza, Chwarszczany 2007, s. 47-55.
- Sire H.J.A., Kawalerowie Maltańscy, Warszawa 2000.
- Skarżyński R., Duchowieństwo diecezjalne i zakonne na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej, [w:] Z. Lec, A. Put (red.), Kościół na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w XIII wieku, Szczecin 2012, s. 43-58.
- Skaziński B., Sztuka w kręgu zakonu templariuszy, [w:] S. Majoch (red.), Templariusze. Historia i mit, Toruń 2004, s. 26-46.
- Skaziński B., Kaplica i dawna komandoria templariuszy i joannitów w Chwarszczanach – formy ochrony zabytków, [w:] P. Kołosowski (red.), Zakony rycerskie na ziemiach pogranicza, Chwarszczany 2007, s. 23-33.
- Skibniewski M., Stefan II. Biskup lubuski 1316-1345 (Szkieł historyczny), Przegląd Powszechny 31, 120, 1914, s. 368-389.
- Skwierczyński K., Recepcja idei gregoriańskich w Polsce do początku XIII wieku, Wrocław 2005.
- Smoliński M., Geneza joannitów zagojskich w świetle początków zakonu w Niemczech, Czechach i na Morawach oraz związków rodzinnych Kazimierza Sprawiedliwego, [w:] B. Śliwiński (red.), Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza, 3: Władcy, mnisi, rycerze, Gdańsk 1996, s. 225-251.
- Smoliński M., Kontakty joannitów z kanonikami regularnymi, premonstratensami i bożogrobcami w XII i XIII w. (przede wszystkim na terenach Czech, Moraw, Polski i Śląska) ze szczególnym uwzględnieniem fundacji szpitalników kujawskich, [w:] B. Śliwiński (red.), Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza, 4: Krzyżowcy, kronikarze, dyplomaci, Gdańsk-Koszalin 1997, s. 217-245.
- Smoliński M., W sprawie domów joannickich w Starogardzie i Lubiszewie w bulli papieża Grzegorza IX z 1238 roku, [w:] B. Śliwiński (red.), Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza, 5: Szlachta, starostowie, zaciężni, Gdańsk-Koszalin 1998, s. 221-238.
- Smoliński M., Contra Sarracenum bellicerent czy pauperibus et infirmis impenderent. Obraz działalności joannitów w Ziemi Świętej propagowany w Polsce i krajach ościennych na podstawie dokumentów z XII i XIII w., [w:] B. Śliwiński (red.), Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza, 8: Kopijnicy, szyprowie, tenutariusze, Gdańsk 2002, s. 141-158.
- Smoliński M., W obronie hipotezy o czesko-morawskim pochodzeniu joannitów polskich, szczególnie zagojskich, [w:] B. Śliwiński (red.), Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza, 8: Kopijnicy, szyprowie, tenutariusze, Gdańsk 2002, s. 409-430.

- Smoliński M., Czy przed marcem 1238 roku odbył się w Sławnie zjazd joannitów?, [w:] B. Śliwiński (red.), *Studia z Dziejów Średniowiecza*, 12: Krzyżacy, szpitalnicy, kondotierzy, Malbork 2006, s. 251-266.
- Smoliński M., Przyczyny wojny piastowsko-wettyńskiej w 1209 r. Fragment polityki zagranicznej Władysława Laskonogiego w latach 1202/5-1209, [w:] B. Śliwiński (red.), *Studia z dziejów średniowiecza*, 13: Odkrywczy, princepsi, rozbójnicy, Malbork 2007, s. 233-267.
- Smoliński M., Joannici w polityce książąt polskich i pomorskich od połowy XII w. do pierwszego ćwierćwiecza XIV w., Gdańsk 2008.
- Spors J., Agresja brandenburska wobec Wielkopolski do 1278 r., *Roczniki Historyczne* 40, 1974, s. 107-121.
- Spors J., Podziały administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławieńsko-Słupskiego od XII do początku XIV w., Słupsk 1983, s. 201-232.
- Spors J., O domniemanej kasztelanii cedyńskiej, *Materiały Zachodniopomorskie* 30, 1984, s. 131-138.
- Spors J., Lokalizacja grodu i ziemi kinieckiej, *Roczniki Historyczne* 52, 1986, s. 113-140.
- Spors J., Przynależność administracyjna ziem nad środkową Odrą i dolną Wartą (ziemi cedyńskiej, kinieckiej i kostrzyńskiej) w XII i I połowie XIII w., *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 41, 1, 1986, s. 11-28.
- Spors J., Początki i stan posiadania templariuszy w ziemi kostrzyńskiej w latach 1232-1261, *Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza* 16, 2, 1987, s. 111-128.
- Spors J., Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej, [w:] idem, *Studia nad wczesnośredniowiecznymi dziejami Pomorza Zachodniego. XII-połowa XIII w.*, Słupsk 1988, s. 161-200.
- Spors J., Zjednoczenie Pomorza Zachodniego i północnego Zaodrza z Polską za Bolesława Krzywoustego, [w:] idem, *Studia nad wczesnośredniowiecznymi dziejami Pomorza Zachodniego. XII-połowa XIII w.*, Słupsk 1988, s. 119-160.
- Spors J., Organizacja kasztelańska na Pomorzu Zachodnim XII-XIII w., Słupsk 1991.
- Starnawska M., Joannici śląscy i pomorsko-brandenburscy w późnym średniowieczu – dwa modele przeobrażeń zakonu w dobie pokrucjatowej, *Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wydział Nauk o Sztuce* 108, 1991, s. 25-38.
- Starnawska M., Wiadomości Długosza o templariuszach i joannitach, [w:] D. Gawinowa et al. (red.), *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 471-476.
- Starnawska M., Mnisi – rycerze – szlachta. Templariusze i joannici na pograniczu wielkopolsko-brandenbursko-pomorskim, *Kwartalnik Historyczny* 99, 1, 1992, s. 3-31.
- Starnawska M., Rola polskich zakonów krzyżowych w ruchu pielgrzymkowym, [w:] J. Wiesiołowski (red.), *Pielgrzymki w kulturze średniowiecznej Europy. Materiały XIII seminarium mediewistycznego*, Poznań 1993 (opublikowane w: *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Sprawozdania Wydziału Nauk o Sztuce*, nr 110 za rok 1992), s. 109-115.
- Starnawska M., Templariusze nad Bugiem i w Łukowie, *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach, Seria: Nauki Humanistyczne. Historia* 45, 2, 1996, s. 7-12.
- Starnawska M., *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 1999.

- Starnawska M., Zarys dziejów joannitów na ziemiach polskich w średniowieczu, [w:] S.K. Kuczyński (red.), *Zakon Maltański w Polsce*, Warszawa 2000, s. 7-39.
- Starnawska M., Templariusze na ziemiach polskich, [w:] S. Majoch (red.), *Templariusze. Historia i mit*, Toruń 2004, s. 19-25.
- Stasiewski B., Kirchengeschichtliche Beiträge zu Entwicklung des deutsch-polnisch Grenzraumes im Hohmittelalter, *Forschungen zur osteuropäischen Geschichte* 2, 1955, s. 7-138.
- Stelmach R., Cieplice w XIII w. – nieudane fundacje augustiańska i joannicka, *Rocznik Jeleniogórski* 32, 2000, s. 53-58.
- Stelmach R., Dokumenty do dziejów komendy joannitów we Lwówku Śląskim zachowane w Centralnym Archiwum Państwowym w Pradze, *Rocznik Jeleniogórski* 33, 2001, s. 59-72.
- Stelmach R., Zachowane dokumenty do dziejów komendy joannitów w Tyńcu nad Słężą, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 56, 3, 2001, s. 331-345.
- Stelmach R., Dokumenty do dziejów komendy joannitów w Dzierżonowie z Centralnego Archiwum w Pradze, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 57, 2, 2002, s. 233-240.
- Stelmach R., Komenda joannitów w Oleśnicy Małej w świetle zachowanych dokumentów z Centralnego Archiwum w Pradze, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 57, 2, 2002, s. 211-231.
- Stelmach R., Komenda joannitów w Strzegomiu w świetle zachowanych dokumentów, *Rocznik Świdnicki* 30, 2002, s. 57-79.
- Stelmach R., Źródła do dziejów joannitów na ziemi opolskiej, [w:] E. Bimler-Mackiewicz (red.), *Sacrum i profanum. Klasztory i miasta w rzeczywistości Górnego Śląska w średniowieczu*, Rybnik 2003, s. 115-127.
- Stelmach R., Dokumenty do dziejów komendy joannitów Bożego Ciała we Wrocławiu, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 59, 1, 2004, s. 39-60.
- Streeter D.R., *The Templars Face the Inquisition: The Papal Commission and the Diocesan Tribunals in France, 1308-11*, [w:] *The Debate on the Trial of the Templars (1307-1314)*, ed. J. Burgtorf, P.F. Crawford, H. Nicholson, Farnham 2010, s. 87-96.
- Stribny W., *Zakon joannitów i Nowa Marchia*, [w:] E. Jaworski, D. Handt, Z. Czarnuch, G. Kostkiewicz-Górska (red.), *Joannici i ich mistrz Jan Maurycy von Nassau-Siegen (1604-1679)*, Gorzów Wielkopolski 2006, s. 11-20.
- Stróżyk P., Fundacja preceptorii templariuszy w Tempelhof, *Roczniki Historyczne* 58, 1992, s. 5-22.
- Strzelczyk J., *Brandenburgia*, Warszawa 1975.
- Strzyżewski W., *Liboriusz Schlieben (ok. 1400-1471). Mistrz joannicki baliwatu brandenburskiego*, [w:] K. Bartkiewicz (red.), *Ludzie Środkowego Nadodrza. Wybrane szkice biograficzne (XII-XX wiek)*, Zielona Góra 1998, s. 179-180.
- Strzyżewski W., *Historyczne i heraldyczne podstawy herbu powiatu sulęcińskiego*, [w:] J. Zdrenka, J. Karczewska (red.), *Scriptura, diploma, sigillum. Prace ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Bobowskiemu*, Zielona Góra 2009, s. 209-218.
- Sułowski Z., *Początki biskupstwa lubuskiego, Sprawozdania z czynności TN KUL* 10, 1960, s. 193-199.
- Syska E., Źródła do dziejów Nowej Marchii z okresu panowania Askańczyków i Wittelsbachów (do 1373 r.), *Studia Źródłoznawcze* 43, s. 61-83.
- Szczegółka H., *Koniec panowania piastowskiego nad środkową Odrą*, Poznań 1968.

- Szczegóła H., Zabiegi o sukcesję głogowską w latach 1476-1479, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne* 56, 1977, s. 95-105.
- Szymański J., Biskupstwa polskie w wiekach średnich. Organizacja i funkcje, [w:] J. Kłoczowski (red.), *Kościół w Polsce, I: Średniowiecze. Studia nad historią kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1966, s. 127-232.
- Szymański J.W., *Książęcy ród Gryfitów, Goleniów-Kielce* 2006.
- Śląski K., Granica wielkopolsko-pomorska w okresie wczesnego feudalizmu, *Przegląd Zachodni* 1/2, 1954, s. 91-107.
- Śląski K., Podziały terytorialne Pomorza w XII i XIII wieku, *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Historii i Nauk Społecznych, Prace Komisji Historycznej* 18, 4, Poznań 1960.
- Śliwiński B., Pomorze w polityce i strukturze państwa wczesnopiastowskiego (X-XII w.), *Kwartalnik Historyczny* 107, 2, 2000, s. 24-38.
- Śmierczalski-Wachocz D., Organizacja terytorialna i administracyjna biskupstwa kamieńskiego i lubuskiego, [w:] Z. Lec, A. Put (red.), *Kościół na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w XIV wieku, Szczecin* 2015, s. 25-34.
- Talarczyk S., Podbój i kolonizacja obszaru dolnej Noteci przez margrabiów z dynastii askańskiej, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 3, 1996, s. 116-128.
- Tarnas-Tomczyk A., Początki komandorii joannitów w Kłodzku, [w:] M. Derwich, W. Mrozowicz, R. Żerelik (red.), *Memoriae amici et magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci Prof. Waława Korty (1919-1999)*, Wrocław 2001, s. 89-100.
- Tarnas-Tomczyk A., Fundacje joannickie na Śląsku w średniowieczu. Z badań nad początkami śląskich klasztorów, [w:] M.L. Wójcik (red.), *Człowiek – obraz – tekst. Studia z historii średniowiecznej i nowożytnej, Dzierżoniów* 2005, s. 11-34.
- Teul-Świniarska I., Kołosowski P., Najstarszy cmentarz komandorii w Chwarszczanach, [w:] P. Kołosowski (red.), *Zakony rycerskie na ziemiach pogranicza, Chwarszczany* 2007, s. 101-110.
- Tomaszewski A., *Sub habitu templariorum – porta occidentalis ecclesiae Oppatoviensis*, [w:] D. Gawinowa (red.), *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 295-303.
- Tyc T., Bolesław III Krzywousty. Odnowiciel i wykonawca polskiej polityki północnej (1102-1138), *Strażnica Zachodnia* 5, 1926, 2 i 3, s. 97-104 i 163-181.
- Tyc T., Polska a Pomorze za Krzywoustego, *Roczniki Historyczne* 2, 1926, s. 1-36.
- Tymieniecki K., Majętność księcia w Zagościu i pierwotne uposażenie klasztoru joannitów na tle osadnictwa dorzecza dolnej Nidy. Studium z dziejów gospodarczych XII wieku, *Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny* 30 (55), Kraków 1912.
- Tyszkiewicz J., *Geografia historyczna Polski w średniowieczu. Zbiór studiów*, Warszawa 2003.
- Ulanowski B., O współdziale Templaryuszów w bitwie pod Lignią, *Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności* 17, 1884, s. 275-322.
- Vogel W., Terytorium Nowej Marchii na przestrzeni wieków, *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie* 6, 2006, s. 79-92.
- Voigt J., *Die Erwerbung der Neumark. Ziel und Erfolg der Brandenburgischen Politik unter den Kurfürsten Friedrich I und Friedrich II (1402-1457)*, Berlin 1863.
- Wachowiak B., *Dzieje Brandenburgii – Prus na progu czasów nowożytnych (1500-1701)*, Poznań 2001.

- Walachowicz J., *Geneza i ustroj polityczny Nowej Marchii do początków XIV wieku*, Warszawa-Poznań 1980.
- Walachowicz J., *Asymilacje ustrojowe na obszarach polskiego pogranicza północno-zachodniego w średniowieczu*, [w:] A. Lityński, P. Fiedorczyk (red.), *Wielokulturowość polskiego pogranicza. Ludzie – idee – prawo*, Białystok 2003, s. 31-45.
- Walicki J., *Przynależność metropolitalna biskupstwa kamińskiego i lubuskiego na tle rywalizacji Magdeburga i Gniezna*, Lublin 1960.
- Wałkowski A., *Umowa księcia Bolesława II Rogatki z arcybiskupem magdeburskim Wilbrandem z 20 kwietnia 1249 roku*, *Studia Zachodnie* 1, 1992, s. 25-35.
- Wałkowski A., *Poglądy na sprawę utraty Lubusza w świetle badań dyplomatycznych nad umową z 1249 roku*, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 1, 1994, s. 20-34.
- Wałkowski A., *Czy w latach 1201-1233 diecezją lubuską rządziło dwóch biskupów o imieniu Wawrzyniec?*, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 2, 1995, s. 31-40.
- Wałkowski A., *Wawrzyniec Biskup lubuski. Szkic biograficzny*, *Studia Paradyskie* 14, 2004, s. 203-229.
- Wasilkiewicz K., *O istnieniu komandorii templariuszy w Sulęcinie i Łagowie*, *Studia Zachodnie* 13, 2011, s. 17-25.
- Wasilkiewicz K., *Powstanie, rozwój i upadek komandorii templariuszy w Chwarszczanach*, In *gremium. Studia nad historią, kulturą i polityką* 5, 2011, s. 15-24.
- Wasilkiewicz K., *Reguła Pierwotna Ubogich Rycerzy Chrystusa i Świątyni Salomona*, In *gremium. Studia nad historią, kulturą i polityką* 6, 2012, s. 23-30.
- Wasilkiewicz K., *Zakon templariuszy na Ziemi Lubuskiej w XIII i XIV w.*, [w:] S. Górzyński (red.), *Spółczesność Polski Średniowiecznej*, 12, Warszawa 2012, s. 91-133.
- Wasilkiewicz K., *Zarys dziejów komandorii joannitów w Łagowie do czasów reformacji*, *Studia Europaea Gnesnensia* 10, 2014, s. 255-280.
- Wasilkiewicz K., *Posiadłości kameralne mistrzów baliwatu brandenburskiego joannitów na obszarze diecezji lubuskiej do końca XV w. – zarys problematyki*, In *gremium. Studia nad historią, kulturą i polityką* 10, 2016, s. 57-71.
- Weiss A., *Terytorium diecezji lubuskiej w średniowieczu*, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 20, 4, 1973, s. 83-98.
- Weiss A., *Organizacja diecezji lubuskiej w średniowieczu*, *Studia Kościelnohistoryczne*, 1, Lublin 1977.
- Weiss A., *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992.
- Weiss A., *Z przeszłości diecezji lubuskiej*, *Studia Paradyskie* 12, 2002, s. 107-119.
- Wejman G., *Kościół katolicki na ziemi lubuskiej 1124-2010. Zarys problemu*, [w:] G. Chojnacki (red.), *Kościół na Środkowym Nadodrzu. Historia i postacie*, Zielona Góra 2011, s. 9-53.
- Wejman G., *Duchowieństwo diecezjalne i zakonne na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w XIV wieku*, [w:] Z. Lec, A. Put (red.), *Kościół na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w XIV wieku*, Szczecin 2015, s. 61-86.
- Wędzki A., *Podziały terytorialne*, [w:] Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki (red.), *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą (województwo zielonogórskie)*, 1: *Ziemia Lubuska, Nowa Marchia, Wielkopolska, Zielona Góra* 1967, s. 9-21.

- Wędzki A., Sulęcín, [w:] Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki (red.), *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą (województwo zielonogórskie)*, 1: Ziemia Lubuska, Nowa Marchia, Wielkopolska, Zielona Góra 1967, s. 317-328.
- Wielgosz Z., *Przyczynek do krytyki „Księgi uposażeń biskupstwa lubuskiego”*, *Roczniki Historyczne* 33, 1967, s. 189-204.
- Wierusz Kowalski J., *Poczet papieży*, Warszawa 1986.
- Winterfeld A., *Geschichte des Ritterlichen Ordens St. Johannis vom Spital zu Jerusalem mit besonderer Berücksichtigung der Ballei Brandenburg oder Herrenmeisterthums Sonnenburg*, Berlin 1859.
- Wohlbrück S.W., *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus und des Landes dieses Namens*, 1-3, Berlin 1829-1832.
- Wojciechowski T., *Szkie historyczne jedenastego wieku*, Warszawa 1925.
- Wojciechowski Z., *Przeszedł przez morze*, *Przegląd Zachodni* 1, 4/5, 1945.
- Wojciechowski Z., *Pogranicze plemienne śląsko-wielkopolskie*, *Przegląd Zachodni* 8, 2, 5-8, 1952, s. 279-298.
- Wojtkowiak W., *Geneza miasta Sulęcína*, *Przegląd Zachodni* 7, 11-12, 1951, s. 524-541.
- Wolber K., *Geschichte der Grafen von Eberstein in Pommern 1267-1331*, Berlin 1937.
- Wrzesiński S., *Joannici. Joannici na ziemiach polskich*, Warszawa 2007.
- Wrzesiński S., *Templariusze w Polsce*, Warszawa 2010.
- Wybranowski D., *Przyczynek do genezy i rozwoju komandorii joannitów w Sławnie do połowy XIII w.*, [w:] J. Hauziński (red.), *Pomerania Mediaevalis. Pomorze słowiańskie i jego sąsiedzi X-XV w.*, Gdańsk 1995, s. 61-74.
- Wybranowski D., *Fundacja komandorii joannitów w Goleniowie na tle stosunków księcia Bogusława IV z zakonami rycerskimi w latach 1280-1291*, *Przegląd Zachodniopomorski* 14, 3, 1999, s. 9-23.
- Wybranowski D., *Jeszcze raz o konflikcie Barnima I z joannitami ze Stargardu i Korytowa z lat 1268-1271. Próba identyfikacji osób wasali książęcych z dokumentów Alberta Wielkiego*, *Przegląd Zachodniopomorski* 16, 3, 2001, s. 7-40.
- Zajączkowski S., *Podziały plemienne Polski w okresie powstania państwa. Geografia plemienna ziem polskich*, [w:] K. Tymieniecki, G. Labuda, H. Łowmiański (red.), *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*, 1: Organizacja polityczna, Poznań 1962, s. 87-89.
- Zajączkowski S., *Udział ludności wiejskiej w polskiej wojskowości do połowy XV stulecia*, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 27, 1984, s. 14-31.
- Zakrzewski S., *Polacy nad Łabą w XII w.*, *Świat Słowiański* 1, 2, 2, 1905, s. 81-98.
- Zernack K., *Köpenick und das Land Zpriauuani in voraskanischer Zeit*, *Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands* 9/10, 1961, s. 13-57.
- Zientara B., *Polityczne i kościelne związki Pomorza Zachodniego z Polską za Bolesława Krzywoustego*, *Przegląd Historyczny* 61, 2, 1970, s. 192-228.
- Zientara B., *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1997.
- Zdrenka J., *Cztery dokumenty zachodniopomorskich joannitów z lat 1368-1416*, [w:] B. Śliwiński (red.), *Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza*, 6: Książęta, urzędnicy, złoczyńcy, Gdańsk 1999, s. 303-314.

Żerelik R., Personalne związki katedry wrocławskiej i lubuskiej oraz kolegiat śląskich z kancelariami książęcymi (do 1350 r.), [w:] K. Matwijowski (red.), Ludzie Kościoła katolickiego na ziemi śląskiej, Wrocław 1994, s. 9-22.

Strony internetowe

A Bibliography of Books on the Order of St. John of Jerusalem, compiled by M. Foster [online].
Dostępność w Internecie: <www.orderstjohn.org> [dostęp: 2016-05-15].

Dzieje zakonów rycerskich od pokoleń rozbudzają wyobraźnię czytelników. Niniejsza publikacja została poświęcona fragmentowi ich bogatej historii. Autor przedstawia w niej losy templariuszy i joannitów w diecezji lubuskiej, na środkowym Nadodrzu, które w badanym okresie, tj. od XIII do XVI w., znajdowało się w orbicie wpływów różnych podmiotów politycznych. Okazuje się, że w miejscu charakteryzującym się niezwykle burzliwą historią, gdzie krzyżowała się polityka polska, brandenburska, pomorska i krzyżacka, zakony rycerskie potrafiły doskonale funkcjonować. Templariusze byli obecni w diecezji lubuskiej przez ok. 80 lat, a joannici przez blisko 240. Pozostając daleko od teatru głównych wydarzeń europejskich, przedstawiciele obu zakonów odbiegli od pierwotnej idei krucjatowej. Skupili się na działaniach lokalnych, wywierając znaczny wpływ na sferę polityczną, gospodarczą, społeczną i religijną całego regionu.

Książkę można nabyć / The book is available:

www.abc.biz.pl

abc@abc.biz.pl

ISBN 978-83-65287-21-2

